

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ - DEBIUT NAUKOWY 2015

**redakcja naukowa
Jakub Berezowski, Henryk A. Kretek**

Racibórz 2016

Rada Wydawnicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu:
prof. dr hab. inż. arch. Jacek Włodarczyk, dr hab. Franciszek Nieć, dr hab. inż. Bogdan Wysogład, dr hab. Jarosław Cholewa, dr hab. Leszek Karczewski, dr Jacek Mołęda

Recenzenci: Dr hab. Robert Geisler, prof. Uniwersytetu Opolskiego; Prof. zw. dr hab. Wojciech Słomski, dr h.c. Multipl., Kierownik Katedry Filozofii, Wydział Psychologii, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.

Opracowanie techniczne: Janusz Krajewski

Druk i oprawa: ATB Studio,
43-410 Zebrzydowice, ul. Ks. Janusza 17

Dystrybucja:
- „Skrypczarnia”, 47-400 Racibórz, ul. Słowackiego 55
- www.pwszrac.pl (podstrona „Wydawnictwo”)

ISBN 978-83-60730-88-1



Copyright © by Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, 2016

Wszelkie prawa zastrzeżone przez Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Żadna część tej pracy, jak i całość, nie może być powielana czy rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób, bądź elektroniczny, bądź mechaniczny, włącznie z fotokopiowaniem, skanowaniem, nagrywaniem na wszelkie nośniki elektroniczne lub przy użyciu innych systemów, bez pisemnej zgody wydawcy.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
---------------------------	----------

1. Biznes, finanse i strategię globalnej gospodarki

1.1. Zuzanna Laskowska , Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, <i>Tworzenie wspólnych wartości, jako nowe rozumienie zrównoważonego rozwoju. Cechy innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju</i>	11
1.2. Michał Boczek , SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, <i>Czy można przewidzieć kryzys i czy można się przed nim ustrzec?</i>	21
1.3. Marcin Złoty , Uniwersytet Łódzki, <i>Nakłady na badania i rozwój jako istotny czynnik rozwoju gospodarczego</i>	35

2. Prawo i polityka instrumentami procesów zmian

2.1. Przemysław Fordymacki , Uniwersytet Opolski, <i>Sankcje ekonomiczne i polityczne wobec zrównoważonego rozwoju</i>	47
2.2. Piotr Nowacki , Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, <i>Wpływ start-upów w kształtowaniu poziomu zrównoważonego rozwoju w Polsce</i>	57
2.3. Agata Pyrżyńska , Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, <i>Prawa wyborcze obywateli państw UE przebywających poza państwem pochodzenia jako gwarancja zasady zrównoważonego rozwoju</i>	67
2.4. Maciej Skuczyński , Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, <i>Bezpieczeństwo wodne jako element zrównoważonego rozwoju. Problematyka ograniczonych zasobów wodnych na przykładzie Libii</i>	75
2.5. Arleta Stefaniak , Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, <i>Zrównoważony rozwój w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej</i>	81
2.6. Jakub Zabłocki , Uniwersytet Wrocławski, <i>Współpraca Transgraniczna Polska-Białoruś-Ukraina jako Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju</i>	87

3. Socjologia, demografia, czyli aspekt społeczny i kulturowy w procesach transformacji

3.1. Jakub Anusik , Uniwersytet Łódzki, Economics and International Business Łódź, <i>Globalne wyzwania dla zrównoważonego rozwoju miast. Problem „urbanizacji biedy” na światowych peryferiach</i>	101
---	------------

- 3.2. **Kamil M. Kuśmider**, Uniwersytet Łódzki,
Strategia zrównoważonego rozwoju w kontekście tożsamości narodowej polskiego emigranta w Wielkiej Brytanii 111
- 3.3. **Dariusz P. Nosorowski**, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,
Motywacja 3.0 i kultura organizacyjna jako czynniki wspierające zrównoważony rozwój organizacji 121

4. Zrównoważony rozwój wyzwaniem wobec edukacji, sportu i turystyki

- 4.1. **Paulina Kida**, Uniwersytet Wrocławski,
Outdoor i Adventure Education jako droga edukacji i interioryzacji wartości warunkujących wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju 133
- 4.4. **Mirela Lubińska-Tomczak**, Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu,
(Nie)zrównoważony rozwój dzieci w wieku przedszkolnym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi 145
- 4.3. **Sabina Waluś**, Uniwersytet Opolski,
Kształtowanie postaw konsumenckich u dzieci a zrównoważony rozwój 153

5. Ekologia, ochrona środowiska oraz aspekt architektoniczny w kontekście zrównoważonego rozwoju

- 5.1. **Aleksandra Florczyk, Karolina Gierak, Dorota Koruba**, Politechnika Świętokrzyska w Kielcach,
Potencjał wybranych biopaliw stałych możliwy do wykorzystania na cele energetyczne w aspekcie zrównoważonego rozwoju energetycznego 165
- 5.2. **Natalia M. Kurek, Katarzyna Hanas**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,
Zrównoważony rozwój a dopuszczalność mediacji w sprawach z zakresu ochrony środowiska 173
- 5.3. **Magdalena Młynarczyk**, Politechnika Wrocławska,
Ekorozwój nową ideą w budownictwie 181
- 5.4. **Marcin Szurpicki**, Uniwersytet w Białymstoku,
Patent na wiedzę tradycyjną, czyli problematyka bioprospekcji w ujęciu zrównoważonego rozwoju 187
- 5.5. **Anita M. Tkocz**, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,
Zielony marketing jako marketingowe podejście do zrównoważonego rozwoju i do kwestii produktów zielonych 195
- 5.6. **Anna I. Zając**, Politechnika Poznańska,
Nowe strategie terapeutyczne oferowane przez inżynierię tkankową 203
- 5.7. **Anna Gregor**, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,
Ekorozwój i innowacje - problem pewnego oksymoronu. Zjeść ciastko i je mieć 215
- 5.8. **Dominika Kamińska, Barbara Skórzak**, Uniwersytet Łódzki,
Kreatywne przestrzenie w miastach przemysłowych – przykład Łodzi 225

- 5.9. **Renata Tomaszewska**, Uniwersytet Łódzki,
Promocja miast a ich zrównoważony rozwój – na przykładzie inwestycji drogowej „Trasa W-Z w Łodzi” 235

6. Multidimensional nature of sustainable development

- 6.1. **Anastasia Getmanenko**, National University of „Kyiv-Mohyla Academy” Kirovograd [UA],
Composite fluorine-containing membranes, functionalized carbon nanotubes, for water treatment in the light of sustainable development 245
- 6.2. **Barbara J. Pawlak**, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie,
The right of the victim to have the damage redressed and the enforceability of the mediation settlement– the polish perspective 255
- 6.3. **Ksenia Pyryn**, WSM Warszawa, Kirovograd [UA],
Питання про існування корупції в Україні: як одне з проблем сталого розвитку країни; Istnienie korupcji na Ukrainie w aspekcie do pytania o zrównoważony rozwój kraju 271

Informacje o autorach i streszczenia 277

WPROWADZENIE

Po raz szósty wielodyscyplinarny zespół, skupiający w swoim gronie przedstawicieli wyższej uczelni, organizacji pozarządowej i biura posła do Parlamentu Europejskiego zorganizowało wspólne przedsięwzięcie. Szeroko pojmowany zakres tematyczny, obejmował „zrównoważony rozwój” jawiący się jako pojęcie mające wymiar ponadczasowy. Natomiast „debiut naukowy” stał się narzędziem mającym na celu wspieranie i promowanie młodych naukowców. Dzięki korelacji zakresów obu pojęć jak i założonych przez organizatorów przedmiotów rozważań, studenci, bądź już absolwenci studiów I, II czy III stopnia, nie posiadający tytułów naukowych, mogą dzięki udziałowi w tym przedsięwzięciu, otworzyć sobie drogę do otwarcia przewodu doktorskiego. Dzieje się tak, bowiem organizatorzy realizują wymóg stawiany przez ustawodawcę, gdyż zgodnie z wymogami *ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* „warunkiem wszczęcia przewodu doktorskiego jest posiadanie wydanej lub przyjętej do druku publikacji naukowej w formie książki lub co najmniej jednej publikacji naukowej w recenzowanym czasopiśmie naukowym wymienionym w wykazie czasopism naukowych ogłaszanych przez ministra właściwego do spraw nauki zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 615, z późn. zm.16)) lub **w recenzowanych materiałach z międzynarodowej konferencji naukowej** lub publiczna prezentacja dzieła artystycznego”. Publikacja „Zrównoważony rozwój – Debiut naukowy 2015”, zawiera w sobie przedstawione wyżej warunki, co potwierdza korelacja spisu treści z programem „Międzynarodowej Konferencji Naukowej”.

To cykliczne przedsięwzięcie zatacza coraz szersze kręgi i zdobywa popularność także wśród studentów studiujących w innych krajach Europy. Stąd też organizatorzy przyjęli artykuły napisane również w języku angielskim, przez studentów polskich studiujących na zagranicznych uczelniach oraz artykuły które wpłynęły z Ukrainy. Tak więc szósta edycja zawiera najlepsze prace nadesłane w trzech językach (polskim, ukraińskim i angielskim), które zostały poddane procesowi recenzowania. Recenzenci współdziałali z redaktorami naukowymi, a w wielu przypadkach współpracowali z autorami artykułów nad ostateczną formą ich prac, wymieniając korespondencyjnie uwagi czy sugestie. Zatem zarówno teksty jak i wystąpienia, przygotowane i zaprezentowane podczas międzynarodowej konferencji naukowej można traktować jako zrecenzowane.

W projekcie „Debiut naukowy 2015” wzięło udział kilkudziesięciu studentów studiów pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia z prawie dwudziestu polskich i zagranicznych uczelni (w tym: uniwersytetów, politechnik, akademii, szkół wyższych). Uczestnicy reprezentowali następujące jednostki naukowe: Akademia Leona Koźmińskiego, Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, National University of „Kyiv-Mohyla Academy”, Politechnika Poznańska, Politechnika Świętokrzyska, Politechnika Wrocławska, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Wrocławski, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie.

Organizatorzy określili ramy dla publikacji, które zawierały wytyczne zarówno programowe jak i kryteria ich późniejszej oceny przez Radę Naukową. W regulaminie sprecyzowano jak należy rozumieć zrównoważony rozwój, zostawiając jednocześnie autorom możliwość odejścia od sugerowanych ram, informując zainteresowanych, że zakres pojęcia pozostawia autorom szerokie możliwości jego interpretacji. Poinformowano zainteresowanych uczestników konkursu jak będzie pojmowane kryterium naukowości oraz zaznaczono, że Rada Naukowa będzie oceniać wkład intelektualny autora, jego inwencję, sposób omówienia problemu jak i prowadzenie procesu konceptualnego.

Objętość publikacji determinuje konieczność wybrania około trzydziestu prac, które dostały zaszczytu znalezienia się w elitarnym gronie najlepszych. Należy podkreślić, że już sam udział w tym akademickim projekcie stanowi wyróżnienie, bowiem uczestnicy otrzymują kilka możliwości powiększania dorobku naukowego. Po pierwsze, publikacja w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej. Po drugie, potwierdzony udział w ponadnarodowej konferencji naukowej, gdzie uczestnik otrzymuje możliwość wygłoszenia referatu. Po trzecie, to wartości niewymierne, w tym tak modne obecnie w środowisku i slangu studenckim „sieciowanie” (*networking*), które pozwala na zawieranie naukowych znajomości czy przyjaźni.

Szczególne podziękowania należy złożyć członkom Rady Naukowej, a także recenzentom, którzy poświęcili swój czas wolny, aby pracować *pro publico bono* nad nadesłanymi artykułami. W tej edycji Rada Naukowa pracowała w składzie: Przewodniczący: prof. dr hab. inż. Jerzy Buzek, dr h.c. multiplex; Wiceprzewodniczący: dr Jakub Berezowski, Prorektor PWSZ w Raciborzu; Członkowie Rady Naukowej: prof. dr hab. Wojciech Słomski, dr h.c. multiplex; dr hab. Robert Geisler, prof. UO; dr Henryk A. Kretek, pełniący rolę sekretarza.

Rada Naukowa dziękuje: Panu Januszowi Krajewskiemu z PWSZ w Raciborzu za koordynowanie spraw technicznych związanych z wydaniem publikacji pokonferencyjnej, Panu dr Jakubowi Berezowskiemu – Prorektorowi PWSZ w Raciborzu za pomoc w przygotowaniu konferencji, oraz Pani Kanclerz – Beacie Branc-Gorgosz, która ugościła nas w murach Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej.

1. BIZNES, FINANSE I STRATEGIE GLOBALNEJ GOSPODARKI

TWORZENIE WSPÓLNYCH WARTOŚCI, JAKO NOWE ROZUMIENIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU. CECHY INNOWACYJNEGO MODELU BIZNESOWEGO DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

Celem artykułu jest omówienie idei wspólnych wartości, jako nowego rozumienia zrównoważonego rozwoju i właściwej drogi osiągnięcia sukcesu ekonomicznego. Ponadto w artykule postaram się wyodrębnić cechy innowacyjnego modelu biznesowego, który niezależnie od rodzaju działalności przedsiębiorstwa, wielkości, czy jego wieku, uwzględniając zależności występujące pomiędzy jego elementami, odzwierciedlały koncepcję tworzenia wspólnych wartości, a zatem tak pojmowanego zrównoważonego rozwoju.

W literaturze zajmującej się problemem wdrożenia idei zrównoważonego rozwoju w strategię biznesową przedsiębiorstwa, dyskusja najczęściej koncentruje się na omówieniu proponowanych zmian, w kontekście różnych aspektów funkcjonowania przedsiębiorstwa, analizując wycinkowo każdy z nich¹. Warto jest również wskazać na poszczególne zależności, występujące pomiędzy wyodrębnionymi obszarami oraz przedstawić pełen obraz działań, który musi zostać podjęty przez podmiot gospodarczy, aby mógł on uważać się za w pełni innowacyjny i odpowiedzialny wobec społeczeństwa i środowiska².

Nie wystarczy wdrożenie nowej technologii w przedsiębiorstwie, w którym procesy, struktura, czy system organizacji pozostaną niezmiennie i nieadekwatne deklaracjom chęci bycia przedsiębiorstwem zrównoważonym w sensie rozwoju. Dotychczas wiele podmiotów gospodarczych uświadomiło sobie zalety wprowadzania na rynek produktów odpowiedzialnych, dostrzeżono również korzyści usprawniania procesów w kierunku zrównoważonego rozwoju. Wdrożenie zmian technologicznych, umożliwiających wykorzystanie bezpiecznych i przyjaznych dla środowiska materiałów, recykling materiałów poprodukcyjnych oraz zastosowanie odnawialnych źródeł energii w procesie produkcyjnym, to najczęstsze zmiany procesowe, na jakie decydują się przedsiębiorstwa, chcące identyfikować się z ideą zrównoważonego rozwoju. Jednakże te innowacje nie są wystarczające do zbudowania w pełni odpowiedzialnego społecznie i ekologicznie biznesu, a w konsekwencji zmiany naszej rzeczywistości. Potrzebne są zdecydowanie głębiej idące innowacje, trwalsze, można rzec fundamentalne zmiany, które zredefiniowałyby dotychczasowe stosunki produkcji vs. konsumpcji i które miałyby wpływ na zmianę stylu życia, wartości oraz przyczyniłyby się do zniesienia społecznych podziałów, bardziej sprawiedliwej dystrybucji dochodów i wielu innych równie ważnych aspektów. Przyjmując, że wzorzec produkcji vs. konsumpcji definiuje charakter i skalę wyzwań dla zrównoważone-

¹ N. Bocken, S. Short, P. Rana, S. Evans, *A literature and practice review to develop sustainable business model archetypes*, "Journal of Cleaner Production", 2014, nr 65, s. 42-44.

² F. Boons, F. Luedeke-Freund, *Business models for sustainable innovation: state-of-the-art and steps towards a research agenda*, "Journal of Cleaner Production", 2013, nr 45, s. 9-10.

go rozwoju - na styku których znajduje się przedsiębiorstwo - to właśnie biznes ma potencjał przyczynienia się do społecznie i ekologicznie odpowiedzialnego świata, nie zaś jak coraz częściej jest to obecnie odbierane, jedynie do problemów³.

Istotne jest, aby przedsiębiorstwa uświadomiły sobie, że to co naprawdę jest potrzebne w kontekście zrównoważonego rozwoju, to nie tylko coraz lepsze produkty i procesy, ale przede wszystkim całkowicie inne modele biznesowe. Niewystarczające jest, gdy przedsiębiorstwo na podstawie założeń swojego modelu biznesowego, realizuje strategię nieszkodliwości społecznej i ekologicznej, gdyż każdy podmiot gospodarczy powinien dążyć nie tylko do wykreowania wartości dla przedsiębiorstwa samego w sobie, ale jednocześnie dla społeczeństwa i środowiska⁴.

Zrównoważony rozwój, jako dążenie do wypracowania wspólnych wartości

Idea zrównoważonego rozwoju miała swoje początki już w roku 1969, kiedy to w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, uchwalono ustawę o państwowej polityce wobec środowiska (ang. National Environmental Policy Act - NEPA), jednakże przedstawienie światowego stanowiska w tej kwestii, nastąpiło dopiero w 1987 r., wraz z opublikowaniem przez Światową Komisję ds. Środowiska i Rozwoju (ang. World Commission on Environment and Development - WCED), zwana też „Komisją Brundtland”, raportu przedstawiającego, już nazwaną odpowiednio, koncepcję zrównoważonego rozwoju. Dokument ten zawierał definicję zrównoważonego rozwoju, która jednocześnie formułowała warunek zachowania ogólnoświatowego ładu społeczno-gospodarczego i środowiskowego - świat wymaga takiego rozwoju, „który zaspokoiłby potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokojenia ich potrzeb”⁵. Działalność Komisji Brundtland przyczyniła się do zwołania tzw. Szczytu Ziemi (ang. Earth Summit) w 1992 r, w Rio de Janeiro, czyli Konferencji Narodów Zjednoczonych na temat Środowiska i Rozwoju (ang. *United Nations Conference on Environment and Development* - UNCED). W ramach konferencji przyjęto m.in. Agendę 21, którą podpisując światowi przywódcy zobowiązali się do przestrzegania założeń zrównoważonego rozwoju, obejmujących wiele obszarów, ze szczególnym naciskiem na sferę gospodarczą⁶.

Powyższe dokumenty stanowiły podwaliny dla idei zrównoważonego rozwoju na różnych szczeblach aktywności gospodarczej, będąc jednocześnie odpowiedzią na globalne zagrożenia wynikające z szybkiego zużycia zasobów naturalnych, narastania zanieczyszczeń środowiska, nadmiernego wzrostu demograficznego, niezaspokojenia podstawowych potrzeb coraz większych grup ludzi oraz głębokiej destabilizacji systemów przyrodniczych i społeczno-gospodarczych. Ogólnonarodowa inicjatywa miała szansę stać się remedium na problemy społeczne i środowiskowe, jednakże nieprecyzyjna definicja zrównoważonego rozwoju, stworzyła możliwość swobodnej interpretacji, z czego skorzystało wiele podmiotów gospodarczych, podporządkowując jej założenia realizacji własnych szeroko pojętych interesów, niekoniecznie dążąc zaś do wypracowywaniu

³ P. Wells, *Business Models for Sustainability*, Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham 2013, s. 1-21.

⁴ R. Whisnant, *Wanted: truly innovative sustainable business models. Three reasons to focus on your structure, not just your products or processes*, „The Guardian”, 2013, <http://www.theguardian.com/sustainable-business/innovative-sustainable-business-models>, [1 X 2015].

⁵ *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1991, s. 67.

⁶ K. Baerlund, *Sustainable development - concept and action*, UNECE, 2004, http://www.unece.org/oes/nutshell/2004-2005/focus_sustainable_development.html, [19 IX 2015].

rozwiązań, które sprawiedliwie uwzględniałyby rozwojowe i środowiskowe potrzeby obecnych i przyszłych pokoleń⁷.

Na początku XXI wieku jesteśmy świadkami kolejnej fali niepokoju społecznych oraz postępującego braku przychylności dla biznesów, szczególnie międzynarodowych, ze strony lokalnych społeczności. Co więcej, przedsiębiorstwa demonstrujące społeczną odpowiedzialność biznesu, również są przedmiotem krytyki, jako chętnie afiszujące się dumnymi hasłami, a w gruncie rzeczy niestające się zrozumieć rzeczywistych potrzeb i problemów społecznych. Ta narastająca nieufność wobec biznesu, jest powodem nakładania na przedsiębiorstwa ograniczeń, które często skutkują obniżeniem konkurencyjności gospodarki, czy też osłabieniem wzrostu ekonomicznego⁸.

Od czasu przedstawienia koncepcji zrównoważonego rozwoju na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro, ogromna rzesza przedstawicieli nauki, biznesu i polityki starała się doprecyzować definicję i uczynić ją uniwersalną jednocześnie, tak aby znaleźć odpowiedzi na aktualne problemy i pogodzić ze sobą sfery interesów ekonomicznych, społecznych i środowiskowych, pokazując, że nie stoją one w opozycji do siebie⁹. Wielu badaczy zwróciło uwagę, że wywodząca się z idei zrównoważonego rozwoju, koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu nie jest wystarczająca w kontekście ciągłych zmian warunków w jakich funkcjonują przedsiębiorstwa. W erze globalizacji i zwiększonej konsumpcji, podmioty gospodarcze, które nie rozumieją wzajemnych współzależności występujących pomiędzy poszczególnymi interesariuszami, rozumianymi nie tylko jako akcjonariusze przedsiębiorstwa, ale również pracownicy i kontrahenci, a także środowisko, muszą liczyć się z tym, że nie przetrwają na rynku lokalnym, a przede wszystkim międzynarodowym w długim okresie. Ważna jest więc zmiana perspektywy, z nastawienia na osiągnięcie jak największego zysku, w jak najkrótszym czasie, na skoncentrowaniu na dążeniu do wypracowaniu długoterminowej stabilności przedsiębiorstwa, z uwzględnieniem jego wpływu na ludzi oraz planetę¹⁰.

Szczegółową analizę i redefinicję społecznej odpowiedzialności biznesu przedstawili Michael E. Porter oraz Mark R. Kramer w artykule *Creating Shared Value* opublikowanym prze Harvard Business Review w styczniu 2011 roku. Autorzy przekonują, że cele i dążenia przedsiębiorstw oraz społeczeństwa nie są rozbieżne, a kapitalizm, w swoim założeniu, jest mechanizmem, który umożliwia zaspokajanie potrzeb społeczeństwa, determinuje efektywność działania podmiotów gospodarczych, tworzenie miejsc pracy oraz dobrobytu. Celem istnienia przedsiębiorstwa nie jest działalność dobroczynna, ale nie powinno być też dążenie do osiągnięcia zysku samego w sobie. Celem przedsiębiorstwa powinno być tworzenie wspólnych wartości (tzw. *shared value*), gdyż nie tylko potrzeby, ale i społeczne niezadowolenie są kluczowymi determinantami rynku. Brak chęci, czy też umiejętności dostrzeżenia tych zależności ze strony osób zarządzających organizacjami, jest przyczyną wielu nierozwiązanych i stale narastających problemów społecznych i środowiskowych. Przedsiębiorstwa nie mogą pomijać wpływu sytuacji ekonomicznej swoich

⁷ Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 1993, s. 14.

⁸ M. Yaziji, *Time to Rethink Capitalism?*, Harvard Business Review, 2008, <https://hbr.org/2008/11/time-to-rethink-capitalism/ar/1#>, [20 IX 2015].

⁹ U. Jaeger, V. Sathe (red.), *Strategy and Competitiveness in Latin American Markets. The Sustainability Frontier*, Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham 2014, s. 3-17.

¹⁰ T. Slaper, T. Hall, *The Triple Bottom Line: What Is It and How Does It Work?*, IBR Indiana Business Review, 2011, <http://www.ibrc.indiana.edu/ibr/2011/spring/article2.html>, [30 IX 2015].

klientów, wyczerpywania się kluczowych zasobów dla jego funkcjonowania, czy też aspektu opłacalności ze strony dostawców, gdyż takim postępowaniem tylko przyczyniają się do pogłębiania rozwarstwienia społecznego i zaostrzenia konfliktu pomiędzy społeczeństwem, a biznesem¹¹.

Podjęcie działań zmierzających do pojednania biznesu i społeczeństwa, powinno leżeć w gestii każdego przedsiębiorstwa, zaś powodzenie tej inicjatywy warunkuje gruntowna zmiana strategii biznesowej. Na szczęście coraz więcej podmiotów gospodarczych, zdaje się uświadamiać sobie tą konieczność, dzięki czemu możemy zaobserwować powstawanie nowych, innowacyjnych modeli biznesowych, które są oparte na założeniu o kreacji wspólnych wartości, a więc umożliwiają tworzenie wartości ekonomicznej, przy jednoczesnym tworzeniu wartości dla społeczeństwa i środowiska. Umiejętność stworzenia i wdrożenia innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju, jest przesłanką osiągnięcia trwałej przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa odpowiadające na potrzeby społeczeństwa, akceptujące wyzwania społeczne i środowiskowe, a ponadto potrafiące wykorzystać szanse, które się z nimi wiążą, co w konsekwencji pozwoli na wypracowanie wspólnych wartości, powinny stanowić rdzeń każdej gospodarki, gdyż to one przyczyniają się do wzrostu jej innowacyjności i efektywności¹².

Rola innowacji w dążeniu do tworzenia wspólnych wartości. Cechy innowacyjnego modelu biznesowego

Niedogodności, zakłócenia - to zdarzenia, które są najczęstszym motorem zmian elementów modelu biznesowego, a co za tym idzie strategii przedsiębiorstwa. Zmieniające się tendencje i warunki globalne - środowiskowe, społeczne, polityczne i technologiczne, wymagają wdrożenia gruntownych innowacji, które umożliwiłyby przedsiębiorstwom, a w szerszej skali branżom, a nawet całym gospodarkom, dostosowanie się i odniesienie sukcesu w całkowicie innych warunkach niż dotychczasowe. Ekspertsi zajmujący się zrównoważonym rozwojem, przedstawiają wspólny pogląd na kwestię innowacji, twierdząc, że jest ona kluczem do pogodzenia interesów społecznych, ekonomicznych i ekologicznych. Innowacja jest zaś efektywna, tylko jeśli towarzyszy jej gruntowna zmiana podejścia do tworzenia wspólnej wartości. Prędzej, czy później każde przedsiębiorstwo będzie musiało podjąć wyzwanie i zmierzyć się ze zmianą, dostrzec możliwości jakie z niej wynikają i jej potencjał w tworzeniu wartości¹³.

Innowacje determinują każdą sferę aktywności, mają wpływ na to w jakim tempie rozwija się gospodarka, jak szybko postępuje zużycie zasobów, bowiem od nich zależy ilość, jakość i rodzaj miejsc pracy, różnorodność dostępnych produktów i ich cena. To innowacje przyczyniają się do lepszej jakości naszego życia. Aby jednak wprowadzone przez przedsiębiorstwa innowacje, tworzyły trwałą przewagę konkurencyjną oraz wychodziły naprzeciw potrzebom i problemom klientów, aby stanowiły jednocześnie rzeczywisty wkład w tworzenie wspólnych wartości, muszą one dotyczyć podstaw, na których zbudowane jest przedsiębiorstwo, obejmować aspekty technologiczne, organizacyjne, socjolo-

¹¹ M. Porter, M. Kramer, *Creating Shared Value*, Harvard Business Review, 2011, <https://hbr.org/2011/01/the-big-idea-creating-shared-value>, [2 X 2015].

¹² Ibidem.

¹³ L. Clinton, R. Whisnant, *Model Behavior. 20 Business Model Innovations for Sustainability*, SustainAbility Report, 2014, s. 7-12.

giczne, a zatem prowokować zmianę dotychczasowego modelu biznesowego lub też wprowadzenie całkowicie nowego¹⁴.

Warto zastanowić się nad tym czym jest model biznesowy. Literatura przedmiotu nie podaje jednoznacznej definicji modelu biznesowego, jednakże najbardziej adekwatną zdaje się być, definicja którą przedstawili w pracy z 2010 roku, *Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik wizjonera*, eksperci zarządzania i innowacji, Alexander Osterwalder i Yves Pigneur. Autorzy scharakteryzowali model biznesowy jako „przesłanki stojące za sposobem, w jaki organizacja tworzy wartość, oraz zapewnia i czerpie zyski z tej wytworzonej wartości”¹⁵. Model biznesowy służy przedsiębiorstwu za rdzeń jego działalności, ponadto jest systemem ukazującym sposób powiązań poszczególnych elementów organizacji oraz jej otoczenia, jest również mapą działań zmierzających do tworzenia wartości dla klienta. Model biznesowy identyfikuje kluczowe działania, dzięki którym przedsiębiorstwo generuje przychody i wartość dodaną.

Decyzja o wprowadzeniu innowacji, która będzie miała wpływ na zasadnicze obszary przedsiębiorstwa, czyli obejmująca zmianę istniejącego modelu biznesowego, czy też zaproponowanie zupełnie nowego modelu biznesowego, nie jest łatwa dla żadnego podmiotu gospodarczego. Dążenie do zrównoważonego przedsiębiorstwa, które tworzy, dostarcza i otrzymuje wartość, w sposób, pozwalający na zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska oraz przyczynianiu się do jego odrodzenia, napotyka na szereg barier ze strony zarówno otoczenia wewnętrznego, jak i zewnętrznego. W wielu przypadkach bardzo trudno jest zmienić wypracowane przez lata zasady biznesowe, normy zachowań, czy też mierniki sukcesu przedsiębiorstwa. Zarządzający przedsiębiorstwem bardziej skłonni są przekształcać niektóre tylko elementy modelu biznesowego, w odpowiedzi na bieżące lub prognozowane w najbliższej przyszłości zmiany warunków otoczenia, niż podjąć się gruntownej innowacji, której celem jest zrównoważony rozwój przedsiębiorstw. Należy jednak podkreślić, że coraz więcej przedsiębiorstw zarówno globalnych, jak i mniejszych podmiotów, prowadzących działalność na rynkach lokalnych, podejmuje wyzwanie redefinicji fundamentów, na których zbudowany jest biznes. Niemiecki gigant energetyczny RWE, podjął decyzję o przekształceniu swojego modelu biznesowego, z opartego na sprzedaży energii pozyskanej ze źródeł nieodnawialnych, na model który umożliwi mu również sprzedaż energii pozyskanej ze źródeł odnawialnych, przy założeniu stale rosnącego jej udziału w przychodach przedsiębiorstwa. Co więcej, koncern wykorzystuje swoje doświadczenia i wiedzę ekspercką do popularyzowania energii odnawialnej, a także prowadzi działalność doradczą dla innych przedsiębiorstw z branży, najczęściej mniejszych podmiotów, które chciałyby podążyć jej drogą. Johnson&Johnson - amerykański koncern kosmetyczny i farmaceutyczny, wdrożył innowacyjny model biznesowy dla nowego produktu o nazwie Velcade, który docelowo ma leczyć odmianę raka kości. Producent zaproponował europejskim instytucjom ochrony zdrowia rozwiązanie polegające na tym, że jeżeli lek nie będzie skuteczny w 90% przypadków, nie będą one musiały za niego płacić¹⁶.

Dotychczasowe badania nad innowacyjnymi modelami biznesowymi dla zrównoważonego rozwoju, wykazały, że najwięcej innowacji modeli biznesowych występuje w małych i średnich przedsiębiorstwach (przodują „startupy”). Ponadto, przedsiębiorstwa

¹⁴ K. Girotra, S. Netessine, *Faculty&Research Working Paper. Business Model Innovation for Sustainability*, “INSEAD - The Business School for the World”, 2013, nr 64, s. 3.

¹⁵ A. Osterwalder, Y. Pigneur, *Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik Wizjonera*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010, s. 18.

¹⁶ L. Clinton, R. Whisnant, op. cit., s. 22-46.

implementują założenia innowacyjnego modelu biznesowego na początku swojego istnienia, gdyż łatwiej jest zbudować od podstaw zrównoważony model biznesowy, niż przekształcać już istniejący, zwłaszcza jeżeli wymagałoby to gruntownej zmiany elementów modelu¹⁷. Trzeba zaznaczyć, że pomimo liczebnej przewagi mniejszych pomiotów gospodarczych w innowacjach modeli biznesowych, to duże przedsiębiorstwa będą w najbliższej przyszłości odgrywać decydującą rolę w popularyzacji zrównoważonego rozwoju i zwiększania jego znaczenia w skali światowej¹⁸.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zaproponować uniwersalny zestaw cech innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju, rozumianego jako dążenie do tworzenia wspólnych wartości. Niezależnie od rodzaju działalności, wielkości, czy też wieku przedsiębiorstwa, można wyodrębnić następujące cechy innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju:

- Propozycja wartości - obok wartości ekonomicznej, przedstawia również mierzalną wartość w aspekcie ekologicznym i socjalnym oraz powinna być wypadkową dialogu pomiędzy biznesem, a społeczeństwem (lub społecznościami lokalnymi), stanowiąc optymalną odpowiedź na wyzwania i potrzeby ekonomiczne, ekologiczne oraz społeczne, które są zmienne w czasie i przestrzeni.
- Relacje z klientami oparte są na kształtowaniu odpowiedzialności wobec klientów, gdzie przedsiębiorstwo nie przerzuca ciężaru problemów socjalnych na klientów, ale stara się ich uświadomić i przekonać do odpowiednich wyborów konsumpcyjnych, które będą wspierały lokalnych dostawców, czy też społeczność.
- Łańcuch wartości przedsiębiorstwa uwzględnia zrozumienie wzajemnych potrzeb i problemów, stymulując wsparcie i aktywizację dostawców, wpływa na zmianę podejścia do tradycyjnego sposobu dystrybucji i produkcji poprzez wykorzystanie nowych technologii (sprzedaż internetowa, powtórne wykorzystanie materiałów poprodukcyjnych, ograniczenie zużycia surowców).
- W aspekcie finansowym - sprawiedliwy podział ekonomicznych kosztów i korzyści pomiędzy podmioty biorące udział w tworzeniu wartości, czyli będące częścią modelu biznesowego¹⁹.

Wyszczególnione cechy wzajemnie się uzupełniają i stanowią przesłanki innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju, tylko wtedy, jeżeli będą rozpatrywane jako całość. Innowacja mająca na celu tworzenie wspólnych wartości musi więc obejmować cztery zasadnicze obszary - klientów, ofertę, infrastrukturę oraz pozycję finansową przedsiębiorstwa, inaczej nie będzie ono w pełni zdolne dobrze rozwijać się w przyszłości i kształtować swój wpływ na ludzi i planetę²⁰.

¹⁷ S. Schaltegger, F. Luedeke-Freund, E. Hansen, *Business Cases for Sustainability and the Role of Business Model Innovation Developing a Conceptual Framework*, Centre for Sustainability Management Leuphana Universitaet Lueneburg, 2011, s. 9-11.

¹⁸ D. Browning, *Business innovation: the leaders committed to sustainable development*, "The Guardian", 2015, <http://www.theguardian.com/global-development-professionals-network/2015/jul/14/business-innovation-the-leaders-committed-to-sustainable-development>, [12 X 2015].

¹⁹ F. Boons, F. Luedeke-Freund, op. cit., s. 10-14.

²⁰ Ch. Sempels, J. Hoffmann, *Sustainable Business Model Innovation to Create Value in a World of Finite Resources*, "The European Business Review", 2015, <http://www.europeanbusinessreview.com/?p=7082>, [23 X 2015].

Zakończenie

Droga zrównoważonego rozwoju jest szansą na wzrost innowacyjności i produktywności globalnej gospodarki, przy jednoczesnym polepszeniu sytuacji społecznej i ekologicznej w skali światowej. Aby jednak to było możliwe, przedsiębiorstwa muszą zmienić dotychczasowe podejście do prowadzenia działalności, ze skoncentrowanego do tej pory na maksymalizacji zysku, na dążenie do tworzenia wspólnych wartości. Idea tworzenia wspólnych wartości powinna dotyczyć struktur, procesów i systemów organizacji, a ponadto wymaga wyjścia poza ramy obowiązujące w danej branży, umiejętności przewidywania nadchodzących wyzwań i szans, jakie wiążą się z potencjalnymi zagrożeniami. Przedsiębiorstwo musi podjąć się przekształcenia fundamentów na jakich jest zbudowane, wprowadzić innowacyjny model biznesowy dla zrównoważonego rozwoju, co w rezultacie przyczyni się do podniesienia jego konkurencyjności w długim okresie, przy jednoczesnym polepszeniu warunków materialnych, socjalnych i ekologicznych społeczności lokalnych²¹.

Na podstawie przeglądu literatury światowej, zaproponowano zestaw uniwersalnych cech innowacyjnego modelu biznesowego, które obejmują zasadnicze aspekty działalności każdego przedsiębiorstwa, niezależnie od jego rodzaju, wielkości, czy też wieku, takie jak: propozycja wartości, która określa to co wyróżnia produkty i usługi przedsiębiorstwa od oferowanych przez inne podmioty z danej branży, relacje z klientami, czyli sposób pozyskiwania klientów i kształtowania ich lojalności, łańcuch wartości, na który składa się szereg działań i procesów związanych z pozyskiwaniem materiałów do produkcji (relacje z dostawcami), procesem produkcyjnym (technologia) i sprzedażą (dystrybucja) oraz aspekty finansowe, dotyczące podziału korzyści w odniesieniu do poniesionych kosztów.

Wprowadzenie innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju nie jest łatwe, dlatego większość dużych przedsiębiorstw, nie podejmuje się tego wyzwania, ciesząc się stabilną pozycją rynkową i wysokimi zyskami - pamiętać jednak należy, że jest to krótkowzroczne podejście²². Pomimo wielu barier innowacyjności występujących szczególnie wśród dużych podmiotów gospodarczych, należy - na koniec rozważań dotyczących innowacji modeli biznesowych - zaproponować jeszcze parę wskazówek dla przedsiębiorstw, chcących wdrożyć nowy model biznesowy oparty na tworzeniu wspólnych wartości. Ważne jest zatem, aby przedsiębiorstwa nie bały się poddawać w wątpliwość istniejące zasady funkcjonowania modelu biznesowego, ale były otwarte na nowe innowacje i pielęgnowały kulturę innowacji w organizacji, a ponadto były w stałym kontakcie z rynkiem, obserwowały tendencje nie tylko na rynku lokalnym, ale i światowym, a także podchodziły do zmiany w sposób kompleksowy i były przygotowane na przejściowe perturbacje, związane z procesem zmiany.

²¹ M. Porter, M. Kramer, op. cit.

²² M. Johnson, C. Christensen, H. Kagermann, *Reinventing Your Business Model*, „Harvard Business Review” 2008, nr 86, s. 52-53.

Bibliografia

Źródła

Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 1993.

Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1991.

Opracowania

Afuah A., *Business Models. A Strategic Management Approach*, McGraw-Hill/Irwin, New York 2004.

Amit R., Zott C., *Business model innovation: creating value in times of change*. IESE Business School of Navarra, Barcelona 2010.

Anderson R., White R., *Business Lessons from a Radical Industrialist*, St. Martin's Griffin Press, New York 2011.

Bąk M., Kulawczuk P., Szcześniak A.(red.), *Modele biznesowe przedsiębiorstw tworzonych na bazie szkół wyższych*, Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, Warszawa 2011.

Clinton L., Whisnant R., *Model Behavior. 20 Business Model Innovations for Sustainability*, SustainAbility Report, Brooklyn 2014.

Drucker P. F., *Management Challenges for the 21st Century*, HarperCollins Publishers, New York 2001.

Duczkowska-Piasecka M., Poniatowska-Jaksch M., Duczkowska-Małysz K., *Model biznesu: nowe myślenie strategiczne*, Difin, Warszawa 2013.

Gołębiowski T., Dudzik T., Lewandowska M., Witek-Hajduk M., *Modele biznesu polskich przedsiębiorstw*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2008.

Jackson T., *Prosperity without Growth: Economics for a Finite Planet*. Earthscan, London 2009.

Jaeger U.P., Sathe V. (red.), *Strategy and Competitiveness in Latin American Markets. The Sustainability Frontier*, Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham 2014.

Luedeke-Freund F., *Towards a conceptual framework of business models for sustainability*, ERSCP-EMU Conference, Delft 2010.

Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1991.

Obłój K., *Tworzywo skutecznych strategii*, PWE, Warszawa 2002

Osterwalder A., Pigneur Y., *Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik Wizjonera*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010.

Schaltegger S., Luedeke-Freund F., Hansen E.G., *Business Cases for Sustainability and the Role of Business Model Innovation Developing a Conceptual Framework*, Centre for Sustainability Management Leuphana Universitaet Lueneburg, Lueneburg 2011.

Wells P.E., *Business Models for Sustainability*, Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham 2013.

Artykuły

Amit R., Zott C., *Creating value through business model innovation*, "MIT Sloan Management Review", 2012, nr 53.

- Bocken N.P., Short S.W., Rana P., Evans S., *A literature and practice review to develop sustainable business model archetypes*, "Journal of Cleaner Production", 2014, nr 65.
- Boons F., Luedke-Freund F., *Business models for sustainable innovation: state-of-the-art and steps towards a research agenda*, "Journal of Cleaner Production", 2013, nr 45.
- Cliffe S., *When Your Business Model Is in Trouble: An Interview with Rita Gunther McGrath*, „Harvard Business Review”, 2011, nr 89.
- Girotra K., Netessine S., *Faculty&Research Working Paper. Business Model Innovation for Sustainability*, "INSEAD - The Business School for the World", 2013, nr 64.
- Hindle T., *Guide to Management Ideas and Gurus*, "The Economist", 2008, nr 42.
- Johnson M., Christensen M., Kagermann H., *Reinventing Your Business Model*, „Harvard Business Review” 2008, nr 86.
- Johnson M., Suskewicz J., *How to jump-start the clean tech economy*, "Harvard Business Review", 2009, nr 43.
- Magretta J., *Why business models matter*, "Harvard Business Review", 2002, nr 80.

Strony internetowe

- Baerlund K., *Sustainable development - concept and action*, "UNECE", 2004, <http://www.unece.org>.
- Browning D., *Business innovation: the leaders committed to sustainable development*, "The Guardian", 2015, <http://www.theguardian.com>.
- Martin R., *The Age of Customer Capitalism*, "Harvard Business Review", 2010, <https://hbr.org>.
- Porter M., Kramer M., *Creating Shared Value*, "Harvard Business Review", 2011, <https://hbr.org>.
- Sempels Ch., Hoffmann J., *Sustainable Business Model Innovation to Create Value in a World of Finite Resources*, "The European Business Review", 2015, <http://www.europeanbusinessreview.com>.
- Slaper T., Hall T., *The Triple Bottom Line: What Is It and How Does It Work?*, "IBR Indiana Business Review", 2011, <http://www.ibrc.indiana.edu>.
- Whisnant R., *Wanted: truly innovative sustainable business models. Three reasons to focus on your structure, not just your products or processes*, "The Guardian", 2013, <http://www.theguardian.com>.
- Yaziji M., *Time to Rethink Capitalism?*, "Harvard Business Review", 2008, <https://hbr.org>.

CZY MOŻNA PRZEWIDZIEĆ KRYZYS I CZY MOŻNA SIĘ PRZED NIM USTRZEC?

Wprowadzenie

Zrównoważony rozwój to wyzwanie zmierzające do zapewnienia ludziom dzisiaj i w przyszłości bytowej i gospodarczej równowagi. Zagwarantowanie standardów równych szans od wielu lat stanowi poważny problem na całym świecie. Zrównoważony rozwój zakładają niemal wszystkie porządki prawne poszczególnych państw, a także organizacje międzynarodowe i regionalne, jednak kwestia rzeczywistego jego osiągnięcia pozostaje pytaniem otwartym. Z założenia zrównoważony rozwój powinien towarzyszyć każdej działającej na rynku organizacji, każdemu podejmowanemu przez ludzi przedsięwzięciu, natomiast w rzeczywistości wartością nadrzędną pozostaje wysokość osiąganego zysku i bezwzględna pogoń za dominacją marki.

Rozwój zrównoważony najczęściej kojarzony jest z rozwojem ekologicznym, wyważeniem jakiegoś dobra i jego dystrybucją, ze spójnością i poczuciem solidaryzmu społecznego, z wolnością i prawem własności. Podjęcie myślenia w kierunku zrównoważonego rozwoju świat w dużej mierze zawdzięcza odbywającym się na przełomie XX i XXI wieku międzynarodowym konferencjom¹. Niezależnie od tego, co zostałyby uznane za najważniejszą wartość społeczną, należy odwołać się do podstaw jej powstania.

Osiągnięcie równowagi, budowa relacji społecznych biorą swój początek w świadomości danej społeczności². Przecież „ludzie nie żyją w świecie, w którym życie ma sens, lecz w świecie, w którym muszą nadać sens życiu”³. Człowiek żyje obecnie w nieprzewidywalnych czasach, a rzeczywistość stawia przed nim coraz trudniejsze i wielowymiarowe wyzwania. Jak trafnie podkreśla Wiesław Sztumski, „zrównoważony rozwój to proces rozwoju krajów, miast, wsi, regionów i wspólnot, który bezwarunkowo łączy potrzeby teraźniejszych pokoleń ze zdolnością zaspokojenia przyszłych potrzeb jednostek z potrzebami ogółu”⁴.

Tempo życia obarczonego wieloma dążeniami powoduje szereg dylematów, obligując człowieka do przyjmowania wielości ról. Natura człowieka, mimo wieloletniego empirycznego i teoretycznego nią zainteresowania, jawi się jako mało rozpoznana, a nawet tajemnicza⁵. Nie uprawnia to do twierdzenia, że zrównoważony rozwój powinien być dzia-

¹ P. Bagiński, *Współpraca na rzecz rozwoju w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2005, nr 2, s. 44 i n.

² R. Toulemont, *Spółczesność ludzkie*, [w:] *Fenomenologia i socjologia*, red. Z. Krasnodębski, PWN, Warszawa 1989, s. 76.

³ G. Heffernan, *Fenomenologia jest humanizmem*, „Fenomenologia”, 2012, nr 10, s. 31.

⁴ W. Sztumski, *Idea zrównoważonego rozwoju a możliwości jej urzeczywistnienia*, „Przegląd Ekorozwoju”, 2006, nr 2, s. 73 i n.

⁵ Zob. *The Self in Social Psychology*, red. R. F. Baumeister, Psychology Press (Taylor & Francis), Philadelphia, PA, 1999; *Self and identity: Fundamental issues*, red. R. D. Ashmore, L. Jussim, Oxford Univ. Press, New York 1997; M. Kofta, D. Doliński, *Poznawcze podejście do osobowości*, [w:] *Psychologia. Podręcz-*

łaniem ukierunkowanym na korzyści wąskiej grupy, przeciwnie – ma służyć ogółowi. Co za tym idzie, wszystkim podejmowanym na rzecz zrównoważonego rozwoju inicjatywom winna towarzyszyć empatia i humanizm. Każde zrównoważone działanie powinno być poprzedzone pytaniem o dobro człowieka.

Pomimo wielu pojawiających się w przestrzeni publicznej głosów mówiących o silnej i pogłębiającej się tendencji do występowania stanów kryzysowych w wielu obszarach ludzkiego życia nie można popadać w stan bezradności, należy raczej zachować zdrowy rozsądek, bazować na realnym optymizmie i na trafnych decyzjach. Samo dostrzeżenie zagrożenia nie zawsze wystarczy – w takiej sytuacji konieczne jest wypracowanie odpowiedniej metody, która pozwoli oprzeć się trudnościom i umożliwi przywrócenie równowagi.

Obok sfery kulturowej, geograficznej, ekonomicznej i etnicznej ważną rolę dla osiągnięcia zróżnicowanego rozwoju odgrywa tożsamość, zarówno indywidualna, jak i zbiorowa. Przeświadczenie o posiadaniu tożsamości, według słów Haydena White'a, to wytwór humanistycznej kultury nowożytnego człowieka⁶. Tożsamość nie jest tworem jednostki, lecz dziedzictwem poprzedzającym byt jednostki, nadającym jej poczucie bezpieczeństwa i zakorzenienia. Jeden człowiek nie tworzy tożsamości zbiorowej i jej nie wybiera, ponieważ kształtuje ją wspólnota, co w świadomości jej uczestników stanowi podstawę wyjaśnienia i oceny rzeczywistości zawsze z jakiegoś punktu widzenia czy odniesienia⁷.

W obliczu pogłębiającej się niepewności, panującego strachu i bezradności wywołanych ruchami migracyjnymi przeświadczenie o stanie kryzysu nabiera na sile. Pojawia się pytanie, w jaki sposób przeciwdziałać nawarstwiający się z tego powodu problemom, aby zminimalizować ich wpływ – na które jednak obecnie nikt nie potrafi jednoznacznie odpowiedzieć. Aktualna sytuacja jest daleka od stabilizacji i prowadzi głównie do eskalacji napięć, postrzeganych jako stan kryzysowy, a przecież tak być nie musi.

Kryzys nie u wszystkich ludzi wpływa na motywację. To, co dla jednych jest ważne, dla innych jest nieważne, to, co dla jednych stanowi wartość, dla innych jest nicością. Tak się również dzieje ze zjawiskiem kryzysu, dla jednych dostrzegalnego i ważnego, dla innych niezauważalnego i obojętnego. Należy jednak podkreślić, że o stanie kryzysu nie decyduje ogólne odczucie, a konkretne fakty.

Przez wiele stuleci świat doświadczał różnorodnych stanów kryzysowych, ale jak dotąd nie udało się wypracować skutecznej metody, która by im zapobiegała. Przedstawiane zagrożenia i powody powstawania kryzysu pozornie wydają się trafne, jednakże żadna z tych koncepcji nie stanowi jednolitej recepty radzenia sobie w kryzysowych sytuacjach. Nie wydaje się uprawnione twierdzenie, że kryzys jest nieprzewidywalny. W dobie cyfryzacji, wysokiego poziomu nauki, możliwe wydaje się nie tylko przewidzieć kryzys, ale również temu zjawisku zapobiec.

nik akademicki, t. 3, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000, s. 561-600; M. Jarymowicz, *Psychologia tożsamości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik...*, op. cit., s. 107-125; B. Wojciszke, *Skala Idealizmu. Pomiar regulacyjnego potencjału struktury „ja-idealnego”*, „*Studia Psychologiczne*”, 1986, nr 24, s. 23-44; P. Oleś, *Zjawisko kryzysu psychicznego*, [w:] *Wykłady z psychologii w KUL*, VI, RW KUL, Lublin 1992.

⁶ H. White, *Dyskurs europejski i poszukiwanie europejskiej tożsamości*, *Postcolonial Europe*, 12 III 2010, <http://www.postcolonial-europe.eu/essays/93--the-discourse-of-europe-and-the-search-for-a-european-identity.html> [5 XI 2015].

⁷ E. Tönnies, *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, PWN, Warszawa 2008; B. Skarga, *Zbiorowa tożsamość i zagrożenie z nią związane*, „*Kultura i Społeczeństwo*”, 1998, nr 3, s. 3 i n.

Stan kryzysowy wiąże się z szeregiem nieprzemyślanych i niesprawdzonych decyzji, a jego rozmiar zależy od ich liczby i wagi. Rację miał Marek Cynceron, mówiąc, iż „największą szkołą dla istoty ludzkiej pozostaje cnota, pokora i doświadczenie”⁸, tym bardziej, że życie staje się coraz bardziej skomplikowane i wymagające.

Teraźniejszość nie zna uniwersalnego modelu egzystencji. Świat w coraz większym tempie i prawie na każdym poziomie się komercjalizuje, stwarzając podłoże dla powstawania stanów kryzysowych⁹. Przedstawione rozważania nie stanowią recepty na kryzys, a są raczej próbą przybliżenia ważnego w życiu ludzi i dla zrównoważonego rozwoju zjawiska, wpisanego w byt człowieka. Poprzez omówienie w zarysie związanych z kryzysem kwestii w wymiarze interdyscyplinarnym nakreślono zjawiska leżące u podstaw przeszłych i obecnych zawirowań społecznych oraz problemy związane z sugerowanymi rozwiązaniami. Postawiono dwa zasadnicze pytania: czy można przewidzieć kryzys i czy można się przed nim ustrzec.

Kryzys – ujęcie ogólne

Słowo „kryzys” wydaje się jednym z najczęściej używanych przez ludzi pojęciem, ale czy jest to uzasadnione? Należy zadać pytanie, kiedy termin ten oznacza rzeczywisty kryzys. Z niewiadomych przyczyn kryzysem nazywa się wiele normalnych życiowych sytuacji. Mianem tym określa się nawet błahe niepowodzenie, być może po prostu z powodu wygody. Wystarczy wziąć do ręki prasę, włączyć radio, spojrzeć w telewizor, przejrzeć Internet, wysłuchać kazania, aby dojść do wniosku, iż człowiek żyje w stanie permanentnego kryzysu o różnych twarzach – a to nie wydaje się być prawdą.

Wielu ludzi narzeka, i to bez względu na to, czy ma ku temu powody, czy nie. Dzieje się tak dlatego, że w rzeczywistości człowieka brakuje podstawowych informacji o ludzkiej biedzie, cierpieniu i patologii. Brakuje uznania wartości, autorytetów i wzorców, w zamian obserwuje się przerost formy nad treścią. Ludzie nie dostrzegają, że na skutek migracji, wymiany kulturowo-społecznej zmienił się sposób postrzegania świata, jego wartościowania i oceny ryzyka. Dla wielu realność spotyka się z pewnym rodzajem mody czy zapotrzebowania na słowo „kryzys”, jako symbol rzeczy trudnych, przy użyciu którego można wyjaśnić nurtującą społeczność kwestię, obarczając winą właśnie kryzys. To nagminna praktyka wielu polityków, próbujących wmówić społeczeństwu, że „jest zima i musi być zimno”, że „jest kryzys, bo kraj przejadł finanse państwa”, że „musimy zaciskać pasa”.

Zmienność rzeczywistości powoduje, że pojęcie „kryzys” używane jest nie tylko na potrzeby dziedzin właściwych nauce, ale również w języku potocznym, co wydaje się nadużyciem. Mówi się o braku precyzyjnych definicji kryzysu, o wieloznaczności tego terminu, wykorzystywanego także w przypadkach niemających znamion czy cech stanu kryzysowego¹⁰. Także etymologia słowa kryzys jest różnie interpretowana¹¹.

⁸ J. Szczepański, *Wstęp*, [w:] *Wybór mów Cyncerona. Cz. II*, oprac. idem, Książnica Atlas, Lwów–Warszawa 1929, s. III-XXXV.

⁹ C. Iwan, *Przedsiębiorczość akademicka, nowa siła napędowa wzrostu gospodarczego*, I 2012, <http://www.eitplus.pl/przedsiębiorczosc-akademicka-nowa-sila-napedowa-wzrostu-gospodarczego/>, [5 XI 2015].

¹⁰ P. Klimczak, *Potencjalny wpływ kryzysu gospodarczego na zmienne nominalne i realne*, [w:] *Polityka makroekonomiczna w warunkach kryzysu i jej wpływ na gospodarkę. Teoria i praktyka*, (red. nauk.) Z. Dach, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2011; O. Latusek, A. Pilarski, *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych*, (red.) M. Tomczyk, Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2008.

W języku greckim słowo *krisis* ma wiele znaczeń, może oznaczać: osąd, wyrok, odróżnienie, wybór, badanie, nagłą zmianę, okres przełomu, wybór, dysputę, koniec czy rozstrzygający moment¹². Pierwszą z dziedzin, na potrzeby której zaczęto używać słowa „kryzys”, była medycyna, stosująca je do nazwania nagłej zmiany, gwałtownego przełomu, punktu zwrotnego lub przesilenia stanu zdrowia chorego, tak więc miało ono postać raczej pozytywnej niż negatywnej¹³.

W powyższym znaczeniu, jako „przesilenie” (*kriseis*), użył słowa „kryzys” Hipokrates (ok. 460–404 p.n.e.) w rozprawie „O dawniejszym leczeniu” (*Peri archaies letrikes*)¹⁴. Inaczej słowo to rozumiał Arystoteles, przypisując mu dwoistość, jako wyrok lub osąd czy decyzja. W dziele „Etyka nikomachejska” napisał „Owóż osądzenie w odniesieniu do osób tego samego pochodzenia jest łatwiejsze, w odniesieniu do osób dalszych – trudniejsze”¹⁵. Inne znaczenie słowu „kryzys” filozof nadał w „Retoryce” – były to „afekty”, jako doznania, pod których wpływem podejmuje się inne niż zwykle decyzje, a którym towarzyszą zazwyczaj przykrość lub przyjemność¹⁶.

Pomimo występujących różnic zarówno Hipokrates, jak i Arystoteles łączyli słowo „kryzys” ze zjawiskiem zmian o różnym nasileniu czy efekcie końcowym. Grecka etymologia nie wskazuje na pejoratywny charakter tego określenia, przeciwnie – nadaje słowu „kryzys” znaczenie raczej pozytywne, co może budzić pewne kontrowersje, w szczególności gdy chodzi o jego pospolite zastosowanie. Językoznawcy interpretują „kryzys”, wiążąc ten termin z sytuacją niekorzystną dla kogoś czy czegoś, względnie ze stanem przełomowym lub rozstrzygającym, któremu towarzyszy wyraźne pogorszenie ogólnych warunków¹⁷. *The Webster's Encyclopedic Dictionary of the English Language* z 1988 roku przy haśle „kryzys” podaje: „punkt zwrotny w chorobie, decydujący moment szczególnie w tragedii, czas zagrożenia, punkt kulminacyjny”, co oznacza przesilenie, wstrząs lub przełom¹⁸.

Kryzys – ujęcie ekonomiczne

Nowożytna znaczeniowość słowa „kryzys” dotyczy głównie sfery ekonomicznej i gospodarczej, nierozzerwalnie związanej z ludzką egzystencją jako postać skrajnego zubożenia. Za najczęściej używane wyrazy bliskoznaczne kryzysu gospodarczego uznaje się załamanie, zastój, recesję, dekoniunkturę oraz stagnację. Jednym z pierwszych ekonomistów stosujących pojęcie kryzysu gospodarczego był Jean Charles Leonard Simonde de Sismondi, który w wydaniu „Nowe zasady ekonomii politycznej, czyli o bogactwie i jego stosunku do ludzkości” z 1827 roku nie tylko skrytykował poglądy Davida Ricardo i Jeana

¹¹ Wielu autorów twierdzi, że słowo „kryzys” pochodzi z języka greckiego (*Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* z 1998 r., s. 187), są również tacy, którzy sądzą, że pochodzi ono z języka łacińskiego (*Uniwersalny słownik języka polskiego* z 2003 r., s. 332).

¹² R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Vocatio, Warszawa 1997, s. 715-718; *A Greek-English Lexicon*, red. H. G. Liddell, R. Scott, Clarendon Press, Oxford 1948, s. 995-997.

¹³ *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. nauk. J. Tokarski, PWN, Warszawa 1971, s. 403-404.

¹⁴ Hippocrates, *Wybór pism*, t. 1, Przysięga; *O dawniejszym leczeniu*; *O sztuce (lekarskiej)*; *O świętej chorobie*; *O naturze człowieka*, tłum. M. Wesoły, Pruszyński i S-ka, Warszawa 2008.

¹⁵ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 1982, s. 327.

¹⁶ Arystoteles, *Retoryka. Poetyka*, tłum. H. Podbielski, PWN, Warszawa 1988, s. 145.

¹⁷ *Słownik języka polskiego*, t. 1 i 3, red. nauk. M. Szymczak, wyd. 5, PWN, Warszawa 1988–1999, s. 1066; *Słownik wyrazów obcych*, op. cit.

¹⁸ *The New Lexicon Webster's Encyclopedic Dictionary of the English Language*, 1988.

Baptiste'a Saya, ale też zwrócił uwagę, że kryzysy nadprodukcji będą się powtarzać tam, gdzie zakłócona zostanie równowaga między produkcją a konsumpcją. De Sismondi twierdził, iż zwiększenie produkcji jest uzasadnione tylko wtedy, gdy jednocześnie rośnie konsumpcja¹⁹.

Podobnie uważał Oliver Blanchard, zaliczając kryzys do zjawisk patologicznych jako odzwierciedlenie zjawiska głębokiej i długotrwałej recesji²⁰. Zwolennik szkoły klasycznej John Stuart Mill w swoim dziele „Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej” użył wyrażenia „kryzys handlowy” – uważał, że periodycznie wybuchające kryzysy handlowe stanowią efekt działalności spekulacyjnej²¹. Inni przedstawiciele tej szkoły preferowali zamienniki pojęcia „kryzys”, takie jak przemysłnienie, załamanie i dekonstrukcja. Gottfried von Haberler interpretował kryzys jako fazę dekonstrukcji, wyróżniając dwie jego postacie – popularną, czyli ostre napięcie, i techniczną, rozumianą jako punkt zwrotny. Ekonomisci i politycy innych opcji nazywali kryzys mankamentem gospodarki czy zjawiskiem historycznym.

W 1914 roku Michael Tuhan-Baranowski zaproponował zaprzestanie używania pojęcia „kryzys” poprzez zastąpienie go określeniem „sytuacja”. W 1926 roku W. L. Thorp zamiast słowa „kryzys” po raz pierwszy użył w ekonomii terminów „recesja” i „depresja”. Słowa „recesja” zamiast „kryzys” użył także w 1930 roku prezydent USA Hubert Clark Hoover²². John Keynes uznawał za kryzys fazę klasycznego cyklu koniunkturalnego ze spadającym wskaźnikiem działalności gospodarczej. Kontynuatorzy jego myśli – Gregory Mankiw i Mark P. Taylor definiowali kryzys jako okres, w którym drastycznie spadają dochody ludności i wielkość produkcji w ujęciu realnym, a rośnie bezrobocie; synonimem kryzysu była dla nich depresja.

Pojęcie „kryzys” to najchętniej poruszany temat przez marksistów, których lider Karol Marks uważał, że permanentne kryzysy doprowadzą do samozniszczenia kapitalizmu. Przyczyny kryzysów ekonomicznych K. Marks upatrywał w nadprodukcji, bezrobociu, nędzy i unicestwieniu sił wytwórczych w okresie kryzysu²³. K. Marks często używał pojęcia „kryzys”, przekonując, że cykliczne wahania produkcji doprowadzą do kryzysu powszechnego, a w konsekwencji do upadku kapitalizmu²⁴. Władimir Iljicz Lenin terminem „kryzys” określał powtarzające się kryzysy przemysłowo-handlowe i nadprodukcję²⁵, stawiając tezę, że „kryzys jest nieodłącznym elementem gospodarki kapitalistycznej z uwagi na podporządkowanie produkcji społecznej własności prywatnej”. Pomimo że nie jest on zawsze wyraźny, wskazuje obecność w gospodarce stałego stanu kryzysowego. Oskar

¹⁹ J. C. L. S. de Sismondi, *Nowe zasady ekonomii politycznej, czyli o bogactwie i jego stosunku do ludności*, t. 1-2, tłum. W. Giełżyński, PWN, Warszawa 1955, s. 2, 5 i n.

²⁰ O. Blanchard, *Makroekonomia*, tłum. M. Dąbrowski i in., Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 709-712.

²¹ J. S. Mill, *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej*, t. 2, tłum. E. Taylor, PWN, Warszawa 1966, s. 202 i n.

²² L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 1, tłum. J. Maliniak, J. Gruber, PWN, Warszawa 1959; L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 2, tłum. J. Gruber, PWN, Warszawa 1960; L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 3, tłum. J. Gruber, PWN, Warszawa 1966.

²³ K. Marks, F. Engels, *Manifest partii komunistycznej*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, t. 1, wyboru dokonali J. Kamieniecki, J. Maciejczak, S. Opara, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981, s. 348-352.

²⁴ K. Marks, *Kapitał*, t. 1, wyd. 5, Książka i Wiedza, Warszawa 1970.

²⁵ W. Lenin, *Nauki kryzysu* [w:] idem, *Dzieła*, t. 5, Książka i Wiedza, Warszawa 1950, s. 90-96.

Lange jako powód pojawienia się kryzysu uznawał zakłócenie równowagi społecznej gospodarki. Odmienne zdania był Juliusz Siedlecki, odrzucający koncepcję kojarzenia nierównowagi z kryzysem i uznający takie podejście za przejaw nadużywania pojęcia równowagi²⁶.

Do trafnego wniosku – wydaje się – doszedł Wiesław Iskra, stając na stanowisku, iż pomimo wielu występujących różnic wszystkie kryzysy gospodarcze miały cechę wspólną w postaci zahamowania wzrostu²⁷. Właściwie ujmując używanie pojęcia „kryzys” Mirosław Bochenek, podając: „W literaturze fachowej oraz w języku potocznym używanych jest wiele pojęć, które są traktowane jako synonimy pojęcia kryzys. Najczęściej stosuje się takie «zamienniki» jak: dekoniunktura, depresja, recesja i stagnacja. Filolodzy polscy traktują dekoniunkturę jako synonim kryzysu. [...] Depresja – według nich – jest fazą cyklu koniunkturalnego, która następuje po kryzysie. Recesja stanowi fazę cyklu koniunkturalnego, obejmującą kryzys i depresję. Wreszcie stagnację wyjaśniają jako zastój w produkcji i handlu”²⁸.

Pojęcie „kryzys” jest interpretowane w różny sposób w zależności od przygotowania. Inaczej czynią to psycholodzy, inaczej ekonomiści, socjolodzy, teolodzy, prawnicy i pedagodzy, a inaczej ludzie o umysłach ścisłych czy bez zawodu. Cechą wspólną tego postrzegania jest to, że postrzeganie pojęcia „kryzys” odbierana jest negatywnie, i to bez względu na to, skąd on wypływa, czego i kogo dotyczy. Toteż można postawić tezę, że im słabsze przygotowanie merytoryczne, tym przerażenie kryzysem jest większe, a skutki bardziej dotkliwe. Przykładem służy ostatni, choć nie jedyny kryzys euro. Jako główne przyczyny kryzysu euro, jak i wielu innych kryzysów należy wskazać wielowątkowe polityczne aspiracje, przeszacowane prognozy i brak dyscypliny. Kryzys euro to kryzys ludzi, a nie waluty – to ludzie zawiedli na wielu polach i płaszczyznach swojego działania.

Kryzys – ujęcie psychologiczne

Słowo „kryzys” w języku potocznym służy do określenia różnych życiowych sytuacji, których wspólnym mianownikiem pozostaje aspekt zagrożenia, paniki i bezradności. Mówi się o kryzysie wartości, rodziny, finansów publicznych, edukacji. Zainteresowanie społeczności międzynarodowej budzą kryzysy etniczne, narodowościowe, kryzys bałkański, ukraiński, syryjski, pomiędzy Żydami a Palestyńczykami. W słowie „kryzys” użytym w powyższym kontekście pojawia się pejoratywna konotacja zagrożenia²⁹.

Maksyma „czas leczy rany” nie zawsze ma zastosowanie. Przed, w trakcie, jak i po kryzysie potrzebne jest odpowiednie działanie. Nieświadomość oraz niewiedza prowadzą do sytuacji, że podejmowane są działania emocjonalne, według wzorca „tam, gdzie przeważają emocje, nie ma rozumu”.

Leksykalnie kryzys psychiczny – emocjonalny to naturalna składowa ludzkiego losu, nieuchronnie przeplatająca bieg życia. Zdaniem Zenomeny Płużek brakuje jednoznacznej definicji kryzysu, definicji opartej na naukowych podstawach teorii kryzysów w ujęciu

²⁶ J. Siedlecki, *Szkice o równowadze gospodarczej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 48–49.

²⁷ W. Iskra, *Kryzys gospodarczy*, [w:] *Encyklopedia biznesu*, (red.) W. Pomykało, Fundacja Innowacja, Warszawa 1995, s. 456–458.

²⁸ M. Bochenek, *Rozważania historyczno-semantyczne na temat kryzysów ekonomicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Ekonomia”, 2012, vol. 43, nr 2, s. 154.

²⁹ W. Badura-Madej, *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Interart, Warszawa 1996.

psychologicznym³⁰. Dorobek współczesnej psychologii kryzysu w znacznej mierze zawdzięcza się psychologom klinicznym i ich doświadczeniu terapeutycznemu.

Termin kryzys psychologiczny – emocjonalny nie jest jednolicie opisywany w literaturze. Bywa, iż sprowadza się go do terminów pokrewnych i używany jest zamiennie z określeniami: stres, konflikt, sytuacja trudna, sytuacja krytyczna, frustracja, patologiczna reakcja utraty i żałoby, sytuacja wymagająca interwencji psychologicznej. Można powiedzieć, że „kryzys, jako stan psychiki cechuje wysoki poziom napięcia emocjonalnego przeżywanego lękowo w postaci zachwiania równowagi psychicznej”³¹.

Niektórzy z psychologów za stan kryzysu uznają reakcję stresową o szczególnej sile. Inni – stan, w którym dochodzi do gwałtownego obniżenia się odporności psychicznej lub nieskuteczności dotychczasowych strategii zmagania się z zagrożeniem. Według Ericha Lindemanna i Gerarda Caplana, uznawanych za twórców psychologii kryzysu, kryzys to reakcja człowieka zdrowego na trudną sytuację (stresową), w której nie może on wykorzystać swoich umiejętności rozwiązywania problemów, bo stały się one z jakichś powodów dla niego niedostępne³². Niemożność ta stała się punktem do przyjęcia dwuwartościowej postaci kryzysu jako szansy rozwoju lub ryzyka zaburzeń.

Kryzys psychologiczny zawiera w sobie zarówno rozwój, jak i ryzyko, stwarzając konieczność zmiany perspektywy, a tym samym możliwość zmiany stylu przystosowania swojej osobowości w krótkim czasie, a zachodzące w nim przemiany mają charakter rozwoju i progresji. Każdy kryzys psychologiczny można rozpoznać, opierając się na kryteriach obiektywno-subiektywnych. Subiektywna postać kryzysu najczęściej wyraża się bezzadnością i beznadziejnością, poczuciem niezdolności do dalszego działania i aktywności, wrażeniem utraty kontroli nad swoim życiem, poczuciem niezdolności do dalszego niesienia ciężaru codziennego wypełniania obowiązków i ról, zwiększeniem zależności od innych, wysokim poziomem lęku; może on przechodzić w stan paniki z nasilaniem objawów somatycznych. Postać obiektywna to możliwość wskazania wydarzenia krytycznego wywołującego kryzys, wystąpienie stanu nierównowagi, załamanie wzorców zachowania, dyskomfort psychiczny, podatność na szybką zmianę stanu równowagi i częsta jej wahliwość.

Skoro psychologia zna symptomy i postacie kryzysu, to rodzi się pytanie, co należałoby uczynić, aby się przed nim ustrzec. Rozwiązaniem wydaje się koncepcja oceny ryzyka Donny C. Aguilery i Janice M. Messick, wskazująca trzy czynniki ryzyka wystąpienia kryzysu oraz oceny jego głębokości i wagi, które mogą być traktowane jako określające możliwości przełamania kryzysu i powrotu do psychicznej równowagi. Pierwszy z nich to realistyczne i adekwatne postrzeganie stanu i jego ocena. Drugi – to konstruktywne wsparcie sytuacyjne. Trzeci czynnik polega na umiejętnym rozporządzeniu skutecznymi mechanizmami zmagania się z zagrożeniem³³. Można zaryzykować twierdzenie, że czynniki te pozwalają nie tylko przewidzieć kryzys, ale i skutecznie go zlikwidować. W wielu sytuacjach człowiek umiałby poradzić sobie z kryzysem materialnym, ale przez swój stan psychiczny nie może tego dokonać.

Stadia reakcji emocjonalnej i przezwyciężenie kryzysu nie zawsze przebiegają szybko i nie zawsze efektem jest powodzenie. Do ciekawych spostrzeżeń doszedł E. Linde-

³⁰ Z. Płużek, *Świat ludzkich kryzysów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996.

³¹ *Encyklopedia psychologii*, (red.) W. Szewczuk, wyd. 1, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998, s. 175.

³² E. Lindemann, *Symptomology and management of acute grief*, „American Journal of Psychiatry”, 1944, vol. 101; G. Caplan, *Principles of preventive psychiatry*, Basic Books, Inc., New York 1964.

³³ D. C. Aguilera, J. M. Messick, *Crisis Intervention: Theory and Methodology*, 1978.

mann w ramach doświadczeń z bliskimi osobami ofiar tragicznego zdarzenia. Przyjął on nowe, nowatorskie spojrzenie na kryzys i jego rozumienie. Śledząc doświadczenia tragedii utraty najbliższych osób, E. Lindemann odkrył istnienie pewnej wspólnoty, tzw. wzorzec przeżywania, który uznał za formalną reakcję na niecodzienne, skrajnie urazowe doświadczenie³⁴. Ów wspólny wzorzec przeżywania zrewolucjonizował przyjmowaną dotychczas rzeczywistość i stał się inspiracją do dalszych poszukiwań.

Pojęcie „kryzys” badał G. Caplan, który wskazał nowe aspekty kryzysu, takie jak: przeszkodę na drodze do ważnych celów życiowych, jej nieusuwalność za pomocą zwyczajowo stosowanych sposobów radzenia sobie z trudnościami, towarzyszącą temu stanowi dezorganizację, załamanie, bezskuteczne wysiłki podejmowane dla przezwyciężenia trudności. Twierdził, że „kryzysy wynikają z przeszkód na drodze do życiowych celów, o których ludzie sądzą, że nie są w stanie ich przezwyciężyć za pomocą zwyczajowych wyborów i zachowań”³⁵.

Podobny pogląd zaprezentowali Robert Carkhuff i Bernard Berenson: „kryzysy są tym, czym są, dlatego że ludzie nie znają żadnych reakcji, za pomocą których mogliby poradzić sobie z trudną sytuacją”³⁶. Także Gary S. Belkin w definiowaniu kryzysu zwrócił uwagę na demobilizację w obliczu poważnych osobistych trudności, na poczucie niemożności świadomego kontrolowania własnego życia³⁷. Z kolei według Lawrence’a M. Brammera kryzys to stan dezorganizacji, w którym ludzie doświadczają frustracji dotyczącej ważnych celów życiowych lub głębokiego naruszenia ich cykli życiowych, a także zawodności metod radzenia sobie ze stresorami. Termin „kryzys” odnosi się zazwyczaj do uczuć osoby, takich jak strach, szok, stres, powstających w związku z tym naruszeniem, a nie do samego faktu naruszenia³⁸. Z kolei Burl E. Gilliland i Richard K. James uważali, że kryzys stanowi pewien sposób spostrzegania jakiegoś zdarzenia lub sytuacji jako niemożliwej do wytrzymania trudności, która przekracza zasoby i mechanizmy umożliwiające poradzenie sobie. Dopóki osoba doświadczająca kryzysu nie dozna uwolnienia, może on spowodować poważne zaburzenia funkcjonowania w obszarze afektywnym, poznawczym i behawioralnym³⁹.

Istotną rolę w badaniu stanów kryzysu psychologii klasycznej odegrał Franz Brentano odróżniający akt od treści, wskazujący błędność introspekcji zajmującej się aktami, a nie treścią. Filozof wywodził, iż akt świadomości złożony jest z dwóch przedmiotów: materialnego i pomyślanego. Ma on również charakter intencjonalny, przy czym występują trzy rodzaje intencji: uobecnienie sobie czegoś, stwierdzenie istnienia lub nieistnienia czegoś, akceptacja odrzucenia czegoś. F. Brentano wyodrębnił dwa rodzaje uczuć: miłość i nienawiść. Badania F. Brentano dały podstawę fenomenologii Edmunda Husserla (procesy poznawcze) i Moritza Schlicka (procesy emocjonalne). Poglądy F. Brentano przyczyniły się do powstania tzw. szkoły würrburskiej, która w rozwoju psychologii odegrała znaczącą rolę, szczególnie w eksperymentalnych badaniach nad myśleniem. Jej przedstawiciel Otto Selz rozróżnił myślenie reprodukcyjne i produktywne, wprowadził pojęcie wewnętrznego schematu, mechanizm ukierunkowujący myślenie.

³⁴ E. Lindemann, op. cit.

³⁵ G. Caplan, op. cit.

³⁶ R. Carkhuff, B. Berenson, *Beyond counselling and therapy*, 1977.

³⁷ G. S. Belkin, *Introduction to counseling*, 1984.

³⁸ L. M. Brammer, *The helping relationship. Process and skills*, 1985.

³⁹ B. E. Gilliland, R. K. James, *Crisis intervention strategies*, 1993.

Na pojmowanie kryzysu w psychologii klasycznej wpłynęły również zmiany w innych naukach: pojawienie się teorii falowej w fizyce, teorii pola magnetycznego, podważającej psychologię atomistyczną. W fizjologii Iwan P. Pawłow zainspirował nowe badania czynności mózgu i odruchy mózgowe, wprowadził dwie nowości: definicje skojarzenia i wzmocnienia. Pojawiła się teoria ewolucyjna Karola Darwina, której idee Hubert Spencer przeniósł do psychologii i socjologii. Powstała teoria dziedziczności Gregora J. Mendla, rozwinął się pozytywizm, promujący użyteczność. Pojawiła się filozofia pragmatyzmu Charlesa S. Peirce'a, teoria efektu Edwarda Thorndike'a. Stwierdzono, iż badania psychologiczne nie powinny dotyczyć tylko zamkniętego wewnętrznie subiektywnego świata człowieka, co skutkowało powstaniem nowej szkoły: behawioryzmu, psychologii postaci i psychoanalizy. Dla psychologii czynniki te miały ogromny wymiar empiryczny, odczuwalny po dzisiejsze czasy. We współczesnych koncepcjach kryzysu psychologicznego należy wyróżnić ustalenia Wandy Badury-Madej, określającej go jako „przejściowy stan nierównowagi wewnętrznej, wywołany przez krytyczne wydarzenia bądź wydarzenia życiowe, wymagający istotnych zmian i rozstrzygnięć”⁴⁰. Pomimo znacznego zróżnicowania wspólny rys kryzysu dostrzegają wszyscy przywołani uczeni, co potwierdza jego przewidywalność oraz możliwość radzenia sobie z tym stanem.

Kryzys – ujęcie społeczno-etyczne

Pojęcie „kryzys” oprócz postaci ekonomicznej i psychologicznej posiada wymiar socjologiczno-etyczny. Jeden z wielkich myślicieli XIX wieku Claude-Henri de Saint-Simon był przekonany, że Europa znalazła się w stanie głębokiego kryzysu wskutek przejścia z systemu feudalno-teologicznego na system industrialno-naukowy i ma on trwać do czasu, kiedy nowy system nie zacznie w pełni funkcjonować⁴¹.

Nowatorskie podejście, które prezentował C. H. de Saint-Simon, polegało na stwierdzeniu, że przezwyciężenie kryzysu będzie wymagało zastosowania innych niż dotychczas środków lansowanych przez doktrynę i partie polityczne. Jego wizja stała się podstawą gruntownej zmiany społeczno-polityczno-gospodarczej, choć zachodzącej nie w jednakowym czasie. Wiele jej wątków nadal wydaje się aktualnych. Stanem krytycznym uczony ten określał przejście wcześniejszego stanu organicznego w stan organiczny późniejszy. Uważał, iż stan krytyczny charakteryzuje się tym, że na skutek przejścia organicznego wszelakie działanie indywidualne, jak i zbiorowe, wszelka koordynacja ustaje, a społeczeństwo jest już tylko nagromadzeniem odosobnionych, zwalczających się jednostek⁴². Jako przykład C. H. de Saint-Simon podał Wielką Rewolucję Francuską, mającą charakter destrukcyjny i kryzysowy. Uważał, że zasadniczym środkiem likwidującym kryzys jest reorganizacja społeczna, reforma świadomości społecznej. Jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę na potrzebę odbudowania społecznego poczucia jedności, którego fundamentem były kiedyś wierzenia religijne, a obecnie wymagającego innego fundamentu – naukowego. Tak zbudowany system nauki miał w przyszłości pełnić funkcję, jaką w przeszłości pełniły systemy religijne i metafizyczne. Uczony zakładał, że wykorzystanie nauki umożliwi podniesienie społecznej świadomości, zdolnej przezwyciężyć społeczne kryzysy. Z pewnością miał rację, gdyż jak można dostrzec na podstawie obserwacji otoczenia,

⁴⁰ W. Badura-Madej, op. cit.

⁴¹ C. H. de Saint-Simon, *O systemie industrialnym*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, t. 2, tłum. S. Antoszczuk, Książka i Wiedza, Warszawa 1968, s. 357.

⁴² *Doktryna Saint-Simona. Wykłady A. Bazarda i B. P. Infantina*, tłum. E. Bąkowska, wsp. i red. L. Kołakowski, Książka i Wiedza, Warszawa 1961, s. 133.

wzrost stopnia świadomości społecznej w coraz większym stopniu domaga się urzeczywistnienia.

W XIX wieku ideologowie i socjododzy poświęcali się badaniom nad łaodem społecznym, zmianami społecznymi, w tym także nad kryzysem i konfliktami⁴³. Uważali, że kryzys posiada dwa równoważne wymiary: wymiar wartości i poznania, a sposób przygotowania do zrozumienia tych pojęć wpływa na radzenie sobie ze stanem kryzysu. Stając przed jakimkolwiek dylematem, należy zawsze wziąć pod uwagę stan swojej wiedzy – „ten, co może więcej, może i mniej, a ten, co może mniej, niekoniecznie może więcej”⁴⁴.

Wszystkie definicje kryzysu posiadają wspólną cechę podkreślającą negatywny zbiór zjawisk prowadzących do zmian jakościowych w ludzkiej rzeczywistości. Taki pogląd wyraził także Janusz Mariański, według którego kryzys moralny to nic innego jak nasilenie anormalnych zachowań powodujących naruszenie obiektywnego ładu moralnego, w którym powinna dokonywać się samorealizacja osoby ludzkiej. To zacieranie granicy między dobrem a złem, które w pewnych kręgach społecznych są rozmyte i zniesione, to zmiany pojmowania szczęścia, oznaczającego dzisiaj kolekcjonowanie krótkotrwałych wrażeń i doznań, niekiedy bardzo ryzykownych, to także preferowanie postaw instrumentalnych, a nie etycznych⁴⁵.

W podobnym tonie wypowiada się Franciszek Adamski, pogłębiając płaszczyznę kryzysu społeczno-moralnego o kontekst etyki pracy. Wskazuje na brak poszanowania prawdy i zobowiązań, korupcję, rozpad instytucji klasycznego małżeństwa i rodziny, nieposzanowanie życia nienarodzonych, zjawisko alkoholizmu, wygórowane wymogi społeczeństwa, które nastawione jest na branie przy jednoczesnej niechęci ponoszenia trudów⁴⁶. Wydaje się, że F. Adamski ma rację, choć przy tak dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości trudne byłoby ustalenie, co jest czystą postacią prawdy, a co czystą nieprawdą.

Realistycznie przedstawia kryzys moralny Stanisław Marczuk, według którego kryzys moralny nasila się wraz z trudnościami przeobrażeń gospodarczych, z brakiem zaufania do elit władzy i własności instytucji politycznych i gospodarczych, z brakiem porozumienia z partnerami gospodarczymi⁴⁷.

Z kolei Piotr Sztompka dostrzega przejawy kryzysu moralnego w działaniu konkurencyjnym, w zawieszeniu zasad lojalności, podważeniu etosu symboli przez wewnętrzne konflikty, w upowszechnianiu się cynizmu, manipulacji, obojętności i partykularyzmu, we wzroście bezrobocia, przestępczości i bandytyzmu, w narastaniu normatywnego chaosu medialnego, w podważeniu poczucia bezpieczeństwa, w sytuacji marazmu służb publicz-

⁴³ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2005, s. 175.

⁴⁴ Stawanie przed trudnym zadaniem zawsze wymaga dobrego rozpoznania pojęcia, z którym trzeba się zmierzyć. Takie podejście wpływa na eliminację lub minimalizację towarzyszącego często w takich sytuacjach uczucia przerażenia, niekiedy strachu czy bojaźni, i umożliwia opracowanie właściwej taktyki postępowania, a w konsekwencji szybkie poradzenie sobie z daną sprawą – która wcale nie musi być stanem kryzysu.

⁴⁵ J. Mariański, *Wstęp*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. idem, WAM, Kraków 2002, s. 12.

⁴⁶ F. Adamski, *Sytuacja społeczno-moralna narodu u zarania Trzeciej Rzeczypospolitej i jej aspekty wychowawcze*, [w:] *Wartości – społeczeństwo – wychowanie. Studia z pedagogiki społecznej*, red. idem, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Pedagogiczne”, z. 21, Kraków 1995.

⁴⁷ S. Marczuk, *Orientacje wartościujące nauczycieli w III Rzeczypospolitej. Studium socjologii edukacji*, Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2001, s. 55-56.

nych wobec przestępstw, oszustw i afer finansowych, wreszcie w potęgowaniu się relatywnej depriwacji w odniesieniu do oczekiwań zmian ustrojowych⁴⁸.

Według Tadeusza Michalczyka, definiując pojęcie kryzysu, należy pamiętać, że ma ono charakter względny, bowiem nie każde nasilenie się zachowań społecznych i anormalnych można określić jako kryzys moralny – do powstania kryzysu potrzebne jest odpowiednie nasilenie „dysonansowe”⁴⁹. To cenna wskazówka, o której należy w sprawach etycznych bezwzględnie pamiętać. Według Elliota Aronsona wyróżnia się cztery aspekty kontekstu społecznego: alternatywę porównawczą, wstępną aktywizację pojęć przez sytuację, sposób ujęcia czy przedstawienia decyzji, sposób podania informacji. Zasadą myślenia społecznego jest ocena względna; to, jak ocenia się daną osobę, rzecz czy sytuację, zależy od otaczającego ją kontekstu⁵⁰. Wszyscy wydają się zgodni, co do istoty kryzysu, która leży nie w urazowym wydarzeniu lub trudnej sytuacji, ale w subiektywnej odporności oraz reakcji jednostki, subiektywnej reakcji poznawczej, emocjonalnej, uczuciowej, w zdolności reagowania na stan kryzysowy.

W literaturze pojawiają się głosy lansujące pozytywistyczną teorię kryzysu, co można uznać za pozytywne. Człowiek nie boi się „z natury”, a w wyniku niezrozumienia tego, czego się boi, a jeszcze bardziej z powodu wyobrażanych sobie związanych z tym skutków, czego przezwyciężenie jest jednym ze sposobów radzenia sobie z niepożądanym stanem kryzysu.

Podsumowanie

Sloganem wydaje się twierdzenie, że każde zdarzenie o negatywnym skutku ma cechy kryzysu. Wiele stanów uznawanych za kryzys to wytwór emocji, obawy, niewiedzy, a nawet strachu. Zdarza się, że coś, co zostaje określone jako kryzys, ma postać normalności. Wskutek medialnej propagandy ludzie są podatni na uznanie czegoś, co nie jest kryzysem, za kryzys, przez co stają się ambasadorami absurdu lub celowej gry, założonego i przemysłanego przedsięwzięcia. Powyższe rozważania uprawniają do twierdzenia, że klasyczny kryzys jest zjawiskiem interdyscyplinarnym, o co najmniej dwóch postaciach: indywidualnej lub zbiorowej. Jego zasięg oraz skutki zależą od czynników subiektywnych i obiektywnych.

„Kryzys” jest pojęciem względnym, wymagającym odpowiedniego przygotowania i poznania. Inaczej wygląda kryzys zbiorowy, a inaczej w skali jednostki. W obydwu postaciach sedno kryzysu jest takie samo, różni je tylko zasięg i rozmiar skutków. Łatwiej radzić sobie z własnym kryzysem niż z wywołanym bez swego udziału, poza swoją wolą, choć na swój rachunek. Pojęcie „kryzys” jest zbyt często nadużywane do określenia stanu, który nie ma cech kryzysu, a jest zwyczajną powszedniością, tylko błędnie interpretowaną.

Stan kryzysowy nie występuje z dnia na dzień, jest zjawiskiem długofalowym, które da się przewidzieć. Niezależnie od świadomości człowieka kryzys jest wpisany w jego byt. Za każdym kryzysem stoją ludzie, którzy są za niego odpowiedzialni, i to oni są zdolni, by go przewidzieć i z nim sobie radzić. Problemem wydaje się nie sam stan kryzysowy, a fakt, że kto inny przyczynia się do jego wystąpienia, a kto inny ponosi skutki.

⁴⁸ P. Sztompka, *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, „Studia Socjologiczne”, 1997, nr 4, s. 14-15.

⁴⁹ T. Michalczyk, *Nierówności społeczne a kryzys społeczno-moralny*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”, 2004, z. 4, s. 14.

⁵⁰ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, PWN, Warszawa 1999, s. 155.

Bibliografia

- A Greek-English Lexicon, red. H. G. Liddell, R. Scott, Clarendon Press, Oxford 1948.
- Adamski F., *Sytuacja społeczno-moralna narodu u zarania Trzeciej Rzeczypospolitej i jej aspekty wychowawcze*, [w:] *Wartości – społeczeństwo – wychowanie. Studia z pedagogiki społecznej*, red. idem, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Pedagogiczne”, z. 21, Kraków 1995.
- Aguilera D. C., Messick J. M., *Crisis Intervention: Theory and Methodology*, 1978.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, PWN, Warszawa 1999.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 1982.
- Arystoteles, *Retoryka. Poetyka*, tłum. H. Podbielski, PWN, Warszawa 1988.
- Badura-Madej W., *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Interart, Warszawa 1996.
- Bagiński P., *Współpraca na rzecz rozwoju w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2005, nr 2.
- Belkin G. S., *Introduction to counseling*, 1984.
- Blanchard O., *Makroekonomia*, tłum. M. Dąbrowski i in., Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.
- Bochenek M., *Rozważania historyczno-semantyczne na temat kryzysów ekonomicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Ekonomia”, 2012, vol. 43, nr 2.
- Brammer L. M., *The helping relationship. Process and skills*, 1985.
- Caplan G., *Principles of preventive psychiatry*, 1964.
- Carkhuff R., Berenson B., *Beyond counselling and therapy*, 1977.
- Doktryna Saint-Simona*. Wykłady A. Bazarda i B. P. Infantina, tłum. E. Bąkowska, wsp. i red. L. Kołakowski, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.
- Encyklopedia psychologii*, (red.) W. Szewczuk, wyd. 1, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
- Gilliland B. E., James R. K., *Crisis intervention strategies*, 1993.
- Heffernan G., *Fenomenologia jest humanizmem*, „Fenomenologia”, 2012, nr 10.
- Hippocrates, *Wybór pism*, t. 1, *Przysięga; O dawniejszym lecznictwie; O sztuce (lekarskiej); O świętej chorobie; O naturze człowieka*, tłum. M. Wesoły, Pruszyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Iskra W., *Kryzys gospodarczy*, [w:] *Encyklopedia biznesu*, (red.) W. Pomykało, Fundacja Innowacja, Warszawa 1995.
- Iwan C., *Przedsiębiorczość akademicka, nowa siła napędowa wzrostu gospodarczego*, I 2012, <http://www.eitplus.pl>.
- Jarymowicz M., *Psychologia tożsamości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, (red.) J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000.
- Klimczak P., *Potencjalny wpływ kryzysu gospodarczego na zmienne nominalne i realne*, [w:] *Polityka makroekonomiczna w warunkach kryzysu i jej wpływ na gospodarkę. Teoria i praktyka*, red. nauk. Z. Dach, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.
- Kofta M., Doliński D., *Poznawcze podejście do osobowości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000.
- Latusek O., Pilariski A., *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. M. Tomczyk, Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2008.
- Lenin W., *Nauki kryzysu* [w:] idem, *Dzieła*, t. 5, Książka i Wiedza, Warszawa 1950.
- Lindemann E., *Symptomology and management of acute grief*, „American Journal of Psychiatry”, 1944, vol. 101.

- Marczuk S., *Orientacje wartościujące nauczycieli w III Rzeczypospolitej. Studium socjologii edukacji*, Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2001.
- Mariański J., *Wstęp*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. idem, WAM, Kraków 2002.
- Marks K., *Kapitał*, t. 1, wyd. 5, Książka i Wiedza, Warszawa 1970.
- Marks K., Engels F., *Manifest partii komunistycznej*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, t. 1, wyboru dokonali J. Kamieniecki, J. Maciejczak, S. Opara, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
- Mendelson L., *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 1, tłum. J. Maliniak, J. Gruber, PWN, Warszawa 1959.
- Mendelson L., *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 2, tłum. J. Gruber, PWN, Warszawa 1960.
- Mendelson L., *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 3, tłum. J. Gruber, PWN, Warszawa 1966.
- Michalczyk T., *Nierówności społeczne a kryzys społeczno-moralny*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”, 2004, z. 4.
- Mill J. S., *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej*, t. 2, tłum. E. Taylor, PWN, Warszawa 1966.
- Oleś P., *Zjawisko kryzysu psychicznego*, [w:] *Wykłady z psychologii w KUL*, VI, RW KUL, Lublin 1992.
- Plużek Z., *Świat ludzkich kryzysów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Vocatio, Warszawa 1997.
- de Saint-Simon C. H., *O systemie industrialnym*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, t. 2, tłum. S. Antoszczuk, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.
- Self and identity: Fundamental issues*, red. R. D. Ashmore, L. Jussim, Oxford Univ. Press, New York 1997.
- Siedlecki J., *Szkice o równowadze gospodarczej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995.
- de Sismondi J. C. L. S., *Nowe zasady ekonomii politycznej, czyli o bogactwie i jego stosunku do ludności*, t. 1-2, tłum. W. Giełżyński, PWN, Warszawa 1955.
- Skarga B., *Zbiorowa tożsamość i zagrożenie z nią związane*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1998, nr 3.
- Słownik języka polskiego*, t. 1 i 3, red. nauk. M. Szymczak, wyd. 5, PWN, Warszawa 1988–1999.
- Słownik wyrazów obcych PWN*, red. nauk. J. Tokarski, PWN, Warszawa 1971.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2005.
- Szczepański J., *Wstęp*, [w:] *Wybór mów Cyserona. Cz. II*, oprac. idem, Książnica Atlas, Lwów–Warszawa 1929.
- Sztompka P., *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, „Studia Socjologiczne”, 1997, nr 4.
- Sztumski W., *Idea zrównoważonego rozwoju a możliwości jej urzeczywistnienia*, „Przegląd Ekorozwoju”, 2006, nr 2.
- The New Lexicon Webster's Encyclopedic Dictionary of the English Language*, 1988.
- The Self in Social Psychology*, red. R. F. Baumeister, Psychology Press (Taylor & Francis), Philadelphia, PA, 1999.
- Tönnies E., *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, PWN, Warszawa 2008.

- Toulemont R., *Spółeczeństwo ludzkie*, [w:] *Fenomenologia i socjologia*, red. Z. Krasnodębski, PWN, Warszawa 1989.
- White H., *Dyskurs europejski i poszukiwanie europejskiej tożsamości*, Postcolonial Europe, 12 III 2010, <http://www.postcolonial-europe.eu>.
- Wojciszke B., *Skala Idealizmu. Pomiar regulacyjnego potencjału struktury „ja-idealnego”*, „Studia Psychologiczne”, 1986, nr 24.

NAKŁADY NA BADANIA I ROZWÓJ JAKO ISTOTNY CZYNNIK ROZWOJU GOSPODARCZEGO

Wstęp

Początek XXI stulecia rozpoczął erę dynamicznie rozwijających się inwestycji w badania i rozwój. Nowo powstałe sektory, takie jak: bioinformatyka czy nanotechnologia są typowymi dyscyplinami naukowymi, w których potrzeba badań, a co za tym idzie, także nakładów finansowych. Inwestycja wiedzy w nowe sektory umożliwia rozwój firm oraz pełni niebagatelną rolę w przewadze konkurencyjnej państw. Obecnie przedsiębiorstwa muszą dostosowywać swoje cele oraz kompetencje do nowych obszarów działań. Kwestie innowacyjności od początku XXI wieku są nie tylko wyzwaniem, lecz także fundamentalną strategią funkcjonowania podmiotów gospodarczych. Połączenie badań naukowych z praktyką staje się coraz bardziej możliwe dzięki kooperacji instytucji naukowo-badawczych, jednostek sfery publicznej, organizacji pozarządowych i przedsiębiorstw, które zdecydowanie skorzystają z udostępnianych *know-how* oraz technologii, ale także zaproponują swoje osiągnięcia by utworzyć własne przedsięwzięcia inwestycyjne. Sieć powiązań jest strategiczną częścią transferu technologii oraz wiedzy ze sfery nauki do biznesu. Opisywana sieć, która prężnie funkcjonuje we współczesnym środowisku biznesowym pozwala na zdecydowanie łatwiejsze niż w przeszłości uzyskiwanie nowatorskich rozwiązań technologicznych spoza organizacji. Podmioty chcące uzyskać nowatorskie rozwiązania oraz innowacje, szczególnie zwracają uwagę na własne badania oraz kwestie związane z zakupem własności intelektualnej¹.

Czym jest B+R?

Działalność badawcza i rozwojowa, powszechnie nazywana w skrócie B+R, stanowi regularnie realizowane prace twórcze, które zostały podjęte dla powiększenia zasobu wiedzy, w szczególności informacji o człowieku, społeczeństwie, kulturze oraz w celu szukania nowych zastosowań dla poznanej materii².

Działalność B+R opiera się na trzech rodzajach badań³:

a) badania podstawowe - opierające się o działania eksperymentalne czy teoretyczne, które podejmowane są w celu poznania nowych informacji na temat powszechnych zjawisk i obserwowalnych faktów, z wyłączeniem nastawienia na praktyczne zastosowania, czy użytkowanie;

b) badania przemysłowe - są to badania, których zadaniem jest zdobycie nowej wiedzy i umiejętności w celu opracowywania prekursorskich produktów, usług i procesów;

¹ D. M. Trzmielak, *Komercjalizacja wiedzy i technologii – determinanty i strategie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 9

² Z. Wysokińska, *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 111

³ Ibidem, s. 111

c) prace rozwojowe - skupiają się na nabywaniu, kształtowaniu, łączeniu jak i wykorzystywaniu dostępnej wiedzy oraz umiejętności z konkretnej dziedziny technologii, nauki oraz działalności gospodarczej. Ten typ prac nie obejmuje okresowych i rutynowych zmian wprowadzanych do linii produkcyjnych, produktów, istniejących usług, nawet gdy określone działania mają charakter ulepszeń⁴.

Inwestycje w B+R są nieodzownym elementem przyspieszenia rozwoju i konkurencyjności międzynarodowej. Neotechnologiczna teoria handlu i perspektywy rozwoju gospodarczego z niej wynikające potwierdzają, że to właśnie polityka technologiczna stanowi decydujący czynnik pozwalający osiągnąć sukces ekonomiczny państwa⁵.

B+R w zrównoważonym rozwoju

Koncepcja zrównoważonego rozwoju zakłada takie zarządzanie makrosystemem „gospodarka-środowisko-społeczeństwo”, które jest w stanie zaspokoić potrzeby obecnych pokoleń, nie zagrażając bezpieczeństwu przyszłych. Paradygmat gospodarki zrównoważonej opiera się na utrzymywaniu odpowiednich relacji między rozwojem gospodarki a jakością życia człowieka i ochroną środowiska naturalnego. Dobrobyt w takiej gospodarce jest kształtowany przez trzy rodzaje kapitałów: kapitał finansowy, kapitał pracy oraz kapitał przyrodniczy⁶.

Od kilkunastu lat widoczny jest rozwój nowego modelu gospodarowania, zwany gospodarką opartą na wiedzy. Zgodnie z tym wzorcem wiedza stanowi podstawowy czynnik kreowania bogactwa, a wcześniej wymienione kapitały, wspomagają ten proces⁷.

Gospodarka oparta na wiedzy stanowi pewien model, w którym rozwój gospodarczy zależy od dwóch determinant. Jedną z nich są inwestycje w kapitał ludzki, innowacje i wynalazki, zaś drugą stanowią obserwacje trendów w gospodarce światowej. Nakłady przeznaczone na badania, rozwój kapitału ludzkiego i nowe technologie przynoszą korzystne efekty zewnętrzne związane z propagowaniem wiedzy, innowacji i postępu technologicznego. Istotną kwestią związaną z teorią zrównoważonego rozwoju w kontekście nauki są czynniki sprawcze wynalazków oraz innowacji. W odniesieniu do tej koncepcji, w cywilizacji epoki postindustrialnej wiedza oraz informacja stają się unikatowymi substytutami pracy, surowców czy innych zasobów⁸.

Wraz z rozwojem społeczeństwa informacyjnego gospodarka światowa zaczęła opierać się na unikalnym bogactwie, które jest nie tylko odnawialne lecz także samo się wytwarza. Takie przedstawienie wiedzy, innowacji i wynalazków, będącymi fundamentalnymi czynnikami rozwoju współczesnej gospodarki, daje możliwość nieograniczonego wzrostu efektywności⁹.

Model zrównoważonego rozwoju cały czas się przeobraża i dostosowuje do zmian gospodarki światowej. O rozwoju gospodarczym państw w olbrzymiej części decyduje kapitał ludzki, który najlepiej funkcjonuje w gospodarce opartej na wiedzy. Przepływ informacji, nowe technologie i postęp technologiczny stanowią podstawowe filary wzrostu.

⁴ Główny Urząd Statystyczny, Działalność badawcza i rozwojowa, www.stat.gov.pl, [14 XII 2015 r.]

⁵ Z. Wysokińska, *op. cit.*, s. 111

⁶ B. Powichrowska (red.), *Zrównoważona gospodarka oparta na wiedzy*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2013, s. 7

⁷ *Ibidem*, s. 7

⁸ M. Konopko, *Zrównoważony rozwój gospodarki opartej na wiedzy: monografia naukowa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2009, s.78

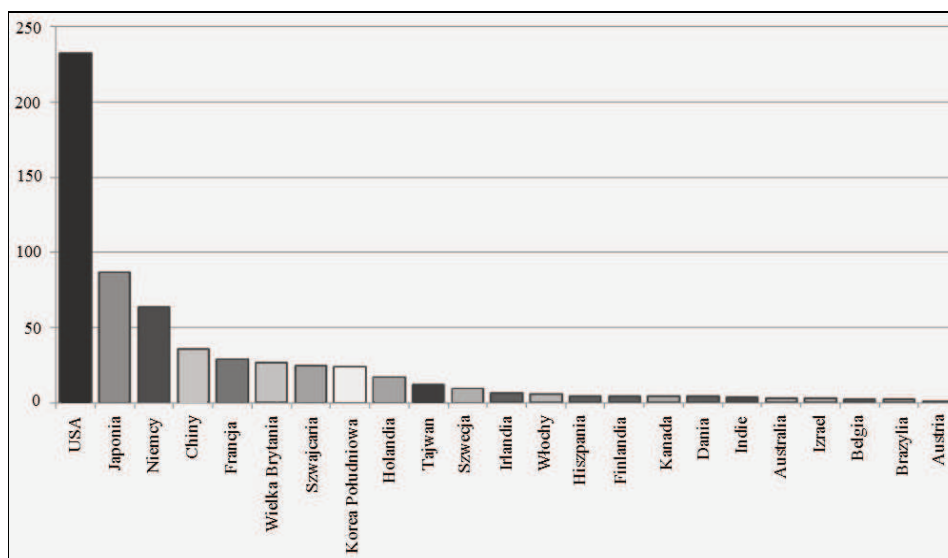
⁹ *Ibidem*, s.78

Taki kierunek postępu wskazuje na olbrzymią istotność inwestycji w badania i rozwój, bez których podążanie na przód staje się bardzo trudne.

Największe światowe inwestycje w obszarze B+R

Na rysunku 1. przedstawiono listę krajów inwestujących najwięcej w B+R. Nie jest zaskoczeniem, że pod tym względem prowadzą Stany Zjednoczone. Tylko w 2015 roku kraj ten zainwestował aż 230 mld euro. Osiągnięty przez Amerykanów wynik jest prawie trzy razy większy od inwestycji Japonii. Trzecią wartość na świecie osiągnęły Niemcy, które przeznaczyły na badania i rozwój 60 miliardów euro. Prawie o połowę mniej niż Niemcy na obszar B+R przeznaczyły Chiny, które zainwestowały 30 miliardów euro.

Rys. 1. Zagregowana wartość inwestycji w badania i rozwój w 2015 r. wg krajów (mld euro).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Economics of industrial Research and Innovation* 2015 www.iri.jrc.ec.europa.eu, [16 XII 2015]

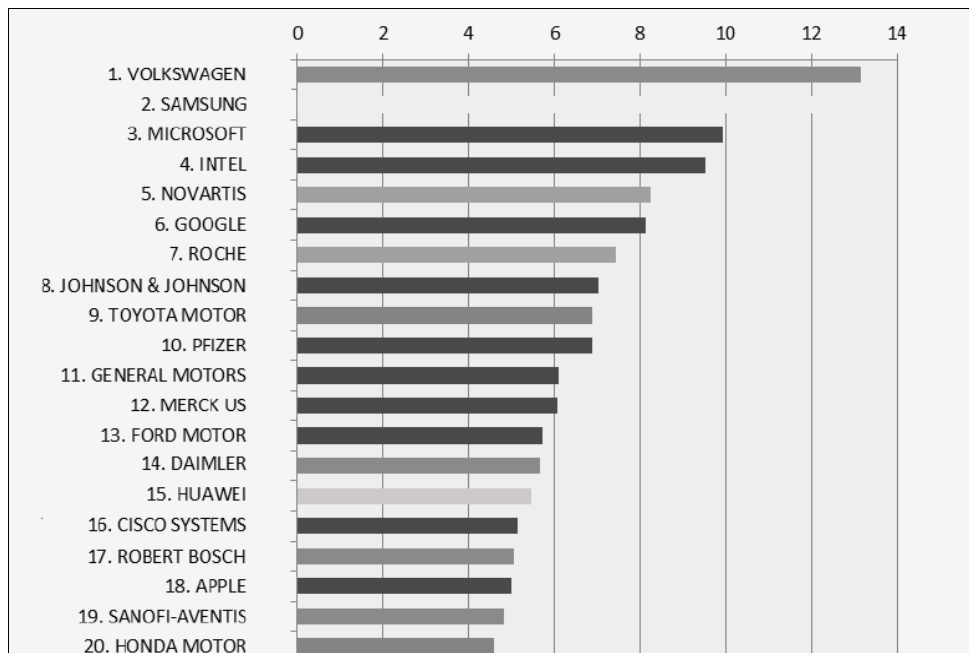
Kolejnymi krajami w zestawieniu są Francja, Wielka Brytania, Szwajcaria, Korea Południowa i Holandia, których inwestycje są bardzo podobne i oscylują w granicach 25 miliardów euro. Na wykresie spośród 20 państw, które najczęściej przeznaczają na badania i rozwój jest 11 państw z Europy, natomiast wyłączając z tego grona Szwajcarię, uzyskamy samych przedstawicieli Unii Europejskiej. Fakt ten świadczy o dużym potencjale Starego Kontynentu, jednakże wciąż bardzo małym by móc równać się ze Stanami Zjednoczonymi. W gronie najlepszych, pod omawianym względem, nie ma Polski.

Analizując pierwsze cztery państwa. Zależność pomiędzy nakładami na B+R, a stopniem rozwoju gospodarczego, czy zamożności danego państwa jest bardzo duża. Pierwsze pięć krajów przedstawionych na rysunku nr 1. znajduje się również w czołówce krajów o największym PKB na świecie, z niewielką zamianą miejsc¹⁰. Jest to zależność, która podkreśla istotę oraz ważność inwestycji w badania i rozwój.

¹⁰ Central Intelligence Agency, *The World Factbook*, www.cia.gov, [15 XII 2015]

Ośrodki naukowo-badawcze, czy inne podmioty rządowe podejmują działania w ramach obszaru B+R, głównie po to aby gospodarki państwowe były jeszcze bardziej konkurencyjne i szybciej się rozwijały. Przeciwna sytuacja dotyczy podmiotów typowo komercyjnych, takich jak przedsiębiorstwa. Bezpośrednią przyczyną inwestycji firm w B+R jest głównie chęć generowania coraz większych zysków. Na rysunku 2. przedstawiono listę 20 największych firm pod względem inwestycji w B+R.

Rys. 2. Największe światowe firmy inwestujące w B+R w 2014 roku (mld euro).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Economics of industrial Research and Innovation* 2015 www.iri.jrc.ec.europa.eu, [16 XII 2015]

Przedsiębiorstwem, które przeznacza najwięcej swojego kapitału na prace badawczo-rozwojowe jest Volkswagen. W 2014 roku firma przeznaczyła na ten cel ponad 13 miliardów euro. Niewiele mniej, bo 12,2 mld euro przeznaczył Samsung. Prawie 10 mld euro przeznaczył amerykański Microsoft, będący trzecią firmą na świecie pod względem wielkości nakładów na B+R. Pośród wszystkich firm, aż połowę stanowią amerykańskie przedsiębiorstwa. Głównie z uwagi na prężne działania tych podmiotów, USA jest największym państwem pod względem prac naukowo-badawczych. Trzy firmy pochodzą z Niemiec, które także są w czołówce państw najwięcej inwestujących w omawianym zakresie. W zestawieniu mamy także po dwie firmy mające siedzibę w Szwajcarii i Japonii oraz po jednej firmie pochodzącej z Francji, Chin i Korei Południowej. Pomimo tego, że Koreę Południową reprezentuje tylko Samsung, to ta firma „jest odpowiedzialna” za nakłady w badania i rozwój prawie połowy całokształtych inwestycji w kraju.

Struktura inwestycyjna B+R w Polsce

Kwestią, która jest niezmiernie ważna, a na którą warto zwrócić uwagę są inwestycje w B+R w Polsce. W tabeli 1 przedstawiono opisywaną wielkość ogółem oraz w rozróżnieniu na sektory.

Tab. 1. Nakłady na B+R według sektorów w latach 2012-2014, (mln zł).

Sektory wykonawcze	2012	2013	2014
	w mln zł		
Ogółem	14 352,90 zł	14 423,80 zł	16 168,20 zł
Przedsiębiorstw	5 341,10 zł	6 291,20 zł	7 532,10 zł
Szkolnictwa wyższego	4 942,20 zł	4 220,30 zł	4 714,80 zł
Rządowy	4 012,90 zł	3 869,80 zł	3 872,70 zł
Prywatnych instytucji niekomercyjnych	56,70 zł	42,40 zł	48,60 zł

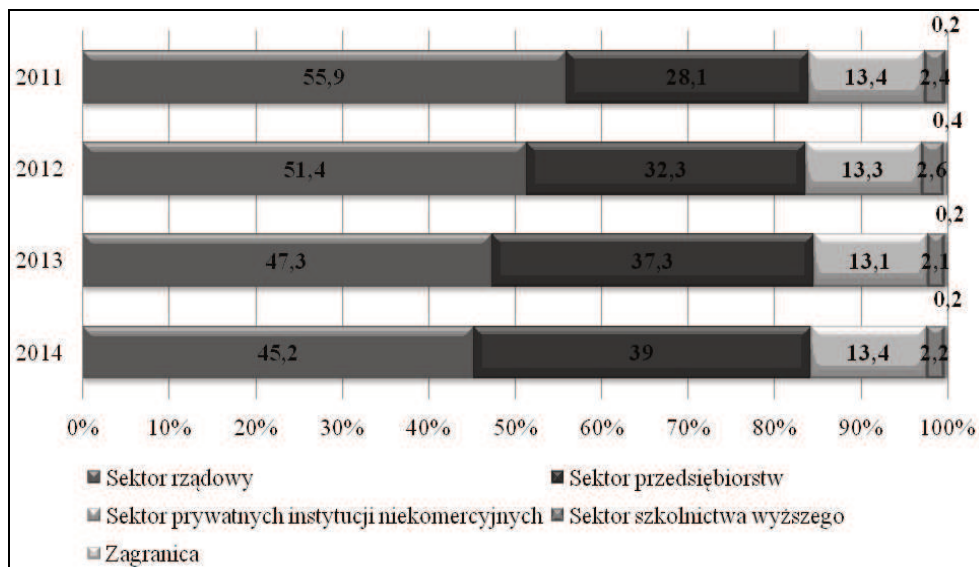
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Główny Urząd Statystyczny, Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2014 r., www.stat.gov.pl, [17 XII 2015]

Wzrost nakładów pomiędzy 2012 a 2013 rokiem był niezadowalający w stosunku do potrzeb. Inwestycje w Polsce pod tym względem zwiększyły się tylko o 70 milionów złotych. Większy wzrost odnotowano w 2014 roku, kiedy nakłady na B+R powiększyły się o 1,75 mld złotych w stosunku do roku poprzedniego i wyniosły 16,168 mld złotych. Pomimo ciągłych wzrostów inwestycji przedsiębiorstw w Polsce w badania i rozwój, nakłady te w porównaniu do Europy i świata wciąż są małe. W 2014 roku przedsiębiorstwa w Polsce wspólnie zainwestowały 7,5 mld złotych, co w porównaniu do inwestycji wcześniej wspomnianego Volkswagena jest wielkością ponad 7 razy mniejszą. Skala ta pokazuje, że inwestycje w Polsce wciąż są małe i wymagają szeregu działań, aby możliwe było zrównanie się chociaż ze średnią europejską. Nakłady na badania i rozwój powinny znacząco wzrosnąć także w zakresie funkcjonowania szkolnictwa wyższego, będącego szansą innowacji i rozwoju nauki. Wartość inwestycji w szkolnictwo wyższe, w stosunku do roku 2012 spadła o 200 milionów i wyniosła 4,7 mld złotych w 2014 roku.

Pomimo ciągłej tendencji wzrostowej nakładów na badania i rozwój, Polska wciąż jest bardzo daleko od światowych czy europejskich standardów. Gdy wartość nakładów na B+R w Polsce zostanie przeliczona na euro otrzymamy inwestycję rzędu 3,85 mld euro. W porównaniu do Stanów Zjednoczonych nasze inwestycje są 60 razy mniejsze, w stosunku do Japonii dysproporcja wynosi 20 razy, a porównując się do Niemiec nasze inwestycje są mniejsze prawie 16 razy.

Kwestią nie mniej ważną od ogólnej wielkości inwestycji w B+R krajów jest struktura wewnętrzna tych nakładów. Na rysunku 3. ukazano strukturę inwestycji w badania i rozwój w latach 2011-2014.

Rys. 3. Struktura nakładów wewnętrznych na działalność B+R w latach 2011-2014.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Główny Urząd Statystyczny, *Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2014 r.*, www.stat.gov.pl, [17 XII 2015]

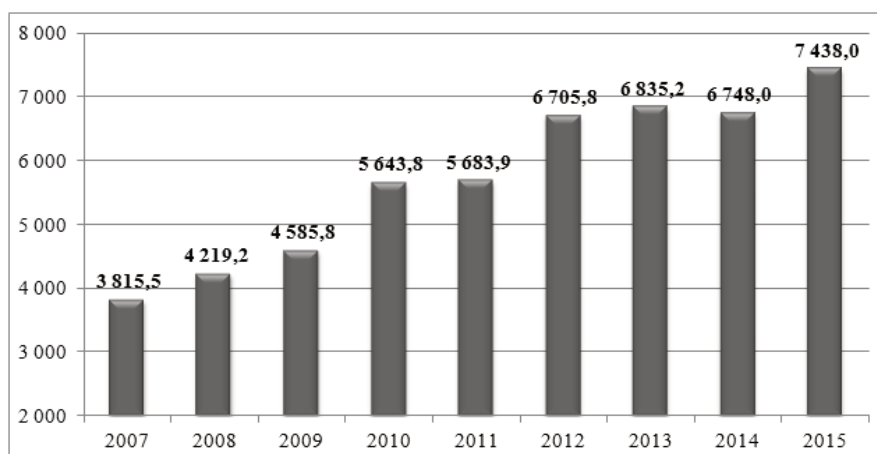
W każdym roku udział w inwestycjach B+R, sektora rządowego jest największy. Jednakże wielkość ta z każdym rokiem maleje na wskutek coraz większych inwestycji sektora przedsiębiorstw. W 2011 roku sektor rządowy obejmował prawie 56% inwestycji w omawianym zakresie, a wielkość sektora przedsiębiorstw wyniosła ledwo powyżej 28%. Trzy lata później inwestycje rządowe zmniejszyły się o 10 punktów procentowych przy wzroście sektora przedsiębiorstw o 11 punktów procentowych. Analizując przedstawione wartości można wyprowadzić wniosek, iż jest to tendencja dająca nadzieję na możliwy jeszcze większy wzrost innowacji i wzrostu gospodarki kraju, gdyż w większości wysoko rozwiniętych krajów to właśnie wysokie nakłady na B+R przedsiębiorstw dają możliwość wzrostu. Taka polityka ma także odzwierciedlenie w teorii ekonomii. Joseph Schumpeter w swej rozprawie „Teoria rozwoju gospodarczego” argumentuje, iż istotne znaczenie dla szeroko rozumianego rozwoju mają przełomowe zmiany gospodarki, które wynikają z wprowadzania przez przedsiębiorstwa nowatorskich kombinacji czynników produkcji, czy jak się obecnie przyjęło innowacji oraz patentów. Kluczowym podmiotem jest przedsiębiorca-innowator, który wierząc w sukces wprowadzanego produktu lub nowej techniki wytwarzania spodziewa się dużego zysku, będącego nadwyżką użyteczności swoich konsumentów powyżej dochodów pierwotnych czynników produkcji¹¹.

Analizując kwestię rozwoju drogą inwestycji w prace badawczo-rozwojowe, fundamentalny w tej kwestii jest czynnik ludzki. Obecnie inwestycja w naukę powinna stanowić priorytetowy cel dla państw, które myślą poważnie o mocnej, światowej pozycji gospodarczej. Im infrastruktura naukowa jest bardziej rozwinięta, tzn. więcej się w nią inwestuje,

¹¹ T. Geodecki, Ł. Mamica, *Polityka innowacyjna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2014, s. 29-31.

tym łatwiej będzie w przyszłości osiągnąć innowacyjne cele na płaszczyźnie B+R. Na rysunku 4. przedstawiono wydatki na naukę w Polsce na przestrzeni ostatnich 7 lat.

Rys. 4. Wydatki budżetu państwa na naukę w latach 2007 – 2015 (mln zł).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Więcej pieniędzy dla nauki, www.nauka.gov.pl, [15 XII 2015] oraz Główny Urząd Statystyczny, Szkoły wyższe i ich finanse w 2013 r., www.stat.gov.pl, [15 XII 2015]

Wydatki budżetowe w 2007 roku wynosiły 3,8 mld złotych i podwoiły się prawie dwukrotnie w roku 2015. Wartość ta obecnie stanowi 0,39 % PKB Polski. Wartość inwestycji w 2016 roku ma wynosić 0,42% PKB¹². Są to wciąż zbyt małe inwestycje, aby mówić o równomiernym wzroście gospodarczym i stabilności państwa. Dla porównania średnie wydatki na naukę w państwach Unii Europejskiej stanowią 2,01% PKB¹³. Stany Zjednoczone na tej płaszczyźnie wydają zdecydowanie więcej, bo aż 5,2% PKB¹⁴. Wartość ta przedstawia dużą rozbieżność w wydatkach na naukę w stosunku do samej Unii Europejskiej, a jeszcze bardziej do Polski, która przy takim porównaniu wypada bardzo słabo.

Tab. 2. Pracownicy w działalności B+R.

WYSZCZEGÓLNIENIE	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Personel w działalności B+R na 1000 pracujących	7,5	7,6	8,3	8,6	8,9	9,3	9,6
Pracownicy naukowo-badawczy na 1000 pracujących	6,1	6,2	6,3	6,2	6,6	7,0	7,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Główny Urząd Statystyczny, Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2014 r. oraz Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2013 r., www.stat.gov.pl, [16 XII 2015]

¹² Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Więcej pieniędzy dla nauki, www.nauka.gov.pl, [15 XII 2015].

¹³ Eurostat, R & D expenditure www.ec.europa.eu, [16 XII 2015].

¹⁴ World Bank, Public expenditure on education, www.data.worldbank.org, [19 I 2016].

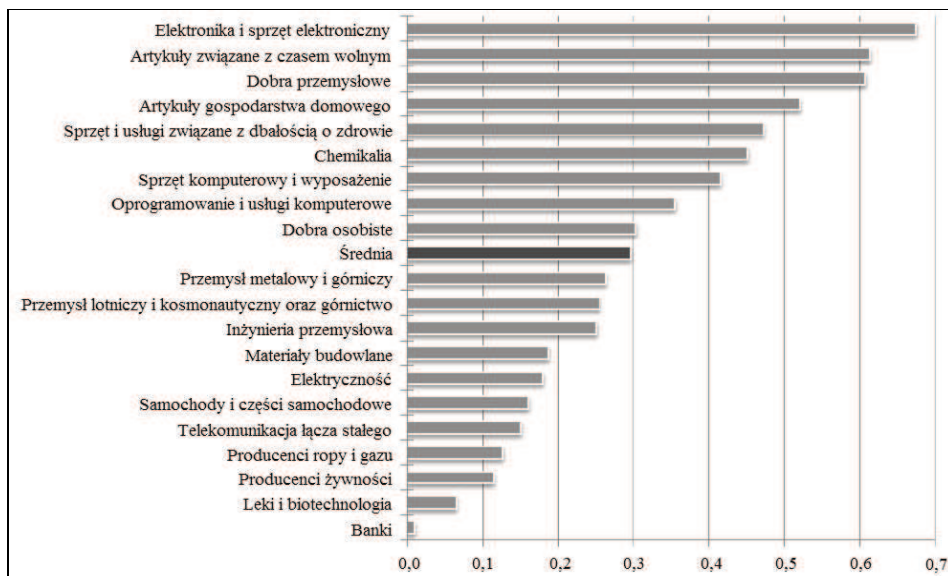
Rozwój obszaru B+R jest wyraźny w relacji wielkości pracowników zatrudnionych w tej strefie. W tabeli 2 ukazano liczbę personelu pracujących w działalności B+R oraz liczbę pracowników naukowo-badawczych.

Liczba osób zatrudnionych w obszarze B+R w Polsce z roku na rok powiększa się, jednakże tempo wzrostu jest małe. Personel w tym zakresie w 2014 roku wynosił 9,6 osób na 1000 pracujących i powiększył się zaledwie o 3%. Liczba pracowników naukowych wciąż jest mała. W 2014 roku na 1000 pracujących 7,2 stanowili pracownicy naukowo-badawczy. Liczba zatrudnionych w tym sektorze wzrosła o 2,8% w stosunku do roku 2013.

Kompleksowość zjawiska, jakim jest innowacyjność powoduje trudności w jego mierzalnej ocenie. Istnieje wiele narzędzi mierzących innowacyjność, należą do nich: inwestycje na B+R, patenty, handel towarami *high-tech* oraz technologiczny bilans płatniczy¹⁵. Mając na uwadze poziom rozwoju gospodarczego w Polsce i perspektywę dalszego rozwoju, istotne jest by działania w tym zakresie rozpocząć od zwiększonych inwestycji na B+R oraz wzrost liczby patentów. Analizując problematykę patentów, należałoby rozpocząć inwestycje w zakresie ochrony własności intelektualnej w przypadku opracowanych, nowatorskich rozwiązań technologicznych. Aby tego typu inwestycje miały szansę realnego powodzenia, należy w rozsądny sposób wytypować sektory gospodarki, które warto pobudzić, aby przynosiły szybki zysk z tytułu opatentowanych rozwiązań oraz stymulowały rozwój gospodarczy przy proporcjonalnej wielkości zainwestowanego kapitału. Istotna w tej kwestii jest skłonność patentowa, czyli możliwość wprowadzania patentów przy najmniejszej wielkości inwestycji.

Na rysunku 5. przedstawiono średnią liczbę patentów możliwą do uzyskania przy zainwestowaniu miliona euro.

Rys. 5. Skłonność patentowa sektorów w 2014 roku (liczba patentów / milion euro).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *The 2015 EU Industrial R&D Investment Scoreboard*, www.iri.jrc.ec.europa.eu, [16 XII 2015]

¹⁵ Z. Wysockińska, *op. cit.*, s. 117.

Największą skłonność do zgłaszania patentów, według powyższego zestawienia, posiadają branże: elektronika i sprzęt elektroniczny. Zaraz za nimi obserwujemy sektory: produkcji sprzętu z przeznaczeniem na wypoczynek oraz produkcji przemysłowej. Towary gospodarstwa domowego, budownictwo, sprzęt ochrony zdrowia, artykuły chemiczne, czy sprzęt technologiczny stanowią grupę, których skłonność patentowa jest także powyżej średniej wszystkich sektorów wynoszącej 0,29.

Najbardziej kosztowne pod względem nakładów finansowych są patenty w bankowości. Omawiany wskaźnik wynosi w tym przypadku 0,01. Oznacza to, że jeden patent w tym sektorze potrzebuje średnio 100 milionów euro przeznaczonych na badania i rozwój. Sytuacja ta spowodowana jest kosztownym wprowadzaniem innowacji zgodnych z procedurami norm i regulacji bankowych. Z kolei sektor farmaceutyczny i biotechnologiczny oraz produkcja żywności charakteryzują się także jedną z najniższych wartości w relacji liczby patentów do współmiernych korzyści korelującymi z środkami przeznaczonymi na B+R. Mała liczba patentów w tych sektorach spowodowana jest przez kapitałochłonne inwestycje, które są konieczne, aby zagwarantować dopuszczenie produktów przez różnego rodzaju agencje regulacyjne.

Istotne jest, aby nakłady skierowane były na jak największą liczbę inwestycji oraz aby przyniosły szybki zysk, który potrzebny będzie instytucjom na dalsze finansowanie działalności innowacyjnej. Mając na uwadze powyższe przesłanki, w przypadku Polski najrozsądniejszym krokiem, byłyby inwestycje w dziedzinie elektroniki, sprzętu elektronicznego, czy produkcji artykułów związanych z czasem wolnym, produkcją dóbr przemysłowych czy artykułów gospodarstwa domowego.

Omawiany kierunek, w którym mogłaby podążać Polska wydaje się być rozsądnym. W 2014 roku podmioty krajowe zgłosiły do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polski 3,8 tysiąca wynalazków. Jest to o prawie 600 zgłoszeń mniej aniżeli w roku 2013¹⁶. W 2014 roku w Polsce zostało wydanych 412 patentów. Liczba ta jest niewielka w porównaniu z Niemcami, Wielką Brytanią czy Włochami, gdzie liczba patentów wynosiła odpowiednio 30,1 tys., 16,3 tys., 13,1 tys. Mając na uwadze coraz mniejszą w ostatnim czasie liczbę zgłaszanych rozwiązań, należy podjąć takie działania, aby tendencja była odwrotna, bowiem im więcej zgłoszeń do UPRP, tym liczba potencjalnych patentów w przyszłości wzrasta¹⁷. Rozsądnym rozwiązaniem byłoby wsparcie z budżetu państwa tych sektorów, dla których uzyskanie patentów jest możliwe, przy niewysokich kosztach. Korzyści i zyski z praw właścicieli danego rozwiązania technicznego doprowadzą do szybkiego zwrotu zainwestowanego kapitału i pozwolą na kolejne innowacyjne rozwiązania w przyszłości.

Podsumowanie

Inwestycje na B+R, stały się nieodzownym czynnikiem zwiększającym konkurencyjność gospodarek oraz bodźcem powodującym znaczący wzrost gospodarczy. Polska pod względem innowacji, inwestycji w wiedzę i naukę, czy procesów badawczo-rozwojowych ma wiele do zrobienia. Aby w tym obszarze coś zmienić trzeba uświadomić sobie, że jest to właściwa droga do rozwoju. Nie bez powodu w wielu opracowaniach, obok podstawowych czynników wytwórczych, takich jak: praca, ziemia i kapitał, zaczęto wymieniać także naukę. Proces zmian warto rozpocząć od redukcji wydatków budżetowych w sektorach nie-

¹⁶ Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, *Raport o stanie patentowania w Polsce 2015*, www.paiz.gov.pl, [14 XII 2015].

¹⁷ Eurostat, Patent statistics at Eurostat: Mapping the contribution of SMEs in EU patenting – 2014, www.ec.europa.eu, [15 XII 2015].

rentownych i mało przyszłościowych, a zaoszczędzony kapitał przeznaczyć należy na sektor nauki i jednostek naukowo-badawczych. Niewątpliwie istotne jest także wsparcie sektorów, których skłonność patentowa jest największa, by w ten sposób każdego roku zwiększała się liczba unikalnych rozwiązań i pomysłów, które w szybki sposób się splacą i zaczną wytwarzać spore zyski.

Bibliografia:**Opracowania**

Geodecki T., Mamica Ł., *Polityka innowacyjna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2014.

Konopko M., *Zrównoważony rozwój gospodarki opartej na wiedzy: monografia naukowa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2009.

Powichrowska B. (red.), *Zrównoważona gospodarka oparta na wiedzy*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2013.

Trzmielak D. M., *Komercjalizacja wiedzy i technologii – determinanty i strategie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

Wysokińska Z., *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.

Strony internetowe:

Central Intelligence Agency, The World Factbook, www.cia.gov.

Economics of industrial Research and Innovation 2015, www.iri.jrc.ec.europa.eu.

Eurostat, Patent statistics at Eurostat: Mapping the contribution of SMEs in EU patenting – 2014, www.ec.europa.eu.

Eurostat, R & D expenditure www.ec.europa.eu.

Główny Urząd Statystyczny, Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2014 r., www.stat.gov.pl.

Główny Urząd Statystyczny, Szkoły wyższe i ich finanse w 2013 r., www.stat.gov.pl.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Więcej pieniędzy dla nauki, www.nauka.gov.pl.

Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Raport o stanie patentowania w Polsce 2015, www.paiz.gov.pl.

The 2015 EU Industrial R&D Investment Scoreboard, www.iri.jrc.ec.europa.eu.

World Bank, Public expenditure on education, www.data.worldbank.org.

2. PRAWO I POLITYKA INSTRUMENTAMI PROCESÓW ZMIAN

SANKCJE EKONOMICZNE I POLITYCZNE WOBEC ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

Sankcje ekonomiczne i polityczne są stosowane na świecie od dawna. Często ich stosowanie rozpoczynało wojnę handlową pomiędzy państwami bądź sojuszami państw. Wprowadzane są one zazwyczaj w celu osiągnięcia międzynarodowego pokoju lub ochrony międzynarodowego prawa humanitarnego. Niekiedy stanowią one źródło nacisku politycznego na inne państwo służąc osiągnięciu własnych korzyści. Sankcje stanowią wzajemne oddziaływanie się polityk państw na siebie. Ich rola i wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa jest bardzo szeroki, zarówno pod względem politycznym, gospodarczym, jak i społecznym. Realizacja bądź propagowanie polityki zrównoważonego rozwoju przy jednoczesnym wprowadzeniu sankcji, bądź ograniczeń, może prowadzić do sprzeczności. Jeżeli państwo zainteresowane chce wpłynąć na inne to stosuje sankcje, np. gospodarcze lub polityczne. W odpowiedzi spotyka się często z odwzajemnieniem, w tym samym zakresie lub szerszym, co ma negatywny wpływ na zrównoważony rozwój. Poprzez sankcje należy rozumieć „... negatywną reakcję społeczności międzynarodowej, z którą spotyka się państwo naruszające normy prawa międzynarodowego”¹.

Zagrożenie zrównoważonego rozwoju zostało również określone przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2000 roku, kiedy to została przyjęta rezolucja wzywająca do ograniczenia negatywnych skutków stosowanych sankcji, dotyczących przede wszystkim najuboższe społeczeństwa. W Deklaracji Milenijnej Narodów Zjednoczonych za cel postawiono ograniczenie do minimum niekorzystnego wpływu sankcji gospodarczych na niewinnych ludzi oraz poddanie mechanizmów stosowania sankcji regularnym ocenom. Zwrócono również uwagę na usuwanie szkodliwych skutków dla stron trzecich². Główne rodzaje sankcji ekonomicznych i politycznych to:

- sankcje finansowe (m.in. zamrożenie udzielanych funduszy, dotacji, pożyczek, zablokowanie środków na kontach, ograniczenie możliwości zawierania transakcji na rynkach finansowych);
- sankcje gospodarcze (m.in. wprowadzenie ograniczeń w eksporcie, imporcie, ustanowienie embarg na dane produkty bądź usługi);
- sankcje dotyczące ruchu osobowego (m.in. zakaz wjazdu na określone terytorium);
- sankcje dyplomatyczne (m.in. zerwanie stosunków dyplomatycznych, uznanie ambasadora za persona non grata, wykluczenie z uczestnictwa w grupach międzyrządowych, zawieszenie uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych).

¹ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004 r., s.24.

² *Deklaracja Milenijna Narodów Zjednoczonych*, Rezolucja przyjęta na 55 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, s. 5.

Zapis w Deklaracji Milenijnej sugeruje, iż powyższe mechanizmy mogą działać również szkodząco zarówno wobec adwersarzy, jak i całego społeczeństwa. Wprowadzenie ograniczeń na eksport/import produktów podstawowych może spowodować wzrost cen żywności. Nałożenie embarg na produkty medyczne, czy nowe technologie spowoduje pogorszenie stanu służby zdrowia oraz rozwoju medycyny. Ograniczenie możliwości prowadzenia transakcji finansowych negatywnie wpłynie na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Wstrzymanie dotacji, pożyczek, czy funduszy spowoduje obniżenie wzrostu gospodarczego, co może przyczynić się do trudności w funkcjonowaniu państwa, jego niewypłacalności, wzrostu bezrobocia i zubożenia społeczeństwa. Ograniczenie ruchu osobowego, wprowadzenie wiz, przyczyni się do ograniczenia mobilności ludności, a tym samym ograniczenia rozwoju mieszkańców sankcjonowanego państwa.

Badacze zainteresowani tematyką stosowania sankcji i embarg zwracali uwagę na przykład Kuby, wobec której sankcje nałożone przez USA miały wpłynąć negatywnie na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą kraju. Sankcje były nałożone ok. 50 lat temu i wraz z upływem czasu były coraz szersze. Po upadku świata dwubiegunowego, USA mogły rozpocząć proces ograniczania izolacji. Proces ten został jednak rozpoczęty dopiero w 2014 roku³. Wpływ na podtrzymywanie sankcji przez USA miało nieprzestrzeganie praw opozycji na Kubie przez reżim Castro⁴. Ograniczenia przyczyniły się do obniżenia standardów życia i opieki zdrowotnej.

Mimo, iż sankcje i embarga mogą wpłynąć na wypełnianie podstawowych funkcji przez państwo nimi objęte, to są one ważnym narzędziem polityki zagranicznej poza drogą dyplomatyczną, prawną i militarną. Muszą być stosowane jako środki nacisku politycznego w momencie gdy dyplomacja nie przynosi oczekiwanych efektów. Ograniczenia mają wpłynąć na władze danego państwa w celu zmiany swojej polityki, zarówno polityki wewnętrznej, np. przestrzeganie praw opozycji w swoim kraju (jako przykład można przytoczyć stosowane sankcje wobec prezydenta Białorusi, Aleksandra Łukaszenki wprowadzone przez UE i USA), jak i polityki zagranicznej, ekspansyjnej (sankcje nałożone na Rosję przez UE, Norwegię, USA, Kanadę, Australię, Szwajcarię i Japonię w celu zażegnania konfliktu na Ukrainie). Warto jednak zauważyć, iż stosowanie sankcji i embarg powinno być zgodne z prawem międzynarodowym. W przeciwnym razie pojawiają się zastrzeżenia co do słuszności ich nałożenia. Wielokrotnie miało miejsce stosowanie embarga „pod przykrywką” nie spełnienia przepisów sanitarnych przez dane produkty, co miało być przyczyną wprowadzenia ograniczeń (embargo Rosji na polskie mięso). Innej ocenie oczywiście podlegają sankcje stosowane wobec organizacji terrorystycznych, które są odpowiedzią na działania niezgodne z prawem międzynarodowym i ich stosowanie nie podlega dyskusji co do ich słuszności, która jest oczywista.

Pytanie badawcze jakie należy postawić brzmi: jaki wpływ na zrównoważony rozwój mają sankcje i embarga, stosowane jako środki nacisku politycznego. Niniejszy artykuł ma charakter analityczno-systematyzujący. Na drodze poszukiwania odpowiedzi na postawione pytanie badawcze, posłużono się metodą analizy faktów, danych społeczno-gospodarczych, badań opinii publicznej oraz dedukcji.

³ D. Rennack, M. Sullivan, *Cuba Sanctions: Legislative Restrictions Limiting the Normalization of Relations*, Congressional Research Service, 2015 r.

⁴ *World Report 2015: Kuba*, Human Rights Watch, 2015 r.

Sankcje i embargo

Analizując stosowanie sankcji i embargo należy pamiętać, iż każdy przypadek jest inny. Należy bezwzględnie rozpatrywać stosowanie sankcji indywidualnie, w innym przypadku badacz popełnia błąd próbując porównywać słuszność bądź efektywność ograniczeń. Nie należy ich również porównywać, gdyż punkt odniesienia za każdym razem jest inny.

W pracach naukowych bądź popularnonaukowych próbuje się określić efektywność sankcji, jednak zmieniające się czynniki ekonomiczne mające wpływ na funkcjonowanie państwa nie pozwalają jednoznacznie na przeprowadzenie analizy wpływu sankcji na gospodarkę. Zmiany w polityce danego państwa pod wpływem stosowanych sankcji i embargo są również trudne do określenia. Nigdy nie ma pewności, iż to zastosowanie środków ograniczających⁵ miało wpływ na zmianę realizowanej polityki, a także że tylko wprowadzone ograniczenia wpłynęły na sytuację gospodarczą państwa. Evert Vedung przedstawia sankcje ekonomiczne i polityczne jako zestaw technik dzięki którym rządzący chcą osiągnąć wpływ na zmiany społeczne lub im zapobiec⁶. Margaret Doxey analizuje sankcje jako kary nałożone w celu przestrzegania norm międzynarodowych lub zobowiązań międzynarodowych⁷. Dina Esfandiary w sposób klarowny przedstawia, iż ograniczenia są używane, gdy dyplomacja jest nieskuteczna, a wojskowe działania są zbyt trudne i zbyt kosztowne. Stanowią jednak pokojową formę nacisku zgodną z prawem międzynarodowym. Nie ma wobec sankcji ekonomicznych i politycznych wiarygodnych alternatyw (poza dyplomacją, która zawsze powinna być pierwszym krokiem osiągnięcia kompromisu). Sankcjom przypisuje się liczne zalety i wady, które zostały uwidocznione na konkretnych przykładach ich stosowania⁸.

Od roku 2014 do początku roku 2016 sankcje polityczno-ekonomiczne były zarówno nakładane na nowe państwa, jak również miało miejsce zredukowanie ilości sankcji i embargo.

UE, Norwegia, USA, Szwajcaria, Australia, Japonia i Kanada wprowadziły sankcje wobec Rosji. Rosja jako odwet wprowadziła zakaz importu produktów spożywczych z UE, USA, Australii, Norwegii i Kanady oraz sankcje osobowe wobec grupy obywateli Japonii. Wstrzymane zostały negocjacje w sprawie przystąpienia Rosji do OECD oraz Międzynarodowej Agencji Energetycznej. UE i USA wprowadziły sankcje na osoby dezintegrujące Ukrainę oraz odpowiadające za sprzeniewierzenie środków publicznych i Krym. Rosja wprowadziła sankcje wobec Ukrainy w odpowiedzi na przystąpienie tego państwa do strefy wolnego handlu z UE. Ukraina jako odwet wprowadziła sankcje wobec Rosji. Rosja nałożyła sankcje na Turcję po zestrzeleniu rosyjskiego bombowca przez tureckie myśliwce. Turcja zapowiedziała wprowadzenie sankcji odwetowych względem Rosji.

Zostały zredukowane sankcje i embargo USA i UE względem Iranu⁹. USA ograniczyła sankcje wobec Kuby. UE i USA zawiesiły sankcje wobec Białorusi. Ograniczenie

⁵ Sankcje ekonomiczne i sankcje polityczne są w prawie międzynarodowym oraz literaturze naukowej określane jako środki ograniczające lub środki nacisku politycznego, ekonomicznego.

⁶ S. Sharma, *Sanctions as a Tool of Foreign Policy: A Conceptual Framework*, [w:] *Asian Journal of Multidisciplinary Studies*, Vol 3, No 5, 2015 r.

⁷ M. Doxey, *Economic Sanctions and International Enforcement*, London, UK: McMillan, 1980 r.

⁸ D. Esfandiary, *Assessing the European Union's sanctions Policy: Iran as a case study*, [w:] *Non-proliferation papers*, No 34, 2013 r., s. 1.

⁹ O zniesienie sankcji wobec Iranu apelował wysłannik ONZ ds. praw człowieka i międzynarodowych sankcji Idriss Jazairi, który wskazywał iż „jednostronne środki przymusu” nałożone na Iran, ograniczają prawo Irańczyków do żywności i ochrony zdrowia. UE: *sankcje wobec Iranu zawieszone do stycznia 2016 r.*,

sankcji wobec Iranu przyczyniło się do zwiększenia wydobycia i sprzedaży ropy przez to państwo, a tym samym obniżenie jej ceny na światowych rynkach. Jak wskazuje minister ropy Iranu, powrót eksportu ropy do poziomu sprzed nałożenia sankcji jest priorytetem¹⁰. Celem ograniczenia sankcji dla tzw. grupy 5+1 (USA, Wielka Brytania, Francja, Rosja, Chiny i Niemcy), jest rezygnacja przez Iran z programu nuklearnego. Zmniejszenie sankcji i embarg względem Kuby dało możliwość podróżowania jej mieszkańców do USA oraz otworzyło rynek wewnętrzny na nowe produkty. Zniesienie ograniczeń przyczynia się do wzrostu wymiany handlowej, podniesienia jakości życia i dostępu do nowych produktów i usług. Joy Gordon uważa, iż mimo, że sankcje są postrzegane zazwyczaj jako użyteczne narzędzie do egzekwowania prawa międzynarodowego, to sankcje lub ograniczenia wymiany jakiś dóbr mogą przyczynić się również do pogorszenia się stanu gospodarki, jak i rozwoju. Przykładem, obrazującym przedstawione tezy są sankcje USA wobec Kuby¹¹, które nie tylko zablokowały Kubie współpracę z rynkiem amerykańskim, ale także zamroziły współpracę z państwami trzecimi. Do pogorszenia się stanu gospodarki Kuby przyczynił się brak udziału w międzynarodowych transakcjach finansowych i brak możliwości naprawy infrastruktury, czy napływu nowych technologii. Ograniczenia na Kubę zostały również nałożone w obszarach, w których poziom jest porównywalny do krajów wysoko rozwiniętych (medycyna, biotechnologia, oprogramowanie). Środki nacisku politycznego spowodowały obniżenie rozwoju gospodarczego Kuby. Sankcje negatywnie wpłynęły także na zdrowie Kubańczyków, a to poprzez zablokowanie dostaw produktów medycznych¹². Izolacja Kuby przyczyniła się do obniżenia poziomu życia wśród najuboższych obywateli tego państwa. Takie stanowisko w 2005 roku przedstawiła również Unia Europejska, która na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ opowiedziała się za zniesieniem sankcji wobec Kuby¹³.

Zarówno sankcje UE wobec poszczególnych osób na Białorusi jak i na Ukrainie nie przyczyniają się do bezpośredniego przełożenia na sytuację społeczno-gospodarczą tych państw, ponieważ dotyczą one braku możliwości wjazdu na terytorium UE oraz zamrożenia środków finansowych zdeponowanych na zachodzie, a będących własnością osób umieszczonych w wykazie. Wszelkie znoszenie ograniczeń współpracy gospodarczej wpływa pozytywnie na zrównoważony rozwój. Wszelkie ograniczenia wymiany handlowej, produktów, usług, technologii negatywnie wpływają na politykę zrównoważonego rozwoju. Za każdym razem nałożenie ograniczeń powinno być poprzedzone dyskusją na temat negatywnych skutków dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Wprowadzane sankcje ekonomiczne i embargo negatywnie oddziałują na ład gospodarczy. Jak wskazuje Anna Matuszczak, UEP¹⁴ ład gospodarczy można zamknąć w zbiorze zasad zrównoważonego rozwoju. To na ich podstawie grupowane są, w ramach różnych dziedzin, wskaźniki pomiaru zrównoważenia. Obszary, w ramach których dokonuje się analizy ładu gospodarczego to: zużycie energii i surowców, wpływ na środowisko, wpływ

Źródło: PAP, <http://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/ue-sankcje-wobec-iranu-zawieszone-do-stycznia-2016-r,560172.html>, (dostęp 25.12.2015 r.).

¹⁰ *Cena ropy naftowej. Iran wywołał kolejną przecenę*, źródło PAP, <http://www.money.pl/gielda/surowce/wiadomosci/artukul/cena-ropy-naftowej-iran-wywolal-kolejna,740,1987146.html>, (dostęp 28.12.2015 r.).

¹¹ Sankcje USA wobec Kuby: <https://www.treasury.gov/resource-center/sanctions/Programs/Pages/cuba.aspx> (dostęp 17.12.2015 r.).

¹² J. Gordon, *Economic Sanctions as 'Negative Development': The Case of Cuba*, [w:] *Journal of International Development*, 2015 r.

¹³ *EU Presidency Statement–Explanation of Vote: Embargo against Cuba*, http://eu-un.europa.eu/articles/en/article_5273_en.htm, (dostęp 16.12.2015 r.).

¹⁴ Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

na społeczeństwo, struktura zatrudnienia, generowanie zysków, przedsiębiorczość i struktura gospodarki, dostępność produktów i usług, „ekologiczność” produktów i usług, rolnictwo oraz infrastruktura. Należy zauważyć, iż ważne jest zwrócenie uwagi na dostępność towarów i usług, ponieważ to często owe dobra ograniczone są przez nałożone sankcje i embarga. Rozwój technologiczny nie może iść naprzód bez współpracy krajów rozwiniętych na różnych poziomach, jedne kraje poszukują rynku zbytu, a drugie towarów i usług pozwalających im rozwijać się technologicznie w celu zrównoważonego rozwoju. Zdaniem A. Matuszczak ważniejsze, bezpośrednie zasady, którymi należy się kierować, by można było osiągnąć owy ład to m.in.: redukcja lub wyeliminowanie niezrównoważonych trendów produkcji i konsumpcji, promowanie internalizacji kosztów ekologicznych i stosowania instrumentów ekonomicznych, opartych na zasadzie „zanieczyszczający płaci”, a także stosowanie najlepszych dostępnych technik, które nie jest możliwe bez współpracy gospodarczej¹⁵.

Deklaracja Sztokholmska z 1972 roku podkreśla, iż rozwój gospodarczy ma wpływ na środowisko. Rozwój społeczno-gospodarczy ma istotne znaczenie w celu zapewnienia środowiska sprzyjającego funkcjonowaniu człowieka oraz stworzenia na Ziemi warunków do poprawy jakości życia. Zasada 9. przytoczonej deklaracji odnosi się do usunięcia problemów przez przyspieszony rozwój, przekazywanie znacznych środków finansowych i technologicznych jako pomocy, która ma stanowić uzupełnienie wysiłków własnych krajów rozwijających się oraz doraźnej pomocy, jaka może być potrzebna. Kolejna zasada wskazuje, iż dla „krajów rozwijających się istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony środowiska ma stabilizacja cen i osiąganie odpowiednich dochodów z surowców i artykułów rolno-spożywczych, gdyż czynniki gospodarcze muszą być brane pod uwagę łącznie z procesami ekologicznymi”¹⁶. Nałożenie sankcji ekonomicznych bądź embarg przyczynia się do nieosiągnięcia wyżej wymienionych wytycznych przez państwo objęte ograniczeniami. Zmniejsza się dostęp do produktów, usług, surowców, a także środków finansowych. W wyniku czego pogorszeniu ulega standard i jakość życia. Jeżeli zgodnie z Deklaracją Sztokholmską z 1972 roku należy procesy gospodarcze łączyć z procesami ekologicznymi w momencie nałożenia szerokich ograniczeń następuje erozja tych dwóch procesów.

Państwa członkowskie ONZ¹⁷ ustaliły, iż w celu naprawy stanu rozwoju gospodarki światowej należy wprowadzić oficjalną pomoc na rzecz rozwoju, a także wspierać wielostronne działania przez rozwój stosunków partnerskich, koordynację i efektywne wykorzystanie zasobów¹⁸. W przypadku stosowania sankcji ekonomicznych wyklucza się niektóre z państw z powyższego założenia. Sprzeczne staje się wprowadzenie deklaracji i porozumień na temat zrównoważonego rozwoju przy jednoczesnym ich ograniczaniu stosując środki nacisku politycznego.

¹⁵ Por. A. Matuszczak, *Koncepcja zrównoważonego rolnictwa w obszarze ekonomicznym, środowiskowym i społecznym*, [w:] A. Grzelak, K. Pająk (red.), *Nowe trendy w metodologii nauk ekonomicznych i możliwości ich wykorzystania w procesie kształcenia akademickiego*, tom 2, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011 r., s. 130. Zasady te zawarte są w Karcie Ziemi (Deklaracja z Rio), Programie Monet'a, a także sformułowane przez UE. Por. T. Borys, *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Warszawa–Białystok 2005 r., s. 292–298.

¹⁶ *Deklaracja Sztokholmska*, Uchwała Konferencji Sztokholmskiej z dnia 14.6.1972 r., dotycząca naturalnego środowiska człowieka.

¹⁷ W marcu 2002 roku odbyła się Międzynarodowa Konferencja Finansowania Rozwoju w Monterrey w Meksyku. Skutkiem Konferencji było Porozumienie z Monterrey.

¹⁸ R. Rosicki, *Międzynarodowe i europejskie koncepcje zrównoważonego rozwoju*, Przegląd Naukowy – Metodyczny, nr 4, 2010, s. 9.

Sankcje w opinii publicznej

Sankcje na Rosję nałożone zostały pod wpływem działań podjętych przez to państwo względem Ukrainy oraz podporządkowanie sobie części jego terytorium (Krymu) po rewolucji na „Euromajdanie”. W opinii polityków, a także badaczy¹⁹ nałożenie sankcji na Rosję ma przyczynić się do wyegzekwowania porozumień zawartych w Mińsku. Analizując ich skuteczność warto przytoczyć badania opinii publicznej, które zostały przeprowadzone w 2015 roku. Choć poziom wpływu sankcji nałożonych przez USA i UE na Rosję jest trudny do oszacowania, to mogą mieć one wpływ na obniżenie się PKB Rosji i obniżenie standardów życia obywateli. Wpływ sankcji na sytuację ekonomiczną Rosji trudno określić, ze względu na pogarszającą się sytuację gospodarczą kraju oraz zauważalne obniżenie cen surowców na światowych rynkach, na których eksporcie opiera się rosyjska gospodarka. Oprócz wskaźników makroekonomicznych informacja na temat efektywności stosowanych sankcji zostanie uzyskana poprzez analizę badań opinii publicznej w państwie, na które zostały nałożone sankcje i embargo. W badaniu przeprowadzonym w Rosji zadane pytanie brzmiało: jak sankcje państw zachodu wpłynęły na rosyjską gospodarkę?²⁰, 82% respondentów określiło, iż odczuwa negatywne skutki sankcji, natomiast więcej niż jedna trzecia badanych (35%) uważa, iż sankcje przyczyniły się do znacznego pogorszenia sytuacji w Rosji. Prawie połowa respondentów (47%) jest jednak przekonanych, że sankcje doprowadziły jedynie do nieznacznego pogorszenia sytuacji w Rosji. Natomiast 12% respondentów uważa, iż sankcje nie mają wpływu na stan rosyjskiej gospodarki. Najbardziej negatywne skutki sankcji dostrzegają mieszkańcy Moskwy. Ponad połowa moskwičan (51%) oceniła, iż sankcje doprowadziły do znacznego pogorszenia się sytuacji w Rosji, natomiast 43% uznało, że skutkiem sankcji jest nieznaczne pogorszenie sytuacji w ich kraju. Warto zwrócić uwagę, iż Kreml próbuje bagatelizować skutki sankcji w Rosji, mimo iż - jak wynika z badań - Rosjanie realnie odczuwają ich dotkliwość. Badanie wykonano również w Polsce i w Niemczech. Niemcy są podzieleni w opiniach o tym, czy Rosja wywiera na ich kraj nacisk gospodarczy – 44% badanych zauważa taki nacisk, 46% respondentów go nie odczuwa. Zdaniem 23% Niemców sankcje wobec Rosji powinny być zaostrzone, natomiast pięciokrotnie więcej Polaków chce zaostrzenia sankcji niż ich złagodzenia.

Sankcje wobec Rosji wpłynęły również na ceny produktów i usług. Znaczący wzrost cen objął podstawową żywność. Jak wskazują analizy wymiany handlowej uległa ta dziedzina znacznemu obniżeniu w relacji z państwami zachodnimi, co ma bezpośredni wpływ na obniżenie standardów życia obywateli i rozwoju rosyjskiej gospodarki²¹. Sankcje nałożone przez kraje zachodnie spotkały się również z „ripostą” Rosji, która wprowadziła za-

¹⁹ J. Ćwiek-Karpowicz, S. Secrieru, *Sankcje i Rosja*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015 r., s.7-9.

²⁰ Badanie zostało przeprowadzone na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych i Bertelsmann Stiftung w Rosji po zawarciu porozumienia Mińsk II, ale jeszcze przed zamordowaniem rosyjskiego działacza opozycji Borysa Nemcowa. Badanie w Polsce zostało przeprowadzone przez TNS Polska (13-18 lutego 2015 roku) na reprezentatywnej próbie 1 tysiąca dorosłych Polaków, w Niemczech przez TNS EMNID (13-21 lutego 2015 roku) na reprezentatywnej próbie 1 tysiąca dorosłych Niemców. Badanie w Rosji zostało przeprowadzone przez Centrum Lewady (20 – 24 lutego 2015 roku) na reprezentatywnej grupie 1600 dorosłych Rosjan. Wszystkie badania zostały przeprowadzone metodą face to face. Źródło: J. Kucharczyk, A. Łada, Ł. Wenerski, *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o kryzysie rosyjsko-ukraińskim*, Instytut Spraw Publicznych and Bertelsmann Stiftung, Warszawa 2015 r.

²¹ M. Rosińska-Bukowska, *Wpływ sankcji ekonomicznych na handel międzynarodowy-analiza zmian w wymianie handlowej Unia Europejska-Rosja*, Studia i prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 41, t. 1., s.192-195.

kaz importu niektórych towarów²². Na przykładzie Rosji można określić negatywny wpływ sankcji i embarga na zrównoważony rozwój. Sankcje dotyczą nie tylko władzy, która odpowiada za politykę ale społeczeństwo i w konsekwencji całą gospodarkę. Poparcie dla Prezydenta Putina (blisko 90%²³) nie maleje, jednak społeczność coraz bardziej odczuwa negatywne aspekty prowadzonej przez Kreml polityki zagranicznej. Analizując badania opinii publicznej w Rosji warto jednak zaznaczyć, iż poparcie dla samego Prezydenta Władimira Putina nie jest tożsame z poparciem dla innych polityków, kierunków rozwoju Rosji oraz przestrzegania zasad demokratycznych w tym kraju. Od 2006 do 2015 roku poparcie dla stwierdzenia, iż „Rosja potrzebuje demokracji” kształtowało się na poziomie ok. 60%. Zdaniem 38% Rosjan (w październiku 2015 roku) zmiany idą w kierunku rozwoju demokracji. W październiku 2015 roku 64% respondentów (poziom porównywalny do roku 2010 – 63%) stwierdziło, iż najważniejsze dla Rosji jest rozwiązywanie problemów społecznych: zmniejszenie rozwarstwienia społecznego, wzrost zatrudnienia, poprawa usług edukacyjnych i zdrowotnych²⁴. Na pytanie: co myślisz o obecnym kierownictwie Rosji, w kwietniu 2014 roku bardzo źle oceniało je 71%, natomiast we wrześniu 2014 roku 69% ankietowanych²⁵.

Wnioski

Po mimo, iż stosowane sankcje i embargo mają negatywny wpływ na zrównoważony rozwój stanowią one środek nacisku politycznego, który musi być stosowany w momencie zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego bądź łamania prawa międzynarodowego, a w szczególności ochrony praw człowieka. Ważne jest jednak, by sankcje były nakładane głównie na osoby, które odpowiadają za nieprzestrzeganie prawa, a nie dotyczyły ogółu społeczeństwa danego kraju. Sankcje i embargo nałożone na ogół społeczeństwa mogą przyczynić się do poczucia zagrożenia ze strony państw je nakładających i prowadzić do wzrostu poparcia dla władzy, wobec której powinny być one skierowane. Wymiana handlowa oraz współpraca polityczna pomiędzy państwami wspiera główne założenia polityki zrównoważonego rozwoju, dlatego też należy wspierać jej wzrost pozostawiając jedynie stosowanie sankcji i embarg w ostateczności.

Wzajemne nakładanie sankcji i embarg przy równoczesnym ograniczeniu wymiany handlowej będzie miało wpływ na obniżenie wzrostu gospodarczego państw, co przełoży się na nie prowadzenie skutecznej polityki zrównoważonego rozwoju. Ograniczenie współpracy dyplomatycznej będzie miało negatywny wpływ na wypracowanie wspólnych

²² A. Madej, *Sankcje i kontr sankcje. Przyczyny obecnego kryzysu ekonomicznego w Rosji*, Bezpieczeństwo Narodowe II/2015, s. 107-109.

²³ Badanie przeprowadzone czerwcem 2015 roku przez Centrum Jurija Levady. Źródło PAP: *Rosja: rekordowe poparcie dla działań Władimira Putina*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1467089,Rosja-rekordowe-poparcie-dla-dzialan-Wladimira-Putina>, (dostęp 16.12.2015 r.). W listopadzie 2015 roku 85% respondentów odpowiedziało, iż akceptuje działania Prezydenta Rosji, 61% zatwierdza działania Premiera Rosji Dmitrija Miedwediewa, a 54% zatwierdza działania rządu rosyjskiego, źródło: <http://www.levada.ru/eng/ratings>, (dostęp 16.01.2015 r.).

²⁴ Badanie to miało miejsce w październiku 2015 roku i zostało przeprowadzone w całej Rosji zarówno w warunkach miejskich jak i wiejskich. Badanie zostało przeprowadzone wśród 1600 osób w wieku powyżej 18 w 134 miejscowościach w 46 regionach kraju. Rozkład odpowiedzi przedstawiono jako procent liczby uczestników, wraz z danymi z poprzednich badań (od 2005 roku). Błąd statystyczny tych badań nie przekracza 3,8%. Źródło: Centrum Levady, <http://www.levada.ru/eng/publications>, (dostęp 16.12.2015 r.).

²⁵ Ankieta została przeprowadzona w całej Rosji zarówno w warunkach miejskich jak i wiejskich. Badanie zostało przeprowadzone wśród 1600 osób w wieku powyżej 18 w 134 miejscowościach w 46 regionach kraju. Błąd statystyczny tych badań nie przekracza 3,4%.

rozwiązań dla wszystkich państw, chociażby w zakresie ochrony środowiska. Tylko w drodze kompromisu i współpracy istnieje możliwość wypracowania wspólnych rozwiązań dla całej społeczności międzynarodowej.

Jak wskazuje Magdalena Jaroń „...wszelkie działania, te planowane oraz wdrażane w życie w ramach zrównoważonego rozwoju, powinny uwzględniać dualistyczny charakter natury ludzkiej. Nie mogą więc skupiać się jedynie na potrzebach doczesnych, ale również uczestniczyć w budowaniu wartości nieograniczonych temporalnie”²⁶. Odwołując się do tej myśli można stwierdzić, iż stosowanie sankcji i embargu pomimo, iż wpływa negatywnie na zrównoważony rozwój to przyczynia się do kształtowania postaw poprawnych moralnie. Od rządzących oczekiwane jest przestrzeganie poszanowania zasad demokratycznych (m.in. praw opozycji), zasad państwa prawa (przestrzegania prawa krajowego, podpisanych umów i traktatów międzynarodowych), respektowanie Paktów Praw Człowieka (Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych), a także Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej 10 grudnia 1948 roku podczas Sesji Ogólnej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Bibliografia

Opracowania:

- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004.
- Borys T., *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Warszawa – Białystok 2005.
- Ćwiek-Karpowicz J., Secieru S., *Sankcje i Rosja*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015.
- Doxey M., *Economic Sanctions and International Enforcement*, UK: McMillian, Londyn 1980.
- Esfandiary D., *Assessing the European Union's sanctions Policy: Iran as a case study*, [w:] *Non-proliferation papers*, No 34, 2013.
- Gordon J., *Economic Sanctions as 'Negative Development': The Case of Cuba*, [w:] *Journal of International Development*, 2015.
- Jaroń M., *Podmiotowe podstawy zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Debiut naukowy 2014*, T. Jemczura, H. A. Kretek (red.), Racibórz 2015.
- Kucharczyk J., Łada A., Wenerski Ł., *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o kryzysie rosyjsko-ukraińskim*, Instytut Spraw Publicznych and Bertelsmann Stiftung, Warszawa 2015.
- Matuszczak A., *Koncepcja zrównoważonego rolnictwa w obszarze ekonomicznym, środowiskowym i społecznym*, [w:] A. Grzelak, K. Pająk (red.), *Nowe trendy w metodologii nauk ekonomicznych i możliwości ich wykorzystania w procesie kształcenia akademickiego*, tom 2, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011.
- Madaj A., *Sankcje i kontr sankcje. Przyczyny obecnego kryzysu ekonomicznego w Rosji*, Bezpieczeństwo Narodowe II/2015.
- Rennack D., Sullivan M., *Cuba Sanctions: Legislative Restrictions Limiting the Normalization of Relations*, Congressional Research Service, 2015 r.

²⁶ M. Jaroń, *Podmiotowe podstawy zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Debiut naukowy 2014*, T. Jemczura, H. A. Kretek (red.), Racibórz 2015, s. 126-134.

Rosicki R., *Międzynarodowe i europejskie koncepcje zrównoważonego rozwoju*, Przegląd Naukowo – Metodyczny, nr 4, 2010.

Rosińska-Bukowska M., *Wpływ sankcji ekonomicznych na handel międzynarodowy-analiza zmian w wymianie handlowej Unia Europejska-Rosja*, Studia i prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 41, t. 1.

Sharma S., *Sanctions as a Tool of Foreign Policy: A Conceptual Framework*, [w:] Asian Journal of Multidisciplinary Studies, Vol 3, No 5, 2015.

Dokumenty źródłowe:

Deklaracja Sztokholmska, Uchwała Konferencji Sztokholmskiej z dnia 14.06.1972 roku, dotycząca naturalnego środowiska człowieka.

Deklaracja Milenijna Narodów Zjednoczonych, Rezolucja przyjęta na 55 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

World Report 2015: Kuba, Human Rights Watch, Styczeń 2015.

Strony internetowe:

Cena ropy naftowej. Iran wywołał kolejną przecenę, źródło PAP, <http://www.money.pl>.

Centrum Levada, <http://www.levada.ru>.

EU Presidency Statement–Explanation of Vote: Embargo against Cuba, <http://eu-un.europa.eu>.

Rosja: rekordowe poparcie dla działań Władimira Putina, <http://www.polskieradio.pl>.

Sankcje USA wobec Kuby, <https://www.treasury.gov>.

UE: sankcje wobec Iranu zawieszono do stycznia 2016 r., Źródło: PAP, <http://tvn24bis.pl>.

Piotr Nowacki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

WPLYW START-UP W KSZTAŁTOWANIU POZIOMU ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W POLSCE

Wstęp

W dobie globalizacji następuje stały wzrost zróżnicowania przestrzennego spowodowany różnym stopniem rozwoju regionalnego. Celem wskazanego rozwoju jest trwały wzrost poziomu życia mieszkańców w regionie, wzrost jego potencjału gospodarczego i skuteczność w oddziaływaniu na regiony sąsiednie, przy uwzględnieniu ich charakteru (region węzłowy, region powierzchniowy oraz ich wzajemne zróżnicowanie), w ramach określonej organizacji terytorialnej o charakterze państwowym lub międzynarodowym. To odbiorcy dóbr materialnych i niematerialnych, żyjący w regionach dynamizują jego rozwój, kształtując obecność instytucji odpowiedzialnych za organizowanie i zabezpieczenie procesów gospodarczych. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR) powołany w celu wzmacniania spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej Unii Europejskiej w założeniu ma funkcjonować poprzez niwelowanie niekorzystnych zjawisk, braku równowagi między regionami. Komisja Europejska (w 2011 roku) przyjęła dokument w postaci projektu pakietu ustaw, w którym zaakcentowano ramy polityki spójności UE na lata 2014-2020¹. W swojej propozycji Komisja zajęła stanowisko, że polityka spójności zawarta w realizacji strategii „Europa 2020”- wspierać powinna rozwój regionalny i lokalny, przyczyniając się do realizacji wszystkich celów tematycznych, poprzez określanie szczegółowych priorytetów zapewniających wzrost koncentracji. Komisja podkreśla wagę prowadzenia dalszych prac badawczo-rozwojowych w zakresie innowacji, zwiększania dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz rozbudowania infrastruktury telekomunikacyjnej, energetycznej i transportowej. Komisja kładzie nacisk na gospodarkę przyjazną środowisku naturalnemu, na wspieraniu małych i średnich przedsiębiorstw w zakresie rozwiązań formalno prawnych oraz ich dostępu do kapitału. Ważnym zagadnieniem jest poprawa infrastruktury ochrony zdrowia, edukacji i komunikacji społecznej oraz zrównoważony rozwój miast. Znaczący przedmiot wskazuje, że w procesie zrównoważonego rozwoju, istotną rolę pełnią czynniki rozwoju regionalnego. [Czynnik rozwoju regionalnego to składnik, własność regionu oddziałująca na zmiany jego stanu tj. wywierająca wpływ na jego rozwój społeczno-gospodarczy. Czynnikiem rozwoju może być również zdarzenie, które nie tkwi w regionie, jest przyczyną zewnętrzną zmian zachodzących w jego granicach. Bardzo bogaty i zróżnicowany, prezentowany w literaturze przedmiotu, zbiór współczesnych czynników rozwoju regionalnego można podzielić na trzy grupy²: (1) **infrastruktura techniczna** - wyposażenie regionu i dostęp mieszkańców oraz podmiotów gospodarczych do urządzeń i sieci wodno-kanalizacyjnej, energetycznej, gazowej, telekomunikacyjnej, transportowej, ochrony środowiska, itd., (2) **kapitał ludzki** - wyposażenie regionu w zasoby wykwalifikowanej i wykształconej siły roboczej mającej

¹ Polityka spójności UE na lata 2014-2020: Ukierunkowanie inwestycji na działania wspierające wzrost gospodarczy.

² por. *Third Cohesion Report...*, 2004; Pietrzyk, 2006; Churski, 2008.

dostęp do oferty edukacyjnej umożliwiającej kształcenie ustawiczne, a przez to dostosowywanie się do zmieniających się potrzeb rynku pracy, (3) **czynniki miękkie** - zbiór czynników tworzących warunki do budowania regionalnej gospodarki opartej na wiedzy, będącej podstawą współczesnego rozwoju gospodarczego (dostęp do nowych technologii, dyfuzję innowacji wraz z możliwościami adaptacyjnymi gospodarki rynkowej, kulturę przedsiębiorczości, zdolność do tworzenia sieci współpracy i skupisk przedsiębiorstw, wyposażenie instytucjonalne)]³. Ten sam autor, Churski P. wyraża pogląd, że [Jednym z aspektów wpływających na współczesne zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego są innowacje. Stanowią one obecnie jeden z najistotniejszych czynników rozwoju nowoczesnej gospodarki. Jej innowacyjność z kolei jest źródłem przewagi konkurencyjnej regionów i w istotny sposób warunkuje regionalne zróżnicowanie rozwoju społeczno-gospodarczego]⁴. Innowacyjność w wielu dziedzinach życia społecznego, np. gospodarce, staje się jej immanentną częścią, dynamizującą procesy zrównoważonego rozwoju.

Wyjaśnienie pojęcia start-up, jego uwarunkowania, modele biznesowe, finansowanie

Skuteczny biznes (działalność gospodarcza) to dobrze wykształcone, mobilne, innowacyjne społeczeństwo, które jest zdolne budować instytucje i rozwiązania prawne, przy użyciu racjonalnych narzędzi, w dwóch podejściach *ex-ante*, zmierzające do poprawy warunków, likwidowania barier rozwoju w przyszłości i *ex-post*, to działania naprawcze, reformujące niekorzystne zjawiska, które już zaszły. Istotną cechą tego pierwszego rozwiązania jest fakt kreatywnego reagowania podmiotów i instytucji na możliwe zagrożenia i negatywne następstwa, opóźniające proces przyspieszenia w gospodarce. Podkreśla się, że społeczeństwo innowacyjne poddawane impulsom, czerpie swe wartości w skuteczności działania osób zdolnych do współpracy, które w założeniu prowadzą do pozytywnych zmian, przyczyniających się do nowego oblicza regionu. Fakt, że w ostatnich latach XX wieku dominującą pozycję w gospodarce buduje innowacyjność sektora usług, nie jest bez znaczenia. Z obserwacji wynika, że wpływa to skutecznie na zmianę proporcji w udziale tworzenia dochodu narodowego. Aktywność funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw przejawia się m. in. w nowoczesnych formach organizacji działalności gospodarczej. MSP wskutek wysokiej aktywności na rynku tworzą, zgodnie z danymi GUS około 48,5% PKB kraju⁵. Ważnym kryterium oceny staje się stopień nasycenia wiedzą w sektorze MSP, zakres stosowania najnowszych rozwiązań biznesowych, stosowanie zasad etycznych wpływających na zaufanie w relacjach pomiędzy uczestnikami rynku, czemu należy poświęcić więcej miejsca. Społeczną odpowiedzialność biznesu często identyfikuje się z pojęciem „zrównoważony rozwój” termin ten jest rozważany w aspekcie stosowania norm etycznych, zaufania w biznesie, m. in., w jakości kontaktów B2B oraz B2C. (*Bussines to bussines, bussines to customers*).

Podmiotem gospodarczym, któremu jest poświęcony artykuł jest *start-up*⁶. Definiując jego cechy oraz funkcjonowanie, przytacza się często następujące sformułowanie: „pa-

³ Churski P. *„Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji Unią Europejską*, Poznań 2008., str. 33.

⁴ Churski P., Dominiak J., *Rola innowacji w kształtowaniu regionów wzrostu i stagnacji gospodarczej w Polsce*. „Studia regionalne i lokalne”, nr 4(46)/2012., str. 55.

⁵ PARP, Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w latach 2013–2014. Dane z 2012 roku.

⁶ Szybki rozwój technik telekomunikacyjnych doprowadził do zmian, które spowodowały wzrost znaczenia wiedzy w gospodarce (Probst G., Raub S., Romhardt K., *Zarządzanie wiedzą w organizacji*, Oficyna Eko-

nuje przekonanie, że innowacja jest jego podwaliną, a porażka wpisana jest w jego codzienność”. Uważa się, że te dwa „atrybuty” połączone z kreatywnością ich założycieli i współpracowników, współtworzących ten organizm stanowią „mieszanicę”, która decyduje o sukcesie i niepowodzeniach start-up, w zderzeniu z oczekiwaniami, jakie stawia przed nimi nieprzerwanie zmieniający się rynek. Stanowisko dotyczące analizy zjawiska jest oparte o publikację pierwszego Raportu (2015) przygotowanego przez Fundację Startup Poland, który został zredagowany przez zespół w składzie: Agnieszka Skala, Eliza Kruczkowska, Magdalena A. Olczak. [Raport przygotowany przez fundację zachęca do systematycznego namysłu nad uwarunkowaniami rozwoju tej specyficznej sfery przedsiębiorczości i jej wpływem na gospodarkę. Już pierwszy ogląd polskich start-up daje do myślenia. Fakt, że powstają w największych ośrodkach miejskich, a w ich działalności przeważa orientacja na B2B sugeruje, że impulsem zakładania start-up jest rynek tworzony przez duże firmy. Wyraźna jest również waga rynków zagranicznych: te start-up, które eksportują, są większe i szybciej się rozwijają.

Wydaje się, więc, że barierą rozwoju jest niewystarczający popyt generowany przez polskie firmy, – wśród których ponad 90% stanowią MSP, w minimalnym stopniu wykorzystujące nowoczesne technologie⁷. W ponad połowie badanych podmiotów ich siedziby znajdowały się w Poznaniu, Warszawie i Krakowie⁸. Polskim start-up jest podmiot zarejestrowany w Polsce lub gdy jeden ze wspólników posiada polskie obywatelstwo. Według raportu Fundacji Startup Poland 2015 szacuje się, że ich liczba w połowie 2015 roku wynosiła około 2400 podmiotów, z których 2/3 nie były starsze niż 4 lata. Ankietę właściwą wypełniły tylko 423 podmioty⁹. Ocenia się, że obejmują one głównie przedsięwzięcia, w których e-gospodarka i e-biznes(nowa gospodarka), zajmują się przetwarzaniem informacji, łącząc w działaniu pochodne technologie, niezbędne do skutecznego świadczenia usług. Wśród form prawnych podmiotów dominują spółki prawa handlowego, a jedynie, co piąta firma jest prowadzona w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. Wskazuje się, że większą dynamikę rozwoju osiągają podmioty eksportujące usługi dla klientów z sektora średnich i dużych przedsiębiorstw, gdzie portfel zamówień uwzględnia dywersyfikację branż. [Najczęściej startupy określają się, jako pro-

nomiczna, Kraków 2002: s.14–15). Rozwój gospodarki opartej na wiedzy przyczynił się do rozwoju nowych form przedsiębiorstw określanych mianem innowacyjnych. Przykładem takich przedsiębiorstw są start-up. Termin start-up pochodzi z języka angielskiego i jest pojęciem stosunkowo młodym, które nie posiada swojego odpowiednika w języku polskim. Autor za start-up przyjmuje przedsiębiorstwo będące na wczesnym etapie rozwoju nieposiadające stabilnego i trwałego modelu biznesowego. Charakterystyczne jest przy tym to, że start-up nie jest mniejszym odpowiednikiem dużej firmy. Przedsiębiorstwa funkcjonują zgodnie z modelem biznesowym, w ramach którego klienci, ich problemy oraz sposoby rozwiązania tych problemów są znane. Start-up tymczasem funkcjonuje w trybie poszukiwania, co oznacza, że musi najpierw znaleźć odpowiedni model biznesowy. Cechy charakterystyczne pozwalające wyodrębnić start-up: aby przedsiębiorstwo mogło być uznane za start-up powinno, zdaniem autora, spełniać łącznie trzy warunki. Po pierwsze, powinno znajdować się na wczesnym etapie rozwoju. Po drugie, powinno być przedsiębiorstwem innowacyjnym o dużym potencjale wzrostowym, a także funkcjonować w trybie poszukiwania optymalnego modelu biznesowego. Łuczak K., Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Zarządzania Katedra Rachunkowości, al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań, e-mail: krzysztof.luczak@ue.poznan.pl. Autor używa w artykule również polskiej odmiany terminu start-up (ang.).

⁷ Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Polska, pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Fundacji Startup Poland. Pełna treść licencji jest dostępna na stronie creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl. Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A., *Raport Fundacji Startup Poland 2015*. (dostęp: 30.12.2015).

⁸ Pełne wyniki dostępne na stronie <http://startuppoland.org/pl/>

⁹ Raport Fundacji Startup Poland 2015, Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A.,

ducenci oprogramowania (połowa wskazań), którzy sprzedają w modelu SaaS operują najchętniej w branżach: aplikacji mobilnych, handlu elektronicznego (e-Commerce) oraz usług (Web Service). Prawie dwukrotnie częściej startupy wskazują, jako dominującą sprzedaż firmom (B2B) niż osobom (B2C). Stosunkowo dużo startupów produkuje oprogramowanie dla firm w modelu agencyjnym, sporym zainteresowaniem cieszą się też branża Big Data oraz tworzenie narzędzi analitycznych (Research Tools, Business Intelligence)]¹⁰. Dynamika przychodów w 2014 roku wskazuje, że ponad 40% podmiotów zanotowała wzrost od 50% do ponad 100%, pozostałe pozostając we wczesnej fazie rozwoju posiadają dane niepełne lub skrócone (brak danych). Liczba zatrudnionych, podana przez ankietowanych jest powiązana z wielkością osiągniętych przychodów oraz z okresem funkcjonowania na rynku. Około 40% badanych podmiotów wykazuje zatrudnienie w przedziale 1-4 pracowników, blisko 34% deklaruje zatrudnienie w przedziale 5-20 pracowników, około 20% badanych wykazuje zatrudnienie powyżej 20 pracowników, tylko niespełna 10% badanych prowadzi działalność samodzielnie. Perspektywy rozwoju i osiągania stabilności ekonomicznej start-up w określonym odcinku czasu obrazuje wypowiedź: [Następnie zapytano o czas, który mija, zanim startup zaczyna przynosić regularne (przewidywalne) przychody. Za dobry wynik można uznać to, że aż połowie ankietowanych wystarczył na to rok. Przychody, co trzeciego badanego startupu wciąż nie są regularne. Imponujące wyniki przyniosło pytanie o przewidywaną wartość firmy w perspektywie najbliższych dwóch lat: aż połowa badanych oczekuje, co najmniej pięciokrotnego wzrostu wyceny przedsięwzięcia! To bardzo ambitna wizja, w dodatku pozytywnie poparta odpowiedziami na kolejne pytanie – o źródła sfinansowania tego wzrostu (pytanie wielokrotnego wyboru). Ponad trzy czwarte startupów twierdzi, że zamierza się rozwijać w oparciu o własne przychody ze sprzedaży. Ponad połowa liczy przy tym na wsparcie ze strony inwestora, co trzeci – strategicznego partnera biznesowego. Jedna czwarta firm rozważa finansowanie z UE (dotacje). Najmniejszą popularnością cieszą się pożyczki bankowe, crowdfunding oraz granty naukowe. Finansowanie własne, które dominowało, jako źródło kapitału w firmie, wyraźnie schodzi na dalszy plan w perspektywie planów na przyszłość]¹¹. Analiza możliwości finansowych ankietowanych start-up wskazuje w wielu przypadkach, na niewystarczające zasoby posiadanych aktywów. Podane przez badanych przewidywane przyszłe przychody, wydają się nazbyt optymistyczne i w dłuższej perspektywie czasu mogą okazać się niewystarczające, aby z pozyskanych przychodów finansowych realizować bieżący rozwój przedsięwzięcia. Ocenia się, że nadmierna aktywność firmy na runku, ze złe dobranym *Cash flow* w wielu przypadkach prowadzi do niedoborów środków finansowych, dalej do utraty płynności finansowej, czego konsekwencją może być ogłoszenie upadłości firmy, a w najlepszym przypadku zahamowanie rozwoju. Nawiązując do możliwości pozyskiwania finansowania dla start-up, warto wskazać na kilka modeli, które w zależności od wybranej formy oferują dostęp do kapitału. Często pozyskanie kapitału jest uwarunkowane określonym stopniem ryzyka związanego z przepływem środków finansowych do beneficjenta i może w pewnych przypadkach powodować dla niego określone, nie zawsze korzystne konsekwencje prawne i własnościowe. Ryzyko wynikać może z niedoszacowania kwoty, którą prowadzący dzia-

¹⁰ Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Polska, pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Fundacji Startup Poland. Pełna treść licencji jest dostępna na stronie creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl. Skala A., Kruczkowska E., Olczak M A.2015. str.17.

¹¹ Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Polska, pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Fundacji Startup Poland. Pełna treść licencji jest dostępna na stronie creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl. Skala A., Kruczkowska E., Olczak M A.2015. str.21.

łałość zamierzają uzyskać z rynku, wówczas środki przeznaczone na rozwój przedsiębiorstwa mogą okazać się niewystarczające i nie staną się mimo oczekiwań „kołem zamachowym” przedsięwzięcia. Zanim zostaną omówione wybrane modele pozyskiwania kapitału dla start-up, należy podać kilka danych, które określają dostępność źródeł kapitału. Z raportu¹² wynika, że 60% polskich start-up finansuje się wyłącznie ze źródeł własnych (*bootstrapperzy*¹³), środki z UE to 23% w formie dotacji oraz 7% z funduszu załączkowego. Ponad 20% podmiotów skorzystało z funduszy VC *venture capital*¹⁴, podobne środki uzyskano od aniołów biznesu (*podmiot wspierający wybrane pomysły we wczesnej fazie działalności, poza kapitałem, anioł dzieli się doświadczeniem, wiedzą i kontaktami biznesowymi*). Z kredytu bankowego skorzystało około 8%, *crowdfunding*¹⁵ okazał się słabo postrzegany - oscylował na poziomie około 3%. Żaden z biorących udział w badaniu start-up nie skorzystał z Giełdy Papierów Wartościowych, w szczególności z rynku alternatywnego New Connect, który powstał w sierpniu 2007 roku, z myślą o małych i średnich przedsiębiorstwach. Wyniki badań¹³ dotyczące niefinansowych rodzajów wsparcia wskazują, że 10% ankietowanych skorzystało z inkubatora przedsiębiorczości lub parku technologicznego, niemal 5% działało w ramach inkubatora akademickiego, zlokalizowanego przy uczelni. W kwestiach pomocy doświadczonych przedsiębiorców za *mentoringiem*¹⁶ opowiedziało się 12% badanych. Konferencje, seminaria, spotkania branżowe, prezentacje dokonań, organizowane cyklicznie w środowisku start-up wykazały się frekwencją na poziomie 7%-12%.

Reasumując, wymienione w analizie modele wspierania polskich start-up nie są pozbawione wad, posiadają niekiedy rozwiązania formalno-prawne, czy biznesowe trudne do uzyskania dla firm na wczesnym etapie rozwoju. Formułując tezę o ułomności tych rozwiązań, należy mieć na uwadze stopień przygotowania merytorycznego stron uczestniczących w modelu wsparcia. Wczesna faza rozwoju start-up cechuje się wysokim stopniem ryzyka, powodzenie działań może być, zatem trudne do osiągnięcia. Z oceny wyników, trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na tak postawioną tezę. Wskazywanie konkret-

¹² Raport Fundacji Startup Poland.2015, Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A.

¹³ *Bootstrapping* to prowadzenie start-up bez wykorzystywania kapitału z zewnątrz przy bardzo rygorystycznym podejściu do kosztów oraz zarządzania płynnością. Ze względu na ograniczone środki bootstrapping, koncentruje się na celach krótkoterminowych, jest fazą wstępną przed ubieganiem się o fundusze *venture capital*.

¹⁴ *Venture capital* - kapitał wysokiego ryzyka, ekon. kapitał gromadzony z reguły w postaci funduszy *venture capital* w celu inwestowania w przedsięwzięcia związane z wprowadzaniem postępu technicznego, charakteryzujące się wysokim ryzykiem i niepewnością; celem inwestorów kupujących akcje bądź udziały w małych i średnich przedsiębiorstwach wprowadzających innowacje jest osiągnięcie bardzo wysokich stóp zysku w przypadku udanego wdrożenia; *venture capital* umożliwia wynalazcom łatwiejsze sfinansowanie projektów inwestycyjnych niż przez publiczną ofertę akcji oraz zachowanie w tajemnicy szczegółów projektu. Encyklopedia Internetowa PWN, Tarnowicz P., Rot P. Fundusze *venture capital* w Polsce, Warszawa 2004.

¹⁵ *Crowdfunding* coraz bardziej popularna w Polsce forma pozyskania kapitału, szczególnie w początkowej fazie pomysłu lub prototypu. Cała idea polega zainteresowaniu projektem potencjalnych inwestorów, poprzez platformę www. w przypadku zainteresowania, internauci wspierają projekt lub kupują udziały w biznesie za pośrednictwem tej platformy. To finansowanie społecznościowe (mikropłatności), umożliwia inicjatorom przedsięwzięć społecznych, kulturalnych i biznesowych pozyskanie środków na ich realizację.

¹⁶ *Mentoring* oparty jest na ciągłym wsparciu i rozwoju w biznesie, który jest nakierowany na zlikwidowanie blokad zidentyfikowanych przez ucznia (start-up), zapewnia jednak okazję do uczenia i rozwoju dla obu stron. Dzięki wsparciu mentora uczeń rozwija samoświadomość oraz dąży do realizacji potencjału własnego i własnej firmy. Kluczowe dla relacji są wzajemne zaufanie, zrozumienie empatia, oraz zasada poufności oraz szacunku.

nych modeli wsparcia, w oderwaniu od specyfiki prowadzonego biznesu, nie jest pozbawione błędów. Należy wyrazić przekonanie, że to twórcy polskich start-up, sami powinni dokonywać wyboru takich instrumentów, które w ich ocenie przyczynią się do powodzenia przedsięwzięcia biznesowego, na każdym etapie jego rozwoju.

Ocena czynników wspierających rozwój start-up

Analiza innowacyjności start-up, ujawnia niezadawalający stopień występowania nowatorskich rozwiązań w oferowanych produktach. Badania wskazują¹⁷, że [Prawie połowa start-upów zadeklarowała, że ich rozwiązanie jest rozwiązaniem „nowym w skali globalnej”. Co trzeci ankietowany uważa, że pracuje nad rozwiązaniem, które jest nowością w skali lokalnej, a co czwarty przyznaje, że jego produkt to „raczej imitacja, choć ma specyficzne przewagi”. Wiele startupów wskazało produkt, jako nośnik kluczowej innowacji. Chodzi tutaj zarówno o innowację przełomową (52% wskazań), jak i o taką, która jest ulepszeniem istniejącego rozwiązania (40%). Jak już wspomniano w rozdziale poświęconym zasobom, co czwarty startup współpracuje z nauką, co jest uważane za potencjalne źródło innowacyjnych rozwiązań. Niemal, bo 59 firm (15%) zadeklarowało, że ich działalność ma związek z przemysłem najwyższej techniki, czyli KET: Key Enabling Technologies¹⁸. Prawie, co trzeci badany startup zadeklarował, że posiada patent, zastrzeżony znak towarowy, kupuje lub sprzedaje licencje na technologie – grupę tę nazwano „patentującymi”]¹⁹. Start-up uzyskujące patenty znacznie częściej zakładają spółki prawa handlowego.

„Patentowcy” w przypadku swoich produktów z dużym popytem na rynku, znacznie łatwiej pozyskują inwestorów kapitałowych, np. z funduszy *venture capital*. Fundusze te dysponują niezbędnymi środkami, zdolnymi zdyktować nowoczesne przedsięwzięcie i jak wskazują wyniki badań, co piąty start-up, korzysta z tej formy finansowania. Mankamentem tego instrumentu jest fakt, że inwestorzy przekazując kapitał w innowacyjne projekty, często swoją postawą w działaniu, naruszają suwerenność funkcjonowania założycieli start-up, to tzw. „miękkie podejście” niejednokrotnie staje się jedną z głównych przyczyną ograniczania współpracy lub nie podejmowania jej wcale. Próby zawłaszczania przez fundusze *venture capital*, kontroli nad konkretnym biznesem wywołują zrozumiały opór założycieli firm na wczesnym etapie rozwoju. To zachowanie w działaniu inwestorów może jednak mieć swoje uzasadnienie, wynikające ze skali ryzyka utraty kapitału

¹⁷ Raport Fundacji Startup Poland.2015, Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A.

¹⁸ *Key Enabling Technologies* - Wiek XXI charakteryzuje się rozwojem zaawansowanych technologii, a w szczególności technologii multidyscyplinarnych, przenikających wszystkie dziedziny nowoczesnego przemysłu i usług: elektroniki, nanotechnologii, fotoniki, biotechnologii, zaawansowanych materiałów oraz zaawansowanych systemów wytwarzania. Biorąc pod uwagę bardzo szybki rozwój nauki i jednocześnie tendencje rynkowe, przy uwzględnieniu potencjału gospodarczego i kapitału intelektualnego Unii Europejskiej, wyżej wymienione technologie jako technologie przyszłości „oparte na wiedzy, wiążące się z intensywnością badań (...), krótkimi cyklami innowacji, dużymi nakładami kapitałowymi, oraz wysokimi kwalifikacjami pracowników” (dok. KE z 30.09.2009 r., nr: COM (2009) 512), zostały w 2009 roku w komunikacie Komisji Europejskiej (Commission Communication – SEC 512/2009 "Preparing for our future: Developing a common strategy for key enabling technologies in the EU") określone zostały jako Key Enabling Technologies. Za Polską Izbą Gospodarczą Zaawansowanych Technologii - Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

¹⁹ Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Polska, pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Fundacji Startup Poland. Pełna treść licencji jest dostępna na stronie creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl. Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A.2015. str.42.

w przypadku niepowodzenia projektu. Mimo tych niedogodności, przed funduszami *venture capital* perspektywy rozwoju rysują się obiecująco.

Kolejnym istotnym wsparciem jest propozycja realizowana przez fundusze pochodzące z Unii Europejskiej. Z przeprowadzonych badań wynika²⁰, że co trzecia firma deklaruje wykorzystywanie tych środków na rozwój. Zastanawia jednak fakt, że mimo szerokiej oferty środków pomocowych dla MSP, dostępność funduszy dla tych podmiotów wg badanych jest niewystarczająca. Przyczyn tego zjawiska, należałoby szukać w barierach administracyjnych, nie zawsze łatwych do pokonania przez te firmy. Doświadczenia ostatnich lat wskazują, że powody tych ograniczeń wynikają z braku właściwej interakcji stron uczestniczących w ocenie projektu. To od ich sprawności działania zależeć może powodzenie uzyskania środków, szczególnie wtedy, gdy kwoty finansowe wspierania projektów są ograniczone limitami. Samo planowanie budżetu na określony rok przez instytucje do tego uprawnione, mogłoby przecież być tak opracowane, że co do zasady najlepiej rokujące projekty mogłyby uzyskiwać środki na przestrzeni całego roku. Takie rozwiązanie pozwalałoby uniknąć sytuacji powtarzającej się systematycznie, że limity kończą się często już w połowie roku. Wydaje się, że zasada, „kto pierwszy ten lepszy” może pomijać wartościowe przedsięwzięcia, które w kolejnych latach zostaną skopiowane lub wykorzystane w nieracjonalny sposób ze szkodą dla tych projektów. Co inwestowania własnego kapitału, według badanych przyznaje się około 50% start-up, co świadczy o możliwościach rodzimych firm do gromadzenia kapitału. Kwestią do dyskusji pozostaje wielkość i mobilność zasobów finansowych, posiadanych przez MSP. Nie można pomijać faktu, że firmy te funkcjonują na wczesnym etapie rozwoju, zatem akumulacja kapitału z bieżącej działalności, w wielu przypadkach będzie bardzo niska i stanowić może poważną barierę ograniczającą rozwój, a w konsekwencji wpłynie na osłabianie wprowadzanych innowacji na rynek. Własny kapitał z pewnością spełnia swoją rolę w pierwszych miesiącach funkcjonowania firmy, natomiast na dalszych etapach działalności, zmierzających do rozwoju, niezbędnym aktywem powinien być kapitał pochodzący z rynku. Propozycje banków i funduszy poręczeniowych są obecne na rynku i ze względu na ich dostępność nadal cieszą się sporym zainteresowaniem, jednakże ryzyko prowadzenia biznesu obciąża w znacznej mierze beneficjenta, co może prowadzić do pewnych ograniczeń w rozwoju. Warto wspomnieć o funkcjonowaniu aniołów biznesu oraz mentorów, funkcje, które pełnią mogą być przydatne nie tylko w fazie wstępnej prowadzonej działalności, ale także w kolejnych etapach budowania i rozwoju start-up. Pewną niedogodnością mogą być wspomniane powyżej w artykule, nieracjonalne zachowania w udzielaniu pomocy, oceniane z perspektywy założycieli firm, bowiem możliwości ingerowania tych osób lub instytucji w prowadzenie biznesu, wynikające z zainwestowania własnych, często niewielkich środków finansowych w przedsięwzięcie, może okazać się nieprzewidywalne. Przykłady inwestowania w start-up przez społeczności internetowe, są kolejną formą aktywnego wspierania przedsiębiorczości. Można przyjąć, że mechanizmy te mogą w wielu przypadkach ograniczać tworzenie większych projektów, bowiem istota funkcjonowania tych społeczności i ich rozproszenie, przy braku zaufania uczestników do pomysłu, w konsekwencji może zmniejszyć skalę rozwoju i akumulację kapitału. Dalsze inwestowanie w realizację przyjętych pomysłów, bez kontroli i wpływu nad ich ukierunkowaniem, może z upływem czasu słabnąć.

²⁰ Raport Fundacji Startup Poland.2015, Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A.

Wnioski

Przeprowadzona analiza wpływu start-up na kształtowanie poziomu zrównoważonego rozwoju, potwierdza istotne możliwości ich oddziaływania. Założenia Polityki spójności zawarte w realizacji strategii „Europa 2020”- wspierają rozwój regionalny i lokalny, przyczyniając się do realizacji wszystkich celów tematycznych, poprzez określanie szczegółowych priorytetów zapewniających wzrost koncentracji. Strategia podkreśla wagę prowadzenia dalszych prac badawczo-rozwojowych w zakresie innowacji, zwiększania dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz rozbudowania infrastruktury telekomunikacyjnej, bez której działalność MSP nie byłaby możliwa. Komisja Europejska kładzie nacisk na gospodarkę przyjazną środowisku naturalnemu, na wspieraniu małych i średnich przedsiębiorstw w zakresie rozwiązań formalno prawnych oraz ich dostępu do kapitału. Rola tych podmiotów w kształtowaniu nowego oblicza gospodarki, wydaje się być na tyle istotna, że stanowi „samonapędzający się” mechanizm, przyczyniający się do wzmacniania procesu zrównoważonego rozwoju. Krytyczne stanowisko zawarte w artykule, dotyczące sposobów prowadzenia i finansowania start-up, wynika z przesłanek, które, na co dzień weryfikuje gospodarka rynkowa. Z ostrożności można wskazać, że obecnie trudno jest jednoznacznie określić, który z przedstawianych modeli jest optymalny. Istotą funkcjonowania start-up jest ich innowacyjność, która przejawia się w dwóch aspektach. Pierwszy dotyczy innowacyjności usług i produktów proponowanych dla rynku, drugi dotyczy samych form zorganizowania i finansowania ich działalności. Dynamicznie rozwijająca się sfera innowacyjnych usług w globalnej gospodarce, powoduje organiczny bodziec do tworzenia nowych rozwiązań dla start-up, których przydatność ostatecznie każdego dnia zostaje weryfikowana przez rynek.

Bibliografia

- Churski P., *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*, Poznań 2008.
- Churski, P., Dominiak J., *Rola innowacji w kształtowaniu regionów wzrostu i stagnacji gospodarczej w Polsce*. Studia regionalne i lokalne, nr 4(46)/2012.
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010-2020: Regiony, Miasta, Obszary Wiejskie. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 13 lipca 2010 r., Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- PARP, Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w latach 2013–2014.
- Puślecki Z.W., Wałkowski M., *Innowacje i zatrudnienie w polityce wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Skala A., Kruczkowska E., Olczak M. A., *Raport Fundacji Startup Poland.2015.*, Na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Pełna treść licencji jest dostępna na stronie creativecommons.org/licenses/by/3.0/.
- Singer S., Senior D., *Naród start – upów, historia cudu gospodarczego Izraela*, Warszawa 2013.

Strony internetowe

- <http://www.informatorekonomiczny.msz.gov.pl/pl>.
- <http://www.creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl>.
- <http://raport2015.startuppoland.org>.
- <http://ue.poznan.pl/pl>.

<https://amu.edu.pl>.

<http://crowdfunding.pl/crowdfunding-w-polsce>.

<http://www.private-equity.pl/bootstrapping-czyli-jak-to-zrobic-bez-inwestora.php>.

<http://encyklopedia.pwn.pl>.

Agata Pyrżyńska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

PRAWA WYBORCZE OBYWATELI PAŃSTW UNII EUROPEJSKIEJ PRZEBYWAJĄCYCH POZA PAŃSTWEM POCHODZENIA JAKO GWARANCJA ZASADY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wprowadzenie

Ponad 500 mln obywateli, ponad 4 mln km² powierzchni, 28 państw członkowskich, 24 języki urzędowe, różnorodność kulturowa, religijna i gospodarcza. W takich warunkach poszanowanie „jedności w różnorodności”¹ jawić się może jako iluzoryczny cel, do którego należy dążyć, ale którego nigdy w pełni nie sposób osiągnąć. Choć myślenie takie z pewnością ma w sobie krztę prawdy, to warto zwrócić uwagę na fakt, iż Unia Europejska (dalej jako UE) na wszelkie sposoby – w tym przede wszystkim poprzez swoje prawodawstwo – stara się w maksymalnym stopniu reagować na wyzwania współczesnego świata i przyszłości. Tym samym podejmuje stosowne działania i środki mające na celu przede wszystkim integrację mieszkańców państw członkowskich, a także stworzenie im właściwych warunków gwarantujących wszechstronny rozwój, poszanowanie ich potrzeb przy zachowaniu dostępnych zasobów oraz – niekiedy silnie zaznaczających się – tradycji narodowych. Istotnym środkiem do osiągnięcia takiego celu jest zasada zrównoważonego rozwoju. Idea ta, szczególnie istotna dla funkcjonowania całego organizmu, jakim jest Unia Europejska, pojmowana różnorodnie w poszczególnych aktach, zawsze jako wspólny mianownik zakłada rozwój i integrację obywateli UE przy jednoczesnym poszanowaniu interesów przyszłych pokoleń². Jedną z gwarancji rudymen tarnej zasady zrównoważonego rozwoju są szczególne prawa polityczne w postaci praw wyborczych zagwarantowane w prawie Unii Europejskiej.

Jednym z kluczowych wyzwań, przed którym staje dziś supranacjonalna organizacja³ jaką jest Unia Europejska, jest konieczność zapewnienia realizacji praw wynikających z ustanowionego przez Traktat z Maastricht obywatelstwa Unii⁴. Choć instytucja ta nie

¹ „Jedność w różnorodności” to motto Unii Europejskiej po raz pierwszy użyte w roku 2000. Idea jedności europejskiej sprowadza się do konieczności wspólnego działania w celu zapewnienia pokoju i dobrobytu, a także ochrony bogactwa kultur, tradycji i języków w Europie; por. *Motto UE*, http://europa.eu/about-eu/basic-information/symbols/motto/index_pl.htm [dostęp: 10.02.2016].

² Our Common Future. Report of the World Commission on Environment and Development 1987 (The Brundtland Report), <http://www.un-documents.net/wced-ocf.htm> (dostęp: 10.02.16 r.); Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego, przyjęta w Sztokholmie w 2002 r., http://www.agenda21.waw.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=9&Itemid=8&limitstart=1, [dostęp: 10.02.2016].

³ O Unii Europejskiej jako organizacji supranacjonalnej pisze J. Galster. Według autora „supranacjonalność” oznacza, iż Unia jest w określony sposób niezależna od państw członkowskich, wolna od ich wpływów i realizuje w swej działalności własny interes ogólny; por. J. Galster, *Status prawny Unii Europejskiej*, [w:] J. Galster (red.), *Podstawy prawa Unii Europejskiej*, Toruń 2010, s.122.

⁴ Aktualnie do instytucji obywatelstwa Unii odnoszą się art. 20-25 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (D.Urz. UE. C 2012 r. Nr 326, str. 47); dalej jako TFUE.

została jeszcze w sposób precyzyjny zdefiniowana (brak definicji legalnej), przyjąć należy, iż zakłada ona istnienie swoistej więzi między wszystkimi obywatelami Zjednoczonej Europy, których łączą wspólne wartości oraz wynikająca z ponadnarodowego charakteru UE więzka podstawowych praw. W niniejszym artykule uwaga skupiona zostanie na działaniach i środkach podejmowanych przez UE w celu umożliwienia jej obywatelom poszanowania zasady zrównoważonego rozwoju poprzez realizację ich podstawowych praw politycznych wynikających z obywatelstwa UE, jakimi są podmiotowe prawa wyborcze w wyborach do PE oraz w wyborach lokalnych – co ważne – bez względu na miejsce zamieszkania w którymkolwiek z państw członkowskich Unii. Zagadnienie to jest ważne, biorąc pod uwagę tak rolę wyborów w życiu każdego człowieka, jak również sposób życia współczesnych społeczeństw. Wybory są przecież początkiem wielu dalszych procesów zachodzących w poszczególnych państwach, znajdujących pośrednie bądź – w wielu przypadkach – bezpośrednie przełożenie na poszczególne sfery naszego życia. Możliwość partycypacji w akcie głosowania przez obywateli Unii stanowi więc podstawową formę realizacji zasady zrównoważonego rozwoju i wynikającej z niej zasady demokracji pośredniej, stanowiącej jedną z dyrektyw zawartych w prawie pierwotnym UE⁵. Jest to jednocześnie ważne prawo wynikające z instytucji obywatelstwa Unii i gwarantujące jego realizację. Po wtóre zaś zwrócić należy uwagę na wynikający z potrzeb współczesnego świata i możliwości stwarzanych przez UE tryb życia Europejczyków. Nie jesteśmy już bowiem jedynie obywatelami naszych „małych ojczyzn”, lecz obywatelami Europy, dla których nie istnieją ograniczenia w swobodnym przemieszczaniu się, realizacji naszych planów i zamierzeń, czy zaspokajaniu ponadpaństwowych potrzeb. Europejczyk w Unii Europejskiej to człowiek otwarty, przed którym Unia otwiera szereg możliwości: zawodowych czy edukacyjnych. Stajemy się społeczeństwami mobilnymi i otartymi na inne kultury. Ważne zatem, aby w takich warunkach obywatele UE posiadali szerokie możliwości decyzyjne, wpływając nie tylko na własne sprawy, ale także na losy przyszłych pokoleń.

W tym kontekście Unia Europejska, niejako wychodząc naprzeciw naszym oczekiwaniom i potrzebom, zapewnia właściwe warunki dla realizacji podstawowych praw politycznych, jakimi są prawa wyborcze. Pozbawienie obywateli UE, którzy w dniu głosowania nie przebywają na terytorium państwa swojego obywatelstwa, praw wyborczych do jedynej kreowanej w drodze powszechnych i bezpośrednich wyborów instytucji UE, jaką jest Parlament Europejski, czy też władz lokalnych, stanowiłoby jawną dyskryminację i naruszenie podstawowych zasad funkcjonowania UE (w tym zasady zrównoważonego rozwoju oraz wynikającej z niej – zasady demokracji przedstawicielskiej; art. 10 ust. 1 Traktatu o UE). Dlatego też jako jedno z ważniejszych wyzwań, którym wychodzi naprzeciw UE jest właśnie stworzenie właściwych warunków dla możliwości decydowania o ważnych sprawach przez wszystkich obywateli UE, poprzez umożliwienie im udziału w wyborach do PE oraz w wyborach władz lokalnych także wówczas, gdy zamieszkują oni poza terytorium państwa ich pochodzenia. Jest to bowiem także jedna z gwarancji zasady powszechności wyborów (nazywanej niekiedy w literaturze „najbardziej doniosłą zasadą prawa wyborczego w płaszczyźnie społeczno-politycznej⁶”) wysłowionej *expressis verbis* zarówno w prawie pierwotnym UE⁷, jak również stanowiącej element tzw. europejskiego dziedzictwa wyborczego zapisanego w *Code of the Good*

⁵ Por. art. 10 Traktatu o Unii Europejskiej stanowiącym o demokracji przedstawicielskiej jako podstawie funkcjonowania Unii Europejskiej (D.Urz. UE. C 2012 r. Nr 326, str. 13); dalej jako TUE.

⁶ J. Buczkowski, *Podstawowe zasady prawa wyborczego w III Rzeczypospolitej*, Lublin 1998, s. 45.

⁷ Por. art. 223 TFUE.

*Practice in Electoral Matters*⁸. Zapewnienie podmiotowych praw wyborczych obywatelom Unii we wspomnianym powyżej zakresie stanowi także ważny mechanizm integracji obywateli UE w państwie członkowskim, w którym zamieszkują oraz istotny instrument przeciwdziałania niepożądanemu z punktu widzenia zasady zrównoważonego rozwoju zjawisku tzw. deficytu demokracji w UE.

Prawodawstwo Unii Europejskiej a prawa wyborcze obywateli Unii przebywających poza państwem członkowskim pochodzenia

Dziś UE stwarza możliwość partycypacji wyborczej przez obywateli UE w państwie członkowskim niebędącym państwem pochodzenia obywatela UE już w przepisach Traktatu o funkcjonowaniu UE⁹ oraz dyrektywach wydanych na jego podstawie. Mowa tu o Dyrektywie Rady 93/109/WE ustanawiającej szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do PE przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami¹⁰ oraz Dyrektywie Rady 94/80/WE ustanawiającej szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami¹¹. Podobnie kwestie te uregulowane zostały w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹².

Zgodnie z art. 20 ust. 2 pkt b TFUE obywatele Unii mają prawo do głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach lokalnych w państwie członkowskim, w którym mają miejsce zamieszkania, na takich samych warunkach jak obywatele tego państwa. Ten dość lakoniczny przepis został niejako powtórzony w art. 22 TFUE, zgodnie z którym każdy obywatel Unii mający miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie jest obywatelem, ma prawo głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych w państwie członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkania, na takich samych zasadach jak obywatele tego państwa. Zgodnie ze wskazanym przepisem, prawo to jest wykonywane z zastrzeżeniem szczegółowych warunków ustalonych przez Radę, stanowiącą jednomyślnie zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą i po konsultacji z Parlamentem Europejskim. Zastrzeżono jednakże, iż warunki te mogą przewidywać pewne odstępstwa, o ile uzasadniają je specyficzne problemy państwa członkowskiego. Jeśli zaś chodzi o wybory do PE, to zgodnie z Traktatem, bez uszczerbku dla postanowień artykułu 223 ust. 1 i przepisów przyjętych w celu jego wykonania, każdy obywatel Unii mający miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie jest obywatelem, ma prawo głosowania i kandydowania także w wyborach do Parlamentu Europejskiego w państwie członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkania, na takich samych zasadach jak obywatele tego państwa. Prawo to jest wykonywane z zastrzeżeniem szczegółowych warunków ustalonych przez Radę, stanowiącą jednomyślnie

⁸ Code of Good Practice in Electoral Matters. Guidelines and Explanatory Report przyjęte przez Komisję Wenecką na 52 sesji, 18 - 19 października 2002, <http://www.venice.coe.int> (dostęp: 10.02.2016).

⁹ Por. art. 20 ust. 2 pkt b TFUE a także art. 22 TFUE.

¹⁰ Dyrektywa Rady 93/109/WE z dnia 6 grudnia 1993 r. ustanawiająca szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do PE przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami (Dz.Urz. UE L 1993 r. Nr 329, str. 34 ze zm.).

¹¹ Dyrektywa Rady 94/80/WE z dnia 19 grudnia 1994 r. ustanawiająca szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami (Dz.Urz. UE L 1994 r. Nr 368, str. 38 ze zm.).

¹² Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE. C 2010 r. Nr 83, str. 389).

zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą i po konsultacji z Parlamentem Europejskim. Podobnie, jak w przypadkach wyborów lokalnych warunki te mogą przewidywać odstępstwa, jeśli uzasadniają je specyficzne problemy państwa członkowskiego¹³.

Jak widać w prawie pierwotnym UE w sposób szczególny potraktowane zostały dwa wybrane rodzaje elekcji, w przypadku których zapewniono obywatelom Unii prawo do udziału w wyborach w państwie członkowskim UE, nawet wówczas gdy nie jest to państwo ich pochodzenia (obywatelstwa). Takie rozwiązanie ma zapewnić możliwie najszersze możliwości realizacji podmiotowych praw wyborczych przez obywateli Unii oraz zapobiegać dyskryminacji osób, które z różnych względów, prowadzą mobilny tryb życia. Pierwszymi ze wspomnianych rodzajów elekcji są wybory lokalne. Tym samym przyznano podmiotowe prawa wyborcze obywatelom UE w wyborach do ciał przedstawicielskich we wspólnocie lokalnej podstawowego stopnia w konkretnym państwie członkowskim¹⁴. Jest to uzasadnione faktem, iż nawet jeśli obywatele UE nie przebywają w państwie swojego pochodzenia, to mimo wszystko powinni mieć możliwość realizacji ich praw wynikających z prawa pierwotnego UE, w szczególności zaś prawa do uczestnictwa w kreacji ciał przedstawicielskich. Oczywiście jest, że obywatele tacy szczególnie silny związek odczuwają z władzą lokalną, która jest im najbliższa i decyduje o codziennych sprawach bezpośrednio ich dotyczących. To na poziomie lokalnym rozważane są najbardziej rudymentarne kwestie, które każdego dnia wpływają na życie mieszkańców konkretnej jednostki terytorialnej, jak chociażby sprawy bezpieczeństwa, kultury, szkolnictwa, opieki zdrowotnej, pomocy społecznej czy komunikacji na poziomie lokalnym. Zatem nawet jeśli konkretna osoba nie jest obywatelem państwa, w którym aktualnie zamieszkuje, to trudno jej odmówić prawa do uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności, której – poprzez zamieszkanie – stała się faktycznym członkiem. Uczestnictwo w życiu lokalnym, w szczególności poprzez udział w wyborach, zdaje się wykazywać szczególnie silny związek z ideą zrównoważonego rozwoju, która jako jeden z priorytetowych celów traktuje integrację społeczności lokalnych i działanie na rzecz dobra wspólnego.

Jeśli zaś chodzi o drugi ze wspomnianych rodzajów elekcji, w przypadku którego przepisy prawa Unii Europejskiej gwarantują obywatelom państw członkowskich UE prawa wyborcze także w państwie niebędącym państwem ich pochodzenia, są wybory do Parlamentu Europejskiego. Jak się wydaje taka decyzja prawodawcy unijnego wynika ze specyfiki instytucji, jaką jest Parlament Europejski (PE). Warto przypomnieć, iż to właśnie Parlament jest jedyną instytucją Unii powoływaną w drodze powszechnych i bezpośrednich wyborów¹⁵, a zatem w sposób, który najlepiej odzwierciedla preferencje polityczne obywateli Unii¹⁶. Tryb kreacji PE podkreśla równą pozycję wszystkich obywateli UE, a także ideę integracji europejskiej w jej najwyższej postaci. Dzięki powszechnym i bezpo-

¹³ Por. art. 22 ust. 2 TFUE.

¹⁴ Z uwagi na różnice w sposobie organizacji administracji lokalnej poszczególnych państw członkowskich UE w Dyrektywie Rady 94/80/WE nie określono dokładnie, o wyborach do których organów mowa. Doprecyzowano je natomiast w załączniku do Dyrektywy, jednocześnie nakładając na Komisję obowiązek aktualizacji danych zawartych w załączniku po powiadomieniu jej przez państwo członkowskie o zaistnieniu zmian administracyjnych; por. art. 2 ust. 2 Dyrektywy Rady 94/80/WE.

¹⁵ Przepisy wspólne wszystkim państwom członkowskim w zakresie powoływania członków PE zawarte zostały w Akcie dotyczącym wyboru członków PE w wyborach powszechnych i bezpośrednich, ustanowionym decyzją Rady z dnia 20 września 1976 r. (76/787, OJ z 1976 r. L 278/1, zmieniony traktatem z Amsterdamu, OJ z 1997 r. C 340/1 i Dec. 2002/772, OJ z 2002 r. L 283/1). W zakresie nieunormowanym tym aktem obowiązują przepisy wewnętrzne państw członkowskich.

¹⁶ R. Grzeszczak, *Komentarz do art. 223 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, [w:] R. Grzeszczak, *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, LEX 2016.

średnim wyborom obywatele państw członkowskich UE uzyskują bezpośredni wpływ na personalną obsadę podstawowego i historycznie najstarszego ciała UE, które decyduje w sprawach bezpośrednio dotyczących obywateli Unii. Zasadnym jest zatem zapewnienie szczególnych gwarancji realizacji podmiotowych praw wyborczych obywateli Unii, przyjętych w prawie pierwotnym UE, bez względu na państwo członkowskie, w którym przebywają w dniu głosowania. Takie rozwiązanie stanowi kolejny przejaw praktycznej realizacji idei zrównoważonego rozwoju w jej aspekcie społeczno-politycznym. Poniżej szczegółowo scharakteryzowano warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do PE przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami.

Wykonywanie podmiotowych praw wyborczych w wyborach do PE przez obywateli Unii, niebędącymi obywatelami państwa członkowskiego zamieszkania

Każdy obywatel Unii mający miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie jest obywatelem, ma prawo głosowania i kandydowania w wyborach do PE w tym państwie na takich samych zasadach jak obywatel tego państwa. Przywołana wcześniej Dyrektywa 93/109/WE określa szczegółowe warunki dla wykonywania tych praw. Warunkami *sine qua non* są: posiadanie obywatelstwa Unii w rozumieniu art. 8 ust. 1 TFUE oraz spełnienie przez osobę niebędącą obywatelem państwa członkowskiego miejsca zamieszkania pozostałych wymogów w zakresie prawa głosowania i kandydowania w wyborach, jakie odnośnie państwo stawia swoim obywatelom. Dla przykładu mogą to być chociażby wymóg spełnienia kryterium odpowiednio długiego czasu zamieszkania na terytorium danego państwa członkowskiego¹⁷, czy też posiadanie stałego miejsca zamieszkania na terenie określonego okręgu wyborczego. W przypadku państw przewidujących instytucję przymusu wyborczego – o ile wyborca zgłosi chęć partycypacji w akcie wyborczym – będzie on jednocześnie zobowiązany do udziału w głosowaniu z zachowaniem przepisów dotyczących ewentualnych sankcji na wypadek niedopełnienia obowiązku wyborczego.

W przypadku wyborów do PE w Dyrektywie 93/109/WE, w ślad za Aktem o bezpośrednich wyborach członków PE¹⁸, wyraźnie wyrażona została także rudymenarna zasada jednokrotnego korzystania z praw wyborczych. Oznacza to, że każdy wyborca uprawniony do głosowania wykonuje swoje prawo tylko w jednym państwie: w państwie członkowskim miejsca zamieszkania bądź w państwie członkowskim swego pochodzenia. Niedopuszczalne jest natomiast oddanie głosu więcej niż jeden raz podczas tych samych wyborów. Warto odnotować, że taka regulacja stanowi tym samym jedną z gwarancji zasady równości wyborów w jej aspekcie formalnym. W odniesieniu zaś do biernego prawa wyborczego – nikt nie może kandydować w więcej niż jednym państwie członkowskim podczas tych samych wyborów. Co ważne pozbawienie praw wyborczych obywatela na mocy prawa w państwie członkowskim miejsca zamieszkania lub pochodzenia uniemożliwia mu korzystanie z praw wyborczych w którymkolwiek innym państwie członkowskim.

Warto w tym miejscu także zwrócić uwagę na podstawowe aspekty proceduralne związane z wykonywaniem prawa głosowania oraz kandydowania w wyborach do PE poza

¹⁷ Warto odnotować, iż w takim przypadku do wymaganego przez przepisy prawa czasu zamieszkania zalicza się także okres zamieszkania obywatela Unii na terenie innych państw członkowskich; por. art. 5 Dyrektywy Rady 93/109/WE.

¹⁸ Por. art. 9 Aktu o bezpośrednich wyborach członków PE.

terytorium państwa pochodzenia. Zgodnie z Dyrektywą 93/109/WE państwa członkowskie UE zobowiązane są do podjęcia wszelkich działań mających na celu wpisanie wyborcy UE uprawnionego do głosowania, który wyraził chęć udziału w tych wyborach w innym państwie niż państwo jego pochodzenia, na listę wyborców¹⁹ w odpowiednim terminie przed dniem głosowania. Warto dodać, iż żaden wyborca nie może zostać zmuszony do udziału w głosowaniu w państwie członkowskim, w którym przebywa. Dlatego też odnośne przepisy jasno wskazują, iż z inicjatywą w tym zakresie winien wystąpić sam wyborca, kierując do właściwego organu stosowne dokumenty. Taki wyborca, chcący skorzystać ze swoich podmiotowych praw wyborczych, by zostać wpisanym na odpowiednią listę wyborczą, a w konsekwencji mieć możliwość udziału w głosowaniu, powinien złożyć takie same dokumenty, jak wyborca danego państwa członkowskiego ubiegający się o wpisanie do urzędowego rejestru. Co ważne, wyborca taki powinien ponadto przedłożyć właściwemu organowi w państwie członkowskim zamieszkania oficjalne oświadczenie, w którym wskaże swoje obywatelstwo a także adres zamieszkania na terytorium wyborczym państwa członkowskiego, w którym aktualnie przebywa. Warto także dodać, iż przepisy Dyrektywy wskazują, że – jeśli zaistnieje taka potrzeba – wyborca powinien wskazać w przedmiotowym oświadczeniu także dodatkowe dane w postaci numeru okręgu wyborczego lub nazwy wspólnoty lokalnej w państwie członkowskim jego pochodzenia, na których liście wyborców był ostatnio wpisany. Obowiązkowo wyborca powinien również złożyć oświadczenie stwierdzające fakt, że prawo do głosowania wykonuje on wyłącznie w państwie członkowskim miejsca zamieszkania. Warto zauważyć, iż państwo członkowskie miejsca zamieszkania może w takiej sytuacji zażądać także, aby wyborca dodatkowo stwierdził w swoim oświadczeniu, że nie pozbawiono go prawa do głosowania w państwie członkowskim pochodzenia, a także by przedstawił dowód tożsamości oraz wskazał datę, od kiedy zamieszkuje w danym państwie członkowskim UE. Tym samym stwierdzić należy, iż pomimo, że prawo stwarza wyborcy możliwość skorzystania z przysługujących mu praw politycznych także poza państwem jego pochodzenia, to prawodawca unijny szczegółowo doprecyzował kwestie proceduralne tak, by zapobiec kilkukrotnemu skorzystaniu z prawa głosowania przez tą samą osobę. Takie rozwiązanie ocenić należy pozytywnie, bowiem wzmacnia ono demokratyczny charakter procesu wyborczego, stwarzając odpowiednie zabezpieczenia przed naruszeniem obowiązujących przepisów prawa.

Warto także odnotować, że państwo członkowskie miejsca zamieszkania może również podjąć działania sprawdzające, mające na celu weryfikację, czy obywatel UE, który zgłosił chęć udziału w głosowaniu w innym państwie niż państwo jego pochodzenia, nie został wcześniej pozbawiony tego prawa na mocy właściwego orzeczenia sądu czy decyzji administracyjnej. W tym celu państwo członkowskie miejsca zamieszkania może wystąpić do państwa członkowskiego pochodzenia z wnioskiem o udzielenie mu odpowiednich i niezbędnych dla całej procedury informacji. Jeśli okaże się, że informacje przedstawione przez obywatela Unii oraz dane przesłane przez państwo członkowskie jego pochodzenia będą rozbieżne, państwo członkowskie miejsca zamieszkania uprawnione będzie do podjęcia kroków zmierzających do uniemożliwienia takiej osobie wzięcia udziału w wyborach.

Jeśli natomiast chodzi o osoby kandydujące w wyborach do PE i zamieszkujące na terenie UE, lecz poza państwem swojego pochodzenia, to są one także zobowiązane do złożenia dokumentów identycznych jak kandydaci-obywatele danego państwa. Tym niemniej obywatele UE posiadający obywatelstwo innego państwa członkowskiego powinni

¹⁹ Chodzi w tym przypadku o właściwy konkretnemu terytorium wyborczemu spis wyborczy, stanowiący wykaz osób uprawnionych do udziału w wyborach, prowadzony przez właściwy organ; por. art. 9 w zw. z art. 2 pkt. 7 Dyrektywy 93/109/WE.

złożyć dodatkowo oficjalne oświadczenie, zawierające następujące dane: obywatelstwo, datę i miejsce urodzenia, ostatni adres zamieszkania w państwie pochodzenia oraz adres na terytorium państwa członkowskiego zamieszkania. Co więcej, tacy kandydaci powinni także oświadczyć, iż nie kandydują w wyborach do PE w innym państwie członkowskim oraz że nie zostali pozbawieni prawa kandydowania w państwie członkowskim pochodzenia na mocy indywidualnego orzeczenia sądu bądź decyzji administracyjnej. W uzasadnionych przypadkach kandydat przedstawia także okręg wyborczy lub wspólnotę lokalną w państwie członkowskim pochodzenia, na którego liście wyborców był on ostatnio wpisany. Zgodnie z Dyrektywą 93/109/WE, państwo członkowskie miejsca zamieszkania może także zażądać od kandydata, by ten przedstawił ważny dowód tożsamości oraz podał datę, od której jest obywatelem jednego z państw członkowskich UE.

Warto zaznaczyć, że w przypadku osób kandydujących w wyborach do PE procedura badania konkretnych kandydatur przebiega nieco inaczej niż w przypadku weryfikacji danych zgłoszonych przez osoby wyrażające jedynie chęć uczestnictwa w głosowaniu na terenie państwa członkowskiego zamieszkania. W tym bowiem przypadku zgłoszenie każdego kandydata badane jest obligatoryjnie (z urzędu). Państwo członkowskie miejsca zamieszkania, zgodnie z Dyrektywą 93/109/WE, w każdym przypadku weryfikuje, czy obywatele Unii, którzy wyrazili chęć wykonania swojego prawa do kandydowania w wyborach do PE, nie zostali pozbawieni tego prawa w państwie członkowskim pochodzenia. W tym celu, państwo członkowskie zamieszkania powiadamia państwo członkowskie pochodzenia o złożeniu przez kandydata oświadczenia o kandydowaniu w wyborach do PE w państwie członkowskim zamieszkania. Następnie państwo pochodzenia zobowiązane jest przekazać dostępne mu informacje w terminie do 5 dni roboczych (lub krótszym – o ile jest taka możliwość) państwu członkowskiemu zamieszkania kandydata. Jeżeli przekazane informacje będą podważać treść oświadczenia, państwo członkowskie miejsca zamieszkania powinno podjąć odpowiednie działania, zgodne z prawem krajowym, mające na celu uniemożliwienie takiemu kandydatowi otrzymania i wykonywania mandatu.

Podsumowanie

Omówione powyżej regulacje w sposób szczególny realizują założenia zasady zrównoważonego rozwoju. Po pierwsze, gwarantują poszanowanie zasady niedyskryminacji obywateli Unii, którzy w dniu głosowania przebywają poza państwem członkowskim pochodzenia, po drugie zaś wzmacniają wynikające z przepisów traktatowych prawo do swobodnego przemieszczania się obywateli Unii. Co więcej, wskazane procedury są wyrazem poszanowania odmienności pomiędzy obywatelami Unii, a jednocześnie prawa do swobodnego podjęcia decyzji w przedmiocie tego, w którym z państw członkowskich Unii zdecydują się oni zrealizować podmiotowe prawa wyborcze w wyborach do PE²⁰.

Instytucja opisana w niniejszej pracy stanowi bardzo ważną odpowiedź UE na wyzwania przyszłości i instrument gwarancyjny względem zasady zrównoważonego rozwoju. Trzeba bowiem mieć na uwadze fakt, iż mobilność obywateli UE będzie wzrastać. Ważne zatem, aby swoboda przemieszczania się „obywateli Europy” nie stała się powodem rezygnacji przez nich z podstawowych praw politycznych i decydowania o sprawach im najbliższych. Możliwość korzystania z podmiotowych praw wyborczych przez obywateli UE poza państwem ich pochodzenia, to ważne narzędzie aktywizujące te grupy obywateli, które wykazują się dużą mobilnością i które zarazem w większym zakresie korzystają z praw, jakie stwarza im Unia Europejska.

²⁰ Założenia te zostały bardzo silnie zaakcentowane już w preambule do Dyrektywy 93/109/WE.

Bibliografia:

Dokumenty międzynarodowe:

- Akt dotyczący wyboru członków PE w wyborach powszechnych i bezpośrednich, ustanowiony decyzją Rady z dnia 20 września 1976 r. (76/787, OJ z 1976 r. L 278/1, zmieniony traktatem z Amsterdamu, OJ z 1997 r. C 340/1 i Dec. 2002/772, OJ z 2002 r. L 283/1).
- Code of Good Practice in Electoral Matters. Guidelines and Explanatory Report przyjęte przez Komisję Wenecką na 52 sesji, 18 - 19 października 2002, <http://www.venice.coe.int>.
- Dyrektywa Rady 93/109/WE z dnia 6 grudnia 1993 r. ustanawiająca szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do PE przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami (Dz.Urz. UE L 1993 r. Nr 329, str. 34 ze zm.).
- Dyrektywa Rady 94/80/WE z dnia 19 grudnia 1994 r. ustanawiająca szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w państwie członkowskim, którego nie są obywatelami (Dz.Urz. UE L 1994 r. Nr 368, str. 38 ze zm.).
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE. C 2010 r. Nr 83, str. 389).
- Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (D.Urz. UE. C 2012 r. Nr 326, str. 47).
- Traktatu o Unii Europejskiej (D.Urz. UE. C 2012 r. Nr 326, str. 13).

Źródła internetowe:

- Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego, przyjęta w Sztokholmie w 2002 r., <http://www.agenda21.waw.pl>.
- Motto UE, <http://europa.eu>.
- Our Common Future. Report of the World Commission on Environment and Development (The Brundtland Report), <http://www.un-documents.net>.

Literatura:

- Buczkowski J., *Podstawowe zasady prawa wyborczego w III Rzeczypospolitej*, Lublin 1998.
- Galster J. (red.), *Podstawy prawa Unii Europejskiej*, Toruń 2010.
- Grzeszczak R., *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, LEX 2016.

Maciej Skuczyński

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

BEZPIECZEŃSTWO WODNE JAKO ELEMENT ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU. PROBLEMATYKA OGRANICZONYCH ZASOBÓW WODNYCH NA PRZYKŁADZIE LIBII

W artykule zostanie poruszone kluczowe dla zrównoważonego rozwoju zagadnienie dostępu do słodkiej wody. Zrównoważony rozwój jest tu rozumiany jako rozwój, który nie tylko zapewnia zaspokojenie potrzeb aktualnej populacji, lecz także nie pozbawia tej możliwości przyszłych pokoleń¹. Przy takim założeniu zasoby wodne stanowią jeden z warunków koniecznych dla zapewnienia zrównoważonego rozwoju, jako że są podstawą przetrwania i rozwoju ludzkości. Woda jest niezastępowalnym surowcem niezbędnym do funkcjonowania gospodarstw domowych, rolnictwa i przemysłu.

Na podstawie statystyk z przełomu XX i XXI wieku można wyprowadzić wniosek, że ma miejsce niepoahamowany wzrost zapotrzebowania na wodę związany zarówno ze wzrostem liczby ludności na ziemi, jak i wyczerpywaniem się źródeł słodkiej wody. Woda należy do surowców odnawialnych, charakteryzuje się jednak nierównomiernym rozkładem obszarowym i czasowym. Niemal 70% zasobów słodkiej wody jest zamrożona w lodowcach. Pozostałe zasoby stanowią głównie wody podziemne. Tylko niewielka część ogólnych zasobów wody jest powszechnie dostępna m.in. w postaci rzek i jezior.

Dostęp do wody może być podstawowym powodem konfliktów w XXI wieku². Według danych zaprezentowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) obecnie ok. 700 mln ludności w 43 państwach jest dotkniętych niedoborem wody. Szacuje się, że w 2030 roku niedobór wody będzie powodem migracji od 24 do 700 mln ludzi³. Współcześnie zachodzące zmiany klimatyczne tworzą zjawisko uchodźstwa klimatycznego (*climate refugees*), które pogłębi aktualny problem migracji ludności do Unii Europejskiej. Należy zauważyć, że zjawiska klimatyczne wpływają także pośrednio na destabilizację państw. Przykładem jest tu Syryjska Republika Arabska, w której wieloletnie susze w ostatniej dekadzie doprowadziły do zubożenia i migracji ludności wiejskiej, co miało wpływ na późniejszą eskalację niepokojów społecznych⁴.

Szersze omówienie bezpieczeństwa wodnego Państwa Libia, jako państwa modelowego w niniejszym artykule, jest umotywowane kilkoma względami: bliskością geograficzną względem Unii Europejskiej, wysokim stopniem niedoboru wody oraz

¹ Zob. *United Nations, 1987. Our Common Future, Report of the World Commission on Environment and Development*, www.un-documents.net (06.12.2015).

² Zob. P. Kowalczak, *Konflikty o wodę*, Przeźmierowo 2007.

³ *Coping with water scarcity. Challenge of the twenty-first century. UN-Water, FAO, 2007*, www.fao.org (06.12.2015).

⁴ E. Weinthal, N. Zawahri, J. Sowers, *Securitizing Water, Climate and Migration in Israel, Jordan, and Syria*, "International Environmental Agreements: Politics, Law and Economic", 2015, Vol. 15 (3), s. 294-295.

kompleksowymi działaniami podjętymi przez administrację libijską w celu osiągnięcia bezpieczeństwa hydrologicznego. Obecny kryzys polityczny w Libii, na skutek którego owe państwo jest określane jako państwo upadłe, jest zaledwie okresem przejściowym w przeciwieństwie do wysokiego stopnia zagrożenia niedoborem wody, dlatego nie wpływa na aktualność zagadnienia bezpieczeństwa wodnego Libii.

Bezpieczeństwo wodne Libii

Około 94,5% terytorium Libii stanowią pustynie o stałym niedoborze wody. Zaledwie na 5% powierzchni kraju przypadają opady przekraczające $100\frac{\text{cm}}{\text{rok}}$. Ponadto jedynie ok. 68% populacji z terenów wiejskich ma dostęp do czystej wody pitnej⁵. Surowe warunki klimatyczne sprawiają, że problem dostępu do wody jest kluczowy dla zaspokojenia potrzeb zwiększającej się liczby ludności oraz dla rozwoju rolnictwa i przemysłu. W celu zwiększenia dostępu do zasobów wodnych administracja libijska podejmuje się wieloletnich interwencji w naturalny cykl hydrologiczny takich jak m.in.: wykorzystywanie podziemnych zbiorników wody, odsalanie wody pochodzącej z Morza Śródziemnego, oczyszczanie ścieków.

Podstawowym źródłem pozyskiwania wód podziemnych jest wielki rurociąg nazwany Wielką Sztuczną Rzeką (*Great Man-Made River*; WSzRz). Jego budowa rozpoczęła się w połowie lat 80. XX wieku. Założeniem projektu było pozyskiwanie z wód głębinowych Sahary 6,5 mln m³ wody pitnej dziennie dla gęsto zaludnionej strefy nadbrzeżnej⁶. Skala przedsięwzięcia jest bezprecedensowa – wywiercono ponad 1300 studni, a rurociąg osiągnął łączną długość 3,5 tys. km⁷.

Projekt został zrealizowany w 3 fazach. Pierwsza i największa faza, ukończona w 1991 roku, zapewniła dostawy wody pitnej dwóm miastom położonym nad Morzem Śródziemnym – Bengazi⁸ i Syrcie⁹. Kolejna faza została zrealizowana w 1996 roku, kiedy to wody podziemne Sahary zasilły Trypolis¹⁰ i wykorzystywaną rolniczo nizinę Dżefara¹¹. Ostatnią fazę budowy rurociągu ukończono w 2009 roku. Objęła ona swoim zasięgiem kolejne miasta nadbrzeżne Libii. Ostatecznie udało się osiągnąć poziom dostarczanej wody pitnej w wysokości 3,68 mln m³ dziennie¹². Późniejsze potencjalne inwestycje w rozbudowę WSzRz przerwała w 2011 roku wojna domowa, która zdestabilizowała Libię i zrujnowała ją gospodarczo.

Podstawową intencją przy projektowaniu WSzRz było zapewnienie Libii samowystarczalności żywnościowej. Wynikało ono z chęci uniezależnienia się od importu żywności, a także ze świadomości ograniczoności zasobów ropy naftowej, których zużycie

⁵ S. P. Bindra, S. Abulifa, A. Hamid, H. S. Al Reiani, H. Khalifa Abdalla, *Assessment of Impacts on Ground Water Resources in Libya and Vulnerability to Climate Change*, "Scientific Bulletin of the "Petru Maior" University of Tîrgu Mureş", 01 December 2014, Vol. 10 (XXVII), s. 63-65.

⁶ N. I. M. Sahili, *Water Quality in the Hasouna Wellfields, Western Jamahiriya System, Great Man Made River Project (GMRP)*, praca doktorska, University of Technology, Sydney, National Library of Australia, s. 2-3, 308-309.

⁷ A. I. Killgore, *Libya's Great Man-Made River Project*, „Washington Report on Middle East Affairs”, March, 2001, Vol. 20 (2).

⁸ Bangāzī.

⁹ Sirt.

¹⁰ Tarābulus.

¹¹ Al-Ġafāra.

¹² GMR (*Great Man-Made River*) Water Supply Project, Libya, www.water-technology.net (07.12.2015).

w przyszłości pograży libijską gospodarkę, jeżeli ta wcześniej nie zdywersyfikuje źródeł swoich dochodów. Samowystarczalność żywnościowa miała być osiągnięta przez nawodnienie ogromnych połąci ziemi wzdłuż wybrzeża, które ze względu na zmianę klimatu nie były wykorzystywane rolniczo od czasów Starożytnego Rzymu¹³.

Plany irygacji objęły 155 tys. ha ziemi i zostały w dużej mierze zrealizowane do wybuchu wojny domowej w 2011 roku¹⁴. Skutkiem masowego nawadniania pól uprawnych według raportu przygotowanego dla FAO w 2009 roku było znaczne pokrycie zapotrzebowania na żywność przez lokalną produkcję – w 50% na zboże i w 90% na owoce i warzywa. Jednakże obfitość dostarczanej wody, bez dostatecznej kontroli rządu nad jej wykorzystaniem w rolnictwie, doprowadziła do nieefektywnego jej wykorzystania i samowolnego powiększania areału nawadnianej ziemi uprawnej. Wskutek czego wydobywane wody głębinowe w 96% były przeznaczane tylko na potrzeby rolnictwa¹⁵.

Eksploracja wód głębinowych Sahary niesie ze sobą zagrożenie zużycia zasobów wody podziemnej. W fazie projektowania WSzRz administracja libijska zapewniała, że te zasoby wystarczą na 4625 lat przy ówczesnym zużyciu wody. Jednakże niezależni badacze wskazują, że wody podziemne Sahary mogą się wyczerpać już w ciągu 60-100 lat¹⁶. Ponadto konieczność pobierania wody z coraz większej głębokości pomnaża koszty eksploatacji wód głębinowych ze względu na konieczność pogłębiania studni oraz oczyszczania wody, ponieważ zasoby wodne położone bliżej dna zbiornika są bardziej zanieczyszczone¹⁷. Przy obliczaniu wzrastających kosztów przedsięwzięcia należy uwzględnić konieczność odnawiania i modernizowania używającej się infrastruktury WSzRz, której trwałość pierwotnie była oszacowana na 50 lat¹⁸.

Przewidywane zużycie wód głębinowych Sahary (faktycznie przynależą one także do trzech innych państw – Republiki Czadu, Arabskiej Republiki Egiptu i Republiki Sudanu) może stać się przyczyną konfliktów międzynarodowych. Wzrastająca eksploatacja wody prawdopodobnie doprowadzi do katastrofy ekologicznej oraz do naruszenia bezpieczeństwa hydrologicznego państw sąsiadujących z Libią¹⁹, dlatego istotne jest wsparcie zabiegów administracji libijskiej mających na celu zdywersyfikowanie źródeł słodkiej wody.

O ile obecny koszt pozyskania m³ wody pitnej przez odsalanie jest kilkakrotnie wyższy od kosztów dostarczenia tej ilości wody przez WSzRz²⁰, o tyle odsalanie wody morskiej nie niesie ze sobą perspektywy wyczerpania zasobów wodnych. Długość libijskiej linii brzegowej jest największa na Morzu Śródziemnym i wynosi ok. 1900 km. Ponadto wody Morza Śródziemnego są stosunkowo czyste i nie wymagają skomplikowanych zabiegów oczyszczających²¹. Biorąc pod uwagę fakt, że z biegiem lat koszty eksploatacji

¹³ F. Neil, *Tapping into Libyan Resources*, „The Middle East”, March, 2003, s. 50.

¹⁴ A. I. Killgore, dz. cyt.

¹⁵ *Groundwater Management in Libya. Draft Synthesis Report*, FAO, Rome, 2009, <http://www.groundwatergovernance.org> (06.12.2015).

¹⁶ S. A. Topol, *Libya, s Qaddafi taps 'fossil water' to irrigate desert farms*, www.csmonitor.com (07.12.2015).

¹⁷ A. Elhassadi, *Libyan National Plan to resolve water shortage problem. Part Ia: Great Man-Made River (GMMR) project – capital costs as sunk value*, „Desalination”, 2007, Vol. 203 (1), s. 50.

¹⁸ S. P. Bindra, S. Abulifa, A. Hamid, H. S. Al Reiani, H. Khalifa Abdalla, dz. cyt. s. 64.

¹⁹ P. Kowalczak, dz. cyt., s. 289.

²⁰ A. M. El-Geriani, O. Essamin, D. P. Loucks, *Water from the Desert: Minimizing Costs of Meeting Libya's Water Demands*, „Interfaces”, 1998, Vol. 28 (6), s. 28-29.

²¹ A. Elhassadi, *Horizons and future of water desalination in Libya*, „Desalination”, 2008, Vol. 220 (1-3), s. 115-116.

wód głębinowych Sahary będą rosły, a woda tak pozyskiwana będzie coraz bardziej zanieczyszczona, odsalanie wody morskiej stanowi najlepszą alternatywę dla zapewnienia w przyszłości bezpieczeństwa hydrologicznego Libii.

Pierwsze zakłady odsalające powstały w Libii w latach 60. XX wieku. Były one używane przez koncerny naftowe, które wydobywały ropę naftową na terenach pozbawionych dostępu do wody pitnej. Od tamtego czasu znacznie rozbudowano infrastrukturę odsalarni. W przeddzień wybuchu wojny domowej w Libii w 2011 roku funkcjonowało ponad 400 zakładów odsalających i kolejne były w trakcie budowy. Obecnie w libijskich odsalarniach wykorzystuje się zarówno termiczne metody odsalania, jak i metodę odwróconej osmozy, która od połowy lat 90. ubiegłego wieku jest coraz szerzej stosowana ze względu na niskie koszty odsalania. Ponad połowa wody pozyskanej z odsalania jest wykorzystywana do zaopatrywania miast w wodę pitną, ok. 30% odsolonej wody jest wykorzystywana na potrzeby przemysłu – na potrzeby rolnictwa przeznacza się przede wszystkim wody głębinowe²².

Oczyszczanie ścieków komunalnych zostało wprowadzone do miast libijskich na początku lat 60. ubiegłego wieku. Skuteczny system oczyszczania ścieków ma znaczenie nie tylko w zakresie uzupełniania niedoboru wody, lecz także w zakresie ochrony środowiska, bowiem nieoczyszczona woda ze ścieków ma negatywny wpływ na zdrowie publiczne i prowadzi do skażenia ekosystemu (wieloletnie wykorzystywanie ścieków w libijskim rolnictwie doprowadziło do obumierania niektórych roślin uprawnych i wypierania ich przez bardziej odporne na zanieczyszczenia chwasty²³). Odpowiednio oczyszczona woda jakościowo nie odbiega od wody pitnej pozyskanej z innych źródeł, jednakże większość obecnych libijskich oczyszczalni ścieków nie jest w stanie sprostać tym wymaganiom. Za to pochodząca z nich woda może być wykorzystywana m.in. w turystyce, przemyśle i rolnictwie. Współcześnie woda pochodząca z oczyszczalni ścieków jest z powodzeniem wykorzystywana do nawadniania pól uprawnych wokół Trypolisu i Bengazi²⁴.

W celu osiągnięcia bezpieczeństwa wodnego Libii, poza dywersyfikacją źródeł słodkiej wody, należy podjąć kroki w kierunku ograniczenia zużycia wody. Dotychczasowa praktyka wykazała, że osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej przez to państwo jest niemożliwe do uzyskania w ciągu najbliższych dziesięcioleci, a dążenie do takiego stanu jest nieracjonalne. Zważywszy na fakt, że w przeddzień wojny domowej z 2011 roku rolnictwo libijskie zużywało 85% całości wykorzystywanej wody, jednocześnie przynosząc jedynie 10% dochodu narodowego²⁵, należy zreformować politykę rolną. Racjonalne byłoby importowanie żywności, której wyprodukowanie wymaga dużych nakładów wody i ograniczenie się do upraw charakteryzujących się niskim zapotrzebowaniem na nią. Usprawnienie gospodarki wodnej wymaga wprowadzenia efektywnego systemu pomiaru pobieranej wody, która współcześnie nie jest dostatecznie kontrolowana, i nałożenia na nią odpowiedniej ceny, by ograniczyć ilość marnowanej wody przez populację i jednocześnie nie obniżyć poziomu życia ludności. Należy rozważyć wprowadzenie swoistej opłaty progresywnej dla indywidualnych użytkowników, która naliczałaby wyższą cenę po przekroczeniu określonych poziomów zużycia wody.

²² A. A. Abufayed, M. K. A. El-Ghuel, *Desalination process applications in Libya*, "Desalination", 2001, Vol.138(1), s. 50-53.

²³ K. H. Shaltout i in., *Impact of waste water discharge on the plant diversity and community structure of Al-Marj Plain, Libya*, "Feddes Repertorium", 2015, Vol. 126 (1-2), s. 12-13.

²⁴ E. Wheida, R. Verhoeven, *An alternative solution of the water shortage problem in Libya*, "Water Resources Management", 2007, Vol. 21 (6), s. 968-970.

²⁵ E. Wheida, R. Verhoeven, dz. cyt., s. 972.

Podsumowanie

Przedstawiona w artykule analiza problematyki bezpieczeństwa wodnego Libii pozwala na sformułowanie tezy o konieczności zdywersyfikowania źródeł pozyskiwania wody przez to państwo. Polityka masowej eksploatacji zbiorników wodnych pod piaskami Sahary – praktycznie nieodnawialnych – jest krótkowzroczna. O ile dzięki tak pozyskanym zasobom gospodarka i poziom życia ludności obecnie gwałtownie wzrastają, o tyle w perspektywie kilkudziesięciu lat zużycie wód głębinowych doprowadzi do katastrofy ekologicznej i nagłego załamania się gospodarki pozbawionej dostaw wody. Rezultatem aktualnej polityki będzie katastrofa humanitarna i konflikty międzynarodowe o wodę.

W związku z tą perspektywą administracja libijska powinna szczególnie zadbać o ekologiczne źródła pozyskiwania słodkiej wody. Stopniowemu odchodzeniu od systemu dostaw WSzRz powinny towarzyszyć inwestycje w technologie wodne, w system odsalania wody (metoda odwróconej osmozy jest szczególnie dogodna w warunkach libijskich ze względu na niskie koszty i specyfikę wody z Morza Śródziemnego), w system oczyszczania ścieków, w zarządzanie zasobami wodnymi i edukację ekologiczną ludności. Poza podnoszeniem efektywności pozyskiwania zasobów wodnych i zarządzania nimi należy także podjąć działania na rzecz racjonalnego zmniejszenia zużycia wody – zarówno przez przedsiębiorców, rolników, jak i wszystkich użytkowników. Może okazać się konieczna zmiana niektórych profilów produkcji, które charakteryzują się dużym zużyciem wody. Tylko w ten sposób można zapewnić zrównoważony rozwój Libii i uchronić ją przed zbliżającym się kryzysem – o wiele poważniejszym niż obecna destabilizacja państwa. Gospodarka wodna powinna być priorytetem każdego ugrupowania, które obejmie władzę w Libii.

Działania podejmowane przez Unię Europejską na rzecz wsparcia administracji libijskiej w zakresie gospodarki wodnej są niewystarczające (m.in. w 2014 roku zrealizowano projekt WELL [*Water and energy for life in Libya*] sfinansowany w ok. 90% ze środków UE, który miał usprawnić pracę libijskiego urzędu ds. gospodarki wodnej²⁶). Pomoc rozwojowa w zakresie bezpieczeństwa wodnego Libii jest w interesie UE, bowiem ze względu na położenie geograficzne sytuacja w tym państwie wywiera bezpośredni wpływ na interesy polityczne i gospodarcze państw UE oraz ich bezpieczeństwo. Potencjalna katastrofa humanitarna w Libii, będąca wynikiem wyeksploatowania zasobów wodnych, spotęguje obecny kryzys związany z migracją ludności do UE i pogłębi destabilizację polityczną państw Afryki Północnej.

Bibliografia

- Abufayed A. A., El-Ghuel M. K. A., *Desalination process applications in Libya*, "Desalination", 2001, Vol. 138 (1).
- Bindra S. P., Abulifa S., Hamid A., Al Reiani H. S., Khalifa Abdalla H., *Assessment of Impacts on Ground Water Resources in Libya and Vulnerability to Climate Change*, "Scientific Bulletin of the "Petru Maior" University of Tîrgu Mureş", 01 December 2014, Vol. 10 (XXVII).
- Coping with water scarcity. Challenge of the twenty-first century.* UN-Water, FAO, 2007, www.fao.org.

²⁶ WELL Report Summary, cordis.europa.eu (08.12.2015).

- El-Geriani A. M., Essamin O., Loucks D. P., *Water from the Desert: Minimizing Costs of Meeting Libya's Water Demands*, "Interfaces", 1998, Vol.28(6).
- Elhassadi A., *Horizons and future of water desalination in Libya*, "Desalination", 2008, Vol. 220 (1-3).
- Elhassadi A., *Libyan National Plan to resolve water shortage problem. Part Ia: Great Man-Made River (GMMR) project – capital costs as sunk value*, "Desalination", 2007, Vol. 203 (1).
- GMR (Great Man-Made River) Water Supply Project, Libya, www.water-technology.net.
- Groundwater Management in Libya. Draft Synthesis Report, FAO, Rome, 2009, www.groundwatergovernance.org.
- Killgore A. I., *Libya's Great Man-Made River Project*, „Washington Report on Middle East Affairs”, March, 2001, Vol. 20 (2).
- Kowalczak P., *Konflikty o wodę*, Przeźmierowo 2007.
- Neil F., *Tapping into Libyan Resources*, „The Middle East”, March, 2003.
- Sahili N. I. M., *Water Quality in the Hasouna Wellfields, Western Jamahirya System, Great Man Made River Project (GMRP)*, praca doktorska, University of Technology, Sydney, National Library of Australia.
- Shaltout K. H. i in., *Impact of waste water discharge on the plant diversity and community structure of Al-Marj Plain, Libya*, "Feddes Repertorium", 2015, Vol. 126 (1-2).
- Topol S. A., *Libya's Qaddafi taps 'fossil water' to irrigate desert farms*, www.csmonitor.com.
- United Nations, 1987. *Our Common Future, Report of the World Commission on Environment and Development*, www.un-documents.net.
- Weinthal E., Zawahri N., Sowers J., *Securitizing Water, Climate and Migration in Israel, Jordan, and Syria*, "International Environmental Agreements: Politics, Law and Economic", 2015, Vol. 15 (3).
- WELL Report Summary, cordis.europa.eu.
- Wheida E., Verhoeven R., *An alternative solution of the water shortage problem in Libya*, "Water Resources Management", 2007, Vol. 21 (6).

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ W KONSTYTUCJI RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wprowadzenie

Zasada zrównoważonego rozwoju jest pojęciem, które po raz pierwszy pojawiło się w latach 90-tych XX wieku¹ i od tego czasu stanowi przedmiot zainteresowania różnych dziedzin nauki w tym także wśród przedstawicieli nauk prawnych². Analizując literaturę przedmiotu istnieje wiele definicji tej koncepcji. Każda z tych definicji, pomimo tego, że porusza inne kwestie istotne dla danej dziedziny nauki, to jednak główny człon definicji zawsze pozostaje taki sam. Każda interpretacja zasady zrównoważonego rozwoju opiera się na założeniu, iż zrównoważony rozwój to rozwój, który zapewnia zaspokojenie potrzeb obecnych pokoleń nie przekraczając możliwości zaspokojenia potrzeb pokoleń następnych³.

W tekstach źródłowych pojęcie zrównoważonego rozwoju najczęściej przedstawiane jest w dwóch ujęciach. W pierwszym ujęciu, pojęcie to utożsamiane jest ze społeczno-gospodarczym rozwojem. Drugi kontekst polega na pojmowaniu analizowanego zwrotu jako relacji między człowiekiem i środowiskiem, które muszą kształtować się na nowych zasadach⁴. Wydaje się również istotnym, zwrócenie uwagi, że zrównoważony rozwój jest procesem rozłożonym na lata i pokolenia, którego głównym celem jest pogodzenie ze sobą czasami sprzecznych interesów ekologicznych i społeczno-gospodarczych⁵.

W polskim ustawodawstwie zrównoważony rozwój został zdefiniowany w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Według definicji zamieszczonej w Ustawie – prawo ochrony środowiska, pojęcie zrównoważonego rozwoju oznacza rozwój społeczno-gospodarczy, który dokonuje się poprzez integrowanie działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości procesów przyrodniczych w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb dla obecnych i przyszłych pokoleń⁶.

Warto zatem przeanalizować w jaki sposób ustawodawca zagwarantował realizację zasady zrównoważonego rozwoju w Polsce na przykładzie Konstytucji Rzeczypospolitej

¹ B. Banaszak, Art.5. *Zasada zrównoważonego rozwoju* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

² A. Płoszka, *Zrównoważony rozwój w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] T. Jemczura, H. A. Krettek (red.), *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2011*, Racibórz 2012, s. 33.

³ A. Pyrzyńska, *Zrównoważony rozwój w konstytucjach wybranych państw europejskich* [w:] T. Jemczura, H. A. Krettek (red.), *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2013*, Racibórz 2014, s. 116.

⁴ P. Trzepacz, *Geneza i istota koncepcji rozwoju zrównoważonego* [w:] *Zrównoważony rozwój – wyzwania globalne. Podręcznik dla uczestników studiów doktoranckich*, P. Trzepacz (red.), Kraków, 2012, s. 13.

⁵ J. Toruński, *Aspekty środowiskowe zrównoważonego rozwoju obszarów prawnie chronionych*, Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach, 2010, Nr.84, s. 21.

⁶ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2001 Nr 62, poz. 627).

Polskiej, która w polskim prawie, jest najwyższym aktem prawnym. W konstytucji zamieszczone zostały przepisy stanowiące fundament politycznego, społecznego i gospodarczego ładu przestrzennego, które swym zakresem określają granice działalności organów państwowych a z drugiej zapewniają prawa i wolności jednostki⁷.

Niniejszy artykuł ma w założeniu stanowić próbę odpowiedzi na pytanie czy kierowanie się zasadą zrównoważonego rozwoju dotyczy zapewnienia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego w państwie czy dotyczy także rozwoju społecznego i cywilizacyjnego.

Zrównoważony rozwój w Preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Konstytucja jest aktem prawnym o najwyższej mocy prawnej w państwie, co wyraża się chociażby w jej szczególnym trybie uchwalania, zmiany i w nazwie. Określa ona zasady ustroju państwa, suwerena i sposoby sprawowania przez niego władzy, podstawowe prawa, wolności i obowiązki jednostki oraz zawierający postanowienia dotyczące trybu zmian swoich norm⁸. Konstytucja jest tzw. „źródłem promieniowania na system prawa i działa jako zwornik aksjologiczny państwa prawa”⁹.

Analizę przykładów wkomponowania elementów zasady zrównoważonego rozwoju do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej należy rozpocząć od zbadania preambuły, pomimo tego, że nie jest ona częścią obligatoryjną konstytucji¹⁰. Okazuje się, że idea zrównoważonego rozwoju w zdecydowanej większości europejskich ustaw zasadniczych znajduje umocowanie już w samej uroczystej preambule, natomiast jej rozwinięcie i gwarancje znajdują się w dalszej części konstytucji¹¹.

Oznacza to, że kwestia zrównoważonego rozwoju jest bardzo ważnym elementem prawidłowego funkcjonowania państwa, skoro została zamieszczona w konstytucjach poszczególnych państw. Warto podkreślić, że w jednym z dokumentów unijnych min. w Agendzie 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego, podkreślono, że zrównoważony rozwój w swojej interpretacji zawiera trzy elementy m.in.: bezpieczne i zdrowe życie obecnych i przyszłych pokoleń, oparcie współpracy na zasadach demokracji, otwartości i aktywnego uczestnictwa (w tym zarówno na poziomie lokalnych jak i regionalnym), zachowanie i podtrzymywanie różnorodności krajobrazowej i biologicznej¹².

Dokonując analizy preambuły pod kątem wskazanych powyżej podstawowych trzech elementów zrównoważonego rozwoju, należy zwrócić uwagę na początek tego aktu prawnego. Preambuła w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczyna się słowami „w trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny”, dzięki czemu ustawodawca wkomponował w tym miejscu jeden z podstawowych elementów zasady zrównoważonego rozwoju. Zaakcentowanie międzypokoleniowego wymiaru funkcjonowania państwa znajduje swe odzwierciedlenie w dalszych wersach preambuły „wdzięczni naszym przodkom za ich pracę (...) zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”. Ponadto w Preambule ustawodawca podkreśla wagę podstawowych zasad

⁷ W. Skrzydło, *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008, s. 23.

⁸ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2012, s. 40.

⁹ E. Łętowska, *Promieniowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na poszczególne gałęzie prawa* [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 353.

¹⁰ A. Pyrzyńska, *Zrównoważony op. cit.*, s. 117

¹¹ Ibidem.

¹² Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego, przyjęta w Sztokholmie w 2002 r.

ustrojowych tj. poszanowanie wolności i sprawiedliwości, współdziałania władz, dialogu społecznego, zasady pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot w trosce o byt i przyszłość Ojczyzny.

Zasada zrównoważonego rozwoju w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jako zasada ustrojowa

Zasada zrównoważonego rozwoju została zamieszczona w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i stanowi, że „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”¹³.

Warto podkreślić, że cytowany przepis został zamieszczony w rozdziale I Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zatytułowanym Rzeczpospolita. We wskazanym rozdziale ujęte zostały podstawowe zasady określające ustrój konstytucyjny w państwie¹⁴. Wśród podstawowych zasad ustrojowych znalazła się zasada suwerenności Narodu (art. 4 ust.1), zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2), zasada współdziałania władzy (art. 10) oraz zasada społeczeństwa obywatelskiego (art. 11, 12, 16). Ustawodawca do tych zasad dołączył także zasadę zrównoważonego rozwoju.

Już sam fakt o zamieszczeniu zasady zrównoważonego rozwoju w rozdziale I Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, świadczy o istocie tego przepisu¹⁵.

Pomimo tego, że zasada zrównoważonego rozwoju jest jedną z podstawowych zasad ustrojowych to aktualne opracowania dotyczące prawa konstytucyjnego całkowicie pomijają kwestię zasady zrównoważonego rozwoju jako zasady konstytucyjnej¹⁶. Analizując literaturę przedmiotu zdarza się, iż omawiana zasada jest interpretowana poprzez pryzmat ochrony środowiska lub bezpieczeństwa ekologicznego. W doktrynie można znaleźć liczne tezy potwierdzające powyższy wniosek. Tak twierdził K. Równy, uznając iż „zarówno z umiejscowienia terminu (zrównoważonego rozwoju) w podstawowym rozdziale Konstytucji, jak i z pozostałej treści art. 5 można wnosić, że sprawę ochrony środowiska Rzeczpospolita traktuje jako jedną z najważniejszych, na równi ze „strzeżeniem niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium” i innymi zasadniczymi kwestiami, jak „wolności i prawa człowieka i obywatela, (...) bezpieczeństwo obywateli (...) i dziedzictwo narodowe”¹⁷.

Podkreślić należy, że zasada zrównoważonego rozwoju jest pojęciem szerszym niż ochrona środowiska i bezpieczeństwo ekologiczne (najczęściej bezpośrednio związane z zagrożeniami ekologicznymi) i swym zakresem obejmuje wszystkie wymienione funkcje jakie ma pełnić Rzeczpospolita Polska¹⁸. Zasada zrównoważonego rozwoju ma być stosowana także podczas strzeżenia niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewniania wolności i praw człowieka i bezpieczeństwa obywatela oraz strzeżenia dziedzictwa narodowego jak i ochrony środowiska.

¹³ Art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

¹⁴ M. Derlatka, *Wprowadzenie* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2011, s. 8

¹⁵ *Zrównoważony rozwój w Konstytucji RP*, www.proekologia.pl

¹⁶ *Ibidem*

¹⁷ K. Równy, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju w prawie wspólnotowym i w polskiej rzeczywistości*, *Przegląd Prawa Europejskiego* 2000, nr 2, s. 58

¹⁸ *Zrównoważony rozwój w Konstytucji RP*, www.proekologia.pl

Trybunał Konstytucyjny słusznie przyznaje, że w ramach zasad zrównoważonego rozwoju mieści się nie tylko ochrona przyrody czy kształtowanie ładu przestrzennego, ale także należyta troska o rozwój społeczny i cywilizacyjny, związany z koniecznością budowania stosownej infrastruktury, niezbędnej dla uwzględnienia cywilizacyjnych potrzeb – życia człowieka i poszczególnych wspólnot. Idea zrównoważonego rozwoju zawiera więc w sobie potrzebę uwzględnienia różnych wartości konstytucyjnych i stosownego ich wywyższenia¹⁹.

Oznacza to, że mamy do czynienia z zasadą ustrojową. Podniesienie zasady zrównoważonego rozwoju do rangi ustrojowej spowoduje obowiązek kierowania się nią przez państwo w realizacji swoich podstawowych funkcji określonych w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dotyczyć to będzie wszystkich organów władzy publicznej, czyli organów władzy ustawodawczej, wykonawczej jak i sądowniczej²⁰.

Kwestią na którą warto zwrócić uwagę jest użycie przez Trybunał Konstytucyjny słowa „zasad zrównoważonego rozwoju” a nie „zasady zrównoważonego rozwoju”. Wynika to z tego, że na pojęcie zrównoważonego rozwoju składa się kilka elementów, które zgodnie ze stanowiskiem Trybunału ulegają równoważeniu i nie do końca jest przesądzające, która z zasad przeważa²¹.

Oznacza to, że zrównoważony rozwój to nie tylko ochrona środowiska, a ochrona środowiska nie jest tożsama ze zrównoważonym rozwojem. Brzmienie art. 5 Konstytucji nie pozostawia wątpliwości, że między tymi pojęciami istnieje ścisły związek, ale nie można ich traktować jako synonimów²². Zrównoważony rozwój jest pojęciem znacznie szerszym niż ochrona środowiska. Jedną z zasad przedstawionych w art. 5 Konstytucji RP ma na celu zapewnienie ochrony środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju. Oznacza to, że muszą zostać podjęte takie działania, które będą współdziałały w realizacji niniejszej zasady ustrojowej.

Podobnie tyczy to się pozostałych zadań, czyli w przypadku zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, nie należy rozumieć przez to tylko zapewnienie bezpieczeństwa poprzez działalność władz publicznych przeciwdziałających porządkowi publicznemu, życia, zdrowia i mienia obywateli. Bezpieczeństwo obywateli nierozdzielnie związane jest także z bezpieczeństwem energetycznym i ekologicznym, które to mają być zapewniane w sposób nienaruszający zasady zrównoważonego rozwoju.

Natomiast w przypadku strzeżenia dziedzictwa kulturowego, należy je strzec w taki sposób aby zapewnić przyszłym pokoleniom możliwość zapoznania się z nim.

Obowiązek określony w tym przepisie dotyczy działań politycznych, które mają być stosowane z uwzględnieniem zasady zrównoważonego rozwoju, której głównymi elementami są bezpieczne i zdrowe życie obecnych i przyszłych pokoleń, oparcie współpracy na zasadach demokracji, otwartości i aktywnego uczestnictwa na poziomie lokalnym, regionalnym a także międzynarodowym oraz zachowaniu i podtrzymywaniu różnorodności krajobrazowej i biologicznej²³.

Podobnie twierdzi M. Stoczkiewicz uznając iż, „można więc sformułować zasadę zrównoważonego rozwoju jako normę nakazującą wszystkim organom państwa abstrakcyjnie, tj. zawsze, i we wszystkich ich działaniach dążyć do osiągnięcia stanu zrównowa-

¹⁹ Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., o sygn akt K 23/05, opublikowano w OTK-A 2006/6/62

²⁰ *Zrównoważony ... op. cit.*

²¹ A. Płoszka, *Zrównoważony ... op. cit.*, s. 36

²² B. Rakoczy, *Glosa do wyroku TK z dnia 6 czerwca 2006, K 23/05*, [w:] Państwo i prawo, nr 4, 2006

²³ *Zrównoważony op. cit.*

zonego rozwoju. Art. 5 Konstytucji RP *in fine* nakazuje bowiem przestrzeganie zasady zrównoważonego rozwoju, a zasada ta (...) nakazuje dążenie do osiągnięcia stanu zrównoważonego rozwoju”²⁴.

Podsumowanie

Pomimo tego, że zasada zrównoważonego rozwoju często jest omijana w literaturze przedmiotu i nie stanowi dużego zainteresowania wśród konstytucjonalistów, należy podkreślić, że jest jedną z podstawowych zasad ustrojowych państwa. Zasada zrównoważonego rozwoju najczęściej interpretowana jest razem z ochroną środowiska, co wydaje się błędnym zabiegiem, ponieważ ta zasada znajduje swoje odzwierciedlenie w pozostałych funkcjach wskazanych w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej. Podkreślić należy, że zrównoważony rozwój oznacza rozwój społeczno-gospodarczy, który dokonuje się poprzez integrowanie działań politycznych, gospodarczych i społecznych. Oznacza to, że wszystkie te sfery są ze sobą silnie powiązane i wszystkie działania przez nie podejmowane, muszą być zgodne z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Bibliografia

Akty prawne

Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego, przyjęta w Sztokholmie w 2002 r.
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2001 Nr 62 poz. 627)

Orzecznictwo

Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 r., o sygn. akt K 23/05, opublikowano w OTK-A 2006/6/62

Literatura

Banaszak B., *Art.5. Zasada zrównoważonego rozwoju* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2012.
Derlatka M., *Wprowadzenie* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2011
Łętowska E., *Promieniowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na poszczególne gałęzie prawa* [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.
Płoszka A., *Zrównoważony rozwój w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] T. Jemczura, H. Kretek (red.), *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2011*, Racibórz 2012.
Pyrzyńska A., *Zrównoważony rozwój w konstytucjach wybranych państw europejskich* [w:] T. Jemczura, H. Kretek (red.) *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2013*, Racibórz 2014.
Rakoczy B., *Glosa do wyroku TK z dnia 6 czerwca 2006, K 23/05*, [w:] *Państwo i prawo*, nr 4, 2006.

²⁴ M. Stoczkiewicz, *Zasada zrównoważonego rozwoju jako zasada prawa*, *Prawo i Środowisko* 2001, nr 1, s.122.

- Równy K., *Koncepcja zrównoważonego rozwoju w prawie wspólnotowym i w polskiej rzeczywistości*, Przegląd Prawa Europejskiego 2000, nr 2.
- Skrzydło W., *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008.
- Stoczkiewicz M., *Zasada zrównoważonego rozwoju jako zasada prawa*, Prawo i Środowisko 2001, nr 1.
- Trzepacz P., *Geneza i istota koncepcji rozwoju zrównoważonego* [w:] P. Trzepacz (red.), *Zrównoważony rozwój – wyzwania globalne. Podręcznik dla uczestników studiów doktoranckich*, Kraków, 2012.
- Toruński J., *Aspekty środowiskowe zrównoważonego rozwoju obszarów prawnie chronionych*, Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach Nr 84, 2010.
- Zrównoważony rozwój w Konstytucji RP*, www.proekologia.pl

Jakub Zabłocki

Uniwersytet Wrocławski

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA POLSKA-BIAŁORUŚ- UKRAINA JAKO EUROPEJSKI INSTRUMENT SĄSIEDZTWA I PARTNERSTWA NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Antropologicznie. Zagadnienia wprowadzające

Społeczeństwa utrzymują i rozwijają swój byt w głównej mierze dzięki współpracy. Wymiar tego współdziałania opiera się na porozumieniu i wzajemnym szacunku, stymulując procesy uczenia. Od początku swego istnienia człowiek kształtował poczucie swojej tożsamości właśnie poprzez wspólnotę¹, przyzwyczajenia, historię, kulturę i wspólne wartości. W tym kontekście współczesne nauki humanistyczne wyodrębniły pojęcie „logiki rozwoju” rozumiane nie tylko jednostkowo, ale i systemowo, jako rozwój psychospołeczny, prowadzący ku coraz wyższym stopniom złożoności. Ów rozwój idzie w kierunku poszerzania kompetencji interakcyjnej i stosowania uniwersalnych reguł komunikacji. Przyjmuje się, że rdzeniem kształtowania tożsamości jednostek jest nabywanie zdolności uczestniczenia w coraz bardziej złożonych systemach działania².

Współpraca transgraniczna to obecnie jeden z bardziej interesujących i wiodących przedmiotów badawczych, zwłaszcza na kanwie nasilających się problemów migracyjnych na kontynencie europejskim. Przyczynę do podjęcia zaproponowanej tematyki ma charakter złożony. Po pierwsze, rok 2015 to rocznica 35-lecia przyjęcia Europejskiej Konwencji Ramowej o Współpracy Transgranicznej między samorządami i władzami terytorialnymi³.

Po drugie wreszcie, jak wyżej zasygnalizowano, jednym z bardziej frapujących zagadnień w obecnej polityce krajowej i międzynarodowej, jest największa od II wojny światowej fala migracji ludności, co uwydatnia potrzebę ściślejszej kooperacji, nie tylko na szczeblach rządowych, ale także regionalnych i lokalnych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie i uporządkowanie danych oraz wypracowanych na ich podstawie wniosków, będących wynikiem badań przeprowadzonych w oparciu o realizowany Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina w latach 2007-2013 w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa (zwany dalej: EISP). Tezę badawczą zakreślono wokół zasady zrównoważonego

¹ Dla psychologii ewolucyjnej wspólnota oznacza kooperację w grupie w celu jak najlepszego dostosowania się do warunków ekologicznych i do środowiska społecznego. Zob. szerzej: T. Szlendak, *Ewolucja wspólnoty. Między adaptacją a procesem indywidualizacji.*, [w:] M. Jakubowski, A. Szahaj, K. Arbiszewski (red.), *Indywidualizm. Wspólnotowość. Polityka.*, Toruń 2002, s. 69.

² Zob. J. Habermas, *Communication and evolution of society*, Boston 1979; tegoż *Teoria działania komunikacyjnego*, Tom I, Warszawa 1999; A. Lenartowicz-Podbielska, *Znanięcki i „logika rozwoju”*, [w:] P. Weryński, K. Rąb, A. Musiał (red.), *Inteligent i obywatel*, Kraków 2009.

³ Konwencja została przyjęta 21 maja 1980 r. w Madrycie. Rzeczpospolita Polska ratyfikowała Konwencję 10 marca 1993 r. (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 287). Dalej zwana: Konwencja Madrycka.

rozwoju, która w prawie międzynarodowym⁴ jawi się jako kluczowa determinanta dla projektowanych działań, programów oraz strategii.

Aksjologicznie. Współpraca transgraniczna a zrównoważony rozwój

Świat ciągle ewoluuje. Zwiększająca się liczba ludności, problemy społeczne, gospodarcze i ekologiczne stawiają nowe wyzwania, z którymi będziemy mierzyć się obecnie i w przyszłości. Globalizacja postępuje, zaś kwestia rozwoju (postępu) stała się ideą kierowniczą współczesnego świata. W tym kontekście zrównoważony rozwój może być rozumiany i traktowany właśnie jako „globalna” koncepcja rozwiązywania i łagodzenia, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej wielu z owych dylematów i napięć. Należy zatem zgodzić się, że omawiana zasada to swoisty konglomerat wielu łaďdów, a to: ekologicznego, społecznego, ekonomicznego, przestrzennego, instytucjonalno-politycznego, prawnego oraz aksjologicznego. Grzegorz Kaczmarek upatruje pewne antidotum na zagrożenia i stan anomii różnorodnych niepořdanych procesów i zjawisk: dezintegracji i symptomów kryzysu czy wręcz stanów chaosu. G. Kaczmarek twierdzi, że o ile zrównoważony rozwój jako koncepcja jest instrumentem ideowym, to strategię i planowanie strategiczne pełnią rolę narzęďdzi realizacji założeń zrównoważonego rozwoju, ale i demokracji lokalnej w praktyce⁵.

Dyskusja o roli i wspieraniu współpracy transgranicznej między Polską, a jej sąsiadami trwa od lat⁶. Motorem tej dyskusji są nie tylko powody filantropijne, ile raczej kwe-

⁴ Zasada zrównoważonego rozwoju ma swoją genezę w prawie międzynarodowym, które wciąż wywiera największy wpływ na jej merytoryczną treść i znaczenie. Stanowi element zasad ogólnych tego prawa i uznawana jest za jedną z podstawowych koncepcji współczesnego prawa ochrony środowiska. Jej geneza wiąże się z ustaleniami Konferencji Sztokholmskiej z 1972 r. Wprawdzie w przyjętej wówczas Deklaracji zasada ta nie została wyraźnie sformułowana, ale wiele szczegółowych postanowień zawartych w Deklaracji i rekomendacjach przyjętego wówczas Planu działania na rzecz środowiska zawiera elementy tej zasady, które pojawiły się także we wcześniejszych dokumentach międzynarodowych. Samo pojęcie zrównoważonego rozwoju sformułowane zostało na III Sesji Rady Zarządzającej Programu Ochrony Środowiska Narodów Zjednoczonych (UNEP) w 1975 r., jako swoista odpowiedź na zauważony w końcu lat 60 i pogłębiający się kryzys ekologiczny. Następnie, problematyka zrównoważonego rozwoju stała się przedmiotem szczególnego zainteresowania utworzonej w 1983 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju. Efektem tej komisji był opublikowany w 1987 r. raport „Nasza wspólna przyszłość”, zwany Raportem Brundtland. W dokumencie tym zrównoważony rozwój zdefiniowano jako „rozwój, który zaspokaja potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokajania ich potrzeb”. Przyjęto, że składa się on z trzech elementów: trwałości ekologicznej oznaczającej zrównoważone, umiarkowane wykorzystanie zasobów, rozwoju ekonomicznego uwzględniającego zintegrowanie ochrony środowiska i rozwoju, sprawiedliwości społecznej między- i wewnątrzpokoleniowej. Z punktu widzenia problematyki teorii zrównoważonego rozwoju największe znaczenie mają przyjęte w trakcie Konferencji ONZ „Środowisko i Rozwój” z roku 1992 – Deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju oraz Agenda 21, stanowiące kanwę wszystkich dokumentów przyjętych przez uczestników Szczytu Ziemi oraz punkt odniesienia dla postanowień Konwencji. Zob. szerzej: K. Kępką, *Zasada zrównoważonego rozwoju i jej rola w międzynarodowej ochronie klimatu*, „Administracja publiczna. Studia krajowe i międzynarodowe”, 2009, nr 2, s. 7-11; K. Równy, *Prawo międzynarodowe i rozwój zrównoważony*, „Prawo i środowisko”, 2000, nr 3, s. 70-78; *Our Common Future*, Warszawa 1991, s. 67-71; Z. Bukowski, *Prawo międzynarodowe a ochrona środowiska*, Toruń 2005, s. 62; tegoż *Pojęcie zrównoważonego rozwoju w prawie międzynarodowym*, [w:] Z. Bukowski (red.), *Księga pamiątkowa profesora Ryszarda Paczuskiego*, Toruń 2004, s. 111-131 oraz Rozdział II pt. *Zrównoważony rozwój w prawie międzynarodowym*, [w:] Z. Bukowski, *Zrównoważony rozwój w systemie prawa*, Toruń 2009, s. 61 i n.

⁵ G. Kaczmarek, *Czy strategię rozwoju lokalnego są strategiami zrównoważonego rozwoju?*, [w:] A. Papużyński (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Bydgoszcz 2005, s. 169-172.

⁶ Celem przykładu wskazać należy następujące inicjatywy naukowe: coroczna konferencja transgraniczna „Nasze pogranicze – między wizją a praktyką” organizowana przez przedstawicieli wielu ośrodków naukowych z Polski i Niemiec przy współpracy Komisji Europejskiej; Międzynarodowa Konferencja Na-

stie finansowe: Unia Europejska od wielu lat stara się o wspieranie tej współpracy przez stworzenie od 1990 roku programów INTERREG⁷. Po 1 maja 2004 roku Polska, jako państwo członkowskie, stała się w pełnym wymiarze partnerem w programie INTERREG III. Tymczasem, wiele lat przez przystąpieniem do struktur unijnych – w 1994 r. – Komisja Europejska zdecydowała się umacniać współpracę transgraniczną między starymi a nowymi państwami członkowskimi przez utworzenie programu PHARE-CBC⁸, obowiązującego po zmianach, aż do dnia akcesji Polski w struktury Unii Europejskiej⁹.

ukowa „Współpraca transgraniczna na wschodnim pograniczu Polski” zorganizowana w dn. 28-29.05.2015 r. przez Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Białymstoku we współpracy z Uniwersytetem w Białymstoku wraz z Białostockim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych; Konferencja „Współpraca transgraniczna w nowej perspektywie 2014-2020” zorganizowana w dn. 15.05.2013 r. w siedzibie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przy współpracy Federacji Euroregionów Rzeczypospolitej Polskiej; Międzynarodowa Konferencja „Rozwój transgranicznej współpracy gospodarczej Podregionu białostocko-suwańskiego i Obwodu grodzieńskiego na Białorusi oraz Podregionu krośnieńsko-przemyskiego i Obwodu zakarpackiego na Ukrainie” zorganizowana w dn. 23.04.2015 r. w Białymstoku przez Białostocką Fundację Kształcenia Kadr, Izbę Przemysłowo-Handlową w Białymstoku oraz przedstawicieli ośrodków naukowych i przedsiębiorców z regionu północno-wschodniej Polski. Nadto, również w piśmiennictwie prawniczym zauważalna jest ożywiona dyskusja w omawianej kwestii: S. Czamow, *Niektóre aspekty prawne współpracy transgranicznej i euroregionów*, „Państwo i Prawo”, 1997, nr 10; K. Kaczmarczyk, *Wybrane aspekty współpracy transgranicznej*, „Samorząd Terytorialny”, 2001, nr 7-8; A. Bussmann, *Dziesięć lat traktatu z Karlsruhe – umowa wzorcowa współpracy transgranicznej między Polską a Niemcami?*, „Przegląd Prawa i Administracji”, 2006, nr LXXIV; R. Kusiak-Winter, *Współpraca transgraniczna gmin Polski i Niemiec. Studium administracyjnoprawne*, Wrocław 2011.

⁷ Celem Programu (Inicjatywy Wspólnotowej) INTERREG jest wspieranie współpracy przygranicznej, ponadnarodowej, międzyregionalnej zarówno między krajami Unii Europejskiej, jak i krajami z nimi sąsiadującymi oraz tworzenie warunków, w których granice narodowe nie będą przeszkodą dla integracji Europy i dla jej zrównoważonego rozwoju. Izolacja obszarów przygranicznych wynika z faktu, iż granice oddzielają od siebie społeczności przygraniczne pod względem gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Druga przyczyna związana jest z często marginalnym traktowaniem regionów przygranicznych w narodowych planach rozwoju, co powoduje, że zmniejsza się ich znaczenie w gospodarkach narodowych. Inicjatywa Wspólnotowa uruchomiona została po raz pierwszy w 1990 r. (pierwsza faza w okresie 1990-1993). Druga faza zwana INTERREG II miała miejsce w latach 1994-1999, zaś INTERREG III kontynuowano w latach 2000-2006. W 2013 r. zakończył się kolejny cykl transgranicznego programowania w okresie 2007-2013. Szerzej zob.: A. Zygierecz, *Udział Polski w realizacji inicjatywy INTERREG III w regionie Morza Bałtyckiego*, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, 2005, wrzesień, s. 1-2. Por. także: Program Wspólnotowy INTERREG Europa Środkowa – Europejska Współpraca Terytorialna 2014-2020 z 4 grudnia 2014 r. opublikowany na: www.europasrodkowa.gov.pl (stan na dzień: 29.09.2015 r.).

⁸ Podstawę prawną tego programu stanowi Rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 1628/94 z 4 lipca 1994 roku, zastąpione przez Rozporządzenie Nr 2760/98 z 18 grudnia 1998 r. Program wspierania współpracy przygranicznej pomiędzy krajami Europy Środkowej i Wschodniej objętymi pomocą PHARE-CBC, a państwami członkowskimi Unii Europejskiej został ustanowiony w celu wspierania zrównoważonego rozwoju obszarów przygranicznych poprzez inwestycje infrastrukturalne (głównie w dziedzinie transportu – drogi i mosty, przejścia graniczne i ochrony środowiska). Oprócz dużych projektów inwestycyjnych, program promował dialog i współpracę pomiędzy mieszkańcami, władzami lokalnymi i organizacjami, które przyczyniają się do wyrównywania poziomu jakości życia mieszkańców po dwóch (lub więcej) stronach granicy. Pierwotnie program podzielono na dwie linie transgraniczne: Polska-Niemcy i Polska-Region Morza Bałtyckiego, jednak w następnych latach został poszerzony o granicę południową (Polska-Czechy, Polska-Słowacja). Szerzej zob.: <http://www.pomerania.org.pl/site/program-phare-cbc/17> (stan na dzień: 07.10.2015 r.).

⁹ S. Gorzelak, J. Bachtler, M. Kasprzyk, *Współpraca transgraniczna Unii Europejskiej. Doświadczenia Polsko-Niemieckie*, Warszawa 2004, s. 27, [za:] A. Bussmann, *Europejskie Ugrupowanie współpracy transgranicznej – nowy instrument europejski mający na celu wspieranie współpracy transgranicznej samorządów terytorialnych*, „Przegląd Prawa i Administracji”, 2008, nr LXXVII, s. 41-43.

Współpraca regionów granicznych określana jest mianem transgranicznej. Oznacza ona „każde wspólnie podjęte działanie mające na celu umocnienie sąsiedzkich kontaktów między wspólnotami i władzami terytorialnymi dwóch lub większej liczby umawiających się stron”¹⁰. Współpraca transgraniczna to specyficzny rodzaj współpracy międzynarodowej charakteryzującej się współdziałaniem na poziomie lokalnym lub regionalnym. Stanowi istotny element europejskiej polityki rozwoju regionów¹¹. Porozumienia i uzgodnienia są zawierane z poszanowaniem przewidzianych przez prawo wewnętrzne każdej z Umawiających się stron właściwości w dziedzinie stosunków międzynarodowych i ogólnej polityki, jak również z poszanowaniem przepisów dotyczących kontroli i nadzoru, którym podlegają wspólnoty i władze regionalne. Obowiązuje zasada pierwszeństwa prawa wewnętrznego. Konwencja Madrycka nie zawiera szczegółowych postanowień na temat charakteru, przedmiotu i kierunków współpracy, bowiem jest dokumentem ramowym¹², a zatem pozostawia stronom pewną swobodę kształtowania celów i warunków ich realizacji.

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina

Polska, ze względu na swoją burzliwą historię, kulturę, położenie geograficzne, bogate tradycje, dotychczas osiągnięty postęp cywilizacyjny oraz niewątpliwą bagaż doświadczeń wynikający z członkostwa w strukturach UE i NATO, pełni szczególną rolę w sprzyjaniu demokratyzacji oraz promowaniu zrównoważonego rozwoju swoich najbliższych wschodnich sąsiadów, u których złożone czynniki historyczne oraz geopolityczne spowodowały dysproporcje życia społecznego i gospodarczego. Pomimo znaczącego dorobku i osiągnięć z dotychczasowej współpracy transgranicznej, poziom integracji obszaru objętego analizowanym programem wymaga dalszej poprawy, co w przyszłości może przyczynić się do większego wykorzystania potencjału regionów przygranicznych. Jest to tym ważniejsze, zważywszy na wciąż obserwowany niedostateczny poziom rozwoju gospodarczego programowanego obszaru¹³, który charakteryzuje się stosunkowo niskim PKB¹⁴ *per capita*,

¹⁰ Art. 2 ust. 1 Konwencji Madryckiej.

¹¹ M. Greta, *Euroregiony a integracja europejska. Wnioski dla Polski*, Łódź 2003, [za:] M. Lechwar, *Institutionalne podstawy europejskiej współpracy transgranicznej*, [w:] *Spójność społeczno-ekonomiczna a modernizacja regionów transgranicznych*, Rzeszów 2008, s. 23.

¹² W.S. Staszewski podkreślił, że konwencja madrycka uwypukla znaczenie rozwoju obszarów przygranicznych oraz współdziałania wspólnot i władz terytorialnych i integracji europejskiej. Szerzej zob.: W.S. Staszewski, *Ramy prawnego polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej*, [w:] L. Olszewski, K. Wójtowicz (red.), *Polska i Niemcy wobec wyzwań procesów integracyjnych*, Wrocław 2004; tegoż, *Prawne i społeczne aspekty ustanowienia i funkcjonowania polsko-niemieckich euroregionów*, [w:] E. Frątczak, Z. Strzelecki (red.), *Demografia i społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych 1945-1995. Próba bilansu*, Warszawa 1996.

¹³ Zasięg terytorialny programu objął następujące obszary: w Polsce (podregiony: krośnieńsko-przemyski, białostocko-suwański, białkopodlaski i chełmsko-zamojski, ostrołęcko-siedlecki, rzeszowsko-tarnobrzeski, łomżyński i lubelski); w Białorusi (obwody: grodzieński, brzeski, siedem zachodnich rejonów obwodu mińskiego: Miadzioł, Wilejka, Mołodeczno, Wołożyn, Stołpce, Nieśwież, Kleck, miasto Mińsk oraz wschodnią część obwodu mińskiego oraz obwód homelski); w Ukrainie (obwody: lwowski, wołyński, zakarpacki, tarnopolski, rówieński, iwanofrankowski. Dane według stanu na dzień 15.10.2015 r., pochodzące z publikacji, dokumentów programowych i prezentacji Wspólnego Sekretariatu Technicznego Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 Centrum Projektów Europejskich z siedzibą w Warszawie.

¹⁴ Średni PKB *per capita* w polskiej części tego obszaru w roku 2005 wynosił ok. 3,7 tys. EUR a w ukraińskiej 1,2 tys. EUR. W białoruskiej części średni PKB *per capita* w 2005 roku wynosił 2,5 tys. EUR. Średni PKB *per capita* w UE-25 wyniósł w 2005 roku 23,4 tys. EUR. Obszar przygraniczny charakteryzuje się wzrostem gospodarczym – w 2005 roku średnioroczny wzrost PKB sięgnął 9,2% w części białoruskiej,

wysoką stopą bezrobocia (również w polskiej części), stosunkowo dużym udziałem rolnictwa w strukturze zatrudnienia, relatywnie niską konkurencyjnością i innowacyjnością MSP, niskimi nakładami na B+R oraz technicznymi standardami ochrony środowiska.

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013¹⁵ w ramach EISP¹⁶ kontynuuje i rozszerza współpracę na obszarze pogranicza trzech krajów, która dotychczas rozwijana była w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina INTERREG IIIA/Tacis CBC¹⁷. Realizacja programu następuje w oparciu o: Rozporządzenie (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 24 października 2006 roku określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa¹⁸, Rozporządzenie Komisji (WE) nr 951/2007 z dn. 9 sierpnia 2007 roku ustanawiającego zasady wdrażania programów współpracy transgranicznej finansowanych w ramach rozporządzenia (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady określającego przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa¹⁹, Decyzję Komisji Europejskiej w sprawie wspólnego programu operacyjnego „Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013” na rzecz współpracy transgranicznej 2007-2013 w ramach EISP²⁰ oraz Program²¹ przygotowany przez zespół koordynujący z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Głównym celem programu²² jest wspieranie transgranicznych procesów rozwojowych poprzez niekomercyjne projekty w ramach następujących priorytetów:

- Priorytet 1 – wzrost konkurencyjności obszaru przygranicznego, w ramach którego działania zmierzały w kierunku: poprawy warunków dla przedsiębiorczości, rozwoju turystyki, zwiększenia dostępności regionu,
- Priorytet 2 – poprawa jakości życia, którego aktywność skupiała się na następujących dziedzinach: ochrona środowiska w obszarze przygranicznym, usprawnienie i zabezpieczenie granic,

3,2% w polskiej i 2,6% w ukraińskiej. W UE wzrost PKB w 2005 roku wyniósł średnio 1,7%. Zob. szereg: Notatka informacyjna z prac studialnych Głównego Urzędu Statystycznego z dn. 29.01.2015 r. pt. *Powiązania gospodarki polskiej z Rosją, Ukrainą i Białorusią – wybrane aspekty*.

¹⁵ Zwany dalej: Program.

¹⁶ Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa to inicjatywa Komisji Europejskiej, której horyzontalnym celem jest rozwój współpracy pomiędzy Unią Europejską a państwami partnerskimi spoza jej obszaru, właśnie poprzez zapewnienie zintegrowanego i zrównoważonego rozwoju regionalnego, integrację społeczności.

¹⁷ Zob. więcej: http://euroregionbug.pl/downloads/program_%20sasiedztwa.pdf.

¹⁸ (Dz.Urz. UE OJ L.310 z 9.11.2006)
http://eur-lex.europa.eu/legalcontent/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32006_R1638&from=PL (stan na dzień 29.09.2015 r.).

¹⁹ (Dz.Urz. UE OJ L.201 z 10.08.2007)
http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32007_R0951&from=PL (stan na dzień: 29.09.2015 r.).

²⁰ Decyzja K(2008)641
<http://ec.europa.eu/transparency/regdoc/?fuseaction=list&coteId=3&year=2008&number=6411&language=PL> (stan na dzień: 29.09.2015 r.).

²¹ Pełna wersja Programu:
http://www.pl-by-ua.eu/upload/pl/PL-BY-UA_PL.pdf (stan na dzień: 15.10.2015 r.).

²² Termin podpisywania umów wyznaczono do dnia 31 grudnia 2014 r., zaś ich wdrażanie nastąpiło do dnia 31 grudnia 2014 r. Projekt ostatecznie zakończy się i będzie rozliczony do dnia 31 grudnia 2016 r.

- Priorytet 3 – współpraca sieciowa oraz inicjatywy społeczności lokalnych, co ukierunkowano na rozwój regionalnych i lokalnych możliwości współpracy transgranicznej oraz wspieranie inicjatyw społeczności lokalnych.

Ze względu na złożoność, specyfikę, rozpiętość oraz charakter przyjętych priorytetów programowych, w dalszej części przedstawiony zostanie ogólny kontekst każdego z kierunków oraz oczekiwane efekty ich realizacji.

Wzrost konkurencyjności obszaru przygranicznego²³

Priorytet ten skupia się na działaniach promujących i wspierających tworzenie lepszych warunków dla przedsiębiorczości, rozwoju turystyki i połączeń transportowych. Polsko-białorusko-ukraiński obszar przygraniczny charakteryzuje się niską konkurencyjnością gospodarki. Zwiększenie konkurencyjności obszaru objętego programem wymaga pełnego wykorzystania istniejącego potencjału społecznego i gospodarczego regionu oraz jego dalszego rozwoju.

Projekty inwestycyjne (w tym duże infrastrukturalne) finansowane zostały jedynie w głównych regionach wsparcia, zarówno dla inwestorów wewnętrznych jak i zewnętrznych. Wsparcie kierunkowano również na takie działania jak: promocja i marketing regionu, promocja wymiany handlowej i inwestycyjnej, rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, i tym samym lokalnych i regionalnych rynków pracy, rozwój społeczeństwa informacyjnego, nowych technologii, poprawę współpracy między biznesem i nauką, rekultywację i odnowę społeczną i gospodarczą obszarów zdegradowanych. Do grupy beneficjentów programu zaliczono: władze lokalne i regionalne, podmioty świadczące publiczne usługi na zlecenie tych władz, inne podmioty prawa z udziałem tych władz lub działające w ich imieniu, instytucje centralne odpowiedzialne w imieniu władz regionalnych i lokalnych za realizację zadań publicznych na poziomie regionalnym/lokalnym, regionalne i lokalne przedstawicielstwa/agendy władz centralnych odpowiedzialne za realizację zadań publicznych na poziomie regionalnym/lokalnym, organizacje/instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i *non profit*, agencje rozwoju, izby handlowe, agencje turystyczne, instytucje edukacyjne i szkoleniowe, instytucje badawcze, organizacje producentów, związki zawodowe, agencje zatrudnienia.

Poprawa jakości życia²⁴

Ulepszenie poziomu swojego bytu to cel, który od zarania dziejów przyświeca człowiekowi. Poprawa jakości życia, to kolejny słuszny kierunek w ramach analizowanego programu, który skupia się na zarządzaniu zagrożeniami środowiskowymi i na działaniach promujących zrównoważone wykorzystywanie zasobów naturalnych, obejmujących rozwój odnawialnych źródeł energii i jej oszczędzanie. Nadto, zważywszy na wspomniany już problem migracyjny w Europie i na świecie, jako dodatkowy aspekt programu obrano poprawę efektywności infrastruktury i procedur granicznych oraz zwiększenie bezpieczeństwa na granicach. Na początku XXI wieku, jak nigdy dotąd, kwestia bezpieczeństwa na granicach państw wewnątrz Unii Europejskiej, wewnątrz strefy Schengen, a także poza tymi strukturami, stanowi główną oś dyskusji na temat poprawy warunków kontroli i weryfikacji przepływu ludności, i w konsekwencji – polepszenia warunków istniejących

²³ Koszt tego priorytetu to 30 % budżetu programu, co odpowiada kwocie 61.446,451 mln euro (sześćdziesiąt jeden milionów czterysta czterdzieści sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden euro).

²⁴ Koszt tego priorytetu to 35 % budżetu programu, co odpowiada kwocie 71.687,526 mln euro (siedemdziesiąt jeden milionów sześćset osiemdziesiąt siedem tysięcy pięćset dwadzieścia sześć euro).

w tych sferach. W tym kontekście potencjał zrównoważonego rozwoju propagowany poprzez przedmiotowy program – jak w soczewce – przedstawia szczególną wartość inicjowanych działań.

Inwestycje oraz działania organizacyjne w tej dziedzinie przyczynia się do zwiększenia sprawności i bezpieczeństwa przepływu osób oraz towarów na granicy, mają również pozytywny wpływ na stopień integracji społecznej i ekonomicznej w obszarze objętym programem, a także wpływają na wzrost bezpieczeństwa, co jest kluczowe dla zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej i konkurencyjności całego regionu przygranicznego. Badany Priorytet 1, to działanie mające za zadanie promować przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska naturalnego i dziedzictwa naturalnego, w tym przede wszystkim: poprawę zarządzania odpadami i ściekami, monitoring stanu i profilaktykę zagrożeń środowiska, zapobieganie transgranicznym zanieczyszczeniom, wspieranie systemów zarządzania sytuacjami kryzysowymi, działania promujące oszczędzanie energii, działania na rzecz szerszego wykorzystywania i rozwoju odnawialnych źródeł energii, zdrowie publiczne oraz przeciwdziałanie i zwalczanie zorganizowanej przestępczości (handel i nielegalny przemysł ludzi). Beneficjenci programu to podmioty, organizacje i instytucje takie jak wskazane w ramach Priorytetu 1.

Współpraca sieciowa oraz inicjatywy społeczności lokalnych²⁵

Komunikacja międzyludzka i zwiększanie integracji transgranicznej to czynniki, które przekraczają każde bariery, zaś granice państw stają się w takim układzie jedynie mało znaczącym zapisem w tekstach umów międzynarodowych. Zarządzanie przez sieci²⁶ oraz wspieranie oddolnych projektów lokalnych to wartości, których efekty należy mierzyć w perspektywie dziesięcioleci, a nie w obrębie czasu realizacji inicjatywy.

Badany program w tym priorytecie zakłada rozbudowę zdolności instytucjonalnych jak również wspieranie lokalnych inicjatyw w zakresie współpracy międzyludzkiej. Zauważa się, że poziom integracji społecznej i gospodarczej programowanego obszaru jest wciąż niedostateczny. W ramach działań wsparciem objęto przede wszystkim struktury stałej współpracy między lokalnymi i regionalnymi organizacjami i instytucjami, a ich celem jest wzmocnienie zdolności do transgranicznej współpracy. Twórcy projektu założyli, że zrównoważony rozwój społeczny i gospodarczy obszaru polsko-białorusko-ukraińskiego pogranicza będzie możliwy jedynie, jeżeli społeczności lokalne będą współpracować systematycznie w jak największej liczbie dziedzin, a to: instytucjonalnej, ze

²⁵ Koszt tego priorytetu to 25 % budżetu programu, co odpowiada kwocie 51.205,375 mln euro (pięćdziesiąt jeden milionów dwieście pięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć euro).

²⁶ J. Supernat termin „administrowanie przez sieć” rozumie jako sposób organizacji administracji i realizację zadań publicznych z udziałem partnerów prywatnych i organizacji pozarządowych. Nie oznacza zatem jakichkolwiek, może dość przypadkowych sieci, ale świadome podejmowanie przez władze publiczne inicjatywy realizacji zadań publicznych, których istotnymi elementami organizacyjnym są mierzalne zadania etapowe (i/lub) składowe. Ostatecznym celem takiej inicjatywy jest osiągnięcie maksimum możliwego dobra publicznego, większego niż suma, co każdy z poszczególnych partnerów mógłby uzyskać bez współpracy. W kontekście tych rozważań, jakże słuszne wydaje się stwierdzenie H.A. Kretka, według którego, w warunkach zrównoważonego rozwoju, nie liczy się tylko dziś, ale działania, które podejmujemy, muszą być wykonywane z myślą o konsekwencjach, jakie one będą stanowiły dla przyszłych pokoleń. Szerzej zob.: J. Supernat, *Administrowanie przez sieć*, [w:] http://www.supernat.pl/referaty/administrowanie_przez_siec.html; H.A. Kretk, *System jakości ISO 14000 wektorem ku zrównoważonemu rozwojowi. Analiza przypadku miasta Racibórz*, [w:] T. Jemczura, H.A. Kretk (red.), *Zrównoważony rozwój. Debiut Naukowy 2014*, Racibórz 2014, s. 332-333.

szczególnym naciskiem na kooperację władz lokalnych i regionalnych, współpracę biznesową i naukową, kulturalną, edukacyjną, w zakresie rynku pracy, współpracę transgraniczną szkół oraz uczelni wyższych, w tym wymiana studentów, uczniów, nauczycieli oraz naukowców, konferencje i seminaria naukowe, szkolenia i wizyty studyjne służące wymianie dobrych praktyk i doświadczeń. Istotna w tym względzie jest również wymiana informacji i doświadczeń, szeroko rozumiana współpraca sieciowa, w tym z wykorzystaniem internetu. Kluczową okazała się współpraca instytucji publicznych, przede wszystkim jednostek samorządu terytorialnego, szczególnie w zakresie wspólnego planowania strategicznego i przestrzennego. Wśród beneficjentów Priorytetu 3 wymienia się: organizacje i inne instytucje publiczne zaangażowane w ochronę zdrowia i rozwój społeczny, szkoły, uniwersytety i instytucje edukacyjne, organizacje i instytucje działające w dziedzinach objętych programem, organizacje pozarządowe i *non-profit*, organizacje turystyczne, instytucje edukacyjne i szkoleniowe, organizacje kulturalne związki zawodowe.

Realizacja programu, zapewnienie sprawnego przygotowania, zarządzania, wdrażania, monitoringu, audytu i kontroli, a także wspieranie inicjatyw poszukiwania partnerów i działań promocyjno-informacyjnych przewidziano dla osi zwanej „Pomoc Techniczna”²⁷.

Nad prawidłowym przebiegiem wytoczonych zadań czuwają: Wspólny Komitet Monitorujący, Wspólna Instytucja Zarządzająca i Wspólny Sekretariat Techniczny Programu. Powołane instytucje składają się z przedstawicieli głównych regionów wsparcia, władz centralnych i regionalnych, przedstawicieli nauki, przedsiębiorców.

Konkluzje

Dynamika procesów społecznych, zmiany o różnym podłożu i stopniu nasilenia, uwypuklają jak wciąż dalece niezrównoważony jest rozwój regionów na pograniczu Polski, Białorusi i Ukrainy. Badany na potrzeby niniejszego opracowania obszar środkowo-europejski i przeprowadzane na tym terenie, ze wszech miar słuszne, programy pomocowe uwypuklają jak wiele pracy przed nami, a z drugiej strony, jak wiele dotychczas osiągnięto, właśnie dzięki solidarności i determinacji narodów o wspólnej historii i tradycji. Tematyczna zasada zrównoważonego rozwoju, jak dowodzi powyższy wywód, to nie tylko ochrona przyrody czy kształtowanie ładu przestrzennego, ale także należąta troska o rozwój społeczny i cywilizacyjny, związany z koniecznością budowania stosownej infrastruktury niezbędnej dla życia człowieka i poszczególnych wspólnot²⁸. Współpraca transgraniczna, jaka została wypracowana przez trzy kraje jest skuteczna, przynosi wymierne efekty, a zatem powinna być kontynuowana²⁹. Jednocześnie *de lege ferenda*³⁰ należałoby zaproponować

²⁷ Koszt tego priorytetu to 10 % budżetu programu, co odpowiada kwocie 18.620,136 mln euro (osiemnaście milionów sześćset dwadzieścia tysięcy sto trzydzieści sześć euro). Indykatorywny Plan Finansowy Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013, uwzględniający indykatorywne kwoty finansowania w podziale na priorytety na cały okres realizacji programu zakłada, że łączny koszt realizacji wyniesie 202.959,490 mln euro (dwieście dwa miliony dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt euro). Jak już wcześniej zapisano, z informacji uzyskanych od Wspólnego Sekretariatu Programu, faktyczny i rzeczywisty koszt związany z realizacją analizowanego programu będzie znany po finansowym zakończeniu wszystkich umów, co nastąpi nie wcześniej niż po 31 grudnia 2016 roku.

²⁸ Zob.: Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2010 r. sygn. akt VII SA/Wa 1920/08.

²⁹ W okresie od 6 maja 2015 roku do 10 czerwca 2015 roku prowadzone były konsultacje społeczne kolejnej edycji Programu na lata 2014-2020, gdzie przewidywana pula środków do wykorzystania to 175.800,000 mln euro (sto siedemdziesiąt pięć milionów osiemset tysięcy euro). Zakres wsparcia przewidziany w Programie obejmuje następujące 4 cele tematyczne: promocja kultury lokalnej i zachowanie dziedzictwa historycznego; poprawa dostępności regionów, rozwój trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci

ujednoczenie i ograniczenie celów wsparcia, w tym sensie, aby zmniejszyć ilość priorytetów i poddziałań w ramach kolejnych programów, co tym samym zwiększyłoby nakłady na poszczególne jednostkowe działania (tzw. makroprojekty), maksymalizując i przyspieszając oczekiwane rezultaty.

W warunkach globalizacji podstawową i niekwestionowaną wartością jest wspólnota, zaś jej konotacją jest współpraca. Tylko w takim układzie, przyjmuje się, że społeczeństwo rozwija się w sposób prawidłowy, a rozwój ten może być kwalifikowany jako zrównoważony. Transgraniczne programy Polski, Białorusi i Ukrainy to kierunek prawidłowy, ale i trudny. Sąsiedzi Polski, partnerzy programu, mają przed sobą wciąż długą drogę do pokonania, zaś celem ostatecznym jest dobro wspólne. Według Arystotelesa taki cel to najwyższe dobro osiągalne.

Bibliografia

Źródła:

- Decyzja Komisji Europejskiej w sprawie wspólnego programu operacyjnego „Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013” na rzecz współpracy transgranicznej 2007-2013 w ramach EISP.
- Europejska Konwencja Ramowa o współpracy Transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi z dnia 21 maja 1980 r. (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 287).
- Notatka informacyjna z prac studialnych Głównego Urzędu Statystycznego z 29.01.2015 r. pt.: *Powiązania gospodarki polskiej z Rosją, Ukrainą i Białorusią – wybrane aspekty*.
- Program Wspólnotowy INTERREG Europa Środkowa – Europejska Współpraca Terytorialna 2014-2020 z 4 grudnia 2014 r.
- Rozporządzenie (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.2006 r. określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa (Dz. Urz. UE OJ L.310 z 9.11.2006).
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 951/2007 z 9.08.2007 r. ustanawiającego zasady wdrażania programów współpracy transgranicznej finansowanych w ramach rozporządzenia (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady określającego przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa (Dz.Urz. UE OJ L.201 z 10.08.2007).
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2010 r. sygn. akt VII SA/Wa 1920/08.

i systemów komunikacyjnych; wspólne wyzwania w obszarze bezpieczeństwa i ochrony; promocja zarządzania granicami oraz zarządzanie bezpieczeństwem, mobilnością i migracjami. Szerzej zob.: <http://www.pl-by-ua.eu/pl,3,107> (dane z dnia: 20.10.2015 r.).

³⁰ Współczesna dogmatyka prawa, jako nauka zajmująca się interpretacją obowiązującego prawa, rozważa w szczególności problematykę dotyczącą doskonalenia prawa i praktyki jego stosowania, czyli formułowania tzw. postulatów *de lege ferenda*. Przenosząc powyższe na grunt badanej tematyki, zważywszy na istniejące niedoskonałości poprzedniego Programu, projektodawcy już na etapie przygotowywania wniosków i kierowania ich do decyzji Komisji Europejskiej powinni skupić uwagę na najbardziej kluczowych priorytetach, uwzględniając przy tym zwiększenie kwot wsparcia finansowego. Aktualne tendencje międzynarodowe kierunkowałyby te działania w stronę szeroko pojętego bezpieczeństwa pogranicza, jak również edukacji z tym związanej, a dotyczącej kwestii migracji, praw cudzoziemców oraz roli państw i władz regionalnych w normalizacji pojawiających się problemów i przeciwdziałaniu zjawiskom niebezpiecznym społecznie. Szerzej zob.: A. Bator, W. Gromski, A. Kozak, S. Kaźmierczak, Z. Pulka, *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2006, s. 23-26.

Opracowania:

- Bator A., Gromski W., Kozak A., Kaźmierczak S., Pulka Z., Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny, Warszawa 2006.
- Bukowski Z., *Pojęcie zrównoważonego rozwoju w prawie międzynarodowym*, [w:] Bukowski Z. (red.), *Księga pamiątkowa profesora Ryszarda Paczuskiego*, Toruń 2004.
- Bukowski Z., *Prawo międzynarodowe a ochrona środowiska*, Toruń 2005.
- Bukowski Z., *Zrównoważony rozwój w systemie prawa*, Toruń 2009.
- Bussmann A., *Dziesięć lat traktatu z Karlsruhe – umowa wzorcowa współpracy transgranicznej między Polską a Niemcami?*, „Przegląd Prawa i Administracji”, 2006, nr LXXIV.
- Bussmann A., *Europejskie Ugrupowanie współpracy transgranicznej – nowy instrument europejski mający na celu wspieranie współpracy transgranicznej samorządów terytorialnych*, „Przegląd Prawa i Administracji”, 2008, nr LXXVII.
- Czarnow S., *Niektóre aspekty prawne współpracy transgranicznej i euroregionów*, „Państwo i Prawo”, 1997, nr 10.
- Gorzela S., J. Bachtler, M. Kasprzyk, *Współpraca transgraniczna Unii Europejskiej. Doświadczenia Polsko-Niemieckie*, Warszawa 2004.
- Greta M., *Euroregiony a integracja europejska. Wnioski dla Polski*, Łódź 2003.
- Habermas J., *Communication and evolution of society*, Boston 1979.
- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, Tom I, Warszawa 1999.
- Kaczmarczyk K., *Wybrane aspekty współpracy transgranicznej*, „Samorząd Terytorialny”, 2001, nr 7-8.
- Kaczmarek G., *Czy strategie rozwoju lokalnego są strategiami zrównoważonego rozwoju?*, [w:] Papużński A. (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Bydgoszcz 2005.
- Kępka K., *Zasada zrównoważonego rozwoju i jej rola w międzynarodowej ochronie klimatu*, „Administracja publiczna. Studia krajowe i międzynarodowe”, 2009, nr 2.
- Kretek H.A., *System jakości ISO 14000 wektorem ku zrównoważonemu rozwojowi. Analiza przypadku miasta Racibórz*, [w:] Jemczura T., Kretek H.A. (red.), *Zrównoważony rozwój. Debiut Naukowy 2014*, Racibórz 2014.
- Kusiak-Winter R., *Współpraca transgraniczna gmin Polski i Niemiec. Studium administracyjno-prawne*, Wrocław 2011.
- Lenartowicz-Podbielska A., *Znanięcki i „logika rozwoju”*, [w:] Weryński P., Rąb K., Musiał A. (red.), *Inteligent i obywatel*, Kraków 2009.
- Równy K., *Prawo międzynarodowe i rozwój zrównoważony*, „Prawo i środowisko”, 2000, nr 3.
- Staszewski W.S., *Ramy prawnego polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej*, [w:] Olaszewski L., Wójtowicz K. (red.), *Polska i Niemcy wobec wyzwań procesów integracyjnych*, Wrocław 2004.
- Szlendak T., *Ewolucja wspólnoty. Między adaptacją a procesem indywidualizacji.*, [w:] Jakubowski M., Szahaj A., Arbiszewski K. (red.), *Indywidualizm. Wspólnotowość. Polityka*, Toruń 2002.
- Zygierewicz A., *Udział Polski w realizacji inicjatywy INTERREG III w regionie Morza Bałtyckiego*, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, 2005, wrzesień.

Strony internetowe:

- <http://ec.europa.eu>.
- <http://eur-lex.europa.eu>.
- <http://euroregionbug.pl>.

www.pl-by-ua.eu/pl.

www.pl-by-ua.eu.

www.supernat.pl.

www.europasrodkowa.gov.pl.

www.pomerania.org.pl.

3. SOCJOLOGIA, DEMOGRAFIA, CZYLI ASPEKT SPOŁECZNY I KULTUROWY W PROCESACH TRANSFORMACJI

Jakub Anusik

Uniwersytet Łódzki, Economics and International Business Łódź

GLOBALNE WYZWANIA DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU MIAST. PROBLEM „URBANIZACJI BIEDY” NA ŚWIATOWYCH PERYFERIACH

*„Śmieszność twa łzami przyprósza mi wzrok,
Martwota okien twych ślepych
I czarnych ulic handlarski tłok,
I uszargany twój przepych”.*

Julian Tuwim „Łódź”

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie tła dla globalnego procesu urbanizacji za pomocą omówienia różnorodnych statystyk dotyczących problemu, a następnie wprowadzenie do rozważań geopolitycznej teorii modernizacji oraz zrównoważonego rozwoju tak, aby wykazać, że zjawisko to stanowi największe wyzwanie dla państw rozwijających się. Finałnie przeprowadzona zostaje analiza problemów regionów zagrożonych niekontrolowaną urbanizacją oraz ich potencjalnych rozwiązań.

Szacuje się, że około 2008 roku udział mieszkańców miast w globalnej populacji przekroczył 50%. A zatem - większość ludzi na świecie mieszka dziś w miastach¹. To stwierdzenie - oderwane od wskaźników ukazujących dynamikę procesów urbanizacji we współczesnym świecie - prawdopodobnie nie robi specjalnego wrażenia na statystycznym odbiorcy. Powodem jest zazwyczaj brak szerokiego zainteresowania poświęconego temu zjawisku w popularnej debacie publicznej. Warto więc uświadomić sobie, że według obecnych estymacji do roku 2030 poziom ten ma szansę wzrosnąć o kolejne dziesięć punktów procentowych. Tempo przyrostu ludności miejskiej jest dziś więc o wiele szybsze niż w kiedykolwiek w historii - wcześniej wynosiło ono bowiem zaledwie 0,1% rocznie, podczas gdy teraz oscylować może wokół kilkukrotnie wyższych wielkości. W rezultacie za około 50 lat w miastach mieszkać może już ⅔ ludzkości².

Zwiększanie się populacji miejskiej idzie oczywiście w parze z ogólnym wzrostem liczby ludności na świecie. W ciągu trzech następnych dekad planetę ziemię będzie zamieszkiwało o dwa miliardy osób więcej, zwiększając tym samym liczbę mieszczan w wartościach bezwzględnych z obecnych 3,5 mld do 6,5 mld³.

W roku 2012 miała miejsce w Londynie konferencja ekspercka “Planet Under Pressure”. Skupiono się w jej ramach na problematyce wyzwań związanych ze zrównoważeniem burzliwego procesu urbanizacji - jednogłośnie uznając, że tendencje te są niemożliwe do zatrzymania zaś najważniejsze pytanie polega na tym w jaki sposób urbanizować przestrzeń aby wywołać jak najmniej szkód w pozostałych wymiarach ekosystemu.

¹ Raport *World Urbanization Prospects*, United Nations, 2014.

² ibidem.

³ ibidem.

Tab. 1. Skala urbanizacji wyrażona w procentach w odniesieniu do poszczególnych kontynentów.

Kontynent	Poziom (%) urbanizacji
Australia i Oceania	88
Ameryka Północna	82
Ameryka Łacińska	80
Europa	73
Azja	48
Afryka	40

Źródło : opracowanie własne na podstawie : *World Urbanization Prospects, United Nations, 2014.*

W tabeli 1. przedstawiono obecny stan zurbanizowania sześciu kontynentów. Europa, historycznie najsilniej zurbanizowany region świata, zajmuje dziś dopiero czwarte miejsce - ustępując między innymi Ameryce Łacińskiej, charakteryzującej się średnią wielkością populacji w relacji do swojego obszaru oraz dużym skoncentrowaniem tej ludności w obszarach miejskich⁴. Z drugiej strony w Europie w najsilniejszym stopniu ma miejsce zjawisko odwrotne - migracja z miast na prowincję, a także starzenie się społeczeństwa. Największy przyrost poziomu urbanizacji notuje w ostatnich latach kontynent afrykański. Tylko niewiele ponad co trzeci mieszkaniec „czarnego lądu” zamieszkuje miasta, jednak do roku 2030 ma to być już średnia globalna - a więc połowa całej populacji⁵.

Era wielkiej urbanizacji

Dla współczesnej gospodarki światowej urbanizacja jest najważniejszym megatrendem obok ekonomicznej globalizacji i przemian związanych z rewolucją technologiczną. Teoretycy mają też w zwyczaju określać ją jako zjawisko niejako wyrastające z dwóch pozostałych - wzmożona migracja ludności do miast wynika bowiem nie tylko z naturalnej transmisji populacji z obszarów pozbawionych ekonomicznych szans życiowych do tych, które je zapewniają, ale wprawdzie z samej mobilności, którą zaoferowała globalizacja. Efektem postępującej rewolucji technologicznej jest z kolei lokowanie innowacyjnych sektorów gospodarki w miastach, czynienie z nich inkubatorów nowych technologii co nieporównywalnie zwiększa ich konkurencyjność w skali państw narodowych, regionów, a nawet kontynentów.

Realia XXI wieku sprawiają, że w ramach tradycyjnego terminu „miasto” nie da się już pomieścić ogromu ludzkiej działalności podejmowanej w duchu idei cywilizacyjnego

⁴ M. Wójtowicz, *Miasta Ameryki Łacińskiej w dobie neoliberalnego urbanizmu - stan badań*, [w:] *Miasto w dobie neoliberalnego urbanizmu*, Warszawa 2012.

⁵ *Wyzwania światowej urbanizacji*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,4024205.html>, [dostęp: 14.12.2015].

rozwoju. Doprowadziło to do narodzin wielomilionowego *megamiasta*⁶, dziecka urbanistycznej eksplozji - zasilanego stale przyływem ludności z zewnątrz, wchłaniającego teren y wiejskie i okolonego koroną slumsów zamieszkan ych przez biedotę.

Tab. 2. Udział procentowy ludności kraju zamieszkującej wybrane megamiasta oraz ich udział w PKB.

Miasto	Udział (%) populacji kraju zamieszkującego miasto	Udział (%) PKB wytwarzanego w mieście
Szanghaj (Chiny)	1,2	12
São Paulo (Brazylia)	10	40
Bangkok (Tajlandia)	10	40
Meksyk (Meksyk)	14	34

Źródło : opracowanie własne na podstawie : World Urbanization Prospects, United Nations, 2009.

W tabeli 2. ukazano skalę roli jaką w dzisiejszej gospodarce mogą odgrywać gigantyczne miasta. W tabeli zamieszczono cztery miasta zaliczające się w rozumowaniu geopolitycznym do światowych pół-peryferiów, lub w ujęciu ekonomicznym do krajów rozwijających się. Przedstawione dane klarownie wykazują ogromną wagę miast-kolosów dla całości systemu gospodarczego. Część PKB Chin wytwarzanego przez Szanghaj (ich finansową stolicę) jest dziesięciokrotnie większa niż procentowy udział jego populacji w ogólnej ludności kraju. W tym samym czasie aglomeracje takie jak São Paulo czy Bangkok są na dobrej drodze aby odpowiadać wkrótce za połowę produktu krajowego brutto swoich wysoce, w skali świata, zaludnionych ojczyzn⁷.

Niezwykle ciekawie prezentują się także dane ukazujące tę samą zależność od miejskich ośrodków w świecie rozwiniętym. Rzeczywistość „bogatej północy” jest bowiem równie przewrotna - okazuje się, że największa gospodarka świata, Stany Zjednoczone, zawiera w swoich granicach politycznych aglomeracje, które wielkością swojego PKB mogłoby konkurować z wieloma państwami narodowymi. Idąc za słowami Anny Kajumulo Tibaijuki badającej urbanizację dla Organizacji Narodów Zjednoczonych: „Jeśli pięć największych amerykańskich obszarów metropolitalnych (Boston, Chicago, Filadelfia, Los Angeles i Nowy Jork) potraktować jako jedno państwo, stałoby się ono czwartą gospodarkę świata”⁸.

Urbanizacja peryferiów - największe problemy

Dotychczasowy przegląd informacji dotyczących urbanizacji na świecie dał fundament pod podstawowy zarys jej obecnego stanu rzeczy. W analizie przeważał jednak opis zja-

⁶ J. Sachs, *The Age of Sustainable Development - Companion for Chapter 11 - Resilient Cities*, <http://cup.columbia.edu/extras/supplement/sachs-9780231173148>, 10.12.2015.

⁷ A. Tibaijuka, *Wyzwania urbanizacji*, „Zawód: Architekt” Warszawa 2009, nr 6.

⁸ ibidem.

wisk pozbawiony komentarza odnośnie jego namacalnych czy potencjalnych skutków. Jako, że podstawowym celem artykułu jest ukazanie sytuacji urbanizujących się światowych peryferii warto rozwinąć poruszoną wcześniej teorię systemu światowego - typologię różnych regionów świata i zależności stworzoną przez Immanuela Wallersteina w drugiej połowie XX wieku.

Teoria modernizacji, wedle omawianej interpretacji, silniej niż poprzednie koncepcje przeciwstawia sobie *rdzeń* (rozwinęte regiony świata) oraz *peryferie* (nierozwinęte obszary, eksploatowane i zależne od bogatych). Wywodząca się od I. Wallersteina terminologia wprowadza do obiegu jeszcze jedno pojęcie uzupełniające, *pół-peryferia* czyli państwa znajdujące się w ujęciu rozwojowym pomiędzy najbiedniejszą grupą a centrum⁹.

Tab. 3. Tabela zestawiająca największe miasta (aglomeracje) świata wg indywidualnych kryteriów ukazujących specyfikę każdego z nich.

Miasto	Liczba mieszkańców	Interpretacja
Mumbaj (Indie)	13.922.125	Miasto właściwe
Szanghaj (Chiny)	13.481.600	Rdzenne dzielnice i położone w pobliżu centrum
Karaczi (Pakistan)	12.991.000	Dzielnice miejskie
Delhi (Indie)	12.259.230	Własność miasta
Stambuł (Turcja)	11.289.613	Miasto
Nowy Jork (USA)	11.125.000	Miasto
Moskwa (Rosja)	10.452.000	Własność miasta + Zelengorad
Seul (Korea Południowa)	10.421.782	Miasto specjalne
Pekin (Chiny)	10.123.000	Rdzenne dzielnice i położone w pobliżu centrum
Meksyk (Meksyk)	8.836.045	Dystrykt federalny
Tokio (Japonia)	8.731.000	23 okręgi specjalne
Dżakarta (Indonezja)	8.489.910	Dystrykt stołeczny
São Paulo (Brazylia)	8.310.212	Właściwe miasto
Lagos (Nigeria)	7.937.932	Zasięg objęty statystyką
Kinsza (Demokratyczna Republika Konga)	7.843.000	Miasto-prowincja

Źródło : opracowanie własne na podstawie : <https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasto>

⁹ C. Dunn, *Rise And Demise: Comparing World Systems*, Westview Press 1997.

Po przedstawieniu skali na jaką postępuje proces urbanizacji i jego podstawowej dynamiki, podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie jakie z urbanizacji wynikają szanse a jakie zagrożenia dla państw rozwijających się. Punktem wyjściowym rozważań nie może nie być refleksja nad zmieniającą się dystrybucją populacji świata pomiędzy największymi ośrodkami miejskimi. Większość zurbanizowanej ludności mieszka bowiem we wspomnianych wcześniej *megamiastach*¹⁰.

W tabeli 3. zestawiono ze sobą dane o wielkości populacji największych ośrodków miejskich na świecie. Ze względu na brak jednolitej specyfiki układu miast jest to zadanie niezwykle trudne - stąd tego typu listy potrafią bardzo różnić się rezultatami wraz z odmiennie przyjętymi kryteriami pomiaru. Nie ulega jednak wątpliwości fakt, że na piętnaście największych skupisk miejskich na planecie zaledwie trzy z nich mogą zaliczać się do wallersteińskiego rdzenia w typologii wprowadzonej przez teorię systemu światowego. Pozostałe są zdecydowanie miejscami położonymi na światowych peryferiach lub półperiferiach, zamknięte w ramach granic politycznych państw rozwijających się, w większości pokolonialnych lub o silnej tradycji zależności od zachodu - nierzadko też - wciąż nie w pełni niepodległych gospodarczo.

Proces malejącego udziału populacji należącej do cywilizacji zachodniej w proporcji do świata rozwijającego się może wpisywać się w pewnym sensie w to co amerykański politolog Joseph Nye nazywał „Wzrostem znaczenia Wschodu” lub „powrotem Wschodu”¹¹. Warto zdać sobie sprawę, że jeszcze pod koniec XX wieku Nowy Jork był trzecim miastem pod względem zaludnienia¹². W 2016 roku ustępuje już grupie prężnie rozwijających się aglomeracji, a do 2030 roku ma szansę opuścić pierwszą piętnastkę. J. Nye dodawał zazwyczaj, w kontekście globalizacji, drugi czynnik kształtujący przemiany cywilizacyjne na świecie - spadek znaczenia państw narodowych i równoległy wzrost tzw. „*non-state actors*” - wpływowych korporacji, organizacji transnarodowych czy oddolnych inicjatyw o zasięgu globalnym. Być może do tego zbioru nowych aktorów należy dodać także gigantyczne ośrodki miejskie, stanowiące o konkurencyjności globalnej całych regionów lub nawet państw, co z kolei sugerował Benjamin Barber w niedawno wydanej pracy pt. „Gdyby burmistrzowie rządili światem”¹³.

Warto nadmienić też kilka słów na temat antycypowanej przyszłości wsi na świecie. Według autorów raportu ONZ „World Urbanization Prospects” z 2014 roku liczba ludzi mieszkających na terenach wiejskich wynosi obecnie 3,4 mld (w tym aż 90% światowej populacji mieszkańców wsi znajduje się w Afryce i Azji). Natomiast do roku 2020 ma ona jeszcze rosnąć - po to, by od tego czasu zacząć spadać.

Istotę zmian jakie zachodzą na świecie w kontekście rozlokowania największych ośrodków miejskich, ich struktury i realnej liczby ludności w nich żyjących trafnie wykazuje analiza porównawcza rys. 4 i 5. Warto odnotować, że obecnie na naszej planecie liczba miast powyżej jednego miliona mieszkańców przekracza już czterysta¹⁴. W 1990 roku

¹⁰ *World Urbanization Prospects*, United Nations, 2014.

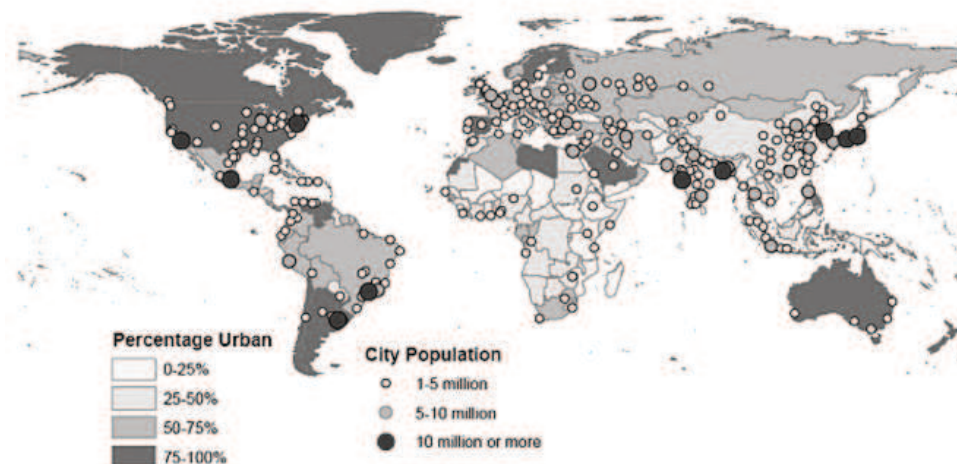
¹¹ J. Nye, *Global power shifts*, http://www.ted.com/talks/joseph_nye_on_global_power_shifts, 9.12.2015.

¹² *Świat przenosi się do miast*, http://wyborcza.pl/1,76842,16310938,ONZ__Swiat_przenosi_sie_do_miast__20_lat_temu_jednym.html, 14.12.2015.

¹³ B. Barber, *Why mayors should rule the world*, http://www.ted.com/talks/benjamin_barber_why_mayors_should_rule_the_world, 14.12.2015.

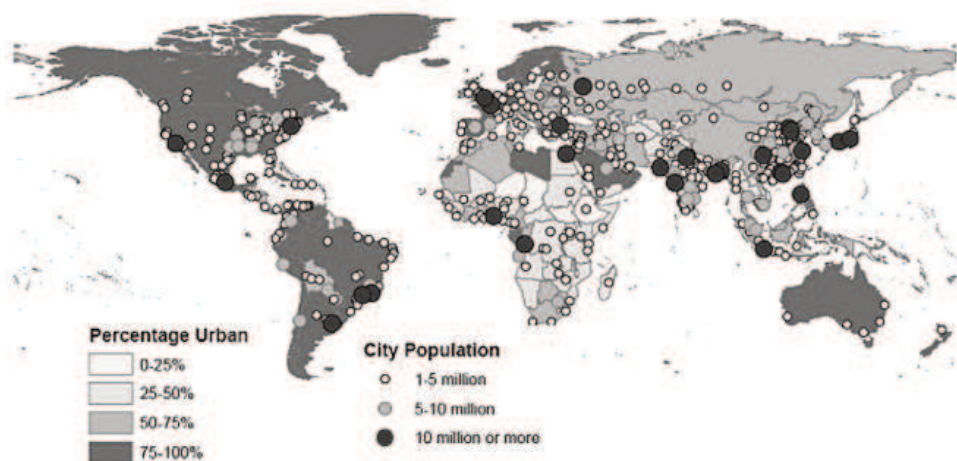
¹⁴ Globalna społeczność miejska nie musi się jednak kojarzyć jednoznacznie z mieszkańcami wielomilionowych kolosów. Ponad połowa z czterech miliardów zurbanizowanej populacji świata mieszka dziś w miastach, które nie przekraczają pół miliona mieszkańców.

było na świecie dziesięć miast powyżej 10 milionów mieszkańców (to kryterium często jest stosowane umownie przy określaniu ośrodka miejskiego jako *megamiasta* lub *megapolis*), w roku 2014 ich liczba się potroiła, a do 2030 oczekuje się istnienia czterdziestu jeden ośrodków-gigantów.



Rys. 1. Mapa lokalizacji miast różnego formatu na świecie w 1990 roku.

Źródło : Raport ONZ "World Urbanization Prospects".



Rys. 2. Mapa lokalizacji miast różnego formatu na świecie w 2014 roku.

Źródło : Raport ONZ World Urbanization Prospects.

Największe wyzwania dla współczesnej urbanizacji wywodzą się z dwóch wymiarów. Pierwszym z nich jest rzeczywistość społeczno-ekonomiczna. *Urbanizacja biedy* to proces powiększania miast w sposób niekontrolowany, nie zrównoważony; w efekcie czego na świecie w slumsach żyje w 2016 roku ponad miliard osób. Do 2030 roku ta liczba może się podwoić¹⁵. Paradoksalnie ten sam rok został, w ramach tzw. celów milenijnych, wyznaczony jako punkt graniczny wyeliminowania skrajnego ubóstwa na naszej planecie. Problemem jest brak dostępu do podstawowych usług : sanitarnych, sieci kanalizacyjnej, wody pitnej, nie wspominając nawet o służbie zdrowia, praw własności do zamieszkiwanych przez siebie nieruchomości czy zdolności kredytowej.

Dynamiczne procesy urbanizacyjne z natury rzeczy muszą odciskać piętno także na realiach wsi. Przykładowo - stosowane w różnych regionach świata praktyki dotyczące inwestowania w edukację na prowincji nie przyniosły skutku, przeciwnie, wspomagały dodatkowo proces wyludniania się wsi - nie szły bowiem w parze ze zwiększaniem się liczby możliwości lokalnego wykorzystania (zarobkowo) zdobytej wiedzy¹⁶. Wielkim wyzwaniem dla zrównoważonego rozwoju będzie w kolejnych dekadach zapewnienie wdrażania zintegrowanej polityki rozwoju dla tych dwóch graniczących ze sobą, ale coraz bardziej różniących się od siebie światów

Drugim wymiarem jest wpływ urbanizacji na środowisko naturalne. Pomimo, że miasta zamieszkuje jak dotąd "dopiero" połowa ludzkości, a fizycznie zajmują one zaledwie 2% powierzchni ziemi to odpowiadają one za 75% całej planetarnej konsumpcji energii. Mniej więcej tyle też szkód wyrządzają środowisku, między innymi emitując około 70% całej emisji dwutlenku węgla¹⁷ (poziom ten wzrost od 1990 roku półtorakrotnie i wciąż się powiększa). Wpływ zanieczyszczenia na kondycję zdrowotną człowieka zdobywa już status choroby cywilizacyjnej, a smog nad gigantycznymi aglomeracjami, np. chińskimi - staje się niemal popkulturowym znakiem rozpoznawczym prężnie rozwijających się regionów.

Prawdziwym paradoksem w omawianej problematyce jest istnienie wielomilionowej kohorty *uchodźców środowiskowych*. Są to ludzie zmuszeni do opuszczenia terenów wiejskich ze względu na degradację środowiska naturalnego tamże - a co za tym idzie pozbawienia tych obszarów ich tradycyjnej funkcji. Ludność ta zasila miasta, a więc zwiększa za sprawą migracji skalę urbanizacji. Przewrotny jednak jest fakt, że ową degradację ich początkowej macierzy wywołały nierzadko procesy nie zrównoważonej industrializacji, nadmiernej eksploatacji surowcowej i rozrostu przestrzennego miast. Urbanizacja, często w niekontrolowanym wydaniu stała się więc niejako zjawiskiem samonapędzającym się.

Ogromnym problemem zarówno dla środowiska jak i gospodarki jest także funkcjonowanie transportu i innych podstawowych usług publicznych w rozszerzających się miastach¹⁸. Największą innowacją w tym zakresie w świecie rozwiniętym stało się w ostatnich latach wycofanie lub redukcja ruchu kołowego z centrów miast. Środki transportu dywersyfikuje się również na wiele sposobów, z czego prawdopodobnie najszerzej rozpoznawalnym projektem jest "rower miejski". Na londyńskiej konferencji w 2012 roku przedstawiono szereg rozwiązań składających się na "inteligentną" konstrukcję miasta, które w przyszłości mogłyby rozwiązać część jego problemów. Chodzi o inteligentne bu-

¹⁵ J.Clos, *Urbanization Challenges of the 21st Century*, <https://www.chathamhouse.org/sites/files/chathamhouse/Clos,%20Joan.pdf>, 8.12.2015.

¹⁶ ibidem.

¹⁷ *Megalopolis przyszłości w Azji i Afryce*, <http://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/megalopolis-przyszlosci-w-azji-i-afryce-2764.html>, 10.12.2015.

¹⁸ ibidem.

dynki, samochody czy energię, które zintegrowane są ze sobą tak, aby w sposób elastyczny ograniczać zużycie zasobów w zależności od zmieniających się warunków zewnętrznych (np. pogodowych)¹⁹.

Zmiany klimatyczne są spowodowane w dużym stopniu działalnością człowieka ("epoka antropocenu"). Miasta, jako ośrodki ludzkie tradycyjnie ulokowane nad wybrzeżem, w celu zmniejszenia kosztów transportu w handlu, są na te zmiany i ich efekty, w postaci katastrof naturalnych, narażone podwójnie.

Podsumowanie

Roczny globalny przyrost ludność miejskiej wynosi około 2,24%. Roczny przyrost populacji zamieszkującej slumsy jest mu prawie równy (szacuje się, że jest mniejsze o dwie setne procenta). Na pomoc w rozwiązywaniu problemów urbanizowania biedy i niekontrolowanego rozrostu miast przychodzi idea rozwoju zrównoważonego.

Polityka, której rdzeniem jest świadomy rozwój ma przed sobą bardzo wiele wyzwań. Ekonomiści przyznają zgodnie, że przez ostatnie dekady niedoceniane były w dziedzinie polityki rozwoju czynniki stanowiące o sile państwa. Silne instytucje publiczne, bo o nich mowa, są według dzisiejszego paradygmatu zrównoważonego rozwoju fundamentem do budowania gospodarczej niepodległości peryferiów, które wciąż znajdują się pod silnymi wpływami byłych, lub nowych kolonizatorów.

Nierówności wygenerowane przez nowoczesne miasta-molochy sięgają skrajnych wartości. Jednym ze sposobów na zasypanie przepaści między jednostkami w społeczeństwach może być dostarczenie najslabszym usług podstawowych - dostępu do edukacji i służby zdrowia (ang. *merit goods*). Można odnieść bowiem wrażenie, że przez dekady pojęcie bliskości (jakie oferuje miasto) do usług i publicznej infrastruktury było mylone z dostępnością do tych dóbr.

Wiele uwagi poświęca zrównoważony rozwój bieżącemu planowaniu przestrzennemu rozrostu miast. To co powinno być zrobione od podstaw - biorąc pod uwagę obecne techniki estymacyjne i statystyczne często okazuje się niezrobione ze względu na brak zainteresowania politycznych decydentów²⁰. Efektem jest przykładowo brak przygotowania infrastrukturalnego do klimatycznych zmian, które narażają rozrośnięte, ale "kruche" miasta na wyjątkową wrażliwość na katastrofy ekologiczne²¹.

Warunki, w których żyją ludzie na obszarach "biedy zurbanizowanej" nie oferują podstawowych standardów sanitarnych znanych mieszkańcom pierwszego świata. Na ogromną skalę brakuje dostępu do pitnej wody. Zanieczyszczenia chemiczne i dźwiękowe mają fatalny wpływ na zdrowie człowieka. Sytuacja nie ulegnie zmianie, jeśli tereny te pozostaną stale niedoinwestowane, nie uwolni się przypływu kapitału z sektora prywatnego, jeśli nie "uwłaszczycy" się ludzi tam mieszkających. Brak zdolności prawno-finansowej,

¹⁹ *Sustainable Cities: Meeting the Challenge of Rapid Urbanization the Focus of "Planet Under Pressure 2012"*,

<http://www.triplepundit.com/2012/03/sustainable-cities-meeting-challenge-rapid-urbanization-focus-planet-pressure-2012>, 9.12.2015.

²⁰ B. Piontek, *Rola i znaczenia planowania w zarządzaniu rozwojem*, [w:] *Zarządzanie rozwojem: aspekty społeczne, ekonomiczne i ekologiczne*, B. Piontek (red.), Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne 2007.

²¹ *Zrównoważone miasta sposobem na wyzwania postępującej urbanizacji*, <http://www.odpowiedzialne-inwestowanie.pl/index.php/hot-topics/przegląd/srodowisko/566-zrownowazone-miasta-sposobem-na-wyzwania-postepujacej-urbanizacji>, 18.12.2015.

kredytowej, brak jakiegokolwiek wkładu własnego więzi obecnie miliony ludzi w tzw *pover-ty trap*, w pułapce biedy.

W parze z rozwojem świadomości rządzących musi iść rozwój świadomości jednostek. Rozwój lokalnej demokracji mógłby zastąpić głęboko zakorzenione blokady dostępności do podstawowych dóbr publicznych - związane z kwestiami etnicznymi, prześladowaniami religijnymi, nierównością płci w rozwijających się społeczeństwach itd. Zdaje się, że dopiero XXI wiek rzuca odpowiednią ilość światła na rolę jaką odgrywają w rozwojowej układance czynniki kulturowe.

Można śmiało powiedzieć, że wciąż brakuje, od strony statystycznej, jednolitych, uniwersalnych wskaźników²², które pozwoliłyby monitorować proces urbanizacji. Opracowywanie indywidualnych mierników na pewno jest droższe, ale ze względu na specyfikę różnorodnych przypadków często bywa konieczne. Pojawiają się jednak inicjatywy aby to zmienić - dobrze byłoby gdyby równie często pojawiała się dobra wola ze strony interesariuszy rozwoju bo historia pokazała już, że wolny rynek nie jest zdolny do rozwiązywania wszystkich problemów związanych z eksplozją urbanizacyjną.

Bibliografia

Wydawnictwa zwarte:

Dunn C., *Rise And Demise: Comparing World Systems*, Westview Press 1997.

Piontek B., *Rola i znaczenia planowania w zarządzaniu rozwojem*, [w:] *Zarządzanie rozwojem: aspekty społeczne, ekonomiczne i ekologiczne*.

Wójtowicz M., *Miasta Ameryki Łacińskiej w dobie neoliberalnego urbanizmu - stan badań*, [w:] *Miasto w dobie neoliberalnego urbanizmu*, Warszawa 2012.

Raporty :

Raport *World Urbanization Prospects*, United Nations, 2014

Urbanization Challenges of the 21st century, ONZ Habitat, 2008.

Materiały internetowe :

Barber B., *Why mayors should rule the world*, <http://www.ted.com>.

Nye J., *Global Power Shifts*, <http://www.ted.com>.

Sachs J., *The Age of Sustainable Development - Companion for Chapter 11 - Resilient Cities* <<http://assetlibrary.supadu.com>.

Sustainable Cities: Meeting the Challenge of Rapid Urbanization the Focus of "Planet Under Pressure 2012" ,<http://www.triplepundit.com>.

Świat przenosi się do miast, <http://wyborcza.pl>.

Tibajuka A., *Wyzwania urbanizacji*, <<http://zawod-architekt.pl>,

Wyzwania światowej urbanizacji, <http://wiadomosci.gazeta.pl>.

Zrównoważone miasta sposobem na wyzwania postępującej urbanizacji
<http://www.odpowiedzialne-inwestowanie.pl>.

²² Wskaźniki czyli rozwój pod kontrolą

http://www.agenda21.waw.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=55&limitstart=7,
21.12.2015.

Kamil M. Kuśmider

Uniwersytet Łódzki

STRATEGIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W KONTEKŚCIE TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ POLSKIEGO EMIGRANTA W WIELKIEJ BRYTANII

*Należę do osób, które rzadko wiedzą, gdzie należą.
Jestem kimś w rozumieniu miejsca, do którego należą...*
Günter Grass¹

Wstęp

Społeczności poszczególnych narodów odróżnia odmienna tożsamość narodowa, której poczucie wyznacza świadomość biegu i odrębności losów historycznych, odrębność języka, obyczaju, kultury, religii oraz identyfikacja z grupą społeczną i określonym terytorium, a także relacje z różnymi grupami uznawanymi za „swoich” i „obcych”². Jednostka świadoma swojej przynależności do narodu odczuwa zaspokojenie potrzeb: bezpieczeństwa (poczucie pewności, stabilności, wolności od strachu, lęku i chaosu) i przynależności (znaczenia sąsiedztwa, własnego terytorium)³, co wpływa na zrównoważony rozwój jednostki w obrębie społeczeństwa, w którym nie tylko wzrasta, ale jednocześnie współtworzy.

W sytuacji każdego emigranta, który znalazł się w nowym społeczeństwie-państwie występuje odmienność i niezgodność postaw. Emigrant chce jak najszybciej i w miarę wszechstronnie wejść w nowe dla siebie społeczeństwo - państwo, a jednocześnie zachowuje swoją dotychczasową tożsamość wsobną i społeczną⁴. Świadomość emigrantów wyrasta z naturalnej potrzeby człowieka, jaką jest poczucie jego tożsamości - identyfikacji z narodem, do którego się przynależy przez urodzenie i wychowanie.

W artykule dokonano próby odpowiedzi na pytanie: Jak kształtuje się tożsamość narodowa Polaków zamieszkujących terytorium poza granicami narodu, z którym się identyfikuje, i jak w tej sytuacji będzie realizowała się strategia zrównoważonego rozwoju. Istotę stanowić będzie młode pokolenie, które ma trudności z określeniem swojej przynależności narodowej, wzrastając w dwóch odmiennych kulturach jednocześnie – polskiej i angielskiej, bowiem nieunikniona jest asymilacja młodego pokolenia z nowym krajem. Otwarcie europejskich rynków pracy po 2004 roku i internacjonalizacja gospodarki światowej (m.in. zatrudnianie pracowników różnych narodów i kultur w powstałych przemysłowych koncernach) wpłynęło na kształtowanie się nowego oblicza migracji, mając jednocześnie ścisły związek z tożsamością emigrantów.

¹ *W połowie jestem Kaszubem*, rozmowa Agnieszki Szynkowskiej z Günterem Grassem, *Gazeta Pomorska*, 23.06.2007, s. 7.

² T. Lewowicki, *Wstęp*, [do:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, red. T. Lewowicki, Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, Cieszyn 1994, s. 5.

³ A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 65-69.

⁴ Zob. więcej: L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 67-69.

Tradycja migracyjna Polaków do Wielkiej Brytanii

Migracje Polaków do Wielkiej Brytanii nie są zjawiskiem nowym, bowiem sięgają początku XVI wieku. Nasilenie migracji Polaków do Wielkiej Brytanii nastąpiło w XVIII wieku, kiedy to ów kraj stał się miejscem schronienia dla polskich żołnierzy i uchodźców politycznych po upadku powstania kościuszkowskiego. Był to początek polskiej fali emigracyjnej. W latach 1830 – 1831, po powstaniu listopadowym oraz po Wiośnie Ludów w 1848 roku i po powstaniu styczniowym w 1863 roku do Wielkiej Brytanii przybyli kolejni polscy emigranci. Okres przyjazdów Polaków do nowego miejsca trwał nadal, a społeczeństwo polskie umacniało swoją pozycję wśród społeczności angielskiej. W 1867 roku powstało Polskie Centrum w Londynie i polska kaplica. Wtedy też zaczęły powstawać organizacje polskie, np. Lud Polski i Towarzystwo Demokratycznej Polski. Pod koniec XIX wieku istniały trzy silnie rozwinięte obszary koncentracji Polaków w tym kraju: w Londynie, Manchesterze i jego okolicach oraz w Szkocji⁵. Był to okres pojawienia się pierwszych emigrantów zarobkowych, a trwał do I wojny światowej. Wraz z wybuchem I wojny światowej oraz nadzieją na odzyskanie niepodległości rozpoczęły swoją działalność polskie szkoły i uniwersytety. Migranci przyczynili się do rozwoju polskiej społeczności w Wielkiej Brytanii. Okres II wojny światowej i jej następstwa przyczyniły się do rozpoczęcia nowego rozdziału w historii polskiej emigracji do Wielkiej Brytanii. Rząd brytyjski, po inwazji Niemiec na Polskę w 1939 roku, wyraził zgodę na utworzenie polskiego rządu na uchodźctwie⁶. Po II wojnie światowej zaczął się ponowny przypływ Polaków do Wielkiej Brytanii. Wówczas Londyn stał się stolicą polskiej emigracji, ale równocześnie miejscem pobytu władz Rzeczypospolitej Polskiej. Z tego też faktu stał się miastem skupiającym najwięcej Polaków w całej Wielkiej Brytanii, bowiem osiedliło się w nim około 30 tys. osób, przez co polscy emigranci stanowili najliczniejszą grupę cudzoziemców na jego terenie⁷. Napływający Polacy w owym czasie byli to głównie członkowie rodzin przebywających już w Wielkiej Brytanii, żony i dzieci, ale też polityczni uchodźcy⁸. „Polski Londyn” tętnił życiem, a Polacy spotykali się nie tylko w kościołach czy instytucjach historycznych, ale również w kawiarniach, salach koncertowych, stowarzyszeniach, ogniskach czy polskich restauracjach. Powstały wówczas m.in. Ognisko Polskie (Polish Hearth Club), Klub Orła Białego. Wydawano polskie gazety i czasopisma⁹. Kolejnym śladem Polskości w Wielkiej Brytanii było powstanie Instytutu Historycznego imienia gen. Władysława Sikorskiego, spełniającego funkcję archiwalno-naukowe oraz salonu emigracji oraz organizacje kombatanckie, oświatowe, młodzieżowe, charytatywne, regionalne, instytuty i fundacje¹⁰. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie uznawany jest za największą polską placówkę muzealną poza granicami kraju¹¹. Powstały rów-

⁵ P. Trevena, *New Polish migration to the UK: A Synthesis of Existing Evidence*, Centre for Population Change, Working Paper 3/2009, s. 1-6.

⁶ Ibidem, s. 3.

⁷ T. Radzik, *Rola przywódców emigracji polskiej w Londynie po II wojnie światowej* [w:] A. Pilch (red.), *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych (XVIII–XX w.)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 103; R. Habielski, *Polski Londyn*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 43–47.

⁸ A. Gómy, D. Osipovic, *Return migration of second-generation British Poles*, CMR Working Paper no. 6/ (64), OBM UW, Warszawa 2006.

⁹ R. Habielski, *Polski Londyn*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s.25.

¹⁰ Ibidem, s. 50-73.

¹¹ K. Sawicki (red.), *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2009*, Departament Współpracy z Polonią MSZ, Warszawa 2009, s. 256-257.

niez uczelnie wyższe – Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych. Silna polska społeczność w Wielkiej Brytanii doprowadziła do utworzenia jednego z najważniejszych centrum działalności polskiej kultury na emigracji w Wielkiej Brytanii jakim jest Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny (POSK). W jego siedzibie mieści się m.in.: Biblioteka Polska, Instytut Józefa Piłsudskiego, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Zjednoczenie Polskie, główny reprezentant środowiska polonijnego wobec władz brytyjskich, jak i polskich. Tam też znajdują się Polskie Towarzystwo Naukowe, galeria sztuki, teatr dla dzieci i młodzieży, Związek Dziennikarzy RP, Związek Pisarzy Polskich, Polska Macierz Szkolna Stowarzyszenie Techników Polskich¹².

Na przestrzeni lat Wyspy Brytyjskie stały się domem dla wielu tysięcy Polaków, bez względu na charakter migracji i przyczyny. Pomimo to przedstawiciele różnych pokoleń, mający różny bagaż doświadczeń, tworzyli w Wielkiej Brytanii polską społeczność. Kolejne natężenie ruchów migracyjnych Polaków do Wielkiej Brytanii miało miejsce w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tym samym rozpoczął się nowy rozdział historii polskiej emigracji. Polska społeczność w Londynie wraz ze swym zapleczem infrastrukturalnym była jednym z czynników przyciągających kolejnych emigrantów, natomiast sieci migracyjne ułatwiały decyzję migracji i wybór docelowego miejsca wędrówki¹³. W społecznościach wysyłających widoczna była zaawansowana kultura emigracji¹⁴. Wyjazdy migracyjne stały się wówczas sposobem na przybliżenie się do nowożytności oraz świata postępowego, pełnego zmian i rozwoju¹⁵. Zdaniem Piotra Sztompki „Kulturę danej zbiorowości określa się niekiedy jako dziedzictwo. Sugeruje to ważną właściwość kultury, jaką jest jej zakorzenienie w przeszłości. Kultura nie jest wytworem chwili, lecz skumulowanym produktem ludzkiej aktywności trwającej dłuższy czas. Jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, zachowując znaczną ciągłość”¹⁶. Mówiąc o tradycji migracji Polaków do Wielkiej Brytanii zwrócić należy uwagę, iż trudnością jest porównywanie „nowej” i „starej” emigracji, bowiem każdą z nich różni czas i motyw.

Polscy emigranci w Anglii

Polacy bardzo długo swój pobyt w Wielkiej Brytanii traktowali jako tymczasowy, co miało miejsce szczególnie w czasach komunistycznych. Powrót do kraju miał nastąpić wraz ze zmianą ustroju politycznego, jednakże rozwój komunizmu w Polsce spowodował, iż coraz większa grupa Polaków deklarowała pozostanie w Wielkiej Brytanii¹⁷. Często utożsamiani byli z częścią Wielkiej Brytanii, a Brytyjczycy przyzwyczaili się do ich obecności.

Owe nastawienie na powrót do ojczyzny było wśród Polaków bodźcem do kultywowania kultury ojczystej. Z uwagi na ów fakt istotną rolę odegrał Kościół katolicki. Powstawały polskie kościoły, a przy nich kluby polskie, tj. ośrodki społeczno-kulturalne. Ponadto zakładano polskie wydziały przy angielskich uniwersytetach, co pozwoliło mło-

¹² R. Habielski, op. cit., s. 74-75.

¹³ B. Kołodziej, *Kobiety i młodzież w procesach asymilacyjnych – na przykładzie skupisk polonijnych w Brazylii, Kazachstanie i Wielkiej Brytanii* [w:] J. E. Zamojski (red.), *Kobiety i młodzież w migracjach*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005, s. 82-85.

¹⁴ A. J. Fielding, *Migration and culture*, [w:] *Migration processes and patterns. Research Progress and Prospects*, redaktorzy A. Champion i A. J. Fielding, London 1992, s. 201-212.

¹⁵ S. Castles, *Why migration policies fail?*, *Ethnic and Racial Studies*, 2004, nr 2, s. 210.

¹⁶ P. Sztompka, *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 248.

¹⁷ A. Górny, G. Kolankiewicz, *Reemigracja w Wielkiej Brytanii – poszukiwanie „nowego” czy kontynuacja „starego”?*, [w:] *Migracje powrotne Polaków. Powroty sukcesy czy rozczarowania?*, red. K. Iglicka, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2012, s. 125.

dym Polakom zdobywać wykształcenie. Polski Uniwersytet na Obczyźnie (PUNO), powstały w 1940 roku, dał możliwość kształcenia się polskiej emigracji w zakresie nauk historycznych, społecznych i politycznych¹⁸. Po 2004 roku nastąpiła, zdaniem Marka Góry z SGH, największa fala polskiej emigracji do Wielkiej Brytanii¹⁹. „Młodzi ludzie - jak twierdzi Magdalena Pitula z Euro-Tax.pl zajmująca się rozliczeniami Polaków z krajów anglosaskich - którzy wyjechali do Zjednoczonego Królestwa zaraz po 2004 roku, ukończyli tam szkoły i uniwersytety, znaleźli odpowiadające kwalifikacjom i oczekiwaniom posady, zaciągnęli kredyty i zakupili mieszkania/domy. Ich życie przeniosło się na Wyspy”²⁰. Wyjeżdżający Polacy często dołączają do swojej rodziny przebywającej tam od jakiegoś czasu. Zaznacza się tutaj funkcjonującą tendencję domina, co oznacza, że chcemy wyjeżdżać w takie miejsce, gdzie przebywają już nasi bliscy czy też przyjaciele i znajomi. To pozwala na szybszą asymilację w nowym miejscu i społeczeństwie, ale również poprzez wsparcie, łatwiejsze przechodzenie wszelkich niepowodzeń w doświadczeniach w pracy za granicą.

Polacy w Wielkiej Brytanii odbierani są jako nacja pomagająca sobie wzajemnie. Nowi emigranci często trafiają do ognisk pomocy polskiej, uzyskując tam wsparcie. Kościoły polskie wielokrotnie pełniły funkcję giełdy pracy i pośrednika mieszkaniowego, a obecnie stanowią miejsce spotkań Polaków, krzewienia polskiej kultury i nauki, z racji funkcjonujących weekendowych szkół przykościelnych. W 1940 utworzono Komitet Obywatelski Pomocy Uchodźcom Polskim, a kilka lat później fundacje, które finansowały przyjazdy polskich studentów do Wielkiej Brytanii. Te wszystkie działania spowodowały, iż Polacy w Wielkiej Brytanii aż do dzisiaj posiadają silną odrębność kulturową²¹. Polacy dostrzegając bogactwo okazji do poprawienia swojej sytuacji, korzystają z nich²². Wiedzą też, że zaczynając od pracy fizycznej mogą w przyszłości awansować czy też znaleźć zatrudnienie proporcjonalnie do swoich umiejętności i wykształcenia. Tym, co przyciąga Polaków do Wielkiej Brytanii, jest również dość szeroka dostępność różnych polskich produktów, kościoła polskiego oraz polskich szkół, znacznie ułatwiających adaptację w nowych warunkach²³. Polskość mają w zasięgu ręki, właściwie na każde zawołanie. Istnienie polskich sklepów i polskich działów w marketach, czy wspomnianych wcześniej polskiej szkoły i polskiego kościoła, a także tzw. „sieci migracyjnych” oraz dostęp do polskojęzycznych mediów znacznie sprzyja lepszemu samopoczuciu na „wyspie”²⁴. Liczne organizacje i instytucje polonijne oraz prowadzona przez nie działalność umożliwiają emigrantom zachowanie polskiej tożsamości. Pozwalają na kultywowanie tradycji, ale także służą podtrzymywaniu i przekazywaniu znajomości polskiego języka i historii. Taki stan rzeczy sprawia, iż Polacy w Londynie, pomimo stopniowego wtapiania się w angielskie społeczeństwo, bezustannie korzystają ze stworzonej przez siebie namiastki państwa polskiego²⁵. Polacy, jak zauważała Stefania Kossowska, często poruszają się po „polskiej

¹⁸ Ibidem, s. 126.

¹⁹ Już *rusza druga fala polskiej emigracji*, Rzeczpospolita nr 96/2006.

²⁰ Dostępne przez: <http://blog.euro-tax.pl/emigranci-xxi-wieku-raport-cz-1/> (29.05.2015.)

²¹ A. Gómy, op. cit., s.126.

²² M. Gacek, *Strategie migracyjne Polaków po 2004 roku. Przypadek Szkocji*, Pogranicze. Polish Borderlands Studies, Nr 1/2013, s.107.

²³ J. Fomina, *Światy równoległe –wizerunek własny Polaków w Wielkiej Brytanii*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 8.

²⁴ A. Portes, *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, Annual Review of Sociology 1998, t. 24, s. 1–24; idem, The two meanings of social capital, Sociological Forum, 2000, t. 15, s. 1–12.

²⁵ B. Kołodziej, op. cit., s.82.

dzielnicy”, przestrzeni swojskiej i bezpiecznej: „Gdy mieszka się między Earls Courtem a South Kensingtonem można nie wydawać pieniędzy na autobus. W promieniu mili czy półtora ma się wszystko, co emigrantowi potrzebne do życia: ognisko i Tazaba, Kombatantów i Lotników, „dziennik” i Marynarzy, Brompton Oratory i Bibliotekę Polską. Sądząc po ilości sklepów i różnych zakładów, dzielnica żyje zasadą << swój do swojego po swoje>>”²⁶. Autorka zwracała też uwagę, iż często spolszczają angielskie nazwy, a zwłaszcza odmianę angielskich słów zgodnie z arbitralnie wybranymi paradygmatami polskiej gramatyki²⁷. Według Stefanii Kossowskiej „polskość” wyznaczają głównie język, działające organizacje społeczne i zawodowe, ale również kulinarne gusta rodaków. Polskie sklepy, biura, usługi, kawiarnie i restauracje oraz dentyści i lekarze stwarzają przestrzeń dla polskiego emigranta, oferującą podstawowe towary i usługi²⁸. Polscy imigranci w Wielkiej Brytanii doceniają wszelką pomoc i tzw. udogodnienia, dzięki którym, jak mówią, żyje się nie tylko lepiej, ale i bezpieczniej.

Czynniki stanowiące o tożsamości narodowej

Język

Wiadomym jest, iż język łączy jednostkę ze społeczeństwem, w którym żyje, z dziejami, kulturą i środowiskiem naturalnym. Język jest podstawowym elementem bezpośrednio wpływającym na kształt tożsamości narodowej. To w nim zawierają się nie tylko treści poznawcze, ale również przeżycia ludzi, którzy go używają²⁹. Według Jerzego Smolicza jest jednocześnie rdzeniem lub nośnikiem kultury, źródłem twórczości i aktywności gospodarczej³⁰. Autor uważa, że dlatego „grupy małe lub podporządkowane boją się utraty własnego języka, gdyż doprowadziłoby to do zaniku więzi z mówiącymi tym językiem w innych krajach oraz przerwanie historycznej tradycji danej grupy”³¹. Język umożliwia jednostce przyswajanie całych struktur myślowych, wartości, norm oraz zasad postępowania, a także treści pojęć swojej kultury. Jednostka, znając dobrze język własnego narodu, jest zakorzeniona głęboko w jego dziedzictwo, odczuwając jednocześnie swoją odmienność w stosunku do osób przynależnych do innych narodów. To właśnie język integruje członków narodu, którzy żyją w różnym czasie i w różnych przestrzeniach³². Współcześnie należy uznawać „język – zdaniem Władysława Lubasia - nie tyle za system komunikowania, co składnicę elementów pozwalających wyartykułować odrębność kulturową albo nawet cywilizacyjną danego społeczeństwa”³³. Zadanie - pielęgnowanie języka polskiego na obczyźnie nie jest łatwe i wymaga świadomych działań na rzecz jego pielęgnacji, co zresztą czynią właśnie w taki sposób organizacje polonijne, kościelne i media. Tak się dzieje ponieważ „język – jak wskazuje wspomniany wcześniej J. Smolicz - jest

²⁶ S. Kossowska, *Mieszkam w Londynie*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1964, s.248-249.

²⁷ Ibidem, s.248.

²⁸ Ibidem, s.256.

²⁹ J. Bartmiński, *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości* [w:] L. Dyczewski (red.), *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, Lublin 1996, s. 43.

³⁰ J. Smolicz, *Tradition. Core Values and Intercultural Development In Plural Society*, „Ethnic and Racial Studies”, No. 4, 1988, s. 384-410.

³¹ Ibidem, s.58.

³² L. Dyczewski, *Tożsamość emigranta w nowym społeczeństwie – państwie pomiędzy trwałością i zmianą* [w:] Nikitorowicz J., Sadowski A., Muszyńska J., Sobiecki M. (red.) *Pogranicze*, Studia Społeczne, t. XVII, cz. II, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok, 2011, s.11

³³ W. Lubaś, *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*. T. 4. Polityka językowa, Opole 2009, s.97.

wyrazem solidarności z narodem, oraz wszystkimi Polakami, niezależnie od tego, gdzie się znajdują; to świadome lub nieświadome odwoływanie się do całego kulturowego dorobku Polaków³⁴. Dlatego też „Polak za granicą winien pielęgnować i odnosić się z szacunkiem do polszczyzny”³⁵. Używanie języka rodzimego w domu, w codziennym dniu, poza krajem jest ważnym wskaźnikiem przynależności narodowej, co potwierdzają przeprowadzone przez Leona Dyczewskiego badania wśród polskich emigrantów. Wynika z nich, że języka ojczystego używa około 74% polskich emigrantów mieszkających w Wielkiej Brytanii³⁶.

Szkoła i rodzina

W społeczeństwie osiedlenia migrantów istotną rolę odgrywają szkoły z rodzimym językiem uczących w nich młode pokolenie, a takie w Wielkiej Brytanii funkcjonują najczęściej przy polskich kościołach. Szkoły odzwierciedlają tożsamość etniczną, będąc jednocześnie ważnym elementem życia kulturalnego. Wyniki badań Dyczewskiego wskazują na pragnienie znajomości języka ojczystego przez dzieci polskich emigrantów, którzy tym samym w 99,1% chcą by uczestniczyły do polskich szkół od najmłodszych lat³⁷. Owo pragnienie emigrantów w Wielkiej Brytanii przekłada się także na kontakty z rodziną będącą w Polsce: „chcę, żeby mogły porozmawiać z dziadkami”, „żeby rodzice mogli porozumiewać się z moimi dziećmi”, „Mój 15-letni syn mówi biegle po polsku, umie porozumieć się z moimi rodzicami. Nie wyobrażam sobie, żeby nie mówił po polsku”³⁸.

Życie rodzinne służy przekazywaniu tradycji i kultury polskiej, zaś w domu to język polski jest językiem rozmów z dziećmi. To właśnie rodzina jest pierwszą instytucją, która przekazuje pewne wartości i wzorce osobnikom młodszego pokolenia, tu tworzy się i umacnia polska tożsamość.

Pielęgnowanie rodzinnych tradycji

Kolejnym z elementów świadectwa własnej jest zachowywanie tradycji wyniesionej z domu rodzinnego oraz pielęgnowanie, nawet na obczyźnie, ojczystych zwyczajów. Sens tradycji, według słownikowej definicji, odnosi się do przekazywania z pokolenia na pokolenie zwyczajów, obrzędów czy treści kultury. W powszechnym zrozumieniu tego znaczenia na tradycję składają się obchody różnych uroczystości o osobistym charakterze, rodzinnym oraz narodowe i kościelne święta.

Wśród rodzinnych tradycji kultywowanych przez polską emigrację w Wielkiej Brytanii należy wymienić obchodzenie świąt, głównie o charakterze religijnym: Bożego Narodzenia i Wielkanocy, w czym duże znaczenie odgrywa polski Kościół rzymskokatolicki. Zachowanie tychże zwyczajów i ich pielęgnowanie łączy ściśle polskich emigrantów na angielskiej ziemi z ich Ojczyzną. Jeszcze innymi miejscami kultywowania polskich tradycji są siedziby polonijnych organizacji (m.in. POSK, PUNO, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego) i konsulat RP w Londynie. W tradycji „człowiek odnajduje własną tożsamość, jako członka konkretnej społeczności narodowej, z której się wywodzi, w niej się wychował i z niej czerpał wszystkie funkcjonujące w jego życiu normy, zasady i zwyczaje. Stąd też przestrzeganie tradycji jest bardzo ważnym składnikiem prawidłowego funkcjonowania emigranta w jedności duchowej i uczuciowej ze swoim krajem”³⁹. Powtarzanie

³⁴ J. Smolicz, *Język – przeszkoda czy pomost? Język i edukacja w Australii*, „Przegląd Polonijny” nr 4, 1994, s.11

³⁵ Ibidem.

³⁶ L. Dyczewski, op. cit., s.11.

³⁷ L. Dyczewski, op. cit., s. 12.

³⁸ Ibidem, s. 19.

³⁹ J. Szyran, *Tradycja – własna tożsamość*, Rycerz Niepokalanej dla Polonii, 69 (2008), nr 12, s.490 – 491.

zwyczajów i dni świątecznych odróżniają emigrantów w od społeczeństwa zamieszkania. Polscy emigranci w Wielkiej Brytanii kontynuują polską zwyczajowość świąteczną⁴⁰ (tabela 1).

Tab. 1. Za: L. Dyczewski.

Polskie zwyczaje świąteczne		Wielka Brytania
Zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem	tradycyjne polskie potrawy, łamanie się opłatkiem, śpiewanie/słuchanie kołęd	70,0 80,4 53,6
Zwyczaj związany z Wielkanocą	święcenie pokarmów	47,8
Zwyczaje związane z dniami Wszystkich Świętych	odwiedzenie cmentarza, uczestnictwo we mszy św. i modlitwa za zmarłych	0 0

Źródło: opracowanie w oparciu o badania własne.

Narodowe wzorce osobowe

Wzorce osobowe są charakterystyczne dla każdego kraju czy grupy etnicznej. Wzorem osobowym jest ideał człowieka, którego chcemy naśladować, stanowiący równocześnie podstawę kształtowania charakterów młodych ludzi. Ważne jest zatem, by rodzice ukazywali swoim pociechom już od najmłodszych lat wzorce, które będą zachętą do podejmowania wielkich spraw oraz przyjmowania życiowych wyzwań.

Nasze społeczeństwo ma wiele osobowości, które cenimy, jednakże najczęściej wymienianą osobą przez polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii jest Jan Paweł II, jak wskazało 69%. Ceniony jest za dobre serce, osobowość, otwartość, umiłowanie Ojczyzny oraz silny charakter i miłość do ludzi.

Wśród kolejnych wymienionych autorytetów są Józef Piłsudski (prawie 25%), Lech Wałęsa (niespełna 21%) i Władysław Bartoszewski (8%)⁴¹. Emigranci polscy podkreślają, że u tych osób cenią patriotyczną postawę, moralność, działalność na rzecz Polski i Kościoła, a także działalność społeczną na rzecz innych.

Zainteresowanie wydarzeniami w kraju ojczystym i podtrzymywanie z nim kontaktów

Czynnikiem stanowiącym o tożsamości narodowej jest zainteresowanie sprawami kraju ojczystego i zachodzącymi w nim wydarzeniami. Wiadomości te Polacy żyjący w Wielkiej Brytanii czerpią głównie poprzez Internet i telewizję, nieco mniej z rozmów i z prasy. Polscy emigranci w Wielkiej Brytanii nadal mają poczucie związku z osobami pozostawionymi w Polsce (najczęściej rodziców - 93%, rodzeństwo - 75%, dzieci - 8%)⁴², ale także tęsknią do miejsc mających dla nich pewne znaczenie, m.in. miejscowości rodzinnej czy polskiej przyrody. Kontakty emigrantów są dość częste i intensywne, głównie telefoniczne i przez obecnie popularny i ogólnodostępny komunikator Skype. Ważną formą kontaktu są odwiedziny, często wzajemne, z uwagi na łatwość komunikacji. Należy podkreślić, że kontakty osobiste odbywają się przede wszystkim w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, z okazji uroczystości rodzinnych, jak chrzest, I Komunia Święta, ślub czy pogrzeb, nieco rzadziej na Wszystkich Świętych, rocznic czy imienin kogoś z rodziny.

⁴⁰ L. Dyczewski, op. cit., s.14.

⁴¹ Ibidem, s. 16.

⁴² Ibidem, s. 17.

Emigranci w nowym miejscu trzymają często przedmioty związane rodziną np. fotografie, albumy oraz przedmioty o treści religijnej (obraz Matki Bożej, krzyż). Fakt ich posiadania motywują przywiązaniem do miejsc czy osób z równoczesnym podkreśleniem utrzymywania więzi z Ojczyzną.

Zakończenie

Polonia angielska jest dynamicznie rozwijająca się grupą, ponieważ napływ nowych emigrantów jest silny, a liczba osób zamieszkujących Wielką Brytanię znacznie wzrosła, co pozwala na stwierdzenie, iż grupa polska silnie zadomowiła się w Wielkiej Brytanii i tam odnajduje swój dom. Zrównoważony rozwój Polaków w Wielkiej Brytanii przede wszystkim zależy od tego, w jaki sposób starsze pokolenie będzie uświadamiało swoje dzieci oraz czy będzie podkreślało ich polskie pochodzenie. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem konkurencją dla kultury polskiej jest kultura angielska, do której dzisiaj polskiej młodzieży emigracyjnej znacznie bliżej. Polscy emigranci w Wielkiej Brytanii mają dostęp do polskich środków masowego przekazu, a zgłębianie wiedzy o Polsce, oparte jest na programach telewizyjnych czy radiowych, dostępnych głównie poprzez Internet oraz kontakty z rodziną i znajomymi w Polsce poprzez komunikatory internetowe. To sprzyja wzbogacaniu i wzmacnianiu poczucia przynależności polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii do narodu polskiego.

Jednakże „jesteśmy świadkami intrygującego zjawiska doby globalizacji, którego istotę stanowi rozmycie się granic ojczyzn, a może pojawienie się ojczyzny o charakterze globalnym, która wcale nie musi być jednoznacznie identyfikowana z terytorium między Wisłą i Odrą”⁴³.

Jednostka żyjąca w dwóch kulturach wyzbywa się stopniowo jednej, czyli swojej pierwotnej tożsamości kulturowej, przyjmując tożsamość społeczeństwa, w którym żyje. Jednakże emigrant osiedlając się i żyjąc w nowym społeczeństwie-państwie nie musi się wyzbywać swojej tożsamości etniczno-kulturowej. Jest to wyzwanie dla edukacji w wymiarze nie tylko instytucjonalnym, ale również rodzinnym poprzez przekaz polskości młodemu pokoleniu w treściach kształcenia i wychowania.

Zatem działania na płaszczyznach życia społecznego oraz odpowiednia polityka kulturalno-oświatowa pozwolą z pewnością na to, by Polacy w Wielkiej Brytanii nie zapomnieli o polskich korzeniach, zaś młode pokolenie będzie miało możliwość poznawania historii kraju swoich przodków.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości* [w:] L. Dyczewski (red.), *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, Lublin 1996.
- Castles C., *Why migration policies fail?*, *Ethnic and Racial Studies*, 2004, nr 2.
- Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995.

⁴³ P. Grzybowski, *Tożsamość tułacza-dylematy identyfikacyjne współczesnych emigrantów* [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości - problemy i sugestie rozwiązań*, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s.81.

- Dyczewski L., *Tożsamość emigranta w nowym społeczeństwie – państwie pomiędzy trwałością i zmianą* [w:] Nikitorowicz J., Sadowski A., Muszyńska J., Sobecki M. (red.) *Pogranicze*, Studia Społeczne, t. XVII, cz. II, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok, 2011.
- Fielding A. J., *Migration and culture*, [w:] Champion A., Fielding A. J. *Migration processes and patterns. Research Progress and Prospects*, London 1992.
- Fomina J., *Światy równoległe – wizerunek własny Polaków w Wielkiej Brytanii*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
- Gacek M., *Strategie migracyjne Polaków po 2004 roku. Przypadek Szkocji*, *Pogranicze*. Polish Borderlands Studies, Nr 1/2013.
- Górny A., Kolankiewicz G., *Reemigracja z Wielkiej Brytanii – poszukiwanie „nowego” czy kontynuacja „starego”?*, [w:] *Migracje powrotne Polaków. Powroty sukcesy czy rozczarowania?*, (red.) K. Iglicka, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2012.
- Górny A., Osipovic D., *Return migration of second-generation British Poles*, CMR Working Paper no. 6/ (64), OBM UW, Warszawa 2006.
- Grzybowski P., *Tożsamość tułacza-dylematy identyfikacyjne współczesnych emigrantów* [w:] Lewowicki T., Grabowska B., Różańska A. (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości - problemy i sugestie rozwiązań*, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Habielski R., *Polski Londyn*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.
- Kołodziej B., *Kobiety i młodzież w procesach asymilacyjnych – na przykładzie skupisk polonijnych w Brazylii, Kazachstanie i Wielkiej Brytanii* [w:] Zamojski J. E. (red.), *Kobiety i młodzież w migracjach*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005.
- Kossowska S., *Mieszkam w Londynie*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1964.
- Lewowicki T., *Wstęp*, [do:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, (red.) T. Lewowicki, Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, Cieszyn 1994.
- Lubaś W., *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, T. 4. Polityka językowa, Opole 2009.
- Masłow A., *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Portes A., *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, *Annual Review of Sociology* 1998, t. 24, s. 1–24; idem, *The two meanings of social capital*, *Sociological Forum*, 2000, t. 15.
- Radzik T., *Rola przywódców emigracji polskiej w Londynie po II wojnie światowej* [w:] A. Pilch (red.), *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych (XVIII–XX w.)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Rzeczpospolita nr 96/2006.
- Sawicki K. (red.), *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2009*, Departament Współpracy z Polonią MSZ, Warszawa 2009.
- Smolicz J., *Język – przeszkoda czy pomost? Język i edukacja w Australii*, „Przegląd Polonijny” nr 4, 1994.
- Smolicz J., *Tradition. Core Values and Intercultural Development In Plural Society*, „Ethnic and Racial Studies”, No. 4, 1988.
- Sztompka P., *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Szynkowska A., *W połowie jestem Kaszubem*, *Gazeta Pomorska*, 2007.
- Szyran J., *Tradycja – własna tożsamość*, *Rycerz Niepokalanej dla Polonii*, 69/2008.
- Trevena P., *New Polish migration to the UK: A Synthesis of Existing Evidence*, Centre for Population Change, Working Paper 3/2009.

Netografia

www.blog.euro-tax.pl.

Dariusz Piotr Nosorowski

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

MOTYWACJA 3.0 I KULTURA ORGANIZACYJNA JAKO CZYNNIKI WSPIERAJĄCE ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ ORGANIZACJI

Wprowadzenie

Jak ma sobie radzić organizacja w trudnych czasach permanentnego kryzysu? Z początkiem XXI wieku literaturę praktyczną zdominowała „moda” oparta na idei wprowadzonej przez Daniela H. Pinka i nazwanej motywacją 3.0¹. To może korzystnie przełożyć się na idee zrównoważonego rozwoju będącego pragnieniem zarządu każdego przedsiębiorstwa.

W swojej książce „Drive” (pęd, motywacja, ukierunkowanie) D.H. Pink dowodzi konieczności wprowadzenia do biznesu wyników badań z zakresu motywacji człowieka. Jak zauważa za D.H. Pinkiem Joanna Grzegorzewska: „Słodsza marchewka czy większy kij” nie stanowią już skutecznych motywatorów w środowisku pracy, które wymaga od pracowników otwartości na coraz bardziej złożone zadania. Należy zwrócić się ku wspieraniu motywacji wewnętrznej człowieka, którego naturalnym zasobem jest dążenie do mistrzostwa, osiągnięcia wyznaczonego celu w poczuciu autonomii działania i wpływu”².

Motywacja

Motywowanie to treść (potrzeby), proces (schemat działania w kierunku zaspokojenia tych potrzeb) i wzmocnienie (bodźce, motywatory)³.

Powszechnie wiadomym jest, że najbardziej efektywna jest motywacja wewnętrzna, której kształtowanie nie jest łatwe⁴. Motywacja jest przedmiotem badań wielu nauk zajmujących się interpretacją ludzkich zachowań, np. socjologii, etyki, psychologii, jednak jak zauważa Abraham Maslow: „Nie znaleziono jak dotąd dobrej behawioralnej definicji motywacji”⁵.

To niezwykle ważne zagadnienie, a w teorii kierowania zespołami ludzkimi formułuje się nawet tezę, że przydatność zawodowa pracownika winna być mierzona tym, co wnosi on w rozwój firmy, oraz że jest niemalże sumą jego kwalifikacji i motywacji⁶.

¹ D. Pink: *Drive. Kompletnie nowe spojrzenie na motywację*, Wydawnictwo Studio Emka 2011. Termin Motywacja 3.0 rozumiana jako proces motywacji w oparciu o wewnętrzne motywatory zostanie szerzej wyjaśniony w dalszej części artykułu.

² Tamże.

³ A. Pierścieniak, D. Krent, K. Jakiela, *Motywacja wewnętrzna jako kluczowy czynnik zaangażowania pracownika*, „Przedsiębiorstwo i Region” 2013, s. 38.

⁴ Tamże.

⁵ A. Maslow, *W stronę psychologii istnienia*, cyt. za: J. Penc, *Motywowanie w zarządzaniu*, Kraków 1998, s. 136.

⁶ V.H. Groom, *Wokand Motivation*, cyt. za: J. Penc, dz. cyt.

Kultura organizacyjna

Doktryna definiuje kulturę organizacyjną jako normy społeczne i systemy wartości stymulujące pracowników, właściwy klimat organizacyjny, sposób zarządzania, podzielane znaczenia i symbole, schematy poznawcze, wymogi zachowania⁷. Raghunath V. Deshpande i Raja Parasurman twierdzą, że polega ona na niepisanych, często podświadomych zasadach wypełniających przestrzeń między pisanymi regułami a rzeczywistością⁸. Czesław Sikorski określa ją z kolei jako system wzorów myślenia i działania, które są utrwalone w środowisku społecznym organizacji i mają znaczenie dla realizacji jej formalnych celów⁹. Ujęć jest wiele – nie przeczą sobie, lecz się uzupełniają. Jak napisał Bohdan Nogalski: „Kultura organizacyjna ma olbrzymie znaczenie dla zarządzania przedsiębiorstwem, może być bowiem przydatna w stymulowaniu zachowań sprzyjających realizacji celów firmy. Na pewno celem jej jest wpływanie na stabilny rozwój organizacji. Kultura organizacyjna, wpływając na kształt przedsiębiorstwa i zachowanie jego personelu, wpływa na wartość podmiotu. Wspiera ona realizację strategii oraz efektywność funkcjonowania podmiotu”¹⁰.

Główne funkcje kultury organizacyjnej to:

- umożliwienie zrozumienia misji i strategii organizacji oraz identyfikacji podstawowego celu organizacji przez uczestników,
- umożliwienie integracji uczestników,
- umożliwienie integracji wokół środków przyjętych dla realizacji celów firmy oraz zwiększenie zaangażowania pracowników,
- umożliwienie stosowania jednolitych sposobów pomiaru i kryteriów oceny efektów,
- umożliwienie polepszenia sposobów działania i przeformułowania celów, jeśli potrzebna jest zmiana,
- oferowanie wspólnego języka i aparatu pojęciowego,
- definiowanie granic grupy, kryteriów przyjęcia i odrzucenia, umożliwienie kształtowania granic między grupami,
- wyznaczanie zasad władzy i kryteriów statusu, umożliwienie unikania konfliktów na tle władzy, negatywnych emocji, agresywnych działań,
- określenie sposobu uzyskania autorytetu,
- określenie, jak i kiedy można krytykować osoby sprawujące władzę, ich decyzje i propozycje.¹¹

Edgar H. Schein wyróżnił wg kryterium świadomości trzy poziomy kultury organizacyjnej: widoczny, uświadomiony – artefakty i twory kulturowe, widoczne wzory zachowania, symbole, ceremonie; częściowo widoczny i uświadomiony – normy i wartości, zakazy i ideologie, wytyczne zachowań; niewidoczny, zwykle nieuświadomiony – stosunek do otoczenia i rzeczywistości, natura ludzka i stosunki międzyludzkie, aktywność. Zobrazował on kulturę jako wielopoziomowy układ podobny do góry lodowej¹².

⁷ B. Nogalski, *Kultura organizacyjna. Duch organizacji*, Bydgoszcz 1998.

⁸ L. Zbiegień-Maciąg, *Kultura w organizacji*, Warszawa 1999.

⁹ Cz. Sikorski, *Kultura organizacyjna*, Warszawa 2002.

¹⁰ B. Nogalski i zespół, *Kultura organizacyjna, duch organizacji*, Warszawa 2000.

¹¹ Ł. Sułkowski, *Procesy kulturowe w organizacjach*, Toruń 2002, s. 56.

¹² E. Schein, *Organizational Culture and Leadership, 4th edition*, Jossey-Bass, John Wiley & Sons, San Francisco 2010.



Rys. 1. Poziomy kultury organizacyjnej – model E. Scheina

Źródło: opracowanie własne na podstawie E.H. Schein, *Organizational Culture and Leadership*, 4th edition, Jossey-Bass, John Wiley & Sons, San Francisco 2010, s. 23-24

Predyspozycją naczelną wydaje się uwidocznienie oddziaływania kultury organizacyjnej na motywację pracowników w ujęciu ogólnym, jak też w aspekcie 3.0, z uwzględnieniem dynamiki interakcji zachodzącej pomiędzy tymi zjawiskami i jej przełożenia na miarowy wzrost organizacji.

Motywacja a kultura organizacyjna

Tak zwana polityka personalna przedsiębiorstwa, obejmująca wysokość płac, ilość i rodzaj benefitów pozapłacowych, nie zawsze wpłynie na indywidualną efektywność jednostki, lecz z pewnością rzutuje na poziom fluktuacji kadry w przedsiębiorstwie. Bezsprzecznie o wyborze pracodawcy bądź jego zmianie będzie decydować oferowany poziom płacy, ale nie powinien być rozpatrywany jako jedyny czynnik, w oderwaniu od pozostałych elementów środowiska pracy i płacy.

Mimo że motywacja klasyczna (2.0) rozumiana jako proces kształtowania pożądanych zachowań np. pracownika poprzez tradycyjne stosowanie bodźców w postaci kar i nagród, nie jest w stanie z sukcesem odpowiedzieć na trudności generowane w przestrzeni biznesowej, to i tak w większości przedsiębiorstw nadal szuka się rozwiązań nagradzających działania bezpośrednio związane ze wzrostem np. sprzedaży. Co powinno korelować też z przejrzystymi zasadami funkcjonowania systemu, aby członkowie grupy roboczej znali kryteria uczestnictwa i mogli w nich partycypować¹³.

Patrząc od strony jednostki: zasadniczym celem zarządzania zasobami ludzkimi, motywacji pracowniczej jest stworzenie ludziom warunków do najpełniejszego wykorzystania ich umiejętności, zdolności i usposobienia¹⁴. Sprowadza się to zarazem do strategicznego spojrzenia na motywację poprzez stymulowane zaangażowaniem i poświęceniem, tak by realizując swe indywidualne ambicje i pragnienia, ludzie przyczyniali się do sukcesu firmy¹⁵.

Szacunek dla pracowników, ich uczestnictwo w procesach podejmowania decyzji, jak również wprowadzenie dużej dozy samodzielności w organizacji pracy również stymuluje ich efektywność. Działanie systemu motywacyjnego można podzielić na 3 zasadnicze grupy: 1) indywidualna motywacja pracownika związana z zaspokojeniem indywidualnych aspiracji i potrzeb, na które firma nie ma większego wpływu (marzenia, hobby, rodzina),

¹³ Z. Jasiński (red.), *Motywowanie w przedsiębiorstwie*, Warszawa 2004, s. 89-92.

¹⁴ M. Armstrong, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Kraków 2003, s. 78.

¹⁵ Tamże, s. 71-72.

przynajmniej w początkowym okresie zatrudnienia; 2) wzajemna motywacja pracowników uwzględniająca pracę w grupach, zespołach, gdzie bez pomocy firmy tworzą się pozytywne relacje między pracownikami, oparte na wzajemnej pomocy i wsparciu, przyjaźni i koleżeństwie, odpowiedzialności, obowiązkowości itp.; 3) motywacja firmy opierająca się na klasycznych zasadach wywierania wpływu na pracowników, poprzez management, kształtujący systemy nagradzania za osiągnięcia, uznanie, wsparcie zainteresowania pracą, poczucie odpowiedzialności, system awansów itp.¹⁶

Kompleksowe zarządzanie jakością TQM (ang. Total Quality Management, inaczej: kompleksowe zarządzanie jakością, totalne zarządzanie jakością) jest systemem zarządzania, ukierunkowanym na zaspokajanie potrzeb i oczekiwań klientów poprzez zaangażowanie wszystkich pracowników w realizację strategii i celów organizacji oraz w proces ciągłego doskonalenia¹⁷.

Motywacja 3.0

D.H. Pink odwołuje się do zamierzchłych czasów, kiedy jedynymi motywatorami człowieka były biologiczne potrzeby oraz uwarunkowane ewolucyjnie instynkty przetrwania i przekazywania genów – to motywacja 1.0. Wiele uwagi poświęca też tradycyjnemu (ale już współczesnemu) rozumieniu motywacji, czyli 2.0 – to zapoczątkowany przez Fredericka W. Taylora¹⁸ nurt, któremu „zawdzięczamy” takie „dobrodrożejstwa”, jak stała kontrola w miejscu pracy, motywowanie metodą kar i nagród czy dążenie do uzyskania maksymalnej wydajności pracowników. D.H. Pink poddaje je wnikliwej krytyce, pokazując rozłam pomiędzy osiągnięciami najnowszej nauki a tym, z czym mamy do czynienia w organizacjach. I tak dochodzi do modelu motywacji 3.0, którego ojcami są psychologowie Edward Deci i Richard Ryan. W tym ujęciu do pracy, rozwoju i osiągnięć motywują nas nie „kij i marchewka, ale autonomia, dążenie do mistrzostwa i cel¹⁹. Rezultaty badań niestety wciąż nie znajdują odzwierciedlenia w stosowanych szeroko w biznesie systemach motywacyjnych²⁰. Kary i nagrody – tak najprościej można określić to, co oferuje pracodawca swojemu zespołowi. Im większe osiągnięcia, tym większa nagroda. Eksperymenty – od prostych zadań po złożone studia przypadku – potwierdziły założenia teorii automotywności E. Deciego i R. Ryana. *Self-determination theory*²¹ to jedna z najnowszych teorii motywacji, która jest badana już od ponad 35 lat. Według badaczy istnieją trzy czynniki, które umożliwiają rozwój i wzmacnianie motywacji wewnętrznej: autonomia – poczucie, że ma się wpływ na to, co się dzieje, i na wybór aktywności; mistrzostwo – a właściwie ukierunkowanie się na nie, wraz z poczuciem kompetencji; cel – poczucie jego istotności, identyfikacji z nim, aby realizować strategię osiągnięcia tegoż celu zgodnie z własnym systemem wartości.

¹⁶ J. Lewandowski, *Koncepcje zarządzania zasobami ludzkimi*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2006, nr 3, s. 209-232.

¹⁷ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 1996, s. 65- 68.

¹⁸ Z. Martyniak, *Organizacja i zarządzanie: 15 pionierów*, Kraków 1999.

¹⁹ <http://osobyzasoby.pl/2015/03/motywuje-nie-kij-i-marchewka-ale-autonomia-mistrzostwo-i-cel/> (05.12.2015)

²⁰ J. McDaniel, *Self-Determination Theory and Employee Motivation: An Overview*. Achieve Goal. 2011.

²¹ R.M Ryan, E.L. Deci, *Self-determination theory and the facilitation of intrinsic motivation, social development, and well-being*, „American Psychologist” 2000, nr 55, s. 68-78.

Działania kierowane przez zewnętrzny lub wewnętrzny przymus to według E. Deciego i R. Ryana samokontrola²². Autonomiczny charakter mają dążenia, którymi kieruje motywacja identyfikowana z „Ja” (poczucie ważkości celu) lub zintegrowana z „Ja” (satisfakcja z realizacji celu) – to samoregulacja²³. Zmiana działań kierowane przez standardy niezgodne z własnym „Ja” na te zgodne z nim prowadzi do wyższych osiągnięć, bardziej twórczych rozwiązań, a uzyskane rezultaty przyczyniają się do poprawy dobrostanu²⁴. Jak napisała Joanna Kamińska: „Wyrzucmy marchewki i kije, które trzymamy w szufladach firmowych biur i postawmy na rzeczywiste budowanie zaangażowania pracowników”. Zewnętrzne motywowanie jest skuteczne wobec osób wykonujących proste i rutynowe czynności. Jeśli jednak nasze zespoły mają przed sobą złożone zadania, które dodatkowo wymagają kreatywnego myślenia i pracy twórczej, czas zupełnie przeformułować sposób postrzegania pojęcia „motywacja”²⁵. Robert Hargrove²⁶ określił ten proces przemiany, wejścia w nową rolę właściwą do odnalezienia się w wymogach motywacji XXI wieku, jako mistrzowski coaching oparty na transformacyjnym podejściu, zbieżnym z motywacją 3.0, a nie transakcyjnym, czyli wersją 2.0.

Jak musi się zmienić kultura organizacji, by uwolnić motywację 3.0

Ludzie, jak twierdzi E. Deci (jeden z następców Harry’ego Harlowa²⁷, który przeprowadził słynne badania z rebusami, wskazując, że mogą podjąć działania i rozwijać się bez stymulacji w postaci nagród i kar), mają „przyrodzoną skłonność do poszukiwania nowości i wyzwań, do badania i do uczenia się”. Ale ten trzeci popęd jest bardziej kruchy niż pozostałe dwa; musi mieć odpowiednie środowisko, by przetrwać²⁸.

Ta nowa rola wymaga od menedżera przejścia bardziej na poziom lidera, *coucha* niż zarządcy: „Kontrola prowadzi do podporządkowania, natomiast autonomia – do zaangażowania”²⁹.

D.H. Pink omawia też ROWE (*Results-Only Work Environment* – środowisko pracy zorientowane tylko na wyniki)³⁰ – model zarządzania, w którym pracownicy są oceniani na podstawie rezultatów pracy³¹: nie mają wyznaczonych godzin pracy, nie muszą pojawiać się w biurze; muszą tylko zrobić to, co mają do zrobienia, a jak to robią, kiedy i z kim, jest to już ich sprawa³².

Ponadto w firmach osadzonych w środowisku zorientowanym wyniki (np. Plea, Choice Translating, GAP Outlet, Jacounter) często szuka się rozwiązań bardziej adekwatnych

²² Tamże.

²³ R. Kadzikowska-Wrzosek, *Wolna wola w świetle badań współczesnej psychologii nad procesami samoregulacji i samokontroli*, „Psychologia Społeczna” 2010, nr 4, tom 5, s. 330-344.

²⁴ G. Nix, R.M. Ryan, J.B. Manly, E.L. Deci, *Revitalization through selfregulation: The effects of autonomous versus controlled motivation on happiness and vitality*, „Journal of Experimental Social Psychology” 1999, nr 35, s. 266-284.

²⁵ <http://www.hnnews.pl/TopNews,3840,z-kijem-i-marchewka-nie-podchodz.aspx> (26.11.2015).

²⁶ R. Hargrove, *Mistrzowski coaching*, Warszawa 2006.

²⁷ H. Harlow, *Miłość u dzieci rebusów*, 1961.

²⁸ E.L. Deci, R.M. Ryan, *The Handbook of Self-Determination Research*, Rochester 2002.

²⁹ <http://aktywator.eu/fundacja/content/uploads/2015/05/Aktywator-mapa-motywacji.pdf> (03.12.2015).

³⁰ Tamże.

³¹ <http://www.naukapracakariera.pl/przyszlosc-organizacji-pracy> (01.12.2015).

³² C. Ressler, *Why Work Sucks and How to Fix It: The Results-Only Revolution*, 2010.

do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości próbując wyzwalać nowy wymiar motywacji w ich kulturze organizacyjnej. Przykładowo w LinkedInie, czy firmie Apple pracownicy mogą ubiegać się np. o miesiąc wolnego na rozwój dobrze zapowiadającego się produktu. W 3M, HP, czy Googlu oddano do dyspozycji pracowników 20% czasu na realizację ich własnych pomysłów. W 2012 roku wiceprezes Googla Marissa Mayer zapewniała, że przeszło połowa produktów firmy realizowana jest na podstawie projektów wypracowanych właśnie w tym „wolnym” czasie.³³ A w 3M Arthur Fry jako owoc „wolnego czasu” wymyślił żółte samoprzylepne karteczki³⁴, wykorzystywane obecnie w ponad 100 krajach świata.

Dodatkowym bonusem zastosowania autonomii jest płynne wyzwolenie kolejnego elementu: zaangażowania. Zbudowanie dodatkowo w pracowniku przeświadczenia, że to, co robi, ma sens i rozwija go osobiście, pozwalając dążyć do mistrzostwa, kreuje komplet działań rozwijających motywację wewnętrzną, które z kolei przełożą się na wzrost kreatywności załogi.

Jak wynika z badań Teresa Amabile³⁵, przy zadaniach heurystycznych, które opierają się na kreatywności i elastyczności, zastosowaniu twórczych i nietypowych rozwiązań stosowanie nagród może być szczególnie niebezpieczne. Dlatego też trzeciemu popędowi tj. motywacji wewnętrznej, znacząco sprzyja położenie nacisku na elementy głębszych bodźców – autonomii, mistrzostwa i celu. „Pragnienie, by zrobić coś dlatego, że daje ci głęboką satysfakcję i stanowi osobiste wyzwanie, budzi kreatywność najwyższych lotów, czy to w sztuce, nauce czy biznesie”³⁶.

Czy można zatem sądzić, że teraz odpowiedzialność za motywowanie nie będzie dręczyć już działów Human Resources i przejdzie na pracownika? Wskazując, iż za wewnętrzne stymulatory odpowiada on sam. Nic bardziej mylnego. Prawidłowe uruchomienie i przebieg procesu mocno angażują firmę. Działy zarządzania zasobami ludzkimi są odpowiedzialne za stworzenie odpowiednich warunków do tego, aby system działał.

Rodzi się zatem kolejne pytanie, dlaczego wciąż w tak niewielu firmach słyszy się o podobnym podejściu? Podejściu, które stawia na pracownika, na jego rozwój, wdrażając innowacyjne zarządzanie oparte na motywacji wewnętrznej i kulturze organizacyjnej tworzącej kuźnię talentów. Dążąc przy tym do zrównoważonego rozwoju.

Każde kolejne badanie pokazuje, że firmy mają poważny problem z zaangażowaniem pracowników. Z ankiety przeprowadzonej przez firmę doradczą Towers Perrin w ramach „Global Workforce Study 2007–2008” adresowanej do prawie 90 tysięcy pracowników z całego świata, wynika, że tylko 21% respondentów wykonywało swoją pracę z pełnym zaangażowaniem, natomiast niemal 40% czuło rozczarowanie zawodowymi obowiązkami lub nie identyfikowało się z nimi. To negatywne zjawisko przekłada się bezpośrednio na zyski. Firma Towers Perrin ustaliła, że w przedsiębiorstwach o niskim poziomie zaangażowania pracowników zysk operacyjny zmalał w ciągu roku o 33%, a stopa wzrostu zysku na akcję spadła o 11%. Natomiast w firmach, w których poziom zaangażo-

³³ <http://uxonline.pl/marissa-design-thinking/> (02.12.2015).

³⁴ <http://multimedia.3m.com/mws/media/1712400/3m-coi-book-tif.pdf> (02.12.2015).

³⁵ T.M. Amabile, *How to Kill Creativity*, “Harvard Business Review”, September – October 1998. Z badań T. Amabile wynika, że do zaistnienia kreatywności w przedsiębiorstwie potrzebne są trzy główne elementy: ekspertyza, myślenie twórcze i motywacja zadaniowa.

³⁶ Tamże, s. 123.

wania pracowników był wysoki, zysk operacyjny urósł o 19%, a stopa wzrostu zysku na akcję zwiększyła się o 28%.³⁷

Zaangażowanie zaś, winno iść w parze ze skutecznym zarządzaniem talentami, jako działaniem, które najsilniej ze wszystkich procesów gospodarowania zasobami ludzkimi wpływa na sukces biznesu, stając się kolejnym ze współczesnych wyzwań stojącym przed firmą XXI wieku. Dzieje się tak ze względu na rosnący niedobór talentów przy coraz ambitniejszych celach biznesowych. Takie wyzwanie wymaga szybkich i skutecznych działań, a tymczasem tylko niespełna 40% organizacji przyznaje, że dział Human Resources spełnia w tym zakresie oczekiwania biznesu.³⁸

Dzieje się tak, ponieważ łatwiej jest zastosować dotychczasowe praktyki z powszechnie znanym schematem, niż tworzyć coś nowego, nieznanego³⁹. A motywowanie to nie tylko premia i benefity. Całość jest bardziej złożona, a na motywację składają się trzy obszary:

- pracownik – jego potrzeby, postawy i cechy indywidualne;
- stanowisko – zadania, zakres odpowiedzialności, stopień samodzielności, różnorodność;
- firma – polityka personalna, wynagrodzenia, kultura organizacyjna, atmosfera w pracy.⁴⁰

Ważny jest więc sposób bycia i styl komunikacji przełożonego. Aby zachęcić innych do pracy lub zasugerować zmiany, warto zamienić słowa „musisz” i „powinieneś”, odbierające autonomię, na „pomyśl o”. Warto przeformatować kulturę organizacji z „Tell” na „Ask”. Przejść z „powiedz” (Tell), które jest formą zarządzania tradycyjnego, opartego na bezpośrednim zlecaniu zadań podwładnym przez przełożonych. Tego typu podejście implikuje dokładne omówienie, w jaki sposób zadanie ma być wykonane, przy czym jednocześnie podsuwa się pomysły do jego wykonania. Na „pytaj” (Ask) jako nowoczesną formę już nie tylko zlecania zadań podwładnym, ale efektywniejszego współdziałania z nimi. Współdziałanie to polega na zadawaniu pytań stymulujących pracownika do działania oraz na aktywnym poszukiwaniu przez niego odpowiedzi. Opiera się ono na wzajemnym zaufaniu oraz wykorzystaniu całego potencjału pracownika.⁴¹

Nie dla każdego motywujące środowisko będzie tym samym. Motywacja 3.0 oprócz autonomii, zaangażowania i mistrzostwa zwraca uwagę jeszcze na cel. Jeżeli dane zadanie jest dla uczestników istotne, może wzbudzić w nich motywację wewnętrzną – samo działanie będzie dla nich ważne i nagradzające, a zewnętrzna nagroda odegra mniejszą rolę. To podejście niezwykle trafne dla stanowisk nakierowanych na poszukiwanie rozwiązań, innowacje, kreatywność. Wobec stanowisk powtarzających określone sekwencje działań lepiej sprawdzą się działania klasyczne.

Sumując rozważania w przedmiocie kompilacji motywacji 3.0 z kulturą organizacyjną, można bez wątplenia przyjąć tezę, iż oba czynniki w ogromnym stopniu przyczyniają się do idei zrównoważonego rozwoju i wkomponowują w nią w zakresie funkcjonowania

³⁷ https://c.ymcdn.com/sites/www.simnet.org/resource/group/066D79D1-E2A8-4AB5-B621-60E58640FF7B/leadership_workshop_2010/towers_perrin_global_workfor.pdf (05.12.2015)

³⁸ 4th European HR Barometer, Trends and Perspectives on the Human Resources Function in Europe, Hewitt 2009.

³⁹ H. Gasiul, *Teorie emocji i motywacji*, Warszawa 2007.

⁴⁰ <http://hrprogres.pl/czy-ty-tez-marzysz-o-zmotywowanych-pracownikach/> (06.12.2015).

⁴¹ P. Makin, C. Cooper, Ch. Cox, *Organizacje a kontrakt psychologiczny. Zarządzanie ludźmi w pracy*, PWN, Warszawa 2000

każdego przedsiębiorstwa. Należy tylko zadbać, aby dział personalny jako sztandarowy przy realizacji tego wyzwania, był świadom swojej roli w powodzeniu kształtowania kultury organizacyjnej. Powinien on swoim działaniem wpływać na system wynagrodzeń i tworzenie promotywacyjnej atmosfery pracy w zależności od diagnozowanych potrzeb i stawianych celów w oparciu o motywację trzeciej generacji. Pamięając przy tym, iż wszystkie te czynniki decydują o aktualnej i przyszłej adaptacji pracownika w dynamicznym otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym organizacji, a także o jego konkurencyjności. Suma potencjałów wszystkich pracowników stanowi z kolei potencjał kadrowy firmy, który walczy przyczynia się do sukcesów firmy. Zatem wszyscy interesariusze winni być zainteresowani pozyskiwaniem pracowników o możliwie wysokim potencjale oraz skonstruowaniem takiego systemu inwestowania w pracowników i kształtowania kultury organizacyjnej, który będzie miał na celu nieustanne podwyższanie kwalifikacji oraz potencjału pracowników firmy. Będącego w obecnych czasach strategicznym zasobem organizacji. Jest to warunek nieodzowny zrównoważonego rozwoju na progu trzeciego tysiąclecia, gdyż jak wykazują badania w zakresie wpływu czynników intelektualnych na efektywność organizacji, głównego znaczenia nabierają te składowe kapitału intelektualnego, które umożliwiają tworzenie nowych wartości, ponieważ współczesne organizacje muszą cechować się relatywną innowacyjnością.⁴² Dlatego też rolą przewodnią działów personalnych i menadżerów zarządzających przedsiębiorstw jest nie tyle stawianie wymagań, czy też negocjowanie dobrych warunków na benefity pozafinansowe, co odpowiedzialność za zbudowanie motywacyjnego środowiska pracy, które przekłada się na rozwój efektywności i zaangażowanie pracowników. Drogą do tego na pewno może być innowacyjna kultura organizacyjna i umocowana w niej na stałe motywacja w wersji 3.0. W obecnej gospodarce wiedzy jest to niezbędna właściwość umożliwiająca utrzymanie przewagi konkurencyjnej, a zarządzanie wiedzą staje się standardowym działaniem i kluczową kompetencją organizacji, a co za tym idzie umiejętnością, która przekłada się na jej zrównoważony rozwój.

Bibliografia

- Amabile T. M., *How to Kill Creativity*, „Harvard Business Review”, September – October 1998.
- Armstrong M., *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Kraków 2003.
- Chabik J., *Firma przy tablicy*, „Computerworld” 2000, nr 19.
- Deci E.L., Richard M.R., *The Handbook of Self-Determination Research*, Rochester 2002.
- Gasiul H., *Teorie emocji i motywacji*, Warszawa 2007.
- Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 1996.
- Harlow H., *Miłość u dzieci reżusów*, 1961.
- Hargrove R., *Mistrzowski coaching*, Warszawa 2006.
- Jasiński Z., *Motywowanie w przedsiębiorstwie*, Warszawa 2004.
- Kadzikowska-Wrzosek R., *Wolna wola w świetle badań współczesnej psychologii nad procesami samoregulacji i samokontroli*, „Psychologia Społeczna” 2010, nr 4, tom 5.
- Lewandowski J., *Koncepcje zarządzania zasobami ludzkimi*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2006, nr 3.

⁴² H. Król, A. Ludwiczynski (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 92-93.

- Kostera M., *Postmodernizm w zarządzaniu*, Warszawa 1996 str. 75.
- Król H., Ludwiciński A. (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006
- Makin P., Cooper C., Cox Ch., *Organizacje a kontrakt psychologiczny. Zarządzanie ludźmi w pracy*, PWN, Warszawa 2000
- Martyniak Z., *Organizacja i zarządzanie: 15 pionierów*, Kraków 1999.
- McDaniel J., *Self-Determination Theory and Employee Motivation: An Overview*. Achieve Goal. 2011.
- Mikuła B., *Nowe sposoby na zasoby*, „Personel” 2000, nr 11.
- Nix G., Ryan R.M., Manly J.B., Deci E. L., *Revitalization through selfregulation: The effects of autonomous versus controlled motivation on happiness and vitality*, „Journal of Experimental Social Psychology” 1999, nr 35.
- Nizard G., *Metamorfozy przedsiębiorstwa. Zarządzanie w zmiennym otoczeniu*, Warszawa 1998.
- Nogalski B., *Kultura organizacyjna. Duch organizacji*, Bydgoszcz 1998.
- Nogalski B. i in., *Kultura organizacyjna, duch organizacji*, Warszawa 2000.
- Penc J., *Motywowanie w zarządzaniu*, Kraków 1998.
- Pierścieniak A., Krent D., Jakiela K., *Motywacja wewnętrzna jako kluczowy czynnik zaangażowania pracownika*, „Przedsiębiorstwo i Region” 2013.
- Ressler C., *Why Work Sucks and How to Fix It: The Results-Only Revolution*, 2010.
- Revans R., *Przedsiębiorstwo uczące się*, „Manager” 2000, nr 4.
- Ryan R.M., Deci E.L., *Self-determination theory and the facilitation of intrinsic motivation, social development, and well-being*, „American Psychologist” 2000, nr 55.
- Ryan R.M., Deci E.L. *Self-regulation and the problem of human autonomy: Does psychology need choice, self-determination and will?*, „Journal of Personality” 2006, nr 74.
- Schein E.H., *Organizational Culture and Leadership*, 4th edition, Jossey-Bass, John Wiley & Sons, San Francisco 2010.
- Sikorski Cz., *Kultura organizacyjna*, C. H. Beck, Warszawa 2002.
- Sułkowski Ł., *Procesy kulturowe w organizacjach*, Toruń 2002.
- Zbiegień-Maciąg L. (red.), *Nowe tendencje i wyzwania w zarządzaniu personelem*, Kraków 2006.

Źródła internetowe:

- <http://aktywator.eu/>.
- <http://gorowe.com>.
- <http://hrnews.pl>.
- <http://hrprogres.pl>.
- <http://jimrohn.pl>.
- <http://magazyntuiteraz.pl>.
- <http://multimedia.3m.com>.
- <http://naukapracakariera.pl>.
- <http://osobyzasoby.pl>.
- <http://uxonline.pl>.

4. ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ WYZWANIEM WOBEC EDUKACJI, SPORTU I TURYSTYKI

Paulina Kida

Uniwersytet Wrocławski

OUTDOOR I ADVENTURE EDUCATION JAKO DROGA EDUKACJI I INTERIORYZACJI WARTOŚCI WARUNKUJĄCYCH WDRAŻANIE ZASAD ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

Zrównoważony rozwój jest pojęciem, na który w pierwszej fazie rozważań należy spojrzeć przez pryzmat dwóch podmiotów, które toczą w jego ramach walkę – natury i kultury. Postęp cywilizacji jest procesem ciągłym i nieprzerywalnym. Reakcja natury na przekształcenia dokonywane przez człowieka jest jednoznaczna, a naocznych jej przejawów nie trzeba przekładać na specjalistyczne opisy, by ocenić ich rozmiar i powagę. Odpowiedzią człowieka natomiast może być próba ukierunkowania rozwoju w taki sposób, by dokonywał się on w sposób trwały i zrównoważony. Wiele dziedzin naukowych wykazuje swój interdyscyplinarny charakter. Ideę zrównoważonego rozwoju wyróżnia fakt, że nie przynależy ani do jednej, ani do wielu dziedzin nauki. Jest czymś więcej niż akademicką dyscypliną, przedmiotem szkolnym, czy doktryną ekonomiczną. Natomiast zrównoważony rozwój jest wartością moralną urzeczywistniającą się w wieloaspektowym, holistycznym działaniu przenikającym wszystkie dziedziny życia. Asocjacyjne traktowanie założeń zrównoważonego rozwoju to dokonywanie przysłowiowego „zamiatania śmieci pod dywan”, co obrazują przewrotne hasło autorstwa popularnego artysty *srteeartu* – Banksy'ego, na ścianie budynku w dzielnicy Camden Town w Londynie.



Rys. 1. Banksy, i don't belive in global warming, fotografia pracy na ścianie w Camden Town w Londynie,

Źródło: <http://www.theguardian.com/artanddesign/2009/dec/21/banksy-copenhagen-regents-canal> [dostęp: 14.09.2015r.].

Kiedy myślimy o wspólnych cechach wszystkich ludzi w obrębie naszego gatunku – w pierwszej kolejności przychodzą zapewne na myśl cechy fizjonomiczne – prosta sylwetka, przeciwstawny kciuk, w drugiej – związane ze sferą psychiczną i emocjonalną – uczucia, zhierarchizowana gama potrzeb, takich jak samorealizacja, zdolność odróżniania dobra od zła. W takim toku myślenia trudno zauważyć, że łączy nas coś jeszcze. Prawie każdy z nas – „cywilizowanych ludzi” był, jest lub za chwilę stanie się uczniem.

Niniejszy artykuł, skupiony na zagadnieniu edukacji oraz metodach *Outdoor i Adventure Education*, ma charakter z jednej strony nobilitacji roli edukacji w myśleniu o zrównoważonym rozwoju, z drugiej ma wymiar popularyzatorski – zawiera bowiem propozycję uczynienia z niej poręcznego konstruktu na drodze kształcenia metodami, które w Polsce nie odnalazły jeszcze stałego miejsca w praktyce edukacyjnej. Obszar pojęciowy obejmuje zagadnienie zrównoważonego rozwoju, ekorozwoju oraz edukacji i metod kształcenia.

Pedagogiczne implikacje rozważań o zrównoważonym rozwoju

Obszar teoretycznych rozważań obejmujący zagadnienia zrównoważonego rozwoju, ekorozwoju i edukacji dla zrównoważonego rozwoju jest bardzo obszerny. Kontekst kształtowania pojęcia *sustainable development* stanowiły takie wydarzenia jak konferencja ONZ w Sztokholmie w 1972 roku, ogłoszenie raportu „Nasza Wspólna Przyszłość” w 1975 roku, cykliczna konfederacja „Środowisko i rozwój” w Rio de Janeiro organizowana od 1992 roku, przekształcona później w Światowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju. Definicja polskojęzyczna, przyjęta za Ministerstwem Środowiska za zrównoważony rozwój uznaje: „proces mający na celu zaspokojenie aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia z zachowaniem możliwości zaspokojenia tych samych aspiracji przez przyszłe pokolenia”¹. Wielu autorów wskazuje, że pojęcie to nie jest równoznaczne z ekorozwojem. Elżbieta Szczepaniec – Cięciak dodaje, że: „Pojęcie *sustainable development* ma w języku polskim kilka równorzędnych odpowiedników (oprócz zrównoważonego rozwoju także: rozwój dynamicznie trwały, rozwój samopodtrzymujący się lub ekorozwój). Jednakże pojęcia zrównoważony rozwój i ekorozwój nie są synonimami. Zrównoważony rozwój jest szerszym pojęciem, określonym cechami trwałości i samopodtrzymywania się. Natomiast ekorozwój to pojęcie węższe; oznacza rozwój oparty na poszanowaniu środowiska naturalnego”². Z takich założeń wynikają dwa ważne wnioski. Pierwszy, to rozstrzygnięcie definicyjne, które wiąże pojęcie zrównoważonego rozwoju i ekorozwoju w stosunek nadrzędności i podrzędności. Drugim, ważnym stwierdzeniem jest rozumienie zrównoważonego rozwoju jako rozwoju stałego, samoopodtrzymującego się. W tym ujęciu na pierwszy plan wyłania się istota tej idei, jako projektu holistycznego, wiążącego siatką zależności wiele dziedzin funkcjonowania człowieka oraz ukazująca fakt, że konsekwencje zaniedbań mogą doprowadzić do nieodwracalnego stanu, w którym zabraknie środków do podtrzymania procesu rozwoju dla człowieka. Najtrafniej ująć tę wizję patrząc na zrównoważony rozwój z perspektywy filozoficznej: „Mimo, że społeczno–kulturowe mechanizmy rozwoju stanowią nową jakość życia na Ziemi, to jednak nie mogą one całkowicie transcendentować przyrodniczych ograniczeń. Rozwój zrównoważony, który w biologii jest osiąganym za pośrednictwem mechanizmów biologicznych, w rozwoju antroposfery musi być osiągnięty przy udziale celowego działania. Koncepcja trwałego rozwoju jest

¹ E. Szczepaniec-Cięciak, *Relacje między pedagogiką a ekologią na przykładzie nauczania i wychowania dla zrównoważonego rozwoju*, [w:] S. Palka, *Pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 237.

² Ibidem, s. 238.

pierwszą świadomie określoną próbą uniknięcia samozagłady podjętą przez jeden z gatunków uczestniczących w ludzkiej epopei życia³. Przytoczone słowa ukazują, że sytuacja dwóch podmiotów: natury i człowieka różni się tak, jak różną posiadają one zdolność do zmian, a w efekcie odpowiedzialność za ten stan. Cechą procesów przyrodniczych jest samorzutność, ale też totalność. Jako gatunek ludzki nie posiadamy narzędzi dyskursu, czy negocjowania z mechanizmami takimi jak globalne ocieplenie, tsunami, czy podaż zasobów naturalnych. Pojawia się jednak możliwość, by wypracować z naturą pewien rodzaj dalekosiężnego barteru. Rozwój człowieka odbywa się przy udziale zasobów natury. Jednak ich eksploatowanie powinno odbywać się na poziomie pozwalającym naturze na proporcjonalną odnowę. Prostym urzeczywistnieniem takiej idei jest pomysł, by za jedno wycięte drzewo nasadzać odpowiednią ilość kolejnych drzew. Nie ma wątpliwości co do rachunku człowiek vs. przyroda. Pojawia się niejasność w stosunku do innych czynników, takich jak gwarancja czasu i warunków niezbędnych do wzrostu drzewa, czy rozstrzygnięcie o własność gruntu, na którym ma ono wzrastać. Obok wątpliwości pojawia się pytanie, jakiego elementu układanki brakuje, aby realnym elementem rozwoju była jego stałość, bezpieczeństwo i równowaga pomiędzy nakładem środków i zysków w barterowym układzie człowieka z naturą?

Światy natury i kultury powiązane są siecią skomplikowanych, wzajemnych, wielokrotnie sprzężonych zależności przyczynowo – skutkowych. Równie skomplikowana jest nauka o tym, jak działalność człowieka wpływa na środowisko jego życia. Natura należy do cierpliwego, acz nieubłaganego gospodarza. Dwukierunkowy schemat zależności pomiędzy cywilizacją, a środowiskiem powodzi, że cała odpowiedzialność spoczywa na jedynej stronie zdolnej do samostanowienia i leży w rękach człowieka. Kontynuując przyjętą ścieżkę myślenia można zastanawiać się, czy rozwiązania leżą w osiągnięciach technologicznych, odkryciach naukowych, preparowaniu w laboratoriach substytutów naturalnych zasobów, czy też centrum zmian powinno znajdować się gdzieś znacznie bliżej człowieka. Być może sposobem na przywrócenie równowagi na linii człowiek – natura nie jest próba zastąpienia, a powrót do jej fundamentalnych prawidłowości. Interesujący pogląd w tej sprawie prezentuje Anna Kuzior: „Po to, aby świadomie kształtować ludzkie potrzeby w taki sposób, żeby był możliwy pozytywny stosunek człowieka do przyrody, jest pilnie potrzebny rozwój nauk o człowieku. Rozwój psychologii, filozofii, etyki i polityki, a przede wszystkim teorii wychowania. Nauki o wychowaniu i nauki polityczne to, obok ekofilozofii, następny warunek możliwości rzeczywistego kształtowania natury ludzkiej jako nowego podmiotu rozwoju historycznego. I wbrew sugestiom niektórych wizjonerów takich jak Francis Fukuyama⁴, nie można tego dokonać za pośrednictwem inżynierii gene-

³ Z. Piątek, *Człowiek jako podmiot zrównoważonego rozwoju: konsekwencje filozoficzno-społeczne*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red. A. Papużiński, Oficyna Wydawnicza Barna, Bydgoszcz 2005, s. 14.

⁴ Francis Fukuyama głosi, że człowieka można udoskonalić za pomocą manipulacji materiałem genetycznym. W wydanej w 2002 pracy zatytułowanej *Koniec człowieka*, wskazuje, że przy użyciu neurofarmakologii istnieje możliwość manipulacji w obszarze osobowości człowieka, w celu wywoływania w nim pożądanых wartości. Autorka polemizuje z tym poglądem, wskazując, że człowiek dzięki zdolności samostanowienia i odpowiedniej edukacji posiada autonomię w wyborze wartości i swojej osobowości. Równocześnie wskazuje, że aby ukierunkować rozwój człowieka ku wartościom wspierającym zrównoważony rozwój należy poznać ludzką naturę nie w kontekście neurorozwojowym, czy genetycznym, a humanistycznym i społecznym. Pogląd na idee F. Fukuyam'y w języku polskim można poszerzyć na przykład poprzez zapoznanie się z treścią wywiadu, jaki autor udzielił Gazecie Wyborczej, a który dostępny jest na stronie: <http://www.ceo.org.pl/pl/edukacja-prawna-i-obywatelska/news/francis-fukuyama-wieszczke-koniec-czlowieka> [dostęp: 19.12.2015r.].

tycznej”⁵. Kreowanie kierunków zrównoważonego rozwoju w ekonomii, technologii wymaga równoległego tworzenia kanałów komunikacji ze społeczeństwem, bowiem ich brak skutkuje sytuacją, w której dorobek intelektualny pozostanie izolowany w murach uczelni wyższych, a droga wdrażania ich w powszechnym użyciu ulegnie zamknięciu. W celu wymiany informacji niezbędne jest powszechne edukowanie o uzasadnionej potrzebie ich wdrażania w każdej dziedzinie życia i uwarżliwienie na kierowanie się zasadami zrównoważonego rozwoju zarówno w zarządzaniu dużym przedsiębiorstwem, jak i podczas zakupu prezentu dla dziecka. Jedynym kryterium przestały być drobne praktyki takie jak ograniczenie papieru do druku dokumentów oraz nabywanie lokalnych produktów. Następnym krokiem jest namysł nad wartościami jakimi kierujemy się dokonując tych wyborów i czy są to działania godne naśladowania przez kolejne pokolenie. Jedynym pomostem łączącym niemal całe społeczeństwo z ideą zrównoważonego rozwoju jest edukacja.

Edukacja ze swojej natury może być narzędziem uprawiania polityki. Nieco wbrew, a nieco naprzeciw oczekiwaniom *deschool'ersów*⁶ należy doszukać się w jej istnieniu szansy na multiplikowanie wartości pożądanых nie z perspektywy kapitalistycznego rynku, a potrzeb zrównoważenia działalności człowieka wobec środowiska. Edukacja jako produkt oferowany w szkołach często postrzegana jest, zwłaszcza w orientacji wolnorynkowej, jako szansa na dostarczenie rynkowi pracy odpowiedniej ilości specjalistów, inżynierów i humanistów. Takie życzeniowo – roszczeniowe myślenie o edukacji nie ma racji bytu w świecie, w którym nie sposób zaplanować najbliższej dekady, tym bardziej kreować rynku pracy w perspektywie 25 lat – przy założeniu, że uczniowie rozpoczynają etatową pracę po zakończeniu studiów. Rodzi się więc kolejne pytanie o funkcję placówek oświatowych. Edukacja, po pierwsze jest powszechna, po drugie – posiada wieloletnią tradycję, po trzecie – za edukacją kryje się ogromne zaplecze infrastrukturalne oraz w postaci zasobów ludzkich w osobie nauczyciela. Sir Ken Robinson w wystąpieniu na konferencji TED⁷ w 2006 roku przemawiając o edukacji, stwierdził: „Zainwestowaliśmy w nią ogromny kapitał, częściowo dlatego, że to właśnie edukacja ma nas przenieść w przyszłość, której nie możemy uchwycić. Pomyślcie przez chwilę, dzieci, które rozpoczną szkołę w tym roku, będą odchodzić na emeryturę w 2065, a nikt nie ma pojęcia, mimo ekspertyz, jak będzie wyglądał świat za pięć lat. A jednak usiłujemy edukować je na tę okoliczność. Tak więc ta nieprzewidywalność jest nadzwyczajna”⁸. Myśląc o edukacji, o uczniu i o nauczycielu należy zastanowić się, czy jej celem jest bankowa koncepcja nauczania – prezentowana między innymi w pracach Paulo Freire'ego. W myśl rozważań autora w uczniach deponuje się pewien kapitał wiadomości, który ma ulec zwrotowi w postaci poprawnych odpowiedzi na sprawdzianach, testach i znaczących egzaminach.

⁵ Z. Piątek, *Człowiek...*, op. cit., s. 21.

⁶ Reprezentanci idei *deschooling'u*, czyli „odszkolnienia” z myślicielem Ivanem Illichem na czele, głoszą anarchistyczną ideę odrzucenia instytucji szkoły w celu uwolnienia wiedzy i ludzi od schematycznego myślenia, zaprzestania poddawaniu uczniów oddziaływaniom ukrytego programu szkoły oraz odebrania powszechnej edukacji autonomii w wyborze przekazywanych treści. W miejsce powszechnej edukacji miałyby się pojawić autonomiczne, alternatywne programy nauczania, które nie podlegałyby zewnętrznej kontroli, a uczestnictwo w nich byłoby dobrowolne.

⁷ Konferencje TED (ang. *Technology, Entertainment and Design*) to międzynarodowa inicjatywa, której celem jest przybliżanie szerokiej publiczności nowatorskich idei prezentowanych przez światowej klasy specjalistów z wielu dziedzin. Zapis konferencji jest udostępniany nieodpłatnie poprzez publikację w internecie, a także tłuczenie na wiele języków świata.

⁸ K. Robinson, *Szkoły zabijają kreatywność*, wystąpienie na konferencji TED, zarejestrowane w lutym 2006r., źródło: https://www.ted.com/talks/ken_robinson_says_schools_kill_creativity?language=pl#t-127060, [dostęp: 22.09.2015r.].

Dziecko natmoast nie przychodzi do przedszkola, czy szkoły jedynie z potencjałem zapamiętywania. Podobnie jak na zajęcia z wychowania fizycznego nie przychodzą tylko jego nogi, często jedynie po to, aby donieść zwolnienie z tych zajęć. Przeciętnie w wieku około trzech, a potem pięciu lat dziecko przekracza próg placówki oświatowej jako pełna istota – z potrzebami emocjonalnymi, ogromnym twórczym potencjałem, a przede wszystkim głodem wiedzy o świecie. W innym przemówieniu Sir K. Robinson mówi o roli edukacji, odwołując się do występującego przed nim Al'a Gore'a; „Zmiany klimatyczne to poważny problem. Jeśli ktoś w to nie wierzy powinien częściej wychodzić z domu. Uważam jednak, że istnieje drugi rodzaj kryzysu klimatycznego. Równie drastyczny, wynikający z tych samych przyczyn i do którego należy odnieść się z taką samą determinacją. (...) Nie chodzi o zasoby naturalne, co też jest problemem, rzecz w zasobach ludzkich. (...) Chodzi o pasję, która budzi naszą energię. (...) Wielu ludzi rezygnuje z edukacji, bo nie napędza ich energii, pasji. Musimy przejść z industrialnego modelu edukacji, opartego na liniowości, konformizmie i porcjowaniu ludzi, musimy przejść do modelu opartego na rolnictwie. Rozkwit nie jest procesem mechanicznym, to proces organiczny. Nie da się przewidzieć wyniku. Można tylko, jak rolnik dostarczyć warunków odpowiednich do rozwoju”⁹. Przy takim założeniu celem edukacji nie jest już przekazywanie informacji i ocenianie, w jakiej części zostały zapamiętane. Rolą edukacji jest kształtowanie umiejętności interpretowania i poddawania krytycznej analizie nie tylko wiedzy szkolnej, ale też refleksyjne planowanie swoich działań.

Wartości deklaratywne uzyskiwane w przeszłości przez odtwórczą pracę uczniów nie zbudują lepszej przyszłości, ponieważ nie zbudowały „dobrego dziś”. Mając nadzieję na lepszą przyszłość, należy wykształcić w uczniach nie tyle konkretne wartości czy przekonania, a sposób patrzenia na problemy i spektrum zagadnień, które należy uwzględniać przy podejmowaniu decyzji o sposobie ich rozwiązywania. Przykład celów edukacji dla zrównoważonego rozwoju stanowi propozycja autorstwa A. Kuzior i obejmują:

1. Kształtowanie świadomości zrównoważonego rozwoju poprzez zwracanie uwagi na zależności zachodzące między zjawiskami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i środowiskowymi.
2. Umożliwienie zdobywania wiedzy i umiejętności przydatnych w podejmowaniu działań zmierzających do poprawy stanu środowiska naturalnego.
3. Tworzenie nowych wzorców zachowań społecznych i kształtowanie postaw proekologicznych¹⁰.

Inna grupa celów została ujęta w opracowanej przez Ministerstwo Środowiska w 1995 roku Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej (NSSE). Założenia strategii przewidywały wdrożenie edukacji ekologicznej jako edukacji interdyscyplinarnej na wszystkich stopniach kształcenia edukacji formalnej i nieformalnej oraz promowanie dobrych doświadczeń z zakresu metodyki edukacji ekologicznej. NSSE miała być wdrażana w aspekcie społecznym i edukacyjnym, gdzie aspekt edukacyjny miał realizować się poprzez promowanie metodyki aktywnego nauczania ukierunkowanego na zrównoważony rozwój, stymulowanie edukacji w terenie w ramach zielonych szkół i inicjowanie badań nad efektywnością edukacji ekologicznej. Przytoczone cele odnoszą się bezpośrednio do pracy nauczyciela. Zaniechanie ich translacji na język celów operacyjnych kształcenia, czy

⁹ K. Robinson, *Zrewolucjonizuj nauczanie*, wystąpienie na konferencji TED, zarejestrowane w lutym 2006r., źródło: https://www.ted.com/talks/sir_ken_robinson_bring_on_the_revolution, [dostęp: 22.09.2015r.].

¹⁰ A. Kuzior, *Zrównoważony rozwój w edukacji ekologicznej*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red. A. Papużński, Oficyna Wydawnicza Barnta, Bydgoszcz 2005, s. 14.

choćby odpowiedniego zapisu w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół¹¹ spowodowało, że działania obu ministerstw, jaki i władzy ustawodawczej względem nauczycieli były nieurodzajne w efekty i nie wpłynęły na kształt praktyki edukacyjnej.

Kształtowanie wartości w procesie Outdoor i Adventure Education

Poszukiwanie narzędzi edukacyjnych wymaga dwutorowej pracy. W pierwszej kolejności należy zrewidować dotychczas wypracowane narzędzia i metody oraz dokonać próby ich adaptacji do nowych potrzeb edukacyjnych. Następnym etapem jest poszukiwanie i stosowanie innowacji pedagogicznych. Pedagogom, nauczycielom i wychowawcom nie są potrzebne wysublimowane rozważania filozoficzne, a konkretna metodyka nauczania wartości w duchu zrównoważonego rozwoju. Jak słusznie zauważa E. Szczepaniec – Cięciak : „W Polskiej edukacji oświatowej dominują „podające” metody nauczania. Należy rozwijać i promować szczególnie przydatne w sferze edukacji ekologicznej metody interaktywne. Wymaga to większego zainteresowania metodyką edukacji ekologicznej na kierunkach pedagogicznych, ale też psychologicznych, socjologicznych i przyrodniczych”¹². Poszukiwanym narzędziem zmieniającym obecny stan rzeczy jest metodyka edukacji „w” środowisku oraz konstruktywistyczny model kształcenia. Edukacja środowiskowa powinna być realizowana jako edukacja „o” środowisku, „dla” środowiska i „w” środowisku¹³. Pierwszy z wymienionych aspektów oznacza zbiór informacji „o”, na przykład nauka o tym, jakie śmieci podlegają recyklingowi. Edukacja „dla” to działania na rzecz środowiska oparte na aktywnym działaniu (segregacja śmieci w klasie). Ostatni aspekt „w”, rozumiany również jako „przez” środowisko, przejawia się w poznaniu wielozmysłowym, procesie badawczym oraz pracy terenowej¹⁴. Edukacja „dla” i „przez” to aspekty, które powinny być najsilniej eksponowane. Taki model edukacji przyczynia się do interioryzacji postaw i wartości. Autorzy publikacji na temat przyrodniczych placów zabaw opisują tendencję hamującą kształcenie w opisanych aspektach: „Niestety wiele dzieci dorasta z dala od środowiska naturalnego, w które coraz intensywniej wkracza cywilizacja. Nasze codzienne życie oddala się od natury, która znika z naszego otoczenia. Życie naszych przodków było sprężnięte z naturalnym cyklem przyrody. Czuli oni, że są naturalną częścią otaczającego ich świata. Wiedzieli jak w nim żyć i jak korzystać z jego dobrodziejstw, nie niszcząc go”¹⁵. Dzieci, uczniowie mają obecnie znikome okazje do przebywania w środowisku naturalnym, a przecież aby nawiązać bezpośrednią więź niezbędne jest obcowanie dziecka z naturą, a więc regularne przebywanie w lesie, na polu, na łące czy w ogrodzie, a także doświadczanie jej wszystkimi zmysłami, w sposób najbardziej zindywidualizowa-

¹¹ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2012 r. poz. 977) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 30 maja 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Poz. 803).*

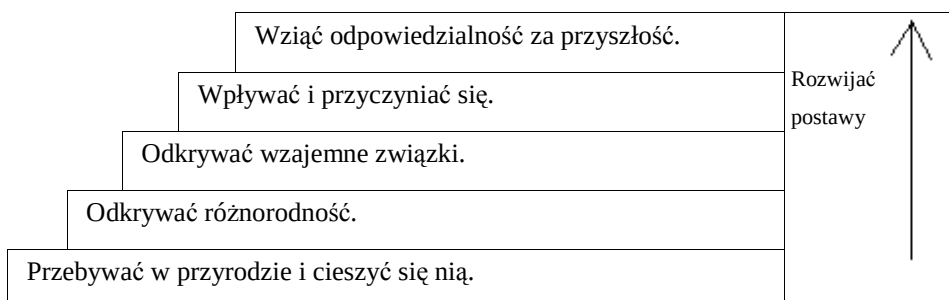
¹² E. Szczepaniec-Cięciak, *Relacje...*, op.cit., s. 257.

¹³ M. Christ, *Edukacja przygodą w pracy z dziećmi oraz studentami pedagogiki*, [w:] E. Palmer – Kabacińska, A. Leśny (red.), *Edukacja Przygodą, Outdoor i Adventure Education w Polsce: teoria, przykłady, konteksty*, Fundacja Pracowania Nauki i Przygody, Warszawa 2012, s. 110-114.

¹⁴ Ibidem, s. 110-114.

¹⁵ F. Danks, J. Schofield, *Przyrodniczy plac zabaw*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2008, s. 12.

ny i osobisty¹⁶. Proces edukacji „o” środowisku realizowany „w” oraz „dla” środowiska najlepiej obrazuje schemat schodów ekologicznych autorstwa Lidia Wollman-Mazurkiewicz:



Rys.2 Schody ekologiczne, źródło: L. Wollman-Mazurkiewicz, *Na tropach praktyki w klasach młodszych*,

źródło:[w:] B. Dymara, *Dziecko w świecie przyrody*, IMPULS, Kraków 2000, s.213, schemat własny.

Trzy pierwsze etapy prezentowane na Rys.2 kierowane są do dzieci przedszkolnych, natomiast kolejne powinny być realizowane na wyższych szczeblach edukacji. Pierwszy stopień uwzględnia bezpośredni kontakt z przyrodą, wielozmysłowe doznania, tworzenie okoliczności do kształtowania emocjonalnego stosunku do przyrody, a więc typy aktywności których nie sposób przekazać dzieciom pozostając na poziomie edukacji „o”. Kolejne dwa stopnie warunkują odkrycie różnych elementów środowiska i powiązanie ich w zależności¹⁷.

Analiza procesu podmiotowej edukacji zakłada również zmianę roli nauczyciela, który w przeszłości miał za zadanie podanie i egzekwowanie wiedzy o świecie, natomiast współczesny nauczyciel kształtuje w uczniach gotowość do jego modyfikowania¹⁸. W ujęciu filozoficznym należy przyjąć, że „w zawód pedagoga wpisana jest działalność wychowawcza o istotnym znaczeniu społecznym, decydująca w poważnym stopniu o kształcie tworzonej cywilizacji”¹⁹. Nauczyciel edukacji „dla” zrównoważonego rozwoju i „przez” zrównoważony rozwój powinien zrewidować nie tylko treści, ale i metody nauczania. W odpowiedzi na nowe potrzeby edukacyjne Dorota Soida stworzyła nowy kanon zasad pracy ciała pedagogicznego:

1. Mniej nauczaj, więcej dziel się swoimi odczuciami.
2. Bądź uważny, skierowany na dzieci.
3. Skupiaj uwagę dzieciach.
4. Najpierw patrz i doświadczaj, a dopiero potem mów.

¹⁶ K. Leksicka, „*Dzieci odkrywają przyrodę*”; *edukacja ekologiczna inaczej*, [w:] J. Gnitecki, J.Rutkowiak (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności*. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Warszawa – Poznań 1999, s. 329-337.

¹⁷ L. Wollman-Mazurkiewicz, *Na tropach praktyki w klasach młodszych*, [w:] B. Dymara, *Dziecko w świecie przyrody*, IMPULS, Kraków 2000, s.213

¹⁸ H. Kwiatkowska, *Pedeutologia dla nauczyciela*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 40-41.

¹⁹ E. Szczepaniec-Cięciak, *Relacje...*, op.cit., s. 233.

5. Poczucie radości i szczęścia powinno przenikać wszelkie przeżycia.
6. Poziom uczenia wyznacza przygotowanie twoich uczniów, a nie twoja wiedza.
7. Raczej prowadź i pociągaj niż popychaj.
8. Wykorzystuj pytania, aby uaktywnić swoich podopiecznych²⁰.

Podstawowym założeniem przy tworzeniu metod kształcenia dla zrównoważonego rozwoju powinien stać się konstruktywizm, którego zasady opierają się na przekonaniu, że uczenie się zależy od zdobytej na podstawie osobistych doświadczeń wiedzy dziecka. W procesie konstruowania dziecko tworzy swoją, osobistą, niepowtarzalną wiedzę. Z uwagi na fakt, iż każdy jest poddawany różnorodnym wpływom, przetwarzanie informacji jest procesem aktywnym. Nauczanie w duchu konstruktywistycznej teorii kształcenia powoduje reorganizację dotychczasowej wiedzy, nie ograniczając nauki do sytuacji, w której do dotychczas zdobytych informacji dokłada się kolejne²¹. Konstruktywizm wzmacnia zachowania wynikające z ciekawości, co z kolei skutkuje intensywnym tworzeniem znaczeń, wyposażają dziecko w warsztat zachowań, które wykorzysta ono w sytuacjach problemowych²². Etapy procesu kształcenia w opisywanej teorii charakteryzuje ściśle określona kolejność: rozpoznawanie wiedzy, ujawnianie wstępnych idei, restrukturalizacja wiedzy, zastosowanie nowej wiedzy, odniesienie zmienionych idei do poprzednich²³.

Rozwiązaniem natury praktycznej jak i kolejnym krokiem w poszukiwaniu nowatorskich sposobów realizowania edukacji „dla” i „przez” zrównoważony rozwój są dopiero odkrywane na gruncie polskiej nauki metody *Outdoor i Adventure Education*. Jak zauważa polska badaczka Agnieszka Leśny: „Przypuszczam, że każdy polski badacz zainteresowany teoriami *Experiential Education*, a szczególnie *outdoor i adventure education*, staje przed problemem natury syntetycznej i lingwistycznej, ponieważ tłumaczenie powyższych pojęć nie jest w naszym języku jednoznaczne”²⁴. *National Association of Outdoor Education* (NAOE) w Wielkiej Brytanii podaje następującą definicję *Outdoor Education*: „*Outdoor Education* jest sposobem realizacji celów edukacyjnych poprzez kierowanie w środowisku zewnętrznym bezpośrednim doświadczeniem, przy użyciu narzędzi oferowanych przez to środowisko w charakterze materiału edukacyjnego. To jednocześnie doświadczenie nauki o środowisku – otoczeniu i łączenie tematyki i aktywności związanych z naturalnym środowiskiem”²⁵. Inni badacze zagadnienia *Outdoor Education* – Pate Higgins i Chris Loynes wskazali w ramach pracy dla *European Institute for Outdoor Adventure Education* cechy odróżniające tę metodę edukacji na tle innych. Przywołani badacze uznali, że po pierwsze *outdoor'owy* model kształcenia stymuluje osobisty i społeczny rozwój, po drugie, że aktywność rozumiana przez pryzmat *outdoor* nie jest rodzajem rekreacji, a edukacyjnego procesu, który spełnia się w formie wewnętrznej podróży

²⁰ D. Soida, *Być mistrzem – przyjacielem, czyli edukacja ekologiczna na wesoło*, Ośrodek Edukacji Ekologicznej RPK OA PTTK, Kraków 1993, s. 23.

²¹ B. Śniadek, *Konstruktywistyczne podejście do nauczania o świetle i i jego właściwościach*, [w:] S. Dylak (red.), *Przyroda. Badania. Język. Przyrodnicze rozumowanie i komunikowanie się najmłodszych*, Wydawnictwa CODN, Warszawa 2007, s. 44-45.

²² E. Arciszewska, *Lekcję po portugalsku... raz, proszę!*, [w:] D. Klus-Stańska (red.), *Światy dziecięcych znaczeń*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 167-183.

²³ B. Śniadek, *Konstruktywistyczne podejście...*, op. cit., s. 44.

²⁴ A. Leśny, *Pedagogika przygody – konteksty teoretyczne*, w: *Przygoda w edukacji i edukacja w przygodzie. Outdoor i adventure education w Polsce*, red. A. Bąk, A. Leśny, E. Palamer-Kabacińska, Fundacja Pracownia Nauki i Przygody, Warszawa 2014, s. 12.

²⁵ J. C. Miles, S. Priest, *Adventure Education*, tłum. Własne, Venture Publishing, Inc. State College, Pensylwania 1990, s. 32.

i odkrywanie nowych łądów, nie tylko w sensie geograficznym, ale jako odkrywania wewnętrznej potencjału. Trzecia cecha legitymizująca edukację typu *outdoor* to metoda bezpośredniego doświadczania, które zastępuje transmisyjny model nauczania. Czwartym elementem składowym edukacji *outdoor'owej* jest szacunek dla środowiska naturalnego poprzez rozwijanie koncepcji wypracowanej przez Skandynawów – nazywanej przez nich *frilutsiv* – co należy rozumieć jako; „czuć się w środowisku naturalnym jak w domu”. Po piąte, że częściową odpowiedzialność za proces nauczania należy przenieść na uczniów. Nauka nie jest zatem ukierunkowana na zdanie egzaminu, uzyskanie oceny, lecz uświadomienie, że konsekwencja i odpowiedzialność za swoje działania to jedyny klucz do osiągnięcia sukcesu w perspektywie całościowej²⁶. Definicja *Adventure Education* autorstwa Scott'a Wurdingera wskazuje na trzy konstytuujące ją elementy: wzmacnianie procesu edukacji przez doświadczenie, budowanie wartości moralnych i rozwijanie gotowości do podjęcia ryzyka²⁷. Dla Johna Miles'a i Simona Priest'a – współczesnych mentorów *Adventure Education*, to celowo zaplanowane i przeprowadzanie edukacyjnego procesu, które zawiera element ryzyka²⁸. William Putman definiuje element przygody (ang. *adventure*) jako przeżycie, którego wynik z założenia zawiera element nieokreśloności, gdzie element edukacji rozumiany jest jako proces poznawczego, moralnego i społecznego rozwoju, na drodze nabywania wiedzy, umiejętności i doświadczenia²⁹. Metody *Outdoor i Adventure Education* gloryfikują bezpośrednie doświadczenia, podszyte silnymi, emocjonalnymi przeżyciami w ramach których uczniowie poszerzają strefy swojego komfortu, wzmacniając gotowość do podejmowania nowych wyzwań i otwarcia na nowatorskie idee.

Działania i aktywności w ramach *Adventure i Outdoor Education* poddają się pewnym zależnościom znanym w ogólnej teorii edukacji. Cykl, który łączy w sobie osiągnięcia John'a Deweya, Aleksandra Lewina i Jean'a Piaget'a jest również schematem wprowadzającym do rozumienia procesów edukacji zachodzących w ramach opisywanej metody. David Kolb uznawał edukację za proces, w którym wiedza jest kreowana poprzez przemiany i doświadczenie. Jednakże proste doświadczenie nie jest wystarczające dla nauczania, ale wymaga elementu dopełniającego w postaci źródła tego doświadczenia³⁰. D. Kolb opisał ten proces w postaci cyklu, który prezentuje poniższy schemat:

Cykl Kolba można w praktycznym ujęciu zamknąć w hasło: „zaplanuj, zrób, zweryfikuj”, w efekcie czego wiedza zyskuje osobisty charakter, bezpośrednie doświadczenie dodaje jej pierwiastka emocjonalnego. W edukacji często podkreśla się rolę socjalizacji pierwotnej i wtórnej, nie zwraca się natomiast większej uwagi na socjalizację płynącą z przestrzeni, w jakiej przebywają dzieci i uczniowie. Proces opisany za pomocą powyższego schematu (Rys. 3) odbywa się nieustannie w każdej przestrzeni, w jakiej pojawia się okazja edukacyjna i często ma charakter samorzutny, a przede wszystkim ukazuje, że nauczanie nie zachodzi jedynie w zaplanowanych warunkach. Kształcenie metodami *Outdoor i Adventure Education*: w postaci obserwacji przyrody, udziału w zajęciach terenowych organizowanych przez Lasy Państwowe, Parki Krajobrazowe, rajdy, zajęcia z elementami survivalu, zielonych szkół, a nawet w formie leśnych przedszkoli, które zyskują w Polsce na popularności, są jedyną szansą interioryzowania wartości niezbędnych do wcielania zasad zrównoważonego rozwoju w różne aspekty funkcjonowania człowieka.

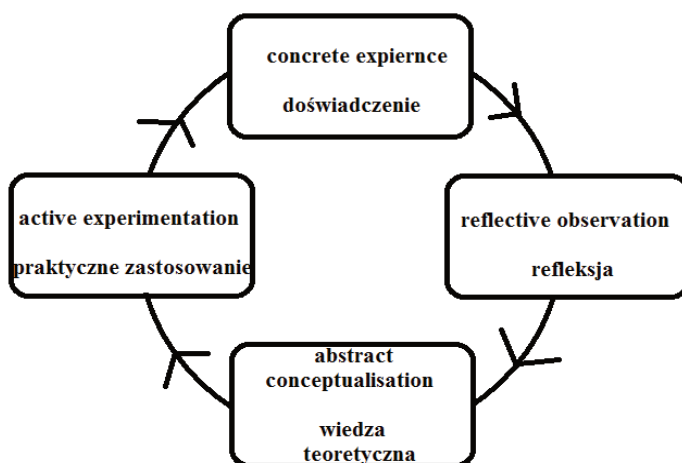
²⁶ *Ibidem*, s.40.

²⁷ D. Rubens, *Outdoor Education, Adventure and Learning, a Fusion*, tłum. własne, Msc Dagreem Univeristy of Edinburgh, Edenburg 1997, s. 23-24.

²⁸ J. C. Miles, S. Priest, *Adventure...*, *op. cit.*, s. 45.

²⁹ D. Rubens, *Outdoor...*, *op. cit.*, s. 25.

³⁰ *Ibidem.*, s. 9-10



Rys. 3. Cykl Kolba

źródło: opracowanie własne na podstawie: D. Rubens, *Outdoor Education, Adventure and Learning, a Fusion*, tłum. własne, Msc Dagreem Univeristy of Edinburgh, Edenburg 1997 s. 9-10.

Podsumowanie

Edukacja powinna być przygodą i może być narzędziem nauczania w znaczeniu, które poruszał w swoich pracach Platon. W myśl platońskiej wizji mądrość i odwagę można nabyć jedynie na drodze podejmowania wyzwań³¹. W artykule na równi została potraktowana kwestia edukacji – jako narzędzia wdrażania idei zrównoważanego rozwoju, jak i metod edukacyjnych służących interioryzacji wartości niezbędnych do jej realizowania. Popularyzacja kształcenia metodami *Outdoor i Adventure Education* jest niezbędnym elementem wprowadzania zmian w systemie edukowania w aspekcie „dla” i „przez” zrównoważony rozwój.

Bibliografia

- Arciszewska E., *Lekcję po portugalsku... raz, proszę!*, [w:] D. Klus-Stańska (red.), *Światy dziecięcych znaczeń*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004.
- Christ M., *Edukacja przygodą w pracy z dziećmi oraz studentami pedagogiki*, [w:] E. Palmer – Kabacińska, A. Leśny (red.), *Edukacja Przygodą, Outdoor i Adventure Education w Polsce: teoria, przykłady, konteksty*, Fundacja Pracowania Nauki i Przygody, Warszawa 2012.
- Danks F., Schofield J., *Przyrodniczy plac zabaw, Klub dla Ciebie*, Warszawa 2008.

³¹ Ibidem, s. 25.

- Kuzior A., *Zrównoważony rozwój w edukacji ekologicznej*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, (red.) A. Papuziński, Oficyna Wydawnicza Barnta, Bydgoszcz 2005.
- Kwiatkowska H., *Pedeutologia dla nauczyciela*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Leksicka K., „Dzieci odkrywają przyrodę”; *edukacja ekologiczna inaczej*, [w:] J. Gnitecki, J. Rutkowiak (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Warszawa – Poznań 1999.
- Leśny A., *Pedagogika przygody – konteksty teoretyczne*, [w:] *Przygoda w edukacji i edukacja w przygodzie. Outdoor i adventure education w Polsce*, (red.) A. Bąk, A. Leśny, E. Palamer-Kabacińska, Fundacja pracownia Nauki i Przygody, Warszawa 2014.
- Miles J.C., Priest S., *Adventure Education*, tłum. własne, Venture Publishing, Inc. State College, Pensylwania 1990.
- Piątek Z., *Człowiek jako podmiot zrównoważonego rozwoju: konsekwencje filozoficzno-społeczne*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, (red.) A. Papuziński, Oficyna Wydawnicza Barnta, Bydgoszcz 2005.
- Rickinson M., *A review of Research on Outdoor Learning*, tłum. własne, National Foundation for Educational Research and King's College London, Londyn 2004.
- Rubens D., *Outdoor Education, Adventure and Learning, a Fusion*, tłum. własne, Msc Dagreem Univeristy of Edinburgh, Edenburg 1997.
- Soida D., *Być mistrzem – przyjacielem, czyli edukacja ekologiczna na wesoło*, Ośrodek Edukacji Ekologicznej RPK OA PTTK, Kraków 1993.
- Szczepaniec-Cięciak E., *Relacje między pedagogiką a ekologią na przykładzie nauczania i wychowania dla zrównoważonego rozwoju*, [w:] S. Palka (red.), *Pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Śniadek B., *Konstruktywistyczne podejście do nauczania o świetle i i jego właściwościach*, [w:] S. Dylak (red.), *Przyroda. Badania. Język. Przyrodnicze rozumowanie i komunikowanie się najmłodszych*, Wydawnictwa CODN, Warszawa 2007.
- Wollman-Mazurkiewicz L., *Na tropach praktyki w klasach młodszych*, [w:] B. Dymara, *Dziecko w świecie przyrody*, IMPULS, Kraków 2000.

Źródła internetowe

<http://www.ceo.org.pl/pl>.

<https://www.ted.com>.

<https://www.ted.com>.

<http://www.theguardian.com>.

(NIE)ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI

Wstęp

Rozpatrując problematykę zrównoważonego rozwoju dziecka, mamy nam na myśli prawidłowy przebieg rozwoju we wszystkich sferach funkcjonowania. Zrównoważony rozwój zakłada bowiem, że poszczególne obszary rozwojowe wzajemnie się uzupełniają i korzystnie na siebie wpływają. Zakłócenia w obrębie choć jednego obszaru powodują dezintegrację całego organizmu. Tak też jest w przypadku dzieci z szeroko pojętymi zaburzeniami. Trudności, jakie dzieci objęte dysfunkcjami napotykają – nawarstwiają się, ograniczając w znacznym stopniu prawidłowe poznanie i funkcjonowanie, a w konsekwencji utrudniają integrację w rozwoju. Pojawienie się zaburzeń już w najwcześniejszym okresie życia i funkcjonowania – w przedszkolu – nie tylko utrudnia lub wręcz uniemożliwia dalszy rozwój, ale także negatywnie rzutują na całe życie. Należy pamiętać, że dzieci z zaburzeniami rozwoju wykazują naturalne potrzeby, takie same jak ich pełnosprawni koledzy, wymagają jednak większej uwagi ze strony dorosłych, szczególnie mając na uwadze sposoby realizacji ich potrzeb. To, co u dzieci prawidłowo rozwijających się jest normą, u dzieci z niezrównoważonym, zaburzonym rozwojem jest ogromnym wyzwaniem na przyszłość¹.

Geneza terminologii

Pojęcie „specjalnych potrzeb edukacyjnych” (Special Educational Needs- SEN) pojawiło się po raz pierwszy w 1978 roku w Wielkiej Brytanii na kartach dokumentu „Warnock Report”. Opisował on stan opieki i edukacji dzieci, których rozwój nie mieścił się w ogólnie przyjętej normie. W dokumencie zatytułowanym „Edukacja upośledzonych dzieci” zaproponowano znacznie szersze ujęcie terminu „pedagogika specjalna”, która do tej pory ograniczała się jedynie do problematyki upośledzenia umysłowego. Według najnowszych założeń pojęcie to rozszerzyć się miało dla dzieci, które nie radziły sobie w szkolnictwie masowym, z powodu szeroko pojętych trudności w uczeniu się. Dokument napisany pod patronatem baronowej Mary Warnock (filozof, pedagog, autorka „Kodeksu postępowania w sprawie identyfikacji i oceny specjalnych potrzeb edukacyjnych”) pochyłał się także nad dziećmi, które z powodu ciężkich zaburzeń rozwojowych w ogóle nie były objęte obowiązkiem szkolnym lub były źle edukowane. Za przykład można podać dzieci autystyczne, wybitnie zdolne, niedostosowane, z dysleksją rozwojową, niewidome, niesłyszące lub głębokopośledzone, które mogą czynić znaczące postępy w nauce, ale pod określonymi warunkami. Omawiany dokument gwarantował więc przyznanie wczesnej i wszechstronnej

¹ A. Bujnowska, A. Lasota, *Naturalne potrzeby dzieci w kontekście rozwoju integralnego*, [w:] *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Środowisko i programy wspomagające*, red. M.Z. Babiarz, Wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2013, s. 149-152.

pomocy dzieciom z zaburzeniami umysłowymi, sensorycznymi, fizycznymi i emocjonalnymi. Według aktu prawnego, potrzebowały one dostosowanego do swoich możliwości i umiejętności: programu nauczania, odpowiednich metod, specjalnie wyedukowanej kadry, spersonalizowanego systemu nauczania, indywidualnych ustaleń organizacyjnych. Raport ponadto ujmował specjalne potrzeby edukacyjne jako dość powszechne zjawisko, które występowało w czasie całego procesu edukacji u jednego na czworo uczniów, a u jednego na pięć okresowo konieczne było wsparcie pedagogiczne, psychologiczne i dydaktyczne. Według przyjętych w dokumencie kryteriów, dzieci z SEN stanowiły od 16 do 20% populacji wszystkich uczących się².

Stanowisko zaprezentowane w Warnock Report znalazło swój wyraz w uchwalonej w 1981 roku brytyjskiej ustawie „Education Act”. Zgodnie z jej założeniami władze zobowiązane były do stworzenia indywidualnych warunków wszechstronnego rozwoju, bez względu na przyczyny zaistniałych u dziecka zaburzeń. W przedmiotowej ustawie odnaleźć można także konieczność ciągłego kontrolowania dzieci i oceniania ich postępów. Wśród ważniejszych postulatów przywołanego dokumentu warto wymienić: jak najwcześniejsze objęcie dzieci edukacją; wsparcie przy rozwiązywaniu problemów związanych z wchodzeniem w dorosłe życie; konieczność uczestnictwa rodzica - jako pierwszego nauczyciela - w procesie edukacji dziecka³.

Rozwój pojęcia w Polsce

W Polsce, pierwszy akt prawny, odwołujący się do pomocy dzieciom z SPE, pojawił się w 1975 roku, a wydany został przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania i umożliwił powołanie zespołów edukacyjno-terapeutycznych w placówkach edukacyjnych różnego typu. Dopiero ustawa z 2001 roku sprowadziła na nauczyciela obowiązek realizowania wskazań z poradni psychologiczno-pedagogicznej i dostosowania wymagań do możliwości dziecka z SPE⁴. Następnym krokiem, jaki poczyniono na gruncie polskim było opracowanie wspólnej podstawy programowej kształcenia ogólnego, zarówno dla uczniów pełnosprawnych jak i niepełnosprawnych, co umożliwiło nauczanie dzieci z SPE w klasie integracyjnej lub ogólnodostępnej z założeniem, że treści programowe zostaną dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia.

W Polsce SPE zostały zdefiniowane m.in. przez Martę Bogdanowicz. Według której „odnoszą się do tej grupy uczniów, która nie może podołać wymaganiom powszechnie obowiązującego programu edukacyjnego, mają one bowiem znacznie większe trudności w uczeniu się niż ich rówieśnicy. Dzieci ze SPE są w stanie kontynuować naukę, ale potrzebują pomocy pedagogicznej w formie specjalnego programu nauczania i wychowania, specjalnych metod, dostosowanych do ich potrzeb, możliwości i ograniczeń, a powinny być nauczane przez specjalistyczną kadrę pedagogiczną w odpowiednich warunkach bazowych przy uwzględnieniu odmiennych rozwiązań organizacyjnych”⁵. Zgodnie z rozporządzeniem z dnia 17 listopada 2010 roku (Dz. U. z 2011r. Nr 228) uczniem ze SPE jest uczeń: z niepełnosprawnością; niedostosowany społecznie; zagrożony niedostosowaniem społecznym; ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się; z zaburzeniami w komunikacji

² M. Bogdanowicz, *Specjalne potrzeby edukacyjne oraz prawa uczniów i studentów z dysleksją w Europie*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w realizacji zadań rozwojowych*, (red.) B. Witkowska, K. Bidziński, P. Kurtek, Wyd. Gens, Kielce 2010, s. 15-17.

³ https://en.wikipedia.org/wiki/Elementary_Education_Act_1870.

⁴ M. Bogdanowicz, *Specjalne potrzeby edukacyjne...*, op. cit., s. 18-19.

⁵ M. Bogdanowicz, *Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, [w:] „Psychologia Wychowawcza”, 1995, nr 3, s. 15.

językowej; z chorobą przewlekłą; w sytuacji kryzysowej lub traumatycznej; z niepowodzeniami edukacyjnymi; z trudnościami wynikającymi z zaniedbań środowiskowych związanych z sytuacją bytową ucznia lub/i jego rodziny, sposobem spędzania czasu wolnego, kontaktami środowiskowymi; z trudnościami adaptacyjnymi, związanymi z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanymi z wcześniejszym kształceniem za granicą; szczególnie uzdolniony. Katalog zaburzeń nie jest jednak zamknięty, gdyż trudno jest przewidzieć, uczeń z jakimi jeszcze potrzebami będzie wymagał wsparcia. Każda palcówka, do jakiej trafia uczeń z SPE zobowiązana jest do zapewnienia mu kształcenia zgodnie ze wskazaniami wynikającymi z orzeczenia lub opinii specjalisty, dlatego też praca z dziećmi ze SPE uzależniona jest od tego czy dziecku wydane zostało: orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, inne orzeczenie lub opinia z poradni psychologiczno-pedagogicznej⁶.

Istota realizacji zadań rozwojowych

Wobec każdej nowonarodzonej istoty stawia się sprecyzowane oczekiwania, które powinna ona zrealizować w poszczególnych okresach swojego życia. Wypełnianie przez dziecko kolejnych zadań rozwojowych, powoduje odczuwanie satysfakcji i motywuje do kolejnych wyłożonych wysiłków. W sytuacji, kiedy niemożliwe jest przejście do kolejnego etapu rozwojowego, jednostka zaczyna odczuwać dezaprobatę społeczną, która wywołuje u niej poczucie smutku i bezradności. Wcześnie ujawniająca się u dziecka niepełnosprawność powoduje znaczne utrudnienia w realizacji kolejnych zadań rozwojowych lub nawet uniemożliwia ich wypełnienie. Dodatkowymi czynnikami, które wpływają destrukcyjnie na spełnienie zadań dostosowanych do wieku mogą stać się: nadmierne wsparcie lub jego brak, zdarzenie losowe, bieda lub nieograniczony dostęp do nowoczesnych źródeł techniki. Dziecko przejawiające różnorodne dysfunkcje somatyczne lub psychiczne bardzo często narażone jest na ogromny stres, np. ze strony rówieśników w przedszkolu, którego skutkami jest deprywacja potrzeb i frustracja, wynikająca z niemożnością osiągania sukcesów. Dlatego też pojęcie specjalnych potrzeb edukacyjnych od wielu lat łączone jest z ideą niepełnosprawności. Termin ten nie może być jednak używany tylko w odniesieniu do dzieci z szeroko pojętą niepełnosprawnością. Dotyczy on wszystkich, którzy napotykają na trwałe lub czasowe trudności w uczeniu się spowodowane czynnikami innymi niż niepełnosprawność, a więc także dzieci zdolnych. Specjalne potrzeby są wypadkową rzeczywistych możliwości, dysfunkcji rozwojowych oraz wsparcia otoczenia. Należy także wspomnieć, że deficyty wynikające z niezrównoważonego rozwoju, występujące u dziecka mogą pełnić dwojaką funkcję: mogą być odbierane jako ograniczenia pozbawiające jednostkę szans na prawidłowy rozwój fizyczny, emocjonalny lub społeczny albo mogą stanowić wyzwanie o charakterze zadania stymulującego rozwój⁷.

Trudno kwestionować pogląd, że rozwój dziecka z szeroko pojętą niepełnosprawnością, jest dość specyficzny, niezrównoważony, gdyż łączy się bezpośrednio z koniecznością kompensacji niewydolnych organów (oczywiście jeśli niepełnosprawność nie dotyczy upośledzenia rozwoju umysłowego). Dlatego tak ważne jest, by stwarzać dzieciom niepełnosprawnym - szczególnie w wieku przedszkolnym - optymalnych warunków rozwoju, by mogły osiągnąć możliwie najwyższy jego poziom, zbliżony do tego, jaki osiągają dzieci pełnosprawne. Warunki rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym uzależnione są w głównej

⁶ M. Buchnat, *Przystosowanie szkolne dzieci 6-letnich ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, Wyd. Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego, Leszno 2013, s.86-103.

⁷ B. Witkowska, P. Kurtek, *Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi- zadania rozwojowe wczesnego dzieciństwa*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami...*, op. cit., s. 71-72.

mierze od wiedzy rodziców, ich siły psychicznej i gotowości do bycia rodzicami dziecka z SPE. Ogromne piętno na dziecku odcisną także doświadczenia szkolne (wysiłek nauczycieli, relacje międzyrówieśnicze, samorealizacja), aczkolwiek okres przedszkolny jest tym pierwszym, w którym wszelkiego rodzaju działania wspierające, stymulujące, kompensacyjne i korekcyjne są najbardziej zintensyfikowane. Dalszy rozwój bowiem - poza przedszkolem - jest już tylko realizacją podjętej wcześniej drogi życiowej, bogaceniem jej o nowe doświadczenia. Ale to szczególnie w przedszkolu dziecko nabywa pierwszych, kluczowych do dalszego rozwoju kompetencji radzenia sobie w nowych, trudnych, często nieprzewidywalnych sytuacjach. Zadania rozwojowe w przedszkolu należy z całą pewnością rozumieć dwojako: jako zadania rodziców i wychowawców, które dążą do wszechstronnego rozwoju oraz jako zadania życiowe⁸.

Niepełnosprawność sprawia, że główny ciężar zadań rozwojowych spoczywa na rodzicach i wychowawcach w placówkach oświatowych. Realizacja potrzeb w pierwszych miesiącach życia odbywa się poprzez aktualizację filogenetycznie zakodowanego planu rozwojowego, gdyż dochodzące z otoczenia bodźce docierają do niemowlęcia i w naturalny sposób „zwalniają” rodziców od ciągłego ich dostarczania. Na kolejnych etapach rozwoju dziecka sytuacja zmienia się, a rodzice i wychowawcy muszą mieć świadomość, że niektóre potrzeby nie pojawiają się u dzieci pełnosprawnych i niepełnosprawnych w tym samym wieku. Dlatego też potrzeby typowe dla danego wieku mogą wystąpić z pewnym opóźnieniem, a wzbudzanie aktywności i ciekawości staje się specyficznym zadaniem wychowawczym⁹.

Rola przedszkola

Edukacyjno-kształcąca troska o dziecko (tak charakterystyczna dla przedszkola) szczególnie to z SPE, rozpoczyna się już we wczesnym dzieciństwie i trwa do momentu, aż jednostka staje się dorosłym człowiekiem, choć jeszcze nie w pełni dojrzałym. W okresie wczesnego dzieciństwa rodzice, prawni opiekunowie, nauczyciele powinni przede wszystkim stworzyć dla dziecka środowisko, w którym będzie się czuć dobrze, komfortowo i które będzie mogło rekonstruować. W kształceniu dziecka o SPE, na etapie przedszkola należy spełniać następujące zadania: próbować stworzyć diagnozę, która zawierać będzie szczegółowe informacje o dziecku i problemach, jakie go dotyczą; przekazać informacje o dotychczasowych działaniach korekcyjno-kompensacyjnych nowemu nauczycielowi ze szkoły podstawowej¹⁰.

SPE dzieci z różnymi dysfunkcjami

U dzieci z niepełnosprawnością intelektualną (które stanowią jedną z grup dzieci o SPE) realizacja kolejnych etapów rozwojowych jest bardzo ograniczona lub wręcz niemożliwa, bowiem im głębszy stopień niepełnosprawności tym bardziej zaburzone są kompetencje poznawcze, ruchowe, emocjonalne i społeczne. Dla przykładu można podać, iż dziecko z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim zaczyna siadać w pierwszym roku

⁸ J. Konarska, *Zadania rozwojowe i życiowe dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością w kontekście dynamizowania osobistych oraz środowiskowych zasobów*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami...*, op. cit., s. 325.

⁹ Ibidem, s. 325-327.

¹⁰ A. Akimjak, *Dziecko jako wartość i podmiot edukacji*, [w:] *Specjalne potrzeby edukacyjne*. Tom 1. Wybrane aspekty funkcjonowania osób z niepełnosprawnością (kształcenie- programy- perspektywy), (red.) A. Stankowski, A. Tisovicova, Wyd. Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009, s. 13-19.

życia, a w wieku dwóch lat zaczyna dopiero samodzielnie się przemieszczać. Natomiast dziecko z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności, realizuje kompetencje ruchowe przewidziane na etap wczesnodziecięcy w przedszkolu. Jednostka upośledzona w stopniu głębokim może je zrealizować częściowo lub nawet wcale. Opóźnieniu kompetencji motorycznych towarzyszą zaburzenia w sferze poznawczej, natomiast trudności zauważalne są w sferze procesów intelektualnych, które są globalnie opóźnione. W konsekwencji rozwój inteligencji sensoryczno-motorycznej dziecka jest niemożliwy, a w konsekwencji komunikacja werbalna jest także znacznie opóźniona; dziecko upośledzone w stopniu lekkim dopiero pod koniec trzeciego roku życia wypowiada pierwsze wyrazy, a dziecko upośledzone głębiej rzadko kiedy komunikuje się za pomocą słów. Ogromną grupę deficytów stanowią także opóźnienia w zakresie funkcji poznawczych (spostrzeganie, pamięć, koncentracja uwagi), które w bezpośredni sposób przenoszą się na zaburzenia w sferze emocjonalnej i społecznej. Dlatego też poziom uspołecznienia dzieci z niepełnosprawnością intelektualną jest znacznie niższy niż u ich pełnosprawnych rówieśników¹¹.

Kolejną grupę jednostek ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi stanowią dzieci niesłyszące lub niewidzące, bowiem dziecko rozwija procesy poznawcze wykorzystując zmysły, a brak słuchu lub wzroku, znacznie utrudnia lub nawet uniemożliwia rozwój kompetencji poznawczych. Dziecko niesłyszące nie potrafi opanować języka i werbalnej komunikacji, gdyż nie słyszy dźwięków mowy, jednakże prawidłowo odbiera bodźce wzrokowe, dotykowe, węchowe, ale nie możliwe jest skojarzenie ich z nazwą. Z kolei dziecko niewidzące ma ponadto duże problemy z nabywaniem kompetencji ruchowych, przez co pozbawione jest też możliwości uczenia się poprzez naśladownictwo, jednakże w zamian próbuje sobie skompensować brak wzroku współdziałaniem pozostałych zmysłów - głównie słuchu i dotyku. Brak spostrzeżeń wzrokowych powoduje ogromną degradację kompetencji społecznych i emocjonalnych wśród dzieci niepełnosprawnych, w tym więzi społecznych i przywiązania, a dzieje się tak dlatego, ponieważ w okresie noworodkowym i niemowlęcym tworzenie więzi z bliską osobą odbywa się poprzez dialog inicjowany za pomocą kontaktu wzrokowego¹².

Specjalne potrzeby edukacyjne występują także u dzieci, u których zdiagnozowano autyzm wczesnodziecięcy. U dzieci tych zazwyczaj najmniej zaburzony jest rozwój ruchowy. W zakresie kompetencji poznawczych występują dość duże opóźnienia przejawiające się głównie w zaburzeniu rozwoju mowy. Dziecko autystyczne często nie szuka kontaktu wzrokowego z osobami ważnymi, nie reaguje na ich głos, nie dąży do bliskości fizycznej. Zdarza się także, że aktywnie broni się przed kontaktami społecznymi, nie używa głosu w celu zwrócenia na siebie uwagi, nie podejmuje nawet prób kontaktu niewerbalnego, a na jego twarzy rzadko można zobaczyć uśmiech, bowiem mimika i gestykulacja są bardzo oszczędne lub znikome. Kompetencje językowe - a właściwie pierwsze słowa - najczęściej pojawiają się około piątego roku życia i używane są zazwyczaj w celu osiągnięcia zamierzonego celu lub zmuszenia otoczenia do postępowania według upodobań dziecka. Dla autystów charakterystyczne jest także wycofywanie się z interakcji społecznych, tworzenie własnego świata, preferowanie bycia w samotności, są to powody, dla których dzieci te nie nawiązują kontaktu emocjonalnego z rówieśnikami¹³.

¹¹ B. Witkowska, P. Kurtek, *Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi...*, op. cit., s. 75-77.

¹² Ibidem, s. 77-79.

¹³ H. Jaklewicz, *Autyzm wczesnodziecięcy, diagnoza, przebieg, leczenie*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1993, s. 15-31.

Kolejną grupą, którą charakteryzują SPE są dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym. Rozwój motoryczny w tej grupie jest bardzo zaburzony, a opanowanie wszystkich zadań rozwojowych może być albo rozciągnięte w czasie albo realizowane na inne sposoby albo nie do osiągnięcia. Sprawność motoryczna jest więc u dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym bardzo zróżnicowana i zależna bezpośrednio od uszkodzenia ośrodków ruchowych - nie mniej jednak wszystkie dzieci z tej grupy potrzebują bardzo dużo czasu na opanowanie lokomocji i manipulacji. Kiedy dziecko z mózgowym porażeniem dziecięcym uczy się chodzić, bardzo często można u niego zaobserwować: nieźorność ruchów, niezgrabność, zaburzenia równowagi i występowanie współruchów. Bardzo często dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym nie opanowują chwytu, co jest konsekwencją nieodpowiedniego napięcia mięśniowego, natomiast ograniczenia w poruszaniu się i odkrywaniu świata zewnętrznego mogą spowalniać także rozwój poznawczy dziecka, a zaburzenia aparatu artykulacyjnego utrudniają rozwój mowy. Dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym narażone są na częste wizyty w szpitalu. Z tego też powodu rozwój przywiązania wobec osób znaczących jest zaburzony, zmniejsza się odporność na stres, nierzadko kształtuje się postawa lękowa wobec otoczenia¹⁴.

Zakończenie

Wart podkreślenia jest także fakt, że realizacja poszczególnych zadań rozwojowych u wszystkich dzieci ze SPE możliwa jest w indywidualnym, spersonalizowanym tempie. Wśród dzieci ze SPE może się więc zdarzyć, że przypisane do danego okresu rozwojowego zadanie będzie zrealizowane wcześniej (np. w przypadku dzieci wybitnie zdolnych) lub później (np. w przypadku dzieci niedostosowanych społecznie). Z tego też powodu wczesna diagnoza trudności dziecka, wczesne wspomaganie z aktywnym udziałem rodziny jak i odpowiednio zaplanowana interwencja specjalistów mogą zminimalizować, ale nie całkowicie wyeliminować znaczące opóźnienia w nabywaniu poszczególnych kompetencji.

Zakładając, że SPE to interakcja między możliwościami, deficytami dziecka oraz jego otoczenia, można stwierdzić, że dziecko z SPE jest dzieckiem normalnym w anormalnej sytuacji, ma ono bowiem identyczne potrzeby jak dziecko zdrowe, ale napotyka trudności w ich realizacji z powodu ograniczeń. Dlatego też jego zrównoważony rozwój jest znacznie zaburzony i utrudnia mu funkcjonowanie we wszystkich sferach aktywności.

Bibliografia:

- Akimjak A., *Dziecko jako wartość i podmiot edukacji*, [w:] *Specjalne potrzeby edukacyjne. Tom 1. Wybrane aspekty funkcjonowania osób z niepełnosprawnością (kształcenie- programy- perspektywy)*, (red.) A. Stankowski, A. Tisovicova, Wyd. Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009.
- Bogdanowicz M., *Specjalne potrzeby edukacyjne oraz prawa uczniów i studentów z dysleksją w Europie*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w realizacji zadań rozwojowych*, (red.) B. Witkowska, K. Bidziński, P. Kurtek, Wyd. Gens, Kielce 2010.
- Bogdanowicz M., *Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, „Psychologia Wychowawcza”, 1995, nr 3.

¹⁴ B. Witkowska, P. Kurtek, *Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi...*, op. cit., s. 80-82.

- Buchnat M., *Przystosowanie szkolne dzieci 6-letnich ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, Wyd. Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego, Leszno 2013.
- Bujnowska A., Lasota A., *Naturalne potrzeby dzieci w kontekście rozwoju integralnego*, [w:] *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Środowisko i programy wspomagające*, (red.) M.Z. Babiarczy, Wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2013.
- Jaklewicz H., *Autyzm wczesnodziecięcy, diagnoza, przebieg, leczenie*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1993.
- Konarska J., *Zadania rozwojowe i życiowe dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością w kontekście dynamizowania osobistych oraz środowiskowych zasobów*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w realizacji zadań rozwojowych*, (red.) B. Witkowska, K. Bidziński, P. Kurtek, Wyd. Gens, Kielce 2010.
- Witkowska B., Kurtek P., *Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi- zadania rozwojowe wczesnego dzieciństwa*, [w:] *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w realizacji zadań rozwojowych*, (red.) B. Witkowska, K. Bidziński, P. Kurtek, Wyd. Gens, Kielce 2010.
- <https://en.wikipedia.org>.

KSZTAŁTOWANIE POSTAW KONSUMENCKICH U DZIECI A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Wstęp

U progu XXI wieku już coraz mniejsze dzieci stają się samodzielnymi konsumentami, przez co są w kręgu zainteresowań zarówno producentów jak i marketingowców. W Polsce tendencje te można obserwować dopiero od przemian ustrojowych w latach 90. XX wieku, jednak badania amerykańskie analizujące to zjawisko rozpoczęły się już w II poł. XX wieku¹. Dzieci w coraz większym stopniu są aktywnymi uczestnikami rynku, a ich „wartość rynkowa” jest znacznie większa niż posiadane przez nich fundusze. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze, dzieci mają bardzo silny wpływ na swoich rodziców, przez co działania marketingowe są kierowane zarówno do maluchów, które manipulują swoimi opiekunami, jak i do rodziców, czyli osób *de facto* kupujących. Z badań socjologicznych można wyciągnąć wnioski, że rodzice w coraz większym stopniu biorą pod uwagę preferencje zakupowe swoich pociech², dlatego dwukierunkowość działań marketingowców wydaje się być całkowicie zrozumiała. Szczególnie jest to dostrzegane w przypadku produktów, których dzieci są konsumentami – płatków śniadaniowych, słodczy, zabawek, ubrań i przyborów szkolnych³. Po drugie, na podstawie licznych badań⁴ można stwierdzić, że aktywność młodego człowieka na rynku konsumenckim wzrasta wraz z wiekiem, zatem wszyscy obecnie „mali konsumenci” tworzą tzw. rynek przyszły, gdzie liczy się ich przyszła siła nabywcza⁵.

Jednak nie tylko marketingowcy wywierają silny wpływ na upodobania i potrzeby najmłodszych. Na dzieci silnie oddziałuje również otoczenie, w którym dorastają, a które to stara się utrwalić w nich przeświadczenie, że bogactwo materialne jest gwarantem aprobaty i akceptacji społecznej. Na postawy konsumenckie mają wpływ również zmiany zachodzące w życiu i strukturze rodziny (wzrost liczby samotnych rodziców). Obecnie w rodzinie coraz mniej czasu poświęca się na wspólne spędzanie wolnych chwil. Każdy jest zajęty sobą, szczególnie rodzice, którzy w trosce o dobro najmłodszych, starają się zapewnić rodzinie jak najwyższe dochody, zapominając często, że dziecku bardziej niż brak pieniędzy szkodzi brak kontaktu z ojcem czy matką. Poza tym, od czasu powstania

¹ B. Gunter, A. Furnham, *Children as Consumers: A Psychological Analysis of the Young People's Market*, Wyd. Routledge, London and New York 1998, s. 1.

² I. Sowa, *Zachowania rynkowe młodych konsumentów. Reklama jako determinant zachowań*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2001, s. 24.

³ M. Niesiobędzka, *Udział dzieci w decyzjach konsumenckich dotyczących produktów przeznaczonych do ich użytku*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, Nr 1/2009, s.116.

⁴ C.K. Atkin, *Observation of Parent-Child Interaction in Supermarket Decision-Making*, *Journal of Marketing* nr 42/1978, s. 41-45; P. Kossowski, *Dziecko i reklama telewizyjna*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 1999.

⁵ A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *Rozwój zachowań konsumenckich w okresie dzieciństwa – przegląd koncepcji i wybranych badań*, „Ruch Pedagogiczny”, Nr 1/2014, s. 47.

dużych centrów handlowych i supermarketów, wyznacznikiem jakości życia dla wielu ludzi stało się kupowanie lub samo przebywanie na terenie dużych, kolorowych przestrzeni obfitujących we wszelkiego rodzaju dobra. Georg Ritzer nowe środki konsumpcji nazwał „współczesnymi świątyniami konsumpcji”⁶, które stały się sposobem na weekendowy odpoczynek.

Jeśli zatem od najmłodszych lat dziecko wzrasta w świecie przepełnionym konsumpcją, to i ono zacznie kierować swoim życiem w ten sposób. Ponadto, taki styl życia zachęca najmłodszych do posiadania coraz większej ilości dóbr materialnych, bez względu na wszystko. Pogoń najmłodszych za modnymi zabawkami, gadżetami czy ubraniami ma im zapewnić prestiż i odpowiednie miejsce w grupie rówieśniczej. W rzeczywistości młody człowiek, uzależniając się od konsumpcyjnego stylu życia, wpada w błędne koło, ponieważ nigdy nie zaspokoi swoich potrzeb. Wręcz przeciwnie, jego pragnienia będą wciąż narastały⁷.

Materialistyczny styl życia nie dość, że jest destrukcyjny dla samego człowieka – jako jednostki, to również nie jest obojętny dla naszego środowiska w którym żyjemy. Dlatego też, celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie w jaki sposób kształtować odpowiednie postawy konsumencie – już od najmłodszych lat, by w jak najmniejszym stopniu były one uciążliwe dla naszego otoczenia? Przy prowadzeniu badań zastosowano metodę badań literaturowych oraz analizy danych zastanych.

Etapy ewolucji dziecka do roli konsumenta

Proces rozwoju konsumenta przebiega w kilku etapach, co początkowo jest ściśle powiązane z rozwijaniem umiejętności motorycznych i poznawczych, np. jeżeli dziecko nie potrafi liczyć, to nie będzie mogło stwierdzić, czy ma potrzebną na zakup sumę pieniędzy. Do tego bardzo ważna jest umiejętność przeprowadzania podstawowych operacji matematycznych polegających na dodawaniu i odejmowaniu oraz rozumienie reguł na których opierają się zachowania konsumenckie, co umożliwia kontrolę nad transakcją. Jeśli dziecko wykorzystuje umiejętność liczenia, nie tylko na lekcji matematyki, ale także na co dzień, motywacja do nauki może być większa dzięki ich praktycznemu zastosowaniu⁸.

Pierwsze konsumenckie doświadczenia przeciętne dziecko zdobywa w wieku niemowlęcym (**wczesne dzieciństwo**). Nieco później, zanim dziecko ukończy pierwszy rok życia, rozpoczyna się **etap obserwacji**. Wtedy to przeważnie rodzice zabierają swoje dzieci „na zakupy” zwykle nie uświadamiając sobie, że również w ten sposób kształtują osobowość przyszłego konsumenta. Poszczególne etapy zostały zilustrowane w Tabeli 1.

⁶ Zob. więcej: G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, MUZA SA, Warszawa 2009.

⁷ A. Grygiel, *Zniewolone dzieci w dobie nadkonsumpcji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, Nr 6/2015, s. 31.

⁸ A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *op.cit.*, s. 49-50.

Tab. 1. Etapy rozwoju konsumenta

Lata życia	Okresy dzieciństwa	Etapy rozwoju konsumenta				
0-1	Wczesne dzieciństwo	Obserwacja do 2 r.ż.				
1-2			Formułowanie próśb 1-3 r.ż.			
2-3				Dokonywanie wyborów 2-4 r.ż.		
3-4	Średnie dzieciństwo					
4-5					Zakupy w asyście dorosłych ok. 5 r.ż.	
5-6						
6-7	Późne dzieciństwo (do 10-12 r.ż.)					
7-8						Zakupy samodzielne ok. 8 r.ż.

Źródło: A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *Rozwój zachowań konsumenckich w okresie dzieciństwa – przegląd koncepcji i wybranych badań*, „Ruch Pedagogiczny”, Nr 1/2014, s. 49.

Dzieci obserwują i uczą się podczas zakupów, że sklep jest komercyjnym źródłem tego, co zazwyczaj później otrzymują od rodziców. Ponadto podpatrują swoich opiekunów, którzy są postrzegani jako „model konsumenta”. Badania wykazują, że już w okresie niemowlęcym dzieci uczą się zachowań poprzez modelowanie⁹. W późniejszym okresie zaobserwowane wcześniej zachowania rodziców stają się podstawą wyboru określonych marek czy sklepów. Na tym etapie rozwoju percepcja dzieci jest nieco inna niż dorosłych. Poznawanie produktów odbywa się za pomocą dźwięków, kształtów i kolorów¹⁰. W niedługim czasie dzieci przechodzą do drugiego etapu w rozwoju konsumenckim czyli do **formułowania próśb**. Preferencje dotyczące produktów i marek potrafią wyrażać już w pierwszym roku życia. Brak zdolności do komunikowania się w sposób werbalny nie jest w tym przeszkodą, ponieważ dzięki umiejętności skierowania uwagi na przedmioty poprzez ich wskazywanie, dzieci potrafią uzyskiwać upragnione rzeczy za pomocą tzw. protoimperatywów¹¹, gdzie osoba dorosła jest środkiem pozwalającym ten cel osiągnąć. Umiejętności te wiążą się również z rozwojem koordynacji wzrokowo – ruchowej, dzięki której dziecko może dość precyzyjnie wskazać pożądaną przedmiot¹². Początkowo dziecko prosi wyłącznie o przedmioty będące w zasięgu jego wzroku. Ilość bodźców docierających do niego w sklepie powoduje, że rodzicom łatwo przenieść uwagę dziecka na inny towar lub czynność. Niestety, ale bardzo często rodzice w obecności dziecka kupują

⁹ H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Wyd. Zys i S-ka, Poznań 2004, s. 104-127.

¹⁰ A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *op.cit.*, s. 50.

¹¹ Tamże, s. 50.

¹² M. Kielar-Turska, *Rozwój człowieka w pełnym cyklu życia*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki T.1*, (red.) J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000, s. 20-52.

przeznaczone dla niego produkty i w efekcie zaczyna ono kojarzyć sklep z przyjemnością i lubić wspólne wyjścia na zakupy¹³. Bycie konsumentem zaczyna być dla dziecka atrakcyjne, przez co buduje się jego pozytywne nastawienie wobec tego typu aktywności. Do około trzeciego roku życia, rodzice w pełni kontrolują sposób realizacji potrzeb swoich dzieci. Oznacza to, że sami kupują produkty i wybierają marki żywności, zabawek czy odzieży. Z czasem jednak pozwalają na nieco większą swobodę w wyborze towarów, szczególnie jeśli chodzi o grupę produktów, których dzieci są konsumentami. W wieku około trzech lat dzieci zaczynają już prosić o upragnione przedmioty. Jest to możliwe dzięki rozwojowi mowy i procesów poznawczych. Od tego momentu dziecko swoimi prośbami wpływa na to, co kupują mu rodzice. Kolejny - trzeci etap, to **dokonywanie wyborów**. Etap ten nakłada się w pewnej części na poprzedni¹⁴. Dziecko ma już doskonale opanowaną umiejętność chodzenia, zatem może samodzielnie poruszać się po sklepie, a co za tym idzie, przynieść wypatrzone przedmiot. Doskonale wie, gdzie ma szukać pożądanых rzeczy, ponieważ kiedy rodzice kupowali je dziecku, zaczęło się ono uczyć ich lokalizacji w sklepie i teraz może wykorzystywać nabytą wcześniej wiedzę.

W okresie średniego dzieciństwa, choć dzieci nie robią jeszcze samodzielnych zakupów, to dzięki temu, że rodzice uwzględniają ich zdanie w swoich decyzjach zakupowych, ich opinie i preferencje zaczynają mieć realne znaczenie. Postępujące zmiany w poznawczym rozwoju dziecka powodują, że marketing dziecięcy, czyli działania promocyjne kierowane do tej grupy docelowej, stały się dla specjalistów od marketingu i sprzedaży coraz bardziej opłacalne. Wykazano, że nawet kilkulatki potrafią rozpoznać logo i ogólną identyfikację graficzną marki. Z kolei te najbardziej znane postrzegane są przez nich jako lepsze, bardziej prestiżowe¹⁵. Wszechobecna reklama sprawia, że już przedszkolaki mają wyraźnie sprecyzowane oczekiwania co do produktów, których są użytkownikami i konsumentami¹⁶. Dlatego też, osoby odpowiedzialne za promocję starają się pozyskać przywiązanie do marki od najmłodszych lat. Zdaniem specjalistów od reklamy, kiedy dziecku podoba się zabawka określonej marki, to przywiązuje się też do logo tej marki. Mimo, że dzieci w okresie średniego dzieciństwa dobrze znają marki i zaczynają je kojarzyć z kategoriami produktów, nie potrafią jeszcze zrozumieć, dlaczego niektóre z nich są lepsze niż inne¹⁷. Co ważne, z badań można wyciągnąć wnioski, że dzieci, które posiadają określone - „pożądane” marki, są odbierane jako przez rówieśników jako „fajniejsze”¹⁸. W tym okresie dzieci są szczególnie wrażliwe na oddziaływanie reklamowe. Reklamodawcy zdają sobie z tego sprawę, że dzieci lubią oglądać reklamy, dlatego starają się by były one kolorowe i dynamiczne, by reklama się szybko nie znudziła. Ich twórcy znając psychologię dziecka i jego kulturę płci, tworzą zbiór cech łączących daną osobę z cechami produktu, który ma być reklamowany, przez co docieralność do *targetu* (tj. grupy docelowej) jest zadowalająca i zazwyczaj bardzo wysoka.

Pod koniec etapu dokonywania wyborów rośnie oddziaływanie dziecka na zakupy opiekunów, co powiązane jest z udoskonalaniem technik wywierania wpływów na rodziców. Początkowo, chcąc uzyskać pożądaný produkt, dziecko prosi, domaga się, co nie rzadko kończy się również płaczem. Z czasem, zwykle około piątego roku życia, dziecko

¹³ A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *op.cit.*, s. 50-51.

¹⁴ Tamże, s. 51.

¹⁵ <http://alterweb.pl/-marketing-dzieci-i-młodzieżowy> (dostęp: 20.12.2015)

¹⁶ I. Sowa, *Zachowania rynkowe młodych konsumentów. Reklama jako determinant zachowań.*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2001, s. 24.

¹⁷ A. Jasielska, R.A. Maksymiuk, *op.cit.*, s. 52.

¹⁸ K. Domagalska, *Obrandowane dzieciństwo*, „Wysokie Obcasy”, Nr 43/2015 (852), s. 14.

orientuje się że lepsze efekty przynoszą negocjacje aniżeli „ataki furii”. Etap ten może przebiegać mniej lub bardziej gwałtownie, choć oczywiście dużo w tej kwestii zależy od podejścia rodziców. Poprzez obserwację dorosłych, dziecko dostrzega, że pieniądze stanowią przedmiot wymiany tj. można je wymieniać na potrzebne przedmioty. Około piątego roku życia nadchodzi moment, że dziecko chce samodzielnie kupić wybraną rzecz. Wtedy też wchodzi w kolejny, czwarty etap rozwoju konsumenckiego czyli **zakupów w asyście dorosłych**. W tym czasie rosną ich umiejętności negocjacyjne w celu uzyskiwania pożądaných przedmiotów i marek¹⁹. Najbardziej znaczącym źródłem informacji o produktach są oczywiście reklamy.

Początek młodszego wieku szkolnego to też kolejny etap rozwoju konsumenckiego – **zakupów samodzielnych (późne dzieciństwo)**. Dzieci osiągają go przeciętnie w wieku około ośmiu lat, stając się w pewnym zakresie niezależnymi konsumentami. Dokonując zakupów potrafią już ocenić produkt koncentrując się na większej liczbie cech niż jedna, wziąć pod uwagę różne atrybuty produktu, zarówno percepcyjne jak i funkcjonalne. Zwracają uwagę np., na wielkość zabawki czy estetykę wykonania itp. Dzieci zaczynają rozumieć, że produkt w sklepie ma swoją cenę i aby go nabyć należy posiadać pieniądze o określonej wartości. Pojawia się rozumienie ceny oparte na teorii wartości. Ważną częścią w uczeniu najmłodszych zarządzania pieniędzmi jest kieszonkowe. Dzieci, które otrzymują pieniądze do własnej dyspozycji lepiej sobie radzą z wydatkami, niż ich rówieśnicy, którzy nie mają możliwości zarządzania swoimi funduszami²⁰. Kieszonkowe jest zatem jednym z elementów uczenia dziecka wartości pieniądza. Pierwsze klasy szkoły podstawowej można uznać za okres, w którym rozpoczyna się u dzieci rozumienie reklam na podobieństwo osób dorosłych. Potrafią odróżnić reklamy od innych programów zawierających przekaz perswazyjny. Pod koniec szkoły podstawowej uczniowie w pełni rozumieją funkcję reklamy, jako sposobu na zwiększenie sprzedaży produktów. W pełni świadomie korzystają z przekazów reklamowych, ale również potrafią być krytyczni i nieufni, dlatego stają się coraz bardziej wymagający w stosunku do reklam, co powoduje spadek ich oglądalności. Na tym etapie rozwoju konsumenckiego dziecko zaczyna dokonywać samodzielnych zakupów²¹. Dodatkowo pojawia się pragnienie posiadania i użytkowania określonych rzeczy oraz selekcja marek.

Zadaniem dorosłych jest wspierać je w zdobywaniu doświadczenia jako konsumentów. Początkowo najsilniejszy wpływ na wybory dziecka ma najbliższa rodzina, ale wraz z dorastaniem dziecka krąg tych osób się rozszerza do rówieśników, nauczycieli i szkoły. Doskonale, jeśli przewodnikiem dziecka po rynku będą rodzice i inne życzliwe osoby. Jeżeli zaniedba się tę czynność to rolę tę przejmą dorośli obojętni wobec dziecka, ale skoncentrowani na zyskach firm, które reprezentują²². Rodzice najczęściej są zapracowani i czasami nieprzygotowani do roli przewodnika po rynku. Stała edukacja rodziców jest niezwykle istotna, gdyż przekazują oni dziecku podstawowe wartości, normy i postawy. Opiekunowie pełnią więc najważniejszą rolę w procesie socjalizacji, także konsumencie²³.

¹⁹ Tamże, s. 51-53.

²⁰ Tamże, s. 54.

²¹ Tamże, s. 54-55.

²² Tamże, s. 55.

²³ F. Byłok, *Socjalizacja konsumencka jako czynnik kształtowania odpowiednich postaw konsumentów*, [w:] *Edukacja konsumencka. Cele, instrument, dobre praktyki*, red. A. Lewicka-Strzałecka, Wyd. WSPiZ im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2006, str. 65-77.

Nadmierna konsumpcja dziecięca w kontekście zrównoważonego rozwoju

Jeżeli nie nauczy się dziecka już w młodości szacunku do rzeczy i pieniędzy, to niemal pewne jest, że w przyszłości będzie ono podchodzić do sprawy równie lekkomyślnie jak kilkanaście lat wcześniej. Taki egocentryzm i materializm jest bardzo szkodliwy dla jednostki, jak również dla całego otoczenia i nie pozostaje bez wpływu na środowisko. Z dużą dozą pewności można stwierdzić, iż nadmierne przywiązanie do marek, czy też zbyt konsumpcjonizm i materializm u kilkulatków nie jest prawidłowy i powinien on budzić obawy opiekunów, ponieważ uzależniając się od konsumpcyjnego stylu życia, wpada się w błędne koło nieustannego zaspokajania coraz to nowszych potrzeb.

Wraz z poprawą globalnej jak i polskiej sytuacji rynkowej oraz statusu materialnego przeciętnego człowieka w ciągu ostatnich 25 lat, wzrosły aspiracje szybko bogacącej się ludności. Z badań można wywnioskować, że z roku na rok, zwiększa się zarówno dochód jak i wydatki na 1 osobę w gospodarstwie domowym²⁴. To powoduje, że kupuje się coraz więcej i więcej, często nie licząc się z kosztami. Nierzadko wśród polskiego społeczeństwa można zauważyć tzw. „efekt Veblena”, który wiąże się ze wzrostem popytu na dobra luksusowe mimo wzrostu cen tych dóbr²⁵. Ich posiadanie służy przede wszystkim dowartościowaniu się, dlatego popyt na nie jest tym większy, im mniej ludzi je posiada, i (paradoksalnie) rośnie wraz z ceną²⁶. Przyczyna tego zjawiska tkwi przede wszystkim w chęci pokazania otoczeniu swojego statusu materialnego za sprawą posiadanych przedmiotów. „Ofiarami” tego wyścigu stają się już coraz młodsze osoby, a bodźcem jest społeczeństwo, które niejako wymusza na jego członkach określony sposób bycia. Oczywiście, w przypadku przedszkolaków czy dzieci w pierwszych klasach podstawówki nie możemy zaobserwować opisanego powyżej zjawiska w pełni, ale jest to okres, kiedy nierzadko o przynależności do danej grupy decyduje posiadanie jakiegoś gadżetu, zabawki czy sprzętu elektronicznego. Często, to same dzieci, by czuć się lepiej, czymś się wyróżniać czy chociażby być akceptowane w zespole, wymuszają na rodzicach zakup modnego w danym momencie przedmiotu, bo jego nieposiadanie, może być równoznaczne z wykluczeniem z grupy (inne dzieci nie chcą bawić się z dzieckiem, które takiego przedmiotu nie posiada)²⁷.

Nadmierny konsumpcjonizm - dorosłych i związanych z nimi dzieci, pociąga za sobą rosnącą skalę odpadków różnego rodzaju. W dużej mierze jest to żywność, której ogromne ilości marnują się rok do roku²⁸ czy też inne przedmioty, które już się znudziły. Powoduje to problem ze składowaniem tych odpadków, których ilość rośnie w bardzo szybkim tem-

²⁴ *Sytuacja gospodarstw domowych w 2014 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, Warszawa 2015, s. 1. Por.: file:///C:/Users/user/Downloads/sytuacja_gospodarstw_domowych_w_2014.pdf.

²⁵ *Rynek dóbr luksusowych w Polsce*, Warszawa 2010, s. 13. <https://www.kpmg.com/PL/pl/IssuesAndInsights/ArticlesPublications/Documents/Rynek-dobr-luksusowych-w-Polsce.pdf>.

²⁶ Tamże, s. 13.

²⁷ K. Domagalska, *op.cit.*, s. 11-14.

²⁸ W Polsce rocznie marnuje się blisko 9 mln ton żywności. Sektor produkcyjny odpowiedzialny jest za marnotrawienie blisko 6,6 mln ton odpadów żywnościowych, a gospodarstwa domowe za ponad 2 mln ton. Więcej od Polaków żywności marnują jedynie mieszkańcy Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji i Holandii. Zobacz więcej: <http://www.niemarnuje.pl/marnowanie-zywnosci.html>.

pie²⁹. Jeszcze innym problemem jest, używanie zużytych zabawek, gadżetów, ubrań itp. do rozpalania w przydomowych piecach, co powoduje znaczne podwyższenie poziomu zanieczyszczenia powietrza. Przyczyną takiego zachowania jest niestety nadal dosyć niska świadomość ekologiczna społeczeństwa. Nawet szerokie kampanie społeczne nie są w stanie przekonać do zaprzestania wspomnianych praktyk. W opisanym przykładzie doskonale widać, jak decyzje wszystkich (pojedynczych) konsumentów kumulują się. Jeśli nawet wydaje się, że podejmowane działania w danym momencie nie mają większego znaczenia dla środowiska, to skumulowane decyzje wielu konsumentów – na przestrzeni miesięcy, lat – mogą już mieć o wiele większy wpływ na otoczenie. Jeśli zatem uwzględnimy skalę podejmowanych decyzji jednocześnie i na przestrzeni życia osób, które je podejmują, to efekty z pewnością będą zauważalne. Zjawisko takie nazywane jest „*tyranią małych decyzji*”³⁰. Zaprzestanie użycia zbędnych przedmiotów czy po prostu śmieci, na własną rękę – chociaż przez jedną osobę – w kontekście powyższej definicji ma ogromne znaczenie. Poczynione rozważania możemy także odnieść do edukacji konsumenckiej najmłodszych. Jeśli już na poszczególnych etapach ewolucji dziecka do roli konsumenta, będziemy zaszczeplać w młodym pokoleniu odpowiednie zachowania, przekonania i wpajać dziecku jak wielkim dobrem jest czyste i niezmienną nadmiernie otoczenie, to z pewnością każdy młody człowiek będzie kierować się tymi wartościami w dorosłym życiu, a później przekazać tę wiedzę potomstwu. Dlatego tak ważne jest uzmysłowienie faktu, jak wiele zależy od podejścia każdego człowieka. Bardzo ważna jest edukacja, już od najmłodszych lat oraz dostrzeżenie, że ograniczenie nadmiernego konsumpcjonizmu sprzyja nie tylko człowiekowi jako jednostce, ale również środowisku, szczególnie jeśli zostanie przeanalizowany zagregowany wpływ wywierany przez wszystkich konsumentów. Stąd tak ważne jest respektowanie zasad zrównoważonej konsumpcji. Zgodnie z postulatem zawartym w definicji Komisji Brundtland, „zrównoważona konsumpcja jest taką strukturą systemu konsumpcji, w ramach której kształt poszczególnych układów oraz związki i zależności między nimi umożliwiają realizację celów zrównoważonego rozwoju. W efekcie konsumpcja współczesnego pokolenia nie ogranicza możliwości konsumpcji przyszłych generacji”³¹. Zrównoważona konsumpcja oznacza przede wszystkim bardziej wydajne gospodarowanie zasobami naturalnymi oraz ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko. Dotyczy przede wszystkim stylu życia i zachowań nabywczych konsumentów. Jednym z przejawów zrównoważonej konsumpcji jest kupowanie „odpowiedzialnych” zabawek. Dla dzieci przytoczone pojęcie może być zbyt zawiłe, ale dobrze byłoby gdyby rodzice respektowali te zasady na co dzień, ponieważ w ten sposób wpływa się na poprawę warunków pracy w przemyśle produkującym zabawki. Sedno problemu znajduje się przede wszystkim w rozpowszechnieniu wiedzy na temat nadużyć związanych z produkcją

²⁹ Analizując statystyki można zauważyć, że wzrostowi konsumpcji w Polsce towarzyszy od kilku lat spadek ilości wytwarzanych odpadów komunalnych. Tym sposobem w Polsce osiągnięto jeden z najniższych wskaźników odpadów komunalnych na jednego mieszkańca w Unii Europejskiej. Raport GUS Ochrona Środowiska 2014 wskazuje, że w roku 2013 r. wytworzono w Polsce 11,3 mln ton odpadów komunalnych, czyli o 7 proc. mniej niż w roku 2012. Oznacza to, że ilość odpadów przypadająca na jednego mieszkańca Polski spadła z 314 kg w 2012 r. do 293 kg w 2013 r. Jednocześnie średnia ilość odpadów komunalnych na jednego mieszkańca UE wyniosła według danych z 2012 r. 492 kg. Najwięcej odpadów wytworzyły takie kraje, jak Dania (668 kg), Cypr (663 kg), Luksemburg (662 kg) oraz Niemcy (611 kg). Rozbieżność danych wynika ze słabości polskiego systemu ewidencji odpadów. Źródło danych: <http://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/Ilosc-odpadow-komunalnych-w-Polsce-mocno-niedoszacowana-800.html>

³⁰ J. Kronenberg, *Zrównoważona konsumpcja* [w:] *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, red. J. Kronenberg, T. Bergier, Fundacja Sendzimira, Kraków 2010, s. 344.

³¹ D. Kielczewski, *Konsumpcja a perspektywa zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008, s. 60.

zabawek w krajach rozwijających się. Dlatego tak ważne jest, aby konsumenci rozważnie wybierali kupowane produkty, w tym zabawki. Idealnym rozwiązaniem byłoby wybieranie lokalnych bądź krajowych producentów.

Podsumowanie

Z powyższych rozważań wynika, że w celu respektowania zasad zrównoważonego rozwoju niezbędne jest korzystanie z zasad zrównoważonej konsumpcji, już podczas dokonywania „małych” codziennych wyborów. W celach długofalowych niezbędna jest również edukacja najmłodszych, by zostali wychowani na świadomych konsumentów, którzy żyją w zgodzie z sobą i otoczeniem. Ta harmonia między tymi dwoma kwestiami jest gwarantem zachowania zasad zrównoważonego rozwoju przez długie lata.

Dużo zależy od rodziców, którzy powinni podejmować działania mające na celu wychowanie i wyedukowanie młodego, świadomego konsumenta. Przez cały okres dorastania do roli konsumenta najmłodszym towarzyszą rodzice, dziadkowie, nauczyciele. Znajomość reguł rozwojowych przyszłego konsumenta, ale także powiązanych z nimi – reguł biologicznych, może ułatwić proces świadomego kształtowania postaw konsumenckich u najmłodszych. Także spontaniczne zachowania i prezentowane postawy konsumenckie osób dorosłych z otoczenia dziecka są źródłem wiedzy i wzorcem do naśladowania przez najmłodszych. Warto by były one poprzedzone autorefleksją i poszukiwaniem wiedzy. Wysiłek rodziców powinien być wspierany zarówno przez przedszkola jak i szkoły. Placówki opiekuńczo-wychowawcze powinny prowadzić działania o charakterze profilaktycznym jak i edukację konsumencką.

Literatura

- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Bylok F., *Socjalizacja konsumencka jako czynnik kształtowania odpowiednich postaw konsumentów*, [w:] *Edukacja konsumencka. Cele, instrument, dobre praktyki*, red. Lewicka-Strzałecka A., Wyd. WSPiZ im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2006.
- Domagalska K., *Obradowane dzieciństwo*, „Wysokie Obcasy”, Nr 43/2015 (852).
- Grygiel A., *Zniewolone dzieci w dobie nadkonsumpcji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, Nr 6/2015.
- Gunter B., Furnham A., *Children as Consumers: A Psychological Analysis of the Young People's Market*, Wyd. Routledge, London and New York 1998.
- Jasielska A., Maksymiuk R.A., *Rozwój zachowań konsumenckich w okresie dzieciństwa – przegląd koncepcji i wybranych badań*, „Ruch Pedagogiczny”, Nr 1/2014.
- Kielar-Turska M., *Rozwój człowieka w pełnym cyklu życia*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki T.1*, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000.
- Kiełczewski D., *Konsumpcja a perspektywa zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.
- Kronenberg J., *Zrównoważona konsumpcja* [w:] *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, red. Kronenberg J., Bergier T., Fundacja Sendzimira, Kraków 2010.
- Niesiołędzka M., *Udział dzieci w decyzjach konsumenckich dotyczących produktów przeznaczonych do ich użytku*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, Nr 1/2009.
- Ritzer G., *Magiczny świat konsumpcji*, MUZA SA, Warszawa 2009.

Rynek dóbr luksusowych w Polsce, Warszawa 2010.

<https://www.kpmg.com/PL/pl/IssuesAndInsights/ArticlesPublications/Documents/Rynek-dobr-luksusowych-w-Polsce.pdf>

Sowa I., *Zachowania rynkowe młodych konsumentów. Reklama jako determinant zachowań*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2001.

Sytuacja gospodarstw domowych w 2014 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych, Warszawa 2015,

file:///C:/Users/user/Downloads/sytuacja_gospodarstw_domowych_w_2014.pdf

Strony internetowe

<http://alterweb.pl>.

<http://fronda.pl>.

<http://niemarnuje.pl>.

<http://teraz-srodowisko.pl>.

5. EKOLOGIA, OCHRONA ŚRODOWISKA ORAZ ASPEKT ARCHITEKTONICZNY W KONTEKŚCIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Aleksandra Florczyk

Karolina Gierak

Dorota Koruba

Politechnika Świętokrzyska w Kielcach

POTENCJAŁ WYBRANYCH BIOPALIW STAŁYCH MOŻLIWY DO WYKORZYSTANIA NA CELE ENERGETYCZNE W ASPEKcie ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU ENERGETYCZNEGO

Wstęp

Pojęcie zrównoważonego rozwoju definiują różne akty prawne, dokumenty polityczne, między innymi Protokół z Kioto, który jest jednym z najważniejszych międzynarodowych instrumentów prawnych mających na celu walkę ze zmianami klimatu, zastępujący ramową konwencję Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Innymi dokumentami odnoszącymi się do pojęcia zrównoważonego rozwoju są Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej art. 5¹ i Ustawa z dnia 26 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne². W Ustawie „Prawo ochrony środowiska”³, zawarta jest definicja określająca zrównoważony rozwój jako „taki rozwój społeczno – gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”. Na podstawie przeniesienia idei zrównoważonego rozwoju na grunt energetyki, powstała definicja **zrównoważonego rozwoju energetycznego** (SED – Sustainable Energy Development). Zrównoważony rozwój energetyczny zakłada efektywne wykorzystanie naturalnych zasobów energetycznych, ekonomicznych, społecznych. Koncepcja zrównoważonego rozwoju energetycznego powstała w celu zapobieżenia negatywnemu wpływowi działalności człowieka na środowisko, która zakłada świadome kształtowanie relacji pomiędzy wzrostem gospodarczym, a troską o środowisko oraz poziom życia.

Wykorzystanie energii ze źródeł niekonwencjonalnych zwiększa bezpieczeństwo energetyczne kraju. Zastosowanie najnowszych technologii OZE pozwala na czerpanie energii z naturalnych zasobów Ziemi. Jednym z potencjalnie największych odnawialnych źródeł energii jest biomasa. Produkcja energii pochodzącej ze spalania biomasy może się przyczynić w znaczącym udziale do wzrostu samowystarczalności energetycznej kraju. Dyrektywa 2001/77/WE Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 27 września 2001

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483, artykuł 5.

² Ustawa o zmianie ustawy – Prawo energetyczne; z dnia 26 czerwca 2014 r. Dz.U. 2014 poz. 942.

³ Ustawa. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska; z dn. 10 września 2015r. Warszawa, dn. 12 października 2015 r. Poz. 1593.

roku w sprawie wspierania produkcji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł odnawialnych wprowadziła definicję biomasy⁴. W rozumieniu przywołanej dyrektywy biomasa oznacza „podatne na rozkład biologiczny frakcje produktów, odpady i pozostałości z przemysłu rolnego (łącznie z substancjami roślinnymi i zwierzęcymi), leśnictwa i związanych z nim gałęzi gospodarki, jak również podatne na rozkład biologiczny frakcje odpadów przemysłowych i miejskich”.

Na podstawie wspomnianej wyżej Dyrektywy w 2005 roku swoją interpretację definicji biomasy wprowadziło także Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 19 grudnia 2005 roku w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej oraz zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii⁵. Rozporządzenie Ministra Gospodarki określa biomasę jako „stałe lub ciekłe substancje pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, które ulegają biodegradacji, pochodzące z produktów, odpadów i pozostałości z produkcji rolnej oraz leśnej, a także przemysłu przetwarzającego ich produkty, a także części pozostałych odpadów, które ulegają biodegradacji”. Biopaliwa stałe, do których zalicza się biomasę, zostały poddane klasyfikacji przez Europejski Komitet Normalizacyjny CN/TC335⁶ i dzielą się na:

- produkty pochodzące z rolnictwa i leśnictwa,
- odpady roślinne z rolnictwa i leśnictwa,
- odpady roślinne z przemysłu przetwórczego spożywczego,
- odpady drewniane, z wyjątkiem odpadów drzewnych, które mogą zawierać związki chlorowcoorganiczne lub metale ciężkie, które są wynikiem obróbki środkami do konserwacji drewna, oraz odpadów pochodzących z placów budowlanych lub rozbiórkowych,
- odpady korkowe.

Potencjał biomasy

W Polsce przetwarza się około 2 mln ton owoców i ok. 0,8 mln ton warzyw rocznie, czego rezultatem jest powstawanie od 300 do 350 tys. ton odpadów w ciągu roku⁷. Największa ilość owoców zużywana jest w procesie produkcji soków, napojów i win – ok. 60%, mrożonek – ok. 15%, oraz marmolad i dżemów – ok. 15%. Szacuje się, że ok. 12% wyłoków owocowych kierowanych jest na składowiska, co świadczy, iż materiał ten nie jest wykorzystany i doceniany pod kątem możliwości jego wykorzystania jako odnawialne źródło energii⁸. Obecny stan wiedzy naukowej oraz autorzy referatów konferencyjnych wskazują, że ilość odpadów generowanych podczas przeróbki owoców i warzyw kształtuje się na

⁴ Dyrektywa 2001/77/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspierania produkcji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł odnawialnych; z dnia 27 września 2001 r.

⁵ Rozporządzenie Ministra Gospodarki. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej oraz zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii; z dn. 19 grudnia 2005 r., Dz.U. 2005 nr 261 poz. 2187.

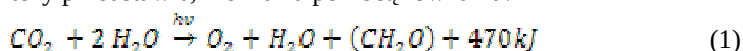
⁶ CEN/TS 14961:2005 (E), Solid biofuels - Fuel Specification and Classes, CEN/TC 335 -Solid biofuels; April 2005. 40p.

⁷ Ustawa o zmianie ustawy – Prawo energetyczne; z dnia 26 czerwca 2014 r. Dz.U. 2014 poz. 942.

⁸ Fronc A., Nawirska A., *Możliwości wykorzystania odpadów z przetwórstwa owoców*, 1994.

poziomie 10 – 35% masy przetwarzanego produktu⁹. Znaczną część tych odpadów stanowią wytloki. Wytloki owocowe powinny być wykorzystane tuż po ich otrzymaniu, ponieważ dłuższe ich przechowywanie w stanie świeżym obniża wartość i przydatność tych odpadów ze względu na zmiany zachodzące w ich składzie fizyko – chemicznym. Najbardziej korzystnym rozwiązaniem jest suszenie wytlóków na miejscu, w zakładzie pierwotnym. W wyniku suszenia ze 100 kg surowych wytlóków o wilgotności 75% można uzyskać do 28 kg suszu o wilgotności 10%¹⁰. Przechowywane wysuszone wytloki nie stanowią zagrożenia skażeniem mikrobiologicznym, a ponadto nie tracą swoich właściwości fizyčno – chemicznych, więc mogą być przetwarzane poza okresem sezonowym.

Biomasa roślinna powstaje w wyniku procesu fotosyntezy. Organizmy żywe przekształcają CO₂ w związki organiczne – węglowodany, przy pomocy energii świetlnej (*hν*). Energia ta magazynowana jest w postaci wysokoenergetycznych związków ATP (adenozynotrójfosforan) – jest to energia metaboliczna, wykorzystywana przez heterotrofy, co oznacza, iż zakumulowana energia jest możliwa do odzyskania i dalszego wykorzystania. Proces fotosyntezy przedstawić, można za pomocą równania:



W wyniku procesu fotosyntezy, a dokładnie syntezy węglowodanów w 1 molu ditlenku węgla jest akumulowane 470 kJ energii chemicznej. W ciągu roku, na Ziemi, ilość wytworzonej w wyniku fotosyntezy biomasy wynosić może 220 bln ton w przeliczeniu na suchą masę. Wobec tego energia zawarta w biomase może mieć znaczący udział jako źródło energii odnawialnej.

W związku z powyższym przy wykorzystaniu biomasy do celów energetycznych można osiągnąć praktycznie zerowy bilans emisji ditlenku węgla, ponieważ podczas jej spalania – emisja CO₂ do atmosfery jest taka sama, jak ilość CO₂ zaabsorbowana przez rośliny podczas procesu fotosyntezy.

Materiały i metody badawcze

Materiał badawczy: wysuszone wytloki owocowe jabłka, gruszki, truskawki, maliny, czarnej porzeczki, aronii; pellet wierzby, pellet trocin, pellet słomy. Materiał badawczy przygotowano do badań za pomocą młynka do biomasy LMN 100.

Zastosowana aparatura: kalorymetr KL-12Mn, komputer PC, waga analityczna, młynek do biomasy LMN 100, wilgotnościomierz biopaliw BIO-1.

Wykonano oznaczenia, które są istotnymi wskaźnikami technicznymi biopaliw, tj. pomiar ciepła spalania badanych materiałów, jak również określono wilgotność badanych prób.

Metodyka badania wilgotności biomasy przy użyciu wilgotnościomierza biopaliw BIO-1

Wszystkie próbki zostały rozdrobnione (z postaci pelletów) do dopuszczalnych wymiarów, zgodnych z wymaganiami urządzenia. Odmierzono po 100 ml każdej próbki, a następnie

⁹ Tarko T., Duda-Chodak A., Bebak A., *Aktywność biologiczna wybranych wytlóków owocowych oraz warzywnych*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość”, 2012, nr 4 (83), str. 55-65.

¹⁰ Gad S., Pawlak A., Stawczyk P., *Model symulacyjny wytwarzania energii elektrycznej w procesie współspalania – ujęcie ekonomiczne i energetyczne*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2, 2011, s. 47-56.

umieszczono je z osobna w komorze pomiarowej wilgotnościomierza. Po zagęszczeniu próbki odczytano wyniki. Badanie powtórzono trzykrotnie dla każdej próbki.

Tab. 1. Zestawienie wyników pomiarów wilgotności badanej biomasy

Nr próbki	Rodzaj biomasy	Pomiar 1 [%]	Pomiar 2 [%]	Pomiar 3 [%]
1	wierzba	<8,0		
2	słoma	<8,0		
3	trociny	<8,0		
4	jabłko	8,0	8,0	8,1
5	gruszka	8,2	8,3	8,3
6	truskawka	<8,0		
7	malina	8,2	8,4	8,4
8	czarna porzeczka	8	8,2	8
9	aronia	<8,0		

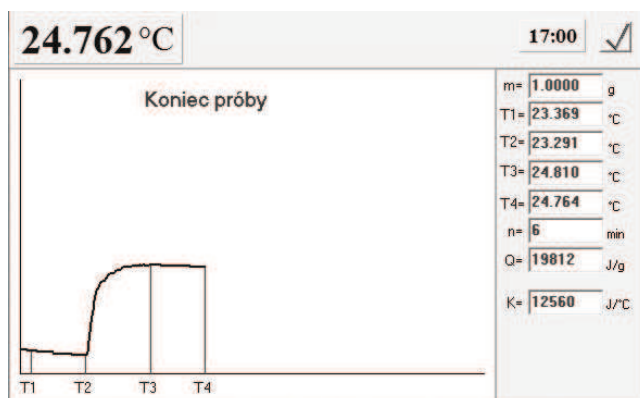
Źródło: opracowanie własne

Wyniki pomiarów dokonanych wilgotnościomierzem wskazują (tabela 1), że niektóre próbki (truskawka, aronia, słoma) były zbyt suche, aby możliwe było precyzyjne oznaczenie ich wilgotności, ze względu na zakres pomiarowy urządzenia.

Metodyka oznaczania ciepła spalania biomasy

Celem badań było wyznaczenie ciepła spalania, które jest jednym z ważniejszych wskaźników technicznych wszystkich paliw i związanej z nim wartości opałowej wybranych wyłoków owocowych i pelletów. Ciepło spalania (Q_s) jest to ilość ciepła, wydzielająca się podczas całkowitego spalania jednostki masy paliwa (zawierającego węgiel, wodór, tlen, azot i siarkę) w atmosferze tlenu, przy czym produktami spalania są: CO_2 , SO_2 i N_2 w stanie gazowym oraz woda w stanie ciekłym, a substancje wyjściowe i produkty spalania znajdują się w warunkach standardowych (1013,25 hPa, 298,15 K).

Próbkę analityczną paliwa dokładnie wymieszano, po czym z różnych miejsc próbki pobrano co najmniej 3 porcje o takiej samej masie, aby po spaleniu próbki temperatura wody w naczyniu kalorymetrycznym podniosła się o 1,8 – 3°C. Wyznaczenie ciepła spalania badanych prób wykonano w warunkach stałej objętości, metodą kalorymetryczną, w tzw. bombie kalorymetrycznej. Spalanie substancji w bombie kalorymetrycznej jest przemianą izochoryczną. Ciepło tej przemiany jest równe zmianie energii wewnętrznej. W związku z tym energia wewnętrzna układu jest funkcją temperatury, więc pomiar ciepła przemiany izochorycznej polega na dokładnym oznaczeniu przyrostu temperatury (rys.1).



Rys. 1. Zmiany temperatury w cyklu pomiarowym w kalorymetrze. T₁ okres wstępny, T₁–T₂ – okres główny, w którym zachodzi zapłon próbki w bombie kalorymetrycznej, T₃–okres końcowy (temperatura maksymalna), T₄– zakończenie pracy (koniec próby).

Źródło: opracowanie własne

Ciepło spalania wyłóków owocowych, pelletów wyznaczono na podstawie badania kalorymetrycznego, zgodnie ze wzorem:

$$Q = K * (T_3 - T_2 - k) \left[\frac{J}{g} \right] \quad (2)$$

gdzie:

Q – ciepło spalania próbki paliwa [J/g]

K – stała kalorymetru

T₂, T₃ – temperatury charakterystyczne bilansu

k – poprawka na wymianę ciepła kalorymetru z otoczeniem:

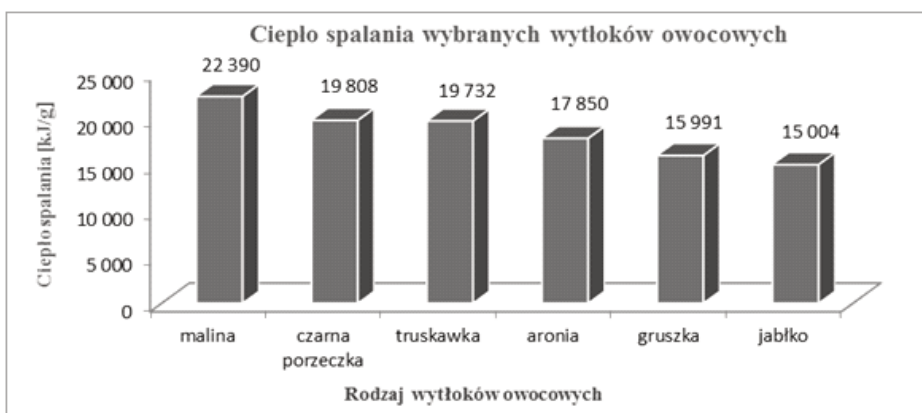
$$k = 0,5 * [0,2 * (T_2 - T_1) + 0,2 * (T_4 - T_3)] + 0,2 * (n - 1) * (T_4 - T_3) \quad (3)$$

gdzie:

n – liczba minut w cyklu nr 2

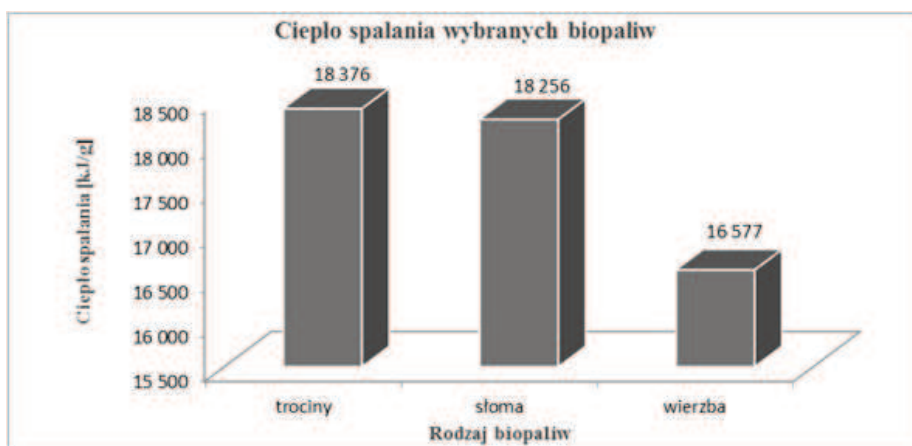
T₁, T₄ – temperatury charakterystyczne bilansu

Wyniki badań



Rys. 2. Ciepło spalania wybranych wytlóków owocowych

Źródło: opracowanie własne

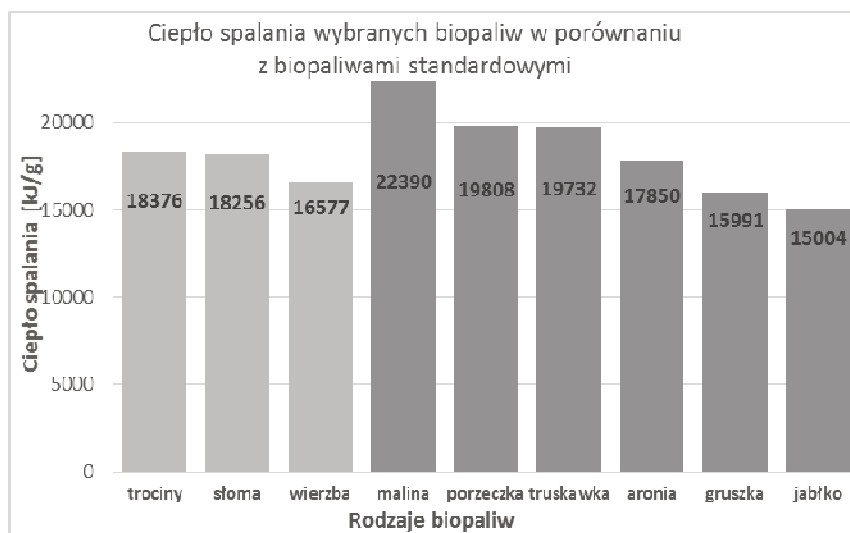


Rys. 3. Ciepło spalania wybranych biopaliw

Źródło: opracowanie własne

Wykonane badania wskazują, iż najwyższym ciepłem spalania wśród analizowanych wytlóków charakteryzują się malina – 22 390 kJ/g, czarna porzeczka – 19 808 kJ/g oraz truskawka – 19 732 kJ/g (rys. 2). Uzyskane ciepło spalania tych próbek przewyższa ciepło spalania standardowych biopaliw – trocin (18 376 kJ/g), słomy (18 256 kJ/g) oraz wierzby

(16 577 kJ/g) (rys. 3, 4). Świadczy to o dobrych właściwościach energetycznych badanych wyłoków owocowych (rys. 2). Najniższym ciepłem spalania wykazały się wyłoki z jabłek – 15 004 kJ/g.



Rys. 4. Ciepło spalania wybranych biopaliw w porównaniu z biopaliwami standardowymi

Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Wyłoki owocowe są niedocenionym surowcem energetycznym, a jak wynika z przeprowadzonych badań i przeglądu literatury, mogą być wykorzystywane do celów energetycznych. Najwyższym ciepłem spalania charakteryzują się wyłoki z malin, czarnej porzeczki oraz truskawki. Wysokie koszty pozyskania suszu z wyłoków owocowych w porównaniu do biomasy drzewnej czy słomy, mogą zniechęcać do ich wykorzystywania na cele energetyczne. Wysoka cena suszu owocowego jest spowodowana koniecznością zastosowania odpowiedniego procesu przetworzenia i suszenia wyłoków owocowych. Dobrym rozwiązaniem może okazać się więc użycie biomasy owocowej jako domieszki do powszechnie stosowanych pelletów. Działanie to mogłoby spowodować zwiększenie wartości opałowej danego paliwa.

Energetyczne zastosowanie biomasy w formie wyłoków owocowych gwarantuje efektywne wykorzystanie naturalnych zasobów energetycznych, co jest podstawową zasadą zrównoważonego rozwoju energetycznego.

Wnioski:

1. produkcja energii pochodzącej ze spalania biomasy może przyczynić się do wzrostu samowystarczalności energetycznej przedsiębiorstw przetwórstwa owocowego
2. podczas procesów termicznego przetworzenia biomasy bilans emisji CO₂ jest zerowy – redukcja emisji gazów cieplarnianych do atmosfery.
3. użycie biomasy owocowej jako domieszki dodawanej do powszechnie stosowanych pelletów mogłoby spowodować zwiększenie wartości opałowej danego paliwa

Bibliografia:

- CEN/TS 14961:2005 (E), Solid biofuels - Fuel Specification and Classes, CEN/TC 335 -Solid biofuels; April 2005.
- Dyrektywa 2001/77/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspierania produkcji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł odnawialnych; z dnia 27 września 2001 r.
- Fronc A., Nawirska A., *Możliwości wykorzystania odpadów z przetwórstwa owoców*, 1994.
- Gad S., Pawlak A., Stawczyk P., *Model symulacyjny wytwarzania energii elektrycznej w procesie współspalania – ujęcie ekonomiczne i energetyczne*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2, 2011.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
- PN-ISO 1928:2002. Paliwa stałe - Oznaczanie ciepła spalania metodą spalania w bombie kalorymetrycznej i obliczanie wartości opałowej.
- Rozporządzenie Ministra Gospodarki. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej oraz zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii; z dn. 19 grudnia 2005 r., Dz.U. 2005 nr 261 poz. 2187.
- Tarko T., Duda-Chodak A. Bebak A., *Aktywność biologiczna wybranych wyłoków owocowych oraz warzywnych*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość”, 2012, nr 4 (83).
- Ustawa o zmianie ustawy – Prawo energetyczne; z dnia 26 czerwca 2014 r. Dz.U. 2014 poz. 942.
- Ustawa. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska; z dn. 10 września 2015r. Warszawa, dn. 12 października 2015 r. Poz. 1593.
- Zawirska A., *Zagospodarowanie odpadów z przemysłu owocowo-warzywnego*, „Przemysł Fermentacyjny i Owocowo-Warzywny”, nr 10, 2007.

Natalia M. Kurek, Katarzyna Hanas

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ A DOPUSZCZALNOŚĆ MEDIACJI W SPRAWACH Z ZAKRESU OCHRONY ŚRODOWISKA

Wprowadzenie. Pojęcie zrównoważonego rozwoju

Zrównoważony rozwój był proklamowany w latach 80. XX wieku w wielu dokumentach formułujących zasady polityki ochrony środowiska¹. Definicja tego pojęcia została sformułowana w 1987 roku w Raporcie Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju, który zatytułowano „Nasza wspólna przyszłość”, a zwanym także od nazwiska przewodniczącej „Raportem Brundtland”. Ideą trwałego i zrównoważonego rozwoju - w rozumieniu Agendy 21 - jest próba harmonijnego połączenia dwóch trendów ludzkiej działalności, a mianowicie, jednego polegającego na osiąganiu konkretnych celów rozwojowych i drugiego, uwzględniającego kontrolowanie i ograniczenie gwałtownych efektów działań człowieka na środowisko². W publikacji podkreślono, że niezależnie od czynników ekologicznych i ekonomicznych, wiele uwagi powinno poświęcać się także kwestiom społecznym w opracowaniach związanych z „klasyczną” ochroną środowiska zwykle pomijanych³.

W czerwcu 1992 roku w Rio de Janeiro miała miejsce pierwsza konferencja Organizacji Narodów Zjednoczonych poświęcona środowisku i rozwojowi. Przyjęto na niej dokument programowy „Agenda 21: program działań na rzecz zrównoważonego rozwoju” oraz Deklarację z Rio w sprawie środowiska. Wówczas koncepcja zrównoważonego rozwoju została uznana za elementarną koncepcję rozwoju ludzkości. Podczas Szczytu Ziemi w 1993 roku powołano Komisję do spraw Zrównoważonego Rozwoju, której zadaniem miało być podejmowanie inicjatyw w celu wdrożenia Agendy 21.

W 2002 roku w Johannesburgu odbył się Światowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju. Wówczas przyjęto Plan Wdrożenia z Johannesburga. Natomiast Komisji do spraw Zrównoważonego Rozwoju powierzono zadanie czuwania nad inicjowaniem działań na rzecz zrównoważonego rozwoju.

24 grudnia 2009 roku Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło rezolucję, zgodnie z którą konferencja ONZ dotycząca zrównoważonego rozwoju odbyła się w 2012 roku i skoncentrowana była na instytucjonalnych ramach zrównoważonego rozwoju oraz gospodarce ekologicznej w kontekście zrównoważonego rozwoju i eliminacji ubóstwa.

¹ K. Complak, Art. 5 *Konstytucji*, [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, red. J. Boć, Wydawnictwo Kolonia Limited, Wrocław 1998, s. 25.

² A. Noworól, *Planowanie rozwoju terytorialnego w skali regionalnej i lokalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 44.

³ A. Pawłowski, L. Pawłowski, *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji. Część 1: Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju - Problems of Sustainable Development” 2008, nr 1, s. 54.

W 2010 roku Komisja Europejska przyjęła strategię „Europa 2020”. Głównym celem tej strategii jest zrównoważona i niskoemisyjna gospodarka. Rok później, Komisja Europejska przyjęła komunikat „Rio+20: w kierunku gospodarki ekologicznej i lepszego zarządzania”. W październiku 2011 roku miał miejsce Szczyt Rady do spraw Środowiska. Na Szczycie przyjęto konkluzję - „Rio+20: ku zrównoważonemu rozwojowi drogą ekologicznej gospodarki i większego ładu środowiskowego”. Pod koniec września 2011 roku Parlament Europejski przyjął rezolucję dotyczącą określenia wspólnego stanowiska Unii Europejskiej na konferencję ONZ w sprawie zrównoważonego rozwoju.

O zasadzie zrównoważonego rozwoju stanowi art. 5 Konstytucji RP⁴, a mianowicie Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Artykuł 5. określa funkcje państwa, czyli zasadnicze kierunki i cele jego działania⁵. Z funkcji państwa wynikają określone kompetencje i zadania organów państwowych. Zasada zrównoważonego rozwoju leży u podstaw realizacji wspomnianych funkcji. Przepis może być interpretowany szeroko, m. in. tak, że zasada zrównoważonego rozwoju odnosi się do wszystkich określonych w nim dziedzin, wężiej - że do niektórych z nich, a także wąsko - że tylko do ochrony środowiska⁶. Należy podkreślić rangę konstytucyjną wspomnianej zasady.

Zrównoważony rozwój najszerzej został zdefiniowany w aktach prawnych z zakresu ochrony środowiska. Zasada zrównoważonego rozwoju jest zasadą naczelną prawa ochrony środowiska. Wytycza koncepcję systemu przepisów prawa ochrony środowiska i jego zasad. W świetle art. 3 pkt. 50 ustawy prawo ochrony środowiska⁷ zrównoważony rozwój to rozwój społeczno - gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń. Wspominana definicja określa zrównoważony rozwój jako indywidualny rozwój społeczno - gospodarczy o określonym celu i charakterze. Filarami zrównoważonego rozwoju są: środowisko przyrodnicze, społeczeństwo, gospodarka i technika⁸.

Synonimami terminu „zrównoważony rozwój” są ekorozwój i ekopolityka. Ekorozwój to równorzędne traktowanie celów społecznych, gospodarczych i środowiskowych. Natomiast ekopolityka jest to zespół środków służących do rozstrzygnięcia, do rozwiązywania problemu ekologicznego⁹.

Ustawa z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym¹⁰ przyjmuje rozwój zrównoważony za podstawę działania. Zrównoważony rozwój to jedna

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.

⁵ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2013, s.19.

⁶ Zob. J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2014, s. 132.

⁷ Ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, Dz. U. 2001 nr 62 poz. 627.

⁸ K. Kuciński, *Wprowadzenie [w:] Strategie przedsiębiorstw wobec wymogów zrównoważonego rozwoju*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2009, s. 16

⁹ J. Szczepański, A. Wieluński, *Ekopolityka [w:] Między szansą a niedoczynem*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 216.

¹⁰ Ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. 2003 nr 80 poz. 717.

z podstawowych wartości prawnych na gruncie ustawy. Jest kluczowym miernikiem prawidłowości i legalności wykonywania przepisów ustawy.

Dopuszczalność mediacji w sprawach z zakresu ochrony środowiska

Ustawa prawo ochrony środowiska z 27 kwietnia 2001 roku nie zawiera przepisów regulujących mediację bądź inne metody polubownego rozwiązywania sporów. Warto postawić pytanie, czy brak takich norm prawnych jest tożsamy z zakazem prowadzenia jakichkolwiek mediacji w sporach z zakresu ochrony środowiska.

Szukając odpowiedzi na postawione pytanie trzeba określić po pierwsze, czym jest mediacja i jaki jest cel zastosowania takiej metody przy rozwiązywaniu sporów. Według Anny Kalisz i Adama Zienkiewicza, mediacja to „przykład niewładczej ingerencji osoby trzeciej”¹¹. Inną definicję mediacji zawiera Wielka Encyklopedia Prawa, tamże jest to procedura pośredniczenia w sporze, mająca na celu doprowadzenie skonfliktowanych stron do porozumienia”¹². Z kolei Sylwester Pieckowski uważa, że mediacja jest historycznie oraz praktycznie pierwszą i najważniejszą postacią alternatywnych metod rozwiązywania sporów, zbiorczo nazywanych ADR (ang. *Alternative/Amicable Dispute Resolution*) i jako taka bywa określana mianem "królowej ADR", co jest, sensu largo, synonimem tej instytucji¹³. Mediacja ma na celu takie rozwiązanie konfliktu, aby obie strony były usatysfakcjonowane. Należy pokusić się o stwierdzenie, że mediacja może posłużyć w nauce radzenia sobie z konfliktem, także tym ekologicznym.

Zatem, wyjaśnienia wymaga znaczenie terminu konflikt ekologiczny. Według definicji Tadeusza Burgera jest to „spór obrońców przyrody, środowiska z przedsięwzięciem, które tym wartościom ma zagrozić”¹⁴.

Ponadto, istotną kwestią jest określenie spraw konfliktowych z zakresu ochrony środowiska i określenie, czy można zastosować mediację. Zakres przedmiotowy mógłby obejmować sprawy, np. zanieczyszczenia środowiska, ochronę poszczególnych obiektów przed negatywnymi działaniami, a także zaniechania organów polegające przykładowo na nieudzieleniu ochrony prawnej i faktycznej niezbędnej do zapewnienia równowagi środowiska. Jest to oczywiście katalog otwarty. Zawarcie ugody w sprawach z zakresu ochrony środowiska jest dopuszczalne, dlatego mediacja może być prowadzona jeśli zaistnieje konflikt między określonymi podmiotami.

Zakres podmiotowy jest dość szeroki ze względu na specyfikę spraw. Po jednej stronie konfliktu mogą występować organy władzy państwowej, zarówno terenowe jak i centralne, bądź przedsiębiorcy, których ogromne inwestycje nie mogą dojść do skutku z powodu działań poszczególnych grup społecznych. Drugą stroną niewątpliwie są organizacje pozarządowe albo grupy mieszkańców, którzy są przeciwni podejmowanym działaniom lub zaniechaniom ze względu na ochronę środowiska. Podejmowane działania mają na celu, zgodnie z treścią zasady zrównoważonego rozwoju, zachowanie równowagi przyrodniczej i trwałości podstawowych procesów przyrodniczych.

¹¹ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009, s. 33.

¹² E. Smoktunowicz, *Wielka Encyklopedia Prawa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Białystok – Warszawa 2000, s. 440.

¹³ S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2012, s. 3.

¹⁴ T. Burger, *Konflikt ekologiczny - specyfika i studium przypadków* [w:] *Konflikt ekologiczny. Materiały pokonferencyjne*, red. Cezary Starczewski, Centrum Informacji o Środowisku, Warszawa 2007, s. 7.

Niniejszy artykuł stanowi wstęp do dyskusji na temat zastosowania instytucji mediacji w sprawach w zakresie ochrony środowiska. W tej sytuacji należy postawić tezę, że w sprawach z zakresu ochrony środowiska mogą być prowadzone mediacje społeczne.

Rowiązywanie konfliktów w sprawach z zakresu ochrony środowiska przy zastosowaniu mediacji

Mając na uwadze powyższe, najlepiej zobrazować rozwiązanie konfliktu na przykładzie konkretnego stanu faktycznego i zastanowić się, jaki skutek przyniosłaby mediacja gdyby do niej w ogóle doszło. Jako przykład, niechaj posłuży sprawa dotycząca budowy obwodnicy Augustowa. Wielka inwestycja miała na celu poprawę komfortu życia mieszkańców. Pierwotnie budowa miała naruszać naturalne tereny Doliny Rospudy, co mogło spowodować wyginięcie wielu gatunków roślin i zwierząt. Pogłębiający się konflikt, dotyczył właśnie kwestii związanych z ochroną środowiska naturalnego. W samą sytuację było zaangażowanych wiele instytucji, rozpoczynając wyliczenie od organów administracji publicznej, sądy, a kończąc na instytucjach unijnych. Wtedy należało zastosować mediację, oczywiście nie zapominając o zasadzie dobrowolności, zgodnie z którą aby rozpocząć rozmowy między stronami należy uzyskać ich zgodę¹⁵. Decyzja o mediacji powinna być podjęta świadomie, bez nacisków z zewnątrz, a także po zapoznaniu się z celami, zasadami i specyfiką mediacji. W tym momencie kluczową rolę odgrywałyby mediator, który poinformowałby strony o całym procesie. W tym konkretnym przypadku funkcję mediatora powinien przybrać podmiot zupełnie bezstronny, np. pracownik organizacji międzynarodowej lub ktoś spoza środowiska ekologów, organów administracyjnych, czy mieszkańców miasta. Istotne, aby osoba trzecia była zupełnie neutralna i bezstronna¹⁶. Poza tym, co jest warte podkreślenia, osoba mediatora powinna wykazywać pełny profesjonalizm w działaniu¹⁷. Należy zaakcentować, że podmioty, które dążą do zrealizowania swoich postulatów powinny decydować się na mediację, ponieważ narastający konflikt ekologiczny mógłby doprowadzić do nieokiełzanych skutków. Z istoty mediacji wynika jej poufność¹⁸. Zatem wszelkie podejmowane w trakcie tematy nie mogą być przedmiotem debaty politycznej, społecznej czy medialnej. Jednakże, w konflikcie ekologicznym, o którym zazwyczaj słyszy się wiele mogą narastać liczne nieprawdziwe historie w mediach i wtedy trudno wypośrodkować racje, dlatego też, rola mediatora jest w takich sprawach nieoceniona, chociaż to strony będą kreować najwłaściwsze rozwiązanie problemu.

W przypadku każdego konfliktu, w tym także i ekologicznego najlepiej decydować się na mediację na samym początku, kiedy to konflikt interesów lub wartości jest w początkowej fazie, co nie oznacza, że do mediacji nie może dojść później. W dalszych etapach mediacji, strony stają się wobec siebie coraz bardziej wrogo nastawione i nie zawsze są skłonne do ustępstw, a raczej dążą do jak najpełniejszej realizacji swoich interesów i założeń nie godząc się na kompromisowe załatwienie sprawy. Mediacja daje możliwość szybkiego rozwiązania sporu.

¹⁵ Zob. szerzej: A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009, s. 60.

¹⁶ Zob. szerzej: E. Górka, *Mediacja w praktyce - dlaczego warto z niej skorzystać?* [w:] „Mediator”, 2007, nr 41 (2/2007), s. 28.

¹⁷ Zob. szerzej: P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 169.

¹⁸ Zob. szerzej: A. Kalisz, A. Zienkiewicz, op. cit., s. 62.

W przypadku konfliktu w Dolinie Rospudy kluczową wartością było środowisko naturalne i jego ochrona. Należy zastanowić się, co jest ważniejsze z punktu widzenia aksjologii, czy inwestycje i spokój mieszkańców, czy ochrona fauny i flory. W literaturze przedmiotu jest podkreślany fakt, że nie zawsze społeczeństwo zwraca uwagę na problemy środowiskowe jako kluczowe, albo w ogóle nie widzi niebezpieczeństw z tym związanych¹⁹, a takie zjawisko jest obserwowane na co dzień. Za przykład może posłużyć kwestia wycinania lasów w Karpatach albo zaniechania związane z działalnością rządową w zakresie ochrony morświnów z Bałtyku. Próba rozwiązania konfliktu ekologicznego są szczyty klimatyczne, jednakże działania wdrażane przez władze państwa nie przynoszą pełnych rezultatów, ponieważ mieszkańcy miast mimo nagłościonej sprawy w mediach nie chcą zaniechać palenia węgla. W przywołanych sytuacjach, tylko niewielka część społeczeństwa jest zaangażowana w podejmowane działania proekologiczne. Należy podkreślić, że ochrona środowiska naturalnego jest istotna i nie należy lekceważyć problemów z nią związanych. Artykuł 74 Konstytucji RP stanowi o tym, że władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (ust. 1), ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych (ust. 2), a także co istotne władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska (ust.4). Co ważne, w przywołanych sprawach i nie tylko, decyzje korzystne dla środowiska powinny być podejmowane niezwłocznie, a jeżeli jest problem z dojściem do porozumienia - należy mediuować i wtedy jest możliwe szybkie i skuteczne rozwiązanie problemowych kwestii. Stosując mediację, należy kierować się w każdym przypadku zasadą zrównoważonego rozwoju. Na polubownym załatwieniu sporu powinno zależeć także władzom państwowym i samorządowym, ponieważ to one - jako strona - kreują politykę państwa, która powinna być korzystna dla środowiska.

Inną kwestią jest zawarcie porozumienia w obecności mediatora. Należy podkreślić, że takie porozumienie wypracowane przez same strony, a mediator jedynie ma pomóc w jego osiągnięciu. Rola osoby trzeciej ogranicza się do sprawdzenia, czy strony rzeczywiście są zadowolone i skłonne do podpisania ugody²⁰, a jest to zasadniczy atut instytucji mediacji, ponieważ rozwiązanie nie jest narzucane.

Wnioski końcowe

Dokonując podsumowania można wyprowadzić szereg wniosków w nawiązaniu do mediacji i zasady zrównoważonego rozwoju.

- a) Kluczową kwestią jest stwierdzenie, że w sprawach z zakresu ochrony środowiska należy prowadzić mediację, która ma na celu zawarcie szybkiego porozumienia i wypracowanie w społeczeństwie postawy radzenia sobie z konfliktem na przykładzie konkretnych przypadków.
- b) Ponadto, rozwiązując spór należy mieć na względzie zasadę zrównoważonego rozwoju. W przypadku konfliktu ekologicznego, bezsporny jest fakt, że zasada zrównoważonego rozwoju zostaje złamana, ponieważ nie dochodzi do integracji działań społecznych, gospodarczych i politycznych z zachowaniem równowagi środowiskowej.

¹⁹ M. Grudziecka, J. Książek, *Możliwość zastosowania mediacji i facylitacji w rozwiązywaniu konfliktów ekologicznych* [w:] *Konflikt ekologiczny. Materiały pokonferencyjne*, red. C. Starczewski, Centrum Informacji o Środowisku, Warszawa 2007, s. 64.

²⁰ E. Gmurzyńska, *Etapy mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 225.

- c) Niewątpliwie kluczową wartością jest ochrona ekosystemu przed niepożądanymi działaniami lub zaniechaniami, czemu służyć ma właśnie realizacja wspomnianej wcześniej zasady zrównoważonego rozwoju.
- d) Istotną kwestią jest zwrócenie uwagi całego społeczeństwa na problematykę ochrony środowiska i potrzebę wypracowania takich zachowań, aby środowisko nie było niszczone, ani też w żaden sposób zagrożone, a poszczególne grupy społeczne i polityczne włączały się w jego ochronę.
- e) W razie zaistnienia konfliktu wartości, podmioty powinny wiedzieć, czym jest mediacja, znać jej zasady i zdecydować się na takie właśnie rozwiązanie sporu. Dlatego, niewątpliwie ważne jest promowanie mediacji, jako sposobu rozwiązania konfliktu, w tym także ekologicznego.

BIBLIOGRAFIA:

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.
Ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. 2003 nr 80 poz. 717.

Opracowania

- Burger T., *Konflikt ekologiczny - specyfika i studium przypadków* [w:] *Konflikt ekologiczny. Materiały pokonferencyjne*, red. Cezary Starczewski, Centrum Informacji o Środowisku, Warszawa 2007.
- Complak K., Art. 5 Konstytucji, [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, red. J. Boć, Wydawnictwo Kolonia Limited, Wrocław 1998.
- Gmurzyńska E., *Etapy mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Górska E., *Mediacja w praktyce - dlaczego warto z niej skorzystać?* [w:] „Mediator”, 2007, nr 41 (2/2007).
- Grudziecka M., Książek J., *Możliwość zastosowania mediacji i facylitacji w rozwiązywaniu konfliktów ekologicznych* [w:] *Konflikt ekologiczny. Materiały pokonferencyjne*, red. C. Starczewski, Centrum Informacji o Środowisku, Warszawa 2007.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009.
- Kuciński K., *Wprowadzenie* [w:] *Strategie przedsiębiorstw wobec wymogów zrównoważonego rozwoju*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2009.
- Noworól A., *Planowanie rozwoju terytorialnego w skali regionalnej i lokalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- Pawłowski A., Pawłowski L., *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji. Część 1: Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju- Problems of Sustainable Development” 2008, nr 1.
- Pieckowski S., *Mediacja w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2012, s. 3.
- W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2013.
- Smoktunowicz E., *Wielka Encyklopedia Prawa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Białystok – Warszawa 2000.

- Szczepański J., Wieluński A., *Ekopolityka* [w:] *Między szansą a niedoczynem*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.
- Waszkiewicz P., *Zasady mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2014.

EKOROZWÓJ NOWĄ IDEĄ W BUDOWNICTWIE

Wstęp

Koncepcja zrównoważonego rozwoju stała się istotnym pojęciem we współczesnym budownictwie. Ma to olbrzymie znaczenie dla obecnego światopoglądu jeśli chodzi o rozwój gospodarczy, ekonomiczny i społeczny. Jednak żeby dokładnie zrozumieć tę ideologię należy wyjaśnić poszczególne pojęcia.

Wyraz ekologia to połączenie dwóch wyrazów, pochodzących z języka greckiego *oikos* co znaczy dom oraz *lógos* czyli nauka. Termin ten po raz pierwszy wprowadził niemiecki biolog Ernst Haeckel, od słowa *oecologia*, chcąc określić badania nad zwierzętami i ich interakcjami z otaczającym światem. Tak więc ekologia jest nauką o strukturze i funkcjonowaniu przyrody, badającą oddziaływania między organizmami żywymi a środowiskiem abiotycznym¹. Zdarza się jednak, że pojęcie ekologia jest nadużywane i określa się nim tematykę nie zawsze związaną z ekologią jako nauką. Dodatkowo zakres znaczeniowy tego pojęcia ulega ciągłemu poszerzaniu, na co zwraca uwagę Andrzej Baranowski. Twierdzi on bowiem, że ekolodzy powiększyli swoje pole badań o funkcjonowanie środowiska, w którego skład wchodzi zarówno naturalny system ekologiczny, jak również przekształcony i użytkowany przez człowieka. Ekolodzy badają interakcje zachodzące między systemem ekologicznym a systemem technicznym tworzonym przez ludzi².

Pojęcie zrównoważonego rozwoju (ang. sustainable development), ma kilka definicji, jednak najczęściej używaną jest po raz pierwszy zawarta w tzw. Raporcie Brundtland w 1987 roku:

„(...)Zrównoważony rozwój to taki rozwój, który zaspokaja potrzeby obecnego pokolenia bez uszczerbku dla możliwości zaspokajania własnych potrzeb przyszłym pokoleniom (...)”³.

Dla budownictwa oznacza to, że konsumowane obecnie zasoby Ziemi, muszą zostać po pewnym czasie rekompensowane, w taki sposób, aby mogły z nich korzystać późniejsze pokolenia. Aby tak się stało, określone zasoby muszą być odnawialne lub występować w praktycznie niewyczerpalnych ilościach.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju jest niejako postulatem do uzyskania równowagi pomiędzy ograniczonymi zasobami środowiska i jego możliwościami samoregulacji a stale rosnącymi potrzebami cywilizacji.

¹ <http://www.ekologia.edu.pl/>, [dostęp: 20.10.2015].

² A. Baranowski, *Projektowanie zrównoważone w architekturze*, PGd, Gdańsk 1998.

³ World Commission on Environmental and Development (WCED), *Our common future*. Oxford: Oxford University Press, 1987, s. 43.

Konteksty zrównoważonego rozwoju

Pierwszy kontekst środowiskowy, został przedstawiony w deklaracji ONZ podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 roku, na konferencji Środowisko i Rozwój. Deklaracja ta, znana pod nazwą Agenda 21, przedstawia 27 podstawowych zasad ochrony środowiska naturalnego, a także wskazuje kierunki dla rozwoju ludzkości⁴.

Zacuje się, że obecnie budownictwo jest bezpośrednio odpowiedzialne za 50% konsumpcji globalnej energii, która jest wytwarzana w ciągu jednego roku. Skutkuje to zagrożeniami dla środowiska naturalnego, w postaci zmian klimatycznych czy degradacji różnorodności biologicznej. Z tego też względu zaczęto patrzeć na budowę pod kątem proekologicznym. Budując nowy obiekt zwraca się większą uwagę na „cykl życiowy” budynku, od momentu projektu, po budowę, a skończywszy na wyburzeniu.

Jednak należy pamiętać, że wyżej wymienione działania, chociaż ekologiczne, w dalszym ciągu oddziałują na środowisko naturalne. Człowiek i jego działania są czynnikami przekształcającymi system naturalny w antropogeniczny⁵.

Z kolei kontekst ekologiczno-humanistyczny jest rozpatrywany w relacji budynek - użytkownik - środowisko naturalne. W koncepcji zaproponowanej przez Zygmunta Szparkowskiego, cały system ekologiczny jest częścią nadsystemu, określanego mianem systemu architektury. Środowisko naturalne jest tu traktowane jako otoczenie systemu, w którym brane są pod uwagę oddziaływania zachodzące w relacjach budynek - człowiek, a dokładniej bezpośrednie wpływy procesów użytkowania budynków⁶.

Kolejne cztery konteksty dotyczą pośredniego wpływu ekologicznego. Kontekst ekologiczno-etyczny to idea podkreślająca istotę poszukiwań rozwiązań prośrodowiskowych dla budownictwa. Z etycznego punktu widzenia, bardzo ważna jest odpowiedzialność człowieka wobec środowiska oraz myślenie ekologiczne czyli nieszkodzenie, nieingerencja, wierność i sprawiedliwość. Architektura powinna dążyć do spójności z przyrodą, a żeby tak było społeczeństwo musi być bardziej wrażliwe na środowisko.

Kontekst pośredni - ekologiczno-ekonomiczny - zwraca uwagę na sferę gospodarczą w dobie cywilizacji industrialnej, która zignorowała przyrodę. Rynek na początku XXI wieku uległ przewartościowaniu, a z punktu widzenia ekonomii wdrażanie zrównoważonego rozwoju służy przezwyciężaniu kryzysu ekologicznego i społecznego. Elementy środowiska wraz z skutkami ich działalności są włączane w mechanizm gospodarki rynkowej, przy czym wszystkie negatywne skutki są w miarę możliwości rekompensowane i ogranicza się także zanieczyszczenia. Rozwój gospodarczy wymaga uwzględnienia kryteriów etycznych i ekologicznych.

Kontekst ekologiczno-społeczny porusza kwestię więzi społecznych. Zrównoważony rozwój w tym kontekście dotyczy ekologii przyrodniczej, środowiska, zdrowia społecznego, ekologii społecznej. W skład wyżej wymienionych zagadnień zalicza się problematykę funkcjonalnego kształtowania struktur przestrzennych, tak aby zaspokajały potrzeby człowieka. Podczas procesu projektowania należy również uwzględnić więzi kulturowe, czyli specyfikę miejscowej kultury, w której nowy obiekt ma funkcjonować. Kształtowanie przestrzeni zapewnia podział na przestrzeń publiczną, półpubliczną, społeczną, półprywat-

⁴ http://www.mipe.oswiata.org.pl/rozwoj/doc/deklaracja_z_rio.pdf data odczytu 28.10.2015

⁵ J. Marchwiński, K. Zielonka-Jung, *Współczesna architektura proekologiczna*, PWN, Warszawa 2014, s. 3-4.

⁶ Z. Szparkowski, *System ekologiczny architektury zakładu przemysłowego*, PW, Warszawa 1978, s. 11.

ną i prywatną, co pozwala na stworzenie społecznej struktury miasta. Bardzo istotną kwestią jest równomierny udział poszczególnych przestrzeni⁷.

Natomiast kontekst ekologiczno-estetyczny, łączy w sobie zagadnienia techniczne i artystyczne, bowiem aby budynek mógł zaistnieć w przestrzeni, nie może zostać pozbawiony funkcji estetycznej. Wspomniany wcześniej A. Baranowski kieruje uwagę na fakt, iż architektura w dobie zrównoważonego rozwoju, staje się niejako komunikatem, narzędziem do kształtowania zachowań społeczeństwa, elementem dydaktycznym w rękach projektanta⁸.

Stosując nowe, proekologiczne rozwiązania projektowe, nie mogą być one przypadkowe i niedopasowane do istniejącej formy architektonicznej, a raczej powinny przedstawiać pełen obraz ukształtowania przestrzeni, która jest spójna i tworzy jedną całość.

Współczesna architektura proekologiczna

Budownictwo ekologiczne zaczęło się rozwijać już w latach 70. XX wieku. Jedną z przyczyn był kryzys naftowy z 1973 roku, który spowodował gwałtowny wzrost cen energii, zmienił przemysł transportowy oraz budownictwo. W 1969 roku w Stanach Zjednoczonych opracowano pierwsze założenia dla polityki ekologicznej w postaci National Environmental Policy Act i od lat 70. zaczęły powstawać pierwsze „ekologiczne budynki”. Wzrost zainteresowania tą tematyką przypadł na lata 80. i 90. XX wieku, kiedy to powstało także określenie budownictwa pasywnego, a jest to takie budownictwo energooszczędne, które wykorzystuje źródła odnawialne i zużywa znacznie mniej energii.

Do rozwoju koncepcji budynków zrównoważonych przyczyniły się również badania nad tzw. „syndromem chorego budynku”. Był to zespół dolegliwości zdrowotnych takich jak bóle głowy, zawroty, podrażnienia oczu, dróg oddechowych, kaszel, wywołanych niekorzystnym środowiskiem w budynku: zbyt mała ilość światła i powietrza w pomieszczeniach, zła jakość materiałów użytych do budowy.

Committee on the Environment była jedną z pierwszych organizacji w Stanach Zjednoczonych, utworzoną przez stowarzyszenie architektów w 1990 roku, która promowała budownictwo zrównoważone. Znaczący rozwój tej ideologii nastąpił wraz z powstaniem w 1993 roku U.S. Green Building Council. Firma ta jest twórcą systemu certyfikacji LEED - Leadership in Energy and Environmental Design. W systemie LEED nowe budynki są poddawane ocenie już w fazie projektu, a następnie budowy, system przewiduje także zmodyfikowanie kryteriów oceny - osobno dla domów mieszkalnych, wnętrz budynków komercyjnych, wnętrz i struktury budynków, szkół, obiektów handlowych, opieki zdrowotnej, a także zagospodarowania terenu. Współcześnie, w XXI wieku, ocenie poddaje się eksploatację i funkcjonowanie budynków istniejących, z uwzględnieniem sześciu podstawowych aspektów, które są istotne zarówno dla środowiska, jak i dla zdrowia ludzi:

- lokalizacja i transport;
- jakość powietrza wewnątrz budynków;
- oszczędność wody;
- zrównoważone zagospodarowanie terenu;
- efektywność energetyczna;

⁷ J. Marchwiński, K. Zielonka-Jung, *Współczesna architektura proekologiczna*, PWN, Warszawa 2014, s. 6-12.

⁸ A. Baranowski, *Projektowanie zrównoważone w architekturze*, PGd, Gdańsk 1998, s. 87.

- dobór materiałów budowlanych i wykończeniowych⁹.

Można również spotkać się w literaturze z głównymi postulatami architektury proekologicznej:

- wystarczalność czyli budowanie i wyposażanie obiektów w to co niezbędne;
- odpowiedzialne zarządzanie terenem (zarządca odpowiada wobec innych);
- odpowiedzialność społeczna (budynki mają służyć ludziom, a nie prywatnym celom inwestora);
- duchowość w projekcie (to co ziemskie i duchowe musi stanowić integralną całość).

Oczywiście celów i postulatów jest znacznie więcej, natomiast te na które wskazuje James Wines opierają się o aspekty środowiskowe, które zakładają możliwość zahamowania obecnego tempa w rozwoju sektora budowlanego, a także akcentują istotę stosowania ekologicznego materiału budowlanego oraz integrację budynku ze środowiskiem naturalnym. J. Wines przedstawia dwanaście postulatów:

- w miarę możliwości mała skala budynków, które mają stanowić alternatywę dla megastruktur miejskich, mających pochłaniać energię, zasoby materiałowe wraz z wodą, ale zaspokajających potrzeby związane z przyrostem ludności;
- wykorzystywanie materiałów o jak najniższej wartości energii potrzebnej do ich wytworzenia;
- wykorzystywanie materiałów miejscowych, co nie tylko pozwoli na ograniczenie transportu na teren budowy, ale pomoże w zachowaniu cech kulturowych i krajobrazowych danego miejsca;
- wykorzystywanie materiałów odnawialnych i zdolnych do recyklingu;
- efektywna gospodarka zasobami czyli oszczędność wody przy pomocy systemów odzysku;
- niskie koszty utrzymania budynku, co pozwoli ochronić nieodnawialne źródła energii;
- ochrona środowiska naturalnego rozumiana jako konieczność zachowywania terenów naturalnych, obszarów wiejskich;
- redukcja czynników niszczących warstwę ozonową;
- adaptacyjność budynków służąca do ograniczenia rozrostu terenów zabudowanych;
- energooszczędność czyli wykorzystywanie źródeł odnawialnych, uwzględnienie miejscowego klimatu;
- orientacja słoneczna pozwalająca maksymalnie wykorzystać energię i światło słoneczne;
- dostęp do transportu publicznego zakłada sytuowanie nowych osiedli blisko komunikacji miejskiej, dzięki czemu można zaoszczędzić energię oraz poprawić jakość powietrza¹⁰.

Zdrowe i komfortowe użytkowanie budynku jest rozumiane jako zapewnienie przyszłym użytkownikom kontaktu z przyrodą, kreowanie czytelnych i zarazem atrakcyjnych struktur przestrzennych i funkcjonalnych. To wszystko musi umożliwić prowadzenie zdrowego trybu życia, jak również projektowanie przestrzeni pozwalającej osiągnąć spójność społeczną.

Można zatem śmiało stwierdzić, że w projektowaniu ekologicznym budynku bardzo ważną rolę odgrywa materiał z jakiego zostanie on wykonany. Ogólnie przyjmując materiały budowlane można podzielić na trzy grupy:

⁹ S. Belniak, M. Głuszak, M. Zięba, *Budownictwo ekologiczne. Aspekty ekonomiczne*, PWN, Warszawa 2012, s. 70-71, 83-84.

¹⁰ J. Wines, *Green Architecture*, Taschen, Köln 2000, s. 65-66.

- materiały niskoenergetyczne np. drewno, piasek, żwir, beton, beton lekki;
- materiały średnioenergetyczne np. płyta gipsowa, wapno, cement, szkło, wełna mineralna, porcelana, cegła;
- materiały wysokoenergetyczne np. cynk, aluminium, miedź, stal, masy plastikowe.

Wydaje się być zrozumiałe, iż podczas projektowania budynku architekt zwraca uwagę na zawartość energetyczną konkretnych wyrobów budowlanych, ale również uwzględnia ich transport na plac budowy oraz wykonanie czy montaż. Jednak oprócz wartości energetycznych materiałów, ważna jest ilość zużytych surowców naturalnych, efekty środowiskowe i toksyczność dla ludzi i środowiska.

Początek XXI wieku nie przynosi dużych zmian w sektorze budownictwa, ponieważ nadal wykorzystywane są tradycyjne materiały, ale przystosowane do dzisiejszych wymagań. Oczywiście ciągle pojawiają się nowe technologie, które doskonalą istniejące wyroby, tworzą nowe, innowacyjne. Najczęściej wybieranymi przez projektantów, alternatywnymi materiałami są ziemia, kamień, drewno, a czasem nawet papier. Należy pamiętać, że wszystkie decyzje materiałowe muszą być dokładnie przemyślane. Wykorzystanie w projekcie mniej lub bardziej przetworzonych, tradycyjnych rozwiązań technologicznych i materiałowych, wymaga dostosowania do obecnych wymagań np. wytrzymałościowych. Tak więc architekt podczas procesu projektowania, nie może po prostu użyć materiałów, które podobają mu się i są ciekawe, ale raczej takich, które będzie mógł racjonalnie połączyć ze sobą i stworzyć indywidualny projekt, funkcjonalnego i ekologicznego obiektu, co w dobie szybko rozwijającej się technologii jest niezwykle trudnym wyzwaniem.

Zakończenie

Wszelkie podstawowe i charakterystyczne cele dla budownictwa ekologicznego wynikają z idei zrównoważonego rozwoju, rozumianego w kontekście ekologicznym, a ich realizacja lub chociażby próba stanowi istotę współczesnej architektury proekologicznej.

Współczesne zaawansowane technologie mogą wspierać tradycyjne rozwiązania, które są znane od wieków, ale z jakichś przyczyn nie stosuje się ich. Wykorzystywanie prostych i znanych metod, pozwoli skutecznie zmniejszyć zapotrzebowanie budynku na elementy zaawansowane technologicznie. Duży potencjał stanowią badane i stosowane w innych dziedzinach przemysłu, innowacyjne rozwiązania, zwłaszcza materiałowe, ponieważ w niedalekiej przyszłości mogą przynieść przełomowe zmiany np. w zakresie optymalizacji energetycznej.

Jedną z przyszłościowych tendencji jest nadawanie elementom budowlanym wielofunkcyjnego charakteru, dzięki czemu obiekt staje się mniej złożoną strukturą. Ogromne znaczenie ma również doskonalenie procesu projektowania oraz bieżące badania i symulacje przyjętych rozwiązań.

Zadaniem architekta jest zatem uzyskanie odpowiedniej relacji między elementami ciężkimi a lekkimi, po przez odpowiednie dobranie materiałów. Dodatkowo projektant musi wypracować spójną koncepcję, w której elementy te będą stanowić jedną całość, ponieważ zależności pomiędzy decyzjami dotyczącymi środowiska i architektury mają charakter dwukierunkowy, co oznacza, że wszystkie rozwiązania będące proekologicznymi znajdują swoje odbicie w budynkach, natomiast decyzje architektoniczne prowadzą do wyboru rozwiązań, które są uznawane za dobre i należy je powielać.

Bibliografia

Opracowania zawarte:

Baranowski A., *Projektowanie zrównoważone w architekturze*, PGd, Gdańsk 1998.

Belniak S., M.Głuszak, M.Zięba, *Budownictwo ekologiczne. Aspekty ekonomiczne*, PWN, Warszawa 2012.

Marchwiński J., Zielonka-Jung K., *Współczesna architektura proekologiczna*, PWN, Warszawa 2014.

Szparkowski Z, *System ekologiczny architektury zakładu przemysłowego*, PW, Warszawa 1978.

Wines J., *Green Architecture*, Taschen, Köln 2000.

World Commission on Environmental and Development (WCED), *Our common future*. Oxford: Oxford University Press, 1987.

Strony internetowe:

<http://www.ekologia.edu.pl>.

<http://www.mipe.oswiata.org.pl>.

Marcin Szurpicki

Uniwersytet w Białymstoku

PATENT NA WIEDZĘ TRADYCYJNĄ, CZYLI PROBLEMATYKA BIOPROSPEKCJI W UJĘCIU ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Uwagi wstępne

Fundamenty zrównoważonego rozwoju opierają się na dwóch, oddziałujących na siebie elementach. Koncepcja zakłada możliwie najdalej idące zaspokojenie potrzeb ludzkości, przy jednoczesnym ograniczeniu działań w celu zachowania potencjału dla przyszłych pokoleń. Szersze ujęcie tematu pozwala utożsamiać „zaspokajanie potrzeb” z pojęciem „rozwoju”, a więc parafrazując wielokrotnie cytowane, pierwsze zdanie Raportu Brundtland¹, można stwierdzić, iż zrównoważony rozwój, to rozwój na możliwie najwyższym poziomie, który jednocześnie nie wpłynie negatywnie na życie obecnych i dalszych pokoleń. Elementem, który w praktyczny sposób obrazuje przedstawioną powyżej konstrukcję, a jednocześnie stanowi dla niej pewnego rodzaju próbę, jest bioprospekcja, a szczególnie jej połączenie z problematyką prawa patentowego.

Kategorią nadrzędną i punktem wyjścia do dalszych rozważań jest pojęcie **wiedzy tubylczej** (kulturowej, tradycyjnej, ang. *indigenous knowledge*). Wiedza tubylcza definiowana jest jako wiedza społeczności lokalnych, tubylczych, przekazywana w podaniach ustnych, będąca efektem wielowiekowych doświadczeń danej grupy ludności, powtarzalna, skupiona na aspekcie praktycznym i głęboko osadzona w kulturze danej grupy². Samo pojęcie najczęściej powiązane jest z wiedzą dotyczącą lokalnie występujących organizmów żywych (roślin, zwierząt oraz związanych z nimi zasobów genetycznych) oraz elementów przyrody nieożywionej, ich wykorzystaniu, technologii hodowli i obróbki, oraz specyficznych właściwości³. Oczywiście w kontekście wiedzy tubylczej należy rozumieć wszystkie elementy tradycji, kultury i osiągnięć rozwojowych, indywidualnych dla danej społeczności, obejmujące język, kulturę słowa pisanego (w tym elementy możliwe do wyrażenia pismem), tradycje zdobnicze, wzornicze i plastyczne, technologię, a nawet obrzędy i wierzenia⁴. Na potrzeby niniejszej pracy, pojęcie zostanie ograniczone jedynie do problematyki związanej z wykorzystaniem elementów przyrody, przy czym zawężone ujęcie wydaje się wystarczające dla odpowiedniego zobrazowania sytuacji.

Pojęcie wiedzy tubylczej nabrało znaczenia w latach siedemdziesiątych XX wieku, przy znikomym zainteresowaniu we wcześniejszych okresach historii. Wydaje się, że przyczyn takich zmian należy upatrywać we wzajemnie ze sobą powiązanych kwestiach

¹ „Na obecnym poziomie cywilizacyjnym możliwy jest rozwój zrównoważony, to jest taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie.” Our Common Future, tzw. Raport Brundtland z 1987 r.

² Ellen R., *Comments to Paul Sillitoe's 'The Development of Indigenous Knowledge: A New Applied Anthropology'*, [w:] „Current Anthropology” nr 39(2), 1998, s. 238.

³ Świerk K. *Bioprospekcja, biopiractwo i wiedza tubylcza. Przykłady z Ameryki Łacińskiej*, [w:] (red.) Ząbek M. *Antropologia stosowana*, Warszawa 2007, s.326.

⁴ Świerk K. *Bioprospekcja...* s. 327.

politycznych, społecznych i ekonomicznych. Ludy tubylcze, które znacznie rozwinęły wiedzę tradycyjną, a jednocześnie zachowały swoją niezależność, w dużej mierze zamieszkują tereny państw rozwijających się, postkolonialnych i tropikalnych. Rządy tych państw niejednokrotnie traktowały wiedzę tubylczą jako objaw zacofania i dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku zaczęły traktować ją jako realną wartość kulturową i ekonomiczną⁵. Społeczny aspekt „odkrywania” wiedzy tubylczej związany był z „modą na etnografię”, rozwijającą się od końca lat sześćdziesiątych XX wieku, głównie w Stanach Zjednoczonych Ameryki. To ogromne zainteresowanie kulturą grup etnicznych z Ameryki Południowej, Azji i rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej, doprowadziło do rozpropagowania tejsze w niemal wszystkich aspektach kultury masowej na całym świecie, co w rezultacie doprowadziło do licznych nadużyć i protestów przedstawicieli grup etnicznych⁶.

Kluczowym elementem wprost wynikającym z dwóch poprzednich są kwestie ekonomiczne i związana z nimi bioprospekcja. **Bioprospekcja** (ang. *Bioprospecting*) jest to proces poszukiwania, odkrywania i komercjalizacji nowych, użytecznych substancji, pozyskanych z organizmów żywych, nowych źródeł już znanych substancji oraz nowych sposobów ich otrzymywania. Tak pozyskane materiały są następnie wykorzystywane w przemyśle spożywczym, medycznym lub kosmetycznym⁷. Oczywiście bioprospekcja w przytoczonym znaczeniu nie jest zjawiskiem nowym, a jej historycznych początków można doszukiwać się w początkach farmacji, jednak dopiero w ostatnim ćwierćwieczu minionego stulecia w procesie bioprospekcji zaczęto aktywnie posługiwać się wiedzą tubylczą i na skalę globalną wykorzystywać osiągnięcia poszczególnych grup etnicznych⁸.

Wraz ze wzrostem wykorzystania tradycyjnej wiedzy ludów tubylczych w procesie bioprospekcji, pojawiło się niespotykane dotąd zjawisko biopiractwa. **Biopiractwo** bezpośrednio wynika z bioprospekcji i polega na tym, że na wyniki badań, otrzymanych w trakcie prac bioprospekcyjnych (najczęściej nowe substancje ekstrahowane z organizmów żywych lub elementów przyrody nieożywionej) uzyskany zostaje patent, a co za tym idzie, właściciel praw patentowych otrzymuje monopol na wykorzystywanie rezultatów badań. Samo uzyskanie patentu nie pociąga za sobą negatywnych prawnie czy wątpliwych moralnie skutków, jednak sytuacja drastycznie się zmienia, gdy wyniki badań pozyskane zostały głównie dzięki wiedzy tubylczej. W takim przypadku często „prawdziwi odkrywcy” właścicieli danych roślin czy substancji pozbawieni zostają jakichkolwiek korzyści finansowych płynących z ich wiedzy oraz ograniczona zostaje możliwość gospodarczego wykorzystania ich osiągnięć (np. poprzez uniemożliwienie eksportu czy wejścia na rynek lokalny).

W przedstawionym powyżej zarysie problematyki na pierwszy plan wysuwają się dwie kwestie. Po pierwsze, wiedza tubylcza stała się istotnym elementem bioprospekcji, możliwym do wyrażenia w pieniądzu. Po drugie, powstało związane z tym realne zagrożenie wykorzystania takiej wiedzy z pokrzywdzeniem prawowitych właścicieli. Powstaje zatem pytanie odnośnie wzajemnej relacji wyników prac bioprospekcyjnych, uzyskanych przy wykorzystaniu wiedzy tubylczej, a jej ochroną prawną, zwłaszcza w ujęciu prawa patentowego.

⁵ Posey D. (Re)Discovering the Wealth of Biodiversity, Genetic Resources, and the Native Peoples of Latin America, [w:] „Anales Nueva Época”, nr. 5, 2002, s. 40.

⁶ Sieg, K. *Ethnic Drag: Performing Race, Nation, Sexuality in West German*,; Michigan 2002, s. 232.

⁷ Świerk K. *Bioprospekcja*... s. 326.

⁸ Saslis-Lagoudakis C.H.i in., *Phylogenies reveal predictive power of traditional medicine in bioprospecting*, [w:] “PNAS” nr 39(109), 2012, s. 15835.

Ochrona prawna

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zauważono potrzebę objęcia wiedzy tubylczej międzynarodową ochroną prawną. Krokiem milowym w tym kierunku była Konferencja Narodów Zjednoczonych na temat Środowiska i Rozwoju (Szczyt Ziemi 1992, Rio de Janeiro), w trakcie której przyjęto m.in. **Konwencję o zachowaniu różnorodności biologicznej** (ang. *Convention on Biological Diversity*). Już w preambule „konwencji” strony stwierdzają konieczność objęcia ochroną tradycyjnej wiedzy społeczności lokalnych i tubylczych, a w szczególności potrzebę sprawiedliwego i uczciwego podziału korzyści wynikających z tej wiedzy. W dalszej części „konwencji” (art. 8(j)) podkreślono, że sygnatariusze powinni respektować, chronić i utrzymywać wiedzę i praktyki stosowane przez lokalną i tubylczą ludność oraz wspierać ich szersze stosowanie za zgodą i przy udziale osób, które dysponują taką wiedzą, a także prowadzić do równego podziału korzyści płynących z zastosowania tej wiedzy. Co więcej, w „konwencji” zaznaczono konieczność ochrony i zwyczajowego wykorzystania wiedzy zasobów biologicznych, zgodnie z ich tradycyjnymi praktykami kulturowymi i zasadami zrównoważonego rozwoju (art. 10(c)) oraz dostosowania praw własności intelektualnej, tak aby wspierały zasady przyjęte w „konwencji” i nie były z nimi sprzeczne (art. 16.5).

Kolejnym dokumentem istotnie wpływającym na ochronę wiedzy ludności tubylczej, jest porozumienie **TRIPS** (Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej z 1994 roku, ang. *Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights*), będące załącznikiem do porozumienia w sprawie utworzenia Światowej Organizacji Handlu. W art. 27.3(b) TRIPS zamieszczona została klauzula umożliwiająca wyłączenie spod zdolności patentowej rośliny i zwierzęta inne niż drobnoustroje. Co więcej, art. 27.3(b) *in fine* przewidywał rewizję przepisów artykułu 27.⁹ w przeciągu czterech lat od wejścia „porozumienia” w życie. W ten sposób już na etapie ustawodawczym przewidziano przyszłą konieczność oceny funkcjonowania przepisu i zastosowanych na jego podstawie rozwiązań prawnych oraz ewentualną konieczność rozszerzenia katalogu przedmiotów możliwych do wyłączenia spod zdolności patentowej, przewidzianych w art. 27.3.

Do art. 27.3(b) TRIPS wprost nawiązuje **Deklaracja Dohijska** (*Declaration on the TRIPS agreement and public health*) z 2001 roku, która w artykule 19 rozszerza zakres rewizji na cały tekst porozumienia TRIPS, podkreślając przy tym, że przegląd przepisów „porozumienia” powinien mieć na uwadze jego związek z „konwencją o zachowaniu różnorodności biologicznej” oraz z zasadami ochrony wiedzy tradycyjnej i folkloru¹⁰.

Do ochrony praw ludności tubylczej włączyła się także Światowa Organizacja Własności Intelektualnej, która w 2000 roku powołała **Międzyrządowy Komitet do spraw Własności Intelektualnej i Zasobów Genetycznych, Wiedzy Tradycyjnej (tubylczej) i Folkloru** (*The WIPO Intergovernmental Committee on Intellectual Property and Genetic Resources, Traditional Knowledge and Folklore*). Komisja ma na celu prowadzenie pisemnych negocjacji, w celu osiągnięcia wzajemnych porozumień i ustanowienia między-

⁹ Przepisy odnoszące się do udzielenia sygnatariuszom TRIPS możliwości wyłączenia spod zdolności patentowej określonych przedmiotów.

¹⁰ *The Doha Declaration explained*, [online]

https://www.wto.org/english/tratop_e/dda_e/dohaexplained_e.htm [dostęp 24.12.2015].

narodowych instytucji prawnych, które zapewnią realną i efektywną ochronę wiedzy tubylczej, zasobów genetycznych i folkloru¹¹.

Pomimo podjęcia powyższych środków prawnych, jak również działań państw w celu uskuteczniania zasad ochrony wiedzy tubylczej, przykłady biopiractwa obecne są na porządku dziennym. „Konwencji o zachowaniu różnorodności biologicznej” zarzucano brak przepisów szczegółowych, przez co w praktyce była stosowana jedynie fragmentarycznie. W celu doprecyzowania postanowień „konwencji”, w 2010 roku uchwalony został, a w 2014 wszedł w życie **Protokół z Nagoi do Konwencji o Różnorodności Biologicznej Dotyczący Dostępu do Zasobów Genetycznych Orzaz Uczciwego i Sprawiedliwego Podziału Korzyści Wynikających z Ich Wykorzystania** (*The Nagoya Protocol on Access to Genetic Resources and the Fair and Equitable Sharing of Benefits Arising from their Utilization to the Convention on Biological Diversity*). „Protokół” znacznie ogranicza możliwość swobodnego korzystania z wiedzy tubylczej i zasobów genetycznych, określa szczegółowe zasady udzielania patentów oraz przewiduje sprawiedliwe, umowne dzielenie korzyści uzyskanych dzięki tej wiedzy. Zgodnie z **Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 511/2014**¹², implementującym „protokół” na terenie Unii Europejskiej, wykorzystanie zasobów genetycznych lub związanej z nimi wiedzy tradycyjnej wymaga udowodnienia, że materiały pozyskane zostały w sposób legalny, z poszanowaniem ludności tubylczej, za ich zgodą i podziałem korzyści wynikającym z umowy pomiędzy stronami (art. 4), obrót informacjami podlega kontroli i zostaje obwarowany podobnymi do powyższych ograniczeniami (art. 7), a państwa członkowskie zostają zobowiązane do ustanowienia odpowiednich sankcji, na wypadek naruszenia przepisów „rozporządzenia” (art.8).

System ochrony prawa zagwarantowany w „protokole z Nagoi” wydaje się być skutecznym narzędziem zapewniającym ochronę wiedzy tubylczej. Oczywiście pojawiają się kontrowersje w związku z daleko idącą kontrolą, wprowadzeniem elementów biurokratycznych i uzależnieniem wykorzystywania zasobów genetycznych i tradycyjnej wiedzy od udzielonej zgody, co może znacząco ograniczyć możliwości badawcze i rozwojowe¹³. Wydaje się jednak, że odpowiednio przeprowadzona implementacja oraz poddanie „protokołu” próbie czasu przyniesie odpowiednie rozwiązanie zaistniałych konfliktów. Realną natomiast przeszkodą w zagwarantowaniu globalnej ochrony wiedzy ludów tubylczych, jest pozostanie poza „protokołem” znaczących aktorów na mapie światowej gospodarki, w tym m.in USA, Kanady, Rosji i Chin, które w znacznej mierze korzystają z osiągnięć ludów tubylczych.

Bioprospekcja a zrównoważony rozwój

Rozwój prawnych uregulowań mających na celu ochronę interesów ludów tubylczych i ograniczenie zjawiska biopiractwa, nasuwa pytanie odnośnie podjętych działań w kontekście zrównoważonego rozwoju. Przedstawione powyżej akty prawne są doskonałym przy-

¹¹ *The WIPO Intergovernmental Committee on Intellectual Property and Genetic Resources, Traditional Knowledge and Folklore, Background Brief No. 2* [online] http://www.wipo.int/export/sites/www/tk/en/resources/pdf/tk_brief2.pdf [dostęp 24.12.2015] s. 1-2.

¹² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 511/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków zapewniających zgodność użytkowników w Unii z wymogami wynikającymi z Protokołu z Nagoi dotyczącego dostępu do zasobów genetycznych oraz uczciwego i sprawiedliwego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów.

¹³ Cressey D. *Biopiracy ban stirs red-tape fears* [online] <http://www.nature.com/news/biopiracy-ban-stirs-red-tape-fears-1.16028> [dostęp 12.12.2015].

kładem ograniczeń działań, będących jedną z naczelnych zasad zrównoważonego rozwoju. Kluczową w tym momencie staje się analiza wpływu wywieranego przez ograniczenia na drugi z podstawowych elementów zrównoważonego rozwoju, tj. na rozwój i zaspokajanie potrzeb ludzkości.

Powyżej zostało już zaznaczone, iż zbytne ograniczenie dostępu do zasobów genetycznych i wiedzy tubylczej może przynieść negatywne konsekwencje dla ludów, które wiedzę taką posiadają. Biurokratyzacja i zagrożenie sankcjami będzie skutkować spowolnieniem badań nad zasobami genetycznymi państw tropikalnych, utrudnieniami w międzynarodowej wymianie wyników badań i pozyskanych próbek, czy w końcu (wbrew założeniom twórców regulacji prawnych) rozrostem nielegalnego pozyskiwania i wykorzystywania materiałów, tj. biopiractwa. Podkreśla się także, że wprowadzone ograniczenia mogą istotnie wpłynąć na życie mieszkańców całych regionów, albowiem wprowadzenie utrudnień w dostępie do zasobów wydłuża proces wykrywania zagrożeń chorobowych i ognisk epidemiologicznych, a tym samym uniemożliwia skuteczne ich zwalczanie¹⁴.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż podmiotami zajmującymi się bioprospekcją na dużą skalę są zazwyczaj przedsiębiorstwa farmaceutyczne, kosmetologiczne i spożywcze. Wprowadzenie na rynek produktu pozyskanego przy użyciu wiedzy tradycyjnej wiąże się z wieloletnimi badaniami, testami i obwarowane jest licznymi normami, mającymi na celu ochronę konsumenta. Wprowadzone regulacje mogą uczynić proces bioprospekcji nieopłacalnym, tym samym uniemożliwiając społeczności światowej poznanie i skorzystanie z osiągnięć kulturowych małych grup tubylczych. Co więcej, zaistnieć może sytuacja, w której dany zasób genetyczny czy element wiedzy tradycyjnej, który od dziesiątek lat jest wykorzystywany na szeroką skalę, zostaje uznany za przedmiot objęty ochroną prawną. W rezultacie mogłoby to przyczynić się do wywołania chaosu na globalnych rynkach i przynieść niepowetowane straty¹⁵.

Przyjęte środki uzależniają możliwość wykorzystania wiedzy tradycyjnej i pozyskanych za jej pomocą materiałów od każdorazowego wyrażenia zgody przez pierwotnych właścicieli. W tym wypadku nasuwają się istotne problemy natury praktycznej. Po pierwsze precyzyjne określenie uprawnionego podmiotu, mogącego rozporządzać daną wiedzą jest niezwykle skomplikowane, zwłaszcza gdy często korzysta z niej wiele ludów, zamieszkujących tereny różnych państw. Ścisła ochrona elementów wiedzy tubylczej może doprowadzić do zachwiania hierarchii i wewnętrznej destabilizacji społeczności, a nawet do konfliktów między poszczególnymi grupami, natomiast uzależnienie jej od władzy państwowej może doprowadzić do naruszenia interesów prawowitych właścicieli¹⁶.

Efektom nieuczciwych praktyk jest swoista spekulacja biopiractwem. Społeczności lokalne przewrażliwione i nieufne wobec podmiotów zajmujących się bioprospekcją, historycznie wręcz unikają udostępniania swojej wiedzy i osiągnięć¹⁷. Z taką postawą spotykają się nie tylko przedstawiciele koncernów, ale także badacze i przedsiębiorstwa oferujące korzystne warunki współpracy. Przy dodatkowo wprowadzonych obwarowaniach prawnych sytuacja taka może doprowadzić do utraty bezcennej wiedzy i osiągnięć, które mogą być pożyteczne dla całej społeczności ludzkiej.

¹⁴ Por. Cressey D. *Biopiracy ban...*

¹⁵ Por. Słojewska A. *Biopiractwo na oczach świata*, [w:] „Rzeczpospolita” 2013 [online] <http://www.rp.pl/artukul/1010726-Biopiractwo-na-oczach-swiate.html> [dostęp 18.12.2015].

¹⁶ Pawlicz A., *Biopiractwo, czyli patentowanie życia*. [online] <http://www.zm.org.pl/?a=biopir> [dostęp 26.12.2015].

¹⁷ Świerk K. *Bioprospekcja...* s. 324.

Przedstawione powyżej przykłady obrazują wzajemną relację między dwoma podstawowymi aspektami zrównoważonego rozwoju. Daleko idące ograniczenia znacznie wypłynęły na możliwość rozwoju i zaspokajania potrzeb oraz mogą negatywnie wpływać na podmioty, które miały za zadanie chronić. Zaryzykować można stwierdzenie, że w zarysowanej powyżej sytuacji zagubiona została złota zasada zrównoważonego rozwoju, na którą powoływała się „konwencja o ochronie różnorodności biologicznej”, a ustalając nowe prawa skupiono się jedynie na ochronie praw grup tubylczych, pomijając przy tym interesy społeczności ogólnoswiatowej.

Wnioski

Plemieniu Matha Kani z południowo – zachodnich Indii przypisuje się odkrycie rewitalizujących właściwości, rosnących lokalnie roślin. W 1987 roku uczeni opatentowali tonik, pozyskiwany dzięki wiedzy tubylczej plemienia. Plemię jest współwłaścicielem patentu na preparat i otrzymuje połowę zysków uzyskanych ze sprzedaży środka¹⁸.

Powyższy przykład doskonale obrazuje prawidłowe zastosowanie zasad zrównoważonego rozwoju w bioprospekcji. Interesy obu stron są odpowiednio zabezpieczone, korzyści uzyskane z środka sprawiedliwie podzielone, a potrzeby ludzkości zaspokojone w możliwie pełnym zakresie. Jest to jednak nieliczny przykład uczciwego układu pomiędzy stronami. Zyski czerpane z rynku zasobów genetycznych sięgają setek miliardów dolarów, a możliwość „darmowego” wykorzystania zasobów i łatwego zwielokrotnienia swoich zysków jest kusząca.

Na początku pracy postawione zostało pytanie odnośnie sensu objęcia wiedzy tubylczej, stosowanej w procesie bioprospekcji, ochroną prawną. Uważam, że objęcie ochroną interesów ludów tubylczych, zwłaszcza na etapie komercjalizacji efektów badań jest konieczne. Sprawiedliwy podział korzyści uzyskanych za pomocą wiedzy tubylczej czy uczciwa zapłata za możliwość korzystania z niej, są koniecznym wynagrodzeniem dla podmiotów, które daną wiedzę pozyskały i pielęgnowały. Wydaje się, że podobne stanowisko zajęły organy międzynarodowe, kierowane licznymi przypadkami szkodenia interesom ludności lokalnej. Należy jednak podkreślić, że zbyt daleko idąca ochrona, zwłaszcza na pierwszych stopniach bioprospekcji, może szkodzić ludności tubylczej, a także negatywnie wpływać na zaspokajanie potrzeb ludzkości. Wskazany przykład obrazuje, że możliwie pełna implementacja zasad zrównoważonego rozwoju, mogłaby przyczynić się do rozwiązania konfliktu, a tym samym przynieść wzajemne poszanowanie praw ludności tubylczej i podmiotów zajmujących się bioprospekcją.

Bibliografia

- Cressey D. *Biopiracy ban stirs red-tape fears*, <http://www.nature.com>.
Ellen R., *Comments to Paul Sillitoe's 'The Development of Indigenous Knowledge: A New Applied Anthropology'*, [w:] "Current Anthropology" nr 39(2), 1998.
Matacz M., *Biopiractwo*, „Wprost”, nr 21(1069), 2003.
Pawlicz A., *Biopiractwo, czyli patentowanie życia*. <http://www.zm.org.pl>.
Posey D., *(Re)Discovering the Wealth of Biodiversity, Genetic Resources, and the Native Peoples of Latin America*, [w:] „Anales Nueva Época”, nr. 5, 2002.

¹⁸ Matacz M., *Biopiractwo*, „Wprost”, nr 21(1069), 2003.

- Słojewska A. *Biopiractwo na oczach świata*, [w:] „Rzeczpospolita” 2013 <http://www.rp.pl>.
- Saslis-Lagoudakis C.H. i in., *Phylogenies reveal predictive power of traditional medicine in bioprospecting* [w:] “PNAS” nr 39(109), 2012.
- Sieg, K, *Ethnic Drag: Performing Race, Nation, Sexuality in West German*,; Michigan 2002.
- Świerk K. *Bioprospekcja, biopiractwo i wiedza tubylcza. Przykłady z Ameryki Łacińskiej*, [w:] Ząbek M. (red.), *Antropologia stosowana*, Warszawa 2007.
- The Doha Declaration explained*, <https://www.wto.org>.
- The WIPO Intergovernmental Committee on Intellectual Property and Genetic Resources, Traditional Knowledge and Folklore, Background Brief No. 2*, <http://www.wipo.int>.

Anita Marta Tkocz

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

ZIELONY MARKETING JAKO MARKETINGOWE PODEJŚCIE DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU I DO KWESTII PRODUKTÓW ZIELONYCH

Wstęp

Produkty przyjazne dla środowiska, wytwarzane z surowców wtórnych, zielony marketing, oszczędzanie energii i zrównoważony rozwój to słowa, które na początku XXI wieku są bardzo często używane. Terminy te w znaczący sposób zmieniły sposób postrzegania wielu produktów przez producentów oraz konsumentów, do czego przyczyniła się działalność organizacji pozarządowych, instytucji państwowych oraz działacze ochrony środowiska, którzy od lat zwracają uwagę na problemy związane z zanieczyszczeniem gleby, wody i powietrza. Obecnie konsumenci są coraz bardziej świadomi negatywnego wpływu na środowisko naturalne, który jest związany z produkcją dóbr i usług, w związku z czym organizacje komercyjne zaczęły włączać do prowadzonych działań aspekty związane z ochroną środowiska i ekologią.

Zielony marketing, nazywany inaczej marketingiem ekologicznym odnosi się do holistycznej koncepcji marketingowej, w której produkcja, promocja i sprzedaż produktów lub usług jest mniej szkodliwa dla środowiska. Prowadząc proekologiczne działania przedsiębiorstwo zwraca uwagę na skutki globalnego ocieplenia, szkodliwego wpływu zanieczyszczeń na człowieka oraz kwestię degradacji odpadów. Wdrożenie koncepcji zielonego marketingu może wydawać się dla organizacji kosztowne w krótkim okresie, jednak w dłuższej perspektywie okaże się korzystne i istotne dla pozyskania nowych klientów.¹

Celem opracowania jest przybliżenie pojęcia zielonego marketingu, podkreślenie jego znaczenia w koncepcji zrównoważonego rozwoju oraz sposobów jego wykorzystania we współczesnym przedsiębiorstwie.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju i zrównoważona konsumpcja

Idea trwałego i zrównoważonego rozwoju nawiązuje do prastarego przekonania ludzkości o konieczności przeżycia w otaczającym ją środowisku przyrodniczym. Powstała jako efekt wzrostu zainteresowania społeczeństwa problemami związanymi z ochroną przyrody i środowiska naturalnego. Idea zrównoważonego rozwoju wywarła duży wpływ na zmianę w sposobie myślenia o relacjach pomiędzy społeczeństwem, gospodarką, a środowiskiem².

Po raz pierwszy koncepcja zrównoważonego rozwoju pojawiła się w 1987 roku w Raplocie Brundtland Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju ONZ. Zdefiniowano ją wówczas jako „trwały rozwój, który służy zaspokojeniu potrzeb bieżących bez ponoszenia

¹ P. Mishra, P. Sharma, *Green Marketing: Challenges and Opportunities for Business*, „Journal of Marketing & Communication” May 2012, Vol. 8 Issue 1, s.35.

² B. Michaliszyn, *Strategie zrównoważonej konsumpcji w Unii Europejskiej*, Białystok 2012, s.13.

ryzyka, że przyszłe pokolenia nie będą mogły zaspakajać swoich potrzeb”. W tym raporcie powiązano z sobą cele ekonomiczne i ekologiczne z celami społecznymi³.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju powstała w odpowiedzi na problemy ekonomiczne i społeczne oraz wynikające z nich zagrożenia. Idea ta ma istotny wpływ na działalność biznesową oraz na jej funkcjonalne obszary. W drugiej dekadzie XXI wieku upowszechniły się specyficzne „reguły zarządzania” na rzecz zrównoważonego rozwoju, do których należą:

- Stopa wykorzystania zasobów odnawialnych nie powinna przekraczać stopy ich regeneracji;
- Stopa wykorzystania nieodnawialnych surowców nie powinna przewyższać stopy odbudowy odnawialnych surowców;
- Stopa emisji substancji szkodliwych nie powinna przewyższać naturalnej pojemności w zakresie absorpcji tych substancji.

Podejście do zrównoważonego rozwoju z wykorzystaniem wyżej wymienionych zasad wykorzystywane jest w koncepcji zrównoważonej gospodarki i określane jest jako podejście ekonomiczno-ekologiczne⁴.

Zrównoważony rozwój utożsamiany jest często ze społeczną odpowiedzialnością przedsiębiorstw, jednak trafniejsze byłoby porównywanie tejże koncepcji do idei wspólnej wartości, która wymaga tworzenia wartości ekonomicznej, w taki sposób, żeby jednocześnie kreować ją dla społeczeństwa, z uwzględnieniem jego potrzeb i wyzwań. Koncepcja wspólnej wartości coraz częściej wypiera podejście społecznej odpowiedzialności biznesu. O upowszechnianiu się idei wspólnej wartości bez wątpienia świadczy fakt, iż firmy działające w określonych branżach zaczynają wspólnie pracować nad ujednoliconymi wskaźnikami, według których będą mogły oceniać, w jaki sposób w związku z prowadzeniem określonej działalności gospodarczej są realizowane idee zrównoważonego rozwoju, a następnie będą mogły doskonalić całe łańcuchy wartości⁵.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju staje się ogromnym wyzwaniem nie tylko dla europejskich gospodarek, ale również dla podmiotów gospodarczych, ponieważ realizacja tej idei powinna odbywać się na wszystkich szczeblach gospodarki, także w przedsiębiorstwach. Wymaga ona zachowania równowagi pomiędzy poszczególnymi komponentami przedsiębiorstwa oraz pomiędzy firmą, a jej otoczeniem społeczno-ekologicznym, co gwarantuje możliwość działania w przyszłości i realizowania celów ekonomicznych oraz środowiskowych. Ponad to firmy oprócz wypracowania zysków powinny brać pod uwagę szeroko rozumiany interes społeczny, dlatego menedżerowie nie powinni przekładać interesów przedsiębiorstwa i akcjonariuszy ponad interesy innych interesariuszy⁶.

Zrównoważona konsumpcja jest rdzeniem definicji zrównoważonego rozwoju, ponadto jest związana z ekonomią polityczną, która zakłada jakość życia na takim poziomie, na jaki pozwala obecny rozwój cywilizacyjny. Tematowi zrównoważonej konsumpcji poświęcono także wiele uwagi na szczycie ziemi „Środowisko i Rozwój” w 1992 roku w Rio

³ E. Kośmicki, *Koncepcja trwałego jako możliwość przezwyciężenia doraźności*, „Wspólnotowość i postawa uniwersalistyczna” 2004-2005 nr 4.

⁴ E. Kośmicki, D. Pieńkowski, *Podstawowy problem edukacji dla zrównoważonego rozwoju – modernizacji technokratycznej czy modernizacji refleksyjnej?* [w:] *Edukacja dla zrównoważonego rozwoju*. Tom 1, red. T. Borys, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Wrocław 2010, s. 87.

⁵ A. Niedzielska, *Marketing w świetle zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw*, „Marketing i Rynek” 11/2013, s. 213-214.

⁶ E. Rudawska, *Marketing zrównoważony – nowe oblicze kapitalizmu*, „Ekonomia”, 3 (24), 2013, s.77.

de Janeiro oraz na Światowym Szczycie Zrównoważonego Rozwoju w 2002 roku w Johannesburgu⁷.

Konsumpcję zrównoważoną definiuje się jako proces korzystania z dóbr i usług, któremu odpowiada zaspokojenie potrzeb przynoszące lepszą jakość życia, równocześnie spełniające dwa warunki:

- Dążenie do realizacji celów będzie równocześnie towarzyszyło równoczesne radykalne obniżanie zużycia zasobów naturalnych, energii, ograniczenie emisji zanieczyszczeń środowiska przyrodniczego i tworzenia odpadów oraz zaprzestanie używania toksycznych materiałów;
- Uzyskiwanie lepszej jakości życia przez obecne pokolenia nie stanie się przeszkodą na drodze satysfakcjonującej realizacji zaspokojenia potrzeb przez przyszłe pokolenia.⁸

Inaczej zrównoważoną konsumpcję określa się jako trwałą, ekokonsumpcję lub konsumpcję etyczną, bowiem cechuje się ona ograniczaniem stałego wzrostu nabywania dóbr uwzględniając przy tym potrzeby środowiska. Decyzje podejmowane przez konsumentów ograniczają nabywanie produktów nieekologicznych. W gospodarstwach domowych praktykuje się zasady efektywnego i oszczędnego korzystania z zasobów. Zwiększa się świadomość ekologiczną poprzez odpowiednią edukację oraz zmianę systemów wartości na ograniczające procesy zaspakajania potrzeb⁹.

Zielony marketing

Zmieniające się trendy w zarządzaniu oraz gospodarce wymuszają konieczność rozszerzenia koncepcji marketingu o cel społeczny i ekologiczny. Przedsiębiorstwa zdają sobie sprawę ze stale malejących zasobów naturalnych, jednak chcą spełniać potrzeby konsumentów. Wobec powyższego poszukują nowych sposobów na pozyskanie i utrzymanie swoich klientów oraz prowadzą działania edukacyjne, natomiast w celu osiągnięcia satysfakcjonujących wyników sprzedaży oraz mając na uwadze pogarszający się stan środowiska naturalnego opracowują i wdrażają strategie marketingu ekologicznego, który inaczej jest nazywany zielonym marketingiem, marketingiem zrównoważonym, ekomarketingiem lub marketingiem środowiskowym¹⁰.

W literaturze istnieje wiele definicji marketingu ekologicznego. Najprościej marketing zielony definiuje Sabina Zaremba-Warnke: „jest to proces zaspakajania potrzeb konsumentów i społeczeństwa poprzez planowanie i urzeczywistnianie koncepcji, cen, promocji oraz dystrybucji idei, dóbr i usług w sposób satysfakcjonujący strony wymiany i równocześnie zrównoważony”. Definicja ta jest oparta na definicjach sformułowanych przez *American Marketing Association* oraz *British Institute of Marketing* i została rozszerzona o potrzeby społeczeństwa i zrównoważony sposób wymiany. W wyżej przytoczonej definicji potrzeby społeczeństwa nie dotyczą bieżącej konsumpcji, tylko długotrwałych potrzeb wynikających z takich problemów jak: ochrona środowiska, kurczące się zasoby naturalne, nierówności w rozwoju krajów Północy i Południa, braku bezpieczeństwa ekonomicznego i politycznego. Zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w długim okresie jest

⁷ J. Kramer, *Konsumpcja – ewolucja ról i znaczeń*, „Konsumpcja i rozwój” nr 1/2011, s. 7.

⁸ H. Jarzębska-Smolaga, *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 72.

⁹ D. Pieńkowski, *Konsumpcja w warunkach kryzysu społeczno-przyrodniczego*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2 (11), Fundacja EŚiZN, Białystok 1997, s. 68.

¹⁰ K. Olejniczak, *Zielony marketing jako wyraz odpowiedzialności współczesnego społeczeństwa*, „Marketing i Rynek”, 8/2014, s. 141.

konieczne dla zaspokojenia potrzeb bieżących ściśle związanych z konsumpcją publiczną i zbiorową. Natomiast zrównoważony sposób wymiany polega na prowadzeniu działalności w sposób zgodny z zasadami zrównoważonego rozwoju¹¹.

Marketing ekologiczny obejmuje wszystkie działania w przedsiębiorstwie, których celem jest zaspokojenie potrzeb poprzez oferowanie produktów lub usług przyjaznych dla środowiska, wytwarzanych zgodnie z zasadami ekorozwoju. Prowadzone działania mają na celu zintegrowanie korzyści ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Przedsiębiorstwo dzięki wprowadzeniu koncepcji zielonego marketingu do swoich działań dąży do zbilansowania zysku, zaspokojenia potrzeb klienta oraz ochrony środowiska naturalnego. Konsument obok tradycyjnej ceny powinien także „płacić” rosnącym zainteresowaniem problemami ochrony przyrody oraz wymagać od producentów uwzględniania ochrony środowiska w każdym aspekcie prowadzonej działalności¹².

Należy podkreślić, że zielony marketing nie przekreśla dorobku klasycznego marketingu, jednak zmienia podejście z kryteriów ekonomicznych na ekologiczne. Konsument jest w dalszym ciągu centralnym punktem prowadzonych działań, jednak działania podejmowane w celu zaspokojenia jego potrzeb uwidaczniają, że przedsiębiorstwa działają w sposób proekologiczny, odpowiedzialny i społeczny.

Przedsiębiorstwa prowadząc działania zgodne w zielonym marketingiem, coraz częściej wykorzystują narzędzia ekomarketingu, w szczególności proekologiczne narzędzia marketing-mix, do których należą:

- Produkt – przedsiębiorstwa dążą do minimalizacji negatywnego wpływu na środowisko, który jest spowodowany wytwarzaniem produktów. Produkty są wytwarzane w sposób oszczędzający surowce, a ich użytkowanie przez konsumenta musi być zgodne z zasadami ekologii, a opakowania produktu muszą nadawać się do recyklingu.
- Cena – Bardzo często produkty ekologiczne są droższe od innych, ponieważ występuje integracja presji na środowisko w kalkulacji cen oraz kalkulacja mieszana na korzyść ekologicznych towarów.
- Promocja – Przedsiębiorstwa wykorzystują informacje o ekologicznych produktach lub usługach, prowadzą proekologiczne działania public relations, podejmują dialog z różnymi grupami nacisku oraz wykorzystują wzrost świadomości ekologicznej społeczeństwa.
- Dystrybucja – Przedsiębiorstwa opracowują proekologiczne koncepcje logistyczne, wykorzystują kanały dystrybucyjne do powrotu starych produktów, organizują proces zbytu towarów w sposób chroniący zasoby naturalne¹³.

W celu podkreślenia ekologicznych walorów produktu na opakowaniu umieszcza się różne eko-znaki. Najczęściej informują one o biodegradacji, wytworzeniu z surowców wtórnych. Wykorzystanie eko-znaków w istotny sposób podnosi wiarygodność przedsiębiorstwa, jednak inne prowadzone działania muszą być także zgodne z zasadami ekologii oraz zrównoważonego rozwoju. Konieczne jest zatem wprowadzenie modyfikacji procesu produkcji, samego produktu, opakowania, dystrybucji, promocji oraz reklamy.

¹¹ S. Zaremba-Warnke, *Marketing ekologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009, s. 105.

¹² S. Zaremba, *Marketing ekologiczny na poziomie przedsiębiorstwa*, [w:] *Proekologiczne zarządzanie przedsiębiorstwem*, red. G. Kobyłko, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 144.

¹³ K. Olejniczak, *Zielony marketing jako wyraz odpowiedzialności współczesnego społeczeństwa*, „Marketing i Rynek”, 8/2014, s. 142.

Aktualne trendy w zielonym marketingu

Z początkiem XXI wieku nastąpiło przejście produktów zielonych z nisz na rynek masowy, co jest związane ze zmianą pokoleniową. Pokolenie Y, które jest w wieku 25-35 lat posiada wiedzę ekologiczną i jest świadome negatywnych skutków działalności człowieka na środowisko. Konsumenci Y są bardziej skłonni do kupowania produktów zielonych od konsumentów, którzy uważają, że zmiany klimatyczne są procesem naturalnym.¹⁴ Następne pokolenie nazywane Z, którego przedstawiciele mają około 20 lat są generacją, która dorastała w czasach wszechobecnych zielonych technologii. Samochody hybrydowe nie są dla pokolenia Z żadną nowością, ich rodzice segregowali odpady, więc dla tej generacji jest to czynność normalna, a ponadto noszą ubrania z materiałów biodegradowalnych, jedzą ekologiczne produkty i piją jednodniowe, naturalne soki. Pokolenie Z właśnie dołącza do bardzo silnej grupy konsumentów nazywanej LOHAS (ang. Lifestyles of Health and Sustainability), która w Stanach Zjednoczonych stanowi rynek dla produktów i usług o wartości 290 miliardów dolarów, należy do niej od 13-19% dorosłych konsumentów. Prowadzą oni zrównoważony tryb życia z głęboką świadomością problemów środowiskowych, kupują przede wszystkim produkty oferowane jako zielone, w tym produkty zdrowotne, zielone materiały budowlane, ponadto wybierają eko-turystykę oraz alternatywne środki transportu i źródła energii.

W celu zwiększenia rynku dla ekologicznych produktów, można wprowadzić zielone technologie do istniejących produktów i rozpocząć działania informacyjne skierowane do konsumentów, których celem będzie wzmocnienie ich relacji ze „społecznie odpowiedzialnym produktem” oraz pozyskanie nowych klientów z grupy LOHAS. Można także przeprowadzić korektę marketingu obecnych bardzo zielonych produktów i usług w stronę klientów masowych. Wejście przedsiębiorstwa na rynek produktów zielonych wymaga użycia zmodyfikowanych narzędzi wykorzystywanych w tradycyjnym marketingu. Należą do nich:

- Wzorcowanie wiedzy konsumentów – konsumenci powinni być edukowani w taki sposób aby łączyli zielone atrybuty produktu lub usługi z wartością istotną dla siebie (np. produkt pozbawiony ołowiu jest zdrowy); należy przypisać zielonemu produktowi rozwiązanie problemów konsumenta, (np. baterie-akumulatory gwarantują dłuższą żywotność, ponieważ można je wielokrotnie ładować); przedsiębiorstwa powinny tworzyć strony internetowe lub aplikacje, które edukują konsumentów np. kalkulatory zużycia wody czy prądu.
- Pozycjonowanie – produkty zielone powinny posiadać te same lub lepsze właściwości niż ich substytuty; niezbędne jest promowanie i rzeczywiste dostarczanie pożądanej przez konsumentów wartości produktów przyjaznych środowisku oraz odpowiednie „wcelowanie” w segment; zdobywanie klientów poprzez wbudowywanie wartości przez nich poświadczonych w ofertę zielonych produktów.
- Wiarygodność zastrzeżeń zielonych produktów i usług – stosowanie tylko takich korzyści środowiskowych, które są specyficzne, sensowne, bezpretensjonalne i kwalifikujące się jako przyjazne środowisku; dbanie o poparcie np. NGO, zdobycie zielonych etykiet z wiarygodnego źródła, np. państwowe eko-znaki; dostarczenie konsumentowi wiedzy na temat problemów środowiskowych, którym dany produkt pomaga¹⁵.

¹⁴ J. Ottman *The New Rules of Green Marketing: Strategies, Tools, and Inspiration for Sustainable Branding*, Greenleaf Publishing Limited, Sheffield 2011, s. 6.

¹⁵ J. Ottoman, E.R. Stanford, C. L. Hartman, *Avoiding Green Marketing Myopia*, „Environment”, June 2006, s. 22-36.

Najtrudniejsze dla przedsiębiorstwa jest zintegrowanie marketingu masowego z marketingiem zielonym. Jeżeli zorientujemy wybrany produkt tylko jako zielony, będzie on skierowany tylko do wąskiej grupy odbiorców jaką jest na przykład LOHAS, przez co wówczas pozbawiamy go szansy na dotarcie do pełnego rynku.

Koncepcję zielonego marketingu stosuje wiele międzynarodowych przedsiębiorstw między innymi Toyota, Hewlett-Packard, Ikea, Walmart oraz Procter & Gamble. Wskazane firmy są kojarzone z działaniami na rzecz ekologii, społeczeństwa oraz zrównoważonego rozwoju, bowiem dbają nie tylko o komponenty z jakich powstają ich produkty, ale również o społeczeństwo poprzez angażowanie się w różnego rodzaju programy pomocowe. Największe spółki w Polsce takie jak Lotos, Orlen, KGHM, PGE również przyjęły programy ograniczające wywieranie negatywnego wpływu na środowisko naturalne. Zarówno istniejące jak i nowopowstałe przedsiębiorstwa podejmują wyzwania proekologiczne, a jest to spowodowane rosnącą świadomością konsumentów i ich oczekiwaniami. Identyfikując się z daną marką klienci wymagają, by producent reagował na problemy otaczającego świata i tworzyła propozycje rozwiązań.

Konkluzje

W zarządzaniu nowoczesnym przedsiębiorstwem coraz większe znaczenie ma realizacja działań społecznych, ekologicznych oraz branie odpowiedzialności za negatywne skutki prowadzonej działalności. Jest to związane z upowszechnieniem się zasad zrównoważonego rozwoju, zrównoważonej konsumpcji oraz społecznej odpowiedzialności biznesu, z którymi zgodny jest także marketing zielony, ponieważ oferowany produkt powinien być ekologiczny, czyli nie może zanieczyszczać środowiska, a nawet powinien je chronić. Producent musi więc przestrzegać wielu ściśle określonych norm produkcji oraz niwelować negatywne oddziaływanie na środowisko poprzez zastosowanie materiałów przyjaznych przyrodzie, czystą produkcję, czy odpowiednie opakowanie, które nadaje się do recyklingu, co oznacza, że produkt ekologiczny musi być przyjazny dla środowiska na każdym etapie cyklu życia.

Przed zielonym marketingiem pojawia się jeszcze wiele problemów, a dotyczą one zazwyczaj oferowania standardowych wersji produktów jako przyjaznych dla środowiska, które w żadnym stopniu nie są ekologiczne. Powszechne jest również nadużywanie w działaniach promocyjnych przedsiębiorstw sloganów „bio”, „eko” oraz zielonego koloru mimo że nie są mniej szkodliwe dla przyrody. Produkty zielone postrzegane są jako niszowe, nie zawsze modne, jednakże są kojarzone w wyższą ceną, lepszą jakością i niższą wydajnością.

Ekologia i zrównoważony rozwój są to pojęcia coraz bardziej popularne. Dzięki zwiększającej się świadomości społeczeństwa na temat ochrony środowiska naturalnego, coraz więcej firm chcąc zyskać zaufanie i stałych klientów wprowadza różnego rodzaju innowacje, które sprawiają, że proces produkcji danego produktu w mniejszym stopniu wpływa na degradację środowiska, bowiem producenci wykorzystują surowce z recyklingu i projektują nowe opakowania z surowców wtórnych, które nadają się do ponownego wykorzystania. Produkty takie jak samochody, sprzęt komputerowy, telefony, sprzęty AGD są energooszczędne i mają lepsze parametry techniczne. Konsumenty są bardzo dokładnie informowani o wszystkich ich proekologicznych zaletach i przekonywani, że zielone produkty spełniają ich potrzeby oraz są przyjazne dla środowiska.

Działania prowadzone w ramach zielonego marketingu muszą być przemyślane i spójne ze strategią przedsiębiorstwa, wówczas mogą przynieść znaczące korzyści w postaci kształtowania pozytywnego, proekologicznego i odpowiedzialnego wizerunku przed-

siębiorstwa oraz wzrostu sprzedaży. W przypadku zaistnienia problemów związanych z zanieczyszczaniem środowiska lub innymi nieetycznymi praktykami, bardzo szybko firma może stracić swój pożądany wizerunek. Realizowane działania powinny być długookresowe, dostosowane do specyfiki środowiska i kraju w którym się odbywają. Konsumenci powinni być świadomi prowadzonych działań poprzez zamieszczanie użytych certyfikatów i eko-znaków na opakowaniach, stronach internetowych i materiałach promocyjnych.

Bibliografia

- Jarzębska-Smolaga H., *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Kośmicki E., *Koncepcja trwałego jako możliwość przewyższenia doraźności*, „Wspólnotowość i postawa uniwersalistyczna” 2004-2005 nr 4.
- Kośmicki E., Pieńkowski D., *Podstawowy problem edukacji dla zrównoważonego rozwoju – modernizacji technokratyczna czy modernizacja refleksyjna?* [w:] *Edukacja dla zrównoważonego rozwoju. Tom 1*, red. T. Borys, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Wrocław 2010.
- Kramer J., *Konsumpcja – ewolucja ról i znaczeń*, „Konsumpcja i rozwój” nr 1/2011.
- Michaliszyn B., *Strategie zrównoważonej konsumpcji w Unii Europejskiej*, Białystok 2012.
- Mishra P., Sharma P., *Green Marketing: Challenges and Opportunities for Business*, „Journal of Marketing & Communication” May 2012, Vol. 8 Issue 1.
- Niedzielska A., *Marketing w świetle zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw*, „Marketing i Rynek” 11/2013.
- Olejniczak K., *Zielony marketing jako wyraz odpowiedzialności współczesnego społeczeństwa*, „Marketing i Rynek”, 8/2014.
- Ottman J., *The New Rules of Green Marketing: Strategies, Tools, and Inspiration for Sustainable Branding*, Greenleaf Publishing Limited, Sheffield 2011.
- Ottoman J., Stanford E.R., Hartman C. L., *Avoiding Green Marketing Myopia*, „Environment”, June 2006.
- Pieńkowski D., *Konsumpcja w warunkach kryzysu społeczno-przyrodniczego*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2 (11), Fundacja EŚiZN, Białystok 1997.
- Rudawska E., *Marketing zrównoważony – nowe oblicze kapitalizmu*, „Ekonomia”, 3 (24), 2013.
- Zaremba-Warnke S., *Marketing ekologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- Zaremba S., *Marketing ekologiczny na poziomie przedsiębiorstwa*, [w:] *Proekologiczne zarządzanie przedsiębiorstwem*, red. G. Kobyłko, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 2007.

Anna I. Zając

Politechnika Poznańska

NOWE STRATEGIE TERAPEUTYCZNE OFEROWANE PRZEZ INŻYNIERIĘ TKANKOWĄ

Wprowadzenie

Terapie oparte na stosowaniu komórek macierzystych oraz somatycznych reprezentują innowacyjne możliwości naprawy i regeneracji uszkodzonych tkanek oraz narządów i zaliczają się do zadań zrównoważonego rozwoju. Celem tego procesu jest postęp, który łączy potrzeby teraźniejszego społeczeństwa ze zdolnością do zaspokajania potrzeb kolejnych populacji. Kuracja z wykorzystaniem hodowli komórek wymaga zaangażowania inżynierii tkankowej. Zdolność do ingerencji w organizm człowieka na poziomie molekularnym, cieszy się wielkim zainteresowaniem lekarzy oraz naukowców, specjalizujących się w medycynie regeneracyjnej¹.

Inżynieria tkankowa dysponuje możliwością odbudowy uszkodzonej tkanki poprzez wstrzyknięcie zawiesiny komórkowej lub wykorzystanie sposobów tworzenia nowych tkanek. Pierwsza z metod zapewnia działanie w polu uszkodzenia (np. ranie), poprzez wprowadzanie czynników wzrostowych *in situ*. W drugiej metodzie wykorzystuje się hodowlę komórek *in vitro* na specjalnym rusztowaniu, w wyniku czego można otrzymać sztuczną skórę, chrząstki, kości². W celu wytworzenia niezbędnej populacji komórek, należy poddać je pożądanym manipulacjom. Rusztowania zapewniają trójwymiarowy rozwój komórek i tworzenie się tkanek. Są wykonane najczęściej z ceramiki oraz polimerów, przy czym dużą uwagę poświęca się biopolimerom, gdyż są to materiały przyjazne dla środowiska. Na dzień dzisiejszy nie udało się opracować jeszcze idealnego rusztowania. Bardzo często odnotowuje się infekcje, na skutek kolonizacji mikroflory egzogennej lub endogennej³.

Dzięki zaletom takim jak: ograniczenie trudności klinicznych, brak konieczności zażywania leków immunosupresyjnych, inżynieria tkankowa znajduje się na trzecim miejscu wśród dziedzin skupiających się wokół medycyny regeneracyjnej. Wspólnie z transplantologią oraz chirurgią plastyczną daje pacjentom nadzieję na wyleczenie poprzez odbudowę zniszczonych tkanek⁴. Ponadto inżynieria tkankowa przyczynia się do rozwoju społecznego, ponieważ zapewnia ułatwiony dostęp społeczeństwa do zaawansowanych materiałów biomedycznych. Wydłużanie się życia populacji oznacza poprawę jego jakości i jest odzwierciedleniem stanu zdrowia ludności. Dłuższa egzystencja oraz związane z tym starzenie się obywateli stanowi ważne wyzwanie dla społeczeństw w odniesieniu do stabilności finansowej systemów emerytalnych, rynku pracy, a także opieki społecznej.

¹ M. Grolik, *Inżynieria tkankowa – nowe narzędzie w rekonstrukcji tkanek*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, 2011, nr 3 s. 33-41.

² A. Wojtowicz A., D. Szostak, J. Malejczyk, *Tissue engineering in oral surgery – review of new methodology*, „Nowa Stomatologia”, 2002, nr 1.

³ R. Langer, J. Vacan, *Tissue engineering*, „Science”, 1993, nr 260.

⁴ „Puls – Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie”, 2004, nr 6.

Historia inżynierii tkankowej

Termin „komórka” został użyty po raz pierwszy w 1665 roku przez angielskiego przyrodnika Roberta Hooke’a, który określił w ten sposób zaobserwowane pod mikroskopem siatkowate struktury korka z dębu korkowego. Następcy uczonego: Matthias Schleiden i Theodor Schwann rozszerzyli teorię komórkową ogłaszając, iż każdy organizm zbudowany jest z komórek⁵.

Pierwsze próby hodowli najmniejszych jednostek strukturalnych rozpoczął neurofizjolog Alfred Vulpian, który w 1859 roku wyizolował niewielkie odcinki ogona kijanki. Także Sydney Ringer, poprzez badania związane z wpływem elementów morfotycznych krwi na pracę mięśnia sercowego zwierząt, przyczynił się do rozwoju inżynierii tkankowej. Doświadczenia angielskiego lekarza umożliwiły na sformułowanie tezy, iż dzięki niewielkiej zawartości potasu w roztworze chlorku sodu możliwa jest prawidłowa praca wyizolowanych narządów. Sukces w hodowli komórek odniósł w 1903 roku francuski uczony Justin Jolly, który wykorzystując badania Gotlieba Haberlanda, utworzył pożywkę na której jądrazste krwinki czerwone trytona rozmnażały się przez podział przez 15 dni, jednak następnie ich aktywność malała. Charles William Beebe oraz James Ewing, wykorzystując jako pożywkę osocze, zdołali prowadzić hodowlę komórek chłoniakomiesaka psa. Kolejne odkrycie nastąpiło na początku XX wieku w Stanach Zjednoczonych – Ross Granville Harrison (dwukrotnie nominowany do otrzymania Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny) otrzymał neurony nerwu promieniowego embrionów płazów oraz dowiódł, iż komórki nerwowe wykazują odrębny wzrost i zmieniają swą długość w zależności od potrzeby⁶.

Noblistą w dyscyplinie fizjologii i medycyny stał się francuski chirurg Alexis Carrel (1912 r.) zgłębiający tajniki chirurgii eksperymentalnej, przeszczepów tkanek i narządów, który udowodnił, że możliwa jest hodowla komórek *ex vivo* przez wiele lat, jeżeli zastosuje się ekstrakt z zarodków zawierający czynniki wzrostu⁷. Odseparowanie komórek od tkanki udało się w 1916 r. Peyton Rous i Spike Jones dzięki zastosowaniu trypsyny. Oddysocjowane fragmenty ulokowano w pożywce hodowlanej tworząc w ten sposób zawiesinę żywych komórek⁸. Gwałtowny rozwój technik hodowli tkankowej, trwający do dziś, obfitujący w coraz doskonalsze odkrycia, nastąpił w latach 50. XX wieku, kiedy to opracowano metody zakładania hodowli komórek ptaków i ssaków⁹.

Rodzaje komórek stosowanych w inżynierii tkankowej

Komórka (łac. *cellula*) jest to najmniejsza pod względem strukturalnym i funkcjonalnym jednostka organizmów żywych, ograniczona błoną komórkową, realizująca podstawowe procesy życiowe takie jak: wzrost, metabolizm, rozmnażanie¹⁰. W inżynierii tkankowej stosuje się wiele typów komórek, jednak największą rolę odgrywają komórki macierzyste,

⁵ T.L. Stedman.: *Stedman's Medical Dictionary*, Williams & Wilkins, Baltimore 1982, s. 241.

⁶ R.G. Harrison: *Observations on the living developing nerve fiber*, „Proc Soc Exp Biol Med” 1907, nr 4, s. 140–143.

⁷ A. Carrel: *On the permanent life of tissue outside the organism*, „J Exp Med”, 1912, nr 15, s. 516–528.

⁸ P. Rous, F.S. Jones: *A method for obtaining suspensions of living cells from fixed tissues, and for the plating out of individual cells*, „J Exp Med” 1916, nr 23, s. 549–555.

⁹ D.M. Olszewska-Słonina: *Hodowla komórek, inżynieria tkankowa i medycyna regeneracyjna. Cz. I.* „Wiadomości Lekarskie”, 2006, nr 59, s. 585–589.

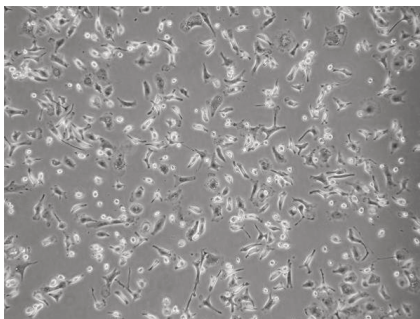
¹⁰ W. Sawicki: *Histologia*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 2008, Warszawa.

które są nisko zróżnicowane¹¹. Ponadto wykazują one zdolność do samoodnowy oraz różnicowania się w jeden bądź więcej typów komórek o specjalnym przeznaczeniu¹²

Do grupy komórek macierzystych zalicza się komórki:

- a) Totipotencjalne – wykazujące zdolność do różnicowania się w każdy rodzaj komórek, mogące dać początek organizmowi; są to embrionalne komórki macierzyste pozyskane z zarodka w fazie blastocysty.
- b) Pluripotencjalne – posiadające zdolność do przekształcania się w każdy typ wyspecjalizowanej komórki, wykluczając komórki rozrodcze, niezdolne do wytworzenia łożyska; są to embrionalne komórki macierzyste.
- c) Multipotencjalne – przekształcające się w typy komórek o zbliżonych właściwościach, odznaczające się możliwością ciągłego wytwarzania nowych jednostek; są to somatyczne komórki macierzyste.
- d) Unipotencjalne – różnicują się w tylko jeden, ściśle określony typ komórki; są to komórki prekursorowe, stanowią bezpośrednie źródło komórek regenerujących tkankę.

Zastosowanie w opisywanej dyscyplinie naukowej komórek embrionalnych wzbudza dylematy bioetyczne, dlatego też powszechnie stosuje się w ortopedii MSC (*Mesenchymal Stem Cells*) – mezenchymalne komórki macierzyste, których głównym źródłem jest szpik kostny dorosłego człowieka¹³. Komórki wykazujące zbliżoną morfologię i charakterystykę występują także w krwi obwodowej, tkance tłuszczowej, skórze, kości beleczkowej, krwi płodowej, wątrobie¹⁴. MSC znalazły zastosowanie w regeneracji chrząstek, więzadeł, ścięgien oraz kości, ponieważ są zdolne do przekształcenia się w chondrocyty, osteocyty i adipocyty¹⁵.



Ryc. 1 Mezenchymalne komórki macierzyste szpiku kostnego.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl/Data/Thumbs/_plugins/information/361019/MTAyN-Hg3Njg,1.JPG (14 XII 2015).

¹¹ W. Dai, S. Hale, A. Kloner: *Stem cell transplantation for the treatment of myocardial infarction*. "Transpl Immunol, 2005, nr 15, s. 91–97.

¹² T. Amos, M. Gordon: *Sources of human hematopoietic stem cells for transplantation – a review*, „Cell Transplant” 1995, nr 4, s. 547–69.

¹³ D. Martin, N. Cox, T. Hathcock: *Isolation and characterization of multipotential mesenchymal stem cells from feline bone marrow*. „Exp Hematol”, 2002, nr 30, s. 879–886.

¹⁴ F. Ulloa-Montoya, C. Verfaillie, W. Hu: *Culture system for pluripotent stem cells*. „J Biosci Bioeng”, 2005, nr 100, s. 12–27.

¹⁵ B. Short, N. Brouard, T. Occhiodoro-Scott: *Mesenchymal stem cells*. „Arch Med Res”, 2003, nr 34, s. 565–71.

Rusztowania komórkowe w inżynierii tkankowej

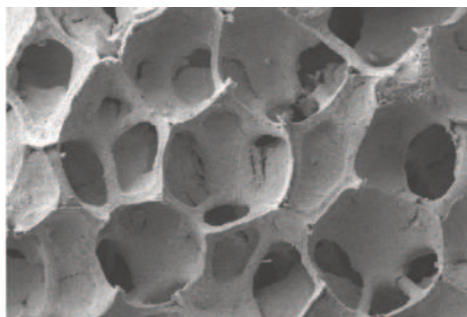
W inżynierii tkankowej ważną rolę spełniają rusztowania komórkowe (ang. *scaffold*), stanowiące zewnątrzkomórkową matrycę obejmującą komórki wewnątrz organizmu. Dzięki ich zastosowaniu możliwe jest utworzenie podłoża dla komórek oraz kontrola proliferacji i procesu różnicowania¹⁶.

Scaffold jako struktura przeznaczona na wszczep powinien zostać wykonany z biomateriału posiadającego następujące właściwości:

- biogodność, biokompatybilność, nietoksyczność,
- łatwość sterylizacji,
- znaczna porowatość,
- odpowiednie właściwości mechaniczne,
- niekancerogenność,
- nie wywoływanie odczynów alergicznych.

Przy doborze materiału rusztowania uwzględnia się kryterium zastosowania struktury¹⁷.

Współcześnie wykorzystuje się powszechnie ceramikę oraz polimery (metale są stosowane coraz rzadziej)¹⁸. Wśród materiałów ceramicznych największą rolę odgrywają: hydroksyapatyt (HAp) i bio szkła. Ten pierwszy stosowany jest szczególnie jako materiał implantacyjny w chirurgii kostnej i stomatologii. Wykazuje znaczne podobieństwo do kości i zębów pod względem chemicznym i mineralogicznym. Ceramika cechuje się znakomitą bioaktywnością oraz wysoką biogodnością. Nie wywołuje reakcji zapalnych i mutagennych. Ponadto z materiałów ceramicznych możliwe jest tworzenie rusztowań o różnym stopniu porowatości. Cechy ograniczające stosowanie hydroksyapatytu i szkieł to: znaczna kruchość i niewystarczające parametry wytrzymałościowe.



Ryc. 2 Porowata struktura hydroksyapatytu

Źródło: www.ibs.upm.edu.my/~aini/micrograph.html (14 XII 2015)

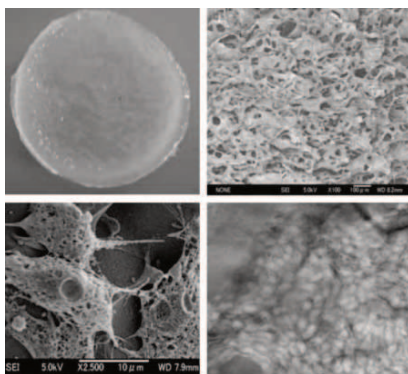
¹⁶ P.X. Ma, *Scaffolds for tissue fabrication*, "Materials Today", 2004, nr 7, s. 30-40.

¹⁷ M. Jachimowicz, *Projektowanie i wytwarzanie rusztowań stosowanych w rekonstrukcji tkanek biologicznych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, 2005, nr 4.

¹⁸ M. Nałęcz, *Biocybernetyka i inżynieria biomedyczna 2000*, T. 4, Biomateriały, Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT, Warszawa 2003.

Drugą grupą materiałów stosowanych na rusztowania komórkowe są polimery, które dzieli się na naturalne (biopolimery) oraz syntetyczne¹⁹. Biopolimery to związki wielkocząsteczkowe produkowane przez żywe organizmy. Należą do materiałów biogodnych, a przy tym nie są uciążliwe dla środowiska (w porównaniu do biostabilnych tworzyw sztucznych). W inżynierii tkankowej wykorzystuje się chitozan, celulozę, elastynę i kolagen²⁰.

Chitozan otrzymuje się w wyniku deacetylacji chityny, która może zachodzić w sposób czysto chemiczny lub pod wpływem działania enzymu deacetylazy chitynowej. Celem reakcji jest usunięcie grupy acetylowej na skutek rozerwania wiązań acetamidowych. Chitozan zbudowany jest z podjednostek N-acetylo-D-glukozaminy i D-glukozaminy połączonych wiązaniami $\beta(1\rightarrow4)$ glikozydowymi. Cechą charakterystyczną związku jest rozpuszczalność w wodnych roztworach kwasów organicznych. Chitozan posiada szczególne właściwości takie jak: biodegradowalność, biokompatybilność, nietoksyczność, wysoką adhezję oraz błono- i włóknotwórczość²¹. Ponadto wykazuje powinowactwo do wiązania i chelatowania kationów metali i jonów substancji organicznych, obniża ciśnienie krwi i jest stosowany jako środek wspomagający przy leczeniu miażdżycy²².



Ryc. 3 Scaffold z chitozanu otrzymywane z małży i krabów

Źródło: www.mech.pg.edu.pl/documents/174709/23724220/Scaffoldy.pdf (14 XII 2015)

Celuloza, główny składnik roślin, podobnie jak skrobia, należy do biopolimerów uzyskiwanych podczas reakcji fotosyntezy. Zbudowana jest z reszt D-glukozy połączonych wiązaniami β -1,4-glikozydowymi. Każdy pierścień heterocykliczny tego związku posiada:

- jedną grupę alkoholową pierwszorzędową ($-\text{CH}_2\text{OH}$)
- dwie grupy hydroksylowe drugorzędowe ($-\text{OH}$)

Decydujący wpływ na właściwości celulozy wywiera struktura związku. Jest biała, nierozpuszczalna w wodzie, natomiast dobrze rozpuszczalna w amoniakalnym roztworze miedzi (II), chlorowodorach niektórych soli i stężonym kwasie siarkowym (VI) - H_2SO_4 .

¹⁹ Y. Zhang : *Materials in Medicine*, „Journal of Materials Science“, 2004, nr 15.

²⁰ M. Wiśniewska: *Encyklopedia dla wszystkich Chemia*, Wydawnictwo Naukowe i Techniczne, Warszawa 2008, s. 53.

²¹ J.K. Francis Suh, W.T. Howard , J. Matthew: *Biomaterials*, 2000, nr 21.

²² I. Yamaguchi, K. Tokuchi: *Bio-Medical Materials and Engineering*, 2009, nr 19, s. 2-3.

Wykazuje znaczną odporność chemiczną oraz mechaniczną. Właściwości użytkowe celulozy zależą od: średniego stopnia polimeryzacji, polidispersji mas molowych, wielkości i rodzaju systemu kapilarnego, zaburzeń struktury, struktury krystalicznej, stopnia krystaliczności. Opisywany biopolimer stanowi budulec ścian komórkowych wyższych roślin i niektórych glonów, bakterii oraz grzybów. Występuje także wraz z innymi substancjami podporowymi²³.

Elastyna zbudowana jest z aminokwasów takich jak: alanina, glicyna, lizyna i prolina. Występuje w tkance łącznej i wchodzi w skład więzadeł, ścian naczyń krwionośnych, ścięgien. Nie rozpuszcza się w wodzie ani płynach fizjologicznych. Dzięki specyficznej budowie włókien fibrylarnych charakteryzuje się znaczną elastycznością i wytrzymałością mechaniczną²⁴.

Kolagen składa się z glicyny i proliny, a także dwóch aminokwasów nie powstających bezpośrednio w procesie translacji rybosomach - hydroksyproliny i hydroksylizyny. Tworzy się w obszarach międzykomórkowych z prokolagenu (rozpuszczalnego białka wytwarzanego przez fibroblasty). Zawiera cząsteczki wody tworzące wiązania wodorowe z białkiem i wzmacniające strukturę potrójnej spirali kolagenu. Niedobór wody powoduje utratę elastyczności i jędrności biopolimeru, czego skutkiem jest wiotczenie skóry. Kolagen stanowi główne białko tkanki łącznej i jest składnikiem mięśni, ścięgien, skór, chrząstek, ścian naczyń krwionośnych²⁵.

Spośród polimerów syntetycznych największe zastosowanie znalazły: poliglikolid, poliaktydy oraz kopolimery glikolidu z laktydami. Wszystkie te związki należą do materiałów bioresorbowalnych, co oznacza, iż ulegają degradacji w środowisku naturalnym do nieszkodliwych produktów ubocznych.

Poliglikolid (PGA) to najczęściej stosowany materiał na *scaffoldy*. Bardzo szybko ulega degradacji w środowisku wodnym oraz *in vivo*, co skutkuje utratą właściwości mechanicznych (nawet 50% po 2 tygodniach). Ulega całkowitej resorpcji po 4-6 miesiącach.

Polilaktyd (PLA) ma bardziej hydrofobowy charakter. Ponadto rozkłada się znacznie wolniej niż PGA (poliglikolid). Kopolimer PLGA (kwasu mlekowego i glikolowego) powstaje na skutek odpowiedniego doboru stężeń dwóch opisanych powyżej polimerów syntetycznych i wykazuje cechy pośrednie w stosunku do surowców budulcowych²⁶.

Należy podkreślić, iż technologie otrzymywania opisanych powyżej materiałów opierają się na metodach proekologicznych, co jest zgodne z założeniami zrównoważonego rozwoju, ponieważ gwarantuje ochronę zasobów naturalnych i środowiska.

Zastosowanie inżynierii tkankowej w regeneracji ubytków chrzęstnych

Poważnym problemem tkanki chrzęstnej jest brak zdolności do odbudowy, co w konsekwencji prowadzi do chorób zwyrodnieniowych stawów. Dotychczasowy sposób leczenia, polegający na stosowaniu niesteroidowych leków przeciwzapalnych, steroidów i preparatów glukozaminowych, był nieskuteczny, wykazywał ograniczone zastosowanie i efek-

²³ Encyklopedia popularna, Tom I. Wyd. II. PWN, Warszawa 1983, s. 428.

²⁴ W.F. Daamena, J.H. Veerkampa: *Elastin as a biomaterial for tissue engineering*, "Biomaterials", 2007, nr 27.

²⁵ M. Houck: *Induction of Collagenolytic and Proteolytic Activities by AntiInflammatory Drugs in the Skin and Fibroblasts*, „Biochemical Pharmacology”, 1968, nr 17, s. 2081–2090.

²⁶ www.cmj.org/paper_journal/05/17/05/F051705_2.htm (14 XII 2015).

tywność. Współcześnie medycyna skupia się na implantacji chondrocytów autologicznych (ACI). Metodyka przeszczepu autologicznego składa się z następujących etapów²⁷:

1. pobranie zdrowej tkanki podczas zabiegu artroskopii stawu kolanowego,
2. pozyskanie chondrocytów z macierzy pozakomórkowej w wyniku degradacji enzymatycznej²⁸ (stosowane enzymy to: kolagenaza, proteinaza, tripsyna, hialuronidaza, DNAza); najpierw następuje proces preinkubacji z zastosowaniem enzymów proteolitycznych, a następnie właściwa inkubacja przeprowadzona w temp. 37 °C z wstrząsaniem.
3. proces hodowli komórek w sterylnych warunkach inkubatora w temperaturze 37°C i 5% CO₂²⁹, aż do osiągnięcia zagęszczenia 1 mln komórek/cm²³⁰; konieczne jest zastosowanie odpowiedniej pożywki do hodowli tkankowej, tzw. medium np. DMEM&HAM'S F-12 (nazwa handlowa), dostarczającego składniki odżywcze, takie jak: witaminy, aminokwasy, glukozę, azotany żelaza, ponadto do hodowli komórkowej należy jeszcze dodać surowicę, antybiotyki i leki przeciwgrzybiczne chroniące przed zakażeniem, substancje dodatkowe: czynniki wzrostu, tłuszcze, kwas askorbinowy³¹,
4. przeszczep chondrocytów.



Ryc.4 Wyizolowane chondrocyty podczas oceny żywotności

Źródło: A. Kaźnica, T. Rawo, J. Deszczyński, K. Słynarski: *Hodowle komórkowe w inżynierii tkankowej*, „Artrioskopia i chirurgia Stawów”, 2006, nr 2.

Zastosowanie techniki ACI w leczeniu ubytków tkanki chrzęstnej to nowa metoda, wykazująca przewagę nad wcześniejszymi ze względu na znacznie większą skuteczność, zastosowanie i nieobciążanie organizmu poprzez przyjmowanie wielu środków leczniczych.

²⁷ M. Brittberg: *Clonal growth of human articular cartilage and the functional role of the periosteum in chondrogenesis*, „Osteoarthritis Cartilage”, 2005, nr 13, s. 146–153.

²⁸ A.J. Nixon, G. Lust, M. Vernier-Singer *Isolation, propagation, and cryopreservation of equine articular chondrocytes*. „Am J Vet Res”, 1992, nr 53, s. 2364–2370.

²⁹ K.R. Brodtkin, A.J. Garcia, Levenston ME: *Chondrocyte phenotypes on different extracellular matrix monolayer*, „Biomaterials”, 2004, nr 25, s. 5929–5938.

³⁰ M. Brittberg: *Treatment of deep cartilage defects in the knee with autologous chondrocyte transplantation*. „N Engl J Med”, 1994, s. 331, s. 889–95.

³¹ J.T. Schantz: *A Manual for Primary Cell Culture*, „World Scientific”, 2004.

Leczenie złamań towarzyszących osteoporozie

Osteoporoza jest chorobą objawiającą się przeważnie po 40 roku życia, dotyczy częściej kobiet niż mężczyzn³². Polega na zmniejszeniu masy kostnej, w konsekwencji czego następuje osłabienie struktury przestrzennej kości i zwiększenie podatności na złamania. Postępowanie osteoporozy ma związek z niedyspozycją progenitorów mezenchymalnych (protoplastów komórek mezenchymalnych) do samoodnowy³³.

Nowoczesną metodą leczenia jest w tym przypadku zaimplantowanie komórek macierzystych (MSCs) do uszkodzonej tkanki, celem wspomoczenia procesów regeneracyjnych tkanek³⁴. Lokalna transplantacja zapewnia zwiększenie gęstości tkanki kostnej, obniżenie resorpcji kości oraz w niewielkim stopniu poprawę systemu regulacji gospodarki kostnej. Zalecany źródłem mezenchymalnych komórek macierzystych jest szpik kostny, krew pępowinowa i okostna³⁵. Alternatywnie można wykorzystać tkankę tłuszczową, jednak stanowi ona mniej wydajne źródło. Do hodowli w warunkach *in vivo* oraz różnicowania MSCs w kierunku osteoblastów konieczne jest zastosowanie czynników wzrostu bądź substancji posiadających właściwości różnicujące. Przykładowe związki chemiczne, które należy dodać do pożywki hodowlanej to: kwas askorbinowy, wit. D₃, kwas walproinowy, BMP-2 (ludzkie rekombinantowe Białko Morfogenetyczne Kości-2). Ponadto uzupełniając pożywkę estrogenami lub fitoestrogenami pochodzenia roślinnego, obserwuje się zwiększenie efektywności hodowli komórek. Miejscowe wprowadzenie MSCs to metoda bezpieczna i skuteczna, zapewniająca odbudowę kości oraz przyspieszająca ten proces³⁶.

Inżynieria tkankowa w druku 3D

Drukowanie przestrzenne polega na wytwarzaniu obiektów trójwymiarowych na podstawie modeli komputerowych. Drukarki 3D są dziś powszechnie stosowane do produkcji niewielkich elementów z tworzyw sztucznych, montowanych następnie w zabawkach i elektronice. Umożliwiają tworzenie prototypów przedmiotów, co stanowi konkurencję dla odlewnictwa ze względu na niższe koszty. Druk przestrzenny znalazł także zastosowanie w medycynie, dając nadzieję na uzupełnianie ubytków tkankowych. W dzisiejszych czasach „drukują się” protezy, ortozy, aparaty słuchowe, implanty zębów, kości³⁷.

Szczególną uwagę zwraca się także na zastosowanie *Rapid Prototyping* (szybkie prototypowanie) w transplantologii, której nadrzędnym problemem jest niewystarczająca liczba narządów do przeszczepów³⁸. Celem badań jest opracowanie technologii biowydruków trójwymiarowych w celu otrzymania tkanek i całych narządów, które znacznie skróciłyby

³² J. Suzin, M. Szubert, K. Kowalczyk-Amico: *Osteoporoza – częsty problem kobiety po menopauzie*, „Przegląd Menopauz”, 2009, nr 6, s. 320-323.

³³ J. Tkaczuk-Włach, M. Sobstyl, G. Jakiel: *Osteoporoza – obraz kliniczny, czynniki ryzyka i diagnostyka*, „Przegląd Menopauz”, 2010, nr 2, s.113-7.

³⁴ A. Bajek, J. Olkowska, T. Drewa: *Mezenchymalne komórki macierzyste narzędziem terapeutycznym w regeneracji tkanek i narządów*, „Postępy Hig Med Dośw” 2011, nr 65, s. 124-132.

³⁵ E.M. Horwitz, D.J. Prockop, P.L. Gordon: *Clinical responses to bone marrow transplantation in children with severe osteogenesis imperfecta*, „Blood” 2001, nr 97, s. 1227-1231.

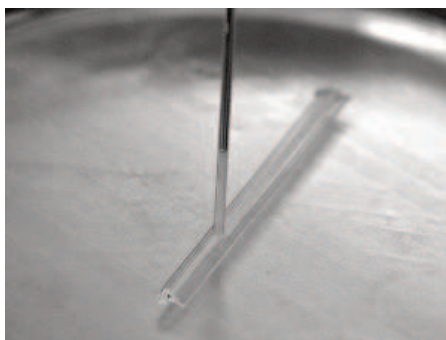
³⁶ J. Olkowska-Truchanowicz: *Różnicowanie komórek prekursorowych izolowanych z tkanki tłuszczowej – nowe możliwości dla inżynierii tkankowej i terapii komórkowej*, „Postępy Biol. Komórki”, 2009, nr 36, s. 217-231.

³⁷ www.biotechnologia.pl/biotechnologia/artykuly/drukowanie-3d-rewolucja-rowniez-w-medycynie,14625 (14 XII 2015).

³⁸ Q. Gu, J. Hao, Y. Lu, L. Wang, G.G. Wallace, Q. Zhou: *Three-dimensional bio-printing*, „Sci China Life Sci”, 2015, nr 58, s. 411-419.

czas oczekiwania pacjenta na transplantację³⁹. Inną korzyścią tej metody leczenia byłoby także ograniczenie zażywania leków immunosupresyjnych. W 2015 roku naukowcy opracowali metodę druku 3D przy użyciu miękkiego materiału (np. kolagenu, fibryny), który rozprowadza się w cieczy zawierającej żelatynowy puder. Zadaniem żelu jest podpieranie wydrukowanej struktury, a do jego zalet należy łatwość usunięcia⁴⁰. Dotychczas, stosując ten mechanizm, przebadano kość udową, tętnicę wieńcową, pięciodniowy zarodek serca pisklęcia oraz zewnętrzne fałdy ludzkiego mózgu.

Największym problemem drukowania tkanek jest wytwarzanie złożonych struktur przestrzennych o odmiennej budowie i właściwościach⁴¹. Przykładem są naczynia krwionośne zbudowane z określonych typów ściśle połączonych komórek lub wątroba. Pomimo przeszkód, zespół badaczy pod przewodnictwem Anthony'ego Atali wyhodował pęcherz moczowy, który w przyszłości ma zostać zastosowany w leczeniu pacjentów chorujących na raka pęcherza. Obecnie trwają badania nad wyhodowaniem ludzkiego serca. Opracowano już technologię umożliwiającą produkcję fragmentów tkanki mięśnia sercowego, które mogłyby służyć jako materiał do uzupełnienia ubytków pompy⁴².



Ryc. 5. Drukowanie naczynia krwionośnego

Źródło: www.organovo.com (14 XII 2015)

Podsumowanie

Inżynieria tkankowa jest dyscypliną rozwijającą się dynamicznie i stanowi realne rozwiązanie problemu uzupełnienia ubytków organizmu człowieka i wielu schorzeń. To przyszłość medycyny regeneracyjnej. Zapewnia bezpieczne metody leczenia poprzez wykorzystanie komórek hodowanych na specjalnych podłożach. Rusztowania są wykonane z biomateriałów spełniających wymagania związane z zastosowaniem.

Ogromną zaletą tej dziedziny jest korzystanie z komórek organizmów żywych, bez konieczności stosowania materiałów nieekologicznych. Natomiast aby osiągnąć zrównoważony rozwój, ochrona środowiska musi stanowić część procesu rozwoju i nie powinna być analizowana oddzielnie od niego.

³⁹ T.S. Douglas: *From implants to organs*, „S Afr Med J”, 2014, nr104, s. 408-409.

⁴⁰ S.V. Murphy A. Atala: *3D bioprinting of tissues and organs*, „Nat Biotechnol”, 2014, nr 32, s. 773-785.

⁴¹ C. Groth, N.D. Kravitz, P.E. Jones, J.W. Graham, W.R. Redmond: *Three-dimensional printing technology*, „J Clin Orthod”, 2014, nr 48, s. 475-85.

⁴² www.mp.pl/technologie/technologie/show.html?id=112105 (14 XII 2015).

Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, iż jednym ze wskaźników zrównoważonego rozwoju jest oczekiwane trwanie życia osób w wieku 65 lat w zdrowiu (DFLE). Za pomocą narzędzi inżynierii tkankowej, można ten parametr zwiększyć, gwarantując pacjentowi brak ograniczeń w funkcjonowaniu, a także brak kalectwa. Dominującą przyczyną zgonów w Polsce są obecnie choroby układu krążenia takie jak: nadciśnienie tętnicze, choroba niedokrwienna mięśnia sercowego, miażdżyca oraz niewydolność serca. Jedną z możliwości leczenia wymienionych schorzeń mogą być właśnie przeszczepy naczyń krwionośnych wyhodowanych z komórek dawcy.

Inżynieria tkankowa znalazła miejsce w wielu dziedzinach medycyny. Po jej osiągnięcia sięgają ortopedzi i reumatolodzy, by zmierzyć się z chorobami zwyrodnieniowymi. Ponadto nauka ta wykorzystywana jest w leczeniu osteoporozy czy pęcherza moczowego. Inżynierowie stosują komórki pozyskane z tkanek do hodowli narządów. W mediach⁴³ można usłyszeć już o pierwszych operacjach transplantacji narządów uzyskanych w ten sposób. Pozostaje tylko poczekać jeszcze kilka lat, aż stanie się to dla medyków kliniczna rutyną.

Bibliografia

- „Puls” – Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, 2004, nr 6.
- Amos T., Gordon M., *Sources of human hematopoietic stem cells for transplantation – a review*, Cell Transplant, 1995; 4(6).
- Bajek A, Olkowska J, Drewa T., *Mezenchymalne komórki macierzyste narzędziem terapeutycznym w regeneracji tkanek i narządów*, „Postępy Hig Med Dośw” 2011, nr 65.
- Brittberg M., *Clonal growth of human articular cartilage and the functional role of the periosteum in chondrogenesis*, „Osteoarthritis Cartilage”, 2005, nr 13.
- Brittberg M., *Treatment of deep cartilage defects in the knee with autologous chondrocyte transplanted*. „N Engl J Med”, 1994.
- Brodin K.R., Garcia AJ, Levenston M.E., *Chondrocyte phenotypes on different extracellular matrix monolayer*, „Biomaterials”, 2004, nr 25.
- Carrel A., *On the permanent life of tissue outside the organism*, „J Exp Med”, 1912, nr 15.
- Daamen W.F., Veerkamp J.H., *Elastin as a biomaterial for tissue engineering*, „Biomaterials”, 2007, nr 27.
- Dai W., Hale S., Kloner A., *Stem cell transplantation for the treatment of myocardial infarction*. „Transpl Immunol, 2005; 15.
- Douglas TS., Additive manufacturing: *From implants to organs*. S Afr Med J. 2014 May 12;104(6).
- Encyklopedia popularna, Tom I*. Wyd. II. PWN, Warszawa 1983.
- Francis Suh J. K., Howard W. T., Matthew J. K., *Biomaterials*, 2000, nr 21.
- Grolnik M., *Inżynieria tkankowa – nowe narzędzie w rekonstrukcji tkanek*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, 2011, nr 3.
- Groth C, Kravitz ND, Jones PE, Graham JW, Redmond WR., *Three-dimensional printing technology*. „J Clin Orthod”, 2014, nr 48.

⁴³ <https://www.dawca.pl/aktualnosci/25085,pierwsza-transplantacja-czaszki-wydrukowanej-na-drukarce-3d> (20 I 2016)

- Gu Q, Hao J, Lu Y, Wang L, Wallace GG, Zhou Q., *Three-dimensional bio-printing*, „Sci China Life Sci”, 2015, nr 58.
- Harrison R.G., *Observations on the living developing nerve fiber*, „Proc Soc Exp Biol Med” 1907, nr 4.
- Horwitz E.M, Prockop D.J, Gordon P.L., *Clinical responses to bone marrow transplantation in children with severe osteogenesis imperfecta*, „Blood” 2001, nr 97.
- Houck M., *Induction of Collagenolytic and Proteolytic Activities by AntiInflammatory Drugs in the Skin and Fibroblasts*, „Biochemical Pharmacology”, 1968, nr 17.
- Jachimowicz M., *Projektowanie i wytwarzanie rusztowań stosowanych w rekonstrukcji tkanek biologicznych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ”, 2005, nr 4.
- Każnica A., Rawo T., Deszczyński J., Słynarski K., *Hodowle komórkowe w inżynierii tkankowej*, „Artroskopia i Chirurgia Stawów”, 2006, nr 2.
- Langer R., Vacante J., *Tissue engineering*, „Science”, 1993, nr 260.
- Ma P.X., *Scaffolds for tissue fabrication*, “Materials Today”, 2004, nr 7.
- Martin D., Cox N., Hathcock T. Hathcock., *Isolation and characterization of multipotential mesenchymal stem cells from feline bone marrow*. „Exp Hematol”, 2002, nr 30.
- Murphy SV., Atala A., *3D bioprinting of tissues and organs*, „ Nat Biotechnol”, 2014, nr 32.
- Nałęcz M., *Biocybernetyka i inżynieria biomedyczna 2000*, T. 4, Biomateriały, Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT, Warszawa 2003.
- Nixon AJ, Lust G, Vernier-Singer M., *Isolation, propagation, and cryopreservation of equine articular chondrocytes*. „Am J Vet Res”, 1992, nr 53.
- Olkowska-Truchanowicz J., *Różnicowanie komórek prekursorowych izolowanych z tkanki tłuszczowej – nowe możliwości dla inżynierii tkankowej i terapii komórkowej*, „Postępy Biol. Komórki”, 2009, nr 36.
- Olszewska-Słonina D.M., *Hodowla komórek, inżynieria tkankowa i medycyna regeneracyjna. Cz. I., Wiadomości Lekarskie”, 2006, nr 59.*
- Rous P., Jones FS., *A method for obtaining suspensions of living cells from fixed tissues, and for the plating out of individual cells*. J Exp Med 1916; 23.
- Sawicki W., *Histologia*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2008.
- Schantz JT: *A Manual for Primary Cell Culture*, „World Scientific”, 2004.
- Short B., Brouard N., Occhiodoro-Scott T., *Mesenchymal stem cells*. „Arch Med Res”, 2003, nr 34.
- Stedman T.L., *Stedman’s Medical Dictionary*, Williams & Wilkins, Baltimore 1982.
- Suzin J, Szubert M, Kowalczyk-Amico K., *Osteoporoza – częsty problem kobiety po menopauzie*, „Przegląd Menopauz”, 2009, nr 6.
- Tkaczuk-Włach J, Sobstyl M, Jakiel G., *Osteoporoza – obraz kliniczny, czynniki ryzyka i diagnostyka*. „Przegląd Menopauz”, 2010, nr 2.
- Ulloa-Montoya F., Verfaillie C., Hu W., *Culture system for pluripotent stem cells*. „J Biosci Bioeng”, 2005, nr 100.
- Wiśniewska M., *Encyklopedia dla wszystkich Chemia*, Wydawnictwo Naukowe i Techniczne, Warszawa 2008.
- Wojtowicz A., Szostak D., Malejczyk J., *Tissue engineering in oral surgery – review of new methodology*, „Nowa Stomatologia”, 2002, nr 1.
- Yamaguchi I., Tokuchi K., *Bio-Medical Materials and Engineering*, 2009, nr 19.
- Zhang Y., *Materials Materials in Medicine*, „Journal of Materials Science”, 2004, nr 15.

Strony internetowe:

www.naukawpolsce.pap.pl.

www.ibs.upm.edu.my.

www.mech.pg.edu.pl.

www.cmj.org.

www.biotechnologia.pl.

www.mp.pl.

www.organovo.com

EKOROZWÓJ I INNOWACJE PROBLEM PEWNEGO OKSYMORONU. ZJEŚĆ CIASTKO I JE MIEĆ

Świat wartości wykluczonych

Na świecie blisko 80% społeczeństwa żyje w ubóstwie (15% w skrajnym) lub na jego pograniczu. W Polsce blisko dwie trzecie pracujących uzyskuje przychody na poziomie najniższych stawek krajowych. Wynika z tego, że wzrasta obszar wykluczenia. W obszarze tym znajduje się również środowisko naturalne. Przytoczone dane korespondują z zasadą Pareto 80:20, stanowiąca że dla uzyskania wyższej efektywności można poświęcić w 80% najmniej produktywnie i opłacalne działania na rzecz 20% najbardziej produktywnych. Czy środowisko naturalne i większość ludności globu padło ofiarą doktrynalizmu gospodarczego?

Determinanty niszczącej eksploatacji środowiska

Współcześnie ekonomia i ekologia mimo, że posiadają wspólny przedrostek (eko) odnoszący się do otoczenia, w rzeczywistości radykalnie się od siebie różnią, właśnie w relacji do otoczenia. Ekolodzy starają się przedstawiać powiązania między elementami środowiska (w tym człowieka), z kolei przedmiotem zainteresowania ekonomii są materialne i wymierne efekty gospodarowania¹.

Gdy spojrzeć na ludzkość w o wiele szerszym pryzmacie historycznym, okazuje się, że trwała ona tysiąclecia, nie ulegając znaczącym kryzysom. Sytuację taką warunkowała posiadana przez kultury tradycyjne umiejętność naśladowania praw rządzących przyrodą. Naśladownictwo to stosowane w obszarze relacji społecznych, uwarunkowań kulturowych czy gospodarczych, kształtowało wzorce (tradycję, tożsamość) i tym samym umożliwiało ludziom przeżycie. Z tej perspektywy człowiek kultur pierwotnych stanowił istotnie część przyrody. Jednostki czy grupy przeciwstawiające się wynikającemu z tego założenia porządkowi, zwykle ulegały szybkiemu unicestwieniu, regresowi. Podobnie w przyrodzie, jednostki w stadzie czy gatunki w ekosystemie działające na niekorzyść otoczenia giną w zetknięciu ze środowiskiem lub giną w wyniku zniszczenia środowiska (gatunki ekspansywne w stosunku do środowiska, zawłaszczając ekosystem i doprowadzając go w rezultacie do wyjałowienia i zagłady).

Sytuacja zmieniła się znacząco wraz z rozwojem cywilizacji technicznej, a następnie technologicznej i informacyjnej. Aspiracją człowieka przestało być dążenie do harmonii z przyrodą, na rzecz zapanowania nad nią. Przy czym motywem było samo ujarzmienie przyrody, jak również chęć osiągnięcia zysku. Intensywne dążenie w tym kierunku spowodowało zachwianie równowagą biologiczną świata.

Współczesny model gospodarki prowadzi do zubażania i degradacji środowiska naturalnego, co pośrednio uderza w człowieka. Skutkiem takich działań jest kryzys ekolo-

¹ A. Korzeniowski, M. Skrzypek, *Opakowania w systemach logistycznych*, Biblioteka Logistyka, Poznań 2010, s. 38.

giczny, kulturowy i społeczny cywilizacji, co przejawia się w globalnym ociepleniu klimatu, topnieniu lodowców, wymieraniu gatunków, gwałtownym wzroście chorób cywilizacyjnych, pogarszającym się dobrostanie życia rozumianego jako zaspokajanie zarówno potrzeb materialnych (większość, bo 80% społeczeństwa żyje w biedzie) jak też wewnętrznych (które są spychane na margines przez kulturę komercyjną)².

Ekorozwój i poszukiwanie odpowiedzi na globalny kryzys ekologiczny

W rezultacie jak twierdzą osoby związane z ekorozwojem, „kryzys ekologiczny stanowi rezultat działalności ludzkiej, kształtowanej przez złożone socjoekonomiczne mechanizmy o przyrodniczych uwarunkowaniach. Kryzys ten jest skutkiem działalności gospodarczej polegającej na pobieraniu, przetwarzaniu, przemieszczaniu oraz zużywaniu zasobów przyrody³. Zdarzenia te skutkowały powstaniem licznych organizacji społecznych zajmujących się ochroną środowiska. W ramach takich działań zaczęto kwestionować konsumpcjonizm, dążenia motywowane rywalizacją, chciwością i egoizmem. Zaczęła się rodzić tak zwana świadomość ekologiczna, rozumiana jako dostrzeganie zagrożeń związanych z wpływem cywilizacji na środowisko naturalne oraz życie człowieka⁴.

Wzrost świadomości ekologicznej nie dotyczy większości społeczeństwa. Wydaje się raczej, że dotyczy on nieznacznej części społeczeństw. Co więcej współczesna kultura ukierunkowana niemal wyłącznie na konsumpcję, a tym samym na sukces komercyjny i rozrywkę, odciąga uwagę znacznej części populacji od retrospekcji i refleksji w wielu obszarach zagadnień.

W stosunku do omawianego kryzysu, zaczęły się pojawiać dwie tendencje działań: jedna ukierunkowana na eliminowanie skutków kryzysu, druga koncentrująca się na wyeliminowaniu jego przyczyn.

Szukając przyczyn kryzysu ekologicznego, można zidentyfikować wiele czynników mających wpływ na jego powstanie. Jednak źródeł tego procesu należy szukać w mentalności człowieka. Są to zmiany związane z umasowieniem kultury, marginalizacją rozwoju wewnętrznego człowieka, czy w szerszym aspekcie podejście do rozwoju. W ramach krytyki dotychczasowego kursu cywilizacyjnego zaczęto podkreślać, że rozwój gospodarczy posiada granice wzrostu.

Powyższe stwierdzenie w znacznej mierze godzi w funkcjonujący model gospodarczo-ekonomiczny, zakładający możliwość istnienia nieograniczonego rozwoju gospodarczego. Sama idea permanentnego rozwoju stała się wykładnią założeń współczesnego modelu ekonomicznego. W teorii rozwoju gospodarczego przyjmuje się, że omawiany proces musi oznaczać progres i przynosić pozytywne rezultaty. Skutkiem omawianej sytuacji jest dominujące współcześnie twierdzenie o konieczności i słuszności postępu. Teza w powyższy sposób traktująca rozwój i postęp pojawiła się w myśli ludzkiej dopiero w dobie oświecenia, gdy postęp techniczny i gospodarczy zaczęto utożsamiać z rozwojem cywilizacji i człowieka⁵. We wcześniejszych epokach, a tym bardziej innych od zachodniej kulturach materialistyczne i technologiczne podejście do postępu nie jest bynajmniej

² E.K. Czech, *Uwarunkowania ochrony środowiska*, Wyd. Difin, Warszawa 2006, s. 17.

³ K. Waloszczyk, *Planeta nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997, s. 169.

⁴ Ibidem, s. 152.

⁵ Z. Dobrska, *Pojęcie rozwoju gospodarczego – analiza wstępna*, w: *Rozwój w dobie globalizacji*, pod red. A. Bąkiewicz, U. Zuławska, PWE, Warszawa 2010, s. 25.

jednoznaczne. W wielu kulturach czy choćby w czasach średniowiecza dominował pogląd mówiący o samoograniczaniu potrzeb. Rozwój ludzki i cywilizacyjny wiązano z rozwojem kultury, rozwojem duchowym, umysłowym. Postęp techniczny, gospodarczy czy materialny był nie tylko nie związany z rozwojem jednostki i społeczeństw, lecz nierzadko kwestionowany jako balast i zaporę dla rozwoju wewnętrznego człowieka⁶.

Skutkiem dominacji teorii rozwoju gospodarczego była stopniowa dominacja ekonomii nad kulturą. Charakterystyczna jest w tym zakresie wiara w automatyzm rozwoju ekonomicznego, opartego na grze sił rynkowych. Szczególna jest również wiara w nieograniczoność wzrostu i rozwoju gospodarczego w oderwaniu od kontekstów społecznych czy naturalnych⁷.

Konsekwencją jest postrzeganie rozwoju gospodarczego jako procesu ilościowego wzrostu produkcji, inwestycji, kapitału, dochodów, konsumpcji itp.⁸. Koncepcja rozwoju gospodarczego zakłada również możliwość funkcjonowania ciągłego, nieograniczonego wzrostu. Jednak koncepcja ta stoi w sprzeczności z prawami biologii, mówiącymi że żadna wielkość nie może wzrastać nieograniczenie bez zmiany swojego stanu⁹. Ruchy ekologiczne podkreślają, że miarą rozwoju nie są wskaźniki ekonomiczne lecz bariery ekologiczne środowiska. Chodzi tu o ograniczoność zasobów, których nie da się odtworzyć, wytrzymałość środowiska na presję cywilizacyjną oraz zwyczajna ludzka niewiedza dotycząca granic związanych z przekraczaniem barier ekologicznych. Wiadomo bowiem, że wyeliminowanie jednego gatunku może spowodować zniszczenie całego ekosystemu¹⁰.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju zakłada zharmonizowanie rozwoju gospodarczego z zasadami racjonalnej gospodarki w przyrodzie¹¹. Zwolennicy zrównoważonego rozwoju podkreślają, że nie jest możliwy ciągły, nieograniczony wzrost gospodarczy. W związku z czym działalność gospodarcza powinna polegać na funkcjonowaniu w harmonii z przyrodą i jej zasobami, tak by nie powodować nieodwracalnych zmian. Jednym z podstawowych założeń zrównoważonego rozwoju jest sprawiedliwość międzygeneracyjna polegająca na zaspokajaniu współczesnych potrzeb tak, aby uwzględniać zachowanie przyszłych pokoleń oraz ich potrzeb rozwojowych¹².

Pozostając przy omawianiu dwóch modeli reagowania na kryzys ekologiczny i nawiązując do koncepcji rozwoju gospodarczego, należy zauważyć, że eliminowanie skutków kryzysu ekologicznego w otoczeniu funkcjonowania nieograniczonego rozwoju gospodarczego, nie jest w stanie doprowadzić do harmonii cywilizacji i przyrody. W takim ujęciu skutki kryzysu będą rosły w skali geometrycznej, a eliminowane skutki będą miały charakter procesu arytmetycznego. Jedynie eliminowanie przyczyn kryzysu, może spowodować jego zahamowanie. Warunkiem jest jednak zmiana paradygmatu w podejściu do rozwoju gospodarczego.

⁶ I. Bittner, *Homo economicus*, SWSPiZ, Łódź 2002, s. 28-30.

⁷ F. Capra, *Punkt zwrotny*, PIW, Warszawa 1987, s. 86-97.

⁸ M. Burda, C. Wyplosz, *Makroekonomia. Podręcznik europejski*, PWE, Warszawa 2000, s. 24.

⁹ K. Waloszczyk, op.cit., s. 66.

¹⁰ Ibidem, s. 160-161.

¹¹ T. Borys, *Wskaźniki Ekorozwoju*, Wyd. Ekonomia i środowisko, Białystok 1999, s. 63.

¹² B. Fiedor, K. Kociszewski, *Ekonomia rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 171-172.

Zjeść ciastko i je mieć – prymat ekonomii nad ekologią

Obecna sytuacja, czyli pogłębianie się kryzysu ekologicznego, wskazuje jednocześnie na sytuację w której mimo wdrażania działań zrównoważonego rozwoju nie widać wymiernych skutków tej aktywności. Nadal dominuje model nieograniczonego rozwoju gospodarczego, który opiera się na prostej zasadzie ciągłego podnoszenia poziomu produkcji i konsumpcji. Poziom produkcji (podaż) uzyskuje się poprzez stymulowanie popytu, czemu służą działania marketingowe i public relations. W rezultacie stymulowane są potrzeby ludzkie, a następnie trwa proces ich zaspokajania. Przy czym, na co zwraca uwagę Zygmunt Bauman, „proces ten w cywilizacji ponowoczesnej nie ma końca, jest nieograniczony podobnie jak koncepcja rozwoju gospodarczego”¹³.

Przykłady można mnożyć: przemysł motoryzacyjny, który wdraża nowe technologiczne rozwiązania, dzięki czemu samochody spalają trzykrotnie mniej paliwa niż pojazdy z końca XX wieku, lecz w tym samym czasie pięciokrotnie wzrosła liczba samochodów. W szkołach uczy się dzieci aby wyłączały w domach zbędne źródła energii, ale jednocześnie ulice miast oświetlone są tysiącami reklam, telebimów. Uczymy społeczeństwa od dziecka segregacji śmieci ale jednocześnie w wyniku podnoszenia konsumpcji produkujemy coraz więcej odpadów.

Zrównoważony rozwój zaczęto wdrażać w funkcjonowanie gospodarek państw zachodnich końcem XX wieku. Niemcy, Francja, Holandia czy kraje skandynawskie realizują model rozwoju zapewniający wzrost dochodu narodowego przy równoczesnym obniżeniu zużycia zasobów¹⁴. Jednocześnie państwa zachodnie w ramach globalizacji przenoszą swoje zakłady produkcyjne do krajów trzeciego świata, gdzie najczęściej w ramach obniżania kosztów produkcji nie spełniane są normy ochrony środowiska ani nie zapewnia się praw pracowniczych. W związku z czym znaczną część omawianych działań należy traktować nie jako spełnianie założeń ekorozwoju lecz kształtowanie pozytywnego wizerunku koncernów czy marek, przy pomocy ekologicznych haseł. O procederze tego rodzaju świadczą liczne fakty związane z zanieczyszczaniem środowiska w najuboższych krajach, łamaniem praw pracowniczych i praw człowieka przez największe korporacje.

W grę wchodzi tu tzw. „kształtowanie nowego ładu korporacyjnego”, w ramach którego w nieznacznym stopniu dochodzi do wdrażania technologii ograniczających skutki negatywnego oddziaływania na środowisko, a w większości są to działania kształtowania własnego wizerunku w ramach wykorzystania PR i CSR (*Public Relations, Corporate Social Responsibility* - społeczna odpowiedzialność biznesu), które zresztą są zalecane niemal w każdym podręczniku marketingu dla biznesu.

Stąd takie działania z zakresu public relations jak dowodzenie Prezesa Apple'a, że ich nowy produkt przebił kryteria ekologiczności zalecane przez Greenpeace¹⁵, gdy jednocześnie działanie to jest doskonałym przykładem redukcji skutków kryzysu ekologicznego (ekologiczne technologie) i jednocześnie wzmacniania jego przyczyn (kreowanie nowych wzorców konsumpcji). Wykorzystywanie przez liczne korporacje organizacji społecznych i ekologicznych, które mają się stać elementem ich proekologicznego i prospołecznego wizerunku. Istnieje bowiem liczna grupa NGOS'ów (*non-government organizations*), które

¹³ Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 99.

¹⁴ A. Korzeniowski, M. Skrzypek, op., .cit, s. 22

¹⁵ G. Unruh, R. Ettenson, *Jak obrócić ekologiczny szal na swoją korzyść*, "Harvard Business Review Polska", 2014, nr 3, s. 117.

za cenę finansowania własnej działalności publicznej, wyrażają akceptację dla działań nawet największych trucicieli środowiska.

Również rola „gremiów opiniotwórczych”, które są najczęściej tworzone i finansowane przez korporacje, a które następnie przyznają nagrody, wydają raporty i opinie przychylnie dla produktów czy marek swego mocodawcy.

Omawiane procesy niestety znajdują wsparcie w zaleceniach podręcznikowych. Wymienić można kilka tylko przykładów z zakresu ekonomii i zarządzania:

- Dynamizuje się konsumpcję, której celem jest maksymalizacja zysków, poprzez zalecane skracanie cyklu życia produktów, w konsekwencji wprowadza się na rynek nowe produkty w coraz krótszym czasie, produkty które mają zastąpić inne, które nie zdążyły nawet utracić swojej funkcjonalności. W ten sposób wzrasta produkcja, konsumpcja ale również liczba odpadów i eksploatacja środowiska¹⁶.
- Stymulowanie rozwoju technologicznego oraz konsumpcji jest realizowane w oparciu o zachodnie wzorce innowacyjności. Podejście takie wpisuje się w skracanie cyklu życia produktu oraz stymulowanie konsumpcji i eksploatacji środowiska. Wpływ innowacji technologicznych na środowisko można łatwo obliczyć. Jeśli jeden produkt działa przez 20 lat to potrzebnych jest na jego produkcję x razy energii do jego zaprojektowania, konkretna ilość pracy, następnie eksploatacji surowców, przetworzenia ich w cyklu produkcyjnym, co ma wpływ na środowisko, wyprodukowanie pewnej ilości odpadów i ścieków. Gdy cykl życia produktu skrócimy dziesięciokrotnie, to w ciągu dwudziestu lat wszystkie wymienione czynniki wpływające na eksploatację środowiska wzrosną dziesięciokrotnie. Przy założeniu, że część innowacji będzie związana z technologiami ekologicznymi, eksploatacja i tak będzie wielokrotnie większa.
- Znaczna część informacji w mass mediach jest skupiona na kształtowaniu postaw akceptacji dla wymienionych procesów konsumpcjonizmu, innowacyjności, stymulowaniu popytu poprzez marketing, wizerunku koncernów czy marek. W podręcznikach od public relations i marketingu nie znajdziemy informacji jak kształtować świadomość ekologiczną i postawy etyczne lecz jak budować wizerunek aby odbiorcy mieli wrażenie, że określony podmiot (koncern, marka, przedsiębiorstwo, grupa osób) prezentuje postawy etyczne lub proekologiczne¹⁷.

Także innowacje nie są same w sobie czymś istotnym, są jedynie narzędziem, które mogą zostać wykorzystane ze skutkiem dobrym (przy eliminowaniu przyczyn kryzysu ekologicznego), mizernym (przy eliminowaniu skutków tego kryzysu) lub wręcz do stymulowania tego kryzysu jeśli są elementem mechanizmu kształtującego jego. Przykładem mogą być działania lobby energetycznych, które z jednej strony zmierzają do eliminowania energetyki szkodliwej dla środowiska opartej na węglu, ale jednocześnie wspierają rozwój energetyki atomowej, co z perspektywy założeń ekorozwaju (nie szkodenie przyszłym pokoleniom) powinno być niedopuszczalne.

Charakterystyczne jest także to, że w ramach kształtowania wskaźników proekologicznej produkcji i funkcjonowania przedsiębiorstw (wskaźnik zrównoważonego rozwoju – SDI - *Silt Density Index*, czy wskaźnik dobrostanu ASB - *Accounting Standards Board*, itp.) wprowadza się liczne postulaty związane z redukcją skutków zagrożeń ekologicznych oraz mechanizmów kształtowania proekologicznego wizerunku. Nie ma natomiast wskaźników odnoszących się do eliminowania przyczyn eksploatacji zasobów,

¹⁶ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004, s. 26.

¹⁷ B. Fiedor, K. Kociszewski, op.cit., s. 111.

w postaci ograniczenia produkcji i konsumpcji czy marketingowych mechanizmów kształtujących proces eksploatacji środowiska.

Innowacje stosowane do neutralizowania części skutków zagrożeń środowiskowych i równocześnie stymulowania przyczyn kryzysu ekologicznego można porównać do dążenia dziecka, który chce zjeść ciastko i jednocześnie je mieć.

W konsekwencji postulaty zrównoważonego rozwoju w znacznej mierze zostały wykorzystane do realizowania działań sprzecznych z tą doktryną. Zasadniczym pytaniem jest: czy mogło być inaczej, przy założeniu iż współczesny model ekonomiczno-gospodarczy zakłada nieograniczony rozwój oraz racjonalność każdego działania rynkowego przynoszącego zysk?

Zasadnym jest refleksja czy istotne jest skupienie się na zmniejszaniu zużycia energii, wody przy produkcji towarów czy ograniczenie produkcji (ilości i częstotliwości) wprowadzanych na rynek coraz nowych towarów? Czy skupiać się na eliminowaniu części skutków i stymulowaniu przyczyn kryzysu ekologicznego czy jednoznacznie podjąć działania likwidujące przyczyny procesu wyniszczającej eksploatacji środowiska?

W dążeniu do zrównoważonego rozwoju powinny mieć zatem miejsce tendencje zgoła odwrotne. Powinno odejść się od modelu nieograniczonego rozwoju gospodarczego na rzecz ekonomii samoograniczenia. W ekonomii samoograniczenia jedną z głównych zasad jest ograniczanie potrzeb materialnych i nieograniczone rozwijanie potrzeb wewnętrznych. Ważny jest także aspekt racjonalny, ponieważ człowiek motywowany egoizmem i chciwością traci zdolność widzenia rzeczy w sposób obiektywny i racjonalny¹⁸. W tym ujęciu założenie ekonomicznych teorii klasycznych i neoklasycznych o człowieku jako istocie racjonalnej i egoistycznej traci rację bytu. Społeczeństwo działające w oparciu o indywidualizm, egoizm i jednostki współzawodniczące z sobą działają bowiem wbrew naturalnemu instynktowi przetrwania podstawowemu prawu przyrody.

Znaczącą innowacją w zakresie zrównoważonego rozwoju byłoby działanie rzetelnie i skrupulatnie realizujące te założenia, w praktyce ekonomiczno-gospodarczej. Innowacyjność powinna zostać sprowadzona wyłącznie do rozwiązań ekologicznych nie zaś pro konsumpcyjnych. Najdonioślejszą innowacyjnością powinien być mentalny powrót do natury. Cywilizacja aby przetrwać powinna z powrotem naśladować przyrodę. Należałoby odejść od wzorca „Społeczeństwa Wzrostu Gospodarczego”, który jest modelem opartym na ciągłym wyścigu, specjalizacji, wzroście produkcji i konsumpcji. W to miejsce należałoby postulować model „Społeczeństwa Potrzeb Życiowych”, które zaspokaja jedynie potrzeby życiowe, nie dążąc do wzrostu lecz harmonii. Istotne jest wprowadzenie innowacji w zakresie postrzegania kategorii kapitału, w ramach czego za wartość powinny zostać uznane: surowce, wytrzymałość ekosystemów oraz ludzka natura (rozumiana jako dążenie do szczęścia i rozwoju wewnętrznego). Jeśli jednak postęp gospodarczy zależny będzie od motywu jakim jest ludzka chciwość i egoizm, model „Społeczeństwa Potrzeb Życiowych” będzie nieosiągalny. Tu oczywiście pojawiają się istotne pytania: co to znaczy samoograniczenie potrzeb? Czym różni się potrzeba od zachcianki? Czy można produkcję i wzrost gospodarczy stawiać wyżej od człowieka, a konsumpcję wyżej niż jego rozwój wewnętrzny i kreatywność?

W odniesieniu do modelu ekonomii samoograniczenia, jej przeciwnicy stawiają z kolei pytanie w formie memu: czy zatem mamy wracać z powrotem do jaskiń? Zamiast odpowiedzi można stawiać kolejne pytania retoryczne: czy można dążyć w nieskończoność do rozwoju gospodarczego? Czy można stale stymulować produkcję, konsumpcję i eksplo-

¹⁸ E.F. Schumacher, *Małe jest piękne*, Wyd. Aletheia, Warszawa 2013, s. 34.

atację – kryjąc je za ekologicznymi hasłami - nie licząc się z tego skutkami? Do czego doprowadzi model ciągłego wzrostu gospodarczego? Czy można zjeść ciastko i je mieć?

Rozwiązanie przyszłości: eliminowanie przyczyn nie skutków

Odpowiedzi leżą w obszarze działań mających na celu zmiany w funkcjonującym modelu ekonomicznym. Zmiany te również można podzielić na te eliminujące skutki oraz przyczyny. W pierwszym przypadku można by mówić o wprowadzaniu odpowiednich podatków uniemożliwiających bezkarną eksploatację ekosystemów, surowców i ludzi. Podatków, które prowadziłyby do kształtowania na rynku realnych cen, w wyniku których cukier nieprzetworzony powinien być tańszy (o ceny technologii, zużycia energii, pracy, itd) od przetworzonego, marchewka wyprodukowana lokalnie powinna być tańsza od tej sprowadzonej z odległości kilkuset czy kilku tysięcy kilometrów (koszty transportu, zużytych paliw, budowy koniecznej do tego infrastruktury, pracy i energii). W wyniku opisanych działań bardziej opłacalna byłaby reperacja produktu czy jego utrzymanie w użyteczności (przez kilkadziesiąt lat) niż wymiana na nowy produkt (co kilka lat czy miesięcy). Wskazane byłyby rzeczywiste podatki obciążające paliwa oraz zużycie energii, szczególnie z surowców nieodnawialnych oraz niebezpiecznych i szkodliwych (z energią atomową włącznie). Kolejnymi podatkami mogłyby być opłaty od nowych produktów, wyrzucania lub wycofywania produktów funkcjonalnych i sprawnych, podatek społeczny od wdrażania technologii kosztem zatrudnienia (podatek od niszczenia rynku pracy), podatek od reklam i działań public relations itd., itd.

Do omawianego zagadnienia można również podejść z perspektywy eliminowania przyczyn. Wówczas należałoby mówić o zmianach strukturalnych i doktrynalnych. Podstawową powinna być zmiana pojęcia co jest ekonomiczne. Należałoby dokonać odejścia od założenia, że ekonomiczne jest to, co przynosi materialny zysk, na rzecz uznania faktu, że ekonomiczne mogą być również rezultaty środowiskowe, społeczne, moralne, kulturowe. Jak również zmiana podejścia do omawianego już pojęcia wzrostu gospodarczego. To także zmiana poglądu na zagadnienie kosztów i zysków. Obecnie za koszty uważa się te wartości, które dla środowiska i społeczności są zyskiem, jak na przykład ochrona przyrody, ochrona rynku pracy, ochrona lokalnej przedsiębiorczości. Zyski ograniczone zostały natomiast do „tu i teraz” i odnoszą się wyłącznie do zagadnień materialnych. Nie wlicza się w ich poczet zysków przyszłych pokoleń czy rozwoju ludzkiego (o ile nie wnosi on wartości do kapitału przedsiębiorstwa).

Zmiana doktryny ekonomicznej to przewartościowanie pojęcia konsumpcji. Działania ekonomiczne powinny prowadzić do jak największego zadowolenia jednostki i społeczeństw, przy jak najmniejszej konsumpcji. Konsumpcja powinna sprowadzać się zatem do zaspokajania potrzeb (pełnej hierarchii potrzeb według Abrahama Masłowa) nie zaś zachcianek, stymulowanych przez marketing. Istotna jest w takim przypadku zmiana celu systemu ekonomicznego, który nie powinien sprowadzać się do konsumpcji lecz rozwoju człowieka.

Kolejnym aspektem jest zmiana podejścia do pracy. Obecnie jest ona traktowana jako konieczny koszt uzyskania zysku. Stąd często „koszt” jest redukowany poprzez obniżanie płac, zmniejszanie poziomu zabezpieczeń socjalnych, wdrażanie technologii zmniejszających zatrudnienie. Podczas gdy celem pracy powinno być kształtowanie cech wspólnotowości w człowieku, uzyskiwanie dóbr do zaspokajania potrzeb, rozwijanie własnych umiejętności, kształtowaniu kreatywności i satysfakcji.

Istotna jest również kwestia skali. Zrównoważony rozwój powinien mieć miejsce także w dążeniu do zmiany struktury przedsiębiorczości, w myśl hasła: „nie produkcja

masowa lecz praca dla mas”¹⁹. Innymi słowy, produkcja i przedsiębiorczość powinna dążyć do jak największego rozdrobnienia, a tym samym powinno się wyeliminować monopol dużych ponadnarodowych koncernów. Związane jest to również z zastosowaniem innowacji w celu zmniejszania kosztów przedsiębiorstw, co powoduje redukcję zatrudnienia. Monteskiusz twierdził, że maszyny, które prowadzą do zmniejszenia liczby pracowników są zgubne dla społeczeństwa²⁰. Uważano, że żaden postęp gospodarczy nie jest zdrowy jeśli wyrządza szkody społeczne, dziś dodalibyśmy również środowiskowe. W takim przypadku należałoby dążyć do przededefiniowania pojęcia rozwoju.

Proces rozwoju w ujęciu ekonomicznym jest sposobem osiągnięcia oczekiwanych optymalnych warunków życia, co mierzy się poprzez wielkość dochodów, zysków, produkcji i spożycia. Przy czym wymienione czynniki ilościowe nie są adekwatne w stosunku do podstawowego czynnika jakościowego jakim jest ludzkie szczęście. Jak dowodzą psycholodzy, filozofowie i głowy kościołów i wyznań; szczęście nie wiąże się z mnogością dóznań czy wielkością konsumpcji²¹.

Ponownie powracamy do kwestii natury człowieka. Zadając pytania: czy będzie się on skłaniał ku skrajnemu indywidualizmowi, egoizmowi i chciwości czy umiejętności życia poprzez rozwój wewnętrzny w kontekście grupy i dla grupy którą tworzy? W rezultacie największą innowacją powinien być zwrot w kierunku zrównoważonego rozwoju, opartego w założeniach na naśladowaniu przyrody. Powinno mieć miejsce samoograniczenie potrzeb na rzecz rozwoju wewnętrznego, społecznego i kulturowego. W rezultacie za najbardziej innowacyjną propozycję zmian w dobie innowacyjności należy uznać odejście od modelu ekonomii ciągłego wzrostu gospodarczego, konsumpcji i produkcji.

Bibliografia:

Opracowania:

- Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.
- Bittner I., *Homo economicus*, SWSPiZ, Łódź 2002.
- Borys T., *Wskaźniki Ekorozwoju*, Wyd. Ekonomia i środowisko, Białystok 1999.
- Burda M., Wyplosz C., *Makroekonomia. Podręcznik europejski*, PWE, Warszawa 2000.
- Capra F., *Punkt zwrotny*, PIW, Warszawa 1987.
- Czech E.K., *Uwarunkowania ochrony środowiska*, Wyd. Difin, Warszawa 2006.
- Czerny M., *Globalizacja a rozwój*, PWN, Warszawa 2005.
- Dobrska Z., *Pojęcie rozwoju gospodarczego – analiza wstępna*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, (red.) A. Bąkiewicz, U. Żuławska, PWE, Warszawa 2010.
- Fiedor B., Kociszewski K., *Ekonomia rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010.
- Fromm E., *Niech się stanie człowiek*, PWN, Warszawa 2010.
- Korzeniowski A., M. Skrzypek, *Opakowania w systemach logistycznych*, Biblioteka Logistyka, Poznań 2010.
- Monteskiusz, *O duchu praw*, Wyd. Antyk, Kęty 1997.

¹⁹ Ibidem, s. 134.

²⁰ Monteskiusz, *O duchu praw*, Wyd. Antyk, Kęty 1997, s. 362.

²¹ E. Fromm, *Niech się stanie człowiek*, PWN, Warszawa 2010, s. 64.

Rifkin J., *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004.

Schumacher E.F., *Małe jest piękne*, Wyd. Aletheia, Warszawa 2013

Wałoszczyk K., *Planeta nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997.

Artykuły prasowe:

Unruh G., Ettenson R., *Jak obrócić ekologiczny szal na swoją korzyść*, "Harvard Business Review Polska", 2014, nr 3.

Barbara Skórzak
Dominika Kamińska

Uniwersytet Łódzki

KREATYWNE PRZESTRZENIE W MIASTACH POPRZEMYSŁOWYCH – PRZYKŁAD ŁODZI

Wstęp

Miasta odgrywają istotną rolę we współczesnym świecie, jednak stojące przed nimi wyzwania sprawiają, że zmuszane są coraz częściej do poszukiwania własnej drogi rozwoju. Uwarunkowania historyczne w znacznym stopniu determinują kierunek rozwoju danego miasta. Po upadku przemysłu w wielu miastach Polski, w tym również w Łodzi, sprawiło, że miasta te uległy procesowi degradacji. Jednak odpowiednio kształtowane oraz wdrażane koncepcje rozwoju miast, które uwzględniają specyfikę danego miasta powodują, że wiele ze zdegradowanych miast buduje swoją pozycję konkurencyjną. Dlatego też istotne jest aby miasta postindustrialne potrafiły wykorzystać swój charakter, przy jednoczesnym zachowaniu aspektów związanych ze zrównoważonym rozwojem obszarów miejskich i implementacji jego zasad. Jedną z możliwości jest stworzenie odpowiednich warunków do rozwoju przemysłu kreatywnego, który dzięki swojej wielowymiarowości sprawia, że możliwe jest uzyskanie trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Współczesne koncepcje rozwoju miast w kontekście zrównoważonego rozwoju

Rozwój społeczno-gospodarczy miast jest zjawiskiem pozytywnym jednak niosącym za sobą pewne zagrożenia, jakie związane są w skali globalnej z postępującym wzrostem liczby osób zamieszkujących w miastach, wzrostem liczby dużych jednostek osadniczych, pojawiającymi się konfliktami interesów z użytkowaniem gruntów, jak również kumulacją problemów społecznych oraz środowiskowych na obszarach miejskich¹. W związku z powyższymi uwarunkowaniami poszukiwać zaczęto sposobów na stworzenie optymalnego modelu miasta, który sprzyjałby zrównoważonemu rozwojowi ośrodków miejskich. Do koncepcji opartych na zrównoważonym rozwoju miast można zaliczyć m.in. *koncepcje: Creative City, Compact City, Green City oraz Smart City*. Wymienione koncepcje bazują w dużej mierze na ochronie środowiska oraz przeciwdziałaniu negatywnym skutkom działalności człowieka, jednak trzeba podkreślić, że miasto jest dynamicznym układem nie tylko przyrodniczym, ale również gospodarczym oraz społecznym. Dlatego też rozwój zrównoważony trzeba rozpatrywać jako proces zintegrowanych działań politycznych, gospodarczych oraz społecznych, który zagwarantuje nie tylko trwałość podstawowych procesów przyrodniczych, ale też umożliwi zaspokajanie potrzeb gospodarczych i społecznych obecnie jak i w przyszłości.

Wyżej wymienione obszary działań podejmowanych w ramach zrównoważonego rozwoju występują w układzie przestrzennym miasta, które determinowane jest przez położenie geograficzne, specyficzne zasoby przyrodnicze, kapitał społeczny oraz historycz-

¹ R. Domański, *Ewolucyjna gospodarka przestrzenna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2012, s. 38.

no-kulturowe uwarunkowaniami danej jednostki osadniczej. W związku z tym potrzebne jest wdrażanie indywidualnych rozwiązań, które odpowiadałyby specyficznym zasobom danej jednostki osadniczej. Inaczej mówiąc, każde miasto trzeba traktować jako niepowtarzalny przypadek, a jego kierunek rozwoju powinien być ściśle powiązany z potrzebami oraz specyficznymi zasobami.² Związane jest to z faktem, iż rozwój zrównoważony, który uwzględniać będzie jednocześnie specyfikę rozpatrywanej jednostki osadniczej, może przyczynić się do konkurencyjności miasta na poziomie lokalnym jak również globalnym. Jednak mimo potrzeby wdrażania indywidualnych rozwiązań dopasowanych i dostosowanych do specyfiki danego miasta, można wyróżnić wspólne cechy miast zrównoważonych. W sferze środowiskowej będzie to: wysoka jakość środowiska, dostępność do terenów zielonych oraz bezpieczeństwo ekologiczne. W sferze ekonomicznej można wyróżnić m.in. takie wspólne cechy jak: wysokie technologie, gospodarka oparta na wiedzy, różnicowana struktura gospodarcza. Natomiast w sferze społecznej będą to aspekty związane m.in.: ze sprawiedliwością społeczną, wysokim poziomem kapitału społecznego, wysoką jakością życia, jak również z odpowiedzialnością za dobro wspólne. W sferze przestrzennej będą to kwestie związane np. z: estetyką, ładem przestrzennym, jakością przestrzeni publicznych, jak również z brakiem miejsc zdegradowanych³.

Przemysł kreatywny - przestrzeń kreatywna – zrównoważony rozwój miasta

Przestrzeń jest dobrem wspólnym, rzadkim i strategicznym, jako istotny składnik krajobrazu, scala tkankę miejską i tworzy wzajemne relacje zarówno między budynkami jak i ludźmi. Kształtuje elastyczny charakter miasta, oddziałuje na sposób postrzegania, jak i samych mieszkańców. Dobrze zaplanowana przestrzeń może integrować, zapraszać, podkreślać unikalność i uwydatniać atuty danego miejsca, ponieważ jest zapisem materialnym oddziałujących na niego czynników, stanowiących o jego formie, jakości i warunkach jakie w nim panują. Im bardziej atrakcyjna dla różnych aktorów z niej korzystających jest przestrzeń, tym lepiej, ponieważ zachęcając aktorów do działania w swoim obszarze, warunkuje rozwój jednostki, na którą się składa. Ważne są zarówno elementy techniczne jak i wizualne, kształtujące klimat i nastrój w którym funkcjonujemy, coś dzięki czemu wyobraźnia, kreatywność i innowacyjność ludzka zaczyna działać i stymulować rozwój gospodarczy miasta. Dlatego coraz częściej mówi się i tworzy przestrzenie kreatywne, które jeszcze bardziej integrują, wykazują dbałość estetyczną, dostarczają bodźców dzięki którym możliwy jest rozwój miasta i jego mieszkańców w każdej sferze życia. Głównym walorem miasta, regionu czy też obszaru w ostatnich czasach staje się atrakcyjny, niekonwencjonalny wizerunek, którego siła rażenia zależy od unikatowej kombinacji materialnych i niematerialnych, racjonalnych i emocjonalnych czynników⁴.

We współczesnej gospodarce można zauważyć wiele rozwojowych trendów, głównymi jej prawidłowościami jest rozwój sektora usługowego a także serwicyzacja. Przyczynia się do tego trendu między innymi: globalizacja, przechodzenie rozwiniętych społeczeństw do cywilizacji informacji, zmiany w sposobie życia, procesy demograficzne

² A. Rzeńca, *Zrównoważony rozwój miast*, [w:] *EkoMiasto#Środowisko*, red. A. Rzeńca, [w druku] s. 7-8.

³ L. Mierzejewska, *Rozwój zrównoważony miast*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2010, s.30.

⁴ S. Kotylak, *Przemysł kreatywny jako element marketingu terytorialnego*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego (nr 775) Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu (nr 30) Marketing Przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty - Orientacja marketingowa jednostek samorządu terytorialnego i instytucji publicznych*, Szczecin 2013, s. 85-98.

czy coraz większa dbałość o środowisko naturalne⁵. Obecnie jednym z kluczowych czynników oddziałujących na konkurencyjność gospodarki w ujęciu zarówno globalnym, jak i regionalnym/lokalnym jest sektor kreatywny. Wynika to z faktu, iż głównym walorem miasta, regionu czy też obszaru staje się atrakcyjny, niekonwencjonalny wizerunek, którego siła rażenia zależy od unikatowej kombinacji materialnych i niematerialnych, racjonalnych i emocjonalnych czynników⁶. Międzysektorowy Zespół ds. Przemysłów Kreatywnych (*Creative Industries Task Force*) stanowi, że przemysł kreatywny to: „działania, które biorą się z indywidualnej kreatywności i talentu, i które mają zarazem potencjał kreowania bogactwa oraz zatrudnienia poprzez wytwarzanie i wykorzystywanie praw własności intelektualnej”⁷.

Z pojęciem przemysłu kreatywnego łączy się także koncepcja klasy kreatywnej stworzona przez Richard Floride, który wyróżnia ludzi kreatywnych jako kluczowy czynnik wzrostu gospodarczego, a także dzieli tę populację na dwie główne grupy: rdzeń klasy kreatywnej i kreatywnych specjalistów. Do pierwszej należą m.in.: naukowcy, inżynierowie i nauczyciele akademicki, ale także pisarze, poeci, aktorzy, projektanci i architekci. Natomiast do drugiej grupy – (kreatywnych specjalistów) zalicza osoby pracujące w przemysłach wiedzochłonnych takich jak np.: zawody prawnicze, związane z opieką zdrowotną czy z zakresu zarządzania. Stąd też pojawia się teoria, iż kreatywne przemysły czy miasta często są efektem ewolucji miast postindustrialnych⁸.

Wielowymiarowość przemysłu kreatywnego odnosi się do różnych warstw życia, a posiada ona następujące aspekty⁹:

- Ekonomiczny – jest rosnącą gałęzią światowej gospodarki;
- Społeczny - wpływa na zatrudnienie, a także przeciwdziała rozwarstwieniu i eliminuje różnice kulturowe;
- Kulturowy - jest swoistym pomostem pomiędzy kulturą, a ekonomią, które jako czynnik kulturotwórczy wpływają na ekonomię i społeczeństwo, ochrony dziedzictwa kulturowego i wykorzystania go efektywnie na rzecz procesów rozwoju;
- Środowiskowy - w którym różne gałęzie przemysłu kreatywnego chronią kapitał przyrodniczy (przestrzeń), a sama ich idea jest przyjazna środowisku i niezależna od przemysłu i działalności negatywnie oddziałującej na środowisko.

Zatem, koncepcja miasta kreatywnego jako całości, wprowadza nie tylko kompleksowe rozwiązanie i odpowiedź dla zrównoważonego rozwoju w każdym praktycznie aspekcie życia, ale także daje nowe wartości tak niezbędne dla stałego wzrostu i ulepszania jednostki jaką jest miasto w swojej istocie. Sam fakt, że przemysł kreatywny jest gałęzią

⁵ Cyrek M., *Dylematy rozwoju w kierunku gospodarki typu usługowego opartej na wiedzy* [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Aspekt międzynarodowy, sektorowy, regionalny i lokalny*, M.G. Woźniak (red.), Zeszyt nr 5, Katedra Teorii Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, wyd. Mitel, Rzeszów 2004, s. 155-156.

⁶ S. Kotylak, *Przemysł kreatywny jako element marketingu terytorialnego*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego (nr 775) *Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu* (nr 30) *Marketing Przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty - Orientacja marketingowa jednostek samorządu terytorialnego i instytucji publicznych*, Szczecin 2013, s. 85-98.

⁷ <http://www.kreatywna.lodz.pl/page/13,przemysly-kreatywne.html>, (18 XII 2015).

⁸ Z. Przygodzki, A.W. Tomaszewska, *Metropolie jako środowisko tworzenia i wzrostu klasy kreatywnej na przykładzie Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego* s.85-96 [w] red.: A. Jewtuchowicz, M. Wójcik, *Łódzka metropolia. Problemy integracji gospodarczej*. Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.

⁹ ASM- Centrum Badań i Analiz Rynku Spółka Z.O.O. *‘Potencjały przemysłów kreatywnych w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym*. Czerwiec 2014’, s. 6.

niepewną i ryzykowną, gdyż zgodnie z zasadą *nobody know* nie jesteśmy w stanie przewidzieć gustów konsumentów, od których sukces na rynku jest uzależniony, ukazuje potęgę samego założenia i odniesienie do organizmu miasta, które tak samo jak ww. przemysł do swoich klientów musi dostosować się do ludzi w nim mieszkających, przebywających, pracujących itd.

Związek pomiędzy sektorem kreatywnym, a rozwojem miast i regionów jest oczywisty, aczkolwiek często trudny do zdefiniowania czy zmierzenia. Problem tkwi w szerokim zakresie oddziaływania tych sektorów w różnych strefach życia. Niewątpliwie odgrywają one istotną rolę w gospodarce, współtworząc chociażby PKB, a ich dynamiczny rozwój na całym świecie w ostatnich latach przykuwa znacząco uwagę władz, które coraz chętniej w nie inwestują. Sektor kreatywny należy do najbardziej innowacyjnej gałęzi światowej gospodarki, a jak wiadomo to właśnie innowacyjność między innymi warunkuje rozwój danej jednostki terytorialnej. Poza nią ważna jest także konkurencyjność polegająca w znaczącym stopniu na zdolności szybkiego podejmowania i efektywnego wprowadzania niekonwencjonalnych i nowatorskich rozwiązań. I właśnie tu, w dobie gospodarki opartej na wiedzy, istotną rolę odgrywa przemysł kreatywny¹⁰. Dzięki niemu o wiele łatwiej jest zdefiniować i dostosować się zarówno do zmian zewnętrznych jak i wewnętrznych w organizmie jakie tworzy miasto, a także zadbać o nie na każdym szczeblu czy to społecznym, gospodarczym, kulturowym, przestrzennym czy ekologicznym. Dowodem na takie twierdzenie może być chociażby przedstawiany przez R. Floridę model 3T, czyli trzech czynników warunkujących rozwój gospodarczy, którymi są¹¹:

- Technologia stanowiąca funkcję koncentracji innowacji i zaawansowanych technologii w danym regionie,
- Talent oznaczający obecność wiedzy i kompetencji w środowisku lokalnym,
- Tolerancja obejmująca otwartość, inkluzywność i różnorodność wszystkich grup etnicznych, ras oraz środowisk społecznych i zawodowych.

Występowanie tych czynników w tym samym miejscu i w tym samym czasie „decyduje o powstawaniu ośrodków kreatywnych skupiających klasę twórczą, która staje się obecnie czynnikiem decydującym o możliwościach rozwoju miasta, regionu, kraju i świata”¹². Koncepcja 3T zatem odrzuca tradycyjne motywy, które decydowały o lokalizacji sił wytwórczych takie jak: zagospodarowanie przestrzeni czy dostępność komunikacyjna (tzw. czynniki twarde). Zatem kreatywność jako główna cecha przemysłu kreatywnego nie jest tylko pewnego rodzaju wyobraźnią pochodzącą z pomysłów czy oceną, regulującą i kontrolującą wyobraźnię czy wewnętrzne odczucie, ale także budulcem zmian w procesie rozwoju. A sam wyżej wymieniony przemysł jest wynikiem połączeniem współlistnienia dwóch sfer profit i non-profit, ich wspólnym mianownikiem natomiast są między innymi: pasja mieszkańców, tożsamość kulturowa, tradycja, schematy myślowe i skojarzeniowe, legendy, mity, historie, atmosfera miejsca czy też jakość życia¹³. Zatem lepiej rozwijają się te miasta i regiony, w których otoczenie jest przyjazne, otwarte, tolerancyjne i różnorodne, w których ceni się nonkonformizm, ekscentryczność i indywidualizm, ich dodatkowym

¹⁰ S. Szultka, *‘Klastry w sektorach kreatywnych - motory rozwoju miast i regionów’*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2012, s. 15-18.

¹¹ R. Florida, *Cities and the Creative Class*, City and Community 2:1, March 2003, s.10.

¹² B. Jałowiecki, *Globalny świat metropolii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2007, s. 63.

¹³ S. Kotylak, *Przemysł kreatywny jako element marketingu terytorialnego*, [w] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego (nr 775) Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu (nr 30) *Marketing Przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty - Orientacja marketingowa jednostek samorządu terytorialnego i instytucji publicznych*, Szczecin 2013, s. 85-98.

atutem jest wysoki poziom zaawansowania technologicznego połączonego z wysokim standardem życia, „więc regiony o wysokim udziale sektora kreatywnego stają się bardziej konkurencyjne i mogą przyciągać wykwalifikowane osoby oraz inne wyspecjalizowane przedsiębiorstwa z pozostałych regionów”¹⁴.

„Łódź kreuje” – przemysł kreatywny w mieście postindustrialnym

Niewątpliwie największy przełom rozwoju Łodzi przypadł na przełom lat 30. i 40. kiedy to przegradzając się z osady rolniczej w miasto przemysłowe, które stało się najpoważniejszym ośrodkiem włókienniczym w Polsce¹⁵. Wszystko zaczęło się, kiedy Namiestnik Królestwa Polskiego Józef Zajaczek 18 września 1820 roku, ogłosił dekret, na mocy którego w miastach rządowych zezwolono na powstawanie osad fabrycznych¹⁶. Dogodne położenie geograficzne wynikające między innymi z ilości wód powierzchniowych, które niezbędne były w procesach technologicznych, łatwy dostęp do materiałów budowlanych dzięki bliskości lasów, cegielni i położenie na trakcie handlowym między Łęczycą, a Piotrkowem oraz rozpoczęcie na początku XIX stulecia zagospodarowywanie terenów leżących w pobliżu centrum, dało impuls do rozwoju zarówno ekonomicznego, jak i socjalnego miejscowości. Zachęceni tym faktem zagraniczni przedsiębiorcy również zaczęli wykorzystywać jego potencjał, lokując tutaj swój kapitał i zakładając liczne działalności, do czego zachęcały ich same władze dając niezwykle dogodne warunki inwestorom.¹⁷ Głównie dzięki działalności takich rodów fabrykanckich jak Scheiblerowie czy Grohmanowie, Łódź szybko wyrosła, najpierw na znaczną osadę fabryczną, a potem na potentata przemysłu włókienniczego. Także zakrojona na szeroką skalę działalność filantropijna i liczne budowle gospodarcze i przemysłowe, tworzyły nową jakość i sprawiały, że miasto rozwijało się w bardzo szybkim tempie. Przemysł zaczął istotnie wpływać na rozmieszczenie pozostałych funkcji miejskich, na ich wielkość i kształt, w wyniku czego przekształceniu uległa także struktura społeczna. Łódź, którą przez wiele lat cechowała monokultura gospodarcza, oparta na włókiennictwie, po upadku przemysłu i zmianie struktury gospodarki przeżyła kryzys. Istotnym problemem, przed którym stanęły ówczesne władze stało się znalezienie sposobu, by miasto mogło znów normalnie funkcjonować. Rozwiązaniem okazała się nauka gospodarowania nim od nowa. Miasto, które z małej osady rolniczej stało się wielkim miastem przemysłowym już na początku XIX w., kiedy wydano dekret zezwalający na budowę osad fabrycznych, tak samo jak dziś, przyciągało do siebie inwestorów oferując im dogodne warunki zarówno te geograficzne, jak i ekonomiczne.¹⁸ Przemysł włókienniczy rozwijał się prężnie, a miasto nie miało sobie równych. Niestety po upadku przemysłu, Łódź coraz bardziej dosięgał proces degradacji, w efekcie czego zaczęła kojarzyć się z niekorzystną sytuacją gospodarczą, bezrobociem, ubóstwem społecznym, zaniedbaniami i zdegradowaną przestrzenią. Jednakże miasto ma wielki potencjał, jej unikalne na skalę tej części Europy dziedzictwo pofabryczne oraz wyjątkowy układ urbanistyczny, wraz z faktem że sam obszar niejako podlega turystyce definiowanej przez pryzmat kultury i umieszczanie tego potencjału w przestrzeni postindustrialnej, daje podwójną siłę rażenia,

¹⁴ B. Karpiński, *Klasa kreatywna jako potencjał rozwojowy miast i regionów*, [w] red. R. Szultka, *Kreatywny łańcuch – powiązania sektora kultury i kreatywnego w Polsce*, Gdańsk 2014, s. 29-31.

¹⁵ M. Koter, S. Liszewski, A. Suliborski, *Łódź i region Polski Środkowej. Podręcznik wiedzy o regionie dla licealistów*, ŁTN, Łódź 2000, s.220.

¹⁶ Początki przemysłu, <http://www.historycznie.uni.lodz.pl/poczatek.htm>, (18.12.2015).

¹⁷ *Lokalny program rewitalizacji*, <http://www.rewitalizacja.zabytki.lodz.pl/page/index.php?str=117&id=37> (18.12.2015).

¹⁸ Początki przemysłu, <http://www.historycznie.uni.lodz.pl/poczatek.htm> (6.01.2015).

dzięki specyficznemu klimatowi miasta. Ostatnim trendem, za którym idzie coraz więcej miast jest tworzenie koncepcji rozwoju miasta opartego na przemyśle kreatywnym. Wpływ przestrzeni, jej zagospodarowania, zorganizowania czy dostępności, są ważnymi elementami zarówno dla podmiotów gospodarczych, jak i dla mieszkańców¹⁹. Łódź, która w swojej historii zawsze była postrzegana jako miasto multikulturowe, ma znaczący potencjał rozwoju przemysłu kreatywnego, który z chęcią wykorzystuje. Kultura offowa w Łodzi w głównej mierze skupiona jest na filmie i designie²⁰. Działalność sektora kreatywnego zwiększa swój zasięg, a liczba jego podmiotów stale rośnie²¹. Stale rosnąca liczba kreatywnych przedsiębiorstw świadczy między innymi o potencjale miasta, które zachęca do działań w tym obszarze a także je promuje i buduje na nich swój wizerunek. Zauważalną tendencją konkretniej lokalizacji przemysłu kreatywnego na początku XXI wieku zarówno przy zakładaniu przedsiębiorstwa, jak i organizowaniu cyklicznych eventów jest sytuowanie tych działań w przestrzeniach postindustrialnych, których w Łodzi nie brakuje. Jak powszechnie wiadomo branża kreatywna wpływa nie tylko na podwyższenie jakości życia mieszkańców ale też na zwiększenie poczucia tożsamości kulturowej czy uatrakcyjnienie danego miejsca. Tożsamość Łodzi wiąże się z posiadaniem ogromnego dziedzictwa postindustrialnego, którego potencjał jest wykorzystywany także w przemyśle kreatywnym, a władze samorządowe, idąc za przykładem Glasgow, z chęcią wspierają i promują takie działania.



Zdj. 1. Sklep - Bardzo rozsądnie

Źródło: fot.: J. Olszewski ,
http://www.propertydesign.pl/w_obiektywie/115/nowe_miejsce_z_polskim_designem_juz_otwarte_5949.html , stan na 29.12.2015

Władze miasta opracowały, po wcześniejszej analizie „**Strategie promocji i komunikacji marketingowej Marki Łódź na lata 2010-2016**”, w której zostały przyjęte cele strategiczne rozwoju Łodzi jako miasta kreatywnego. Wdrażane działań, które mają za zadanie przybliżyć władze miasta do osiągnięcia przyjętych celów, strategicznych przyczyniły się do wzrostu liczby oraz zasięgu przedsiębiorstw z sektora kreatywnego w Łodzi.²² Jednym z takich działań jest program Lole dla Kreatywnych, który umożliwia wynajęcie lokali po konkurencyjnych cenach na działalność gospodarczą związaną z tzw. przemysłem kreatywnym. Przykładem działalności, który wygrał konkurs lokali dla kreatywnych jest m.in. sklep „Bardzo rozsądnie”,

¹⁹ Z. Przygodzki, 'Znaczenie klasy kreatywnej we wzmacnianiu innowacyjności regionu - warunki i kierunki wsparcia' s 205 [w] Materiały „Partnerskiej sieci współpracy i wymiany doświadczeń dotyczących interwencji w ramach PO Kapitał Ludzki wspierających realizację Regionalnych Strategii Innowacji INTEGRISNET”

²⁰ Strategia zarządzania marką Łódź na lata 2010-2011, Łódź 2010.

²¹ P. Pożycka 'Łódź miasto kreatywne. Badanie potencjału kreatywnego Łodzi na tle wybranych miast Polski, Łódź 2012, s.8

²² P. Pożycka 'Łódź miasto kreatywne. Badanie potencjału kreatywnego Łodzi na tle wybranych miast Polski, Łódź 2012, s.8.

który w swoim asortymencie ma dobrze zaprojektowane wnętrze. Sklep ten ma również na celu promowanie polskiego wzornictwa oraz młodych artystów. Kolejnym bardzo ciekawym przykładem lokali dla kreatywnych może być otwarty przy Piotrkowskiej 53. lokal, którego głównym celem jest propagowanie zdrowej żywności oraz medycyny naturalnej. W miejscu tym znajduje się nie tylko sklep ze zdrową żywnością, ale również gabinet terapeutyczny oraz wyznaczona została część warsztatowa. Miejscem, które wyróżnia się na tle innych jest „Alfa i Omega”, które zajmuje się edukacją, a w lokalu tym odbywają się zajęcia edukacyjne prowadzone w formie zabawy. Przykłady te pokazują, że lokale dla kreatywnych przeznaczone są na przedsięwzięcia z różnych dziedzin takich jak np.: edukacja czy usługi handlowe, jednak posiadające aspekty kreatywne²³.

Ponadto, oprócz pojedynczych lokali dla kreatywnych w Łodzi powstały całe przestrzenie które zostały zaaranżowane oraz przeznaczone do prowadzenia działalności przemysłu kreatywnego. Jednym z takim miejsc jest realizowany na terenie dawnej fabryki Franciszka Ramischa projekt „OFF Piotrkowska”. Miejsce to jest unikalnym w skali kraju miejscem skupiającym przedstawicieli prowadzących działalności z szeroko pojmowanego rynku kreatywnego. Przy ul. Piotrkowskiej 138/140 otworzono m.in.: pracownie projektantów mody, designu, kluby muzyczne, restauracje, przestrzenie wystawiennicze, sale prób, *showroomy*²⁴, *conceptstore*²⁵ i klubokawiarnie. Lokalizacja oraz szeroka działalność kreatywna spowodowała, że miejsce to stało się jednym z głównych punktów na kulturalnej mapie Łodzi²⁶.

Jednym z ciekawych przestrzeni o podobnym charakterze jest WI-MA. Miejsce to zlokalizowane jest w dawnych Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego WI-MA S.A. W miejscu tym powstały oraz prowadzą działalność m.in. spółdzielnie socjalne, organizacje pozarządowe, pracownie artystyczne i inkubatory muzyczne. „Stara fabryka” przemieniła się w centrum społeczno-kulturalne. W ciągu ostatnich lat zorganizowano tamże masę różnego rodzaju eventów takich jak np.: koncerty charytatywne, festiwale czy wystawy fotograficzne. Wielu młodych uzdolnionych ludzi ma szansę w WI-Mie się zaprezentować i realizować swoje pomysły²⁷.



Zdj. 2. Łódzka WI-Ma

Źródło: <http://2013.lodzdesign.com/event/noc-otwartych-pracowni-wi-ma/>, stan na 29.12.2015

²³ Piotrkowska. Trzy nowe lokale dla kreatywnych. Co w nich?.

<http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35153,18363670,piotrkowska-trzy-nowe-lokale-dla-kreatywnych-co-w-nich.html>, (27.12.2015).

²⁴ Showroom – instytucja, która współpracuje ze znanymi markami odzieżowymi. Dostarczane ubrania przez znane marki odzieżowe do showroom'u używane są przez do użytku modowych profesjonalistów.

²⁵ concept store – sklepy z wyselekcjonowanym asortymentem tworzone według spójnej wizji właściciela sklepu.

²⁶ Off Piotrkowska - centrum przemysłów kreatywnych, [HTTP://OFFPIOTRKOWSKA.COM](http://OFFPIOTRKOWSKA.COM), (27.12.2015).

²⁷ J. Słodkowski, Wi-Ma: reaktywacja. Widzewska Manufaktura ożywa, [w] Gazeta Wyborcza, http://lodz.gazeta.pl/lodz/1,35153,11955705,Wi_Ma__reaktywacja__Widzewska_Manufaktura_ozywa.html (18.12.2015).

Przykładowymi działalnościami prowadzonymi w WIMIE są między innymi: BAJKONUR czyli centrum muzyczne, czyli niezależny muzyczny inkubator oraz grupa WJTEAM zajmująca się szeroko pojętą produkcją filmową i telewizyjną.

Gdyby nie takie miejsca jak ARTINKUBATOR, który łączy w swojej idei przedsiębiorczość z kreatywnością wiele podmiotów gospodarczych z branży przemysłu kreatywnego nie mogłoby zaistnieć. Stare poprzemysłowe magazyny przy ul. Tymienieckiego 3, przekształcone zostały w miejsce, gdzie inkubowane podmioty z branży kreatywnej znajdują dla siebie miejsce. Podmioty z sektora kreatywnego mogą inicjować i prowadzić swoją działalność korzystając z preferencyjnych warunków funkcjonowania, które są



Zdj. 3. Art Inkubator

Źródło: fot.: Paulina Szklarek,
<https://wysublimowane.wordpress.com/2014/06/16/atlas-sztuki-fotofestiwal-zmiana-pola-widzenia/>,
stan na 29.12.2015

dopasowane do potrzeb i wymogów prowadzenia własnej działalności. Potencjalni rezydenci są tu wyłaniany na podstawie konkursu, do którego mogą podejść spełniając określone warunki, a gdy już się nimi staną, mogą nie tylko korzystać z własnych przestrzeni ale także z kawiarni ze strefą *coworkingową*²⁸, pracowni i przestrzeni artystycznych oraz sal konferencyjnych.

Wyżej wymienione przykłady pokazują, że przestrzenie postindustrialne są bardzo dobrym miejscem, które mogą zostać zaaranżowane dla działalności przemysłu kreatywnego. Zapewniają nie tylko odpowiednią powierzchnię użytkową, ale również niepowtarzalny klimat tych

miejsz powoduje, że działalności te mogą czerpać inspiracje z otaczającego postindustrialnego dziedzictwa.

Przestrzenie kreatywne stały się bardzo ważnym czynnikiem rozwoju Łodzi. Nie tylko odgrywają istotną rolę w gospodarce miasta, ale również budują kapitał społeczny i wpływają na relacje międzyludzkie zarówno na podłożu prywatnym jak i biznesowym. Dlatego też coraz więcej obiektów postindustrialnych zostaje poddanych przez władze miasta rewitalizacji, a część z nich przeznaczona zostaje na działalność sektora kreatywnego. Jednak trzeba zaznaczyć, że bardzo ważne dla pełnego wykorzystania potencjału Łodzi stały się liczne działania oraz projekty realizowane przez władze lokalne z zakresu promocji miasta, które spowodowały, że marka „Łódź Kreuje” staje się coraz bardziej rozpoznawalna w kraju oraz zagranicą. Wraz ze wzrostem liczby podmiotów z branży kreatywnej oraz odpowiedniej promocji, powstaje coraz więcej innowacyjnych projektów oraz produktów z sektora kreatywnego. Jednym z takich przykładów może być niedawno wyprodukowana unikalna w skali kraju „Łódzka Rajtuza”, która stała się produktem promującym Łódź nie tylko jako miasto kreatywnego, ale również miasta, w którym istnieją budynki postindustrialne. Przykłady działań podejmowanych w ramach działalności sektora kreatywnego pokazują, że Łodzianie wykazują się dużym talentem oraz innowacyjnością.

²⁸ *strefa coworkingowa* - wspólna przestrzeń do pracy dla przedstawicieli różnych zawodów oraz firm.

Podsumowanie

Po upadku przemysłu włókienniczego w Łodzi proces degradacji miasta następował stosunkowo szybko, jednak stworzenie dogodnych warunków do rozwoju sektora kreatywnego spowodowało, że miasto zaczęło się zmieniać nie tylko pod względem wizualnym, ale również zauważalny jest wzrost przedsiębiorczości oraz aktywności mieszkańców. Przemysł kreatywny w przeciwieństwie do przemysłu ciężkiego w istotny sposób kształtuje warunki dla zrównoważonego rozwoju miasta. Jest alternatywą dla trwałego rozwoju miasta, w kontekście budowania atrakcyjnych przestrzeni, bogatych w tradycje o unikatowym charakterze. Więc zasadne wydaje się stwierdzenie, że wielowymiarowość przemysłu kreatywnego w Łodzi, który oparty został o wielokulturowość oraz postindustrialny charakter miasta, stała się odpowiedzią dla trwałego zrównoważonego rozwoju, który w przyszłości przyczyni się do poprawy konkurencyjności Łodzi.

Bibliografia

Opracowania

- ASM- Centrum Badań i Analiz Rynku Spółka Z.O.O. *‘Potencjały przemysłów kreatywnych w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym. Czerwiec 2014’*.
- Cyrek M., *Dylematy rozwoju w kierunku gospodarki typu usługowego opartej na wiedzy* [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Aspekt międzynarodowy, sektory, regionalny i lokalny*, M.G. Woźniak (red.), Zeszyt nr 5, Katedra Teorii Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, wyd. Mitel, Rzeszów 2004,.
- Domański R., *Ewolucyjna gospodarka przestrzenna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2012.
- Florida R., *Cities and the Creative Class*, City and Community 2:1, March 2003.
- Jałowiecki B., *Globalny świat metropolii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2007.
- Karpiński B., *Klasa kreatywna jako potencjał rozwojowy miast i regionów*, [w:] R. Szultka (red), *Kreatywny łańcuch – powiązania sektora kultury i kreatywnego w Polsce*, Gdańsk 2014.
- Koter M., Liszewski S., Suliborski A., *Łódź i region Polski Środkowej. Podręcznik wiedzy o regionie dla licealistów*, ŁTN, Łódź 2000,
- Kotylak S., *Przemysł kreatywny jako element marketingu terytorialnego*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego (nr 775) *Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu* (nr 30) *Marketing Przyszłości. Trendy. Strategie. Instrumenty - Orientacja marketingowa jednostek samorządu terytorialnego i instytucji publicznych*, Szczecin 2013,
- Mierzejewska L., *Rozwój zrównoważony miast*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2010.
- Pożycka P., *Łódź miasto kreatywne. Badanie potencjału kreatywnego Łodzi na tle wybranych miast Polski*, Łódź 2012.
- Przygodzki Z., Tomaszewska A.W., *Metropolie jako środowisko tworzenia i wzrostu klasy kreatywnej na przykładzie Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego* [w:] A. Jewtuchowicz, M. Wójcik (red), *Łódzka metropolia. Problemy integracji gospodarczej*. Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
- Przygodzki Z., *‘Znaczenie klasy kreatywnej we wzmacnianiu innowacyjności regionu - warunki i kierunki wsparcia’* [w] Materiały „Partnerskiej sieci współpracy i wymiany doświadczeń dotyczących interwencji w ramach PO Kapitał Ludzki wspierających realizację Regionalnych Strategii Innowacji INTREGNISNET”.

Rzeńca A., *Zrównoważony rozwój miast*, [w:] *EkoMiasto#Środowisko*, red. A. Rzeńca, [w druku].

Strategia zarządzania marką Łódź na lata 2010-2011, Łódź 2010.

Szultka S., *'Klasy w sektorach kreatywnych - motory rozwoju miast i regionów'*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2012.

Strony internetowe

Lokalny program rewitalizacji, <http://www.rewitalizacja.zabytki.lodz.pl>.

Off Piotrkowska - centrum przemysłów kreatywnych, <http://offpiotrkowska.com>.

Piotrkowska. Trzy nowe lokale dla kreatywnych. Co w nich?. <http://lodz.wyborcza.pl>.

Początki przemysłu, <http://www.historycznie.uni.lodz.pl/poczatek>.

www.lodz.gazeta.pl.

Renata Tomaszewska

Uniwersytet Łódzki

PROMOCJA MIAST A ICH ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ – NA PRZYKŁADZIE INWESTYCJI DROGOWEJ „TRASA W-Z W ŁODZI”

Wstęp

Niemal każde ze współczesnych miast, jeśli chce pozyskiwać środki na swój rozwój z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej musi posiadać dokument – Strategia Rozwoju. Wszelkie dyrektywy, czy rozporządzenia unijne kładą szczególny nacisk na rozwój zrównoważony. Zgodnie z takim wymogiem Łódź posiada dokument „Strategia Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+”, która została uchwalona w dniu 25 czerwca 2012 roku. Strategia została zamieszczona na oficjalnej stronie internetowej BIP (www.uml.lodz.pl), gdzie można pozyskać następujące informacje: „Strategia definiuje długookresowe wyzwania i problemy przed którymi my, łodzianie, stajemy. Jest próbą odpowiedzi na pytanie dokąd zmierzamy i co chcemy w ciągu najbliższych lat osiągnąć, mając określone możliwości i kultywując nasze łódzkie dziedzictwo cywilizacyjne. Dokument stanie się podstawą starannego planowania miejskich inwestycji oraz działań lokalnego samorządu”¹. Niniejszy zapis oznacza, że wszelkie inwestycje realizowane na terenie miasta Łódź muszą być realizowane w zgodzie z jej zapisami. W związku z tym, że w politykach sektorowych jest kładziony szczególny nacisk na znaczenie pojęcia zrównoważonego rozwoju w kolejnym rozdziale rozstrzygnięto przedstawić krótką charakterystykę tego pojęcia.

Wydaje się nie do zakwestionowania fakt, że modernizacja trasy W-Z była miastu Łódź potrzebna i miała na celu bardziej efektywne podróżowanie na tej linii oraz będzie służyć następnym pokoleniom zapewniając odpowiedni standard, co jest zgodne z założeniami zrównoważonego rozwoju.

W pierwszej części opracowania będzie podjęta próba przedstawienia teoretycznego znaczenia pojęcia zrównoważonego rozwoju. Zaś druga część obejmuje tło historyczne istnienia pierwotnie traktu łączącego 2 skrajne obszary miasta Łodzi, a obecnie największej arterii w linii wschód-zachód.

Trzecia i czwarta część zostały poświęcone ocenie zasadności przeprowadzenia modernizacji trasy W-Z zarówno w oczach mieszkańców, przedstawicieli władz Łodzi oraz opinii publicznej.

Istota i znaczenie pojęcia Rozwój Zrównoważony

Zgodnie z zapisami najbardziej znanego dokumentu poruszającego tematykę kształtowania miast – czyli Nowej Karty Ateńskiej nowoczesne miasto zrównoważone obejmuje spójność różnych dziedzin: spójność społeczną – „miasto ma służyć interesom całego społeczeństwa a jednocześnie uwzględniać potrzeby, prawa i obowiązki różnych grup społecznych i poszczególnych obywateli”. Zaś przestrzenne gospodarowanie przestrzenią

¹ Strona internetowa BIP Urzędu Miasta Łodzi, <http://uml.lodz.pl/miasto/strategia/> (01.12.2015)

miejską ma obejmować na integracji polityk transportowej i rozwoju przestrzennego; spójność ekonomiczną – „znaczące przewagi konkurencyjne stwarzać będą także: umiejętne wykorzystanie przymiotów środowiska naturalnego i kulturowego, zachowywanie dziedzictwa historycznego oraz podkreślanie zarówno unikalności miasta, jak i różnorodności tworzonych przez miasto możliwości działania”; spójność środowiska – „w rozwoju zrównoważonym kwestie środowiska nie ograniczają się jednak do zachowania i powiększania udziału terenów otwartych w miastach i na ich obrzeżach, ale dotyczą wielu innych kluczowych problemów”². Przedstawione wyżej fragmenty dokumentu *Nowa Karta Ateńska* pozwalają stwierdzić, że w niniejszym rozumieniu rozwój zrównoważony przedstawiony jest głównie z punktu widzenia aspektu ekologicznego.

Nieco inny sposób postrzegania omawianego pojęcia zaprezentowano w innym dokumencie – Karcie Lipskiej, gdzie zaznaczono, że „wszystkie wymiary zrównoważonego rozwoju – to jest dobrobyt gospodarczy, równowaga społeczna, aspekty ekologiczne, wymagania kulturalne i zdrowotne, skuteczność instytucji w państwach członkowskich – muszą zostać jednocześnie i na równych prawach rozważone”. Można powiedzieć, że zrównoważony rozwój obejmuje „koordynację rozwoju osadnictwa, rozwoju ekonomicznego i rozwoju infrastruktury, biorąc pod uwagę istniejące warunki demograficzne, tendencje migracji oraz warunki polityki energetycznej”. Jak można przeczytać w dalszej części dokumentu, żeby wspomóc konkurencyjność miast europejskich trzeba zwrócić szczególną uwagę na: „tworzenie i zapewnianie wysokiej jakości przestrzeni publicznych; modernizację sieci infrastrukturalnych oraz poprawę efektywności energetycznej; aktywną politykę innowacyjną i edukacyjną”³.

Stanowisko Ministerstwa Gospodarki odnośnie zrównoważonego rozwoju zamieszczone na stronie internetowej przedstawia się następująco: „Sprostanie wyzwaniom zrównoważonego rozwoju jest możliwe dzięki zintegrowaniu polityki środowiskowej, gospodarczej i społecznej. Wymaga to traktowania zasobów środowiska jak ograniczonych zasobów gospodarczych oraz wykorzystywania kapitału przyrodniczego w sposób pozwalający na zachowanie funkcji ekosystemów w perspektywie długookresowej”. Oznacza to, że tak ja w przypadku Karty Ateńskiej – kładziony jest szczególny nacisk na środowiskowy aspekt rozwoju zrównoważonego⁴.

W polskim prawodawstwie zostało również zdefiniowane pojęcie zrównoważonego rozwoju w Ustawie Prawo Ochrony Środowiska, gdzie za taki uznaje się: „rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”⁵. Można stwierdzić, że jest to całościowe podejście, obejmujące wszystkie dziedziny funkcjonowania każdej jednostki terytorialnej niezależnie od tego, czy jest to miasto, region, czy całe państwo.

Co więcej, zrównoważony rozwój stał się zapisem konstytucyjnym. Jak stanowi art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela

² Europejska Rada Urbanistów, *Nowa karta Ateńska 2003 Wizja miast XXI wieku*, Lizbona 2003 r, s. 9.

³ por. *Karta Lipska nt. Zrównoważonych Miast Europejskich*, Lipsk 2007 r., s. 4-6.

⁴ *Zrównoważony rozwój*,

<http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Zrownowazony+rozwoj> (01.12.2015)

⁵ Art. 3 pkt 50 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo Ochrony Środowiska*, Warszawa 2001 r, s. 14, (Dz.U. 2001 nr 62 poz. 627).

oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”⁶. Dlatego też wszelkie inwestycje realizowane przez jakiekolwiek jednostki działające na terenie kraju muszą być realizowane w zgodzie z zastosowaniem zasady zrównoważonego rozwoju.

Jednak pierwszych wzmianek na temat zrównoważonego rozwoju można się doszukać w tzw. "Raport Brundtland" – dokumencie będącym podstawą Konferencji ONZ "Środowisko i Rozwój", który został przetłumaczony na wiele języków. W wersji polskojęzycznej można wyróżnić takie tłumaczenia jak: "rozwój podtrzymywalny", „trwały rozwój” lub "trwały i zrównoważony". Tym samym można przyjąć, że: „Trwały rozwój oznacza zatem rozsądne wykorzystanie dostępnych zasobów” oraz: ekorozwój oznaczający coś odmiennego, co jest znacznie dalsze od oryginalnego znaczenia⁷. Najbardziej optymalne i uzasadnione jest posługiwanie się terminem „rozwój zrównoważony” lub „trwały i zrównoważony”.

Zaprezentowany powyżej przekrój teoretycznych podejść definiowania pojęcia „zrównoważony rozwój” daje uzasadnione podstawy do przybliżenia inwestycji zgodnej, z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Tło historyczne łódzkiej Trasy W-Z

Trasa Wschód-Zachód w Łodzi obejmuje zarówno transport drogowy jak i miejski transport zbiorowy. Ciąg W-Z obejmują od wschodu, następujące ulice (nazwy historyczne): ulica Armii Czerwonej, ulica Główna oraz aleja Adama Mickiewicza. Współcześnie można je zastosować do następujących: ulica Rokicińska, aleja marszałka Józefa Piłsudskiego, aleja Adama Mickiewicza, aleja ks. bp. Władysława Bandurskiego, aleja gen. Zygmunta Waltera-Janke oraz aleja ks. kard. Stefana Wyszyńskiego – główna trasa Retkini. Wydaje się istotnym przedstawienie zarysu historycznego istnienia dużej arterii dzielącej miasto Łódź na część północną i południową.

Pierwsze wzmianki o części współczesnej Trasy W-Z pojawiły się już w 1827 roku, kiedy to znajdowała się w centrum ówczesnej Osady Rękodzielniczej Łódka. Wówczas stanowiła główny trakt transportowy materiałów do nowo tworzących się fabryk, nosiła nazwę „Główna”. Z czasem ulica stała się wąska i na przełomie XIX/XX wieku przestała spełniać wymogi mieszkańców, gdyż powstały wielkie osiedla budownictwa wielorodzinnego – Retkinia (na zachodzie) oraz Rokicie (na wschodzie) podjęto decyzję o jej poszerzeniu. W latach 70. XX wieku podjęto decyzję o przebudowie śródmieścia, polegającej między innymi na budowie trasy W-Z – poprzez poszerzenie traktu wyburzając część istniejących kamienic. W związku z tym 25 marca 1975 roku otwarto górną część skrzyżowania ulic Żeromskiego i Mickiewicza, a pod koniec 1978 – oddano całą trasę (od Alei Włókniarzy do ulicy Targowej). „Całkowity koszt nowo powstałej 3150 metrowej Trasy W-Z wyniósł 800 mln zł. Budowało ją 21 przedsiębiorstw, a w tak zwanym czynie społecznym przepracowano 72200 godzin. Było to największe przedsięwzięcie w dziejach Łodzi, a w podobnym czasie przy nowej ulicy powstały Dom Handlowy „Central” oraz łódzki „Manhattan”⁸.

Budowa tramwajowej części Trasy W-Z rozpoczęła się krótko po tym, jak zaraz po II Wojnie Światowej przyłączono Retkinię do Łodzi. W 1952 roku powstał pierwszy odcin-

⁶ Art. 5 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1997 r, s. 2 (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

⁷ T. Żylicz, *Trwały rozwój*. „Aura”, 1998, nr. 5, s. 2.

⁸ Ł. Przybylak, *Od bruku do tunelu. Nowa Trasa W-Z.*, czerwiec 2013 r.
<http://discoverlodz.pl/2013/06/09/od-bruku-do-tunel/> (02 XII 2015).

nek w pobliżu Dworca Łódź Kaliska. W 1955 roku po wybudowaniu właściwego odcinka linii tramwajowej, w dniu 30 kwietnia 1955 roku odjechał z przystanku na ul. Karolewskiej przy Krzemienieckiej pierwszy liniowy tramwaj w kierunku Retkini. Wówczas Trasa na odcinku od Dworca Kaliskiego do pętli przy ul. Retkińskiej liczyła 2,8 km. i znajdowało się na niej siedem przystanków. Z czasem, mimo zapewnień inwestorów linia tramwajowa podlegała przebudowom z zastosowaniem różnych technik budowlanych i materiałów. 1 maja 1966 roku oddano do użytku pętlę przy ul. Bratysławskiej oraz najprawdopodobniej oddano też do użytku drugi tor na ulicach Karolewskiej i Bratysławskiej (od Krzemienieckiej do Wróblewskiego). W międzyczasie były przeprowadzane remonty, przebudowy oraz przyłączanie nowych odcinków linii tramwajowych, jednak kluczowy dla inwestycji był rok 1978, kiedy to „w związku z otwarciem trasy WZ, zlikwidowano z Retkini linię 19. W jej miejsce do pętli przy ul. Marchlewskiego uruchomiono linię 10 na trasie Retkinia - Widzew”. Z czasem tabor kursujący na liniach trasy W-Z został wymieniony na nowoczesny, a od 2002 roku na niektórych liniach kursowały tramwaje Cityrunner⁹.

Powyższe ogólne informacje nie wyczerpują pełnej wiedzy w kwestii istnienia jednego z najszerszych ciągów komunikacyjnych Łodzi. Niemniej jednak, nakreślają one potencjalne problemy dla miasta, które przyczyniają się do rozpoczęcia dyskusji na temat zrównoważonego rozwoju. Przede wszystkim, rozwój miast wiąże się z coraz większymi przepływami ludności między poszczególnymi częściami (dzielnicami). W pierwszej fazie rozwoju, kiedy pokonywane są niewielkie odległości związane z podróżami na trasie dom-praca, to najczęściej są one zapewniane przez pracodawcę (tak jak w przypadku Łodzi – bogatych fabrykantów). Jednak, kiedy ludzie się bogacą, zaczynają w mieście pojawiać się inne funkcje – jak np.: realizacja usług. Oznacza to, że mieszkańcy zaczynają się przemieszczać na większe odległości i w inne rejony miasta niż ich miejsce pracy, w związku z czym rozwijają się linie transportu zbiorowego. W późniejszym etapie rozwoju zostają dopuszczone do ruchu pojazdy samochodowe do miasta, to wówczas, okazuje się, że istniejąca infrastruktura przestaje zaspokajać potrzeby mieszkańców. W Łodzi taka sytuacja miała miejsce w latach 70. XX wieku przy poszerzaniu opisywanej trasy W-Z. Zasadnym więc jest, w tym przypadku umożliwienie przepływu ludności między poszczególnymi dzielnicami miasta. Jednakże, sposób w jaki ten cel został osiągnięty w przypadku opisywanej inwestycji wydaje się być ze szkodą dla Łodzi, gdyż tym samym została zniszczona historycznie cenna zabudowa. Jedynym, co usprawiedliwia działania z lat 70. XX wieku jest to, że choć w dzisiejszych standardach brzydki „Central” stał się głównym centrum handlowym o szeroko zakrojonej akcji promocyjnej. Inwestycja z lat 70. XX wieku choć była miastu potrzebna, zniszczyła jego krajobraz na zawsze i była sprzeczna z zasadami zrównoważonego rozwoju. Należy jednak pamiętać, że chociaż wówczas nie istniało jeszcze pojęcie zrównoważonego rozwoju, to w takim kontekście zostanie przedstawiony i oceniony opis współczesnej inwestycji na trasie W-Z.

Modernizacja trasy W-Z

W zgodzie z założeniami rozwoju zrównoważonego projekt przebudowy trasy W-Z miał na celu „poprawę dostępności w centrum miasta transportu publicznego w relacji wschód-zachód”¹⁰. Całkowitą długość trasy oszacowano na 17,3 km, a także przewidziano dobu-

⁹ W. Dębski, *Historia trasy tramwajowej na Retkinie*
<http://mkmlodz.webd.pl/info/info009.htm>, (02.12.2015).

¹⁰ *Trasa W-Z* http://zdit.uml.lodz.pl/files/trasa_wz_01_1eba110b.pdf (16.12.2015).

dowę 400 m torowiska w ulicy Piotrkowskiej na odcinku od Żwirki do Al. Piłsudskiego wraz z budową nowego centrum przesiadkowego – Przystanku Piotrkowska-Centrum. Inwestycja objęła również powstanie tunelu dla ruchu kołowego na odcinku al. Mickiewicza między ul. Wólczańską a Kilińskiego. Oprócz usprawnień ruchu kołowego przewidziano także dobudowę linii tramwajowej na wschód – aż do oddanej do użytku w dniu 31 października 2015 roku pętli autobusowej przy al. Ofiar Terroryzmu 11 Września.

Dane prezentowane przez Łódzki Zarząd Dróg i Transportu wykazują, że „Koszt inwestycji to ponad 623 mln zł, z czego 236 mln to dofinansowanie z Unii Europejskiej. ZDiT wystąpił o dodatkowe pieniądze na inwestycję (ok.100 mln) - dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, działanie „Transport miejski w obszarach metropolitalnych”¹¹. Omawiana inwestycja była również konsultowana ze społeczeństwem i przebieg torów tramwajowych w obecnym kształcie został wybrany właśnie przez łódzian (w wyniku konsultacji społecznych i przeprowadzenia badań ankietowych). Można było przewidzieć, że tak duża inwestycja będzie wiązała się z utrudnieniami dla mieszkańców. Mimo uprzedniego poinformowania mieszkańców o niedogodnościach, pojawiły się nastroje niepokoju związane z ryzykiem pozostawienia niedokończonej inwestycji.

Modernizacja trasy W - Z trwała 2 lata i rozpoczęła się 1 października 2013 roku a zakończyła w październiku 2015 roku. Już w trakcie realizacji inwestycja budziła wiele kontrowersji, jednak ostatecznie została oddana do użytku mieszkańcom. Negatywne emocje przeważały po około pół roku od rozpoczęcia inwestycji. W tamtym czasie mówiono o łódzkiej inwestycji w mediach ogólnopolskich, co jest równoznaczne z promocją miasta. Obawiano się wówczas, że na skutek niedokładnych szacunków kosztów Łódź zostanie z rozkopanym centrum miasta¹².

Łódź jako miasto-w aspekcie promocji-sfinansowało produkcję spotu reklamowego¹³. Przedsięwzięcie to miało na celu pokazać mieszkańcom, że warto zgodzić się na tymczasowe niedogodności w postaci utrudnień w komunikacji, aby później korzystać z udogodnień jakie przyniosła nowa inwestycja. Spot reklamowy prezentował wypowiedzi mieszkańców Wrocławia i Katowic, w którym podobne inwestycje drogowe były przeprowadzone i początkowo też wywoływały negatywne emocje, zaś z perspektywy czasu stały się strategiczne dla miast.

Oceniając łódzką inwestycję w postaci modernizacji Trasy W-Z można stwierdzić, że od samego początku budziła mieszane odczucia wśród mieszkańców. Miała zarówno swoich sprzymierzeńców jak i przeciwników. Te kontrowersje wywoływały ogólnopolskie zainteresowanie, a nawet w jednym z wydań serwisu informacyjnego, tuż po otwarciu trasy, poświęcono inwestycji reportaż¹⁴, w którym przedstawiono zarówno pozytywne opinie mieszkańców jak i negatywne. Inwestycja była potrzebna miastu, lecz kwestią sporną jest tunel, który miał zapewnić ekspresowy przejazd między dzielnicami: Widzew-Retkinia. Praktyka pokazała, że tunel wybudowano tylko na krótkim odcinku – bo pod ul. Piotrkow-

¹¹ http://zdit.uml.lodz.pl/pl/strona/Trasa_W_Z/201 (26.12.2015).

¹² Szerzej na ten temat można przeczytać: *Budowa trasy W-Z. "Najdroższa prowizorka w historii Łodzi"*, <http://www.tvn24.pl/lodz,69/budowa-trasy-w-z-najdrozsza-prowizorka-w-historii-lodzi,416702.html>, (17.12.2015).

¹³ *Budowa Trasy W-Z: spot, mający podnieść łódzian na duchu* <http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/1041809,budowa-trasy-wz-spot-majacy-podniec-lodzian-na-duchu-zobacz-film,id,t.html> (17.12.2015).

¹⁴ *Był wielki remont, jest wielkie otwarcie. Mieszane opinie o trasie W-Z w Łodzi* <http://tvn24bis.pl/z-kraju,74/w-lodzi-po-remoncie-otworzono-trase-w-z,591297.html> (17.12.2015).

ską i z określanych przez Prezesa ZDiT „bezkolizyjnych skrzyżowań” można wjechać do tunelu, czyli włączyć się do ruchu samochodów poruszających się tunelem. Niejednokrotnie dochodziło do zatoru, zarówno w tunelu (który obejmuje po jednym pasie w każdym kierunku), jak i na części naziemnej trasy. Trzeba jednak zauważyć, że bardzo pozytywnym faktem jest zlikwidowanie większości przejeżdż podziemnych, a szczególnie w rejonie centrum miasta - np.: na skrzyżowaniu z al. Politechniki – co jest powrotem do stanu z lat 70. XX. wieku.

Inną budzącą kontrowersje inwestycją na trasie W-Z jest centrum przesiadkowe roboczo nazwane „Przystanek Piotrkowska-Centrum”. Jego celem było umożliwienie sprawnego korzystania z komunikacji publicznej zarówno w linii wschód-zachód jak i Północ-Południe¹⁵. Przedmiotowa inwestycja podobnie jak modernizacja trasy W-Z to projekt spotykający się z bardzo różnymi opiniami. Przez projektanta – architekta Jana Gałęckiego miejsce to zostało nazwane dworcem tramwajowym, przez mieszkańców zaś – „Stacją Jednorożców”.

Media o trasie W-Z

Modernizacja największej arterii miasta Łodzi łączącej wschodnią i zachodnią część miasta została również zauważona przez media ogólnopolskie. W związku z tym zostanie przedstawionych kilka wybranych materiałów telewizyjnych dotyczących realizacji modernizacji trasy W-Z.

Zarząd Dróg i Transportu w Łodzi w marcu 2014 roku zaprezentował materiał filmowy dotyczący prac budowlanych realizowanych na poszczególnych odcinkach trasy. Wywołał on oczywiście burzliwe odczucia wśród mieszkańców. W związku z tym, klip został skrytykowany, że, owszem jest zrealizowany w istniejącym hollywoodzkim stylu, jednak przeznaczenie na ten cel 4 tys. zł, zdaniem mieszkańców to zdecydowanie za dużo. Odmienne zdanie na ten temat mają władze ZDiT, którzy mimo negatywnych opinii zapowiedzieli realizowanie takich klipów w związku z innymi inwestycjami oraz zamieścili omawiany materiał na portalu TVN24¹⁶.

Stacja Polsat zrealizowała i wyemitowała reportaż dotyczący oddania trasy W-Z do ruchu, w którym przestrzegała wszystkich poruszających się po mieście - zarówno prywatnymi samochodami jak i komunikacją miejską - przed możliwymi niedogodnościami i opóźnieniach transportu zbiorowego wynikających z testowania systemu sterowania ruchem¹⁷.

Innym przykładem materiałów wizualnych dotyczących ostatniej modernizacji trasy W-Z jest krótki reportaż wyemitowany w jednym z wydań serwisu informacyjnego FAKTY. Zaprezentowano tam również zróżnicowane opinie mieszkańców miasta w opozycji do bardzo optymistycznego podejścia Prezesa ZDiT chwaleńczego powstanie „bezkolizyjnych skrzyżowań” z trasą W-Z i wyliczającego je i pokazując na mapie. Użytkownicy jednak uważają, że może i skrzyżowania są bezkolizyjne, jednak zdecydowanie zakorkowały wspomniane ulice przecinające trasę. Materiał ten zostawia jednak widza z nadzieją,

¹⁵ Więcej o inwestycji autorka napisała m.in. w artykule: R. Tomaszewska, *Łódź i jej przestrzeń*, KWARTAŁ, nr 17 s. 34 – 39.

¹⁶ *Tak powstaje trasa W-Z. "Filmowa" prezentacja z łódzkiej budowy*, <http://www.tvn24.pl/lodz,69/tak-powstaje-trasa-w-z-filmowa-prezentacja-z-lodzkiej-budowy,403959.html> (22 XII 2015)

¹⁷ *Łódź: trasa WZ otwarta, Łodzianie wreszcie powinni przejechać bez problemów przez centrum miasta*, <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2015-10-31/lodz-trasa-wz-otwarta-lodzianie-wreszcie-powinni-przejechac-bez-problemow-przez-centrum-miasta/> (22 XII 2015)

że mimo otwarcia drogi dla ruchu i problemów komunikacyjnych wynikających z niedostatecznych ustawień systemu sterującego ruchem oraz czasu trwania cyklu zmiany świateł, po korekcie jest szansa na zdecydowane poprawienie przepustowości skrzyżowań trasy W-Z z pozostałymi drogami¹⁸.

Podsumowanie

Można stwierdzić, że inwestycja – modernizacja trasy W-Z była miastu Łódź zdecydowanie potrzebna, choć przez ponad 2 lata wiązała się ze znaczącymi utrudnieniami dla mieszkańców.

Zarówno okres realizacji robót budowlanych jak i tuż po oddaniu inwestycji obfitował w różnorodne opinie o inwestycji. W celu poprawienia negatywnie panujących opinii o projekcie ZDiT sfinansował akcję promocyjną w postaci spotu przekonującego łodzian, przez mieszkańców innych miast, w których były realizowane podobne inwestycje oraz „filmowego” spotu pokazującego postęp prac na trasie W-Z wyemitowanego w jednej ze stacji ogólnopolskich. Niemniej jednak modernizacja – w pełni świadomie (współczesna) lub mniej (w latach 70 XX. w.) została zrealizowana w zgodzie z założeniami zrównoważonego rozwoju.

Pozytywną cechą inwestycji jest fakt przywrócenia naziemnych przejść dla pieszych w newralgicznych miejscach (na skrzyżowaniach W-Z i innych ulic w centrum miasta) jak np.: na skrzyżowaniu z ul. Żeromskiego.

Pozostawia niedosyt fakt, że wiata na potocznie zwanej „Stajni Jednorożców” choć oryginalna i barwna, to jest jednak zdecydowanie niespójna z istniejącym otoczeniem, a nawiązania do secesyjnej historii miasta są w pierwszej chwili niezauważalne.

Wbrew opinii sceptyków panującej w trakcie realizacji robót budowlanych Łódź nie została z niedokończoną inwestycją i rozkopem dzielącym Łódź i mieszkańców na część północną i południową. Jednak obawy sceptyków, po części były prawdziwe i nieziszczanie się tego negatywnego scenariusza było możliwe dzięki m.in. budowie tunelu tylko pod ulicą Piotrkowską, a nie pod całą centralną siatką ulic przecinających trasę W-Z.

Mimo wystąpienia korków zaraz po oddaniu inwestycji do użytku i dużej (może zbyt dużej) ilości wjazdów do tunelu, prace trwające przy wdrażaniu systemu sterowania ruchem i nabranie doświadczenia mieszkańców w poruszaniu się w obrębie omawianej inwestycji przyczynią się w długim okresie do płynnego poruszania się po mieście i będą służyć przyszłym pokoleniom.

Bibliografia

Źródła

- Europejska Rada Urbanistów, *Nowa karta Ateńska 2003 Wizja miast XXI wieku*, Lizbona 2003.
Karta Lipska nt. Zrównoważonych Miast Europejskich, Lipsk 2007.
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1997.
Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska, Warszawa 2001.

¹⁸ Był wielki remont, jest wielkie otwarcie. Mieszane opinie o trasie W-Z w Łodzi, <http://tvn24bis.pl/z-kraju,74/w-lodzi-po-remoncie-otworzono-trase-w-z,591297.html> (22 XII 2015)

Artykuły prasowe

Tomaszewska R., Łódź i jej przestrzeń, KWARTAŁ, nr 17

Żylicz T., *Trwały rozwój*. „Aura”, 1998, nr. 5

Strony internetowe

Budowa trasy W-Z. "Najdroższa prowizorka w historii Łodzi", <http://www.tvn24.pl>.

Budowa trasy W-Z: spot, mający podnieść łodzian na duchu, <http://www.dzienniklodzki.pl>.

Był wielki remont, jest wielkie otwarcie. Mieszane opinie o trasie W-Z w Łodzi,
<http://tvn24bis.pl>.

Dębski W., *Historia trasy tramwajowej na Retkinię* <http://mkmlodz.webd.pl>.

Łódź: trasa WZ otwarta, Łodzianie wreszcie powinni przejechać bez problemów przez centrum miasta, <http://www.polsatnews.pl>.

Przybylak Ł., *Od bruku do tunelu. Nowa Trasa W-Z*. <http://discoverlodz.pl>.

"Stajnia dla jednorożców". Architektoniczna definicja przerostu formy nad treścią stanęła właśnie w Łodzi, <http://weekend.gazeta.pl>.

Stajnia Jednorożców" i "Przesiadkowo" - zobacz nowy symbol Łodzi z lotu ptaka,
<http://www.tvn24.pl>.

Strona internetowa BIP Urzędu Miasta Łodzi, <http://uml.lodz.pl>.

Tak powstaje trasa W-Z. "Filmowa" prezentacja z łódzkiej budowy, <http://www.tvn24.pl>.

Trasa W-Z, <http://zdit.uml.lodz.pl>.

Zrównoważony rozwój, <http://www.mg.gov.pl>.

6. MULTIDIMENSIONAL NATURE OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Anastasia Getmanenko

Graduate of National University of "Kyiv-Mohyla Academy"

COMPOSITE FLUORINE-CONTAINING MEMBRANES, FUNCTIONALIZED CARBON NANOTUBES, FOR WATER TREATMENT IN THE LIGHT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Introduction

As it is known, more than 1,2 billion people lack access to clean drinking water.¹ One of the ways of solving the water shortage is desalination of saline water, including sea and ocean. Note that anthropogenic and technogenic load on natural environment in Ukraine is several times higher than the corresponding figures in the developed world. On the level of rational use of water resources and water quality in Ukraine, according to UNESCO, among 122 countries of the world ranks the 95th place.² It is well known, that clean water is the key to a safe and healthy lifestyle of current and future generations. This problem can be solved by using the membrane distillation (MD), because this method has significant advantages over other methods of desalination and demineralization of water. The most important advantages of the membrane distillation process comparing to other membrane processes should be defined. They are: low energy consumption, possibility to apply low pressure and low temperature to realize distillation, compactness of equipment, ability to concentrate solutions until crystallization. But modern membranes used in MD processes do not show desired characteristics, such as high productivity and cost-effective lifespan. One should notice that polymers that are used for membrane distillation should be chemically inert, highly hydrophobic and low thermal conductive. In order to solve this problem, new hydrophobic membranes with stable hydrophobic properties must be created³. One of the promising ways to obtain such membranes is creating polymer composites impregnated with CNTs⁴. The engineering of CNT based membranes has been investigated over the past 10 years as a means to overcome global water scarcity.

Unique properties of CNTs can be used to create materials, which are mechanically strong, able to conduct electricity, thermally stable and have other special properties, such as hydrophobicity. The study shows that the unique structure of the CNT provide the record values of tensile strength at small specific weight, productivity and selectivity^{5,6,7}. Syn-

¹ "Water Scarcity | International Decade for Action 'Water for Life' 2005-2015". Retrieved 20 October 2013.

² <http://www.menr.gov.ua/about/strategy>.

³ D. Vygovska, E. Hatyushyn, *Mine water, water as a natural resource. Experience (Шахтні води як природний водний ресурс. Досвід їх використання)*. The collection of reports of the VIII International scientific conference of graduate and undergraduate students. 2009, vol. 2, p. 158.

⁴ B. Corry, *Designing Carbon Nanotube Membranes for Efficient Water Desalination*, „The Journal of Physical Chemistry B”, 2008, no.112, p. 1427-1434.

⁵ L. Sun, R.M. Crooks, *Single Carbon Nanotube Membranes: A well-Defined Model for Studying Mass Transport through Nanoporous Materials*, „J. Am. Chem. Soc. ”, 2000, no. 122, p. 12340-12345.

⁶ Z. Wang, L. Ci, L. Chen, S. Nayak, P.M. Ajayan, N. Koratkar, *Polarity-Dependent Electrochemically Controlled Transport of Water through Carbon Nanotube Membranes*, „Nano Lett. ”, 2007, no. 7, p. 697-702.

thesis and characterization of CNT-impregnated composites, is, therefore, an interesting and actual study. The goal of our work was to design and form composite fluorinated membranes, by phase-inversion method, functionalized with multi-walled carbon nanotubes (MWCNT), and investigate their properties in relation to water treatment and pharmacy. For membrane production polyvinylidene fluoride and its copolymers was used. In order to achieve this goal, concentrations, drying time, dispersion, MWCNT content influences were studied.

Factors, which define the structure and surface and transport characteristics of formed membranes, were investigated. We have demonstrated that immobilizing CNTs in membranes alter the solute-membrane interactions, which is one of the major physico-chemical factors affecting the permeability and selectivity of a membrane. As a result of the various factors that affect membrane structure during formation process, selectivity and conductivity of the membrane were explored.

Materials and methods.

For the fictionalization of membrane we have chosen multiwall carbon nanotubes (MWCNT), (Technical University Ilmenau, Germany), with an external diameter of 15-20 nm, length – in the range of 200-700 nm, number of walls – 6-10, containing of noncarbon additives less than 1 wt. % (catalysts Fe, Ni), method of synthesis – Chemical Vapour Deposition (CVD).

Methodology of multiwall carbon nanotubes modifying with the help of acid-based method.

Modification of MWCNT was performed according to acid-based method by using the mixture of two acids: HNO_3 and H_2SO_4 in the ratio 1:3 of the volume. For modification 5 g of MWCNT was taken, 250 ml of concentrated acids mixture was added and it was treated with ultrasound for 30 minutes (*WiseClean WUC-A02H*, Korea – 60 kHz). The synthesis was performed at 80 °C with constant intermixing. The samples of the reaction mixture were taken in 0.5, 1, 2, 3, 4, 5 and 6 hours. Modified CNT were washed with distilled water by repeated centrifugation till the disappearance of qualitative reaction for sulfate ions in the wash. Qualitative reaction for sulfate ions was performed by the action of soluble salts of barium, which meant the end of the modification process. Washed modified MWCNT were dried at 80 °C for 7 hours^{8,9}. The resulting mass was grinded into finely divided powder for further researches. The method of reverse potentiometric acid-base titration by Boehm¹⁰ was used for quantitative evaluation of CNT modification by carboxyl groups.

⁷ J. Cumings, A. Zettl, *Low-Friction Nanoscale Linear Bearing Realized from Multiwall Carbon Nanotubes*, „Science”, 2000, no. 289, p. 602–604.

⁸ Y. Li., X. B. Zhang., J. H. Luo, et al. *Purification of CVD synthesized single-wall carbon nanotubes by different acid oxidation treatments*. „Nanotechnology”, 2004, vol. 15, no. 11, p. 1645-1649.

⁹ J. F Colomer, P. Piedigrosso, A. Fonseca, J. B. Nagry. *Different purification methods of carbon nanotubes produced by catalytic synthesis*. „Synthetic. Met.”, 1999, vol. 103, no. 1-3, p. 2482-2483.

¹⁰ H.P. Boehm, *Surface oxides on carbon and their analysis: a critical assessment*, „Carbon”, 2002, vol. 40, p. 145–149.

Methodology of multiwall carbon nanotubes dispersion with the help of noncovalent modification

According to the results of the research, chemical modification of CNT can significantly increase the limit of their dispersion in various solvents, but this is connected with the usage of aggressive medium. It is therefore possible to conduct so-called „noncovalent modification” with the introduction of dispersing agents, which are adsorbed on the surface of CNT¹¹. Such polymers as polyethylene glycol (PEG-400) (Fluka, USA) $\text{H}(\text{OCH}_2\text{CH}_2)_n\text{OH}$, polyethylene glycol (PEG-4000) (Fluka, USA) $\text{H}(\text{OCH}_2\text{CH}_2)_n\text{OH}$ and polyvinylpyrrolidone (PVP K-15), (Fluka, USA) were used as dispersing agents. To prepare the dispersion of MWCNT in dimethylformamide ($\text{CO}(\text{N}(\text{CH}_3)_2)$ (DMFA) „Sigma”, previously was prepared at the rate of introduction of dispersions into polymer solution (0,01% of dispersing agent): 1) PVP K-15 in DMFA, with following introduction of 1% of MWCNT; 2) PVP K-15 in DMFA, suspension of modified MWCNT (m-MWCNT); 3) PEG-400 in DMFA, suspension m-MWCNT; 4) PEG-4000 in DMFA, suspension m-MWCNT; 5) 1% native MWCNT in DMFA. The ready suspension was ultrasonicated in ultrasonic bath (Wise-Clean WUC-A02H, Korea) for 5-180 min. at the constant temperature of 80 °C. After that ready dispersion were filtered through the paper filter.

The concentration of nanotubes was controlled by weight of the filter before and after weighing¹².

Receiving and research of membranes at the base of polyvinyliden-fluoride functionalized by carbon nanotubes

In the work, the membranes were formed of fluorine-containing polymer by phase inversion method¹³. Membranes were received by the method of liquid compound cast prepared by dissolving of the polymer in various suspensions of carbon nanotubes in DMFA. Ultrasonication was used for receiving of suspensions and dispersion of the filling agent in the polymer solutions. As the polymer matrix the copolymer of vinylidene fluoride and tetrafluoroethylen $[-\text{CF}_2-\text{CF}_2-]_n[-\text{CH}_2-\text{CF}_2-]_m$ mark F-42L (NPU "Plastpolimer", Russia), dimethylformamide ("Sigma") was chosen.

By changing of the technological parameters (operating frequency and time of ultrasound exposure, type of filling agent, degree of filling) at the control of temperature and time of drying the membranes with different thickness, physically mechanical and electro physical properties were received. The concentration of the polymer FP-42L in the solution was 14 wt.%. The concentration of MWCNT in the solution was 0.1 wt.%. The formation of membranes was performed as follows: 1) dissolving of the polymer; 2) casting of the polymer solution (thickness of the layer 0.3 mm) on glass using the forming knife (Elcometer 3570 Micrometric Aluminium Film Applicators Elcometer). The casting knife consists of two parts, one of which regulates the thickness of the casting polymer. Then polymer solution is put into the knife and is casted by uniform motion of the casting knife over the glass. All elements of the knife are made of noncorrosive metal (anodized aluminum). The scheme of the polymer solution film producing is shown in figure 1.: 3) partial

¹¹ Liu Peng. *European Polymer J.* 2005, vol. 41, p. 2693-2703/.

¹² T. Plisko, A. Bilyukevich. *Structure and properties of the dispersions of multi-walled carbon nanotubes in N,N-dimethylformamide*. Reports of the National Academy of Sciences of Belarus. Belarusian Science, Minsk, 2014, vol. 58, no. 3.

¹³ B. Braggeb, C. Vandecasteele *Distillation vs. membrane filtration: overview of process evolutions in seawater desalination*. „Desalination”, 2002, no.143, p.207–216.

solvent evaporation from the surface of the polymer solution for 3-10 minutes; 4) dipping of glass with the layer of polymer solution into the coagulating bath (coagulation stage) for 7 minutes at the temperature from 278 to 293 K. The distilled water was used as the coagulator. The membrane efficiency J_v $l/(m^2 \cdot \text{hour})$ was measured on the laboratory installation of contact membrane distillation.

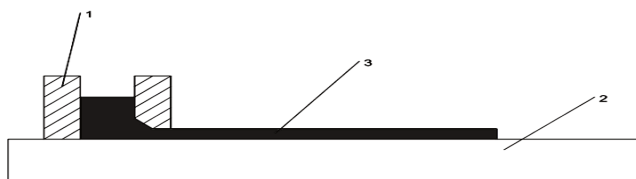


Fig. 1. The scheme of the polymer solution film producing. 1 – casting knife (in section), 2 – glass, 3 – polymer solution.

Source: Based on my own research

Sodium chloride with the concentration 1 M was used to determine the membrane's coefficient of delay. The electro conductivity measurements were carried out on the stationary laboratory conductometer Hanna Instruments HI 9032.

Hydrophobic properties of membranes were studied by measuring of angles of contact according to the method of the sitting drop. The contact angles of the membrane's surface wetting were measured with the help of the digital camera (Lenovo S650). The values of contact angles were averaged electively among 10; measurement error was $\pm 3^\circ$.

Tensile strength and elongation of the received membrane were measured at tensile machine FU-1000 manufactured by «HECKERT», Germany. The sample, which is shaped as double blade, is stretched with the constant speed. The applied force (load) and elongation are registered. Then straining and elongation are calculated. The tear speed was 10 mm/min. Tensile strength was defined as the ratio of the applied load to the cross-sectional area, Pa. Determination of the width of the membrane sample was performed using a light microscope MBS 9 with magnification 16. The thickness of the membrane was measured by a micrometer "head" with the division value 0,01 mm.

Results and their discussion

The processing of carbon nanotubes with the mixture of sulfuric and nitric acids, according to the literature data¹⁴, leads to carboxyl and hydroxyl groups appearing on the surface of CNTs. As shown on figure 2, the most intensive process of functional groups grafting takes place within the first two hours, then it slows down as a result of the acid concentration reducing in the reaction mixture. Thus, the best time of the modification In these conditions is in the range of 0,5 to 3 hours, and therewith when choosing the duration of the synthesis it is necessary to take into account the ratio of the functional groups mass fraction (Fig. 2.) and the degree of the CNT structure destruction¹⁵.

¹⁴ T. Dyachkova, A. Tkachev. *Methods of modication and functionalization of carbon nanotubes*. (Методы функционализации и модифицирования углеродных нанотрубок) „Spectrum”, 2006, p. 5-10.

¹⁵ A.M.K. Esawi, M.M Farag. *Carbon nanotube reinforced composites: Potential and current challenges*. „Materials & Design”, 2007. no. 28, p. 2394–2401.

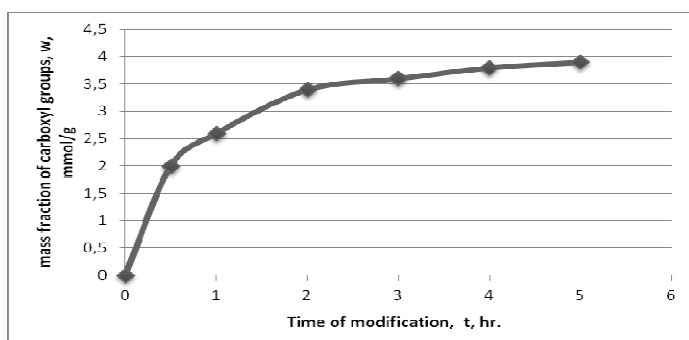


Fig. 2. Dependence of carboxyl groups content and modification time

Source: Based on my own research

It is established, that all dispersant agents that were used, are potentially suitable for the creation of MWCNT in DMFA dispersions. The dispersions are colored starting from light gray to black, depending on the degree of MWCNT dispersion and are stable systems during 1 month storage (Fig. 3.). Visually marked MWCNT aggregates in dispersions were not found.



Fig. 3. Dispersions of MWCNT in DMFA: 1-; modified with PVP K-15; 2 - native + PVP K-15; 3 - native; 4 - modified with PEG 400; 5 - modified with PEG 4000.

Source: Based on my own research

Dispersions of native MWCNT (Fig. 3. (1)) and PVP K-15 (Fig. 3. (2)) have intense black color, which indicates higher concentrations of MWCNT compared to other variances.

Tab. 1. Concentration and particles average size in CNT dispersions

<i>Dispersing agent</i>	<i>Concentration CNT, g/l</i>	<i>Particles average size, nm</i>	<i>Dispersing level, %</i>
PEG 4000 (modified)	0,521	256	2,9
PEG 4000 (modified)	0,554	243	3,1
PVP K-15 (modified)	3,678	173	15,1
PVP K 15 native	3,489	178	14,5
native	2,231	199	12,1

Source: Based on my own research

The research found that the particles size and the degree of dispersion in MWCNT in DMFA depend on the nature and molecular weight of the dispersing agent. It is established, that MWCNT dispersion is most appropriate in PVP K-15, thus the smallest particles size and maximum degree of dispersion is achieved compared to other selected polymers (Table 1.).

Research of physicochemical and transport properties of fluoro-containing membranes of carbon nanotubes

Among the series of experiments according to the best indicators of concentration, average particle size and degree of dispersion the following variances were chosen: m-MWCNT with PVP K-15; native MWCNT with PVP K-15; native MWCNT.

Depending on the different types of MWCNT (modified MWCNT + PVP K-15, modified MWCNT, native MWCNT + PVP K-15; MWCNT BSHVNT) different contact angles of wetting were observed. The contact angle of wetting for the initial membrane based on FP-42 L makes 104°. These researches show that the introduction of native MWCNT in the polymer solution FP-42L in DMF can lead to high contact angles of wetting that indicates increased hydrophobic properties of membranes. This can be explained by the fact that MWCNT have significant hydrophobic properties and while being distributed equally over the membrane increase its hydrophobic properties. Introduction of modified MWCNT, conversely, reduces the hydrophobic properties of the membrane, which can be explained by the presence of carboxyl groups on the surfaces of MWCNT. Addition of dispersing agents (PVP K-15) also reduces hydrophobic properties of membranes with hydrophilic properties of PVP K-15 (Table 2.).

Tab. 2. Results of measurement of membranes contact angles of wetting

<i>Content of the membrane</i>	<i>Contact angles of wetting $\theta, ^\circ$</i>
PVDF-TFE	104
PVDF-TFE + modified MWCNT+PVP K-15	85
PVDF-TFE+ modified MWCNT	87
PVDF-TFE + native MWCNT+PVP K-15	94
PVDF-TFE + native MWCNT	124

Source: Based on my own research

Study of deformation and strength properties of membranes showed that the introduction of 0,1% of multiwalled carbon nanotubes can increase the tensile strength by 18% and coefficient of elasticity almost by 34%. Thus, relative elongation before tear decreases (Table.3.).

Tab. 3. Mechanical properties of membranes.

<i>Membrane</i>	<i>Tensile strength, mPa</i>	<i>Coefficient of elasticity, GPa</i>	<i>Relative elongation before tear, %</i>
PVDF-TFE	41	0,8	12
PVDF-TFE + native MWCNT	50	1,2	10

Source: Based on my own research

Increasing of the strength of the membrane may be due to the formation of reinforcing net with nanoparticles in the volume of polymer matrix, to the interaction between the polymer matrix and nanoparticles, and also to polymer structural changes taking place in the presence of nanoparticles. It is shown that polymer filling with CNT reduces the strength of relative elongation that allows suggesting that because of CNT large sizes and formation of reinforcing net, elongation properties of such polymers decrease.

It is known, that maintaining the polymer solution on the air on the before-formation stage significantly influences the structure of membranes and, accordingly, the productivity¹⁶. Figure 5 shows the dependence of the productivity of membranes at the base of fluoroplast in DMFA with MWCNT and FP-42L in DMFA upon time of solvent evaporation in the air at the before-formation stage. During the polymer solution settling-down immediately after casting (Fig. 5.), the low productivity membrane is received.

Because of it's high values of hydrophobic property CNTs reduce susceptibility to pore wetting by liquid, and as a result, increased productivity of pure steam transport. In-

¹⁶ K. Gethard, O. Sae-Khow, M. Somenath. *Water Desalination Using Carbon- Nanotube-Enhanced Membrane Distillation*. „ACS Appl. Mater. Interfaces”, 2011, no. 3, p. 110-114.

production of nanotubes allows performing rapid mass transfer along their smooth surfaces. Water vapor also can be transported directly through the inner tubes into the nanotubes, which are known to increase the speed of transport¹⁷.

The longer is the time before dipping, the more concentrated is the solution, but along with it, the solvent while evaporating from the polymer solution, reserves channels, which are afterwards converted into the pores. The more concentrated becomes the phase with the polymer, the greater becomes the volume with solvent which will leave the cavities after evaporation.

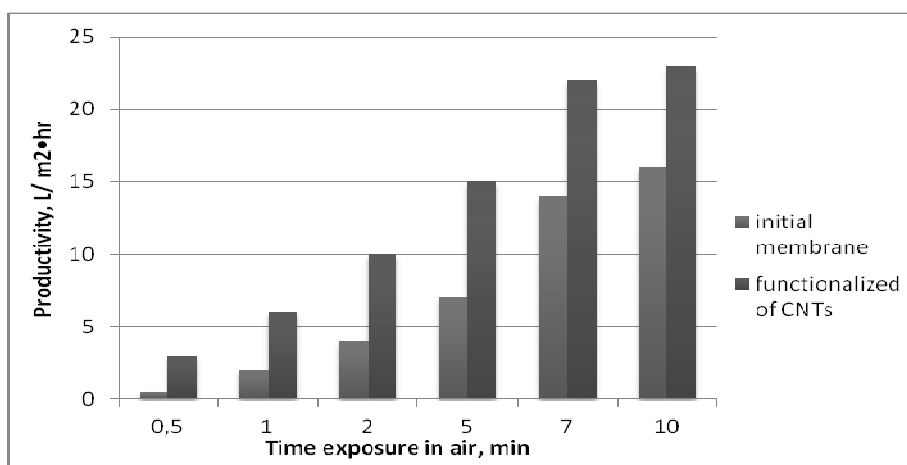


Fig. 5. Dependence of productivity of membranes upon the time of exposure on the air at the before-formation stage

Source: Based on my own research

That is why the increase of the membranes efficiency is observed over the time of evaporation of the solvent before dipping into the coagulator. As shown in figure 6 (a), the time of the membrane being on the air, also changes the delay factor (selectivity) of the membrane. Thus, it was proved that with the increasing of exposure time of casting solution, the selectivity reduces, but not significantly. This can be explained by the increase of the membrane's pores. The research was devoted to the dependence of selectivity of membranes based on fluoroplast FP-42L in DMFA and FP-42L in DMFA with MWCNT upon the working time of the membranes. As seen in figure 6 (b), membrane based on FP-42L functionalized MWCNT has better selectivity than the initial membrane. The selectivity indicators of the researched membranes decreased slightly.

¹⁷ M. Su, M. M. Teoh, K. Y. Wang et al. *Effect of inner-layer thermal conductivity on flux enhancement of dual-layer hollow fiber membranes in direct contact membrane distillation*. „J. Membr. Sci. ”, 2010, no. 364, p. 278-280.

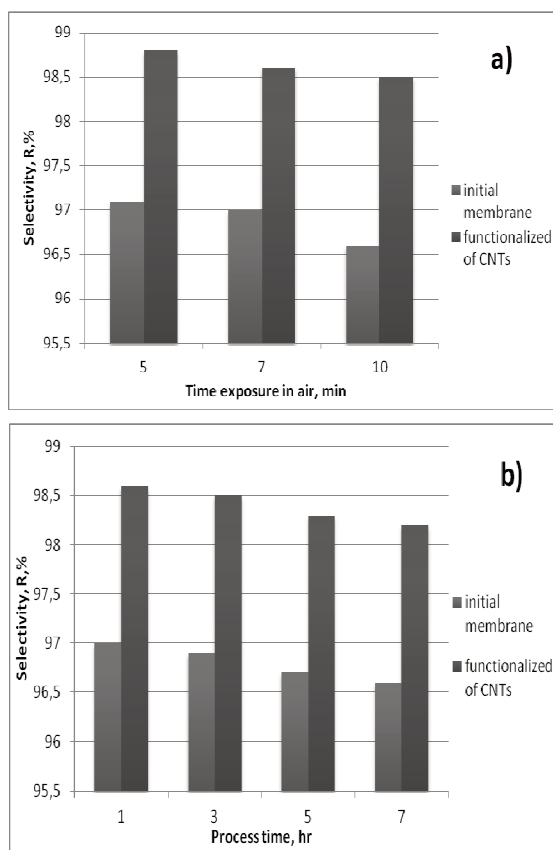


Fig.6. The dependence of the selectivity of initial and functionalized of CNTs membranes: (a) upon the time exposure the air at the before-formation stage and (b) upon the time of work ($T = 80\text{ }^{\circ}\text{C}$, $0,1\text{ M NaCl}$)

Source: Based on my own research

Conclusion

The advantages of composite fluorine-containing membranes, functionalized carbon nanotubes compared to conventional fluorine-containing membranes include significantly higher indicators, which are important to water desalination. Compared to a plain membrane the functionalized membranes have higher values tensile strength by 1,2 times and elastic modulus by 1,5 times. Water contact angle also increased from 104° to 126° . Also, it is established that the immobilization of MWCNT increases the productivity and selectivity of the membrane, which almost does not change with time. Also, national environmental policy is aimed at achieving strategic goals such as the reconstruction of existing and construction of new municipal sewage treatment plants to reduce by 2020 on 15% of the level of water pollution pollutants (S. Kurykin, acting minister of ecology and natural resources of Ukraine). Therefore, such membrane lead to a more efficient process which could potentially make MD economically competitive with existing desalination technologie.

References

- Boehm H.P., *Surface oxides on carbon and their analysis: a critical assessment*, „Carbon”, 2002, vol. 40.
- Braggeb B., Vandecasteele C. *Distillation vs. membrane filtration: overview of process evolutions in seawater desalination*. „Desalination”, 2002, no.143.
- Colomer J. F, Piedigrosso et al. *Different purification methods of carbon nanotubes produced by catalytic synthesis*. „Synthetic. Met.”, 1999, vol. 103, no. 1-3.
- Corry B., *Designing Carbon Nanotube Membranes for Efficient Water Desalination*, „The Journal of Physical Chemistry B”, 2008, no.112.
- Cumings J., Zettl A., *Low-Friction Nanoccale Linear Bearing Realized from Multiwall Carbon Nanotubes*, „Science”, 2000, no. 289.
- Dyachkova T., Tkachev A. *Methods of modication and functionalization of carbon nanotubes* „Spectrum”, 2006.
- Esawi A.M.K., Farag M.M. *Carbon nanotube reinforced composites: Potential and current challenges*. „Materials & Design”, 2007. no. 28.
- Gethard K., Sae-Khow O., M. Somenath. *Water Desalination Using Carbon- Nanotube-Enhanced Membrane Distillation*. „Appl. Mater. Interfaces”, 2011, no. 3
- Li. Y., Zhang. X. B., et al. *Purification of CVD synthesized single-wall carbon nanotubes by different acid oxidation treatments*. „Nanotechnology”, 2004, vol. 15, no. 11.
- Peng Liu. *European Polymer J.* 2005, vol. 41.
- Plisko T., Bildyukevich A. *Structure and properties of the dispersions of multi-walled carbon nanotubes in N,N-dimethylformamide*. Minsk, 2014, vol. 58, no. 3.
- Su M., Teoh M. M., Wang K. Y. et al. *Effect of inner-layer thermal conductivity on flux enhancement of dual-layer hollow fiber membranes in direct contact membrane distillation*. „J. Membr. Sci. ”, 2010, no. 364
- Sun L., Crooks R.M., *Single Carbon Nanotube Membranes: A well-Defined Model for Studying Mass Transport through Nanoporous Materials*, „J. Am. Chem. Soc.”, 2000, no. 122.
- Vygovska D., Hatyushyn E., *Mine water, water as a natural resource*. 2009, vol. 2.
- Wang Z., Ci L., et al. *Polarity-Dependent Electrochemically Controlled Transport of Water through Carbon Nanotube Membranes*, „Nano Lett. ”, 2007, no. 7.
- “Water Scarcity | International Decade for Action 'Water for Life' 2005-2015”. Retrieved 20 October 2013.

Internet sources:

<http://www.menr.gov.ua>.

Barbara J. Pawlak

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

THE RIGHT OF THE VICTIM TO HAVE THE DAMAGE REDRESSED AND THE ENFORCEABILITY OF THE MEDIATION SETTLEMENT– THE POLISH PERSPECTIVE

Introduction

Mediation is the “consensus of the parties, provided it is a result of a voluntary settlement based on ethical standards, which usually offers greater assurance than a court ruling of a permanent resolution of the conflict between the parties. Furthermore, it increases the chance of fulfilling the provisions agreed upon, obviating the need for the involvement of the enforcement apparatus”.¹ The above opinion is justified on condition that the provisions of the mediation settlement are performed in their entirety by the perpetrator of the offence. Otherwise, it is justifiable to claim that “the mediation procedure is one more opportunity for the perpetrator and it is not a solution that benefits the victim”.² The objective of this study is to indicate the justifiability of the above statements on the basis of legal provisions and the mediation practice in Poland.

Until very recently, Polish criminal procedure included no regulations as to the conclusion of a settlement in the presence of a mediator, the procedure of its endorsement or the manner of its execution. Pursuant to the Code of Criminal Procedure of 2003³, the mediation settlement was not endorsed by the court, could not be an enforcement instrument and could not be treated as an executory formula. Unless the contents of the settlement were part of the court session protocol, or the settlement was re-concluded in court by the parties to the mediation, there was no legal ground for the enforcement of its provisions. Such a legal regulation did not offer the mediation settlement any legal safeguards of its enforceability, while it did provide the perpetrator of the offence beneficial procedural effects arising from the very fact of its signature.

As of 1.07.2015, as a consequence of amendments to criminal procedure, a settlement reached in the presence of a mediator acquired a status similar to that of the mediation settlement in civil cases. This introduced the possibility of its endorsement by the court and its treatment as a writ of execution. It is in order to observe that for a mediation settlement in a criminal case to be treated as a writ of execution and be enforceable by bailiffs, it must be enforceable in the meaning of civil law. In the case of settlements in criminal cases, due to their contents, this is not always possible. However, for the perpetrator, as before, a settlement reached in the presence of a mediator results in concrete procedural benefits, irrespective of the performance or non-performance of the settlement obligations. The perpetrator’s refusal to execute the provisions of the mediation settlement may result

¹ Rękas A., *Mediacja w prawie karnym*, (in:) Broński W., Stanisław P., *Mediacje i negocjacje prawnicze*, Lublin 2012, p. 38.

² *Ibid.*, p. 39.

³ Code of Criminal Procedure, law of 6.06.1997 (Journal of Laws No. 89 item 555 as amended).

in the victim's secondary victimisation, especially due to the emotional element related to its conclusion.

The perpetrator's meeting the obligations of the settlement agreement concerning the redress of the damage and compensation is vital from the victim's perspective. It is the victim who re-lives the trauma of meeting the perpetrator during the mediation procedure and it is the victim who is subject to secondary victimisation when the perpetrator does not execute the provisions of the mediation settlement. The victim experiences not only emotional, but also material negative effects of the perpetrator's action, especially when a private case was filed with the court and the decision on prosecuting the offender was revoked and the criminal proceedings prematurely discontinued.

The amendments to Polish criminal procedure in force as of 1.07.2015 regarding the executory formula of a settlement reached in the presence of a mediator, when the beneficial procedural effects for the perpetrator are not contingent on the performance of the settlement, still do not fully assure the implementation of its provisions from the perspective of the victim. Under the criminal procedure currently in force, the perpetrator continues to enjoy beneficial procedural effects already at the moment of concluding a mediation settlement with the victim, without the need to have the performance of the settlement obligations verified. Thus, when the perpetrator refuses to perform the settlement, the victim is forced to file for mandatory enforcement, preceded by a writ of execution. However, studies have shown that only a small percentage of mediation settlements between the perpetrator and the victim, due to the unique nature of the obligations adopted, may be treated as a writ of execution and be subject to execution. Thus the victim of an offence is left with no real guarantee of the performance of the mediation settlement provisions and the perpetrator's refusal to perform the settlement may lead to the victim's secondary victimisation. This is at variance with Directive 2012/29/EU⁴, pursuant to which the services of restorative justice, mediation included, may be applied provided they benefit the victim and do not result in secondary victimisation.

The study assumption adopted was as follows: in criminal cases the victim does not have real legal guarantees of the enforcement of a settlement reached in the presence of a mediator, which is incompatible with the principle of restorative justice as the perpetrator's refusal to meet the settlement provisions may result in secondary victimisation.

I supplement the above assumption with the following research hypothesis: the beneficial procedural effects for the perpetrator in criminal proceedings, arising from a settlement reached in the presence of a mediator, which effects include the suspension of a sanction, its reduction or provisional discontinuation of proceedings, should be contingent on the perpetrator's prior performance of all the obligations set forth in the settlement.

In order to better understand the problem, I will outline the essence of restorative justice and secondary victimisation. Furthermore, I will discuss previous and new (in force as of 1.07.2015) regulations of Polish criminal procedure related to the mediation settlement and supervision over the performance of its provision and will present the results of relevant empirical studies carried out in 2014 in Łódź appellate jurisdiction.

⁴ Directive 2012/29/EU of the European Parliament and of the Council of 25 October 2012 establishing minimum standards on the rights, support and protection of victims of crime and replacing **Council Framework Decision 2001/220/JHA** of 25.10.2012, (Official Journal EU L 315 of 14.11.2012, p. 57), Polish text (in:) Bieńkowska E., Dudka K., Kulesza C., Mazowiecka L., Starzyński P., Zalewski W., Zielińska E., *Dyrektywa Parlamentu Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Komentarz*, Warszawa 2014, p. 23.

Methodology

The study field consisted of the following:

- provisions of Polish civil and criminal procedure related to mediation,
- regulations of the European Union and the Council of Europe related to mediation and restorative justice,
- legal regulations of selected European states related to mediation,
- Polish and international relevant literature,
- study material in the form of quantitative and qualitative research, composed of:
 1. study of files of cases referred to mediation in court proceedings and preliminary proceedings, irrespective of the outcome,
 2. questionnaire filled out by judges, prosecutors, notaries, and mediators in Łódź appellate jurisdiction.

The research field was limited to the study of files in courts and prosecution authorities of Łódź appellate jurisdiction, and to randomly selected cases where the parties were referred to mediation in the period 2008–2013.

The research methods applied were as follows:

1. the method of logical analysis and construction, for the sake of synthesis as well as the acquisition of the available knowledge of the issue under consideration as gathered in relevant literature, Polish and European legislation,
2. the comparative method applied to compare the relevant regulations on the issue under consideration in Polish and European law,
3. the empirical method applied to establish the results of quantitative and qualitative studies and a statistical analysis of the data obtained.

Quantitative studies were carried out in 2014. The questionnaires were filled out by: 151 notaries, 139 judges, 93 prosecutors, and 51 mediators.

Qualitative study included 231 criminal cases and 356 broadly-construed civil cases.

Theoretical and legal foundations and results of empirical studies

Restorative justice was applied already in ancient times. Compensation redressed the damage inflicted on an offence victim. However, as state authority grew in stature, the model of restorative justice was slowly being abandoned as any offence was treated as primarily directed against the state; the state, rather than the victim directly affected, was regarded as the wronged party. This approach led to a model of retributive justice concentrating on punishing the perpetrator. For a long time in criminal proceedings victims were of secondary importance and their feelings related to the entire criminal process were disregarded. The justice system treated the direct victim only as an evidentiary source and thus the victim was affected twice: through primary victimisation, the direct consequence of an offence, and through secondary victimisation, caused by the discomfort connected with criminal proceedings and the possibility of obtaining compensation for the wrong incurred. Attention focused on offence perpetrators and their punishment as a retribution for the society for the wrong done. Victimology redirected attention to the needs of the victims. Relevant research provided the idea of restorative justice with a legal framework, treating as top priorities the redress of the damage and the reconstruction of the relation between offence perpetrators and their victims. The shift in the philosophy of punishment resulted in the introduction into the legal order of the institution of mediation, which soon became one of the major tools of implementing the idea of restorative justice. Annex to Rec(99)19

of the Council of Europe concerning mediation in penal matters⁵ defines mediation as a “process whereby the victim and the offender are enabled, if they freely consent, to participate actively in the resolution of matters arising from the crime through the help of an impartial third party (mediator)”. Mediation is to provide the parties to a dispute with a chance to resolve the conflict by themselves and to assume responsibility for the final outcome. Reaching a settlement requires cooperation and compromise between the parties. Therefore, the voluntary settlement developed in the course of mediation is a better dispute resolution than a court ruling. When drawing up the content of the mediation settlement the parties are fully autonomous, their freedom limited only by their needs and capacities. Mediation in criminal cases is assumed to offer the victim the chance to demonstrate the subjective feeling of the wrong incurred, to determine the magnitude of the wrong and to understand the reasons for the offence. Furthermore, it offers the victim the chance to propose ways of redress and to negotiate the settlement terms and conditions. It therefore reduced the time and the costs of claiming compensation and restores the relations between the parties. Importantly, the mediation process occurs in a milieu offering a sense of security and a real impact on its course.

Concluding a mediation settlement obviates the need for the victim to claim compensation in adhesive proceedings⁶ or to file a private case. In both cases, the victims can be certain neither of the outcome of the proceedings, nor of obtaining real redress of the damage incurred. Mediation “helps avoid similar problems and save precious time”.⁷ Further benefits of mediation for the victim include his or her active participation in the proceedings and their real impact on the final outcome. What is important in the mediation proceedings for the perpetrator on condition of concluding a mediation settlement is the benefit of a less stringent sanction, a suspended sentence or a conditional discontinuation of criminal proceedings, and in offences prosecuted upon a private motion – the victim’s withdrawing a prosecution motion.

Mediation as a restorative justice service aims at creating a safe space conducive to the parties themselves working out a settlement, restores the relations between the parties, and results in the signature of a settlement. Pursuant to Directive 2012/29/EU, it may be applied solely when: 1. it is in the interest of the victim, subject to any safety considerations, and is based on the victim’s free and informed consent, which may be withdrawn at any time; 2. before agreeing to participate in the restorative justice process, the victim is provided with full and unbiased information about that process and the potential outcomes as well as information about the procedures for supervising the implementation of any agreement.⁸

Reaching a settlement is no doubt a success of mediation. If the settlement has been performed, this success is complete. It happens, however, that upon the signature of the settlement the perpetrator fails to fulfil its obligations. The victim has to take legal steps to enforce the obligations due to him or her. Performance of the mediation settlement may be a major factor taken into consideration by the agendas of the justice system when referring the parties to mediation and when the victims consent to mediation. The real guarantee of performing the mediation settlement may directly impact the efficiency and popularity of

⁵ Adopted by the Committee of Ministers on 15.09.1999, Polish text E. Bieńkowska (in:) Bieńkowska E., Mazowiecka L., *Ofiara przestępstwa w dokumentach międzynarodowych*, Warszawa 2009, p. 92.

⁶ Art. 62 of the Code of Criminal Procedure.

⁷ Citowicz R., Fedorszczak T., *Kilka uwag na temat mediacji w sprawach karnych*, (w:) ADR Arbitraż i Mediacja, 2008, Nr 2 (dostęp on-line Legalis, 20.08.2015), p.5.

⁸ Art. 12 of Directive 2012/29/EU.

mediation as a method of conflict resolution and manner of damage redress. It is therefore crucial to pose the following questions: How does Polish law safeguard the enforceability of mediation settlements? Does it offer the victim a real guarantee of damage redress, or can it lead to secondary victimisation due to an absence of such a guarantee? How do Polish legal regulations and practice of performing the mediation settlement relate to relevant provisions of European law and how do they foster the idea of restorative justice?

It must be borne in mind that the victim is interested in a timely and complete performance by the perpetrator of the mediation settlement provisions. However, the perpetrator may not always want to perform his or her obligations in a timely and complete manner. Then the perpetrator's meeting the obligations imposed by the settlement is impossible or clearly limited. It is therefore crucial that the mediation settlement should contain enforceable obligations and that their implementation should be monitored. Non-performance of the mediation settlement is incompatible with the mediation objective, i.e. the redress of the damage inflicted, and may expose the victim to further negative effects of compulsory enforcement of its performance. It is therefore vital to verify this performance. In Polish criminal procedure, §11 section 4 *in fine* of the Regulation of the Minister of Justice of 13.06.2003 on the mediation procedure in criminal cases,⁹ mandates the mediator to verify the performance of mediation settlement provisions. However, the study demonstrated that this was an unused provision as the mediators did it only occasionally. More frequently it was the parties who notified them about non-performance of the settlement. Some went as far as to say that they had no such obligation.

The question asked to the mediators was as follows: "Do you verify the parties' performance of the mediation settlement?" The replies to be chosen from were the following: "yes", "no", "occasionally" and "I have no such obligation". 43.86% respondents provided a negative answer. Performance of the mediation settlement is verified by 15.79% mediators. Performance of the mediation settlement only "occasionally" is checked by 15.79% mediators. 24.56% of the respondents replied "I have no such obligation". The last answer provided by close to ¼ of the respondents implies an absence of elementary knowledge about mediation. This is all the more concerning since the regulation of the Minister of Justice has been in force as of 2003. Two questions arise in light of the above: 1.What does "occasionally" mean when verifying the performance of the mediation settlement – is it linked with the mental or physical predispositions of the parties (e.g. age, awareness level), or rather with the nature of the case or the content of the mediation settlement, and 2.How does the answer "I have no such obligation" relate to the program and quality of earlier education of mediators?

The new regulation of the Minister of Justice on the mediation procedure in criminal cases¹⁰, like the regulation of 2003, mandates the mediator under §14 section 5 to verify the enforcement of the mediation settlement and under 4 the obligation of notifying the defendant and victim about the provisions of Art. 107 §3 and §4 of the Code of Criminal Procedure.¹¹ Pursuant to §16 section 2 of the regulation, a mediation report is to be drawn up by the mediator immediately upon its completion. However, there is no provision obligating the mediator to include in the report the question of performing the mediation settlement. A number of questions thus arise: When should the verification of the performance of the mediation settlement take place? How is it to be documented? What are the legal effects:

⁹ Journal of Laws No. 108, item 1020.

¹⁰ Journal of Laws of 25.05.2015 item 716.

¹¹ The possibility of making the mediation settlement enforceable.

for the perpetrator – of non-performance of an obligation and for the mediator – failure to meet the verification obligation?

If, then, mediators do not verify the performance of the mediation settlement or do it occasionally, the next question posed to them related to the information obtained from the parties to the mediation settlement about its non-performance.

The question asked to the mediators was as follows: “Have you been informed by a party of the other party’s non-performance of the settlement provisions?” The possible answers included: “yes”, “no”, “many times”. Responses were provided by 46 mediators. Over half of them, 52.17%, said “yes”, with 6.53% respondents indicating “many times”. Only 41.30% mediators taking part in the study provided a negative answer. The result indicates that non-performance of the mediation settlement is a real problem.

In the course of the mediation the parties themselves decide on the form and conditions of redress, later included in the contents of the mediation settlement. Since the performance of the mediation settlement is closely linked with the form of redress adopted, it should be “aligned with the intention of the parties and worked out through compromise, as well as be in line with their assessment of the conflict (offence), overall situation, their needs and capacities”.¹² Until recently, Polish criminal procedure had no legal regulations as to endorsing or safeguarding the enforcement of a settlement reached in the presence of a mediator. Pursuant to the earlier Code of Criminal Procedure, the mediation settlement was not of itself enforceable and could not be a writ of execution. Unless the contents of the settlement were part of the court session protocol or unless the settlement was once more concluded in court, there was no legal possibility of enforcing its provisions. The court issuing a decision in first instance, at the request of the authorised party, made the ruling enforceable in the part concerning the obligation of redress. However, not all elements of the mediation settlement could be part of the court decision because of the questions they regulated, which were important for the parties but not subject to legal execution. This resulted from the fact that a settlement reached in the presence of a mediator, as to the kind and scope of the obligations of the parties, has no constraints and is therefore more flexible than a traditional criminal lawsuit. The contents of the settlement may include many obligations crucial for the parties to the mediation, of material nature, such as the redress of the damage incurred, or non-material, such as an apology, as well as obligations for the future, such as entering a therapy. Mediation settlements may determine the future relations between the parties and include statements related to their satisfaction with the settlement reached. Thus the victim, as relevant literature indicates, has a real impact on the wording of the settlement and its performance.¹³ While the former observation may be true, I have doubts as to the victim’s impact on the perpetrator’s performance of the mediation settlement provisions. It is difficult to impact someone else’s fulfilment of their promise, which the mediation settlement in fact is.

An amended criminal procedure in force as of 1.07.2015¹⁴, through the addition of §3 to Art. 107 of the Code of Criminal Procedure¹⁵, introduced the possibility of the court’s endorsement of the mediation settlement and of making it enforceable. Thus the mediation settlement, with no need to repeat it in the ruling concluding proceedings in

¹² Kruk M., Wójcik D. *Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2004, p. 27- 28.

¹³ Skrobotowicz G.A. *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie* (in:) „Prokuratura i Prawo” 3, 2014, www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 90- 91.

¹⁴ Journal of Laws 2013 item 1247.

¹⁵ §§1 and 2 of Article 107 of the Code of Criminal Procedure apply, respectively to a mediation settlement.

a given case, may be subject to execution. A refusal to make the mediation settlement enforceable, in its entirety or in part, pursuant to the provision of appended § 4, takes place when it is unlawful or incompatible with principles of social conduct or aims at circumventing the law. The content of Art. 107 §4 of the Code of Criminal Procedure differs from the regulation set forth in Art. 183(14) §3 of the Code of Civil Procedure.¹⁶ In civil cases, the court additionally refuses to make the mediation settlement enforceable or to endorse it when it is incomprehensible or contains contradictions. This eventuality is not envisaged in criminal proceedings. The legislator thus sided with the critical stand of the doctrine to cases of refusing the recognition of the mediation settlement in civil proceedings.¹⁷ However, study results demonstrate that there are many mediation settlements in criminal cases which are incomprehensible or contain contradictions. A question of their later efficient execution arises. It should be remembered that in order for the mediation settlement to be subject to execution, it must be enforceable in the meaning of civil law. This is not always possible in the case of settlements reached in criminal cases because of their contents, since they often regulate questions which are important for the parties but which are not material in nature.

The most frequent obligation of the perpetrator indicated by the mediators (43.14% of settlements) was of financial recompense. An apology came second (41.18%), followed by damage redress (39.22%). Compensation was indicated in 37.25% cases. Obliging the perpetrator to refrain from a specific conduct was indicated in 29.41% of settlements, therapy in 21.57%, and treatment in 19.61%. 9.80% of settlements set forth contacts with the children, child support and division of common property. It is in order to indicate that the respondents were able to select a few of the replies provided, the ones most common for their professional practice.

The study helped single out the following: 1. settlements concerning the obligation of redressing the damage or compensation for the wrong incurred, which I call “quasi-civil”, enforceable after the court makes them writs of execution, and 2. settlements I call “wishful”, which due to their content cannot be subject to court execution.

Out of the total of 231 examined cases referred to mediation, settlements were concluded in 57.60% of the cases. In 51.20% cases these were “wishful settlements”. “Quasi-civil settlements”, which can be subject to execution, constituted only 6.40%. To clarify my understanding of the terms “wishful settlement” and a “quasi-civil settlement”, I provide genuine examples from court files.

Examples of “wishful settlements”:

- *“AS (the defendant) will try and not use vulgar and abusive language in the presence of JS (the plaintiff)”*
- *JS obliged herself not to raise the ‘Małgorzata’ issue in conversations with JS*
- *AS notified of his will to enter into mediation with MW*

¹⁶ Applies to a settlement reached in the presence of a mediator in civil proceedings.

¹⁷ P. Sobolewski indicated three aspects: 1) more stringent criteria set for the mediation settlement than for a withdrawal of a motion or for an ordinary settlement under Art. 223§2 of the Code of Criminal Procedure: “if the parties reach a settlement on their own, the court will approve such a settlement unless it is unlawful or incompatible with principles of social conduct or aims at circumventing the law”, 2) imposing an obligation on the court which makes it an advisory of the parties and goes beyond the scope of the justice system, 3) since court rulings endorsing the settlement may be appealed against, the court must provide a settlement interpretation “despite a lack of dispute between the parties”. More on the issue: Sobolewski P., “Mediacja w sprawach cywilnych”, (in:) *Przegląd Prawa Handlowego*, 2006, Feb., p. 35-36.

- *JS represented that she is aware of AS's positive role and does not forget that he is her son*
- *Parties to the mediation represent that they will try to talk calmly – listening to one another and live in peace."*

Examples of "quasi-civil settlements":

- *"The parties have clarified to one another the details of the relevant event. They have no hard feelings. Furthermore:*
- *MG undertakes to pay to SK and EM each, the amount of 200.00 PLN as supplementary payment by the end of 2012*
- *MW undertakes to pay to SK and EM each, the amount of 150.00 PLN as supplementary payment by the end of 2011*
- *JS undertakes to pay to SK and EM each, the amount of 250.00 PLN as supplementary payment by the end of 2012.*
- *The parties jointly ask for an amicable resolution of this case".*

The perpetrator's meeting the obligations of the mediation settlements is of crucial importance from the perspective of the victim. It is the victim, in the event of non-performance of the settlement, who needs to carry out execution proceedings, including applying to the court for enforceability and filing the case with the bailiff. A real possibility of obtaining benefits as a result of an execution, due to the order of claims satisfaction, may be insufficient. The first to be enforced are liabilities for the State Treasury. Furthermore, the perpetrator may not own property to be subject to execution, be insolvent or have no source of income.

The possibility of making the mediation settlement enforceable in criminal proceedings is no doubt a significant positive development and, as a guarantee of meeting its provisions, may be efficient during the execution of financial liabilities. However, the perpetrator's procedural benefits of concluding the mediation settlement are not contingent on his or her prior performance of obligations, which changes little from the victim's perspective. The offence perpetrator continues to enjoy benefits already the moment he or she concludes the settlement, without the need to confirm the performance of the obligations, which in turn does not provide incentives to implement the mediation settlement provisions, as pointed out in relevant literature.¹⁸

When the perpetrator refuses to implement the mediation settlement provisions, the victim can resort to bailiff execution. The study has confirmed that only a fraction of the mediation settlements in criminal proceedings, due to the specific nature of the obligations, may be subject to execution. Thus the victim of an offence still fails to have a real guarantee of the perpetrator's performance of the mediation settlement provisions and the perpetrator's refusal may result in secondary victimisation. As pointed out in relevant literature, what is important for the authority supervising the proceedings when making its decision is "the conclusion of the settlement rather than its performance".¹⁹ However, pursuant to Directive 29/2012/EU²⁰ restorative justice services, mediation included, may be applied if

¹⁸ Bieńkowska E., *Mediacja w projekcie nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, (in:) „Prokuratura i Prawo” 11, 2012 www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 57 -62.

¹⁹ Bieńkowska E., *Pokrzywdzony w świetle najnowszej nowelizacji przepisów prawa karnego*, (in:) „Prokuratura i Prawo” 3, 2014, www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 17 - 22.

²⁰ Directive 2012/29/EU of the European Parliament and of the Council of 25 October 2012 establishing minimum standards on the rights, support and protection of victims of crime and replacing **Council Framework Decision 2001/220/JHA** of 25.10.2012, (EU Official Journal L 315 of 14.11.2012, p. 57),

they are beneficial for the victim and do not result in secondary victimisation²¹. What, then, is secondary victimisation and why is protection of victims against it of paramount importance?

The notion of secondary victimisation, defined in 1980 by M. Symonds, refers to the victim's feelings after the commission of the offence, during the time of claiming redress of the rights violated, a result of the victim's negative treatment by the justice system. They result from the disregard for the victim's feelings and needs, "in particular the need for recognition and respect".²² Secondary victimisation, after a person becomes a victim of an offence, is the individual's loss of control and of the sense of security. The victim expects recognition and support, but is faced instead with a "cold, professional reaction of the justice system practitioners, which may trigger a sense of being wronged and rejected".²³ Frequently, the victim pursuing his or her rights is called a "wrangler", treated as a cumbersome petitioner who violates the standard course of proceedings and creates problems. He or she is regarded as not fully competent and irrational, disrespected and disregarded. Secondary victimisation is defined as "another wrong and additional suffering the victim is subject to, not necessarily of criminal nature, inflicted by persons other than the offence perpetrator".²⁴ Psychological factors "make the victims experience the effects of secondary victimisation far more acutely than those of primary victimisation".²⁵ Importantly, as relevant literature indicates, secondary victimisation may be caused by "the use of procedures which insufficiently guarantee the protection of the victims' interests by the institutions which by their very nature are obliged to offer them assistance".²⁶ This results in the victim's loss of confidence in the justice system which in turn hampers cooperation and sometimes leads to a conviction that the justice system is on the side of the offence perpetrator.

Secondary victimisation may be caused by legal provisions in force, including the regulations pertaining to mediation in criminal cases. The main concern of relevant literature is an absence of an unequivocal indication that "mediation is to safeguard the interests of the victim, in particular that it may result in the actual redress by the perpetrator of the damage and wrong inflicted by the offence, or the amelioration of effects of primary victimisation"²⁷. Since Polish legal regulations concerning mediation are not fully aligned with the international standards, "mediation by definition is not an institution alleviating primary victimisation or preventing secondary victimisation, as it itself can lead to the latter".²⁸

The magnitude of the problem is highlighted by the inclusion of secondary victimisation in international regulations, namely the Recommendation of the Council of Europe

Polish text (in:) Bieńkowska E., Dudka K., Kulesza C., Mazowiecka L., Starzyński P., Zalewski W., Zielińska E., *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego (...)*, p. 23.

²¹ Directive 2012/29/EU...

²² Bieńkowska E., "Pokrzywdzony w świetle (...)", p. 17-22.

²³ Quoted after Wemmers J.A., "Victim's experiences in the criminal justice system and their recovery from crime" (in:) *International Review of Victimology* 2013 19, online version <http://irv.sagepub.com/content/19/3/221> (access Catholic University of Leuven 3.12. 2014), p. 221.

²⁴ Bieńkowska E., Dudka K., Kulesza C., Mazowiecka L., Starzyński P., Zalewski W., Zielińska E., *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego (...)*, p. 157.

²⁵ *Ibid.*, p. 32.

²⁶ Bieńkowska E., "Wiktyfikacja wtórna – niepożądany dodatkowy skutek przestępstwa" (in:) Tabernacka M., Raszevska-Skałicka R., (ed.) *Mediacje w społeczeństwie otwartym*, Wrocław 2012, p. 91.

²⁷ *Ibid.*, p. 100.

²⁸ *Ibid.*, p. 103.

Committee of Ministers to member states Rec(2006)8 of 14.06.2006 on assistance to crime victims,²⁹ and the aforementioned Directive 2012/29/EU.

Recommendation Rec(2006)8 stipulates that "Victims should be protected as far as possible from secondary victimisation", while in mediation proceedings the victims' interests should be fully and carefully recognised, both when taking a decision to refer the case to mediation and throughout the mediation process; not only the potential benefits, but also the potential threats for the victims should be taken into account.³⁰ The commentary to the Recommendation highlights the fact that the experience of secondary victimisation augments the effects of the offence, by prolonging or intensifying the victim's trauma.³¹ The effects are especially acute when the offence victim is a person who, because of his or her personality predispositions, such as the intelligence level or knowledge, should seemingly easily cope with the situation. However, the awareness of the course of events and the impossibility to change the state of affairs add to the victim's frustration and disillusion with the justice system.

Directive 2012/29/UE stresses the fact that restorative justice services should have as a primary consideration the interests and needs of the victim, repairing the harm done to the victim and avoiding further harm.³² "Victims of crimes should be protected against secondary and repeat victimisation".³³ Can, therefore, a lack of enforceability of the mediation settlement cause the victim's secondary victimisation? This was the question I asked to the justice system practitioners.

The question for the judges was as follows: "In your opinion, may the perpetrator's non-performance of a settlement reached in the presence of a mediator in criminal cases result in secondary victimisation?". The question for the prosecutors was: "In your opinion, may the perpetrator's refusal to perform a settlement reached in the presence of a mediator in preliminary proceedings result in secondary victimisation"? The question for the mediators was as follows: "May the perpetrator's non-performance of a settlement reached in the presence of a mediator in criminal proceedings result in secondary victimisation?". The study group could choose the following replies: "yes", "no", "I have no opinion". Replies were provided by 47 mediators, 138 prosecutors and 125 judges. The "yes" answer was provided by 59.57% mediators, 52.17% prosecutors and 33.60% judges; "No" was chosen by 8.51% mediators, 24.64% prosecutors, 11.20% judges; "I have no opinion" was indicated by 31.92% mediators, 23.19 % prosecutors and 55.20% judges. Most mediators and prosecutors regarded the perpetrator's non-performance of the mediation settlement as the cause of secondary victimisation. Interestingly, 55.20% judges replied "I have no opinion". This may imply that the issue of the victim's secondary victimisation is not their immediate interest.

Relevant literature assumes that mediation in criminal cases prevents secondary victimisation, and "all actions taken by law enforcement authorities should minimise the oc-

²⁹ English text - Council of Europe, *Victims - Support and Assistance* (2nd edition), Strasbourg 2007, p. 71ff.

³⁰ English text - Council of Europe, *Victims - Support (...)*, p. 80.

³¹ English text - Council of Europe, *Victims - Support (...)*, p. 90.

³² Hanas K. "Sprawiedliwość naprawcza w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/ER ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępujące decyzje ramową Rady 2001/220/WSiSW a unormowania polskie" (in:) *Prokuratura i Prawo*, 2015 No. 5, p. 49.

³³ Section 9 of Preamble, English text EU Official Journal L 315 of 14.11.2012, p. 57, Polish text: Bieńkowska E., Dudka K., Kulesza C., Mazowiecka L., Starzyński P., Zalewski W., Zielińska E., *Dyrektywa Parlamentu (...)*, p. 48.

currence of secondary victimisation, which would be especially acutely felt by the victim".³⁴ The "principal objective of mediation"³⁵ is the conclusion of a settlement acceptable to both parties: "such a settlement should be the quintessence of the entire mediation process through the development of a stand where both the offence victim and the offence perpetrator will feel the winners",³⁶ and this increases the probability of its performance.

In my opinion, we cannot assume that when embarking on mediation and concluding the mediation settlement, both parties have fair intentions. It is possible that a party may commence mediation in bad faith. This may apply to the victim, who wants to acquire compensation faster and of a higher amount than in court, and to the perpetrator, who wishes to obtain procedural benefits or to avoid stigmatisation. Moreover, we should not forget that especially when concluding the mediation settlement, the weaker party may be potentially manipulated and persuaded that the dispute resolution adopted is beneficial. As early as 1998 W. Cayley called restorative justice a dangerous fantasy. He moreover indicated a potential risk when the objectives of restorative justice are not reached, namely a further weakening of the position of the weaker party, usually the victim.³⁷ Polish relevant publications have also pointed out that not always will the perpetrator really regret the commission of the offence and not always will his or her promises made to the victim be fair and honest.³⁸

The essence of restorative justice boils down to: reparation, meeting needs, restoration of relations, hearing, and empowerment. Reparation is seen as the redress of the losses incurred by the victim: "giving back or giving something in return."³⁹ Reparation relates to the actual wrong. The manner of reparation may be symbolic or real. Guaranteeing the victim of an offence the right to compensation for the loss and wrong incurred is one of the fundamental principles of restorative justice. As a rule, compensation should be paid by the person who inflicted the wrong.⁴⁰

It is commonly accepted that the voluntary settlement concluded as a result of mediation is a more productive dispute resolution than a court ruling. In the latter case, usually one party feels victorious and the other one defeated. In mediation, the parties are more satisfied and obliged to meet the terms and conditions of the settlement concluded.⁴¹ Relevant literature provides an opinion, controversial to my mind, that in mediation there are no

³⁴ Skrobotowicz G.A. *Mediacja w sprawach (...)*, p. 80-82.

³⁵ Skrobotowicz G.A., *Zalety mediacji karnej* (in:) „Prokuratura i Prawo”, 2, 2012, www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 129-135.

³⁶ *Ibid.*, p. 129-135.

³⁷ Johnstone G., *Restorative Justice. Ideas, values, debates. Second edition*, London and New York 2011, p. 25.

³⁸ See more: Gradoń K., *Granice przebaczenia - spór o zakres stosowania sprawiedliwości naprawczej* (in:) Płatek M., Fajsta M. (ed.), *Sprawiedliwość naprawcza. Idea. Teoria. Praktyka*, Warszawa 2005, p. 131-132.

³⁹ Bolivar D. *Conceptualizing Victims' 'Restoration' In Restorative Justice* (in:) *International Review of Victimology* 2010 17, online version <http://irv.sagepub.com/content/17/3/237> (access Catholic University Leuven 3.12.2014), p. 239.

⁴⁰ Brien M.E.I., Hoegen E.H., *Compensation Across Europe: A Quest For Best Practice*, (in:) *International Review of Victimology*, 2000, Vol. 7, (access date <http://irv.sagepub.com/content/7/4/281>, 3.12.2014), p. 281.

⁴¹ Wood N.J., "Can Judges Increase Mediation Settlement Rates? Of 'Coarse' They Can", (in:) *Ohio State Journal on Dispute Resolution*, Vol. 24: 4 2011, (access date Central European University, Budapest 12.06.2013), p. 685.

winners or losers since the parties to the conflict ultimately win.⁴² Not always, however, although the mediation parties have themselves agreed on particular provisions, will they adhere to them, especially when they do not participate in mediation in good faith. The satisfaction of the parties with the result of mediation, of help in their further contacts, is possible on condition the provisions of the mediation settlement are adhered to. Otherwise, it is hard to speak about the satisfaction of both parties, but rather about that of the party who, although failing to meet the obligations agreed on, obtained concrete procedural benefits thanks to the positive outcome of the mediation. Without the above reservation, it is hard to consent with the opinion that “this means the conclusion of a retractable dispute”⁴³ and “nearly completely eliminates the risk of its resumption”.⁴⁴ Failure to fulfil the provisions of the mediation settlement may intensify the conflict between the parties as new aspects related to enforcing the provisions of the settlement come into play.

An opinion that mediation “an inseparable element of restorative justice, is to help the justice system”⁴⁵ seems dubious, despite its author’s indicating that this is a justice which “guarantees and recognises the rights and interests of the victim”.⁴⁶ To his mind, the fundamental principles of mediation⁴⁷ provide safeguards for its parties of “adequate realisation of the idea of restorative justice within the mediation procedure”.⁴⁸ I concur that in mediation the above principles are of major importance and may prevent negative effects. However, they apply to mediation solely up to the moment of a possible settlement between the parties. In most cases, mediation concludes at this point. However, one more element remains, which is not covered by the above principles, namely the execution of the mediation settlement. If the provisions are met by the perpetrator voluntarily, to my mind the mediation was a success. Otherwise, it is hard to consider it just for the victim.

Speeding up criminal proceedings, preserving all the procedural guarantees, is another advantage of mediation indicated in relevant literature. Another benefit was the possibility of “including in the mediation settlement questions concerning a parallel civil procedure taking place between the same parties, which may result in the withdrawal of a private petition and in the conclusion of this civil dispute”.⁴⁹ Again, mediation benefits are considered in my opinion from the perspective of the interests of the justice system – namely the speed of the proceedings. Still, we should remember that it is the victim who should be the principal beneficiary of mediation. Naturally, when the mediation settlement results in the reparation of the wrong inflicted and in compensation, this will significantly reduce the length of or eliminate the civil procedure. However, when the settlement is not performed, in order to enforce the perpetrator’s performance of the obligations, the victim will have to take additional, sometimes costly, legal steps.

Interestingly, relevant literature observes that a settlement reached by the parties should be ethical, since a voluntary and ethical settlement “usually offers higher than

⁴² Wysocka-Fronczek M., *Dlaczego kieruje sprawy do postępowania mediacyjnego* (in:) *Prokuratura i Prawo* 2, 2011 www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 148-151.

⁴³ *Ibid.*, p. 148-151.

⁴⁴ *Ibid.*, p. 148-151.

⁴⁵ Skrobotowicz G.A., *Zalety mediacji* (...), p. 129-135.

⁴⁶ *Ibid.*, p. 129-135.

⁴⁷ Voluntary nature, confidentiality, impartiality, neutrality, and acceptability.

⁴⁸ Skrobotowicz G.A., *Zalety mediacji* (...), p. 129-135.

⁴⁹ *Ibid.*, p. 129-135.

a court ruling guarantees of permanently eliminating the conflict between the parties”.⁵⁰ However, it should be borne in mind that neither the mediator, nor the other party to the proceedings, when participating in the mediation procedure is aware of the motivation of the opponent. Moreover, it is hard to predict, even at the stage of signing the mediation settlement, whether the perpetrator really intends to redress the wrong inflicted on the victim or merely wishes to obtain concrete procedural benefits. This will become clear only at the moment of implementing its provisions.

It seems of paramount importance in this context that the court receives information about the performance of the mediation settlement prior to issuing the final ruling in a given case. Does the court receive such information? This is yet another question I tried to find an answer to in the files of the cases examined.

Files of only 3.82% cases which concluded with a mediation settlement contained information about the execution of its provisions prior to issuing the final ruling in the case. Usually, a court inquiry was addressed to the victim or his or her authorised representative. In 96.18% cases such information is not provided, which may mean that the final ruling was issued without prior verification of the mediation settlement.

When assigning a penalty, the court takes into account the positive results of the mediation between the victim and the perpetrator, or a settlement concluded by them in court or in the presence of a prosecutor.⁵¹ If an offence carries a sentence of deprivation of liberty for up to 3 years or alternative punishments such as a fine or restriction of liberty, and the social nuisance is not significant, the court may waive a sanction.⁵² Art. 59a of the Penal Code makes it possible to discontinue criminal proceedings involving the perpetrator with no criminal record, who has redressed the wrong or recompensed the victim. If there are multiple victims in a given case, the above conditions should be met with respect to all of them. The court may rule on a conditional waiver of penalties when the perpetrator has reconciled with the victim and has redressed the damage incurred, or when the victim and the perpetrator have agreed on the manner of repairing the damage and the offence carries a penalty of up to five years of deprivation of liberty.⁵³ The settlement between the parties may result in a conditional suspension of the penalty of deprivation of liberty of up to two years, the penalty of restriction of liberty or a fine as a self-executing penalty, if this is sufficient for reaching the aims of the penalties with respect to the perpetrator, in particular for preventing re-offence.⁵⁴

What were the real benefits of the mediation settlements concluded with the victims for the perpetrators in the cases examined?

Study results demonstrate that in 93.96% cases where a mediation settlement was reached, the perpetrator obtained concrete procedural benefits such as: discontinuance or conditional discontinuance of criminal proceedings (81.04% cases), suspension or waiver of sanctions (12.93% cases). Only 6.03% perpetrators were punished by a fine, a supplementary payment for the benefit of a foundation, or the restriction of liberty along with an

⁵⁰ Rękas A. *Mediacja w Polsce na tle doświadczeń państw Unii Europejskiej* (in:) *Konferencje i Seminarium 4(48)03, Mediacja w krajach Unii Europejskiej i w Polsce, Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu*, Warszawa 2003, p. 10.

⁵¹ Art. 53§3 of the Penal Code.

⁵² Art. 59 of the Penal Code.

⁵³ Art. 66§3 of the Penal Code.

⁵⁴ Hanas K., *Sprawiedliwość naprawcza w Dyrektywie (...)*, p. 57.

obligation of unpaid community work. As a result, the perpetrator of an offence is the real beneficiary of the mediation settlement entered into with the victim.

A fast and real reparation of the wrong inflicted by an offence and compensating the victim, as relevant literature highlights, is connected with the understanding by the authorities leading the proceedings of "the importance of offering due protection of the victim's interests"⁵⁵. It is very true that in the event of a refusal to perform the mediation settlement, the victim may be certain that they have "once again been wronged by the perpetrator, only this time 'under the very eyes' of the justice system".⁵⁶

Is, then, the enforcement of the mediation settlement in criminal cases verified by the court? Is this information included in the case file?

Few of the files of cases concluded with a mediation settlement contained information about the performance or non-performance by the perpetrator of the settlement provisions. Out of 131 settlements concluded, information about their enforcement or lack of enforcement was recorded in 16.08% cases. The remainder 83.92% cases contained no such information.

My questionnaire asked practitioners of the justice system about what, according to them, assures the execution of the mediation settlement.

The question posed to all the professional groups was as follows: "In your opinion, what guarantees the performance of a settlement reached in the presence of a mediator in criminal cases: - recent amendments in the criminal procedure; - introduction of solutions analogous to the civil procedure with regard to the endorsement and enforcement of the mediation settlement; - making beneficial procedural effects for the perpetrator contingent on a prior performance of the settlement provisions; - other". Responses were provided by: 51 mediators, 110 judges and 138 prosecutors. The results obtained are as follows: "recent amendments in the criminal procedure" were indicated by 9.8% mediators, 2.73% judges, 10.14% prosecutors; "introduction of solutions analogous to the civil procedure with regard to the endorsement and enforcement of the mediation settlement" was marked by 29.41% mediators, 18.18% judges and 19.57% prosecutors; "making beneficial procedural effects for the perpetrator contingent on a prior performance of the settlement provisions" was indicated by: 47.06% mediators, 33.64% judges, 64.49% prosecutors; "other" were indicated by: 13.73% mediators, 22.73% judges (who indicated the transfer of settlement provisions to the content of a court ruling), and 5.80% prosecutors. The study results indicate that most of the respondents considered making beneficial procedural effects for the perpetrator contingent on a prior performance of the settlement provisions as a safeguard of execution of the mediation settlement in criminal cases.

Conclusion

To sum up, we should indicate that the unique manner of settlements reached in the presence of a mediator in criminal proceedings has an impact on real safeguards of their performance, and the amendments to Polish criminal procedure related to the institution of mediation are no doubt a significant positive development. Still, because of the contents of the mediation settlements and the perpetrator's obtaining procedural benefits still prior to the performance of settlement provisions, the new regulations may prove insufficient from the perspective of the victim. Not always can the settlements concluded in criminal cases,

⁵⁵ Bieńkowska E., *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, (in:) „Prokuratura i Prawo” 12, 1, www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf (access date 8.01.2015), p. 34-35.

⁵⁶ Skrobotowicz G.A. *Mediacja w sprawach (...)*, p.93.

especially “wishful” ones, be enforceable by bailiffs. Not always is the execution successful for the victim.

It is recommendable to follow the proven solutions adopted in other European states and first of all to verify the perpetrator’s performance of the mediation settlement before a court issues a final ruling which benefits the perpetrator. It might be worthwhile to introduce into Polish criminal procedure a grace period prior to the final ruling in a given case, for example 6 months, as in Austria or Belgium. This time will allow the perpetrator to fulfil his or her “wishful” obligations, such as mending his or her ways or entering therapy. It would be worthwhile for the Polish legislator to clearly indicate that mediation in criminal cases is first of all supposed to protect the interests of the victim. However, when the mediation settlement is not adhered to, the actual beneficiaries of a consensual conclusion of criminal proceedings due to mediation are the justice system and the perpetrator, which is incompatible with both the idea and objective of restorative justice and European Union regulations, in particular with the provisions of Directive 2012/29/UE. It is the principal objective of mediation as an institution benefiting the victim, to help the victim cope with the direct consequences of an offence and avoid the negative consequences of contact with the justice system. This therefore means that mediation “cannot ... of itself be a cause”⁵⁷ of secondary victimisation.

Bibliography:

- Bieńkowska E., *Mediacja w projekcie nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, (in:) „Prokuratura i Prawo” 11, 2012 www.ies.krakow.pl.
- Bieńkowska E., *Pokrzywdzony w świetle najnowszej nowelizacji przepisów prawa karnego*, (in:) „Prokuratura i Prawo” 3, 2014, www.ies.krakow.pl.
- Bieńkowska E., “O unormowaniu mediacji w sprawach karnych”, (in:) „Prokuratura i Prawo”, 12, 1 www.ies.krakow.pl.
- Bieńkowska E., *Wiktyimizacja wtórna – niepożądany dodatkowy skutek przestępstwa* (in:) Tabernacka M., Raszewska-Skałicka R., (ed.) *Mediacje w społeczeństwie otwartym*, Wrocław 2012.
- Bieńkowska E., Dudka K., Kulesza C., Mazowiecka L., Starzyński P., Zalewski W., Zielińska E., *Dyrektywa Parlamentu Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Bieńkowska E., Mazowiecka L., *Ofiara przestępstwa w dokumentach międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- Bolivar D. *Conceptualizing Victims’ ‘Restoration’ In Restorative Justice*, (in:) *International Review of Victimology* 2010 17, online version, <http://irv.sagepub.com>.
- Brienen M.E.I., Hoegen E.H., *Compensation Across Europe: A Quest For Best Practice*, (in:) *International Review of Victimology*, 2000, Vol. 7, <http://irv.sagepub.com>.
- Citowicz R., Fedorszczak T., *Kilka uwag na temat mediacji w sprawach karnych*, (w:) *ADR Arbitraż i Mediacja*, 2008, Nr 2.
- Council of Europe, *Victims - Support and Assistance* (2nd edition), Strasbourg 2007.

⁵⁷ Bieńkowska E., “O unormowaniu mediacji (...)” p. 28-30.

- Gradoń K., *Granice przebaczenia - spór o zakres stosowania sprawiedliwości naprawczej* (w:) Płatek M., Fajsta M. (red.), *Sprawiedliwość naprawcza. Idea. Teoria. Praktyka*, Warszawa 2005.
- Hanas K., *Sprawiedliwość naprawcza w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/ER ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępujące decyzje ramową Rady 2001/220/WSiSW a unormowania polskie*, (in:) *Prokuratura i Prawo*, 2015 No. 5
- Johnstone G., *Restorative Justice. Ideas, values, debates. Second edition*, London and New York 2011.
- Kruk M., Wójcik D., *Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2004.
- Rękas A., *Mediacja w prawie karnym*, [w:] Broński W., Stanisław P., *Mediacje i negocjacje prawnicze*, Lublin 2012.
- Rękas A., *Mediacja w Polsce na tle doświadczeń państw Unii Europejskiej*, (in:) *Konferencje i Seminaria 4(48)03, Mediacja w krajach Unii Europejskiej i w Polsce, Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu*, Warszawa 2003.
- Skrobotowicz G.A., *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, (in:) „*Prokuratura i Prawo*”, 3, 2014, www.ies.krakow.pl.
- Skrobotowicz G.A., *Zalety mediacji karnej* (in:) „*Prokuratura i Prawo*” 2, 2012, www.ies.krakow.pl.
- Sobolewski P., *Mediacja w sprawach cywilnych*, (in:) *Przegląd Prawa Handlowego*, 2006,
- Wemmers J.A., *Victim's experiences in the criminal justice system and their recovery from crime* (in:) *International Review of Victimology* 2013 19, online version, <http://irv.sagepub.com>.
- Wood N.J., *Can Judges Increase Mediation Settlement Rates? Of 'Coarse' They Can*, (in:) *Ohio State Journal on Dispute Resolution*, Vol. 24: 4 2011, (access date Central European University, Budapest 12.06.2013).
- Wysocka-Fronczek M., *Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego*, (in:) „*Prokuratura i Prawo*”, 2, 2011 www.ies.krakow.pl.

Ksenia Pyryn

WSM Warszawa, Kirowograd [UA]

ПИТАННЯ ПРО ІСНУВАННЯ КОРУПЦІЇ В УКРАЇНІ: ЯК ОДНЕ З ПРОБЛЕМ СТАЛОГО РОЗВИТКУ КРАЇНИ

Останніми роками дуже багато думок та статей вчених приурочені проблемі сталого розвитку світу. Чи вважаю я його актуальним для України? Так, звісно! Питання врівноваженого розвитку всіх без винятку галузей економіки та виробництва є важливим з огляду на його безпосередній вплив на добробут нашого населення.

Чесно кажучи, це дуже болюче питання для України – як країни в цілому та її громадян. Це факт не поліпшить навіть той факт, що Україна - не одна країна в світі, яка має у своїй економіці так погано явище, як корупція. На державному рівні - здається, що є розуміння цієї проблеми і необхідність боротися з цим. Але жодних дійсно рішучих дій, які б змогли змінити щось для громадян, а не на папері, урядом зроблено не було. Тобто закони та рішення не йдуть в маси, вони застигають в урядових кабінетах та публікаціях.

Звичайно, наш уряд розробляє нові методи та закони щодо боротьби з корупцією. Але, моєю думкою, вони є недостатніми в світлі ситуації в країні. Ми мусимо більше прислухатися до наших західних сусідів та аналізувати те, як багато інших країн (про них я розкажу трохи нижче) боролися з корупцією.

Дуже важливим кроком у відкритті боротьбу з корупцією повинен узяти в 2010 році в першому читанні проект Закону України "Про запобігання та боротьби з корупцією в Україні". Вищезгаданий закон орієнтований на створення гідного українського антикорупційного законодавства. Закон був підготовлений відповідно до рекомендацій Групи держав проти корупції, Ради Європи та доповнився рекомендаціями Конституційного Суду України, експертів в цій області і представниками спільноти.

Закон перераховує наступні:

- Розширення кола об'єктів відповідальності за корупційне правопорушення;
- Визначення кола елементів, які складають саме корупційну подію, координувати і контролювати діяльність щодо запобігання та боротьби з корупцією;
- Конкретизації обмеження пунктів відповідальності за корупційне правопорушення для використання або зловживання владою, працевлаштування братів і сестер на керуючі посади, особливо в випадках коли ці люди не мають профільної освіти та досвіду роботи, отримувати дорогі подарунки;
- Введення нового порядку, що реалізує фінансового контролю, обов'язкового декларування доходів; обмеження термінів для декларації та оприлюднення інформації стосовно посадових осіб за доходами і видатками.

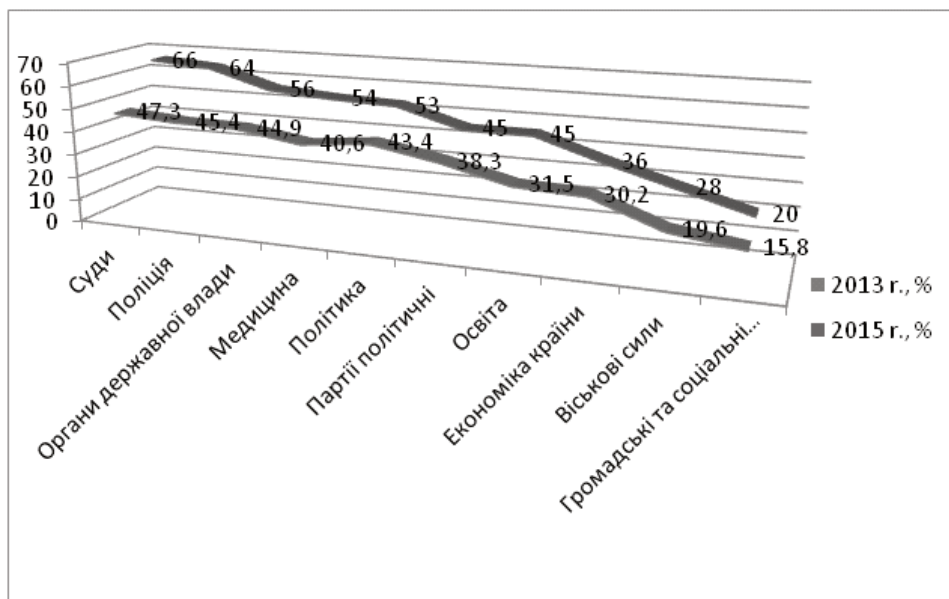
Ще один крок у боротьбі з корупцією стало відкриття у лютому 2010 Національного антикорупційного комітету. Це консультативний орган з адміністрацією президента України, який формується так, щоб поліпшити ситуацію в країні. Завдяки цьому покликанню було зроблено національну стратегію в боротьбі

з корупцією, яка була спрямована на боротьбу з корупцією в 2011 році - 2014 роки. З цією стратегією була реформована 15 напрямів у процесі боротьби з корупцією.

Теперішній час - ситуація в Україні

За даними останніх досліджень, у роки 2013-2014, рівень корупції зріс більш, ніж на 18%. Такі результати українського Інституту глобальних стратегій розвитку та адаптації.

Нижче наводиться загальна ситуація в різних частинах економіки України.



Мал. 1. Зміни в 2013-2015 роках корупції в Україні в різних областях.¹

За даними дослідження, ми можемо визначити такі зміни:

- У сфері судової корупції зріс на 18,7%;
- Поліція - 18,6%;
- Державні органи - 11,1%;
- Медицина - 13,4%;
- Політична сфера - приблизно на 10%;
- Політичні партії - 6,7%;
- Освіта - 11,5%;
- Бізнес - 5,8 підприємства%;
- Збройні сили України - 8,4%;
- Громадські організації - 4,2%.

¹ Згідно в результатами досліджень Transparency International, Gallup International oraz Centrum badań Razunkowa (Kijów) w latach 2013-2015

Дивлячись на ці результати, я не певна, що антикорупційні реформи були вчасно і правильно зробили.

Мені здається, що вони не мають такий вигляд, в якому вони можуть допомогти в боротьбі з корупцією в країні.

Кожен українець, на кожному етапі вашого життя, зустрічається з діями в тій чи іншій мірі посадової особи, вимагаючи «дати йому хабар». Це не має ніякого значення, чи є це звичайна клініка в районі проживання особи, або черга для дитячого садочка або вступ в університет, суд через розлучення або по причині автомобільної аварії. Цих ситуації так багато, що довго буде перераховувати їх.

За результатами мого опитування серед моїх друзів, колеги з роботи, я можу зробити висновок, що дати хабар - для багатьох (в моєму оточенні, що цей показник склав близько 70%) – є такою ж простою дією, такі як, чищення зубів або приготування їжі. Іноді люди навіть не пробували уявити собі інший сценарій, без хабара.

Можемо спробувати зробити список з місць чи установ, які є найбільш проблемними з точки зору пересічного громадянина. За приклад пропоную взяти звичайну сім'ю, яка складається з двох працюючих людей та однієї дитини. Отож, починаємо:

- Дитячий садок, школа. Навіть якщо виключити загальноприйняті здачі коштів, для того щоб дитину взяли туди деколи необхідною є велика сума хабаря.
- Поліклініка. І не важливо, чи це лікарняний, чи ви переводитеся з іншої дільниці. Добровільні внески ще ніхто не відміняв.
- Довідка з КРЕПу, квартального комітету. А якщо ви прийшли за 5 хв. до зачинення, то вас залюбки обслуговуватимуть за подвійним тарифом.
- Отримання прав керування автомобілем. Набирає обертів. Скоро буду боятися переходити через дорогу. При цьому хабарі вимагають навіть у людей, які все вивчили і можуть скласти іспит самостійно. Про правило «двох заготовлених помилок» в програмі іспиту не чув хіба глухий.
- Паспортні столи або так звані міграційні служби. Вклеїти фото, змінити прописку? Без проблем, але прошу благодійний внесок. Це не дивлячись на те, що всі такі дії проплачуються і офіційно також, тобто безкоштовно ніхто нічого не робить.

Ось така п'ятірка місць, з якими найчастіше стикаються людей звичайному житті. Далі можна помістити суди, різного роду сервісні центри, навіть роботу.

Що ми можемо зробити висновок? Пропозиція є причиною попиту??? Чи попит є причиною пропозиції? Навіть якщо ми не говоримо про досить серйозні проблем, як нестабільної ситуації в економіці, яка є результатом таких протиправних дій.

Як дуже активний член українського суспільства, і як молодий вчений, у мене є багато запитань до голів нашої держави, серед них такі питання, як розвиток країни і корупція, а саме їх тісне співіснування, яке я вважаю недопустимим. Я часто чую такі слова, що "я повинен дати хабар, тому що я не отримаю п'ять на екзамені/судового рішення/нормального лікування в лікарні для себе чи дитини/в садочку мою дитину будуть ображати вихователі" і багато інших. Але ніхто не задається питанням, маю на увазі людину, яка хабар вимагає, що вона вчиняє злочин.

Свідомість людей настільки вузька, що вона нічого за межами цих кордонів не може побачити нового чи відрізнити чорне від білого. Люди не розуміють, що у них є права відповідно до Конституції, і ніхто не може позбавити їх цих прав, таких як лікування, місце в садочку. Люди думають, що таким чином вони швидко вирішити свої проблеми.

Після роздумів на це питання, я прийшла до висновку, що часто чиновники, судові, зазвичай офіси клерки роблять все, щоб користувач їх послуг дав хабар. Тому що в свідомості працівника це те ж саме, що ідея "клієнт знає, що хабар його я можу зробити це краще, швидше і тп".

Таким чином, ми розуміємо, що громадянин повинен платити хабар щоб забезпечити собі свої права, які він повинен гарантувано Конституцію України і законом отримувати. Коло замкнулося. Здається, що немає ніякої можливості, щоб вирішити цю проблему. Але тут ми можемо дізнатися щось з країн, які в останні роки значною мірою зменшили свій корупцій рівень.

"Приймаємо досвід старши" - або те, що Україна може дізнатися в інших країн

З погляду неналежного виконання актів вони повинні були працювати проти корупції в Україні, я почала шукати допомоги в інших країнах, які частково або в значній мірі спромоглися зменшити рівень корупції.

Грузія. На мій погляд, Грузія має дуже ефективну стратегію в боротьбі проти корупції – арешти людей, які її чинять. За дуже короткий проміжок вони були арештовані близько 15 тисяч поліцейських і звільнені близько 40% урядовців.

Франція. Вона має велику кількість актів правних, орієнтованих на боротьбу з корупцією.

Ізраїль. Війна з корупцією починається з моніторингу корупції в країні, як це можливо, тому що країна має високорозвинену систему нагляду – урядові організації, поліція, управління організації державного і суспільного. У країні дякуючи пільгам для посадових осіб та покаранню корупції на більш низьких рівнях влади, насправді не існує.

Висновки

Після аналізу цієї теми, я прийшов до висновку, що Україна має потенціал, щоб боротися з корупцією. У нас є тільки проблеми з втіленням цих можливостей, насправді, навіть якщо це звучить безглуздо, але це так.

Україна має величезний потенціал для сільського господарства – в усіх його вимірах. Але щоб отримати ліцензію, землю в користування, підприємець проходить «7 кіл пекла» і в нього вимагають хабарі.

Тендер на ремонт доріг? Будь ласка, підставна фірма.

І таких прикладів можна знайти мільйон... А чому? Тому що це закладено в свідомості старшого покоління, яке активно цю свідомість насаджує і передає молодшому. Від чого держава недоотримує кошти в бюджет і жити стає ще важче, тому що пенсіонерам урізають пенсії і т.д.

Насправді, кожному з нас нічого не вартує відмовитися від хабарів, але найбільша корупція протікає в вищому щаблі влади – продажні закони, тендери, рішення суду – ось в чому ховається відсутність благополуччя цілої нації – в системі

всеохоплюючої олігархічної хвороби, викоринити яку можна тільки жорстокими методами.

Тільки тоді гроші на ремонт доріг будуть використовуватися цільово, а не зникатимуть на офшорах, підприємства України зможуть нормально працювати, не боячись рейдерських нападів, а людям в поліклініці не треба буде давати хабарі – бо заробітна платня лікарів буде достатньою.

INFORMACJE O AUTORACH I STRESZCZENIA ARTYKUŁÓW

JAKUB ANUSIK – Uniwersytet Łódzki, Economics and International Business (IV rok) – Student IV roku ekonomii w języku angielskim na Uniwersytecie Łódzkim. Stypendysta uczelni Paris Sorbonne IV, dwukrotny laureat stypendium rektora dla najlepszych studentów. Uczestnik programu badawczego Tandem 2015 przy współpracy z Uniwersytetem w Regensburgu. Zainteresowany ekonomią rozwoju i rynkami wschodzącymi oraz kulturą Indii, którą miał okazję odkrywać podczas wolontariatu w 2014 roku.

Globalne wyzwania dla zrównoważonego rozwoju miast. Problem urbanizacji biedy na światowych peryferiach.

Streszczenie: Celem artykułu jest omówienie aktualnych trendów dotyczących urbanizacji na świecie, przedstawienie danych oraz statystyk ważnych dla tematu. Następnie autor stara odpowiedzieć się na pytanie czym są światowe peryferie i dlaczego to właśnie te regiony stoją przed największym wyzwaniem w kwestii rozwoju miast. Specjalna uwaga poświęcona zostaje idei zrównoważonego rozwoju i rozwiązań jakie oferuje. W ostatniej części pracy zostaje przedstawiony osobisty stosunek autora do zjawiska “urbanizacji biedy” i do różnorodnych polityk zarządzania tym zjawiskiem.

Słowa kluczowe: urbanizacja, rozwój, bieda, miasto, gospodarka.

Abstract: The aim of this paper is to discuss current trends concerning the process of world urbanization, presentation of relevant data and statistics. Then, the author tries to answer the question what are global peripheries and why it is the greatest challenge for that regions to cope with the question of urban development. The special attention is then paid to the idea of sustainable development and the resolutions that it offers. In the last part of the work the author's private attitude towards the topic is presented to the issue of “poverty urbanization” and different politics of managing the phenomenon.

Keywords: urbanization, development, poverty, city, economy.

MICHAŁ BOCZEK – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny – prawnik, ekonomista, nauki społeczne, nauki ścisłe, doktorant w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Humanistyczno-społecznego SWPS z interdyscyplinarnymi zainteresowaniami badawczymi z dziedziny prawa, ekonomii, socjologii, filozofii i psychologii, w zakresie prawa karnego, rodzinnego, skarbowego, podatkowego i cywilnego pod kątem szeroko pojmowanej świadomości prawnej, socjologii prawa.

Czy można przewidzieć kryzys i czy można się przed nim ustrzec

Streszczenie: Od zarania świat zmagał się ze stanami kryzysu, choć jak dotąd nie udało się wypracować środka zapobiegającego jego powstanie. Wskazuje się na zagrożenia, powstawania stanów kryzysowych, mimo tego nie potrafimy sobie w takich sytuacjach radzić. W rzeczywistości nie jest tak, że człowiek nie jest w stanie przewidzieć kryzys. Poza wszechwładcą żaden kryzys nie spada z nieba. Przeciwnie pojawia się w wyniku wielu nieprzemyślanych i niesprawdzonych decyzji, a jego rozmiar zależy od ich ilości i ich wagi. Nie każda sytuacja czy zjawisko ma postać kryzysu. To, co dla jednego jest stanem kryzysu dla innego nim nie jest. Spowszechnienie użycia słowa kryzys powoduje jego używanie w każdej sytuacji, jako alibi naszej ułomności, zaniechania, byty czy ignorancji. Wielu z nas czyni sobie z tego pseudo dyskurs medialny niesłużącej nikomu sztucznej rywalizacji politycznej, ekonomicznej i duchowej. Biorąc pod uwagę zamysł ludzkiego postępowania nie trzeba być prorokiem, by nie dostrzec, że istnieje wiele powodów, aby twierdzić, że to, co jest zwyczajnością z różnych powodów nazywamy kryzysem. Z kolei to, co nosi cechy kryzysu z reguły nie potrafimy wyjaśnić z prostego powodu, bo się na tym zazwyczaj nieznany i budzi to w nas niepewność. Perspektywą wydają się znalezienie własnej odpowiedzi czy chcę być czy żyć, co dla mnie jest stanem kryzysowym a co normalnością. Czym wyższy stopień świadomości społecznej tym większa przewidywalność powstania i radzenia sobie ze stanem kryzysu.

Słowa kluczowe: kryzys, zagrożenia.

Abstract: Since the dawn of the history the world has been experiencing states of emergency with different results, but so far it has not been able to work out a universal way to prevent the crisis occurrence.

Different dangers and causes which seem to be accurate but only partial have been presented. None of them presents one method of dealing in emergency situations although it seems that they should. In the time of digitization and globalization it is possible not only to predict the crisis but to prevent it as well. No crisis appears with no reason. On the contrary, it is a result of ill-considered and unverified decisions and its size depends on the amount and importance of these decisions. What for someone is crisis for the other not necessarily. The spread of the word "crisis" makes it being used almost in every situation, often as a justification of our own disability, failure, arrogance or ignorance. For different reasons what seems to be normality is called crisis. On the other hand, what may seem to be crisis is difficult for people to explain because of the lack of knowledge and what brings uncertainty is considered crisis.

Keywords: crisis or normality.

PRZEMYSŁAW FORDYMACKI – Uniwersytet Opolski, Instytut Politologii, III rok studia doktoranckie, Nauki o polityce – Doktorant Instytutu Politologii Uniwersytetu Opolskiego. Praca magisterska: „Wpływ światowego kryzysu na rynkach finansowych 2007-2011 na modernizację liberalnych teorii rozwoju gospodarczego”. Specjalność: Międzynarodowe stosunki ekonomiczne.

Sankcje ekonomiczne i polityczne wobec zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: W artykule autor przeprowadza analizę sankcji ekonomicznych i politycznych oraz ich wpływ na zrównoważony rozwój. Ich rola i wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa jest bardzo szeroki, zarówno pod względem politycznym, gospodarczym, jak i społecznym. Realizacja bądź propagowanie polityki zrównoważonego rozwoju przy jednoczesnym wprowadzeniu sankcji, bądź ograniczeń może prowadzić do sprzeczności. Zrównoważony rozwój powinien prowadzić do ładu gospodarczego. W analizie zostają przedstawione sankcje nałożone przez USA na Kubę oraz sankcje nałożone na Rosję i ich wpływ na sytuację gospodarczą kraju. Niniejszy artykuł ma charakter analityczno-systematyzujący. Na drodze poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania badawcze, autor posłużył się metodą analizy oraz dedukcji.

Słowa kluczowe: Sankcje, embargo, zrównoważony rozwój, Kuba, Rosja.

Abstract: In this article the author analyzes the economic and political sanctions and their impact on sustainable development. Their role and impact on the functioning of society is very broad, both politically, economically, and socially. The realization or the promotion of sustainable development while introducing sanctions or restrictions may lead to a conflict. Sustainable development should lead to economic governance. The analysis shall be presented to the sanctions imposed by the US on Cuba and the sanctions imposed on Russia and their impact on the economic situation of the country. This article is of analytical and systematizing. In the search for answers to the research questions, the author used a method of analysis and deduction.

Keywords: Sanctions, embargoes, sustainable development, Cuba, Russia.

ANASTASIA GETMANENKO – National University of „Kyiv-Mohyla Academy”, graduate of bachelor, chemistry – Studiowała na Uniwersytecie „Kyjowo – Mohylanska Akademia”, jest absolwentką licencjatu w kierunku „Chemia”. Interesuje się chemią oraz gałęzią chemiczną, a szczególnie – problemami, które dzięki chemii można rozwiązać w teraźniejszości oraz poprowadzić nasz Świat w kierunku realizowania koncepcji zrównoważonego rozwoju społeczeństwa i Ziemi.

Composite fluorine-containing membranes, functionalized carbon nanotubes, for water treatment in the light of sustainable development

Streszczenie: W artykule opisano kompozytowe membrany zawierające fluor, funkcjonalizowane nanorurki węglowe (CNT) oraz badanie ich efektywności do odsalania wody. Badanie ukazuje, że unikalna struktura CNT osiąga wysokie rezultaty co do wytrzymałości przy małym ciężarze, wydajności i selektywności. Ponadto tworzenie takich materiałów jest trudnym zadaniem i jest związane z szeregiem problemów ze względu na duży specyficzny obszar powierzchni CNT, które mają tendencję do tworzenia aglomeratów, a zatem ich stosowanie wymaga dokładnego czyszczenia.

Słowa kluczowe: odsalanie wody, nanorurki węglowe, membrany zawierające fluor.

Abstract: This article describes the preparation composite fluorine-containing membranes, functionalized carbon nanotubes (CNT) and investigation of their effectiveness for water desalination. The study shows that the unique structure of the CNT provide the record values of tensile strength at small specific weight, productivity and selectivity. Furthermore, the creation of such materials is a difficult task, associated with a number of problems due to the high specific surface area of the CNTs, which tend to form agglomerates, therefore, their use requires a thorough cleaning.

Keywords: water desalination, carbon nanotubes, fluorine-containing membranes.

ANNA GREGOR – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, 2. rok, studia doktoranckie – Autorka posiada szerokie spektrum zainteresowań. Od zagadnień związanych z makroekonomią poprzez kwestie socjologiczne, filozoficzne po tematy odnoszące się do ochrony środowiska i szeroko pojętej ekologii. W tym ostatnim zakresie zainteresowania autorki dotyczą historii, motywów (filozoficznych, etycznych) i działań ruchów ekologicznych. Ostatnim obszarem zainteresowań są studia nad praktyczną realizacją (w zakresie ekonomii, gospodarki, kultury, struktury społecznej) różnorodnych założeń nurtów ekologicznych.

Ekorozwój i innowacje – problem pewnego oksymoronu. Zjeść ciastko i je mieć

Streszczenie: Publikacja podejmuje temat zrównoważonego rozwoju w kontekście innowacyjności. Nie jest to jednak kolejna propozycja działań innowacyjnych, lecz szersza retrospekcja zagadnienia ekorozwoju. W artykule skupiono uwagę na ocenie funkcjonowania nowoczesnego modelu ekonomiczno-gospodarczego w nawiązaniu do ekorozwoju. Poddano tu rozróżnieniu różnorodność podejścia do innowacji w kontekście eliminowania skutków jak też kształtowania przyczyn kryzysu ekologicznego. Wskazano również kierunek działań innowacyjnych opartych na zrównoważonym rozwoju. Działania takie wskazano w zakresie zakwestionowania i odejścia od procesów stanowiących przyczynę pogłębiającego się kryzysu ekologicznego ale powiązanego z nim również kryzysu społecznego i kulturowego. Wskazano tym samym, że istotne są te działania innowacyjne, które dążą do eliminowania przyczyn nie zaś skutków zagrożeń środowiskowych.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, rozwój gospodarczy, innowacje, kryzys ekologiczny.

Abstract: This publication undertakes the subject of a balanced development in the context of innovation. This is not, however, another proposition of innovational actions but a wider retrospection of the eco-development problem. In the article, the attention has been focused on the estimation of how a modern economical model works. The variety of approach in the innovations has been distinguished in the context of results and purposes of causing the ecological crisis. Such actions have been indicated in the range of questioning and deviation from the processes-being the purpose of the deepening ecological crisis but also the sociological and cultural crisis which are associated with it. In the same manner, there was an indication that what is meaningful are those innovational actions which go towards the purpose of elimination but not the environmental menace results.

Keywords: balanced development, economical development, innovations, ecological crisis.

DOMINIKA KAMIŃSKA – Uniwersytet Łódzki, Wydział ekonomiczno-socjologiczny, gospodarka przestrzenna, studia stacjonarne II stopnia rok 1. – Studentka pierwszego roku studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Uniwersytecie Łódzkim. W roku akademickim 2014/2015 członek Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego SPATIUM i redaktor KWARTAŁU. W 2015 roku ukończyła studia licencjackie na kierunku gospodarka przestrzenna ze specjalizacją zarządzania miastem i regionem. Interesuje się miastem jego historią i rozwojem, a także rewitalizacją, przemysłem kreatywnym i ochroną środowiska.

BARBARA SKÓRZAK – Uniwersytet Łódzki, Wydział ekonomiczno-socjologiczny, gospodarka przestrzenna, studia stacjonarne II stopnia rok 1 – Studentka pierwszego roku studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Uniwersytecie Łódzkim. W roku akademickim 2014/2015 członek zarządu Studenckiego Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego SPATIUM. W 2015 roku ukończyła studia licencjackie na kierunku gospodarka przestrzenna specjalność regionalistyka. Od paru lat współpracuje z organizacjami pozarządowymi gdzie odbywała staże oraz wolontariaty. Interesuje się rozwojem lokalnym oraz aspektami związanymi z partycypacją społeczną.

Kreatywne przestrzenie w miastach poprzemysłowych – przykład Łodzi

Streszczenie: Rozwój miast jest pozytywnym zjawiskiem, jednak niosącym za sobą pewne zagrożenia. W związku z tym zaczęto poszukiwać nowych koncepcji rozwoju miast, które sprzyjałyby zrównoważonemu rozwojowi ośrodków miejskich. Jednak każde miasto trzeba traktować jako niepowtarzalny przypadek, a jego kierunek rozwoju powinien być ściśle powiązany z uwarunkowaniami oraz specyficznymi zasobami danej jednostki osadniczej.

Jedną z opracowanych koncepcji jest *creativecities* w której gospodarka miasta oparta jest w dużej mierze na przemyśle kreatywnym. Koncepcja miasta kreatywnego jako całości, wprowadza nie tylko kompleksowe rozwiązanie, ale również jest odpowiedzią dla trwałego zrównoważonego rozwoju.

Uwarunkowania kulturowe oraz historycznej Łodzi pozwoliły na rozwinięcie przemysłu kreatywnego, a dzięki postindustrialnemu charakterowi miasta możliwe było stworzenie unikalnych w skali kraju przestrzeni kreatywnych.

Celem artykułu jest charakterystyka przemysłu kreatywnego w Łodzi w aspekcie zrównoważonego rozwoju. W tym celu, zostaną ocenione działania z zakresu sektora kreatywnego.

Słowa kluczowe: Przemysł kreatywny, zrównoważony rozwój, Łódź Kreuje, miasta postindustrialne.

Abstract: City development is a positive process which can also bring some risks. According to this town planners started to find out new conceptions of city development connected to sustainable development of urban spaces. However every city must be treated as a unique case and its developments should be closely linked to the specific resources of the settlement unit.

One of the conception is called *creative cities* in which city's economy is based on creative industries. The concept of the creative city as a whole provides not only comprehensive solution, but also is closely connected to the lasting sustainable development.

Cultural and historical background of the city of Lodz let the development of the creative industries. Up to postindustrial character of the city it was possible to create unique on a national scale creative spaces.

The purpose of this article is characteristic of the creative industry in the city of Lodz in terms of sustainable development. To this end there are measured and assessed actions and projects realized by the creative sector.

Keywords: Creative industry, sustainable development, Łódź Creates, postindustrial cities.

PAULINA KIDA – Uniwersytet Wrocławski, Doktoranckie Studia Pedagogiki - I rok – Absolwentka studiów pedagogicznych o specjalności Kształcenie Zintegrowane i Edukacja Przedszkola oraz Pedagogiki Opiekuńczej z Terapią. Nauczycielka w Przedszkolu nr 35 "Tęczowy Domek" we Wrocławiu. Obszar zainteresowań naukowych rozciąga się od edukacji ekologicznej, przez Edukację *Outdoor* i *Adventure*, po socjologię edukacji i analizę ukrytego programu edukacji.

***Outdoor i Adventure Education* jako droga edukacji i interioryzacji wartości warunkujących wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju**

Streszczenie: Edukacja za każdym razem powinna być przygodą i może być narzędziem nauczania w znaczeniu, które poruszał w swoich pracach Platon. W myśl jego wizji mądrość i odwagę można nabyć jedynie na drodze podejmowania wyzwań. W artykule na równi została potraktowana kwestia edukacji – jako narzędzia wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, jak i metod służących interioryzacji wartości niezbędnych do jej realizowania. Popularyzacja kształcenia metodami *Outdoor* i *Adventure Education* jest niezbędnym elementem wprowadzania zmian w systemie edukowania w aspekcie „dla” i „przez” zrównoważony rozwój.

Słowa kluczowe: edukacja na zewnątrz, edukacja poprzez przygodę, zrównoważony rozwój, szkoła.

Abstract: Education for every time should be adventure and might be a tool for teaching in meaning of which was talking about Plato. This philosopher claimed that wisdom and courage might be acquired only in way of taking challenges. In this article the issue of education is treated at the same way, as a tool for initiate ideas of sustainable development and also as a method. The popularization of education by methods of *Outdoor* and *Adventure Education* is an essential element to make changes in system of education in aspect "for" and "by" sustainable development.

Keywords: outdoor education, adventure education, sustainable development, school.

ALEKSANDRA FLORCZYK – Politechnika Świętokrzyska, Wydział Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki, Katedra Fizyki Budowli i Energii Odnawialnej, Kierunek: Inżynieria Środowiska, Specjalność: Instalacje i Systemy Ochrony Środowiska, Rok: V-ty.

KAROLINA GIERAK – Politechnika Świętokrzyska, Wydział Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki, Katedra Fizyki Budowli i Energii Odnawialnej, Kierunek: Inżynieria Środowiska, Specjalność: Instalacje i Systemy Ochrony Środowiska, Rok: V-ty.

DOROTA KORUBA – Politechnika Świętokrzyska, Wydział Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki, mgr, pracownik naukowo-techniczny, kierownik Laboratorium Biologii Środowiskowej i Mikroklimatu.

Aleksandra Florczyk i Karolina Gierak są studentkami piątego roku kierunku Inżynieria Środowiska, na Wydziale Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki Politechniki Świętokrzyskiej. Prace badawczo-naukowe wykorzystane do artykułu realizowały w Katedrze Fizyki Budowli i Energii Odnawialnej pod nadzorem merytorycznym Kierownika Katedry dr hab. inż. Jerzego Zbigniewa Piotrowskiego, prof. PŚk oraz mgr Doroty Koruby kierownika Laboratorium Biologii Środowiskowej i Mikroklimatu.

W tej samej tematyce badawczo-naukowej studentki będą realizowały prace badawcze do swych prac magisterskich.

Potencjał wybranych biopaliw stałych możliwy do wykorzystania na cele energetyczne w aspekcie zrównoważonego rozwoju energetycznego

Streszczenie: Celem opracowania jest określenie potencjału biomasy w zrównoważonym rozwoju energetycznym. Wykazano również możliwość wykorzystania biopaliw stałych (wytłoki owocowe, pellet słomy, pellet trociny i pellet wierzby) pod kątem energetycznym, na podstawie przeprowadzonych badań podstawowych parametrów technicznych wybranych biopaliw tj. wilgotności i ciepła spalania.

Słowa kluczowe: Zrównoważony rozwój, zrównoważony rozwój energetyczny, biomasa, ciepło spalania.

Abstract: The aim of the paper is the determination of biomass potential in sustainable energy development. Possibilities of using solid biofuels (fruit pomace, straw pellets, sawdust pellets, willow pellets) in view of energy generation have also been presented, based on the conducted tests of basic technical parameters of selected biofuels, namely moisture and calorific value.

Keywords: Sustainable Development, Sustainable Energy Development, biomass, heat of combustion.

KATARZYNA HANAS – jest doktorantką na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na kierunku prawo oraz aplikantką radcowską Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie. W trakcie magisterskich studiów prawnych była aktywnym członkiem Koła Mediacji i Negocjacji UMCS. Ponadto, jest laureatką V Konkursu Prokuratora Generalnego związanego z problematyką sprawiedliwości naprawczej. Uczestniczyła także w licznych konferencjach naukowych dotyczących mediacji.

NATALIA MAŁGORZATA KUREK – jest studentką V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W roku akademickim 2015/2016 pełni funkcję Ambasadora Wydawnictwa „Od.Nowa”. Jest aktywnym członkiem Koła Naukowego Mediacji i Negocjacji UMCS, Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie. Ponadto zajęła II miejsce w V Konkursie Prokuratora Generalnego związanego z problematyką sprawiedliwości naprawczej. Uczestniczyła w blisko 100 konferencjach o zasięgu międzynarodowym, ogólnopolskim i lokalnym.

Zrównoważony rozwój a dopuszczalność mediacji w sprawach z zakresu ochrony środowiska

Streszczenie: Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, czy w sprawach z zakresu ochrony środowiska może być prowadzona mediacja? Praca koncentruje się na przedstawieniu problemu budowy autostrady Augustowa, która pierwotnie miała przebiegać przez Dolinę Rospudy. W tym przypadku nie została zastosowana mediacja. Autorki opisują możliwe rozwiązanie tego konfliktu przy udziale mediatora. Wnioski końcowe koncentrują się na wykorzystaniu instytucji mediacji w sprawach z zakresu ochrony środowiska z uwzględnieniem zasady zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: Mediacja, zrównoważony rozwój, mediacja społeczna, konflikt ekologiczny.

Abstract: The article is an attempt to answer the question whether in matters of environmental protection can be conducted mediation? The piece of scholarship focuses on presenting the problem of highway construction Augustow, which originally was to proceed through the Rospuda Valley. In this case there was not use mediation. The authors describe a possible solution to the conflict with the participation of a mediator. Conclusion focuses on the use of mediation institutions in matters of environmental protection, taking into account the principles of sustainable development.

Keywords: Mediation, sustainable development, social mediation, ecological conflict.

KAMIL M. KUŚMIDER – Doktorant w ramach Interdyscyplinarnych Humanistycznych Studiów Doktoranckich na Uniwersytecie Łódzkim w Katedrze Studiów Brytyjskich i Krajów Wspólnoty Brytyjskiej. Absolwent Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Dyplomant Dziennikarstwa prasowego, radiowego i telewizyjnego w Społecznej Akademii Nauk w Łodzi.

Strategia zrównoważonego rozwoju w kontekście tożsamości narodowej polskiego emigranta w Wielkiej Brytanii

Streszczenie: Artykuł ukazuje tożsamość narodową Polaków zamieszkujących terytorium poza granicami narodu, z którym się identyfikuje, i jak w tej sytuacji będzie realizowała się strategia zrównoważonego rozwoju. Składa się z trzech podrozdziałów: 1. Tradycja migracyjna Polaków do Wielkiej Brytanii 2. Polscy emigranci w Anglii 3. Czynniki stanowiące o tożsamości narodowej: Język, Szkoła i rodzina, Pielęgnowanie rodzimych tradycji, Zainteresowanie wydarzeniami w kraju ojczystym i podtrzymywanie z nim kontaktów.

Słowa kluczowe: tożsamość narodowa, migracje, polski emigrant.

Abstract: The article shows the national identity of Poles living outside the territory of a nation with which it identifies, and how this situation will pursue a strategy of sustainable development. It consists of three chapters: 1. Tradition of migration Poles to Great Britain 2. Polish emigrants in England 3. Factors which constitute national identity: Language, School and family, Nurturing indigenous traditions, The interest in the events in the home country and maintaining contact with it.

Keywords: national identity, migrations, polish emigrant.

ZUZANNA ŁASKOWSKA – Absolwentka studiów magisterskich Szkoły Głównej Handlowej na kierunku Finanse i Bankowość, obecnie studentka I roku studiów doktoranckich Szkoły Głównej Handlowej, Kolegium Zarządzania i Finansów, w działalności zawodowej zajmowała się zarządzaniem strategicznym oraz zarządzaniem projektami, zainteresowania naukowe obejmują w szczególności ewolucje modeli biznesowych przedsiębiorstw cyfrowych.

Tworzenie wspólnych wartości, jako nowe rozumienie zrównoważonego rozwoju. Cechy innowacyjnego modelu biznesowego dla zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: Artykuł ma na celu przedstawienie idei wspólnych wartości, jako nowego rozumienia zrównoważonego rozwoju i właściwej drogi osiągnięcia sukcesu ekonomicznego. Większość przedsiębiorstw skoncentrowanych jest w swojej działalności na maksymalizacji zysku, taki zaś sposób postrzegania kreacji wartości, stoi w opozycji do budowania długoterminowej przewagi konkurencyjnej i pomija potrzeby społeczności lokalnych oraz wpływ przedsiębiorstwa na środowisko naturalne. W artykule zaproponowano również cechy innowacyjnego modelu biznesowego, który niezależnie od rodzaju działalności przedsiębiorstwa, wielkości, czy jego wieku, uwzględniając zależności występujące pomiędzy jego elementami, odzwierciedlałby koncepcję tworzenia wspólnych wartości, a zatem tak pojmowanego zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, tworzenie wspólnych wartości, innowacyjne modele biznesowe dla zrównoważonego rozwoju.

Abstract: The aim of this paper is to present the idea of shared value as the answer for the current sustainability challenges. Companies continue to view value creation narrowly, optimizing short-term financial performance, while missing the most important customer needs and ignoring the broader influences that determine their longer-term success. The concept of shared value can be defined as policies and operating practices that enhance the competitiveness of a company while simultaneously advancing the economic and social conditions in the communities in which it operates. In the article the author presents also a combination of principles that should characterize every business model innovation for sustainability regardless of the type, size or age of the company.

Keywords: sustainability, shared value, business model innovation for sustainability.

MIRELA LUBIŃSKA-TOMCZAK – Dolnośląska Szkoła Wyższa, II rok studiów doktoranckich z pedagogiki – Mgr pedagogiki terapeutycznej z oligofrenopedagogiką. Zainteresowania badawcze skupiają się wokół problematyki pedagogiki specjalnej, szczególnie autyzmu.

(Nie)zrównoważony rozwój dzieci w wieku przedszkolnym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

Streszczenie: Artykuł porusza problematykę niezrównoważonego rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Zostaje wyjaśnione w nim pojęcie SPE, jego historia w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Scharakteryzowano także kilka grup dzieci, w kontekście niezrównoważonego rozwoju, które takie właśnie potrzeby przejawiają.

Słowa kluczowe: Pedagogika, specjalne potrzeby edukacyjne, dziecko, rozwój.

Abstract: The article is about children in pre-school age with special educational needs. You can read what “special educational needs” exactly are, what is this need’s story in Poland and United Kingdom. You can also read about children with unstable progress, which are children with special educational needs.

Keywords: Pedagogy, special educational needs, child, progress.

MAGDALENA MŁYNARCZYK – Politechnika Wrocławska, Wydział Architektury, Zakład Kształtowania Środowiska, II rok studiów doktoranckich – Doktorantka w Zakładzie Kształtowania Środowiska na Politechnice Wrocławskiej. Tytuł magistra architektury krajobrazu uzyskała na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. W swojej rozprawie doktorskiej podejmuje tematykę zrównoważonych osiedli z przełomu XX/XXI wieku. Z zamiłowania architekt krajobrazu, w wolnym czasie tworzy artystyczne rzeczy i jeździ konno.

Ekorozwój nową ideą w budownictwie

Streszczenie: Artykuł porusza takie zagadnienia jak architektura proekologiczna, zrównoważony rozwój w budownictwie, budownictwo ekologiczne. Wyjaśnia te pojęcia oraz zwraca uwagę na istotę koncepcji tego typu budownictwa, dlaczego jest ważne i za pomocą jakich środków można je uzyskać. Opisuje kilka kontekstów zrównoważonego rozwoju. Temat na czasie, zważywszy na coraz częściej poruszaną kwestię zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska i samej ekologii.

Słowa kluczowe: ekorozwój, zrównoważony rozwój, architektura proekologiczna.

Abstract: The article raises such issues as eco-friendly architecture, sustainable development in construction, ecological construction. It explains these concepts and highlights the essence of the concept of this type of construction, why it is important and by what means can be obtained. It describes several contexts of sustainable development. Timely subject, given the increasingly mentioned issues of sustainable development, environmental protection and ecology itself.

Keywords: ecodevelopment, sustainable development, eco-friendly architecture.

DARIUSZ PIOTR NOSOROWSKI – Szkoła Główna Handlowa, III rok studiów III stopnia, Zarządzanie – Skuteczny menadżer sprzedaży z 18 letnim doświadczeniem w sprzedaży B2B. Bardzo wysokie umiejętności pozyskiwania klienta i kontraktów, budowania relacji z klientem i wewnątrz organizacji. Doświadczony *couch* i mentor handlowców współpracujących i podległych. Lider zmian (restrukturyzacje, przebudowy struktur, segmentacja rynku), skuteczny twórca i realizator założonych strategii. Nastawiony na klienta, doskonale porusza się w stale zmieniających się warunkach biznesowych, dostosowując działania do potrzeb rynku i klientów. Rozległa wiedza na temat zarządzania procesami operacyjnymi i działaniami marketingowymi Autor książki: „Dlaczego wyginęły dinozaury, czyli wszystko, co musisz wiedzieć o skutecznej sprzedaży” Złote Myśli 2012.

Motywacja 3.0 i kultura organizacyjna jako czynniki wspierające zrównoważony rozwój organizacji

Streszczenie: Jak ma sobie radzić organizacja w konfrontacji z *high velocity* otoczenia? Z pomocą przychodzi idea zrównoważonego rozwoju opartego na motywacji 3.0 i wprowadzeniu wymaganych zmian w kulturze organizacyjnej. To wskazuje łatwiejszą drogę w procesie adaptacji współczesnych organizacji do dynamicznie ewoluującego otoczenia.

Słowa kluczowe: motywacja, kultura organizacyjna, zrównoważony rozwój, motywacja 3.0.

Motivation 3.0 and organizational culture as a factors supporting the sustainable development off the organization

Abstract: How to deal with the current market and survive in a confrontation with the high velocity environment? With the help comes the idea of sustainable development based on motivation 3.0 and required changes in organizational culture. So we can find an easier way to adopt modern organization to the rapidly evolving environment.

Key words: sustainable development, motivation 3.0, innovation, organizational culture.

PIOTR NOWACKI – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, student I roku studiów II stopnia studiów niestacjonarnych - stosunki międzynarodowe – w latach 1978-1982 - Liceum Ogólnokształcące w Obornikach, w latach 2012-2015 Collegium Da Vinci w Poznaniu – dyplom z wyróżnieniem; ojciec trojga dzieci, a także dziadek dwojga wnucząt.

Wpływ *start-upów* w kształtowaniu poziomu zrównoważonego rozwoju w Polsce

Streszczenie: Celem artykułu jest próba określenia roli *start-upów* w gospodarce i ich możliwy wpływ na proces zrównoważonego rozwoju. Analiza badawcza dotyczy dwóch elementów. Pierwszy element wyjaśnia podstawowe pojęcia, opis zależności, realny zakres i możliwe oddziaływanie *start-upów* na mechanizm zrównoważonego rozwoju (ZR), ich dynamikę, modele biznesowe i sposoby finansowania. Drugi element podejmuje próbę oceny krytycznej czynników ograniczających powstawanie i funkcjonowanie *start-upów*, w odniesieniu do obecnie dostępnych na rynku instrumentów finansowych oraz zdolność tych podmiotów do absorpcji zewnętrznego kapitału. W nawiązaniu do zaakcentowanych wyżej zagadnień, nie bez racji funkcjonuje przekonanie, że zastosowanie uniwersalnego modelu postępowania dla firm (ich zarządów) we wczesnym stadium rozwoju, nie jest zadaniem prostym.

Słowa kluczowe: Zrównoważony rozwój, *start-up*, źródła kapitału, dofinansowanie, modele biznesowe.

Abstract: This article attempts to identify the role of start-ups in the modern economy and their possible impact on the process of sustainable development. The analysis concerns two elements. The first element explains the basic concepts, describes their relations, presents the actual range and the possible influence of start-ups on the sustainable development, their dynamics, business models and financing. The second element attempts to perform a critical evaluation of factors limiting start-ups formation and operation in relation to existing financial instruments and start-ups ability to absorb the external capital. Referring to the aforementioned problems, it is commonly acknowledged that applying the universal model of conduct for companies (their management) at the early stage of their growth is in fact a difficult matter.

Keywords: Sustainable development, startup, sources of capital, financing, business models.

BARBARA JADWIGA PAWLAK – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Interdyscyplinarne studia doktoranckie, rok IV – Doktorantka ISD oraz Master Class of Management Psychologia Działów Menadżerskich – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny; absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego i International Business Negotiation – Hamline University School of Law (USA) oraz podyplomowych studiów: Mediacje i negocjacje sądowe i pozasądowe – Katolicki Uniwersytet Lubelski; Mediacje i negocjacje prawnicze – Katolicki Uniwersytet Lubelski; Mediacje i negocjacje biznesowe – Uczelnia im. Łazarskiego; Negocjacje i mediacje międzynarodowe – Collegium Civitas; Stosowanie EKPCz w polskim porządku prawnym – Uniwersytet Warszawski. Visiting scholar – Catholic University Leuven (Belgia). Uczestniczka Projektu Skills Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz projektów międzynarodowych: Baltic University Programme; ECLAN PhD Seminar – University of Copenhagen (Dania); Mediation and Other Methods to Foster Democratic Dialogue – Central European University (Węgry); Alternative Dispute Resolution – International Business Negotiation – Central European University (Węgry); International Business and Negotiation – University of St. Andrews (Szkocja); Mediator, ADR&ODR – Academy of European Law (Niemcy); Accessibility and Initiation of Restorative Justice – European Forum for Restorative Justice (Belgia); The Victim's Directive – Challenges and Opportunity for RJ – European Forum for Restorative Justice, Lisbon (Portugalia).

The right of the victim to have the damage redressed and the enforceability of the mediation settlement – the polish perspective

Streszczenie: Wprowadzone z dniem 1 lipca 2015 roku zmiany w polskiej procedurze karnej w zakresie możliwości nadania przez sąd ugodzie mediacyjnej klauzuli wykonalności, przy jednoczesnym braku uzależnienia korzystnych dla sprawcy procesowych skutków zawarcia ugody od jej uprzedniego wykonania, z punktu widzenia ofiary niewiele zmieniły na jej korzyść. Nadal sprawca przestępstwa korzyści będące wynikiem zawartego z pokrzywdzonym porozumienia, odnosi już w chwili jego podpisania, bez konieczności uprzedniego potwierdzenia wykonania przyjętych zobowiązań. Przy odmowie przez sprawcę wykonania postanowień ugody mediacyjnej, ofierze pozostaje jedynie droga egzekucji sądowej poprzedzonej nadaniem klauzuli wykonalności. Jak wynika z przeprowadzonych badań, tylko niewielki odsetek ugód zawartych w mediacji w sprawach karnych, z uwagi na specyfikę przyjętych zobowiązań, może mieć nadaną klauzulę wykonalności i podlegać egzekucji. Tym samym ofiara przestępstwa nadal pozostaje bez realnej gwarancji wykonania przez sprawcę postanowień ugody mediacyjnej i w przypadku braku ich wykonania, może dojść do jej wtórnej wiktymizacji.

Słowa kluczowe: Sprawiedliwość naprawcza, wtórna wiktymizacja, ugoda mediacyjna, klauzula wykonalności, Dyrektywa 2012/29/EU.

Abstract: This article aims to indicate that, in the event of a settlement reached in the presence of a mediator, Polish criminal procedure lacks real safeguards of the victim's right to have his or her wrong, incurred as a result of an offence, redressed, due to the character of the mediation settlements and relevant legislation. The article indicates that the idea of restorative justice in the context of the victim's right to have his or her wrong,

incurred as a result of an offence, redressed, was an illusion in Polish law in force until 1.07.2015. The amendments to Polish criminal procedure in force as of 1.07.2015 regarding the executory formula of a settlement reached in the presence of a mediator, when the beneficial procedural effects for the perpetrator are not contingent on the performance of the settlement, still do not fully assure the implementation of its provisions from the perspective of the victim. When the perpetrator refuses to perform the settlement, the victim is forced to file for mandatory enforcement, preceded by a writ of execution. However, studies have shown that only a small percentage of mediation settlements between the perpetrator and the victim, due to the unique nature of the obligations adopted, may be treated as a writ of execution and be subject to execution. Thus the victim of an offence is left with no real guarantee of the performance of the mediation settlement provisions and the perpetrator's refusal to perform the settlement may lead to the victim's secondary victimisation.

Keywords: Restorative justice, secondary victimisation, mediation settlement, an enforcement instrument, Directive 2012/29/EU.

KSENIIA PYRYN – W 2010 roku ukończyła Kirowogradski Narodowy Uniwersytet, gdzie otrzymała dyplom licencjacki (Zarządzanie finansami). Od tej pory zaczęła interesować się kulturą Polski oraz jej historią. W roku 2011 zaczęła studiować w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie, gdzie zdobyła tytuł magistra w 2013 roku. Głównymi zainteresowaniami są: rozwój społeczeństwa, gospodarka europejska, pomoc domom rodzinnym oraz adopcja dzieci.

**Питання про існування корупції в Україні:
як одне з проблем сталого розвитку країни;
Istnienie korupcji na Ukrainie w aspekcie
do pytania o zrównoważony rozwój kraju**

Streszczenie: Szczerze mówiąc, to jest bardzo bolesne pytanie dla kraju ukraińskiego oraz dla jego obywateli. Tej rzeczywistości nie poprawia nawet taki fakt, że Ukraina – to nie jest jedyny kraj na świecie, który ma w swojej gospodarce takie złe zjawisko, jakim jest korupcja. Na poziomie państwowym – wydaje się, że istnieje świadomość tego problemu oraz konieczności walki z nim. Jednocześnie, musimy uważać na to, że problem ten jest bardzo poważny i nie możemy o nim zapominać, mówiąc o rozwoju zrównoważonym naszego – ukraińskiego kraju.

Słowa kluczowe: Korupcja na Ukrainie, zmiany, walka, możliwości.

Abstract: Frankly, this is a very painful question for the country and for its Ukrainian citizens. This fact does not improve even the fact that Ukraine - is not the only country in the world which has in its economy so bad phenomenon as corruption. At the state level - it seems that there is awareness of the problem and the need to fight it. At the same time, we must be careful that this problem is very serious and we do not have him forget to mention the sustainable development of our - Ukrainian country.

Keywords: Corruption in the Ukraine, change, battle, possibilities.

AGATA PYRZYŃSKA – prawnik; absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; doktorantka w Centrum Studiów Wyborczych UMK; członek Komisji Prawnej Krajowej Reprezentacji Doktorantów oraz Zespołu Prawnego Rzecznika Praw Doktoranta przy KRД; członek Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Uniwersytetu dla Doktorantów oraz Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Societas et Ius”; uczestniczka i organizatorka wielu konferencji naukowych oraz działań popularyzujących edukację obywatelską; zainteresowania naukowe koncentruje na problematyce prawa wyborczego.

Prawa wyborcze obywateli państw UE przebywających poza państwem pochodzenia jako gwarancja zasady zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest zagadnienie zrównoważonego rozwoju w kontekście praw wyborczych obywateli państw Unii Europejskiej. W pracy skupiono się przede wszystkim na problemie praw wyborczych przysługujących obywatelom państw UE, którzy w dniu głosowania w wyborach do PE oraz w wyborach lokalnych, przebywają poza państwem swojego pochodzenia. Umożliwienie takim osobom aktywnego udziału w kreacji wspomnianych ciał przedstawicielskich stanowi bowiem istotną gwarancję zasady zrównoważonego rozwoju. W pracy w pierwszej kolejności omówiono charakter UE jako supranacjonalnej organizacji, a także samo zagadnienie zrównoważonego rozwoju. W dalszej części omówiono natomiast wpływ wspomnianej zasady na realizację podstawowych praw politycznych obywateli UE, jakimi są prawa wyborcze.

Słowa kluczowe: Zrównoważony rozwój, wybory, prawo wyborcze, obywatel.

Abstract: The subject of the article is the analysis of the institution of the sustainable development in context of electoral rights in European Union countries. Firstly the author presents the character of European Union and the principal of sustainable development. Secondly, the role of electoral rights in democratic countries is examined. Finally, in the study the author presents the influence of the principle of sustainable development on electoral right of European Union citizens.

Keywords: Sustainable development, election, electoral law, citizen.

MACIEJ SKUCZYŃSKI – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM) – I rok, stosunki międzynarodowe spec. Bliski Wschód II stopnia; Ukończone: UAM - prawo, jednolite mgr.; UAM - filologia arabska, lic. – Absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na kierunkach prawo i filologia arabska, ukończył Szkołę Podoficerską Wojsk Lądowych w Poznaniu. Jego zainteresowania naukowe obejmują przede wszystkim problematykę stosunków międzynarodowych i polityki państw w regionie Bliskiego Wschodu oraz teorię stosunków międzynarodowych.

Bezpieczeństwo wodne jako element zrównoważonego rozwoju. Problematyka ograniczonych zasobów wodnych na przykładzie Libii

Streszczenie: Dostęp do zasobów słodkiej wody jest jednym z warunków koniecznych zrównoważonego rozwoju. Woda jest niezbędna nie tylko do przetrwania ludzkości, lecz także do rozwoju społeczności ludzkich, rolnictwa i przemysłu. Celem artykułu jest omówienie bezpieczeństwa wodnego na przykładzie Państwa Libia. Autor szczegółowo przedstawia aktualną sytuację libijskiej gospodarki wodami, wynikające z niej zagrożenia oraz perspektywy jej usprawnienia. W artykule zwraca się uwagę na interes Unii Europejskiej w zapewnieniu bezpieczeństwa hydrologicznego Libii, którego brak doprowadzi do katastrofy humanitarnej i pogłębienia destabilizacji politycznej państw Afryki Północnej.

Słowa kluczowe: Bezpieczeństwo wodne, Libia, zrównoważony rozwój, Wielka Sztuczna Rzeka.

Abstract: Access to fresh water is one of essential conditions of sustainable development. Water is necessary not only for the survival of population but also for development, agriculture and industry. The main aim of this article is to analyze water security on the example of the State of Libya. The author presents in detail current situation of Libya's water resources management with its threats and suggestions to improve it. The text points out interest of the European Union in providing the water security of Libya. Lack of it could lead to a humanitarian crisis and further political destabilization in the North African countries.

Keywords: Water security, Libya, sustainable development, Great Man-Made River.

ARLETA STEFANIAK – Uczestniczka prawniczego seminarium doktorskiego w Akademii Leona Koźmińskiego. Pod opieką prof. dr hab. Lecha Paprzyckiego pisze rozprawę doktorską na temat *Umorzenia postępowania karnego na wniosek pokrzywdzonego*. Interesuje się prawem karnym i energetycznym.

Zrównoważony rozwój w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Streszczenie: W opracowaniu dokonano analizy w jaki sposób ustrojodawca zagwarantował realizację zasady zrównoważonego rozwoju w Polsce na przykładzie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która w polskim prawie, jest najwyższym aktem prawnym. W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zamieszczone zostały przepisy stanowiące fundament politycznego, społecznego i gospodarczego ładu przestrzennego, które swym zakresem określają granice działalności organów państwowych a z drugiej zapewniają prawa i wolności jednostki. Zasada zrównoważonego rozwoju została zamieszczona w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w rozdziale I o nazwie Rzeczpospolita i stanowi, że *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju*.

Słowa kluczowe: Zrównoważony rozwój, Konstytucja RP, prawo polskie.

Abstract: The paper analyzes how the legislator has guaranteed the principle of sustainable development in Poland on the example of the Polish Constitution, which in Polish law is the supreme legal act. The Polish Constitution contained provisions which were the foundation of the political, social economic and spatial order, which define the limits of its scope of activity of state bodies and on the other ensure the rights and freedoms of the individual. The principle of sustainable development is contained in Art. 5 of the Polish Constitution in chapter I called the Republic and states that the Republic of Poland shall safeguard the independence and integrity of its territory and ensure the freedoms and rights of man and citizen and the security of citizens, safeguard the national heritage and to protect the environment, guided by the principle of sustainable development.

Keywords: Sustainable development, Constitution, Polish law.

MARCIN SZURPICKI – Absolwent prawa na Wydziale Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestnik studiów doktoranckich na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Tematykę swoich badań naukowych lokuje w sferze prawa własności intelektualnej oraz komparatystyki prawnej (analiza porównawcza polskiego i rosyjskiego prawa autorskiego).

Patent na wiedzę tradycyjną, czyli problematyka bioprospekcji w ujęciu zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: Artykuł porusza problematykę objęcia ochroną (głównie patentową) wiedzy tubylczej wykorzystywanej w procesie bioprospekcji. W pierwszej części artykułu, autor przedstawia główne pojęcia (wiedza tubylcza, bioprospekcja i biopiractwo) rozwija ich znaczenie oraz pokazuje zależności między nimi. W drugiej, przedstawione zostały akty prawa międzynarodowego, które poruszają omawianą tematykę oraz zaprezentowany został proces rozwoju zasad ochrony wiedzy tubylczej. W ostatniej części pracy, istniejąca ochrona prawna została zestawiona z zasadami Zrównoważonego Rozwoju, zaprezentowane zostały ujemne skutki związane z prawnymi ograniczeniami korzystania z wiedzy tubylczej oraz zaproponowane rozwiązanie konfliktu, przez pryzmat szerszego zastosowania zasad Zrównoważonego Rozwoju.

Słowa kluczowe: Wiedza tubylcza, bioprospekcja, biopiractwo, patent.

Abstract: The article touches on the topic of a legal protection (patent law) of indigenous knowledge, which is used in the process of bioprospecting. In the first part of the article, author introduces main terms (bioprospecting, biopiracy, indigenous knowledge), explains their meaning and presents relationships between them. In the second part, presents acts of the international legal protection, which concern the protection of traditional knowledge (The Nagoya Protocol, TRIPS, Doha declaration, Convention on Biological Diversity). In the last part of the article, existing legal system of the protection is reviewed including the principles of Sustainable Development, the negative results of strict protection are shown, and a suggestion of solution is proposed.

Keywords: Bioprospecting, biopiracy, indigenous knowledge, patent law.

ANITA M. TKOCZ – Doktorantka Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w Katedrze Podstaw Marketingu, zainteresowania badawcze: marketing społeczny, marketing społecznie zaangażowany, współpraca przedsiębiorstw z organizacjami pozarządowymi, społeczna odpowiedzialność biznesu.

Zielony marketing jako marketingowe podejście do zrównoważonego rozwoju i do kwestii produktów zielonych

Streszczenie: W obecnych czasach konsumenci zwracają coraz większą uwagę na walory ekologiczne produktów i proces jego powstawania. Przedsiębiorstwa zaspakają te potrzeby poprzez wprowadzając do swojej działalności zasady społecznej odpowiedzialności biznesu oraz zrównoważonego rozwoju. W związku z tym powstało wiele nowych narzędzi i pojęć. Jednym z nich jest zielony marketing, zwany inaczej ekologicznym. Polega on zaspakajaniu potrzeb konsumentów i społeczeństwa poprzez planowanie i urzeczywistnianie koncepcji, cen, promocji oraz dystrybucji idei, dóbr i usług w sposób satysfakcjonujący strony wymiany i równocześnie zrównoważony. Obejmuje również wszystkie działania w przedsiębiorstwie, których celem jest zaspokojenie potrzeb poprzez oferowanie produktów lub usług przyjaznych dla środowiska, wytwarzanych zgodnie z zasadami ekorozwoju.

Celem opracowania jest przybliżenie pojęcia zielonego marketingu, podkreślenie jego znaczenia w koncepcji zrównoważonego rozwoju oraz sposobów jego wykorzystania we współczesnym przedsiębiorstwie.

Słowa kluczowe: Zielony marketing, marketing ekologiczny, zrównoważony rozwój, zrównoważona konsumpcja.

Abstract: Nowadays, consumers are paying more attention to the ecological value products and the process of its creation. Companies satisfy these needs by introducing into its business principles of corporate social responsibility and sustainable development. Consequently created many new tools and concepts. One of them is a green marketing. It involves meeting the needs of consumers and society through planning and implementation of the conception, pricing, promotion and distribution of ideas, goods and services to the satisfaction of the parties exchange and at the same time sustainable. It also includes all activities in the enterprise, whose purpose is to satisfy the needs by offering products or services of environmentally friendly, produced in accordance with the principles of sustainability.

The aim of the article is to introduce the concept of green marketing, emphasizing its importance in the concept of sustainable development and ways of its use in the modern enterprise.

Keywords: Green marketing, eco-marketing, sustainable development, sustainable consumption.

RENATA TOMASZEWSKA – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, II rok Ekonomii – stacjonarnych studiów III stopnia; – Absolwentka studiów I-go stopnia (2011) oraz II-go stopnia (2013) na kierunku Gospodarka Przestrzenna, na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Promocja miast a ich zrównoważony rozwój – na przykładzie inwestycji drogowej „Trasa W-Z w Łodzi”

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że modernizacja trasy W-Z była miastu Łódź potrzebna i miała na celu bardziej efektywne podróżowanie na tej linii oraz będzie służyć następnym pokoleniom zapewniając odpowiedni standard, co jest zgodne z założeniami zrównoważonego rozwoju.

W pierwszej części opracowania będzie podjęta próba przedstawienia teoretycznego znaczenia pojęcia zrównoważonego rozwoju.

Zaś druga część obejmuje tło historyczne istnienia pierwotnie traktu łączącego dwa skrajne obszary miasta Łodzi, a obecnie największej arterii w linii wschód-zachód.

Trzecia i czwarta część zostały poświęcone ocenie zasadności przeprowadzenia modernizacji trasy W-Z zarówno w oczach mieszkańców, przedstawicieli władz Łodzi oraz opinii publicznej.

Słowa kluczowe: Trasa W-Z Łódź, środki UE, rozwój miasta.

Abstract: Goal of this article is to prove that modernization of east-west route in Łódź was needed, was designed to improve effective transport and that it will serve future generations according to the sustainable development process.

First part of this elaboration tries to describe theoretical foundations of sustainable development.

Part two covers historical background of east-west route from original route connecting two distant parts of the city to today's biggest east-west arterial road in city.

Third and fourth part focuses on modernization's validity rating from citizens, local authorities and public opinion point of view.

Keywords: Route E-W Łódź, EU funds, city development.

SABINA WALUŚ – Doktorantka, I roku studiów III stopnia na kierunku Pedagogika na Uniwersytecie Opolskim. Autorka i współautorka wielu publikacji naukowych. Uczestniczka wielu projektów badawczych o zasięgu zarówno lokalnym, krajowym jak i międzynarodowym. Do jej zainteresowań badawczych należą m.in.: konsumpcja, migracje czy finansowanie oświaty na szczeblu lokalnym.

Kształtowanie postaw konsumenckich u dzieci a zrównoważony rozwój

Streszczenie: Autorka starała się odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób kształtować odpowiednie postawy konsumencie u dzieci, by w jak najmniejszym stopniu były one uciążliwe dla naszego otoczenia? Już od najmłodszych lat dziecko wzrasta w świecie przepelnionym konsumpcją, a taki styl życia zachęca najmłodszych do posiadania coraz większej ilości dóbr materialnych. Ich pogoń za modnymi zabawkami, gadżetami czy ubraniami ma zapewnić prestiż i odpowiednie miejsce w grupie rówieśniczej. W rzeczywistości, taki młody człowiek, uzależniając się od konsumpcyjnego stylu życia, wpada w błędne koło, ponieważ nigdy nie zaspokoi swoich pragnień. Taki styl życia nie dość, że jest destrukcyjny dla samego człowieka – jako jednostki, to również nie jest obojętny dla naszego środowiska w którym żyjemy.

Słowa kluczowe: Postawy konsumenckie, dzieci, zrównoważony rozwój, konsumpcja, wychowanie.

Abstract: In the context of the study subject, which is: Shaping consumer attitudes in children and sustainable development, the author tried to answer the question of how to shape appropriate consumer attitudes in children to as little as possible they were cumbersome for our environment? From an early age child grows up in a world filled with consumption, and this lifestyle encourages children to have more and more material goods. Their quest for trendy toys, gadgets or clothes is to ensure the prestige and the right place in the peer group. In fact, such a young man, getting addicted to the consumer lifestyle, falls into a vicious circle, because he never satisfies his desires. On the contrary, they will still grow. Not only such a lifestyle is destructive to the man himself - as an individual, it is also not indifferent to our environment which we live in.

Keywords: Consumer attitudes, children, sustainable development, consumption, education.

JAKUB ZABŁOCKI – Doktorant na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; pracownik Kancelarii Prawnej Radców Prawnych s.c. z siedzibą we Wrocławiu; starszy inspektor ds. BHP.

Współpraca Transgraniczna Polska-Białoruś-Ukraina jako Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: Dynamika procesów społecznych, zmiany o różnym podłożu i stopniu nasilenia, uwypuklają jak wciąż dalece niezrównoważony jest rozwój regionów na pograniczu Polski, Białorusi i Ukrainy. Zasada zrównoważonego rozwoju, to nie tylko ochrona przyrody czy kształtowanie ładu przestrzennego, ale także należyta troska o rozwój społeczny i cywilizacyjny, związany z koniecznością budowania stosownej infrastruktury niezbędnej dla życia człowieka i poszczególnych wspólnot. Autor w opracowaniu podejmuje tematykę, która w ostatnich latach jest jednym z najbardziej interesujących tematów badawczych. Badania przeprowadzone zostały w oparciu o dostępne materiały źródłowe z programu współpracy transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013, aktualną literaturę naukową oraz obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa.

W ocenie Autora transgraniczne programy Polski, Białorusi i Ukrainy to kierunek prawidłowy, ale i trudny. Sąsiedzi Polski, partnerzy programu, mają przed sobą wciąż długą drogę do pokonania, zaś celem ostatecznym jest dobro wspólne.

Słowa kluczowe: współpraca transgraniczna; zrównoważony rozwój; wspólnota; prawo międzynarodowe.

Abstract: The dynamics of social processes, changes on various grounds and degrees of severity, highlight how still unsustainable are the regions on the Polish, Belarus and Ukraine border. The principle of sustainable development is not only the preservation of nature and shaping space, but also due care for social development and civilization, associated with the need to build appropriate infrastructure necessary for human life and individual communities. The author in the article takes the theme, which in recent years is one of the most interesting research topics. Tests were carried out on the basis of available source materials from cross-border cooperation program Poland-Belarus-Ukraine 2007-2013, the current scientific literature and existing provisions in the law. In the author's opinion cross-border programs, Polish, Belarus and Ukraine is a correct direction, but still really difficult. Polish neighbors, program partners have still a long way to go, and the ultimate goal is the common good.

Keywords: cross-border cooperation; sustainable development; community; international law.

ANNA IZABELLA ZAJĄC – Jest studentką IV roku Inżynierii biomedycznej o specjalności: Protetyka. Należy do Koła Naukowego Technologii i Inżynierii Chemicznej, do Sekcji Chemii Bioorganicznej oraz do Rady Kół Naukowych Politechniki Poznańskiej, do Sekcji Zewnętrznej, zajmującej się realizacją współpracy z przedsiębiorstwami. Interesuje się medycyną oraz zastosowaniem technologii w tej dziedzinie nauki. Fascynują ją nowinki inżynierii biomedycznej oraz biomateriały, którymi można zastąpić ludzkie tkanki. Prywatnie do jej zainteresowań należą sport oraz literatura pozytywistyczna.

Nowe strategie terapeutyczne oferowane przez inżynierię tkankową

Streszczenie: Inżynieria tkankowa jest dziedziną nauki, która oferuje nowe, a zarazem alternatywne metody leczenia tkanek oraz narządów, w stosunku do transplantologii i implantacji biomateriałów. Obejmuje ukierunkowane manipulacje komórek macierzystych i somatycznych, tworzenie rusztowań umożliwiających trójwymiarowy wzrost komórek i kształtowanie tkanek oraz zapewnienie optymalnych warunków fizykochemicznych otoczenia. Nadrzędnym celem inżynierii tkankowej jest uzyskanie materiału biologicznego, zdolnego do zastąpienia, usprawnienia lub podtrzymania funkcji uszkodzonych tkanek, narządów. Jako trzecia forma terapii regeneracyjnej (po transplantologii i chirurgii rekonstrukcyjnej), omija dylematy związane z przeszczepami organów oraz nie korzysta z implantacji materiałów charakteryzujących się niewystarczającą biogodnością.

Celem pracy jest omówienie najnowszych osiągnięć inżynierii tkankowej ze szczególnym uwzględnieniem zastosowania komórek macierzystych w medycynie regeneracyjnej, ortopedii i leczeniu osteoporozy i podkreśleniem roli jaką odgrywa ta dyscyplina naukowa w rehabilitacji.

Słowa kluczowe: Inżynieria genetyczna, komórki macierzyste, medycyna regeneracyjna, biomateriały.

New therapeutic strategies offered by tissue engineering

Abstract: Tissue engineering is a research area, which offers a new and at the same time alternative therapies of tissues and organs with respect to transplantation and implantation of biomaterials. It includes targeted manipulations of stem and somatic cells, creating scaffolds to allow the cells three-dimensional growth and development of tissues and ensure optimal physicochemical conditions of environment. The ultimate goal of tissue engineering is to provide a biological material, capable to substitute and to improve or maintain the function of damaged tissues and organs. As a third form of regenerative therapy (after transplantation and reconstructive surgery) it avoids the dilemmas connected with the transplantation of organs and does not use the implantation of materials characterized by insufficient biocompatibility.

The aim of this work is to discuss the latest developments of tissue engineering with special emphasis on the use of stem cells in regenerative medicine, orthopedics and treatment of osteoporosis and to emphasize the important role of the scientific discipline in rehabilitation.

Keywords: Tissue Engineering, stem cells, regenerative medicine, biomaterials.

MARCIN ŻŁOTY – magister Uniwersytetu Łódzkiego, Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego na kierunku Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze. Obecnie doktorant pierwszego roku Ekonomii na Uniwersytecie Łódzkim. Zainteresowania naukowe: finanse, globalizacja rynków finansowych, zrównoważony rozwój, finansjalizacja rynków towarowych. Zainteresowania pozanaukowe: piłka siatkowa, gra na gitarze, wspinaczki górskie.

Nakłady na badania i rozwój jako istotny czynnik rozwoju gospodarczego

Streszczenie: Artykuł przedstawia istotność inwestycji w B+R oraz potencjalne korzyści, jakie płyną z lokowania kapitału w innowacyjność i wiedzę. Przykłady rozwiniętych państw, takich jak: Stany Zjednoczone, Japonia, czy Niemcy znakomicie ilustrują stan faktyczny inwestycji. Obecnie brak nakładów w naukę uniemożliwia zajęcie wysokiej pozycji w gospodarce światowej. Opracowanie ukazuje sytuację Polski w zakresie omawianych inwestycji na tle UE i świata. Analiza wskazuje propozycje zmian, jakie powinny być poczynione by Polska mogła stać się innowacyjną gospodarką. Kluczowe w tej kwestii jest zmniejszanie finansowania sektorów mało przyszłościowych i słabo rentownych na rzecz edukacji, szkolnictwa wyższego oraz ośrodków naukowo-badawczych. Opisany w artykule wskaźnik skłonności patentowej pokazuje, od jakich obszarów należy rozpocząć politykę patentową, która w niedługim okresie pozwoli na szybki zwrot kapitału i kolejne inwestycje.

Słowa kluczowe: B+R, innowacje, wzrost gospodarczy, rozwój, inwestycje.

Abstract: The article shows the importance of investment in R & D and potential benefits of the capital investment in innovation and knowledge. Examples of developed countries such as the United States, Japan and Germany superbly illustrated by the facts of the investment. Currently, the lack of investment in science makes it impossible to occupy a high position in the world economy. The development shows the situation in Poland in the respect of the investment compared with the EU and the world. The analysis indicates proposals of changes that should be made to Poland could become an innovative economy. Key in this respect is to reduce the financing unprofitable sectors for education, higher education and scientific research centers. Described in the article propensity of patent shows which areas you need to start patent policy, which in a short period will allow for a rapid return of capital and other investments.

Keywords: R&D, innovations, economic growth, development, investments.

